

WYWIAD I KONTRWYWIAD II RZECZPOSPOLITEJ w walce o granicę wschodnią w latach

1918

BITWA POD WARSZAWĄ

SYTUACJA 2 DN. 15. VII. 1920 r.

RANO

- Kierunek ataków polskich
- ← Kierunek ataków bolszewickich
- +++ Droga transportu

(oprac. CUSACKI)



**Wywiad i kontrwywiad
II Rzeczypospolitej
w walce o granicę wschodnią
w latach 1918–1922**

WARSZAWA 2021

Redaktor naukowy dr hab. Michał Polak

Recenzenci dr hab. Waldemar Handke
prof. dr hab. Janusz Odziemkowski

**Redakcja językowa
i korekta** BookEdit, www.bookedit.pl

Projekt okładki Bernard Wałek, Aleksandra Bednarczyk

© Copyright by Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego

ISBN 978-83-956907-8-5

Wszystkie treści zamieszczone w publikacji wyrażają poglądy autorów

Wydawnictwo Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego

Centralny Ośrodek Szkolenia i Edukacji
im. gen. dyw. Stefana Roweckiego „Grota”
05-462 Wiązowna, ul. Nadwiślańczyków 2
tel. (+48) 22 58 58 613
e-mail: wydawnictwo@abw.gov.pl
www.abw.gov.pl/wyd/

Zamknięto i oddano do druku w grudniu 2021 r.

Druk

Biuro Logistyki Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego
00-993 Warszawa, ul. Rakowiecka 2A
tel. (+48) 22 58 57 657

SPIS TREŚCI

Przedmowa Szefa ABW	5
Wstęp	7
Ryszard Oleszkowicz <i>Z zagadnień rozwoju struktur terenowych polskiego wywiadu i kontrwywiadu wojskowego w okresie walki o granicę wschodnią (1918–1922)</i>	9
Artur Ochał <i>Początki służby kontrwywiadowczej i informacyjnej pierwszych formacji granicznych II Rzeczypospolitej (1918–1921)</i>	37
Mariusz Mróz <i>Wywiad Francuskiej Misji Wojskowej w Polsce na kierunku wschodnim w latach 1919–1920</i>	80
Piotr Kozłowski, Grzegorz Ostasz <i>Wywiad graniczny na granicy z Czechosłowacją w latach 1918–1924 (założenia organizacyjne)</i>	98
Juliusz S. Tym <i>Wywiadowcze przygotowanie operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie wiosną 1920 r.</i>	131
Marek Świerczek <i>Likwidacja KN-III (K.N. 3) a utrata strategicznej inicjatywy na Wschodzie w kontekście sytuacji międzynarodowej</i>	171
Konrad Paduszek <i>Ignacy Matuszewski jako szef Oddziału II Sztabu Generalnego WP</i>	197
Bogusław Polak, Michał Polak <i>Byli powstańcy wielkopolscy w służbie wywiadu i kontrwywiadu podczas wojny polsko-bolszewickiej na przykładzie działalności ppłk. Maksymiliana Ciężkiego i ppłk. Edmunda Kaliksta Charaszkiewicza</i>	232
Wojciech Giermaziak <i>Podpułkownik dr Józef Seruga – oficer łączności, archiwista, bibliotekarz, historyk polskiej dywersji radiowej w Bitwie Warszawskiej 1920 r.</i>	253

Michał Kozłowski

Tadeusz Teslar o zagrożeniu sowieckim (szkic zagadnienia) 292

Tomasz Sypniewski

*Leon Urbaniak – żołnierz wojny polsko-bolszewickiej,
sportowiec i konspirator* 305

O autorach 336

Indeks 337

Szanowni Państwo!

Pierwsze lata po odzyskaniu niepodległości były czasem intensywnego wysiłku związanego z budowaniem struktur młodego państwa polskiego i jego miejsca w Europie. Dużym wyzwaniem była ochrona granic, które w tym okresie jeszcze się formowały za sprawą działań zarówno zbrojnych, jak i polityczno-dyplomatycznych. Szczególnie trudna była sytuacja na granicy wschodniej, która kształtowała się najdłużej. Ważną rolę w tych zmaganiach, m.in. ze względu na konieczność przeciwstawienia się wrogiej infiltracji bolszewickiej, odgrywały nowo powstałe służby wywiadowcze i kontrwywiadowcze oraz formacje graniczne.

Autorzy prac opublikowanych w ramach niniejszej monografii podjęli trud pokazania, w jak niesprzyjających uwarunkowaniach zewnętrznych i wewnętrznych przyszło działać polskim służbom operującym w latach 1918–1922 na kierunku wschodnim. Prawidłowe rozpoznawanie zagrożeń i reagowanie na nie w sytuacji toczących się walk oraz doskwierających problemów organizacyjno-kadrowych wymagało od nich wyjątkowego zaangażowania.

Niniejsza publikacja jest ósmą już pozycją w zainicjowanej przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego serii wydawniczej poświęconej historii służb specjalnych II Rzeczypospolitej. Jestem przekonany, że stanowi ona ciekawe i wartościowe spojrzenie z perspektywy historycznej na problematykę ochrony granic, będącej newralgicznym elementem systemu bezpieczeństwa państwa.

Szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego
płk Krzysztof Waclawek

WSTĘP

Ponadstuletnia historia polskich służb specjalnych niezmiennie budzi zainteresowanie naukowców, a na opracowania poszerzające stan wiedzy na temat wywiadu i kontrwywiadu czekają czytelnicy. Szczególne miejsce w tym obszarze badań zajmuje okres pierwszych – najistotniejszych dla odzyskania niepodległości – lat walki o granice odradzającej się Rzeczypospolitej. Niniejsze opracowanie zbiorowe jest rezultatem kolejnej konferencji naukowej zorganizowanej w 2020 r. przez Centralny Ośrodek Szkolenia i Edukacji Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego na temat wywiadu i kontrwywiadu II Rzeczypospolitej. Tym razem uwaga organizatorów skoncentrowana była na zaprezentowaniu wyników badań oraz postulatów badawczych dotyczących roli polskiego wywiadu i kontrwywiadu w walce o granicę wschodnią w latach 1918–1922. Jest to w naszej historiografii przedsięwzięcie ważne i udane, a zarazem wielowątkowe – łączące w sobie nie tylko historię polskich służb, lecz także elementy historii politycznej i społecznej.

Przed laty w COS ABW sformułowano założenia ważnego projektu naukowego i dydaktycznego. Wskazanie powiązań patrona Ośrodka gen. Stefana „Grota” Roweckiego z genezą, organizacją i działalnością służb wywiadu i kontrwywiadu zaowocowało wieloma cennymi opracowaniami, ogłoszonymi nie tylko w wewnętrznych publikacjach naukowych, lecz także w wydawnictwach o znacznym zasięgu na rynku czytelnicznym.

Wokół Ośrodka skupiło się i tym razem środowisko liczących się znawców problematyki, i to reprezentujących kilka pokoleń. Rośnie liczba badaczy i instytucji naukowych prowadzących badania w zakresie historycznych i aktualnych aspektów bezpieczeństwa. Konferencje spotykają się z autentycznym zainteresowaniem słuchaczy Ośrodka, chcących poznać stuletnią historię swojej formacji, jej sukcesy i porażki.

Monografię otwiera opracowanie Ryszarda Oleszkowicza ukazujące w szerokim ujęciu aktywność struktur terenowych polskiego wywiadu i kontrwywiadu wojskowego w okresie walk o granicę wschodnią. Analizą początkowego okresu funkcjonowania służb wywiadowczych pierwszych formacji granicznych II RP zajął się Artur Ochał. Kolejne opracowanie – Mariusza Mroza – zawiera rozważania na temat działalności wywiadu Francuskiej Misji Wojskowej

w Polsce na kierunku wschodnim w latach 1919–1920. Założeniami organizacyjnymi wywiadu granicznego na granicy z Czechosłowacją zainteresowali się Grzegorz Ostasz i Piotr Kozłowski, a Juliusz Tym podjął się ukazania przygotowania wywiadowczego polskiej operacji zaczepnej na Ukrainie w 1920 r. Z kolei Marek Świerczek przebadał zależność między likwidacją Komendy Naczelnej nr III POW a utratą inicjatywy strategicznej na odcinku wschodnim. Następne opracowania koncentrują się na wątkach biograficznych. Konrad Paduszek nakreślił działalność Ignacego Matuszewskiego jako szefa Oddziału II Sztabu Generalnego WP. Bogusław Polak i Michał Polak przedstawili wizerunki wybranych byłych powstańców wielkopolskich w służbie wywiadu i kontrwywiadu podczas wojny polsko-bolszewickiej. Wojciech Giermaziak zaprezentował sylwetkę ppłk. dr. Józefa Serugi – oficera łączności, archiwisty, a także historyka polskiej dywersji radiowej w Bitwie Warszawskiej. Michał Kozłowski przybliżył życiorys utalentowanego sowietologa Tadeusza Teslara, a Tomasz Sypniewski opracował zarys biografii Leona Urbaniaka – żołnierza wojny polsko-bolszewickiej, sportowca i działacza konspiracji.

Zaznaczyć trzeba, że zawarte w niniejszym tomie opracowania – nie wyczerpując zagadnienia – stanowią kolejny krok w prezentacji wyników badań nad historią polskich służb wywiadu i kontrwywiadu. Ponadto należy z zadowoleniem zauważyć, że szkice te, będące często wynikiem pracochłonnych kwerend źródłowych, cechuje bardzo wysoki poziom aparatu badawczego.

Dziękując Recenzentom za wnikliwe uwagi dotyczące monografii, warto podkreślić, że publikacja wpisuje się w misję Ośrodka, w którym kultywuje się wartości najwyższe: szacunek dla dokonań poprzedników i świadomość wagi służby dla bezpieczeństwa Rzeczypospolitej.

Dr hab. Michał Polak, prof. Politechniki Koszalińskiej

RYSZARD OLESZKOWICZ

Z zagadnień rozwoju struktur terenowych polskiego wywiadu i kontrwywiadu wojskowego w okresie walki o granicę wschodnią (1918–1922)

Odradzająca się w 1918 r. Rzeczpospolita stanęła przed koniecznością zbrojnej walki o granice państwa. Od listopada toczyły się walki z Ukraińcami o Lwów, w Wielkopolsce przygotowywano powstanie przeciwko Niemcom, nieustalona była granica z bolszewicką Rosją. Sytuacja militarna wymusiła podział kompetencji pomiędzy tworzonymi naczelnymi organami wojskowymi.

Dnia 25 października 1918 r. Rada Regencyjna¹ wydała dekret o powołaniu Sztabu Generalnego Wojsk Polskich Królestwa Polskiego oraz urzędu szefa Sztabu Generalnego (SG)². Było to następstwem powołania w tym samym dniu rządu Józefa Świeżyńskiego, który jako pierwszy nie starał się o akceptację władz okupacyjnych niemieckich i austro-węgierskich dla swego gabinetu.

Dnia 26 października 1918 r. wszedł w życie dekret o przekształceniu Komisji Wojskowej Tymczasowej Rady Stanu w Ministerstwo Spraw Wojskowych (MSWojsk)³, na którego czele stanął płk Jan Wroczyński (w założeniu funkcję

¹ Rada Regencyjna Królestwa Polskiego – organ władzy zwierzchniej Królestwa Polskiego zastępujący króla (regenta). Powołana na mocy porozumienia niemieckich i austro-węgierskich władz okupacyjnych z 12 IX 1917 r. Objęła formalne urzędowanie 27 X 1917 r. Zob. K. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej*, Warszawa–Kraków 1924, s. 86–87, 91.

² Dekret z 25 października 1918 r., *Dziennik Praw Królestwa Polskiego* nr 13, poz. 29.

³ Rozporządzenie z 4 listopada 1918 r., *Dziennik Rozporządzeń Ministerstwa Spraw Wojskowych* nr 3, poz. 26.

tę miał sprawować do powrotu do kraju Józefa Piłsudskiego)⁴. MSWojsk miało składać się z 8 departamentów podzielonych na wydziały i sekcje. Dnia 28 października 1918 r. Rada Regencyjna, zachowując naczelne dowództwo nad wojskiem, powołała gen. por. Tadeusza Jordan-Rozwadowskiego (wybitnego polskiego oficera wywodzącego się z armii austriackiej, wcześniej nieoficjalnego doradcę Rady Regencyjnej) na stanowisko szefa Sztabu Generalnego Wojsk Polskich Królestwa Polskiego⁵. Formalnie w okresie od 28 października do 12 listopada działał jako najwyższy funkcją żołnierz polski, gdyż (po dymisji gen. Beselera, aż do powołania J. Piłsudskiego) nie był obsadzony urząd Naczelnego Wodza Wojsk Polskich. Przez te blisko trzy tygodnie zarówno Sztab Generalny, jak i tworzone od podstaw MSWojsk uzależnione były całkowicie od gen. Rozwadowskiego.

Generał Rozwadowski niezwłocznie przystąpił do organizacji zarówno Sztabu Generalnego, jak i Ministerstwa Spraw Wojskowych. Sztab Generalny miał początkowo podlegać MSWojsk, ale w praktyce stał się niezależnym organem⁶. Zastępcą gen. Rozwadowskiego został utalentowany oficer, mjr (od 18 października 1918 r. ppłk) Włodzimierz Ostoja-Zagórski (wcześniej zawodowy oficer austriackiego wywiadu c. i k. armii)⁷, który stworzył szczegółową

⁴ A. Misiuk, *Proces kształtowania się służb specjalnych w Polsce w latach 1918–1922*, „Studia Prawnoustrojowe” 2010, nr 11, s. 199–200; A.C. Żak, *Naczelne władze wojskowe 1918–1923*, [w:] *Odrodzenie Wojska Polskiego 1918–1921 w materiałach Centralnego Archiwum Wojskowego*, przyg. zespół pod kier. A. Wesołowskiego, Warszawa 2008, s. 329.

⁵ W połowie listopada 1918 r. Sztab Generalny Wojsk Polskich Królestwa Polskiego przyjął nazwę Sztab Generalny Wojska Polskiego (SG WP).

⁶ A. Misiuk, *op. cit.*, s. 200.

⁷ Włodzimierz Ostoja-Zagórski (21 I 1882–?) – generał brygady WP. Autor pierwszego projektu organizacyjnego i obsady personalnej Sztabu Generalnego WP, w tym Wydziału II Informacyjnego. Wcześniej mjr Sztabu Generalnego c. i k. Armii Monarchii Austro-Węgierskiej (zawodowy oficer austriackiego wywiadu). Od 1918 r. mjr/płk Sztabu Generalnego WP, szef Departamentu Lotnictwa MSWojsk. Zdobył wszechstronne wykształcenie, znał dobrze sześć języków, miał patent pilota. W l. 1900–1917 służył w Cesarskiej i Królewskiej Armii. Po ukończeniu Akademii Sztabu Generalnego w Wiedniu w l. 1910–1917 pełnił służbę w austriackim wywiadzie wojskowym (II Oddział Sztabu Generalnego – Evidenzbureau). Służył w pionie odpowiedzialnym za rozpoznanie rosyjskich sił zbrojnych oraz polskich organizacji paramilitarnych na terenie Austro-Węgier. Nadzorował austriackie korpusowe ekspozytury wywiadowcze Sztabu Generalnego Armii Austro-Węgier w Galicji (K.u.k Evidenzbureau HK-Stelle Krakau, HK-Stelle Przemyśl, HK-Stelle Lemberg), z którymi kontaktowali się w tym czasie m.in. J. Piłsudski i W. Sławek. W okresie VIII 1914 – VI 1916 był oddelegowany do formowanych z udziałem Evidenzbureau Legionów Polskich. To, że był formalnym zwierzchnikiem brygadiera J. Piłsudskiego, wywołało stały antagonizm. W okresie VI 1916 – VII 1917 był dowódcą 3. Pułku Piechoty II Brygady Legionów. Podczas kryzysu przysięgowego opowiedział się po stronie zaborców. Dowodził pułkiem artylerii w Polskim Korpusie Posiłkowym

koncepcję organizacji Sztabu Generalnego oraz był autorem wielu późniejszych projektów struktur organizacyjnych tej instytucji. Wraz ze swymi współpracownikami opracował większość projektów organizacyjnych centralnych instytucji wojskowych, a także formowanych oddziałów Wojska Polskiego, w tym pionów wywiadu i kontrwywiadu⁸.

(VII 1917 – II 1918). Usunięty z Legionów i c.k. armii, internowany, oddany pod sąd wojskowy; skorzystał z cesarskiego aktu abolicji. Oskarżany przez przeciwników o karierowiczostwo i prowadzenie wywiadu w Legionach na rzecz c.k. armii. Po przejęciu przez Radę Regencyjną władzy nad polskim wojskiem, gdy szefostwo Sztabu Generalnego objął w październiku 1918 r. gen. Rozwadowski, został jego zastępcą (i mianowany na podpułkownika). Nadzorował wprowadzanie w życie projektów organizacyjnych centralnych instytucji wojskowych oraz formowanych oddziałów Wojska Polskiego. Zmuszony do rezygnacji z funkcji po 10 XI 1918 r. Brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej (szef sztabu Frontu Północnego, dowódca gen. J. Haller). W 1920 r. wrócił do służby wojskowej (dowódca 4. Dywizji Piechoty). Przeniesiony na własną prośbę do rezerwy zajmował się dostawami sprzętu lotniczego dla armii. Od 1923 r. w czynnej służbie wojskowej (płk Sztabu Generalnego), był szefem Departamentu Przemysłu Wojennego w MSWojsk. W marcu 1923 r., na wniosek ministra spraw wojskowych gen. dyw. W. Sikorskiego (bliski współpracownik Zagórskiego) awansowany na gen. bryg. Od 1924 do marca 1926 r. szef Departamentu IV Żeglugi Powietrznej MSWojsk. Miał pokwitowania podpisywane przez płatnych agentów wywiadu austriackiego: w latach 1918–1926 okazywał podobno osobom z kręgów przeciwnych J. Piłsudskiemu dowody współpracy marszałka i innych osób z jego otoczenia (m.in. W. Ślawek) z placówkami wywiadu wojskowego Austro-Węgier (K.u.k Evidenzbureau HK-Stelle). W 1926 r. oskarżony przez oficerów bliskich J. Piłsudskiemu o udział w aferze korupcyjnej. Podczas zamachu majowego opowiedział się po stronie rządu W. Witosa; wykonywał rozkazy gen. Rozwadowskiego, kierując niewielkimi bombardowaniami wojsk wiernych J. Piłsudskiemu. Oskarżony o osobiste bombardowanie lotnicze oddziałów Piłsudskiego, internowany 15 V 1926 r. w Wilanowie, a następnie wraz z gen. Rozwadowskim i trzema innymi generałami osadzony w więzieniu Antokół w Wilnie. Po interwencji prof. Mariana Zdziechowskiego (rektora Uniwersytetu Wileńskiego) wraz z innymi generałami uwolniony 6 VIII 1927 r. Zaginął w tym samym dniu, nie dotarłszy do Warszawy, gdzie miał stawić się do raportu u marszałka J. Piłsudskiego. Piłsudscy wysłali za nim list gończy i lansowali tezę, że zdezerterował i wyreżyserował własne zniknięcie. Według przeciwważnej tezy został rzekomo zamordowany z rozkazu J. Piłsudskiego. Zob. J. Gaul, *Z działalności kapitana Włodzimierza Zagórskiego w latach 1914–1918*, „Przegląd Historyczny” 1997, z. 1, s. 135–143; P. Stawicki, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994, s. 199, s. 358–359; P. Kowalski, *Generał brygady Włodzimierz Ostoja-Zagórski (1882–1927). Biografia*, Toruń 2007; M. Patelski, *Jeńcy majowej wojny. Pobyt generałów Tadeusza Jordan-Rozwadowskiego, Juliusza Malczewskiego, Włodzimierza Zagórskiego i Bolesława Jaźwińskiego w Wojskowym Więzieniu Śledczym na Antokolu w Wilnie*, [w:] *Zamach stanu Józefa Piłsudskiego 1926 roku*, red. M. Sioma, Lublin 2007, s. 309–324; Z. Cieślowski, *Tajemnice śledztwa KO 1042/27. Sprawa generała Włodzimierza Ostoi-Zagórskiego*, Warszawa 1997; M. Ronge, *Dwanaście lat służby wywiadowczej*, Warszawa 1992.

⁸ T. Kmiecik, *Sztab Generalny Wojska Polskiego 1918–1939. Udział w wojnach o granice i funkcjonowanie w warunkach zagrożenia państwa*, Warszawa 2012, s. 40.

Tak więc na przełomie października i listopada 1918 r. wydano pierwsze dyspozycje dotyczące formowania oddziałów polskiego wojska. Rozpoczęto formowanie (według jednolitego schematu) pułków piechoty i oddziałów kawaleryjskich. Sztab wydał również zarządzenia porządkowe: tłumienie wszelkich ruchów antypaństwowych oraz rozbrajanie okupantów⁹.

Tabela. Szefowie Sztabu Generalnego [Naczelnego Dowództwa] Wojska Polskiego 1918–1922.

Okres sprawowania funkcji	Stopień, imię i nazwisko
Szef Sztabu Wojsk Polskich Królestwa Polskiego (Regencyjnego)	
28 października – 14 listopada 1918 r.	gen. ppor. Tadeusz Jordan-Rozwadowski
Szefowie Sztabu Generalnego [Naczelnego Dowództwa] Wojska Polskiego	
14–15 listopada 1918 r.	gen. ppor. Tadeusz Jordan-Rozwadowski
16 listopada 1918 r. – 7 lutego 1919 r.	gen. broni Stanisław Szeptycki
8 lutego 1919 r. – 22 lipca 1920 r.	gen. ppor. Stanisław Haller
22 lipca 1920 r. – 1 kwietnia 1921 r.	gen. por. Tadeusz Jordan-Rozwadowski
1 kwietnia 1921 r. – 16 grudnia 1922 r.	gen. dyw. Władysław Sikorski

Źródło: Oprac. własne na podstawie *Sztab Generalny (Główny) Wojska Polskiego 1918–2003*, red. T. Panecki, F. Puchała, J. Szostak, Warszawa 2003, s. 427–448; T. Kmiecik, *Sztab Generalny Wojska Polskiego 1918–1939. Udział w wojnach o granice i funkcjonowanie w warunkach zagrożenia państwa*, Warszawa 2012.

Dowództwo Wojsk Polskich Królestwa Polskiego wraz ze Sztabem Generalnym zajęło się kierowaniem działaniami wojennymi polskich sił zbrojnych na froncie. Ministerstwo Spraw Wojskowych zaś zostało wyznaczone do administrowania wojskiem – miało zająć się organizacją armii, mobilizacją rekrutów, szkoleniem oddziałów na terenie kraju oraz aprowizacją jednostek frontowych¹⁰. Zarówno szef SG, jak i minister spraw wojskowych podlegali naczelnemu dowódcy Wojska Polskiego (NDWP, Polskiej Siły Zbrojnej)¹¹.

Dnia 10 listopada 1918 r. przybyli do Warszawy zwolnieni przez Niemców z Magdeburga Józef Piłsudski i Kazimierz Sosnkowski. Następnego dnia Rada Regencyjna przekazała zwierzchnią władzę wojskową oraz naczelne dowództwo nad Wojskiem Polskim „brygadierowi Józefowi Piłsudskiemu”¹².

⁹ A.C. Żak, *op. cit.*; T. Kmiecik, *op. cit.*, s. 40.

¹⁰ A.C. Żak, *op. cit.*, s. 329.

¹¹ A. Misiuk, *op. cit.*, s. 200.

¹² Rada Regencyjna do Narodu Polskiego [odezwa z 11 listopada 1918 r.], *Dziennik Praw Państwa Polskiego* nr 17, poz. 38.

Tworząca się polska armia pilnie potrzebowała w takiej sytuacji informacji wywiadowczych oraz informacji z zakresu defensywy (kontrwywiadu). Decyzja o stworzeniu służby informacyjno-wywiadowczej w SG WP, podjęta jeszcze przed formalnym powołaniem struktur Sztabu Generalnego, wychodziła na przeciw oczekiwaniom sprawnego zorganizowania służby wywiadowczej (Wydziału Informacyjnego). Komórka ta weszła w sposób naturalny w strukturę Sztabu Generalnego (który w październiku 1918 r. składał się z sześciu wydziałów oraz Żandarmerii Polowej i komórki finansowej).

Pierwszy projekt struktury organizacyjnej i obsady personalnej Sztabu Generalnego sporządził zastępca szefa SG WP ppłk Włodzimierz Zagórski. Dnia 16 listopada funkcję szefa SG WP objął (zaproponowany przez poprzednika, gen. T. Rozwadowskiego, który zrezygnował z funkcji) gen. ppor. Stanisław Szeptycki, podobnie jak Rozwadowski były oficer armii austriackiej, dowodzący wcześniej wszystkimi legionowymi brygadami¹³. Gen. Szeptycki, przeprowadzając reorganizację Sztabu Generalnego (który nadal formalnie był częścią MSWojsk), zmienił gruntownie dotychczasowy, tymczasowy wojskowy podział terytorialny¹⁴. Rozkazem z 17 listopada 1918 r.¹⁵ została wprowadzona nowa struktura terenowej administracji wojskowej. Zlikwidowano podległe Sztabowi Generalnemu lokalne inspektoraty zwierzchnie i podział na 15 okręgów, a w ich miejsce utworzono pięć Dowództw Okręgów Generalnych (DOGen)¹⁶:

¹³ T. Kmiecik, *op. cit.*, s. 40. Zastępca szefa SG WP ppłk Zagórski złożył rezygnację prawdopodobnie 11 XI 1918 r.; *ibidem*.

¹⁴ Terenowa administracja wojskowa tworzona była wcześniej, niż nastąpiło formalne ukonstytuowanie się państwa polskiego. 30 X 1918 r. wydany został rozkaz L.4 szefa Sztabu Generalnego ustalający podział terytorium państwa na okręgi wojskowe: „Obszar Państwa Polskiego w obecnym kształcie dzieli się na 15 okręgów wojskowych, jak następuje [...] okręg XIV i XV Suwalszczyzna i dalsza część etapów. Przydział etapów nastąpi osobnym rozporządzeniem”. Fotokopia cyt. rozkazu zob. *U źródeł Sztabu Generalnego Wojska Polskiego 1918–1921*, wybór i oprac. K. Sikora, A. Wesołowski, Warszawa 2008, s. 79. Na mocy kolejnych rozkazów szefa SG WP utworzone zostały trzy inspektoraty lokalne, umiejscowione na ziemiach byłego Królestwa Polskiego i podległe Sztabowi Generalnemu: I Warszawski Inspektorat Lokalny (dowódca: gen. Zygmunt Zieliński), II Kielecki Inspektorat Lokalny (gen. Bolesław Kajetan Olszewski), III Lubelski Inspektorat Lokalny (gen. Władysław Iwaszkiewicz). Do połowy listopada 1918 r. powoływano na terenie kraju kolejne okręgi wojskowe, których liczba i przyporządkowanie zmieniały się aż do 17 IX, kiedy to inspektoraty lokalne zostały zlikwidowane na mocy decyzji gen. Szeptyckiego. Zob. L. Wyszczelski, *Warszawa. Listopad 1918*, Warszawa 2008, s. 137–138.

¹⁵ Rozkaz z 17 XI 1918 r. o powołaniu okręgów generalnych, Dziennik Rozporządzeń Ministerstwa Spraw Wojskowych nr 6, poz. 89.

¹⁶ L. Wyszczelski, *op. cit.*, s. 155–156.

- DOGen I Warszawa (dotychczasowe okręgi wojskowe: warszawski, siedlecki, ciechanowski, łomżyński);
- DOGen II Lublin (dotychczasowe okręgi wojskowe: lubelski, bialsko-podlaski);
- DOGen III Kielce (dotychczasowe okręgi wojskowe: radomski, kielecki, piotrkowski, częstochowski);
- DOGen IV Łódź (dotychczasowe okręgi wojskowe: łódzki, kaliski, łowicki, włocławski);
- DOGen V Kraków (dotychczasowe okręgi wojskowe: krakowski, przemyski; 23 listopada 1918 r. włączono nowo utworzone: śląski, podhalański, tarnowski, wadowicki, rzeszowski, będziniński).

Poszerzanie się terytorium państwowego Rzeczypospolitej spowodowało tworzenie administracji wojskowej na kolejnych włączanych obszarach i tak powstawały kolejno¹⁷:

- DOGen Wilno – sformowane rozkazem NDWP 29 grudnia 1918 r. (DOGen Wilno było efemerydą – nie zostało zorganizowane i istniało tylko kilka dni: do wyparcia z Wilna polskiej Samoobrony przez Armię Czerwoną. Nie zostało odtworzone podczas wojny z bolszewicką Rosją);
- DOGen Lwów – sformowane 5 czerwca 1919 r. (pierwsza siedziba: Przemyśl);
- DOGen Pomorze – sformowane 13 sierpnia 1919 r. (kolejne siedziby: Inowrocław, Grudziądz);
- DOGen Poznań – sformowane 21 sierpnia 1919 r.;
- DOGen Grodno – sformowane 28 listopada 1919 r.;
- DOGen Równe (z siedzibą w Kowlu) – utworzone 5 lipca 1920 r. Funkcjonowało do końca lipca 1920 r.;
- Dowództwo Obrony Wybrzeża (z siedzibą w Pucku) – sformowane 14 września 1920 r. jako terenowa administracja wojskowa dla formacji należących do marynarki wojennej;
- DOGen Brześć Litewski – utworzone w sierpniu 1921 r., po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej, jako ostatnie z dowództw okręgów generalnych¹⁸.

W strukturze utworzonych w 1918 r. DOGen zorganizowano Wydziały II Informacyjne (potocznie nazywano je również Oddziałami II), których

¹⁷ *Ibidem*, s. 156.

¹⁸ E. Wiszka, *Brześć Litewski. Obozy jeńców i internowanych (1919–1921)*, Toruń 2010, s. 18. L. Wyszczelski podaje, że DOGen w Brześciu utworzono w kwietniu 1921 r. Zob. *idem*, *op. cit.*, s. 156.

zadaniem było prowadzenie wywiadu, defensywy (kontrwywiadu), zwalczanie szpiegostwa, dywersji i działalności wywrotowej, a przede wszystkim – zgodnie z osobistymi wytycznymi J. Piłsudskiego – aktywne wspomaganie dowódców DOGen w rozpoznawaniu specyfiki terenu¹⁹. Wydziały II liczyły od trzech do sześciu oficerów. Komórki te miały za zadanie współpracować w powyższym zakresie zadań z cywilną defensywą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Ministerstwem Sprawiedliwości (władzami sądowymi). Istotnym zadaniem, które wówczas zostało poruczone wydziałom II, było analizowanie sytuacji narodowościowej w siłach zbrojnych²⁰.

Dnia 21 listopada 1918 r., rozkazem L.656/I, szef SG WP gen. Szeptycki dokonał zasadniczej reorganizacji Sztabu Generalnego. W miejsce wydziałów wprowadzono strukturę oddziałową (formalnie od 5 grudnia 1918 r.)²¹. Kwestie wywiadu i kontrwywiadu wojskowego powierzono nowej komórce – Oddziałowi VI. Reorganizacja Oddziału VI została dokonana pod kierownictwem ppłk. Józefa Rybaka, który 12 grudnia 1918 r. przejął szefostwo Oddziału VI od mjr. Mieczysława Mackiewicza²². Do kompetencji Oddziału VI należały wywiad i kontrwywiad wojskowy, jak również zadania związane z kwestiami politycznymi i wojskowo-politycznymi. Takie rozszerzenie zadań Oddziału VI wynikało z ówczesnej, wojennej, sytuacji Polski, wystawionej na groźbę wojny praktycznie z wszystkimi sąsiadami. Przed Oddziałem postawiono także zadania analityczno-informacyjne (opracowywanie komunikatów informacyjnych oraz sporządzanie charakterystyk operacyjnych państw będących z Polską w stanie wojny)²³.

Równocześnie z tworzeniem centralnych i terenowych struktur Wojska Polskiego oraz tworzeniem centrali polskiego wywiadu i kontrwywiadu wojskowego od jesieni 1918 r. przy tworzonych dowództwach odcinków i grup frontowych, w miejscach, gdzie toczyły się walki o granice państwa, tworzone były oddziały informacyjne (wywiadowcze). Od 1919 r. oddziały takie funkcjonowały przy dowództwach frontów, zajmując się gromadzeniem informacji

¹⁹ B. Miedziński, *Wspomnienia (dokończenie)*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1976, nr 37, s. 171–172.

²⁰ Centralne Archiwum Wojskowe (CAW); obecnie Wojskowe Biuro Historyczne, Oddział II SG, sygn. I.303.4.13: *Zakres działania Wydziału II Sztabu DOG – załącznik do Instrukcji Ogólnej dla służby Oddziału II SG*, s. 11–12.

²¹ *Ibidem*, s. 45.

²² CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.30: *Zarys organizacji Oddziału II – Informacyjnego...*, k. 9. Stanowisko szefa Oddziału VI miał powierzyć podobno ppłk. Rybakowi nie szef SG gen S. Szeptycki, lecz osobiście J. Piłsudski.

²³ T. Kmiecik, *op. cit.*, s. 46.

o nieprzyjacielskich oddziałach: niemieckich na Śląsku, w Wielkopolsce i Prusach, ukraińskich na wschodzie, litewskich, rosyjskich (białych i czerwonych) oraz armii czechosłowackiej.

Dnia 7 lutego 1919 r. Józef Piłsudski odwołał gen. Szeptyckiego ze stanowiska szefa Sztabu Generalnego. Jego miejsce zajął płk Stanisław Haller (wcześniej oficer w armii austriackiej, brat stryjeczny gen. Józefa Hallera). Pilna konieczność zapewnienia sprawnego funkcjonowania oddziałów wojskowych na froncie spowodowała kolejne zmiany w naczelnym organach Wojska Polskiego. W dniu 4 lutego 1919 r. Sztab Generalny włączono do Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego (NDWP)²⁴. Oddziały SG WP weszły w skład NDWP – przekształcono je w oddziały Naczelnego Dowództwa – i stały się organami pracy Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego²⁵. Jednostki wojskowe oraz administracja na terenach nieobjętych działaniami wojennymi podlegały nadal MSWojsk. Wszelkie sprawy związane z działaniami wojsk operacyjnych zostały wyłączone z kompetencji ministerstwa i przekazane do Sztabu Generalnego NDWP, MSWojsk zaś przejęło z Naczelnego Dowództwa komórki niezwiązane z działalnością frontową. Również od marca 1919 r. DOGen podporządkowane zostały

²⁴ Rozkaz Sztabu Generalnego WP nr 70 z 13 II 1919 r., cyt. za: A.C. Żak, *op. cit.*, s. 330. Datę 13 II 1919 r. uznaje się za początek funkcjonowania Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego. Komórki SG WP na mocy ww. rozkazu organizacyjnego zaczęły używać w korespondencji nagłówka „Naczelne Dowództwo”. NDWP zostało rozwiązane po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej 3 IV 1921 r. Było wielokrotnie reformowane i restrukturyzowane, dowodził nim przez cały okres funkcjonowania Józef Piłsudski; T. Böhm, *Z dziejów naczelných władz wojskowych II Rzeczypospolitej. Organizacja i kompetencje Ministerstwa Spraw Wojskowych w latach 1918–1939*, Warszawa 1994, s. 60 i n. Zob. L. Wyszczelski, *Ministerstwo Spraw Wojskowych (1918–1939)*, Warszawa 2010, s. 30: „Nowa organizacja Naczelnego Dowództwa WP obowiązywała od 13 lutego 1919 r., kiedy w jego skład wszedł Sztab Generalny. Rozkazem Naczelnego Dowództwa z 2 marca 1919 r. wszelkie sprawy związane z funkcjonowaniem wojsk operacyjnych zostały wyłączone z kompetencji resortu i przekazane do Sztabu Generalnego Naczelnego Dowództwa WP”. Z kolei T. Kmiecik, *op. cit.*, s. 119, podaje: „6 marca [1919 r.] Sztab Generalny przyjął nazwę Naczelne Dowództwo. Dokonano jednocześnie podziału kompetencji między Ministerstwem Spraw Wojskowych a Nacelnym Dowództwem Wojska Polskiego”.

²⁵ W kwietniu 1919 r. po raz pierwszy został wyłoniony tzw. Sztab Naczelnego Wodza, nazywany także Sztabem Ścisłym Naczelnego Dowództwa lub Główną Kwaterą Naczelnego Wodza. W skład tej komórki wchodził oficerowie wskazywani doraźnie przez Sztab Generalny – w tym również z Oddziału Informacyjnego – którzy towarzyszyli J. Piłsudskiemu, gdy ten wyruszał na front i obejmował osobiste dowództwo nad działaniami bojowymi na danym odcinku frontu lub obszarze. Sytuacja taka miała miejsce czterokrotnie: podczas operacji wileńskiej (wiosna 1919 r.), podczas wyprawy kijowskiej (wiosna 1920 r.) oraz w czasie bitew warszawskiej i niemeńskiej (lato i jesień 1920 r.). Kwatera Główna funkcjonowała do 10 X 1920 r. Zob. T. Kmiecik, *op. cit.*, s. 79–81.

Ministerstwu Spraw Wojskowych (etaty DOGen zatwierdzono dopiero 3 maja 1920 r.)²⁶. Na mocy stosownych rozkazów Naczelnego Wodza z dniem 19 marca 1919 r. Oddział VI Sztabu Generalnego stał się częścią Naczelnego Dowództwa WP. Po wprowadzeniu wówczas stanowisk dwóch zastępców Oddział VI podlegał kompetencyjnie pierwszemu zastępcy Szefa Sztabu Generalnego²⁷.

Na uwagę zasługuje utworzenie w obu instytucjach, obok organów wywiadu, także pionów defensywy (kontrwywiadu); NDWP wraz ze Sztabem Generalnym miało w kompetencjach prowadzenie kontrwywiadu w strefie frontowej, MSWojsk realizowało zagadnienia kontrwywiadowcze na obszarze kraju.

Budowa struktur organizacyjnych Wojska Polskiego, w tym polskiego wywiadu i kontrwywiadu wojskowego, nałożyła się na wydarzenia wojny polsko-bolszewickiej²⁸ i zagrożenie bytu odradzającego się państwa polskiego. Z uwagi na realizowanie zadań wojennych zwierzchnictwo nad całością sił zbrojnych objął Naczelnny Wódz WP Józef Piłsudski. Koordynując działalność MSWojsk, był jednocześnie Tymczasowym Naczelnikiem Państwa oraz kierował Sztabem Generalnym WP i Naczelnym Dowództwem Wojska Polskiego. Decydował zarówno o strategii politycznej, jak i militarnej Polski²⁹. Komórką pracującą bezpośrednio dla Naczelnego Wodza WP była Adiutantura Generalna (Sztab Ścisły). Sztab Generalny WP zajmował się planowaniem operacyjnym³⁰.

Na czas osobistego dowodzenia przez J. Piłsudskiego formacjami frontowymi podczas wydzielonych operacji funkcjonował niewielki sztab osobisty określany jako Sztab Naczelnego Wodza lub też Kwatera Główna Naczelnego Wodza. Powoływany był doraźnie spośród oficerów Sztabu Generalnego; nie miał stałej struktury, zasadniczą częścią był „Oddział Operacyjny”. Od lutego

²⁶ L. Wyszczelski, *Ministerstwo...*, s. 30.

²⁷ J. Orzechowski, *Dowodzenie i sztaby*, t. 3: *Okres międzywojenny 1918–1939*, Warszawa 1980, s. 301 i n.

²⁸ Do pierwszych walk polsko-rosyjskich prowadzonych przez formacje regularne doszło 14 II 1919 r. Zob. T. Kmiecik, *op. cit.*, s. 57.

²⁹ Zob. L. Wyszczelski, *Piłsudski – Naczelnny Wódz WP (1918–1922)*, „Myśl Wojskowa” 2006, nr 6, s. 180.

³⁰ L. Wyszczelski, *Warszawa...*, s. 154–155. W okresie największego zagrożenia, w sierpniu 1920 r., scentralizowano również system wspierania Wojska Polskiego: powołano Radę Obrony Państwa (na mocy dekretów zarządzała nadzwyczajne daniny na rzecz wojska), wydano rozporządzenie o przymusowej służbie w Policji Państwowej, cofnięto ulgi i reklamacje w poborze do wojska. Powołano Nadzwyczajny Sąd Wojskowy oraz Trybunał Obrony Państwa, wydano rozporządzenie o utracie obywatelstwa polskiego za uchylanie się od obowiązku służby wojskowej; *ibidem*, s. 154; K. Wysocki, *Mobilizacja społeczeństwa do obrony niepodległości latem 1920 roku*, [w:] *Bitwa warszawska 1920 roku w obronie niepodległości*, red. J. Odziemkowski, Warszawa 2006, s. 247 i n.

do maja 1920 r. funkcjonował Sztab Ścisły Naczelnego Wodza (na jego czele stał ppłk Julian Stachiewicz), którego Oddział II zajmował się kwestiami wynikającymi ze współdziałania z oddziałami ukraińskimi. Do służby w wymienionych sztabach powoływani byli doraźnie również oficerowie informacyjni³¹.

Podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. bezpośrednim rozpoznaniem nieprzyjaciela zajmowało się Biuro Wywiadowcze. Ciężar odpowiedzialności za efektywne i bieżące rozpoznanie nieprzyjaciela spoczął przede wszystkim na Wydziale C, który zajmował się wywiadem ściśle frontowym oraz wywiadem dalekim (na obszarach Syberii, Japonii, Chin, Persji, Turcji). Na obszarze przyfrontowym i w głębi Rosji – wykorzystując doświadczenia i siatki agenturalne sprzed 1918 r. – operowały placówki podporządkowane wydzielonej Komendzie Naczelnej III POW (KN-III), której działaniami kierowało bezpośrednio również Biuro Wywiadowcze³². Wywiad odegrał istotną rolę w zmaganiu z najazdem bolszewickim, dostarczając polskiemu dowództwu informacji o dyslokacji, organizacji, uzbrojeniu i wyposażeniu oraz morale Armii Czerwonej. Wywiadowcy i agenci Oddziału II oraz KN-III POW najprawdopodobniej pozyskiwali różnej proveniencji dokumenty nawet z centralnych instytucji sowieckich oraz ze sztabu Armii Czerwonej³³. Dokładne, potwierdzone informacje na temat dyslokacji sił bolszewickich umożliwiły Naczelnemu Dowództwu podjęcie ryzykownego manewru, który dał zwycięstwo w Bitwie Warszawskiej³⁴.

Na zapleczu frontu wojny z bolszewikami polski kontrwywiad prowadził działania mające na celu uzyskiwanie i kompletowanie danych o organizacji i metodach pracy wywiadu bolszewickiego. Z powodzeniem werbował agenturę, która w niektórych przypadkach wywodziła się z odwróconych agentów sowieckich. Na zapleczu frontu działania kontrwywiadu były również wspierane przez Żandarmerię Wojskową (organizacja kordonów zaporowych) oraz oddziały Policji Państwowej. Walczono z wzbierającą na sile dywersją i agitacją komunistyczną. Przed Bitwą Warszawską działania kontrwywiadu wojskowego

³¹ T. Kmiecik, *op. cit.*, s. 64, 68.

³² Ożywienie pracy wywiadowczej KN-III nastąpiło po zwycięskiej Bitwie Warszawskiej. Wywiadowcy udali się wraz z frontem i oddziałami pościgowymi na wschód, dotarli do Kijowa. Członkowie POW (KN-III) mimo braku wyszkolenia wojskowego mieli doświadczenie w działalności w organizacjach konspiracyjnych, znajomość terenu oraz rozległe kontakty, a także wzajemne zaufanie, konieczne w tego rodzaju działalności. Zob. A. Peplowski, *Wojna o tajemnice. W tajnej służbie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1944*, Kraków 2011, s. 98–99.

³³ A. Peplowski, P. Wieczorkiewicz, *Aneks: Polska* [Oddział II SG WP], oprac., [w:] N. Polmar, T.B. Allen, *Księga szpiegów. Encyklopedia*, Warszawa 2000, s. 666–667.

³⁴ A. Peplowski, *op. cit.*, s. 95.

były szczególnie intensywne zarówno w sztabach poszczególnych armii, jak i central w Sztabie Generalnym oraz MSWojsk. Przeciwdziałano akcjom dywersyjnym oraz próbom przenikania agentury sowieckiej do Naczelnego Dowództwa, wojska i policji. Szpiedzy i agitatorzy posługiwali się często dokumentami Polaków, skonfiskowanymi wcześniej w wyniku działań wojennych³⁵.

W okresie wojny polsko-bolszewickiej Departament II MSWojsk działał aktywnie w kierunku zwalczania agitacji antypaństwowej oraz kreowania kontrpropagandy. Oddziaływano propagandowo zarówno na żołnierzy powracających z frontu, jak i na jeńców sowieckich. Wspierano i szkolono przedstawicieli środowisk antysowieckich i antyrewolucyjnych. W szczególności infiltracji propagandowo-wywiadowczej poddawano Białorusinów i Ukraińców. Na uwagę zasługuje zorganizowanie w Brześciu Litewskim obozu szkoleniowego dla jednostek białoruskich, którego komendantem został gen. Stanisław Bułak-Bałachowicz³⁶.

Najcenniejsze informacje uzyskiwano jednak dzięki efektywnej pracy Wydziału II Radiowywiadu Biura Szyfrów SG NDWP, zwłaszcza zaś aktywności uznawanego za wybitnego w dziedzinie dekryptażu kierownika Wydziału II por. Jana Kowalewskiego, który w sierpniu 1920 r. złamał pierwsze szyfry Armii Czerwonej. Funkcjonujący w Sztabie Ścisłym Naczelnego Wodza referat radiowywiadu odpowiadał za koordynowanie pracy radiostacji podsłuchowych oraz za dekryptaż korespondencji. Z rezultatami prac referatu radiowywiadu zapoznawał Naczelnego Wodza i szefa Sztabu Generalnego szef Oddziału II ppłk Karol Bołdeskuł lub jego zastępca mjr Ignacy Matuszewski³⁷.

Po pokonaniu Armii Czerwonej oraz działaniach pościgowych zarządzonych przez NDWP Kwatera Główna Naczelnego Wodza (dowodzona przez płk. Tadeusza Piskora) nie została od razu rozformowana. Wśród jej pięciu oddziałów funkcjonował również Oddział II Informacyjny³⁸. Szefem tego Oddziału był w okresie od kwietnia do lipca 1920 r. mjr Ignacy Matuszewski. Dnia 28 sierpnia 1920 r., już w stopniu podpułkownika, został on szefem Oddziału II SG NDWP. Funkcję tę sprawował z przerwą od listopada 1920 do końca marca 1921 r., kiedy to został przydzielony jako ekspert wojskowy do delegacji polskiej na konferencję pokojową w Rydze. Po likwidacji NDWP (3 kwietnia 1921 r.)

³⁵ *Ibidem*, s. 118–119, 126–127.

³⁶ A. Misiuk, *op. cit.*, s. 208.

³⁷ T. Kmiecik, *op. cit.*, s. 78; Zob. G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”... Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, Warszawa 2004.

³⁸ G. Nowik, *op. cit.*, s. 81.

ppłk Matuszewski funkcję szefa Oddziału II Sztabu Generalnego sprawował do końca lipca 1923 r.³⁹

Po zakończeniu działań militarnych w wojnie z Rosją podpisano zawieszenie broni, które nastąpiło 12 października 1920 r. Dnia 20 października została rozwiązana polska wojenna Kwatera Główna⁴⁰. Fakty te, jak również skrajnie trudna sytuacja gospodarcza państwa, wymusiły rozpoczęcie prac w zakresie przechodzenia wojska ze struktury wojennej na pokojową. Minister spraw wojskowych gen. Kazimierz Sosnkowski w październiku 1920 r. otrzymał od marszałka Piłsudskiego polecenie przygotowania reorganizacji oraz projektu ustawy o organizacji władz wojskowych⁴¹. Na podstawie rozkazu NDWP L.6000/I z 13 listopada 1920 r. nastąpiła ostatnia przed jego wygaszeniem reorganizacja NDWP. Rozdzielono dotychczasowe NDWP na dwie części: Ekspozyturę MSWojsk dla koordynowania czynności demobilizacyjnych oraz Naczelne Dowództwo WP – Sztab Generalny WP. W sprawach demobilizacyjnych oraz logistycznych (materiałowo-gospodarczych) Ekspozytura (ze stojącym na czele drugim zastępcą SG WP) przeszła pod rozkazy MSWojsk. W sprawach operacyjnych (wojennych) NDWP (Sztab Generalny WP) pozostał bezpośrednio zależny od Naczelnego Wodza⁴². W składzie NDWP (Sztabu Generalnego WP) pozostały (na czele szef SG, I zastępca szefa SG, adiutantura, kancelaria): Oddział II Informacyjny, Oddział III Operacyjny i Oddział V Prezydialny, a także Polowe Szefostwo Inżynierii i Saperów⁴³. W zakresie kompetencji Sztabu Generalnego NDWP pozostało opracowywanie i wydawanie rozkazów i zarządzeń operacyjnych oraz informacyjnych dotyczących obrony terytorium RP, jego granic lądowych i morskich. Ponadto opracowywanie *ordre de bataille* (OdeB) wojsk broniących granic i ich inspekcja, a także załatwianie spraw personalnych oficerów Sztabu Generalnego⁴⁴.

W omawianym okresie przy Dowództwach Okręgów Generalnych funkcjonowały, rozwijając się strukturalnie i etatowo, Wydziały II. Pierwotnie

³⁹ Z. Landau, *Matuszewski Ignacy Hugo Stanisław*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 20, Warszawa–Kraków 1975, s. 232–234.

⁴⁰ T. Kmiecik, *op. cit.*, s. 81–83.

⁴¹ P. Stawicki, *Organizacja naczelných władz wojskowych marszałka Józefa Piłsudskiego*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2001, nr 4, s. 30–33.

⁴² L. Wyszczelski, *Ministerstwo...*, s. 52; R. Czarnecka, *Organizacja Sztabu Generalnego WP (Naczelnego Dowództwa WP) w latach 1918–1921*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2003, nr 26, s. 21.

⁴³ R. Czarnecka, *op. cit.*, s. 22. Tamże informacja: Oddział II Informacyjny – bez sekcji Defensywy.

⁴⁴ *Ibidem*.

(1918–1920) Wydział II DOGen składał się z kierownika, referatu informacyjnego, referatu propagandy, referatu defensywy, referatu dozoru korespondencji, referatu ds. jeńców oraz kancelarii. Etatowo wydziały składały się z 6 oficerów, 28 podoficerów i szeregowych oraz 30 pracowników kontraktowych. Wydziały miały ekspozytury terenowe (1 oficer, 3 podoficerów i szeregowych i 1 pracownik kontraktowy). Szczegółowa struktura Wydziałów II DOGen przedstawiała się następująco⁴⁵:

Sekcja 1 Ogólno-Organizacyjna

Wydział I – Organizacyjny (wraz z pracownią techniki);

Wydział II – Stowarzyszenia Wojskowo-Wychowawcze;

Kancelaria Sekcji.

Sekcja 2 Defensywy

Wydział I – Śledczy;

Wydział II – Przepustek i Paszportów;

Wydział III – Jeńców i Internowanych;

Wydział IV – Inwigilacyjny;

Wydział V – Lotny;

Kancelaria Sekcji.

Sekcja 3 Informacyjna

Wydział I – Polityczno-Narodowościowy,

Wydział II – Prasowy,

Wydział III – Propagandowy,

Wydział IV – Dozoru Korespondencji.

Kancelaria

Oficerowie informacyjni jednostek wojskowych

Ekspozytury zwyczajne

Ekspozytury nadgraniczne

Z chwilą utworzenia dowództw okręgów korpusów (DOK) Wydziały II przemianowano na Oddziały II (15 listopada 1921 r.).

Wywiad i kontrwywiad wojskowy od jesieni 1920 r. stopniowo przechodziły do działań w warunkach pokojowych. Dnia 18 marca 1921 r. podpisano w Rydze traktat pokojowy z Rosją. Po likwidacji dowództw frontów i armii, 9 maja 1921 r., rozpoczęto tworzenie inspektoratów armii. Proces ich tworzenia zakończył się w październiku 1922 r. Inspektorami armii zostali generałowie będący równocześnie członkami ścisłej Rady Wojennej (przewidywani byli

⁴⁵ CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.12, instrukcje i schematy organizacyjne, [kwiecień] 1921 r., *Résumé z odpowiedzi Dowódców Okręgów Generalnych na kwestionariusz w sprawie działalności Wydziałów II-gich [DOGen.]*, k. 97, 98–99, 104–106.

na stanowiska dowódców przyszłych armii). W ramach swych obowiązków utrzymywali bezpośredni kontakt z dowódcami poszczególnych okręgów korpusów (byłe dowództwa okręgów generalnych), jednak nie mieli w odniesieniu do nich prawa rozkazodawstwa. Inspektorat armii działał na obszarze dwóch okręgów korpusów⁴⁶. W 1921 r. Polskę podzielono również na 10 okręgów korpusów, których obszar nie pokrywał się z podziałem administracyjnym państwa. Dowództwom Okręgów Korpusów podlegały komendy garnizonów oraz Powiatowe Komendy Uzupełnień (od 1938 r. Rejonowe Komendy Uzupełnień – RKU). DOK wprowadzono dla celów administracji wojskowej; ich układ terytorialny był niezależny od dyslokacji jednostek bojowych WP zorganizowanych terytorialnie zgodnie z wymogami planów obronnych państwa⁴⁷.

Na początku 1921 r. rozpoczęto wycofywanie z frontu i likwidację poszczególnych armii (proces ten trwał do 1922 r.)⁴⁸, rozpoczęło się także przekształcanie armijnych agend wywiadu i kontrwywiadu. Ostatnie przeobrażenia strukturalne, jakie zaszły w Oddziale II przed likwidacją NDWP, miały miejsce w lutym 1921 r.: 10 lutego została zlikwidowana Sekcja Propagandy i Opieki nad Żołnierzami. Personel i agendy sekcji w zakresie akcji kulturalno-oświatowej na froncie przejęła Sekcja Oświaty i Kultury Oddziału III Sztabu MSWojsk⁴⁹. Całkowita likwidacja sekcji nastąpiła na przełomie lutego i marca 1921 r., a w następnej kolejności zniesiono Biuro Prasowe⁵⁰. Kwestie kontrwywiadu pozostały w Sekcji VI Defensywy; jej zadania nie zmieniły się⁵¹, uległa jednak zmianie struktura oraz obsada poszczególnych komórek.

Ważną cezurą w dziejach polskiego kontrwywiadu wojskowego jest marzec 1921 r. Dnia 23 marca 1921 r. minister spraw wojskowych gen. por. Kazimierz Sosnkowski zatwierdził instrukcję regulującą cel, zasady, zadania i zakres

⁴⁶ *Ibidem*, s. 131.

⁴⁷ *Ibidem*. M. Cieplewicz, *Organizacja i kompetencje naczelnych i terytorialnych władz Wojska Polskiego w latach 1921–1926*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1993, t. 35, s. 264.

⁴⁸ Część funkcji z zakresu administracji wojskowej oraz inspekcji przejęły utworzone na mocy Rozkazu Ministra Spraw Wojskowych z 9 V 1921 r. inspektoraty armii, które umiejscowiono: I – Wilno (gen. E. Rydz-Śmigły), II – Warszawa (gen. T. Rozwadowski), III – Toruń (gen. L. Siekierski), IV – Kraków (gen. S. Szeptycki), V – Lwów (gen. S. Haller). Zob. A. Misiuk, *op. cit.*, s. 206.

⁴⁹ CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.30, *Zarys organizacji Oddziału II – Informacyjnego...*, dok. cyt., k. 43.

⁵⁰ *Ibidem*.

⁵¹ A. Misiuk, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998, s. 67; A. Peplowski, *Zarys rozwoju organizacyjnego polskiego wywiadu wojskowego w latach 1914–1945*, „Śląskie Studia Historyczne” 2000, nr 8, s. 184.

działania wojskowej służby defensywnej (kontrwywiadu). Instrukcja anulowała wszystkie wcześniej wprowadzone przepisy dotyczące defensywy wojskowej. Według instrukcji gen. Sosnkowskiego zasadniczym celem działania służby informacyjno-defensywnej MSWojsk było „zabezpieczenie interesów siły zbrojnej Państwa przed wywiadem państw obcych i przed propagandą wywrotową”. Służba defensywna miała czuwać nad zapewnieniem tajemnicy wojskowej, zapobiegać aktom sabotażu, wypracowywać operacyjnie uwarunkowania, które paraliżowałyby i uniemożliwiały prowadzenie w Wojsku Polskim działalności szpiegowskiej bądź wywrotowej⁵². Część kompetencji w zakresie służby informacyjno-defensywnej przekazano Policji Państwowej i administracji cywilnej. Odpowiedzialne za bezpieczeństwo wewnętrzne w państwie komórki Policji Politycznej odpowiadać miały za zwalczanie działalności organizacji antypaństwowych⁵³. W roku 1921 zamiast określenia „wojskowa służba defensywna” (defensywa) coraz częściej zaczęto stosować termin „kontrwywiad”. Organem wykonawczym przy działaniach defensywnych (kontrwywiadowczych) miała być Żandarmeria Wojskowa⁵⁴.

Po zawarciu traktatu pokojowego z Rosją dekretem Naczelnego Wodza WP 3 kwietnia 1921 r. zostało rozwiązane Naczelne Dowództwo WP (nastąpiło to ostatecznie w maju tego roku)⁵⁵. Po zlikwidowaniu NDWP jego aktywa zaczęły funkcjonować jako „Sztab Generalny Wojska Polskiego” (jeszcze przez jakiś czas używano w nagłówkach określenia „Sztab NDWP”). Komórki organizacyjne NDWP weszły częściowo w skład Sztabu Generalnego, Szefostwa Administracji, niektórych departamentów MSWojsk oraz Biura Ścisłej Rady Wojennej⁵⁶. W związku ze stabilizacją sytuacji w państwie w 1921 r. rozpoczął się proces przechodzenia wojska ze stopy wojennej na pokojową połączony ze sporządzeniem powojennego bilansu wojsk polskich⁵⁷. Rozpoczęła się też znacząca reorganizacja Sztabu MSWojsk, którą zakończyło rozwiązanie Sztabu MSWojsk

⁵² A. Peplowski, *Policja Państwowa w systemie organów bezpieczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczepiń 1991, s. 137.

⁵³ A. Misiuk, *Proces...*, s. 215.

⁵⁴ A. Peplowski, *Policja Państwowa...*, s. 137.

⁵⁵ L. Wyszczałski, *Ministerstwo...*, s. 62; T. Kmiecik, *op. cit.*, s. 131.

⁵⁶ L. Wyszczałski, *Ministerstwo...*, s. 62.

⁵⁷ Według informacji przedstawionych w przemówieniu sejmowym ministra spraw wojskowych gen. dyw. K. Sosnkowskiego 8 III 1921 r. polski korpus oficerski liczył 30 105 oficerów, z czego 31,5 procent z byłej armii austriackiej, 26,4 procent rosyjskiej, 26 procent z Legionów, 10,3 procent z armii niemieckiej i 5,8 procent z armii gen. J. Hallera. Zob. A. Garlicki, *Służby Komendanta*, „Polityka” 2008, nr 17, dodatek spec. *Niepodległość*, s. 75.

10 sierpnia 1921 r.⁵⁸. Zainicjowany został także pokojowy rozdział zadań między wojskowe i cywilne służby specjalne.

Zasadnicze zmiany w strukturze oraz zadaniach wywiadu i kontrwywiadu wojskowego nastąpiły w czerwcu 1921 r. Scentralizowana służba informacyjno-wywiadowcza, która połączyła zadania kontrwywiadowcze i wywiadowcze, ustanowiona została na mocy dwóch aktów prawnych: rozkazu ministra spraw wojskowych gen. por. K. Sosnkowskiego z 22 czerwca 1921 r. (scentralizowanie w Oddziale II służby wywiadu i kontrwywiadu II RP) oraz rozkazu i instrukcji szefa Sztabu Generalnego gen. por. Władysława Sikorskiego z 23 czerwca 1921 r. (ustanawiających zakres działalności, strukturę i etat)⁵⁹.

Według przyjętego w Sztabie Generalnym zakresu działalności Oddział II miał się zająć przede wszystkim pozyskiwaniem wiadomości wywiadowczych i ich centralnym opracowywaniem, a także zaopatrywaniem w uzyskane i przetworzone informacje wyznaczonych organów w państwie. Drugim celem funkcjonowania było zabezpieczenie struktur państwa przed działalnością obcych wywiadów⁶⁰. Do kolejnych kompetencji, w jakie w czerwcu 1921 r. wyposażono Oddział II, należały: opracowywanie planów sprawnego funkcjonowania służby wywiadowczej w okresie przejścia ze stanu pokojowego na stan wojenny, studiowanie metod i środków pracy wywiadu, stosowanie techniki w służbie wywiadowczej, opracowywanie wniosków odnośnie do organizowania i szkolenia wojska w zakresie służby informacyjnej. Ponadto sprawowanie pełnego kierownictwa i kontroli nad aparatem informacyjnym oraz organizowanie i szkolenie funkcjonujących struktur podległych Oddziałowi II⁶¹. W związku z nowym zakresem zadań opracowano nową strukturę Oddziału II SG WP, w której po raz pierwszy oficjalnie pojawiło się określenie „kontrwywiad”⁶².

⁵⁸ Szerzej o zmianach strukturalnych w MSWojsk zob. L. Wyszczelski, *Ministerstwo...*, s. 61, 62 i n.

⁵⁹ CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.14, Naczelne Dowództwo WP, Sztab Generalny, Oddział II, *Instrukcja Szefa Sztabu Generalnego Nr 24243/II/B.W.1 z dnia 23 VI 1921 r. dot. zakresu prac i etatu Oddziału II Sztabu Generalnego MSWojsk.*, k. 22; R. Czarnecka, *Organizacja Oddziału II Sztabu Generalnego WP (Sztabu Głównego) i jego ekspozytur terenowych w latach 1918–1939*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II Rzeczypospolitej. Studia i materiały z działalności Oddziału II SG WP*, t. 1, red. T. Dubicki, Łomianki 2010, s. 16.

⁶⁰ CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.14: *ibidem*, k. 22.

⁶¹ *Ibidem*.

⁶² CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.14: *ibidem*, k. 22b–24 [„Schemat organizacji Oddziału II Sztabu Generalnego”]. Zob. również R. Majzner, *Attachaty wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, wyd. 2 popr. i uzup., Częstochowa 2014, s. 28–29; W. Włodarkiewicz, *Przed 17 września 1939 r. Radzieckie*

Na podstawie wprowadzonej 22 sierpnia 1921 r. pokojowej struktury MSWojsk dokonano też zmian w wojskowej strukturze administracji terenowej. Zlikwidowano Dowództwa Okręgów Generalnych (DOGen), a na ich miejsce 15 listopada 1921 r., po wcześniejszych pracach przygotowawczych, utworzono Okręgi Korpusów i Dowództwa Okręgów Korpusów (DOK) w liczbie dziesięciu. DOK odpowiadać miały za zaopatrzenie, szkolenie i dyscyplinę podległych im formacji wojskowych. Mianowano pierwszych dowódców DOK.⁶³

Od drugiej połowy 1921 r. Sztab Generalny WP zaczął przejmować od likwidowanego Naczelnego Dowództwa WP terenowe placówki wywiadowcze. Oddziały II informacyjne, które znalazły się w strukturach dowództw frontów, zostały utworzone według jednolitego schematu wprowadzonego 7 czerwca 1919 r.⁶⁴ Po utworzeniu w 1920 r. pierwszych ekspozytur terenowych Oddziału II NDWP (Kraków, Poznań, Grudziądz) zaczęto tworzyć ekspozytury na byłym froncie wschodnim.

I tak z dniem 1 czerwca 1921 r. Oddziały II poszczególnych armii przekształciły się w ekspozytury Oddziału II NDWP (podlegające już bezpośrednio Centrali – szefowi wywiadu i defensywy w NDWP). Po tych przekształceniach np. Oddział II Dowództwa 6. Armii przekształcony został w Ekspozyturę Oddziału II SG NDWP we Lwowie (szef mjr Kazimierz Florek, dotychczasowy szef O. II 6. Armii⁶⁵). Uformowana jako ostatnia Ekspozytura nr 6 w Brześciu weszła w skład zdecentralizowanego systemu wewnętrznych ekspozytur wywiadu (wywiad płytki), który został ustanowiony (tymczasowo) Rozkazem Ministra Spraw Wojskowych gen. K. Sosnkowskiego z 12 sierpnia 1921 r. Zgodnie z powyższym rozkazem: „[...] 1) Z dniem podpisania niniejszego rozkazu zostają utworzone Ekspozytury nr I, II, III, IV, V Oddziału II Sztabu Generalnego. Ekspozytura nr VI (Brześć Litewski) zostanie utworzona po zlikwidowaniu Dowództwa 2. Armii. 2) Oddziały II DOK przekształca się łącznie z ogólnymi zmianami organizacyjnymi D.O.Gen-ów [tak w tekście]”⁶⁶.

Szefami ekspozytur byli m.in.: Ekspozytury nr 1 w Wilnie – kpt. Stefan Mayer (początkowo dowodził Ekspozyturą nr 6), Ekspozytury nr 3 w Poznaniu –

zagrożenie Rzeczypospolitej w ocenach polskich naczelných władz wojskowych 1921–1939, Warszawa 2002, s. 23.

⁶³ L. Wyszczelski, *Ministerstwo...*, s. 63, 72; K. Halicki, *Policja polityczna w województwie pomorskim w latach 1920–1939*, Łódź 2015, s. 215–216; J. Orzechowski, *op. cit.*, s. 321.

⁶⁴ G. Nowik, *op. cit.*, s. 254.

⁶⁵ K. Danielewicz, *Lwowska Ekspozytura wywiadu. Działalność Ekspozytury nr 5 SG we Lwowie w latach 1921–1939*, Toruń 2011, s. 52.

⁶⁶ CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.14, *Instrukcja ogólna dla służby Oddziału II...*, k. 16 v–17. W rozkazie numeracja ekspozytur cyframi rzymskimi.

rtm. Kazimierz Szczepanik, Ekspozytury nr 4 w Krakowie – kpt. Mieczysław Starzyński (zastąpił go kpt. Alfred Birkenmayer), Ekspozytury nr 5 we Lwowie – mjr Stanisław Maczek, Ekspozytury nr 6 w Brześciu – kpt. Wilhelm Heinrich⁶⁷. Głównym zadaniem ekspozytur było prowadzenie ofensywnego rozpoznania wywiadowczego realizowanego za pomocą oficerskich posterunków wywiadowczych. Zakres działania ekspozytur obejmował uzyskanie i opracowanie zdobytego materiału wywiadowczego. Na jego podstawie zakładano i prowadzono ewidencję ogólną obejmującą przede wszystkim siły zbrojne państwa znajdującego się w głównym obszarze zainteresowań operacyjnych danej ekspozytury. Opierano się w pracy ewidencyjnej na ogólnych danych przekazywanych przez SG WP. Opracowane dane wymieniano z sąsiednimi ekspozyturami, co miało na celu weryfikację uzyskiwanych informacji oraz koordynację działań⁶⁸.

Ekspozytury wywiadu utrzymywały ścisły kontakt z odpowiednimi inspektoratami armii. Inspektorzy armii otrzymali prerogatywy zadaniowania ekspozytur wywiadu oraz korzystania z opracowanego przez nie materiału wywiadowczego. W związku z powyższym w sztabach inspektorów armii utworzono stanowiska specjalnych oficerów informacyjnych. Ich zadania obejmowały utrzymywanie stałej i bezpośredniej łączności z ekspozyturami, segregację i opracowywanie materiałów informacyjnych nadsyłanych przez ekspozytury.

Oficerowie prezentowali inspektorom armii sporządzone zestawienia informacyjne według określonych kryteriów zainteresowań. Ekspozytury miały ponadto obowiązek utrzymywania roboczego kontaktu z oficerem informacyjnym Biura Ścisłej Rady Wojennej⁶⁹.

W zakresie spraw kontrwywiadowczych ekspozytury, w celu prowadzenia planowania i działań defensywnych przez kontrwywiad wojskowy, przekazywały uzyskane informacje do Oddziałów II stosownych DOK. Oddziały II w sztabach DOK zajmowały się przede wszystkim kwestiami politycznymi i narodowościowymi w odniesieniu do zagrożeń generowanych przez obce wywiady⁷⁰. Po utworzeniu ekspozytur w 1921 r. ich pierwotny schemat organizacyjny obejmował:

- szefa ekspozytury – zadania: ogólne kierownictwo, kontrola posterunków i placówek;

⁶⁷ H. Ćwięk, *Zwalczanie niemieckich służb specjalnych na ziemiach zachodnich i północnych II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998, s. 98.

⁶⁸ CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.14: L. 72, dok. cyt., k. 15–16 v; zob. R. Majzner, *op. cit.*, s. 41–43.

⁶⁹ CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.14: L. 72, *ibidem*, k. 16–16 v.

⁷⁰ *Ibidem*, k. 16.

- dwóch referentów wywiadowczych – zadania: organizacja i prowadzenie wywiadu (pracy operacyjnej) na podległym terenie, werbowanie, szkolenie agentów oraz prowadzenie ich ewidencji, ewidencjonowanie uzyskanego materiału wywiadowczego, uzyskiwanie namiarów na działalność obcych wywiadów na zabezpieczanym terenie, przekazywanie informacji do Oddziałów II przy DOK, ewidencja i wnioski w sprawie zwalczania szpiegostwa obcego, sporządzanie ekspertyz w sprawach szpiegowskich;
- oficera kasowo-gospodarczego;
- oficera prowadzącego kancelarię (dziennik podawczy, obsługa biurowa, archiwum).

Głównym celem działania każdej z ekspozytur było uzyskiwanie jak najlepszych danych o obecności i aktywności obcych wywiadów na własnym terenie. Ekspozytury podlegały służbowo bezpośrednio szefowi Oddziału II SG WP – odnośnie do toku służby, obsady personalnej oraz funduszu dyspozycyjnego⁷¹.

Kolejne reorganizacje⁷² przyniosły rozbudowę struktury ekspozytury, która ostatecznie przyjęła kształt:

- szef ekspozytury;
- Referat Organizacyjny;
- Referat Studiów (Ewidencyjny);
- Referat Kontrwywiadowczy;
- Laboratorium Techniczne;
- Kancelaria⁷³.

Zwrócić należy uwagę na utworzenie w ekspozyturach wyodrębnionej komórki do zajmowania się sprawami defensywnymi (Referat Kontrwywiadowczy). Jednak ekspozytury miały przede wszystkim zająć się kwestiami wywiadu płytkiego. Sprawy stricte kontrwywiadowcze przekazano do komórek kontrwywiadowczych – Wydziałów II Informacyjnych właściwych terytorialnie dowództw Okręgów Generalnych⁷⁴. Należy więc odnotować rozdzielenie w 1921 r. – przy okazji likwidowania Oddziałów II rozformowywanych armii – kwestii wywiadu od spraw defensywy.

⁷¹ *Ibidem*, k. 15.

⁷² Daty kolejnych działań restrukturyzacyjnych: 10 IV 1927 r., 24 VI 1929 r., 1 VI 1930 r.; R. Majzner, *op. cit.*, s. 42.

⁷³ CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.14: L. 72, dok. cyt., k. 15.

⁷⁴ A. Misiuk, *Proces...*, s. 207.

Równocześnie z formowaniem ekspozytur wewnętrznych wywiadu rozpoczęto organizowanie wywiadu ofensywnego na terytoriach państw sąsiadujących z Polską, z którymi Polska prowadziła spory graniczne: sowieckiej Rosji, Niemiec i Litwy. Zagrożenie dla nowej państwowości płynęło ze wschodu, placówki utworzonego w Oddziale II Referatu Wschód umiejscawiano więc w polskich konsulatach w Moskwie, Leningradzie, Charkowie, Kijowie, Tyflisie.

Oficerowie Oddziału II delegowani za granicę w celu prowadzenia zamulowanej służby wywiadowczej zaliczani byli do grupy oficerów służby zewnętrznej. Zaplanowano, że etat tej grupy wynosić będzie od 80 do 90 oficerów (w stopniu porucznika lub kapitana). Kwestie dotyczące służby danego oficera za granicą miały być załatwiane wyłącznie za pośrednictwem Oddziału V Personalnego SG. Praktyka oddelegowań odbiegała jednak od wytycznych i Wydział Wywiadowczy napotykał duże trudności ze strony dowództw pułków i DOK⁷⁵.

Dnia 12 sierpnia 1921 r. w związku z dokonywanymi zmianami strukturalnymi rozesłano do wszystkich agend centralnych i terenowych zajmujących się wywiadem i kontrwywiadem „Instrukcję ogólną dla służby Oddziału II SG”⁷⁶. Dokument wskazywał kierunek dalszych prac nad pokojową reorganizacją kontrwywiadu: „[...] wchodzi w pierwszej linii w rachubę przekazanie defensywy politycznej Min.[isterstwu] Spraw Wewnętrznych, a pozostawienie przy wojsku organów przeciwdziałających szpiegostwu wojennemu państw obcych”⁷⁷. We wrześniu 1921 r. dokonano podsumowania kwestii dotyczących zwalczania szpiegostwa, które Oddział II zalecał do wdrażania podległym komórkom. Zalecenia te opracował kpt. Więckowski z Referatu III Kontrwywiadu w Wydziale Wywiadowczym Oddziału II SG⁷⁸. W dokumencie m.in. podkreślano konieczność unifikacji podejmowanych działań w kwestiach właściwego informowania Wydziału Wywiadowczego o prowadzonych sprawach. Ponadto wskazywano na oparcie prac agend terenowych kontrwywiadu na instrukcjach pracy, a także dążenie do „[...] zreformowania i postawienia na wyższy poziom agentury przez dobór ludzi ideowych, uczciwych i zainteresowanie ich odpowiednią gażą, odznaczeniami i prerogatywami, co da możliwość wytworzenia kadry agentów fachowych

⁷⁵ K. Paduszek, *Zajrzeć do mózgu Lenina. Wywiad II Rzeczypospolitej a postrewolucyjna Rosja*, Łomianki 2016, s. 153, 214–215.

⁷⁶ CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.14: L. 72, ściśle tajne, trzymać pod zamknięciem, [12 VIII 1921 r.], *Instrukcja ogólna dla służby Oddziału II*, k. 27–28 verso.

⁷⁷ *Ibidem*, k. 27.

⁷⁸ CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.14, MSWojsk., Oddział II SG, Warszawa 9 IX 1921 r., *Wnioski w sprawie zwalczania szpiegostwa*, k. 32–34, 37.

i niesprzedajnych [...]”⁷⁹. Centrala wywiadu i defensywy planowała dla terenowych komórek kontrwywiadu zadania mające na celu „rozrzucenie na całą Polskę wielkiej sieci konfidentów [...]”. Przy dobrych konfidentach zmniejsza się liczba agentów, a przez to i stałe na nich wydatki”⁸⁰. Wyznaczono również konkretne miejsca, w których defensywa powinna umieścić swoją agenturę: hotele (właściciel hotelu, portier, bagażowy), restauracje i kawiarnie (bufetowy, kelner), koleje (obsługa dworców, konduktorzy). Podkreślono rolę obserwacji zewnętrznej (tzw. filerzy), wdrażania w razie podejrzeń perlustracji korespondencji, dozoru przesyłek pocztowych oraz podsłuchu telefonicznego. Wskazywano na konieczność planowania aktywnych działań przeciwko obcym służbom wywiadowczym (podstawianie agentów i stosowanie systemu pozostawiania niektórych podejrzanych o szpiegostwo na wolności – tzw. zarybek). Wprowadzono wzorce dziennika kontrwywiadowczego oraz zasady ewidencjonowania uzyskiwanych informacji⁸¹.

Zasady te wprowadzono, wykorzystując doświadczenia komórek defensywy, które od 1918 r. działały w ramach Wydziałów II DOGen. Wyjątkiem był obszar Polesia, gdzie w związku z sytuacją wojenną i powojenną tych terenów DOGen Brześć – a także Wydział II Informacyjny – utworzono dopiero 1 sierpnia 1921 r. Formalne funkcjonowanie Wydziału II DOGen z siedzibą w Brześciu objęło zatem okres zaledwie 3 i pół miesiąca, tak więc najprawdopodobniej nie udało się stworzyć w pełni struktur Wydziału II w Brześciu. W tym czasie wdrożona już była reorganizacja Wojska Polskiego; w jej wyniku w listopadzie 1921 r. brzeskie DOGen przekształcono w DOK IX w Brześciu nad Bugiem⁸².

Z chwilą utworzenia dowództw okręgów korpusów (DOK) Wydziały II DOGen zastąpione zostały przez Oddziały II DOK (15 listopada 1921 r.). Oddziały II w sztabach DOK miały zająć się przede wszystkim kwestiami politycznymi i narodowościowymi w odniesieniu do zagrożeń generowanych przez obce wywiady.

Do zakresu zadań Oddziału II DOK, wyznaczonych w 1921 r., należało⁸³:

- 1) prowadzenie kontrwywiadu w odniesieniu do wojska i jego szeroko rozumianego otoczenia;

⁷⁹ *Ibidem*, k. 32.

⁸⁰ *Ibidem*, k. 32 v.

⁸¹ *Ibidem*.

⁸² E. Wiszka, *op. cit.*, s. 18. Nazwa Brześć nad Bugiem zastąpiła nazwę Brześć Litewski we wrześniu 1921 r., formalnie zatwierdzono nazwę w 1923 r.; W. Bieszanow, *Twierdza brzeska*, Warszawa 2012, s. 117.

⁸³ W. Bieszanow, *op. cit.*; M. Cieplewicz, *op. cit.*, s. 275; W. Jarno, *Okręg Korpusu Wojska Polskiego nr IV Łódź 1918–1939*, Łódź 2001, s. 98–99; A.A. Ostanek, *VI Lwowski Okręg Korpusu w dziejach wojskowości polskiej w latach 1921–1939*, Warszawa 2013, s. 100–101.

- 2) monitorowanie zagrożeń w wojsku wiążących się ze sprawami narodowościowymi i komunistycznymi;
- 3) ochrona bezpieczeństwa wewnętrznego zakładów ścisłego przemysłu wojennego;
- 4) opiniowanie kandydatów na oficerów rezerwy, na urzędników wojskowych i pracowników przemysłu wojennego.

Interesujący jest wstęp rozpoczynający zakres zadań zleczanych w 1921 r. Oddziałom II DOK, wskazujący kwestię szczególnej roli komórek terenowych Oddziału II na Kresach Wschodnich oraz rolę współpracy na linii ekspozytura wywiadu – Oddział II DOK: „[...] Referowanie spraw narodowościowych i politycznych w DOK Kresowych [tak w dokumencie] ze stanowiska wojskowego; walka ze szpiegostwem obcym na terenie DOK, wedle wskazówek Oddziału II Sztabu Generalnego i jego jednośnej ekspozytury”⁸⁴.

Struktura etatowa Oddziałów II DOK została zmieniona. Prowadzeniem kontrwywiadu w Oddziale II DOK miał zajmować się początkowo 1 oficer – referent kontrwywiadu. Do przypisanych temu stanowisku zadań należało: prowadzenie według wzorów ustalonych przez centralę „ewidencji szpiegostwa obcego” na podległym terenie, wnioskowanie o wydanie zarządzeń obserwacyjnych nad zidentyfikowanymi agentami obcych służb wywiadowczych oraz przekazywanie spraw szpiegowskich do realizacji procesowej (tzw. likwidacji) Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i sądom. Ponadto referenta kontrwywiadowczego obarczono zwalczaniem akcji wywrotowych w oddziałach wojskowych na terenie DOK⁸⁵. Kwestiami walki ze szpiegostwem zajmować się również miał referent do spraw narodowościowych (zadania: studium spraw narodowościowych ze stanowiska wojskowego, obserwacja wpływów zewnętrznych „na życie polityczno-wojskowe”, wnioski organizacyjne w związku ze sprawami narodowościowymi w DOK)⁸⁶. W formule takiej Oddziały II Dowództw Okręgów Korpusu funkcjonowały do 1924 r., kiedy zreorganizowano je i przekształcono w Samodzielne Referaty Informacyjne DOK.

Główne kierunki działalności wywiadowczej i kontrwywiadowczej w okresie walk o wschodnie granice II RP obejmowały walkę ze szpiegostwem i dywersją sowiecką zarówno w strefie bezpośrednich działań frontowych, jak i na obszarze całego państwa. W okresie wojny polsko-bolszewickiej kontrwywiad wojskowy działał do końca 1920 r. na zasadach obowiązujących w okresie

⁸⁴ CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.14: L. 72, [12 VIII 1921 r.], *Instrukcja ogólna dla służby Oddziału II, załącznik nr 5 – Zakres działania Oddziału II Sztabu DOK*, k. 32.

⁸⁵ CAW, Oddział II SG, sygn. I.303.4.14: L. 72, [12 VIII 1921 r.], *ibidem*.

⁸⁶ *Ibidem*.

działań wojennych. Komórki kontrwywiadu funkcjonowały wówczas na omawianym obszarze w postaci frontowych komórek defensywnych w ramach Oddziałów II Dowództw Frontów (Armii). Rezultaty ich działań ocenia się jako bardzo korzystne – tak dla poszczególnych sztabów, jak i pod względem operacyjnego rozpracowywania terenu walk oraz terenów przyfrontowych. W związku z działaniami wojennymi na obszarze Polesia, w odróżnieniu od pozostałej części państwa, nie było możliwości utworzenia sieci cywilnych i wojskowych służb specjalnych funkcjonujących na zasadach właściwych dla większości dowództw okręgów generalnych. Zadania związane z działaniami wojennymi podejmowały na tym obszarze komórki wywiadu i kontrwywiadu działające przy sztabach dowództw armii i frontów. Mimo trudnych warunków do prowadzenia działań, tak pod względem kadrowym, jak i organizacyjnym, można stwierdzić, że zarówno wywiad, jak i defensywa w okresie wojny polsko-bolszewickiej skutecznie realizowały nałożone na nie zadania. Obok podejmowania działań z zakresu klasycznego wywiadu i kontrwywiadu komórki te dostarczały spektrum interesujących informacji – nie tylko z wojskowego (operacyjno-taktycznego) punktu widzenia, lecz także istotnych dla tworzącej się młodej państwowości.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), obecnie Wojskowe Biuro Historyczne, Oddział II SG, sygn. I.303.4.12; I.303.4.13; I.303.4.14; I.303.4.30.

Dekret z 25 października 1918 r., Dziennik Praw Królestwa Polskiego nr 13, poz. 29.

Rada Regencyjna do Narodu Polskiego [odezwa z 11 listopada 1918 r.], Dziennik Praw Państwa Polskiego nr 17, poz. 38.

Rozkaz z 17 listopada 1918 r. o powołaniu okręgów generalnych, Dziennik Rozporządzeń Ministerstwa Spraw Wojskowych nr 6, poz. 89.

Rozporządzenie z 4 listopada 1918 r., Dziennik Rozporządzeń Ministerstwa Spraw Wojskowych nr 3, poz. 26.

Opracowania

Bieszanow Władimir, *Twierdza brzeska*, Warszawa 2012.

Böhm Tadeusz, *Z dziejów naczelnych władz wojskowych II Rzeczypospolitej. Organizacja i kompetencje Ministerstwa Spraw Wojskowych w latach 1918–1939*, Warszawa 1994.

- Cieplewicz Mieczysław, *Organizacja i kompetencje naczelnych i terytorialnych władz Wojska Polskiego w latach 1921–1926*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1993, t. 35.
- Cieślakowski Zbigniew, *Tajemnice śledztwa KO 1042/27. Sprawa generała Włodzimierza Ostoi-Zagórskiego*, Warszawa 1997.
- Czarnecka Regina, *Organizacja Oddziału II Sztabu Generalnego WP (Sztabu Głównego) i jego ekspozytur terenowych w latach 1918–1939*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II Rzeczypospolitej. Studia i materiały z działalności Oddziału II SG WP*, t. 1, red. T. Dubicki, Łomianki 2010.
- Czarnecka Regina, *Organizacja Sztabu Generalnego WP (Naczelnego Dowództwa WP) w latach 1918–1921*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2003, nr 26.
- Ćwięk Henryk, *Zwalczanie niemieckich służb specjalnych na ziemiach zachodnich i północnych II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998.
- Danielewicz Krzysztof, *Lwowska Ekspozytura wywiadu. Działalność Ekspozytury nr 5 SG we Lwowie w latach 1921–1939*, Toruń 2011.
- Garlicki Andrzej, *Służby Komendanta*, „Polityka” 2008, nr 17, dodatek spec. *Niepodległość*.
- Gaul Jerzy, *Z działalności kapitana Włodzimierza Zagórskiego w latach 1914–1918*, „Przegląd Historyczny” 1997, z. 1.
- Halicki Krzysztof, *Policja polityczna w województwie pomorskim w latach 1920–1939*, Łódź 2015.
- Jarno Witold, *Okręg Korpusu Wojska Polskiego nr IV Łódź 1918–1939*, Łódź 2001.
- Kmiecik Tadeusz, *Sztab Generalny Wojska Polskiego 1918–1939. Udział w wojnach o granice i funkcjonowanie w warunkach zagrożenia państwa*, Warszawa 2012.
- Kowalski Piotr, *Generał brygady Włodzimierz Ostoja-Zagórski (1882–1927). Biografia*, Toruń 2007.
- Kumaniecki Kazimierz, *Odbudowa państwowości polskiej*, Warszawa–Kraków 1924.
- Landau Zbigniew, *Matuszewski Ignacy Hugo Stanisław*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. XX, Warszawa–Kraków 1975.
- Majzner Robert, *Attachaty wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, wyd. 2 popr. i uzup., Częstochowa 2014.

- Miedziński Bogusław, *Wspomnienia (dokończenie)*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż), 1976, nr 37.
- Misiuk Andrzej, *Proces kształtowania się służb specjalnych w Polsce w latach 1918–1922*, „Studia Prawnoustrojowe” 2010, nr 11.
- Nowik Grzegorz, *Zanim złamano „Enigmę”... Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, Warszawa 2004.
- Orzechowski Jan, *Dowodzenie i sztaby*, t. 3: *Okres międzywojenny 1918–1939*, Warszawa 1980.
- Ostaneck Adam Adrian, *VI Lwowski Okręg Korpusu w dziejach wojskowości polskiej w latach 1921–1939*, Warszawa 2013.
- Paduszek Konrad, *Zajrzeć do mózgu Lenina. Wywiad II Rzeczypospolitej a postrewolucyjna Rosja*, Łomianki 2016.
- Patelski Mariusz, *Jeńcy majowej wojny. Pobyt generałów Tadeusza Jordana Rozwadowskiego, Juliusza Malczewskiego, Włodzimierza Zagórskiego i Bolesława Jaźwińskiego w Wojskowym Więzieniu Śledczym na Antokolu w Wilnie*, [w:] *Zamach stanu Józefa Piłsudskiego 1926 roku*, red. Marek Sioma, Lublin 2007.
- Pepłoński Andrzej, *Policja Państwowa w systemie organów bezpieczeństwa Drugiej Rzeczypospolitej*, Szczepa 1991.
- Pepłoński Andrzej, *Wojna o tajemnice. W tajnej służbie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1944*, Kraków 2011.
- Pepłoński Andrzej, *Zarys rozwoju organizacyjnego polskiego wywiadu wojskowego w latach 1914–1945*, „Śląskie Studia Historyczne” 2000, nr 8.
- Ronge Max, *Dwanaście lat służby wywiadowczej*, Warszawa 1992.
- Stawecki Piotr, *Organizacja naczelných władz wojskowych marszałka Józefa Piłsudskiego*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2001, nr 4.
- Stawecki Piotr, *Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994.
- U źródeł Sztabu Generalnego Wojska Polskiego 1918–1921*, wybór i oprac. Krzysztof Sikora, Andrzej Wesołowski, Warszawa 2008.
- Wisza Emilian, *Brześć Litewski. Obozy jeńców i internowanych (1919–1921)*, Toruń 2010.

Wyszczelski Lech, *Warszawa. Listopad 1918*, Warszawa 2008.

Włodarkiewicz Wojciech, *Przed 17 września 1939 r. Radzieckie zagrożenie Rzeczypospolitej w ocenach polskich naczelnych władz wojskowych 1921–1939*, Warszawa 2002.

Wysocki K., *Mobilizacja społeczeństwa do obrony niepodległości latem 1920 roku*, [w:] *Bitwa warszawska 1920 roku w obronie niepodległości*, red. Janusz Odziemkowski, Warszawa 2006.

Wyszczelski Lech, *Ministerstwo Spraw Wojskowych (1918–1939)*, Warszawa 2010.

Wyszczelski Lech, *Piłsudski – Naczelny Wódz WP (1918–1922)*, „Myśl Wojskowa” 2006, nr 6.

Żak Andrzej Czesław, *Naczelne władze wojskowe 1918–1923*, [w:] *Odrodzenie Wojska Polskiego 1918–1921 w materiałach Centralnego Archiwum Wojskowego*, przyg. ze-
spół pod kier. Andrzeja Wesołowskiego, Warszawa 2008.

Abstrakt

Główne kierunki działalności wywiadowczej i kontrwywiadowczej w czasie walk o wschodnie granice odradzającej się po zaborach Rzeczypospolitej obejmowały walkę ze szpiegostwem i dywersją sowiecką. W artykule omówiono organizację i struktury wywiadu oraz kontrwywiadu wojskowego, które konstytuując się w ramach tworzonych struktur państwowych i wojskowych, stanęły przed wyzwaniem podjęcia natychmiastowej aktywności w warunkach toczącej się wojny.

W okresie wojny polsko-bolszewickiej (1919–1920) tworzony w Sztabie Generalnym pion wywiadu i defensywy wywiadowczej (kontrwywiadu) działały na zasadach obowiązujących w czasie wojny. Komórki terenowe polskich wojskowych służb specjalnych funkcjonowały wówczas w strukturach Oddziałów II Dowództw Frontów (Armii), w postaci frontowych sekcji wywiadu oraz sekcji defensywnych. Wywiad wojskowy gromadził informacje z głębokiego zaplecza przeciwnika, jak również spoza linii frontu. Kontrwywiad skupiał się na działaniach zwalczających szpiegostwo w szeregach Wojska Polskiego oraz zapobieganiu i likwidowaniu sowieckich działań dywersyjnych. W artykule przedstawiono także zmiany w strukturach organizacyjnych i etatowych, jakie wprowadzono po zakończeniu wojny, oraz przekształcanie armijnych agend wywiadu i kontrwywiadu w komórki wykonujące zadania w czasie pokoju.

Mimo trudnych warunków do prowadzenia działań, zarówno pod względem kadrowym, jak i organizacyjnym, wywiad i defensywa w okresie wojny polsko-bolszewickiej skutecznie realizowały nałożone na nie zadania. Obok podejmowania działań z zakresu klasycznego wywiadu i kontrwywiadu komórki te dostarczały spektrum interesujących informacji, nie tylko z wojskowego (operacyjno-taktycznego) punktu widzenia, lecz także istotnych dla tworzącej się młodej państwowości.

Słowa kluczowe: polskie służby specjalne, wywiad, wywiad defensywny (obronny), kontrwywiad, szpiegostwo, Oddział II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego, dowództwo okręgu korpusu, granica państwa, wojna polsko-bolszewicka (1919–1920).

On the issues of the development of field structures of the Polish military intelligence and counterintelligence during the struggle for the eastern border (1918–1922)

Abstract

The main directions of intelligence and counterintelligence activities during the battles for the eastern borders of the post-partition Republic of Poland included the fight against espionage and Soviet subversion. The article discusses the organization and structures of military intelligence and counterintelligence, which, constituting themselves within the framework of the created state and military structures, faced the challenge of undertaking immediate activity in the conditions of the ongoing war.

During the Polish-Soviet War (1919-1920), the intelligence and intelligence defense (counterintelligence) division created in the General Staff operated under the rules applicable during the war. The field units of the Polish military special services functioned at that time in the structures of the II Divisions of the Front Commands (Army), in the form of front intelligence sections and defensive sections.

Military intelligence gathered information from the enemy's back office as well as from beyond the front lines. Counterintelligence focused on activities combating espionage in the ranks of the Polish Army and the prevention and liquidation of Soviet subversive activities.

The article also presents the changes in organizational and full-time structures that took place after the end of the war and the transformation of military intelligence and counterintelligence agencies into units performing peacetime tasks.

Despite the difficult conditions for conducting operations, both in terms of staff and organization, both the intelligence and the defense during the Polish-Soviet War carried out the tasks assigned to them efficiently.

In addition to undertaking activities in the field of classical intelligence and counterintelligence, these cells provided a spectrum of interesting information, not only from the military (operational and tactical) point of view, but also important for the young emerging statehood.

Keywords: Polish special services, intelligence, defensive intelligence, counterintelligence, espionage, II Division of the General Staff of the Polish Army, Supreme Command of the Polish Army, corps district command, country border, Polish-Soviet War (1919-1920).

Początki służby kontrwywiadowczej i informacyjnej pierwszych formacji granicznych II Rzeczypospolitej (1918–1921)

Polska po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. przystąpiła do tworzenia od podstaw struktur państwowych, tj. władz i administracji, wojska, służb porządkowych i aparatu bezpieczeństwa wewnętrznego. Zaczęto również tworzyć zręby instytucji wywiadowczych i kontrwywiadowczych (defensywnych), choć bardzo długi okres funkcjonowania narodu pozbawionego samodzielności i niezależności uniemożliwił mu zdobywanie jakichkolwiek doświadczeń w tej kwestii. Tymczasem przebieg I wojny światowej wykazał, że ich skuteczne działanie było już koniecznością wśród starych krajów Europy XX wieku, tj. Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, oraz w sąsiedztwie wrogiej Rosji Radzieckiej¹, zwłaszcza że w latach powojennych służby wywiadowcze Berlina i Moskwy, współpracując ze sobą, przejawiały na terenie Polski szczególną aktywność².

Początki polskich służb specjalnych (wojskowych i cywilnych) w pierwszym, wojennym okresie II Rzeczypospolitej Polskiej, tj. w latach 1918–1921, wielokrotnie były już przedmiotem badań historyków, m.in. Andrzeja Misiuka,

¹ Szerzej o początkach systemu służb specjalnych w Polsce m.in. w opracowaniach: T. Dubicki, *Początki działalności polskich służb wywiadowczych (rozpoznanie głównych zagrożeń w latach 1919–1920). Zarys zagadnienia*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad a bezpieczeństwo Polski odrodzonej po 1918 roku*, red. H. Ćwięk, M. Siewier, Warszawa 2019, s. 56–66; R.W. Tulicki, *Wywiad i kontrwywiad II Rzeczypospolitej w okresie walk o granice w latach 1918–1922*, [w:] *Sekretna wojna. Z dziejów kontrwywiadu II RP*, red. Z. Nawrocki, Emów 2014, s. 57–66; A. Misiuk, *System służb specjalnych w II RP*, [w:] *Sekretna wojna II. Z dziejów kontrwywiadu II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, red. Z. Nawrocki, Emów 2015, s. 13–22.

² P. Kołakowski, *Zwalczanie szpiegostwa niemieckiego i sowieckiego przez polski kontrwywiad pod koniec lat 20. XX w.*, [w:] *Sekretna wojna II...*, s. 157.

Andrzeja Peplńskiego, Andrzeja Krzaka i Henryka Ćwięka³. Niestety poza obszarem ich rozważań pozostały zagadnienia dotyczące roli, jaką mogły odgrywać w działalności kontrwywiadowczej i informacyjnej (wywiadowczej) pierwsze formacje graniczne funkcjonujące w tym okresie. Prawdopodobnie było to wynikiem utrudnionego dostępu do dokumentów archiwalnych przechowywanych w archiwach wyodrębnionych (głównie w Archiwum Straży Granicznej⁴). Niniejszy artykuł jest próbą ukazania początków tworzenia tzw. wywiadu granicznego prowadzonego przez formacje graniczne w okresie walk o granice II Rzeczypospolitej Polskiej, tj. Straży Granicznej (1918–1919), Wojskowej Straży Granicznej (1919–1920) i Strzelców Granicznych (1920–1921). Okres ich działalności, który zbiegł się z czasem wojny 1918–1921, odpowiada czemuś czasowym poniższego opracowania. Ze względu na stan pandemii w kraju, która wymusiła zamknięcie większości archiwów (m.in. Centralnego Archiwum Wojskowego Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie⁵), głównym materiałem badawczym były dla autora dokumenty archiwalne przechowywane w Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie⁶.

³ A. Misiuk, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998; A. Peplński, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002; idem, *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1918–1920*, Warszawa (1999) 2005; idem, *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, 2006; idem, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa (1996) 2010; idem, *Wojna o tajemnice. W tajnej służbie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1944*, Kraków 2011; A. Krzak, *Kontrwywiad wojskowy II Rzeczypospolitej przeciwko radzieckim służbom specjalnym 1921–1939*, Toruń 2007; idem, *Organizacja i zadania kontrwywiadu wojskowego centralnego i terenowego szczebla ze szczególnym uwzględnieniem Samodzielnych Referatów Informacyjnych w latach 1918–1939*, [w:] *Sekretna wojna II...*, s. 23–60; H. Ćwięk, *Działalność niemieckich służb specjalnych na Górnym Śląsku w okresie Republiki Weimarskiej*, Częstochowa 2006; idem, *W tajnej służbie II Rzeczypospolitej. Wywiad Polski wobec Niemiec w latach 1918–1939*, Częstochowa 2009.

⁴ Archiwum Straży Granicznej utworzono w 1991 r. na bazie Archiwum Wojsk Ochrony Pogranicza (WOP) w Kętrzynie, które powołane zostało w 1956 r. zarządzeniem dowódcy Wojsk Wewnętrznych. Początkowo funkcjonowało jako Centralne Archiwum WOP w Warszawie, ale w 1959 r. po przeniesieniu do Kętrzyna zmieniło nazwę na Archiwum WOP. Po rozwiązaniu formacji w 1991 r. przekształcono je w Archiwum Straży Granicznej (SG) w Kętrzynie. W 2000 r. siedziba została przeniesiona do Szczecina. Archiwum przechowuje m.in. akta polskich formacji granicznych z okresu 1918–1939.

⁵ W zasobie Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie-Rembertowie w zespole Dowództwo Strzelców Granicznych (sygn. I.300.53) przechowywanych jest tylko kilka jednostek aktowych tej formacji.

⁶ W zasobie Archiwum SG w Szczecinie przechowywane są m.in. dokumenty: Straży Granicznej (1918–1919) – 154 j.a.; Wojskowej Straży Granicznej (1919–1920) – 928 j.a.; Strzelców Granicznych (1920–1921) – 1313 j.a. Materiały te zostały uporządkowane dopiero w 2008 r.

Powstanie własnego państwa po latach zaborów postawiło przed polskim społeczeństwem problem kształtu i obrony granic. Ochrona granic stała się jednym z ważnych czynników stabilizacji wewnętrznej kraju, zwłaszcza że skuteczne ich zamknięcie przed zagrożeniami zewnętrznymi ze strony obcych państw miało poprawić stan aprowizacji i bezpieczeństwa wewnętrznego. Warunkowała też bezpieczeństwo kraju oraz stosunki polityczne i społeczne. Palącym problemem tworzącej się administracji rządowej stało się utworzenie formacji granicznej, której powierzono by zadania z zakresu kontroli ruchu osobowego i towarowego. Dnia 18 grudnia 1918 r. na podstawie dekretu Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, prezydenta Rady Ministrów Jędrzeja Moraczewskiego i ministra aprowizacji Antoniego Minkiewicza powołana została Straż Graniczna będąca pierwszą formacją graniczną II Rzeczypospolitej. Formację utworzono z przydzielonych do niej oddziałów wojskowych podległych ówczesnemu Ministerstwu Aproprowizacji. Dowodzenie nową formacją powierzono płk. Adolfowi Małyszce⁷.

Straż Graniczna (1918–1919) i Wojskowa Straż Graniczna (1919–1920)

Głównym zadaniem formacji miała być obrona granicy, zwalczanie nielegalnego jej przekraczania oraz zabezpieczenie celne przed wymytem i przemytem towarów. Tworzone oddziały Straży Granicznej borykały się w tym czasie z poważnymi problemami aprowizacyjnymi, tj. z niedostatkami żywności i środków finansowych na ich zakup, brakiem kuchni polowych, niedoborami w umundurowaniu i uzbrojeniu oraz dotkliwym deficytem właściwych kwater dla żołnierzy i oficerów. Należy przy tym pamiętać, że na podobne niedostatki cierpiały niemal wszystkie jednostki Wojska Polskiego zaopatrywane głównie w umundurowanie,

⁷ Adolf Małyszko (1882–1963), płk art. W 1909 r. ukończył carską Konstantynowską Szkołę Artylerii i został przydzielony do XVIII Brygady Artylerii w Lublinie. Po wybuchu I wojny światowej brał udział w walkach na froncie rosyjsko-niemieckim w Prusach Wschodnich, a następnie na froncie kaukaskim. Po powrocie do kraju w 1918 r. został mianowany dowódcą Straży Granicznej, a następnie Wojskowej Straży Granicznej. W związku z uzyskaniem mandatu poselskiego na Sejm Ustawodawczy 15 V 1919 r. został zwolniony ze stanowiska i urlopowany z wojska. Po rezygnacji z mandatu posła na początku 1920 r. powrócił do służby wojskowej i m.in. dowodził 6 pac we Lwowie. W 1928 r. został przeniesiony w stan spoczynku. Był działaczem oświatowym i współtwórcą Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPiP). W kwietniu 1945 r. został ponownie powołany do wojska. Był m.in. wykładowcą wyszkolenia chemicznego i bojowego. Zdemobilizowany w grudniu 1945 r. Zob. M. Filipowiak, *Pułkownik Adolf Małyszko. Pierwszy Komendant Straży Granicznej*, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej” 2005, nr 1, s. 113–120.

uzbrojenie i wyposażenie przejmowane przede wszystkim po wojskach państw zaborczych. Obie formacje graniczne nie były zatem wyjątkiem.

Poważnym problemem nowej formacji okazały się zasady podległości, gdyż podporządkowana ona była kompetencjom dwóch ministerstw (Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Apropowizacji). Ponadto znajdowała się także w strefie oddziaływania Ministerstwa Skarbu. Wszystkie zainteresowane resorty dążyły do ściślejszego lub wyłącznego podporządkowania sobie dowodzenia tą formacją. Ze względu na rozpoczęte w lutym 1919 r. działania wojenne przeciwko Rosji Radzieckiej w marcu 1919 r. Straż Graniczna ostatecznie przeszła w wyłączną podległość Ministerstwa Spraw Wojskowych (MSWojsk). Przy okazji zmian organizacyjnych zmieniono także jej nazwę na Wojskową Straż Graniczną (WSGr), a oddziały rozmieszczone w terenie zostały podporządkowane Dowództwom Okręgów Generalnych (DOGen), na których terytorium stacjonowały. Dowodzenie formacją powierzono ponownie płk. Małyszce (od 13 lipca 1919 r. funkcję tę pełnił płk Bronisław January Zaniewski⁸), a dotychczasowe dowództwo przekształcono w Inspektorat Wojskowej Straży Granicznej (Inspektorat WSGr) w Warszawie, który podporządkowany został II wiceministrowi spraw wojskowych⁹.

W połowie lipca 1919 r. oddziały WSGr ochraniały odcinki granicy polsko-niemieckiej z Prusami Wschodnimi i na Śląsku (od Cieszyzna do Grabowa). Planowano również obsadzenie przez formację granicy południowej w Karpatach.

⁸ Bronisław January Zaniewski (1871–?), płk kaw. W latach 1892–1917 pełnił służbę w armii rosyjskiej, m.in. jako dowódca dywizjonu pogranicznego w Karskiej i Petersburskiej Brygadzie Jazdy Granicznej. W czasie I wojny światowej był m.in. dowódcą IV samodzielnego dywizjonu Jazdy Granicznej na granicy fińskiej. Po powrocie do Polski w styczniu 1919 r. został przyjęty do służby w Wojsku Polskim. Początkowo przydzielono go do Departamentu Organizacyjno-Mobilizacyjnego MSWojsk. Od 7 IV 1919 r. na własną prośbę został przydzielony do WSGr z zadaniem opracowania regulaminu służby wewnętrznej. Od 6 V 1919 r. był zastępcą, a od 12 VII 1919 r. inspektorem WSGr. Od 3 III 1920 r. był dowódcą Strzelców Granicznych. Po ich rozformowaniu był delegowany do Ministerstwa Skarbu. Od 1 IV do 30 VI 1921 r. był komendantem głównym Batalionów Celnych. Od 13 VII 1921 r. był w dyspozycji MSWojsk. Od marca 1922 r. był kolejno komendantem Powiatowych Komend Uzupełnień w Kaliszu, Katowicach i ponownie w Kaliszu. 30 IV 1927 r. został przeniesiony w stan spoczynku. Zob. M. Filipowiak, *Bataliony Celne w ochronie granic II RP w latach 1921–1922*, Szczecin 2003, mps, zał. nr 2; M. Filipowiak, *Bronisław January Zaniewski*, <https://muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/> (dostęp: 11 XII 2020 r.).

⁹ R. Wirski, *Krótki zarys dziejów oddziałów Straży Granicznej i Strzelców Granicznych*, [w:] *Polskie formacje graniczne 1918–1939, Straż Graniczna 1928–1939. Dokumenty organizacyjne. Wybór źródeł*, t. 1, wstęp, wybór i oprac. B. Polak, Koszalin 1999, s. 255–257; H. Dominiczak, *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów*. 966–1996, Warszawa 1997, s. 236–238; W.B. Łach, *Polska północna w systemie obronnym kraju w latach 1918–1926*, Olsztyn 2010, s. 375.

Granice Wielkopolski były w tym czasie ochraniane przez wielkopolskie bataliony garnizonowe podległe DOGen Poznań. W styczniu 1920 r., po przejściu ziem pomorskich przyznanych Polsce na mocy postanowień traktatu wersalskiego, pojawiła się także konieczność obsadzenia granic Pomorza. Z konieczności zaczęto tworzyć nowe oddziały, zwiększając tym samym liczebność formacji do 13 tys. żołnierzy, i do końca I kwartału 1920 r. zdołano obsadzić granicę polsko-niemiecką¹⁰.

W lipcu 1919 r. ukazał się opracowany pod kierunkiem oficerów Departamentu I (Org.Mob.) Ministerstwa Spraw Wojskowych „Tymczasowy regulamin wewnętrzny służby ochronnej Wojskowej Straży Granicznej”, w którym określone zostały m.in. zadania formacji w zakresie ekonomicznym i polityczno-wojskowym:

- 1) poszukiwanie, ściganie i zatrzymywanie przemytników i osób nieprawnie przekraczających granicę;
- 2) zatrzymywanie i odbieranie niedozwolonych do wywozu bądź przywozu przedmiotów i towarów;
- 3) przeprowadzanie w przypadkach uzasadnionych podejrzeń o przemyt lub inne przestępstwo rewizji osób, lokali i innych pomieszczeń – w pasie przygranicznym samodzielnie, a poza nim we współdziałaniu z miejscową władzą polityczną lub organami bezpieczeństwa publicznego;
- 4) obserwowanie i dozorowanie linii granicznej;
- 5) odpieranie wszelkich zbrojnych zamachów na nienaruszalność granicy państwowej, napadów na posterunki lub usiłowań odbicia przemytników i zatrzymanych przedmiotów pochodzących z przemytu;
- 6) współdziałanie w rejonie rozmieszczenia z żandarmerią wojskową, policją, strażą kolei, skarbową itp. w zakresie czuwania nad wykonywaniem zarządzeń dotyczących podatków konsumpcyjnych oraz zarządzeń celnych, monopolowych, aprowizacyjnych i kwarantannowych, jak też w zakresie zatrzymania przestępców.

Warto wspomnieć, że jeden z punktów regulaminu (pt. „O wywiadach”) przewidywał, że każdy oficer WSGr miał starać się o posiadanie „pewnych” (sprawdzonych) wywiadowców (informatorów), którzy mieli otrzymywać „uczciwe” wynagrodzenie za przekazane informacje dotyczące zamierzonego przemytu. Dane informatorów miały pozostawać w tajemnicy przed miejscowymi obywatelami. Środki finansowe na ich wynagrodzenie miały być wyasygnowane przez Skarb Państwa i pozostawać w dyspozycji każdego dowódcy szwadronu WSGr na zasadzie zaliczki pobranej od komisji kasowej dywizjonu

¹⁰ H. Dominiczak, *op. cit.*, s. 238–239.

lub pułku¹¹. W tym wypadku w założeniu regulaminu informatorzy mieli tworzyć sieć przeciwp przemytniczą, co oczywiście nie wykluczało ich wykorzystania kontrwywiadowczego.

Na przełomie lat 1919 i 1920 w Departamencie II (Prawno-Wojskowym) MSWojsk opracowany został projekt tymczasowych przepisów dla WSGr¹² określających zasady pełnienia służby kontrolnej na granicach II Rzeczypospolitej oraz współdziałania granicznych organów kontrolnych w zakresie służby informacyjnej (wywiadowczej i kontrwywiadowczej)¹³. Adnotacja na projekcie wskazuje, że jej autorem był por. Józef Błoński, oficer 2. Pułku Strzelców Podhalańskich delegowany do pracy w ministerstwie¹⁴. Projekt wytycznych w części wstępnej określał ogólne zasady odpowiedzialności za bezpieczeństwo granic

¹¹ W zasobach Archiwum SG w Szczecinie znajduje się m.in. projekt „Tymczasowego regulaminu wewnętrznej służby ochronnej w Wojskowej Straży Granicznej” płk. B. Zaniewskiego z 19 IX 1919 r. Jego założenia wykorzystano do opracowania „Tymczasowej instrukcji wewnętrznej służby ochronnej w Wojskowej Straży Granicznej”, którą 8 X 1919 r. zatwierdził gen. por. Józef Leśniewski, ówczesny minister spraw wewnętrznych. Zob. Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie (dalej: ASGr), Inspektorat Wojskowej Straży Granicznej (dalej: Inspektorat WSGr), sygn. 6/34, Regulamin Wojskowej Straży Granicznej, [Warszawa] 19 IX 1919 r., k. 31–58; *ibidem*, Tymczasowa instrukcja wewnętrznej służby ochronnej w WSGr, zatwierdził gen. por. J. Leśniewski, Warszawa 8 X 1919 r., k. 114–124; *ibidem*, Tymczasowy regulamin wewnętrznej służby ochronnej WSGr, [Warszawa 28 VI 1919 r.], k. 126–166.

¹² Projekt instrukcji został omówiony w opracowaniu: A. Ochał, *Zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze organów kontroli granicznej w projekcie instrukcji dla Wojskowej Straży Granicznej (1919–1920)*, [w:] *Sukcesy i porażki wywiadu polskiego 1918–1945*, red. R. Majzner, Częstochowa 2014, s. 13–26.

¹³ ASGr, Inspektorat WSGr, sygn. 6/31, Tymczasowe przepisy o służbie kontrolnej na granicy RP i współdziałania organów kontrolnych i WSGr w służbie informacyjnej, Warszawa 20 I 1920 r., tajne, k. 1–19.

¹⁴ Józef Błoński (1891–1972), mjr. Absolwent polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od 1918 r. oficer WP. W 1922 r. oficer 20. pp. W 1923 r. oficer 2. Pułku Strzelców Podhalańskich w Sanoku przydzielony do MSWojsk. W 1924 r. dowódca II batalionu 23. pp we Włodzimierzu Wołyńskim. W 1928 r. dowódca II batalionu 52. pp w Złoczowie. Odszedł z wojska przed 1932 r. Wg rocznika rezerw oficerskich w 1934 r. był w stanie spoczynku. Przez wiele lat pracował w Ministerstwie Spraw Wojskowych i Ministerstwie Oświaty. Od 1 IX 1938 r. pracował w kuratorium oświaty w Toruniu. We wrześniu 1939 r. był dowódcą batalionu w zgrupowaniu „Drohiczyń” (SGO „Polesie”). Zob. *Lista oficerów zawodowych 1922*, Warszawa 1922 r., s. 35; *Rocznik oficerski 1923 rok*, Warszawa 1923, s. 379, 403; *Rocznik oficerski 1924 rok*, Warszawa 1924, s. 180, 347; *Rocznik oficerski 1928 rok*, Warszawa 1928, s. 66, 170; *Rocznik oficerski rezerw*, Warszawa 1934, s. 326, 842; *Wydaje mi się, że Pan już ze swego czyśćca wychodzi. Listy Jana Błońskiego do Krzysztofa Myszkowskiego*, „Kwartalnik Artystyczny. Kujawy i Pomorze” 2010, nr 1, s. 36; J. Wróblewski, *Samodzielna Grupa Operacyjna „Polesie” 1939*, Warszawa 1989 r., s. 209.

państwa, przechodząc następnie do omówienia zasad jej przekraczania i zadań poszczególnych organów powołanych do kontroli politycznej, celnej oraz aprowizacyjnej. Z punktu widzenia instytucji wojskowych odpowiedzialnych za sprawę bezpieczeństwa państwa najbardziej interesująca jest trzecia część instrukcji, odnosząca się do zasad i zadań pełnienia służby informacyjnej (wywiadowczo-kontrwywiadowczej) przez organa graniczne, w tym także przez WSGr. Dla ich omówienia ważne jest jednak przedstawienie ogólnego tła działalności granicznych organów kontrolnych.

Instrukcja jednoznacznie określała, że ze względu na czas wojny, w jakiej znajdowała się II Rzeczpospolita Polska, odpowiedzialność za militarną ochronę granicy przekazano Naczelnemu Dowództwu Wojska Polskiego (NDWP) i MSWojsk, które z tego tytułu stały się odpowiedzialne za wydawanie zarządzeń mających na celu zabezpieczenie najważniejszych interesów wojskowych i bezpieczeństwa państwa. Zgodnie z zarządzeniem władz wojskowych jako główną zasadę ochrony przyjęto, że granice lub linie demarkacyjne mogą być przekraczane na podstawie wymaganych dokumentów (paszportów albo przepustek) tylko w urzędowo wyznaczonych punktach granicznych obsadzonych przez organa kontroli. Na odcinkach granicy pomiędzy przejściami granicznymi aż do odwołania obowiązywał zakaz dowolnego jej przekraczania, nawet gdy osoby podróżujące posiadały niezbędne dokumenty. Władze wojskowe mogły tworzyć punkty przejściowe na podstawie wniosków kierowanych przez komisarzy (starostów) powiatów granicznych. Otwarcie przejść musiało jednakże wynikać ze względów komunikacyjnych, społeczno-gospodarczych lub z konieczności wykonania umów międzynarodowych. Ochronę linii granicy powierzono jednostkom WSGr oraz oddziałom wojskowym i żandarmerii czasowo przydzielonym do tej formacji. Żołnierze oddziałów granicznych mieli nie dopuszczać do nieuzasadnionego przekraczania granicy, a osoby zamierzające ją przekroczyć – kierować do punktów przejściowych, gdzie uprawnione organa kontroli politycznej (Policja Państwowa) i służby bezpieczeństwa podejmowały decyzję co do możliwości jej przekroczenia. Kontrola bagaży osób przekraczających granice należała do funkcjonariuszy Urzędów Celnych. W przejściach granicznych oddziały WSGr nie mogły pełnić żadnych funkcji kontrolnych, ale w uzasadnionych przypadkach mogły być wykorzystane jako organa asystujące przy kontroli celnej lub aprowizacyjnej (rewizje) lub przy zatrzymaniu sprawców przemytu bądź osób poszukiwanych¹⁵.

¹⁵ ASGr, Inspektorat WSGr, sygn. 6/31, Tymczasowe przepisy o służbie kontrolnej na granicy RP i współdziałania organów kontrolnych i WSGr. w służbie informacyjnej, Warszawa 20 I 1920 r., tajne, k. 1–19.

Z uwagi na stan wojny o granice państwa przejściowo, aż do czasu ich ustalenia i wytyczenia, służbę kontroli granicznej na terenie byłych zaborów austriackiego i rosyjskiego powierzono organom wojskowym, tj. żandarmerii. Wyjątkiem był jedynie teren byłej dzielnicy pruskiej, gdzie ogólną kontrolę ruchu osób z paszportami (tzw. *passantów*) miały prowadzić organa Żandarmerii Krajowej. Oczywiście i tam kontrole graniczne miały być wykonywane zgodnie z ogólnymi interesami wojska. W zależności od wielkości przejść granicznych zamierzano utworzyć dwie różne struktury organów kontrolnych. W większych i ważniejszych przejściach (tj. węzły kolejowe i drogowe, stacje końcowe oraz kolejowe stacje graniczne) powoływane miały być ekspozytury kontroli granicznej, w mniejszych punktach przejściowych zaś posterunki kontroli granicznej. Do wszystkich ekspozytur granicznych mieli być przydzielani oficerowie informacyjni (wywiadowczy) lub oficerowie żandarmerii, których zadaniem miało być prowadzenie służby informacyjnej (kontrwywiadowczo-wywiadowczej). W zależności od liczby punktów przejściowych przydzielano by do nich żandarmów, którzy w zakresie kontroli granicznej wykonywaliby również zadania informacyjne na rzecz oficerów pobliskich ekspozytur kontroli granicznej. Oficerowie informacyjni działający w ekspozyturach mieli podlegać Oddziałom II poszczególnych DOGen, a instytucją kierowniczą i odwoławczą pozostawał dla nich Departament II (Prawno-Wojskowy) MSWojsk¹⁶.

We wzmiankowanym powyżej projekcie tymczasowych przepisów określających zasady pełnienia służby kontrolnej na granicach oraz współdziałania granicznych organów kontrolnych w zakresie służby informacyjnej najbardziej interesująca z punktu widzenia niniejszego artykułu jest część trzecia przepisów o służbie granicznej, w której w sposób szczegółowy określone zostały zadania organów bezpieczeństwa i WSGr wynikające z obowiązku ich współdziałania w zakresie wojskowej służby ochrony kontrolnej i informacyjnej. Należy przypomnieć, że zadania te miały być realizowane poniekąd „przy okazji” wykonywania właściwych zadań powierzonych tym formacjom. Zasadniczo zadania informacyjne określone zostały w trzech zapisach instrukcyjnych:

1. W zakresie służby informacyjno-defensywnej podczas prowadzenia kontroli osób przekraczających granicę zapobiegać napływowi do Polski „elementu szkodliwego” (tj. anarchistów i komunistów), który niekorzystnie mógłby wpływać na stan porządku wewnętrznego i spokój w kraju; przeciwdziałać wjazdowi do kraju szpiegów i konfidentów nieprzyjacielskich państw.

¹⁶ *Ibidem*.

2. W zakresie wywiadu wojskowego (ofensywnego) podczas prowadzenia kontroli osób przekraczających granice zbierać i wykorzystywać dla potrzeb armii wiadomości dotyczące militarnych zamiarów i ruchów oddziałów wojskowych państw sąsiednich.
3. Podczas służby granicznej i kontroli osób w przejściach zwracać uwagę na wszelkie informacje związane z bezpieczeństwem publicznym i sprawami militarnymi.

Wszystkie ważne informacje natury wojskowej i politycznej zebrane przez oficerów informacyjnych i żandarmerii w ekspozyturach granicznych oraz przez oficerów WSGr miały być przekazywane do właściwych Oddziałów II DOGen. Wiadomości szczególnie ważne i pilne, w tym dotyczące zagrożeń militarnych ze strony państw sąsiednich, należało wysyłać telegraficznie (nawet z pominięciem drogi służbowej) do Departamentu II MSWojsk¹⁷.

Zarządzenie uprawniało Dowództwa Okręgów Generalnych oraz szefów Oddziałów II DOGen do żądania od władz kontrolnych (policja i urząd celny) bezpośrednio lub drogą korespondencji informacji o stanie i rozmieszczeniu służb na granicy. Mieli oni również prawo do omawiania stanu ochrony granicy z punktu widzenia władz wojskowych odpowiedzialnych za ochronę państwa, gdyż w interesie wszystkich służb granicznych wskazane było szerokie współdziałanie oraz wymiana informacji i spostrzeżeń. Oczywiście wszystkie organa w zakresie swojej służby nadal pozostawały niezależne, a ich stosunki miały opierać się na wzajemnych porozumieniach.

Podobnie oficerowie informacyjni i funkcjonariusze żandarmerii przydzieleni na czas wojny do ekspozytur i posterunków kontroli granicznej jako organa kontrolne działające z ramienia władz wojskowych mieli prawo do bezpośredniego wykonywania kontroli ruchu osobowego (paszportowego lub przepustkowego) i sprawdzenia bagażu podróżnego lub do asystowania organom policyjnym podczas takich czynności. Zostali oni także uprawnieni do żądania przeprowadzenia rewizji, przytrzymania lub aresztowania osób oraz sekwestru (zajęcia) podejrzanego bagażu. W wyjątkowych wypadkach, o ile wykonywanie poleceń władz wojskowych zagrażałoby interesom służby bezpieczeństwa publicznego lub przynosiłoby szkodę służbie celno-skarbowej, posterunki policyjne lub urzędy celne winny natychmiast informować o tym właściwe DOGen.

Podczas kontroli podróżnych funkcjonariusze i oficerowie informacyjni lub funkcjonariusze żandarmerii przeprowadzający badanie paszportów mieli zwracać „baczną” uwagę, aby ustalić autentyczność i ważność dokumentów (paszport, wiza) oraz potwierdzić, czy osoba nimi się posługująca była tożsama

¹⁷ *Ibidem*.

ze zdjęciem, nazwiskiem, imieniem i opisem¹⁸. W razie jakichkolwiek podejrzeń wobec kontrolowanych podróżnych obowiązkiem organów kontrolujących było żądanie przedłożenia do przeglądu przewożonych przez granicę dokumentów, druków i listów. Wszystkie druki lub pisma, które mogłyby służyć do celów wrogiej albo szkodliwej agitacji lub dotyczyć uprawiania szpiegostwa, należało zakwestionować i przekazać do Biura Dozoru Pocztowego MSWojsk w Warszawie lub do referatów cenzury wojskowej działających przy Oddziałach II DOGen.

We wszystkich ekspozyturach i posterunkach kontroli granicznej miały zostać założone i prowadzone księgi i kartoteki inwigilacyjne, uzupełniane na podstawie informacji i materiałów żandarmerii, policji, sądów, Oddziałów II DOGen, gazet śledczych i doniesień o dezercjach. W księgach i kartotekach miała być prowadzona także ścisła ewidencja osób podejrzanych o szpiegostwo, przemytnictwo, wywóz srebra i kamieni szlachetnych oraz poszukiwanych przez sądy i różne organy.

Ponadto wszystkie organa kontrolne działające na granicy (policja i urzędy celne), oficerowie informacyjni i funkcjonariusze żandarmerii przydzieleni do ekspozytur i posterunków granicznych, a także oficerowie WSGr mieli obowiązek realizacji zadań specjalnych w zakresie służby informacyjnej (kontrwywiadowczo-wywiadowczej), m.in.:

- typowania i poufnej ewidencji osób nadających się do wykorzystania jako wywiadowcy lub informatorzy;
- prowadzenia ściśle poufnej ewidencji własnych wywiadowców wojskowych działających za granicą oraz uważnej („bacznej”) ich kontroli i inwigilacji podczas pobytu w kraju;
- na podstawie wyników „ostrożnego, w sposób nienasuający podejrzeń” rozpytania podróżnych (m.in. woźniców, kupców, robotników leśnych, wojskowych) niezwłocznego i bezpośredniego informowania Oddziałów II DOGen o ważnych spostrzeżeniach i uzyskanych informacjach natury wojskowej;

¹⁸ Ciekawostką jest to, że Oddział II DOGen „Pomorze” w 1920 r. w porozumieniu z Konsulatem RP w Kwidzynie miał umówione znaki specjalne na wydawanych dokumentach: podpis konsula pod wizą czerwonym atramentem oznaczał, że przyjezdnego należało aresztować, a podkreślenie podpisu czerwonym atramentem oznaczało, że należało go śledzić i informować organy bezpieczeństwa. Zob. ASGr, 4. Pułk Strzelców Granicznych (dalej: 4. Pułk Strz. Gr.), sygn. 19/31, Pismo Oddziału II DOGen. „Pomorze”, Grudziądz 28 IV 1920 r., k. 8; *ibidem*, Pismo dot. niestosowania się do rozkazu DOGen., Grudziądz 14 V 1920 r., k. 40 [także k. 43 i 48].

- dokładnej znajomości wszystkich punktów przejściowych i dróg (szlaków) przemysłowych w danych rejonach oraz odcinków granicznych; nawiązanie znajomości z mieszkańcami pogranicza lub z osobami zatrudnionymi w pobliżu granicy, a szczególnie z osobami, które ze względów zawodowych lub zarobkowych często udają się na drugą stronę granicy;
- nawiązywania przyjaznych kontaktów z osobami pełniącymi służbę kontrolną (żołnierze, strażnicy graniczni, urzędnicy celni lub skarbowi) po stronie państw sąsiednich w celu ustalania liczebności i rozmieszczenia ich służb granicznych, środków, jakimi dysponują, a także sposobów pełnienia służby¹⁹;
- inwigilacji i obserwacji mieszkańców pogranicza podejrzewanych o szpiegostwo lub przemysł, nadzoru i kontroli nad osobami obcymi przebywającymi na pograniczu, na których ciążyły podejrzenia o działalność szpiegowską lub pełnienie funkcji rezydentów, emisariuszy, kurierów itp. W trakcie ich inwigilacji należało zwłaszcza zwracać uwagę na rozdzielanie przez nich pieniędzy, broni, amunicji i materiałów wybuchowych, przewożenie pism tajnych i druków ulotnych, które mogły być kolportowane przez nich wśród zaufanych współpracowników.

Szczególną czujność należało zachować w wypadku osób podających fałszywe zawody lub używające ubrań, które miały zmieniać ich wygląd, a także wydających znaczne sumy pieniędzy, mimo że ich stan zawodowy lub wygląd zewnętrzny nie wskazywał na to, że posiadały duże dochody. Podejrzani mogli być również ludzie starający się nawiązywać znajomość z żołnierzami WSGr, dowódcami wojskowych lub granicznych służb kontrolnych. Ciekawe, że do grupy osób podejrzanych, na które należało zwrócić baczną uwagę, zaliczeni zostali także hodowcy gołębi pocztowych mieszkający w pobliżu granicy.

Zgodnie z treścią instrukcji dowództwa miały wymagać od komendantów ekspozytur i posterunków granicznych oraz podległego im personelu: zaufania, inteligencji, daru obserwacji, cnoty milczenia, niezwyklej spostrzegawczości i „czujności oka” na wszelkie przejawy życia na pograniczu. Wykształceniu i utrzymaniu tych wszystkich cech służyły ciągłe ćwiczenia. Osoby pełniące służbę graniczną oraz wtajemniczone zobowiązane były do sumiennego przestrzegania tajemnicy służbowej, zwłaszcza w sprawach organizacyjnych, treści meldunków i przebiegu prowadzonych badań, wywiadów i rozpytań. Przy tym

¹⁹ Zadanie to współcześnie określane jest jako tzw. rozpoznanie zewnętrzne.

przestrzegano i zabraniano pod groźbą odpowiedzialności dyscyplinarnej kierowania nieuzasadnionych podejrzeń wobec osób niewinnych.

W myśl instrukcji oficerom Oddziałów II DOGen przysługiwało prawo poruszania się po odcinkach granicy ochraniających przez WSGr w celu patrolowania pogranicza. W przypadku zatrzymania do kontroli przez napotkany patrol straży (lub policji) musieli okazywać się specjalnymi legitymacjami podpisanymi przez szefa Oddziału II SG WP lub przez szefa Sztabu Generalnego. Wysyłanie za granicę wywiadowców niebędących oficerami miało być dozwolone jedynie po uprzednim uzyskaniu zgody dowódcy odcinka WSGr, przy czym termin i porę przekraczania granicy wyznaczał szef Oddziału II lub szef właściwej ekspozytury Oddziału II SG WP. Wywiadowcy Oddziału II SG WP mogli przekraczać granicę (z i do kraju) poza przejściami granicznymi tylko pod warunkiem posiadania specjalnej przepustki wystawionej przez szefa Oddziału II SG WP (lub szefa ekspozytury Oddziału II SG WP). W takich wypadkach przed przekroczeniem granicy wywiadowca wyposażony w przepustkę (wg określonego wzoru) w zaklejonej kopercie musiał zgłosić się u komendanta posterunku WSGr lub dowódcy oddziału wojska (albo żandarmerii) pełniącego służbę graniczną. Po sprawdzeniu przepustki i jej ważności oraz identyfikacji wywiadowcy komendant (dowódca) miał uprzedzać patrolujących żołnierzy o miejscu i czasie jego przejścia. Mógł też odesłać go wraz z wizowaną przez siebie przepustką w ustalone miejsce przekroczenia granicy pod eskortą żołnierzy. Przepustka miała być odbierana wywiadowcy i po opisanu datą przejścia natychmiast odsyłana do oddziału, który ją wystawił. Wracającym do kraju należało zapewnić opiekę i pomoc. Osoby podające się za wywiadowców, z zachowaniem należytych środków ostrożności i pod konwojem żołnierzy lub podoficera, miały być odstawiane do wskazanego dowództwa lub do najbliższego oddziału informacyjnego, który podejmowałby dalsze decyzje²⁰. Warto wspomnieć, że system specjalnych przepustek „granicznych” dla wywiadowców stosowany był także w późniejszym okresie funkcjonowania Strzelców Granicznych.

Zachowany projekt tymczasowych przepisów określających zasady pełnienia służby kontrolnej na granicach oraz współdziałania granicznych organów kontrolnych w zakresie służby informacyjnej był niewątpliwie wstępną wersją instrukcji, przeznaczoną do dalszego opracowania. Na dokumencie widnieje data

²⁰ W świetle innego dokumentu znajdującego się w archiwum patrolu WSGr prawdopodobnie miały „pewne” problemy z wywiadowcami Oddziału II SG WP, gdyż 7 XI 1919 r. sporządzone zostało polecenie, że mogą być oni aresztowani bezpośrednio, jeżeli byli pod wpływem alkoholu lub w chwili popełniania przestępstwa. O fakcie zatrzymania należało poinformować Oddział II NDWP. Zob. ASGr, Inspektorat WSGr, sygn. 7/12, Pismo inspektora WSGr, płk B. Zaniewski, L.dz. 7260, Warszawa 7 XI 1919 r., k. 15–16.

20 stycznia 1920 r. Już miesiąc później, na przełomie lutego i marca, nastąpiła reorganizacja formacji. W jej miejsce utworzono Strzelców Granicznych podległych Ministerstwu Spraw Wojskowych. Adnotacje znajdujące się na projekcie wskazują, że treść instrukcji została wykorzystana do opracowania zarządzenia dla nowej formacji granicznej. Co ciekawe, data powstania instrukcji dla WSGr zbiegła się w czasie z przejściem przez polskich wywiadowców działających na śląskim odcinku granicy niemieckiego rozkazu o konieczności rozwinięcia przeciwko Polsce działań wywiadowczych w strefie przygranicznej. Pod koniec grudnia 1919 r. Sztab Generalny NDWP skierował do inspektora WSGr polecenie zapobiegania i zwalczania szpiegostwa. Z treści pisma wynika, że niemieckie dowództwo nakazało w tym czasie dowódcom kompanii stacjonujących na pograniczu wzmocnienie służby wywiadowczej m.in. w celu uzyskiwania informacji o rozmieszczeniu polskich posterunków, rozlokowaniu dowództw i kwater dowódców, rozmieszczeniu kompanii, a zwłaszcza sił pozostających w rezerwie. Ponadto nakazano przesyłanie do właściwych służb polskich zbiegów, dezertorów i jeńców celem ich dokładnego przesłuchania. Każda z kompanii miała też dążyć do nawiązania kontaktów z „przyjazną Niemcom ludnością w zajętych [przez Polaków] terenie celem zaciągania wiadomości o wypadkach ważnych wojskowo i politycznie”. Dowódcy kompanii mieli zyskać na swoich odcinkach „mężów zaufania”, którzy regularnie przekazywaliby informacje o nieprzyjacielu (tj. o Polakach). Wszystkim kompaniom zamierzano przydzielić dodatkowe środki finansowe do dyspozycji wywiadu na zakup odpowiednich „podarków” (m.in. cygara i papierosy) wykorzystywanych do pozyskania sympatii polskich posterunków i ludności²¹.

Treść przejętego rozkazu jednoznacznie wskazuje na zamiar budowania przez Niemców systemu wywiadu przygranicznego skierowanego przeciwko Polsce. Trudno jest obecnie bez pogłębionej kwerendy źródłowej ocenić, czy polska instrukcja opracowana przez por. Błońskiego była reakcją na niemiecki dokument. Wiadomo jedynie, że projekt wytycznych opracowany dla granicznych służb kontrolnych powstał w krótkim czasie po przejęciu niemieckiego rozkazu. Świadczy

²¹ Rozkaz dowódcy Gruppe „Wartenberg” wydano 21 XI 1919 r. w Kempen (pol. Kępno). Dokument został przejęty przez Wydział II (Ofensywny) „A” Biura Wywiadowczego Oddziału II SG WP, który zajmował się organizowaniem wywiadu m.in. na terenie Niemiec, Austrii, Szwajcarii i państw skandynawskich. Zob. ASGr, Inspektorat WSGr, sygn. 6/24, Pismo Naczelnego Dowództwa Sztab Generalny, Oddział III do MSWojsk. Departament I dot. zapobieżenie szpiegostwu, L.dz. 7067/III, Warszawa 20 XII 1919 r., k. 12; R. Czarnecka, *Organizacja Oddziału II Sztabu Generalnego WP (Sztabu Głównego) i jego ekspozytur terenowych w latach 1918–1939*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP*, red. T. Dubicki, t. 1, Łomianki 2010, s. 13.

to niewątpliwie o tym, że obie strony (tj. niemiecka i polska) zaangażowane w konflikt o granice już od 1919 r. budowały swój wywiad przygraniczny, którego celem miało być rozpoznanie nie tylko funkcjonowania służb granicznych, lecz także potencjału wojskowego państwa sąsiedniego. Bezspornie dokument „O służbie kontrolnej na granicy RP i współdziałaniu organów kontrolnych i WSGr w służbie informacyjnej” jest jednym z pierwszych aktów określających podstawowe zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze służb granicznych II Rzeczypospolitej.

Strzelcy Graniczni (1920–1921)

Pierwszą formacją graniczną II Rzeczypospolitej, której zadania w zakresie służby wywiadowczej i kontrwywiadowczej zostały sprecyzowane i wprowadzone do wykonania, byli Strzelcy Graniczni (1920–1921). Należy przypomnieć, że formacja została utworzona 3 marca 1920 r. rozkazem MSWojsk z przekształcenia (przemianowania) Wojskowej Straży Granicznej²². Dowódcą Strzelców został płk Zaniewski. W odróżnieniu od formacji poprzedzającej dowódcy Strzelców przysługiwało prawo wydawania rozkazów i prowadzenia wszelkich spraw związanych z ochroną granic państwa. Wcześniej uprawnienia te w dużej części pozostawały w gestii dowódców DOGen. W zakresie służby granicznej pełnionej w czasie pokoju formacja zachowała szeroką autonomię na podstawie statutu i regulaminu, zgodnie z którymi Strzelcy Graniczni mieli zapewniać ochronę granic przed nielegalnym przywozem i wywozem wszelkich towarów. Statut określał także podstawowe zadania, tj. poszukiwanie, ściganie, zatrzymywanie przemytników, a także osób nieprawnie przekraczających granicę, przeprowadzanie w uzasadnionych przypadkach rewizji osób i lokali w pasie granicznym przy współdziałaniu z lokalnymi władzami i organami bezpieczeństwa, odpieranie ataków zbrojnych na posterunki lub usiłowania odbicia przemytników albo zatrzymanego przemytu, współdziałanie z państwowymi organami nadzoru cywilnego, a szczególnie z żandarmerią i policją. Warto pamiętać, że Strzelcy Graniczni stanowili część składową Wojska Polskiego, jednak ze względu na specyficzne zadania mieli być traktowani jako „rodzaj broni” lub służby²³.

²² ASGr, Dowództwo Strzelców Granicznych (dalej: Dowództwo Strz. Gr.), sygn. 15/49, Załącznik do rozkazu Dowództwa Strzelców Granicznych nr 1 z 3 marca 1920 r. p.1, gen. ppor. K. Sosnkowski, Warszawa 3 III 1920 r., k. 2.

²³ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/41, Tymczasowy Statut Strzelców Granicznych, gen. ppor. K. Sosnkowski, [Warszawa 1920 r.], k. 2–7.

Formacja w momencie utworzenia ochraniała tylko część granic II Rzeczypospolitej (północną, zachodnią i południową), gdyż na wschodzie nadal trwały konflikty zbrojne z Rosją Radziecką i Litwą, stąd liczone się z koniecznością obsadzenia przez Strzelców nowych granic po ich wyznaczeniu²⁴.

Pierwszym dokumentem formacji, w którym określone zostały ogólne zasady prowadzenia działań wywiadowczych i kontrwywiadowczych oraz stosunek do organów wojskowej służby wywiadowczej, był „Projekt instrukcji określającej wzajemny stosunek Strzelców Granicznych do organów innych władz państwowych w sprawach dotyczących służby granicznej”. Koncept wprowadzić nie jest datowany, ale należy przypuszczać, że powstał już w okresie od lutego do marca 1920 r. w Oddziale I Organizacyjno-Mobilizacyjnym Inspektoratu WSGr, a ukończony został w Dowództwie Strzelców Granicznych. Podpisał go ówczesny zastępca dowódcy²⁵ ppłk dypl. Jan Klim²⁶. Dokument stanowił, że żołnierze służący w Strzelcach Granicznych będący „forpocztą” siły zbrojnej II Rzeczypospolitej Polskiej: „obowiązani byli baczną zwrócić uwagę na wszystko, co może zdradzić przygotowania państwa ościennego w celu zbrojnego przekroczenia granicy”, oraz przede wszystkim „udaremnić agentom wywiadowczym państw ościennych przedarcie się przez granicę i wywiad w pasie 25 km od granicy”. Wszyscy żołnierze formacji bez względu na posiadany stopień lub pełnioną funkcję mieli prowadzić służbę wywiadowczą (obserwacyjną) w pasie 25 kilometrów własnego pogranicza. Wywiad zaś (rozpoznanie) po stronie przeciwnika mieli prowadzić „obznajomieni oficerowie przy każdej nadającej się okoliczności”. Wszelkie wiadomości o charakterze wojennym, zwłaszcza o zagrożeniach dla państwa polskiego, dowódcy

²⁴ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/50, Referat w sprawie rozbudowy Strzelców Granicznych, kpt. [Stanisław] Biernacki, Warszawa 17 III 1920 r., k. 1–13.

²⁵ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/42, Projekt instrukcji określającej (prawa i obowiązki) wzajemny stosunek Strzelców Granicznych do organów innych władz państwowych w sprawach dotyczących służby granicznej. (Min. Spr. Wewn., Min. Skarbu, Min. Spr. Zagr., Żandarmeria Wojskowa, organy wojskowej służby wywiadowczej), ppłk [Jan] Klim, [Warszawa 1920 r.], k. 17–32.

²⁶ Jan Klim (1877–?), ppłk dypl. Rozkazem z 1 IX 1919 r. przeniesiony z Departamentu Personalnego MSWojsk do dowództwa armii gen. Józefa Hallera. 20 IV 1920 r. rozkazem MSWojsk został wyznaczony zastępcą dowódcy Strz. Gr. W lipcu 1920 r. złożył prośbę o przeniesienie na front. 21 VIII 1920 r. odszedł do dyspozycji dowództwa 5. Armii. W 1922 r. wykazywany w 18. puł. W 1923 r. zastępca dowódcy 1 psk w Garwolinie. Od 1925 r. zastępca dowódcy 10 psk w Łąncucie. Zob. ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/62, Rozkaz nr 46, Warszawa 21 IV 1920 r., k. 125; rozkaz nr 55, Warszawa 30 IV 1920 r., k. 143; rozkaz dzienny nr 117, Warszawa 7 VIII 1920 r., k. 306; rozkaz dzienny nr 125, Warszawa 29 VIII 1920 r., k. 334; Dz. Rozk. Wojsk. 1919 r., nr 90, s. 2180; *Lista oficerów zawodowych*, Warszawa 1922 r., s. 155; *Rocznik oficerski* 1923, Warszawa 1923, s. 655, 676.

dywizjonów Strzelców Granicznych musieli bezzwłocznie przekazywać drogą służbową do ekspozytur Oddziału II właściwych DOGen. Wszystkie uzyskane wiadomości wywiadowcze należało treściwie zapisywać w odpowiednim porządku w specjalnych, tajnych dziennikach. W każdym szwadronie, dywizjonie oraz pułku miały być prowadzone „Dzienniki Spostrzeżeń Wywiadowczych”, do których dołączano by szkice widocznego terenu po stronie państwa ościennego oraz plany ochrony linii oporu wzdłuż granicy. Dokumenty te miały być „właściwie” zabezpieczone przed dostępem osób nieuprawnionych. Co ciekawe, projekt wskazywał także na konieczność prowadzenia analizy zjawiska przemytu granicznego, m.in. rozlokowania składów lub hurtowni przemycanego towaru, jego rodzaju, a także zmniejszenia lub zwiększenia się na danym odcinku, co mogło pośrednio wskazywać na rozlokowanie wojsk państwa ościennego. Stąd wszystkie informacje zasługujące na nadzwyczajną uwagę należało w myśl projektu instrukcji przekazywać do właściwych ekspozytur Oddziału II MSWojsk w celu ich agenturalnego sprawdzenia²⁷. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że założenie prowadzenia działań wywiadowczych przez wszystkich żołnierzy Strzelców Granicznych miało charakter idealistyczny. Brak w strukturze formacji wyznaczonych stanowisk lub komórek odpowiedzialnych za prowadzenie działań kontrwywiadowczych i wywiadowczych sprawiał, że mieli je prowadzić wszyscy, a faktycznie nie prowadził ich nikt, gdyż nikt nie był rozliczany z ich realizacji.

Właściwą służbę kontrwywiadowczą (defensywa) w pasie działania Strzelców Granicznych miały prowadzić przede wszystkim ekspozytury Oddziału II SG WP, a żołnierze formacji mogli prowadzić ją tylko i wyłącznie w ścisłym kontakcie z właściwą ekspozyturą Oddziału II SG WP i pod kierunkiem ich szefów. Poszukiwanie i zatrzymanie osób podejrzanych o działalność szpiegowską odbywałoby się na podstawie wykazów przekazywanych Strzelcom Granicznym przez Oddziały II właściwych DOGen²⁸. Należy zwrócić uwagę, że w momencie przeformowania Inspektoratu WSGr w Dowództwo Strzelców Granicznych (marzec 1920 r.) nie planowano dla niego żadnych zadań z zakresu kontrwywiadu ani wywiadu. Z tego też względu w nowej strukturze nie przewidziano utworzenia jakiegokolwiek komórki organizacyjnej merytorycznie

²⁷ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/42, Projekt instrukcji określającej (prawa i obowiązki) wzajemny stosunek Strzelców Granicznych do organów innych władz państwowych w sprawach dotyczących służby granicznej. (Min.Spr.Wewn. Min.Skarbu, Min.Spr.Zagr., Żandarmeria Wojskowa, organy wojskowej służby wywiadowczej), ppłk. [Jan] Klim, [Warszawa 1920 r.], k. 17-32.

²⁸ *Ibidem*.

odpowiedzialnej za te kwestie²⁹. Zachowane projekty podziału zadań poszczególnych oddziałów Dowództwa Strzelców Granicznych wskazują, że dopiero na początku lipca 1920 r. (*sic!*) podjęto pierwsze działania mające na celu zmianę tego stanu. Otóż na projekcie podziału zadań oficerów sztabu z 6 lipca funkcja referenta wywiadowczego została... po prostu dopisana do zadań referenta Oddziału III. Ostatecznie funkcję koordynacyjną miał pełnić Oddział III (Kontroli Przemytu i Bezpieczeństwa Granic)³⁰ Dowództwa Strz. Gr., którego zadaniem było utrzymywanie łączności m.in. z Oddziałem II Sztabu MSWojsk i Oddziałem II NDWP. Zadanie to od 8 lipca realizować miał referat I wywiadowczy Oddziału III kierowany przez por. Tadeusza Wasunga³¹. Komórka była jednoosobowa,

²⁹ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/43, Rozkaz organizacyjny Dowództwo Strzelców Granicznych, gen. por. [K.] Sosnkowski, [Warszawa 3 III 1920 r.], k. 1–5.

³⁰ Pozostałe oddziały: I (Organizacyjno-Mobilizacyjny), II (Administracyjno-Gospodarczy), IV (Ewidencji Personalnej) oraz Kancelaria Dowództwa. W niektórych dokumentach występuje inna numeracja oddziałów: II jako Ewidencji Personalnej lub II Kontroli, IV Administracyjno-Gospodarczy. Zob. ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/48, Funkcje, podział czynności, obsada stanowisk Oddziału IV Adm.[inistracyjno]-Gospodarcz. [ego] Dowództwa Strzelców Granicznych, [Warszawa] 6 VII 1920 r., k. 3–11; ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/43, Rozkaz organizacyjny Dowództwo Strzelców Granicznych, gen. por. [K.] Sosnkowski, [Warszawa 3 III 1920 r.], k. 1–5.

³¹ Tadeusz Wasung *vel* Wasong (1886–1961), mjr. Absolwent Akademii Rolniczej w Dublanach. Członek Drużyn Bartoszewskich. Po wybuchu I wojny światowej zgłosił się do Legionów Polskich. Początkowo przydzielony był do batalionu kpt. Andrzeja Galicy, następnie służył w Komendzie Grupy LP w Piotrkowie. 5 V 1915 r. mianowany chorążym i zaraz potem przeniesiony do 4. pp III Brygady LP. Był komendantem oddziału km nr 1 i komendantem 2. kompanii w I batalionie 4. pp LP. Uczestniczył w kampaniach na Lubelszczyźnie i na Wołyniu. 13 IX 1915 r. został ranny i wzięty do niewoli pod Hulewiczami. Z niewoli powrócił w grudniu 1917. Jako oficer 4. pp LP rozkazem Polskiej Komendy Wojskowej w Krakowie z 18 XI 1918 r. został awansowany z chor. na ppor. Dekretem z 8 I 1919 r. przyjęty do WP z 15 XI 1918 r. z zatwierdzeniem stopnia nadanego przez gen. Bolesława Roję. Brał udział w walkach z Ukraińcami i wojnie polsko-rosyjskiej (1919–1921). W lipcu i sierpniu 1920 r. był kierownikiem Oddziału III Sztabu Dowództwa Strz. Gr. 15 VIII 1920 r. odszedł do dyspozycji Oddziału II Sztabu MSWojsk. 1 VI 1921 r. wykazany w spisie oficerów jako mjr 7. pp Leg. Następnie zweryfikowany w stopniu mjr. rez. piech. z 1 VI 1919 r. i przeniesiony do rezerwy. Był odznaczony m.in. VM 5 kl. i KN. Mieszkał w Warszawie. Działal w Związku Legionistów Polskich i Międzynarodowym Towarzystwie Osadniczym. Zob. ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/60, Rozkaz dzienny nr 24, Warszawa 25 VII 1920 r., k. 45; *ibidem*, sygn. 15/61, Punkt do rozkazu oficerskiego, Warszawa 25 VII 1920 r., k. 156; *ibidem*, sygn. 15/62, Rozkaz dzienny nr 113, Warszawa 20 VII 1920 r., k. 295; rozkaz dzienny nr 120, Warszawa 16 VIII 1920 r., k. 314; *Rocznik oficerski* 1923, Warszawa 1923, s. 144, 468; „Biuletyn Polsko-Łacińsko-Amerykański” 1936, nr 10, s. 1; *Związek Legionistów Polskich 1934–1936. Sprawozdanie Zarządu Głównego Związku Legionistów Polskich*, Warszawa 1936 r., s. 66.

gdyż przypisany do niej etat podoficera (pisarza) nie został obsadzony³². Zachowany projekt wprawdzie nie doczekał się formalnego zatwierdzenia przełożonych (być może nie było ono wymagane), ale wydaje się, że opisane w nim zasady (zadania) miały praktyczne zastosowanie w służbie dowództwa formacji.

Na początku istnienia formacji, tj. 11 marca 1920 r., Oddział II Sztabu MSWojsk zatwierdził i wprowadził w życie „Tymczasowe przepisy o kontroli granicznej i współdziałanie organów kontrolnych i Strzelców Granicznych w wojskowej służbie informacyjnej”³³. Przepisy wprowadzały m.in. rozróżnienie celów prowadzonej kontroli granicznej na: polityczną i służby bezpieczeństwa, cłową i aprowizacyjną. Ze względu na stan wojenny wszystkie kontrole graniczne w przejściach granicznych prowadzone były z uwzględnieniem interesów wojskowych, tj. pod nadzorem właściwych ekspozytur Oddziału II MSWojsk.

Podobnie jak WSGr, oddziały Strzelców Granicznych strzegły tzw. zielonej granicy, gdzie miały prawo do zatrzymywania osób nielegalnie przekraczających granicę i do kontroli ich bagaży. Ponadto w przejściach granicznych mogły udzielać asystencji osobom podejrzany o szpiegostwo lub dezercję³⁴. Miały także zbierać dla potrzeb wojska informacje wywiadowcze o zmianach dyslokacji i ruchach granicznych sąsiedniego państwa oraz pozyskiwać wszelkie wiadomości z zakresu bezpieczeństwa publicznego i spraw militarnych. Zebrane informacje wywiadowcze trafiałyby do Oddziałów II właściwych

³² W Oddziale III Dowództwa Strz. Gr. oprócz kierownika (kpt. KS Antoni Gedke), który jako oficer korpusu sprawiedliwości (KS) był także referentem prawnym, pracowało czterech referentów (oficerów), pięciu podoficerów – pisarzy i dwie maszynistki. Zob. ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/48, Podział pracy w Wydziale (Kontroli) Statystyczno-Prawnym Dowództwa Strzelców Granicznych (projekt), Warszawa 6 VII 1920 r., k. 13; Podział pracy w Wydziale Statystyczno-Prawnym d-twa Strzelców Granicznych, Warszawa 8 VII 1920 r., k. 14; *ibidem*, sygn. 15/42, Projekt instrukcji określającej (prawa i obowiązki) wzajemny stosunek Strzelców Granicznych do organów innych władz państwowych w sprawach dotyczących służby granicznej. (Min. Spr. Wewn., Min. Skarbu, Min. Spr. Zagr., Żandarmeria Wojskowa, organy wojskowej służby wywiadowczej), ppłk [J.] Klim, [Warszawa 1920 r.], s. 17–32.

³³ Przepisy zostały zatwierdzone przez wiceministra gen. ppor. K. Sosnkowskiego. Ze strony Oddziału II MSWojsk w opracowaniu uczestniczył kpt. dr Karol Polakiewicz, p.o. szef oddziału, a z Dowództwa Strz. Gr. kpt. KS A. Gedke, p.o. naczelnik III Oddziału Kontroli. Odpisy przepisów zostały 12 IV 1920 r. rozesłane przez Sekcję Defensywy Oddziału II MSWojsk do poszczególnych DOGen. Zob. ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/23, Tymczasowe przepisy o kontroli granicznej i współdziałanie organów kontrolnych i Strzelców Granicznych w wojskowej służbie informacyjnej, Warszawa 11 III 1920 r., k. 1–15; *ibidem*, Pismo przewodnie do tymczasowych przepisów..., kpt. [Bogusław] Miedziński, Warszawa 12 IV 1920 r., k. 17.

³⁴ ASGr, 6. Pułk Strzelców Granicznych (dalej: 6. Pułk Strz. Gr.), sygn. 21/68, Pismo Oddziału Informacyjnego Okręgu Gen. w Poznaniu, Poznań 11 VI 1920 r., k. 105.

DOGen lub ważniejsze wprost do Oddziału II MSWojsk. W ramach specjalnych zadań informacyjnych żołnierze z posterunków Strzelców Granicznych mieli typować i prowadzić ewidencję osób, które mogły być przydatne w charakterze wywiadowców lub informatorów, kontrolować i obserwować własnych wywiadowców po ich powrocie do kraju, rozpytywać podróżnych i inne osoby przekraczające granicę (woźniców, kupców, pracowników leśnych) o informacje natury wojskowej, a także ustalać dane funkcjonariuszy lub żołnierzy państw sąsiednich pełniących służbę na granicy i ich poznawać, zaznajamiać się ze sposobami jej pełnienia, uzbrojeniem itp., oraz wypełniać zadania z zakresu kontrwywiadu (defensywy), jak inwigilacja i obserwacja osób podejrzanych o szpiegostwo, dezercję lub działalność antypaństwową³⁵.

W okresie funkcjonowania Strzelców Granicznych, tj. w latach 1919–1921, ze względu na trwający stan wojny polsko-rosyjskiej główny wysiłek wywiadowczy i kontrwywiadowczy (defensywa) wszystkich polskich formacji wojskowych skupiony był na kierunku wschodnim. Już na początku 1919 r. polski wywiad przewidywał, że konflikt z Rosją Radziecką był nieunikniony, zwłaszcza że jej Robotniczo-Chłopska Armia Czerwona rozpoczęła swój marsz na Zachód i zajmowała sukcesywnie tereny opuszczane przez wojska niemieckie³⁶. W związku z przygotowaniami do działań wojennych na podstawie rozkazu z 13 lutego 1919 r. Sztab Generalny przekształcono w Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich (NDWP), a rozkazem z 10 marca ziemie polskie zostały podzielone na obszar wojenny i kraj. Rozdzielono także kompetencje pomiędzy Naczelne Dowództwo WP a MSWojsk. Wszystkie sprawy wywiadowcze (ofensywa) skupione zostały w Oddziale VI NDWP, kwestie kontrwywiadowcze zaś (defensywa) na obszarze wojennym podlegały NDWP, a w kraju MSWojsk. W grudniu 1919 r. sprawy związane ze zwalczaniem szpiegostwa w kraju oraz propagandy komunistycznej w armii zostały przeniesione z Oddziału VI NDWP do utworzonego Departamentu II (Informacyjnego) MSWojsk. W marcu następnego roku przesunięto je do Oddziału II Sztabu MSWojsk. Niezależnie w sztabach DOGen istniały wydziały II informacyjne, zajmujące się zwalczaniem szpiegostwa, dywersji oraz działalności antypaństwowej i komunistycznej na podległym im terenie. Ponadto należy wspomnieć, że działania z zakresu kontrwywiadu (defensywy) prowadziły także Żandarmeria Wojskowa i Policja Państwowa. W zachodniej części kraju, w związku z zakończeniem działań wojennych, w miejsce oddziałów II

³⁵ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/23, Tymczasowe przepisy o kontroli granicznej i współdziałanie organów kontrolnych i Strzelców Granicznych w wojskowej służbie informacyjnej, Warszawa 11 III 1920 r., k. 1–15.

³⁶ Szerzej o radzieckim zagrożeniu w artykule: T. Dubicki, *Początki działalności...*, s. 56–59.

informacyjnych zlikwidowanych frontów (Pomorskiego, Śląskiego i Wielkopolskiego) utworzone zostały ekspozytury Oddziału II NDWP w Grudziądzu, Poznaniu i Krakowie, które miały zajmować się wywiadem płytkim. Ekspozytura w Grudziądzu (szef mjr Aleksander Naganowski) utworzona w marcu 1920 r. obejmowała swoim działaniem Prusy Wschodnie, Gdańsk i niemieckie Pomorze. Ekspozytura w Poznaniu (szef rtm. Kazimierz Szczepanik) prowadziła wywiad w kierunku na Niemcy, a ekspozytura krakowska (szef kpt. Marian Koczara) na Górny Śląsk, Śląsk Cieszyński, Czechosłowację i Ruś Zakarpacką³⁷.

Nakierowanie działań polskiego wywiadu i kontrwywiadu na Rosję Radziecką nie oznaczało jednak zarzucenia aktywności wobec innych sąsiednich państw, w tym do wrogo nastawionej Republiki Weimarskiej (1919–1933). Niemcy weimarskie od początku swojego istnienia, umiejętnie omijając ograniczenia wynikające z postanowień traktatu wersalskiego, prowadziły aktywną działalność szpiegowską przeciwko Polsce. Wszelkimi dostępnymi metodami i sposobami dążyły do pozyskiwania wiadomości natury wojskowej, przemysłowej i społeczno-politycznej, mając na uwadze perspektywę przyszłych operacji wojennych. Jak słusznie zauważa Henryk Ćwięk, w okresie nieustabilizowanej sytuacji w Polsce wywiad niemiecki wykorzystywał wszystkie swoje możliwości, w tym całe zaplecze techniczne, m.in. do wyposażenia swoich wywiadowców i agentów w fałszywe dokumenty (paszporty, przepustki graniczne, legitymacje itp.), które łatwo dawały się podrobić (często nie miały fotografii). Działalność szpiegowską prowadziło w tym czasie wiele niemieckich organizacji i instytucji legalnie działających w Polsce, a niemieckie siatki wywiadowcze wykorzystywały do współpracy głównie osoby współdziałające ze względów ideowych, szczególnie wrogo nastawione do Polski i Polaków. Na terenie całego kraju, ale zwłaszcza w skupiskach niemieckiej mniejszości narodowej na pograniczach Wielkopolski, na Pomorzu i Śląsku, działali dobrze zakonspirowani agenci zbierający informacje ze wszystkich dziedzin funkcjonowania państwa polskiego. Niemcy starali się również wykorzystywać cudzoziemców do działalności szpiegowskiej w Polsce³⁸. Warto wspomnieć, że wywiad niemiecki zaopatrywał w fałszywe dokumenty nie tylko swoich wywiadowców, lecz także komunistycznych agitatorów, licząc na to, że ich działalność zdestabilizuje sytuację w Polsce³⁹.

³⁷ Szerzej o zmianach organizacyjnych w: R. Czarnecka, *op. cit.*

³⁸ Szerzej o działalności wywiadu niemieckiego w artykule: H. Ćwięk, *Działalność szpiegowska Niemiec weimarskich przeciwko Polsce*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Studia i materiały z działalności Oddziału II SG WP*, t. 1, red. T. Dubicki, Łomianki 2010, s. 237–257.

³⁹ W kwietniu 1920 r. podczas odprawy w Oddziale II MSWojsk kpt. Bogusław Miedziński (szef Departamentu II MSWojsk) ocenił, że podczas nieuniknionej wojny z Rosją

Z dokumentów archiwalnych Strzelców Granicznych przechowywanych w zasobie Archiwum Straży Granicznej wynika, że w tym czasie najbardziej aktywna pod względem wywiadowczym była Ekspozytura Oddziału II NDWP w Grudziądzu. Już 16 kwietnia 1920 r. skierowała ona do dowództwa 3. Pułku Strzelców Granicznych (3. Pułk Strz. Gr.) wytyczne do prowadzenia zewnętrznej (ofensywnej) służby wywiadowczej. Zalecenia zostały opracowane na podstawie „Tymczasowych przepisów o prowadzeniu służby wywiadowczej w Wojsku Polskim” wydanych w 1919 r. W zainteresowaniu ekspozytury (podobnie jak pozostałych) pozostawały wszystkie dane: „natury wojskowej, mogące przyczynić się do wyświetlenia szczegółów sytuacji politycznej i militarnej, niemieckiej na pograniczu”. Interesowano się zwłaszcza w tym okresie kwestiami monarchistycznego puczu Kappa-Lüttwita i możliwością wystąpienia kolejnych zbrojnych zajęć w Republice Weimarskiej. Zajmowano się także wpływami partii komunistycznej, aktywnością bolszewików rosyjskich oraz podatnością żołnierzy niemieckich na agitację reakcyjną. Ponadto dążono do ustalenia, co mówiono i pisano w Niemczech o Polsce, jak zapatrywano się na wojnę polsko-rosyjską i kwestię osłabienia Polski, a tym samym wzmocnienia sytuacji politycznej Niemiec i spotęgowania nastrojów rewizjonistycznych w stosunku do Pomorza (dawnych Prus Zachodnich) i Wielkopolski⁴⁰. Od żołnierzy Strzelców Granicznych, którzy realizować mieli służbę informacyjną (wywiadowczą) na pograniczu polsko-niemieckim, wymagano zaufania, inteligencji, obowiązkowości, spostrzegawczości, swoistego sprytu, orientacyjnego daru obserwacji, dobrej pamięci i czujności, a także „cnoty milczenia”, aby zachować tajemnice służbowe w sprawach wywiadowczych⁴¹. Zwracano uwagę, że każde, nawet najmniejsze na pozór spostrzeżenia mogły mieć wpływ na stworzenie właściwego obrazu sytuacji politycznej i militarnej tworzonej przez polski wywiad⁴².

Należy odnotować, że powyższe przepisy określały także zasady patrolowania „zielonej granicy” przez oficerów Oddziału II NDWP, którzy na wezwanie organów kontrolnych Strzelców Granicznych mieli obowiązek okazać się

Radziecką mogło dojść do zamieszek i wystąpień wywołanych przez komunistów, opozycji PPS i części Bundu. Zob. T. Dubicki, *Początki działalności...*, s. 56, 59.

⁴⁰ ASGr, 3. Pułk Strz. Gr., sygn. 18/59, Pismo Ekspozytury Oddziału II NDWP w Grudziądzu do dowództwa 3-go Pułku Strzelców Granicznych, Grudziądz 16 IV 1920 r., k. 17–19; *ibidem*, pismo Posterunku Informacyjnego nr 1 Oddziału II ND, Działdowo 6 V 1920 r., k. 57–59.

⁴¹ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/23, Tymczasowe przepisy o kontroli granicznej i współdziałanie organów kontrolnych i Strzelców Granicznych w wojskowej służbie informacyjnej, Warszawa 11 III 1920 r., k. 1–15.

⁴² ASGr, 3. Pułk Strz. Gr., sygn. 18/59, Pismo Ekspozytury Oddziału II NDWP w Grudziądzu do dowództwa 3-go Pułku Strzelców Granicznych, Grudziądz 16 IV 1920 r., k. 17–19.

rozkazem podpisanym przez szefa Oddziału II lub szefa sztabu NDWP⁴³. Nadal obowiązywały zasady ustalone w okresie funkcjonowania WSGr, ale kierownictwo Ekspozytury Oddziału II NDWP w Grudziądzu wielokrotnie sygnalizowało dowództwom oddziałów Strzelców Granicznych, że przy przekraczaniu granicy przez wywiadowców ofensywnych dochodziło do sytuacji groźących ich dekonspiracją, zdarzało się np. głośne wołanie z posterunków: „puść go, bo to wywiadowca”. Zwracano także uwagę, że wywiadowcom nie wolno było sprawać nieuzasadnionych utrudnień, które w okresie stanu wojny polsko-rosyjskiej mogły przynieść armii i krajowi nieobliczalne straty⁴⁴.

Służba wywiadowcza (informacyjna) Strzelców Granicznych z założenia miała mieć charakter powszechny, tj. być prowadzona przez wszystkich żołnierzy – szeregowców, podoficerów i oficerów. Warto wspomnieć, że w programie kursów aplikacyjnych dla oficerów Strzelców Granicznych przewidywano 16 godzin szkolenia z zakresu „szpiegostwo wewnętrzne i wywiad polityczny poza granicami państw”. Treść tego szkolenia wskazuje m.in., że kontrwywiad miał być oparty na dobrych stosunkach z miejscową ludnością, poprzez którą zamierzano prowadzić obserwację osób podejrzanych (m.in. o udział w przemytnictwie) oraz śledzenie ich za pomocą wynajętych tajnych agentów. Program obejmował także zagadnienia z zakresu defensywy wywiadowczej (w tym pościgu jawnego i skrytego), prowadzenia wywiadu politycznego poza granicami za pomocą obserwacji pogranicza i indagacji osób przekraczających granice. W zakresie wywiadowczym pozostawały m.in. kwestie obecności i liczebności oddziałów wojskowych, organizacji obrony granic państw sąsiednich, nastrojów politycznych i warunków materialnych ludności na pograniczu⁴⁵.

⁴³ Według opisu przekazanego do dowództw pułków Strz. Gr. i żandarmerii wywiadowcy posługiwali się numerowanymi legitymacjami drukowanymi na atlasie lub płótnie. Zob. ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/23, Tymczasowe przepisy o kontroli granicznej i współdziałanie organów kontrolnych i Strzelców Granicznych w wojskowej służbie informacyjnej, Warszawa 11 III 1920 r., k. 1–15; ASGr, 4. Pułk Strz. Gr., sygn. 19/32, Pismo DOGen. „Pomorze” dot. utrudnienia przejścia przez granicę wywiadowców ofensywnych, Grudziądz 20 VII 1920 r., k. 109–110.

⁴⁴ ASGr, 3. Pułk Strz. Gr., sygn. 18/59, Odpis pisma Ekspozytury II Oddziału NDWP do dowództwa 3-go pułku Strzelców Granicznych, Grudziądz 4 V 1920 r., k. 60–61; ASGr, 3. Pułk Strz. Gr., 18/59, Pismo Ekspozytury II Oddziału NDWP do dowództwa 3-go Pułku Strzelców Granicznych, Grudziądz 12 VII 1920 r., k. 135; *ibidem*, Pismo Oddziału Informacyjnego DOGen. „Pomorze”, Grudziądz 20 VII 1920 r., k. 141.

⁴⁵ W zbiorach archiwalnych zachował się brudnopis statutu oraz program kursu aplikacyjnego Strz. Gr. Kurs miał trwać dwa miesiące. Projekt zakładał, że wszyscy oficerowie, którzy służyli lub zamierzali służyć w formacji, musieli przejść dwumiesięczny kurs aplikacyjny. Oficerowie kawalerii i artylerii konnej mieli być kierowani bezpośrednio na szkolenia aplikacyjne, oficerowie zaś innych broni lub służb – najpierw odbyć kursy jazdy konnej.

Jak wzmiankowano powyżej, w strukturze organizacyjnej Strzelców Granicznych (dywizjonach i pułkach) nie zostały wyodrębnione ani wyznaczone stanowiska informacyjne (wywiadowcze). Jedynie w dowództwie formacji, w Oddziale III (Kontroli) kierowanym przez kpt. KS Antoniego Gedkego, funkcjonował jednoosobowy referat I wywiadowczy. W ocenie autora zadania informacyjne (kontrwywiadowczo-wywiadowcze) w lipcu i sierpniu 1920 r. mogły być realizowane także przez referentów Oddziału II. Z zachowanych dokumentów wiadomo, że funkcje referentów do spraw wywiadowczych pełnili: wzmiankowany powyżej mjr Tadeusz Wasung (jako p.o. kierownik Oddziału III, a następnie referent w tym oddziale), por. Bolesław Cenzartowicz⁴⁶ (do 10 lipca), kpt. dypl. Tadeusz Kwaśniewski⁴⁷ (od 13 czerwca kierownik Oddziału II),

Zob. ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/155, Statut kursów aplikacyjnych Strzelców Granicznych, [1920 r.], k. 5–6; Program 2-miesięcznych kursów aplikacyjnych Strzelców Granicznych, płk [B.] Zaniewski, [1920 r.], k. 12–17.

⁴⁶ Bolesław Cenzartowicz (1893–1933), por./kpt./mjr. Absolwent szkoły handlowej w Lublinie. Oficer zawodowy wywodzący się z armii rosyjskiej – podkpt. (1917 r.). Od 1 X 1914 r. uczył się w szkole wojskowej w Kijowie. Służył w III Korpusie Wschodnim WP w Rosji. Od 3 XI 1918 r. służył w lubelskim 23. pp WP. 11 VI 1919 r. przydzielony na stanowisko adiutanta I Samodzielnego Dywizjonu WSGr w Warszawie. Następnie od marca 1920 r. służył w I Samodzielnym Dywizjonie Strz. Gr. 10 IV 1920 r. oddelegowany do Oddziału II Dowództwa Strz. Gr. Od 28 V do 21 VI 1920 r. p.o. kierownik tego Oddziału. 10 VII 1920 r. oddany do czasowej dyspozycji Oddziału II NDWP. W 1921 r. był szefem Wydziału IV Kancelaria Sekcji VII Defensywy Oddziału II Informacyjnego MSWojsk. W latach 1922–1926 r. jako kpt. etatowo w 75. pp przydzielony był na kierownika referatu PKU w Bydgoszczy. Od 1926 r. w 62. pp, m.in. dowódca batalionu i komendant obwodowy WFiPW. Zmarł w 1933 r. w szpitalu wojskowym w Bydgoszczy na zapalenie otrzewnej. Zob. ASGr, Akta osobowe, sygn. 196/395, Arkusz ewidencyjny Cenzartowicz Bolesław, k. 1; ASGr, Inspektorat WSGr, sygn. 6/53, Rozkaz nr 29, Warszawa 10 VII 1919 r., k. 29–30; załącznik do rozkazu nr 37/1919, Warszawa 30 IX 1919 r., k. 57; *ibidem*, sygn. 6/119, Lista oficerów, [Warszawa 1920 r.], k. 122; ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/62, Rozkaz nr 36, Warszawa 11 IV 1920 r., k. 106; rozkaz nr 83, Warszawa 28 V 1920 r., k. 189; rozkaz nr 98, Warszawa 23 VI 1920 r., k. 227; rozkaz dzienny nr 105, Warszawa 12 VII 1920 r., k. 249; rozkaz dzienny nr 128, Warszawa 4 IX 1920 r., k. 348; *ibidem*, sygn. 15/109, Wykaz zmian z czasu od dnia 1 kwietnia do dnia 30 kwietnia. Stan ilościowy oficerów, I Samodzielny Dywizjon Strz. Gr., [Warszawa] 7 V 1920 r., k. 13–14; *Rocznik oficerski 1923*, Warszawa 1923, k. 340, 409, 1461; A. Krzak, *Organizacja i zadania...*, s. 22; *Dzieci Bydgoskie 62. (bydgoski) Pułk Piechoty Wielkopolskiej*, <http://zeczernia.com/dzieci-bydgoskie/> (dostęp: 26 XII 2020 r.).

⁴⁷ Tadeusz Kazimierz Kwaśniewski (1895–?), por./kpt. dypl. Wywodził się z armii austro-węgierskiej. Rozkazem MSWojsk jako adiutant sztabowy z dniem 13 VI 1920 r. został przeniesiony z Oddziału V MSWojsk na naczelnika Oddziału II Sztabu Dowództwa Strz. Gr. Zob. ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/62, Rozkaz nr 99, Warszawa 24 VI 1920 r., k. 229; rozkaz dzienny nr 105, Warszawa 12 VII 1920 r., k. 248; rozkaz dzienny nr 128, Warszawa 4 IX 1920 r., k. 348.

por. Seweryn Burchard⁴⁸ (od 21 lipca) oraz ppor. Stefan Nieławicki⁴⁹ (od 17 lipca do 2 września). W przekonaniu autora żaden z referentów nie został wcześniej przeszkolony w zakresie służby informacyjnej (kontrwywiadowczo-wywiadowczej). W późniejszym okresie tylko por. Cenzartowicz związany był ze strukturami Oddziału II MSWojsk. Niestety referenci wywiadowczy dowództwa nie mieli swoich odpowiedników w strukturze etatowej pułków i dywizjonów Strzelców Granicznych⁵⁰.

Brak wyodrębnionych stanowisk informacyjnych (wywiadowczych) spowodował, że większość dowódców i oficerów nie była zainteresowana pozyskiwaniem informacji wywiadowczych. W ocenie kpt. dypl. Kwaśniewskiego, w z. szefa sztabu Dowództwa Strzelców Granicznych, działalność pułków ograniczała się jedynie do zwalczania szmugłu (przemytu) na ochranianych granicach. W swojej opinii z października 1920 r. wnioskował on, że formacja graniczna „musi mieć także za zadanie dokładne poznanie zamiarów i czynności stacjonującego po przeciwnej stronie granicy sąsiada, tak aby wszelkim pokusom nieprzyjaciół na suwerenność Państwa Polskiego w odpowiednim

⁴⁸ Seweryn Burchard *vel* Burhardt (1892–?), por./kpt. Oficer rezerwy wywodzący się z armii rosyjskiej. Rozkazem z 25 V 1919 r. przyjęty do WP. Od 14 III 1919 r. pełnił służbę w WSGr m.in. jako adiutant I dywizjonu 1. Pułku WSGr. Od marca 1920 r. w 5. Pułku Strz. Gr. jako nadetatowy, oddelegowany do sztabu Dowództwa Strz. Gr. jako p.o. referent Oddziału II (etat kpt.). Awans w kwietniu 1920 r. 17 VII 1920 r. mianowany p.o. kierownikiem Kancelarii Głównej. 3 IX 1920 r. przeniesiony do 10. Pułku Strz. Gr. W 1923 r. wykazywany w 80. pp. Zob. ASGr, Inspektorat WSGr, sygn. 6/53, Rozkaz nr 27, Warszawa 24 VI 1919 r., k. 24; załącznik do rozkazu nr 37/1919, Warszawa 3 IX 1919 r., k. 53; *ibidem*, sygn. 6/119, Oficerskie listy ewidencyjne I Pułku Wojsk.[owej] Straży Granicznej, ppłk [Alfred] Walter, [Warszawa 1919 r.], k. 6, 25; ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/62, Rozkaz nr 49, Warszawa 24 IV 1920 r., k. 128; rozkaz nr 98, Warszawa 23 VI 1920 r., k. 227; rozkaz dzienny nr 110, Warszawa 17 VII 1920 r., k. 273; rozkaz dzienny nr 129, Warszawa 8 IX 1920 r., k. 351; *ibidem*, sygn. 15/109, Wykaz zmian za czas od dnia 1 kwietnia do dnia 30 kwietnia. Stan ilościowy oficerów, Leszno 30 IV 1920 r., k. 3; Wykaz zmian za kwiecień 1920 r., Dowództwo Strz. Gr., [Warszawa 4 V 1920 r.], k. 4; *Rocznik oficerski* 1923, Warszawa 1923, k. 356, 539.

⁴⁹ Stefan Nieławicki (1892–?), ppor. Oficer zawodowy. Pełnił służbę w WSGr, a następnie w Strz. Gr. 11 III 1920 r. oddelegowany z 4. Pułku Strz. Gr. jako p.o. referent Oddziału II Sztabu Dowództwa Strz. Gr. 3 V 1920 r. przesunięty na referenta Kancelarii Głównej. Od 3 do 23 IX 1920 r. czasowo kierownik Kancelarii Głównej. Zob. ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/62, Rozkaz nr 9, Warszawa 13 III 1920 r., k. 27; rozkaz nr 11, Warszawa 15 III 1920 r., k. 32, 35; rozkaz nr 55, Warszawa 30 IV 1920 r., k. 143; rozkaz nr 58, Warszawa 3 V 1920 r., k. 148; rozkaz dzienny nr 129, Warszawa 8 IX 1920, k. 351; rozkaz dzienny nr 134, [Warszawa] 23 IX 1920 r., k. 371.

⁵⁰ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/48, Etat pułku Strzelców Granicznych, [Warszawa 1920 r.], k. 64; etat sztabu pułku jazdy liniowej [Warszawa 1920 r.], k. 67.

czasie zapobiec”⁵¹. Jako dobry przykład takiej działalności stawiano... Niemców, „których oddziały zajmujące granice prowadząc ożywioną działalność wywiadowczą, dokładnie są obznajomione z naszymi wewnętrznymi sprawami”⁵². Z tego też względu w październiku dowództwo formacji rozkazało porozumieć się z właściwymi ekspozyturami Oddziału II NDWP i w ścisłym kontakcie z nimi przeciwdziałać działalności wywiadowczej państw ościennych. Każdy szwadron i dywizjon miał prowadzić obserwację i rozpoznanie przedpola własnego odcinka, zwracając szczególną uwagę na drogi, koleje, punkty węzłowe i ośrodki administracyjne; dokonywać „zręcznych” rozpytań podróźnych, osób przekraczających granice, w tym szczególnie dezertów, zbiegów i ochotników do WP. Działalność wywiadowcza miała być realizowana także przy wykorzystaniu udających się na terytorium państw sąsiednich zaufanych Polaków, którym należało stawiać proste zadania. Dowódcy szwadronów i dywizjonów mieli starać się zainteresować sprawami wywiadowczymi „wpływowymi Polaków” mających stosunki po stronie sąsiedniej, a więc proboszczów, sołtysów, lekarzy, właścicieli ziemskich, aby przy ich pomocy wytypować spośród mieszkańców pasa granicznego osoby przydatne do celów wywiadowczych. W zainteresowaniu wywiadowczym pozostawały m.in. sztaby i oddziały organizacji obrony krajowej, utworzone oddziały armii Republiki Weimarskiej (Reichswehr) i likwidowane w myśl traktatu pokojowego jednostki cesarstwa (Deutsches Heer), oddziały ochotnicze (Freikorps), oddziały podlegające MSW, specjalne formacje policyjne, żandarmeria i policja, organizacje paramilitarne i tajne stowarzyszenia o charakterze wojskowym lub politycznym, organizacje złożone ze zdemobilizowanych żołnierzy stacjonujące w majątkach rolnych wzdłuż granicy, fabryki i obiekty o znaczeniu wojskowym (magazyny, stanowiska artylerii), stan kolei oraz rozlokowanie biur wywiadowczych. Ważnymi zadaniami było uzyskiwanie „wszelkich śladów i przejawów pomocy udzielanej bolszewikom, dostarczanie ochotników i broni, prowadzenie propagandy bolszewickiej wśród ludności pogranicza” oraz „przygotowywanie do zbrojnego napadu lub wywołania zaburzeń po naszej stronie”. Uzyskane informacje wywiadowcze miały być przekazywane pisemnie do dowództwa do 15 każdego miesiąca⁵³.

W tym okresie w związku z projektowaną reorganizacją i rozbudową formacji planowano tworzenie sieci agentów stałych, płatnych, ale uzależniano to

⁵¹ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/52, Projekt instrukcji pełnienia służby informacyjnej przez oddziały Strzelców Granicznych, Warszawa 10 X 1920 r., k. 1–2.

⁵² *Ibidem*.

⁵³ *Ibidem*.

od przyznania odpowiednich kredytów przeznaczonych na działalność wywiadowczą. Zgodnie z tym założeniem zwrócono się do Oddziału II NDWP o wyasygnowanie środków finansowych dla czterech pułków (3., 4., 5. i 6.) w wysokości 8 tys. marek polskich (po 1 tys. marek na każdy dywizjon). Dowództwo przytoczyło przykład Ekspozytury nr 3 Oddziału II NDWP w Grudziądzu, która na gratyfikacje dla agentów za dostarczone informacje przeznaczyła po 1 tys. marek miesięcznie dla każdego dywizjonu 4. Pułku Strz. Gr. Niestety inicjatywa Dowództwa Strzelców Granicznych tworzenia sieci agenturalnej spotkała się z odmową szefostwa Oddziału II NDWP, ponieważ: „służba informacyjna jako taka należy do specjalnych organów państwowych, w związku z tym kredytów na te cele [Oddział II NDWP] nie mógł przekazywać”⁵⁴.

Poważnym problemem w funkcjonowaniu służby informacyjnej (kontrwywiadowczo-wywiadowczej) Strzelców Granicznych był brak szczegółowo unormowanych zasad współpracy w tym zakresie z innymi organami bezpieczeństwa i instytucjami administracji. Prawdopodobnie jedynie na terenie DOGen Poznań rozkazem oficerskim wymuszona została służba meldunkowa prowadzona przez jednostki Strzelców Granicznych. Służba ta miała się opierać m.in. na informacjach przekazywanych przez miejscowe starostwa, które, jak meldował płk Sergiusz Bogucki, dowódca 6. Pułku Strz. Gr., w zdecydowanej większości nie były zainteresowane taką współpracą⁵⁵.

Warto wspomnieć, że w połowie lipca 1920 r. w związku z trudną sytuacją na froncie wojny polsko-rosyjskiej, ze względu na obawę napadu zbrojnego ze strony Niemiec, oddziałom Strzelców Granicznych polecono wzmoczyć prowadzenie wywiadu granicznego, który miał być uzupełnieniem wywiadu głębokiego Oddziału II NDWP. Wywiad (rozpytanie) winien być prowadzony jak w warunkach bojowych, a w szczególnych okolicznościach miał opierać się na informacjach pozyskanych za wynagrodzenie. Wszystkie informacje i spostrzeżenia miały być wysyłane w meldunkach tygodniowych i okolicznościowych (pilnych) do właściwych ekspozytur, m.in. nr 3 w Grudziądzu.

⁵⁴ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/52, Pismo Dowództwa Strz. Gr. do Oddziału II NDWP, Warszawa [10] X 1920 r., k. 3; odpis projektu instrukcji pełnienia służby informacyjnej przez oddziały Strzelców Granicznych, Warszawa 10 X 1920 r., k. 1–2; pismo Oddziału II Sztabu MSWojsk. do Dowództwa Strz. Gr., ldz. 12511/def.20, Warszawa 22 X 1920 r., k. 5.

⁵⁵ Wyjątkiem na odcinku 6. Pułku Strz. Gr. było Starostwo Śmigiel. Zob. ASGr, 6. Pułk Strz. Gr., sygn. 21/68, Meldunek dowódcy 6. Pułku Strz. Gr. do DOGen. w Poznaniu, płk [S.] Bogucki, Leszno 21 VII 1920 r., k. 356 [także k. 276].

Ekspozytury miały pełnić funkcję central analitycznych dla szefów sztabów DOGen i Oddziału II NDWP⁵⁶.

Wiadomo, że w gorącym okresie działań wojennych w lipcu 1920 r. w konferencji koordynacyjnej zorganizowanej w Oddziale II Sztabu MSWojsk uczestniczył kpt. KS Gedke jako przedstawiciel Dowództwa Strzelców Granicznych. Celem konferencji było skoordynowanie działań wszystkich organów wojskowych i cywilnych w zwalczaniu działalności szpiegowskiej i wzmożonej agitacji komunistycznej⁵⁷. Zaproszenie i udział w tym spotkaniu oficera z dowództwa formacji wskazuje, że Strzelcy Graniczni uznawani byli za jeden z elementów struktury informacyjno-defensywnych II Rzeczypospolitej. Z zachowanych dokumentów wynika jednak, że dowództwo formacji zasadniczo odgrywało rolę kancelarii przesyłowej dla informacji uzyskiwanych przez Oddział II NDWP i przekazywanych do jednostek granicznych, co należy ocenić krytycznie.

W materiałach archiwalnych znajdują się tylko pojedyncze dokumenty wskazujące na działalność wywiadowczą żołnierzy tej formacji. Jednym z nich jest meldunek z 23 czerwca 1920 r. pochodzący z odcinka 6. Pułku Strz. Gr. w Lesznie. Dowódca placówki granicznej Dębowa Łęka został poinformowany przez miejscowego „diedzica” (Polaka), że 25 czerwca Niemcy zamierzali wtargnąć przez granicę, by zająć i spacyfikować miejscowość Dębowa Łęka (niem. Geyersdorf). Mieszkający we wsi Niemcy nie uznawali polskiej władzy i zachowywali się wyzywająco wobec Polaków. Ponadto według uzyskanych informacji Niemcy z Leszna i okolic zamierzali wywołać antypolskie powstanie. Co ciekawe, informacja ta była zbieżna z doniesieniami oficera poznańskiej Ekspozytury Oddziału II NDWP, z których wynikało, że do wioski Ulbersdorf (pol. Olbrachcice) dostarczono kolejnych 100 karabinów i karabin maszynowy, które zdeponowano w stodole miejscowego dworu. Niejaki Szymański z wioski Röhrsdorf (pol. Osowa Sień) zameldował, że Niemcy zwiększyli w tym czasie swoje siły stacjonujące na pograniczu, a wszystkie wioski zostały uzbrojone właśnie w związku z zamiarem wtargnięcia do Dębowej Łęki⁵⁸. W związku z tymi

⁵⁶ ASGr, 3. Pułk Strz. Gr., sygn. 18/59, Odpis pisma DOG „Pomorze” do dowództwa 3-go pułku Strzelców Granicznych w Grudziądzu, Grudziądz 14 VII 1920 r., k. 138–139 [także sygn. 18/60, k. 169–170].

⁵⁷ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/152, Pismo Oddziału II MSWojsk. do Dowództwa Strzelców Granicznych w sprawie konferencji defensywnej, Warszawa 21 VII 1920 r., k. 205–206; Polecenie uczestnictwa w konferencji, ppłk [Henryk] Pomazański, Warszawa 23 VII 1920 r., k. 216.

⁵⁸ Dębowa Łęka po traktacie wersalskim przypadła Polsce. Jednak w wyniku interwencji właściciela majątku i postulatów polskiej ludności Komisja Międzysojusznicza włączyła wieś do Niemiec w zamian za Wijewo i cztery inne wsie przyłączone do Polski.

doniesieniami na zagrożony odcinek dyslokowano dodatkowe siły I dywizjonu 6. Pułku Strz. Gr.⁵⁹

W lipcu 1920 r. płk Bogucki, dowódca 6. Pułku Strz. Gr., przekazał wiadomość, że w podziemiach kościoła ewangelickiego w Bojanowie zgromadzona została większa liczba broni ręcznej i maszynowej. Jak wskazywał w swoim meldunku, ludność zamieszkująca teren pasa granicznego posiadała broń ręczną (głównie karabiny Mauser), z której wielokrotnie przemytnicy ostrzeliwali posterunki graniczne. Ponadto od komendanta PKU w Kościanie uzyskano informację, że na miejscowym cmentarzu organizowane były tajne spotkania Niemców, którzy prawdopodobnie ukrywali broń w grobowcach. W Kościanie w hotelu niejakiego Grüna działał ponoć tajny niemiecki związek kierowany przez byłych oficerów niemieckich: ppor. rez. Brandta, inspektora szpitalnego, i niejakiego Wenacha. Ponadto według ustaleń dowódcy 2. szwadronu w Kościanie organizowano długotrwałe strajki robotników budowlanych i rzemieślników, niewykluczone, że inspirowane przez komunistycznych agitatorów. Sugerowano, że „jedynie energiczne i radykalne środki mogły być skutecznym antidotum na wszelkie zaburzenia i agitacje”⁶⁰.

Do ciekawszych materiałów przesłanych przez dowództwo Strzelców Granicznych do jednostek granicznych należą poniższe, subiektywnie wybrane przez autora doniesienia i informacje wywiadowcze:

W kwietniu 1920 r. przekazano odpisy dokumentów niemieckiej tajnej policji na temat zorganizowanej przez rząd niemiecki akcji wykupu złota i srebra w Polsce (tj. niemieckich i rosyjskich monet). Działania te prowadzone były przez niemieckie banki działające w Polsce oraz przez polskich Żydów z Sosnowca, Katowic, Będzina, Oświęcimia i Warszawy. Między innymi w Katowicach działała siatka Zaula Warmanna złożona z pięciu agentów handlowych. W dokumentach przesłanych do oddziałów Strzelców Granicznych znalazła się lista 90 nazwisk osób zajmujących się tym procederem. Specjalne upoważnienia otrzymały banki drezdeński, darmsztadzki i bank niemiecki w Inowrocławiu, które miały prowadzić wykup monet. Potwierdzeniem tego procederu było doniesienie prasowe „Przeglądu Wieczornego” na podstawie informacji

⁵⁹ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/152, Meldunek dowództwa I dywizjonu 6-go pułku Strzelców Granicznych, Leszno 23 VI 1920 r., k. 188; raport oficera wywiadowczego odcinka Ekspozytury nr V O. II Nacz. Dow. WP w Poznaniu, ppor. Wieczorkiewicz, Leszno 23 VI 1920 r., k. 188; Pismo do Dowództwa Strzelców Granicznych, Leszno 24 VI 1920 r., k. 189; ASGr, 6. Pułk Strz. Gr., sygn. 21/68, Raport oficera wywiadowczego odcinka nr V Ekspozytury O. II NDWP w Poznaniu, Leszno 23 VI 1920 r., k. 145.

⁶⁰ ASGr, 6 Pułk Strz. Gr., sygn. 21/68, Meldunek dowódcy 6. Pułku Strz. Gr. do DOGen. w Poznaniu, płk [S.] Bogucki, Leszno 21 VII 1920 r., k. 356.

anonimowego funkcjonariusza niemieckiej policji, że każdorazowo na żydowskich handlarzy dostarczających złote monety czekał na granicy tajny urzędnik, który doprowadzał ich do miejsca wymiany na niemieckie pieniądze i eskortował do linii granicznej. Dziennie obsługiwano 2–3 takich szmuglerów. Przemysł zabezpieczali funkcjonariusze Grenzpolizei, którzy służyli wcześniej w Reichswerze, Grenzschutzu lub w ochotniczych formacjach bałtyckich (Freikorps)⁶¹. Wykup monet miał przede wszystkim zdestabilizować polską gospodarkę⁶².

W kwietniu przekazano do oddziałów tłumaczenie korespondencji niemieckiego urzędu spraw zagranicznych w Berlinie do Ministerstwa Obrony Krajowej dotyczącej zapotrzebowania na materiały wybuchowe w Polsce potrzebne do wysadzania mostów, budynków publicznych itp. Ponadto oprócz materiałów wybuchowych do Polski miały być dostarczane w bagażu dyplomatycznym do Warszawy i w drodze przemytu granaty ręczne. W jednym z doniesień znalazła się także informacja o przejściu na polską stronę siedmiu niemieckich policjantów w ubraniach cywilnych, którzy mieli brać udział w wysadzaniu mostów⁶³. Z tymi doniesieniami mogła mieć związek informacja pozyskana 6 czerwca przez por. Zakrzewskiego, dowódcę szwadronu w 2. Pułku Strz. Gr., o przygotowaniach Bernarda Preski (?) do wysadzenia składów amunicji na terenie Górnej Śląska⁶⁴.

⁶¹ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/152, Odpis pisma Oddziału II MSWojsk. do DOGen. w Poznaniu, Warszawa 2 IV 1920 r., k. 67–70 [także: sygn. 17/88, k. 14–20]; odpis pisma do Dowództwa Strzelców Granicznych, Warszawa 2 IV 1920 r., k. 71–78; pismo do Dowództwa Strzelców Granicznych, Warszawa 20 IV 1920 r., k. 97; Odpis z odpisu artykułu „Przeglądu Wieczornego”, 17 VI 1920 r., k. 175 [także: sygn. 17/135, k. 23].

⁶² Po tych doniesieniach 25 VI 1920 r. dla obszaru byłej dzielnicy pruskiej wprowadzony został dekret o zakazie wywozu kruszców w monetach, sztabach i innych wyrobach z wyjątkiem własnej obrączki, jednego zegarka i nie więcej niż dwóch pierścionków. Złamanie zakazu groziło karą konfiskaty kruszców, karą grzywny do wysokości dziesięciokrotnej wartości rynkowej oraz karą więzienia do jednego roku. Zob. ASGr, 3. Pułk Strz. Gr., sygn. 18/16, Rozkaz dzienny l.157, Grudziądz 18 VIII 1920 r., k. 246.

⁶³ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/152, Pismo DOGen. w Krakowie, Kraków 15 IV 1920 r., k. 96 [także k. 170]; pismo Oddziału II MSWojsk. do Dowództwa Strzelców Granicznych, Warszawa 22 V 1920 r., k. 171; ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 17/88, Pismo Oddziału II MSWojsk. do Dowództwa Strzelców Granicznych dot. niemieckich działań przeciwko Polsce, Warszawa 7 VI 1920 r., k. 23; pismo Oddziału II MSWojsk. w sprawie przewożenia materiałów wybuchowych przez kurierów dyplomatycznych, Warszawa 22 V 1920 r., k. 25–26; ASGr, 3. Pułk Strz. Gr., sygn. 18/59, Odpis pisma DOG w Krakowie dot. niemieckich prac przygotowawczych w celach zakłócenia spokoju w Polsce, Kraków 15 IV 1920 r., k. 20 i 29.

⁶⁴ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/152, Brudnopis pisma do Oddziału II MSWojsk., [7 VI 1920 r.], k. 167–168.

W maju ostrzegano w korespondencji przed Augustem Giehrem (lub Gahrem), 40-letnim komunistą niemieckim, prezesem organizacji Internationalen Landarbeiterverein. Mężczyzna był już wcześniej karany przez sąd tymczasowy w Grudziądzu za prowadzenie wrogiej agitacji komunistycznej⁶⁵.

W czerwcu 1920 r. przekazano na granicę listę słuchaczy kursów propagandy komunistycznej w Kursku, którzy pod polskimi nazwiskami przyjechali do kraju ze znacznymi kwotami pieniędzy⁶⁶. Przekazano także listę sześciu byłych oficerów polskiego bolszewickiego I pułku rewolucyjnego, którzy odznaczyli się jako działacze bolszewicy. Przesłano też informację o skierowaniu do Polski szpiega bolszewickiego Michała Szaforo *vel* Sadowskiego, z zawodu aktora dramatycznego, który przejeżdżając przez Bar na Podolu, miał udać się do Warszawy w towarzystwie dwóch nieznanych kobiet. Poszukiwano również Wincentego Pawlika z Częstochowy, cywilnego wywiadowcy Oddziału II Dowództwa VI Armii. Agent, podejrzewany o nadużycia, zbiegł z oddziału⁶⁷. Podmiotem zainteresowania był także Jakub Szura, były student Uniwersytetu Moskiewskiego, osadzony w X pawilonie warszawskiej cytadeli jako podejrzany o szpiegostwo na rzecz Rosji Radzieckiej. Główną poszlaką było posiadanie przez niego dwóch innych paszportów na nazwiska Józef Grigoreńko i Morsztyn Kipiczenko⁶⁸.

Jeszcze w maju 1920 r. wpłynęło do pułków doniesienie, że działacze bolszewicy (Kopp/Kopka, Zorin, Schlapnikoff i Steinberg) utworzyli w Berlinie centrum propagandy bolszewickiej z zamiarem prowadzenia agitacji m.in. w obozach jeńców rosyjskich, gdzie zamierzano tworzyć rady żołnierskie i rekrutować ochotników do Armii Czerwonej. Centrum miało m.in. przeciwdziałać działalności rosyjskich monarchistów. Organem prasowym był dziennik „Izwestja” pod redakcją Grigorija Grosmana, a referentami spraw polskich byli Zorin i Schlapnikoff⁶⁹. Uzupełniło tę informację pismo z 15 czerwca

⁶⁵ ASGr, 4. Pułk Strz. Gr., sygn. 19/31, Pismo DOGen. „Pomorze” do dowództwa 4. Pułku Strz. Gr., Grudziądz 3 V 1920 r., k. 11; ASGr, 4. Pułk Strz. Gr., sygn. 19/32, Pismo DOGen. „Pomorze” Wydział Polityczny dot. poszukiwania Augusta Gahra, Grudziądz 3 V 1920 r., k. 3–5.

⁶⁶ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/152, Pismo Naczelnego Dowództwa WP, Warszawa 20 VI 1920 r., k. 180–181.

⁶⁷ ASGr, 3. Pułk Strz. Gr., sygn. 18/60, Odpis pisma Oddziału Informacyjnego DOGen. „Pomorze”, Grudziądz 8 VI 1920 r., k. 136–139 [także k. 161].

⁶⁸ ASGr, 3. Pułk Strz. Gr., sygn. 18/60, Zestawienie informacji, Grudziądz 12 VI 1920 r., k. 147 [także k. 159].

⁶⁹ Nazwiska podawane w kolejnych odpisach tego okólnika były zniekształcane przez przepisujących go pisarzy. Zob. ASGr, 4. Pułk Strz. Gr., sygn. 19/31, Zestawienie informacji

z Ekspozytury nr 3 w Grudziądzu o działających w Berlinie niejakich Szlapnikowie i Kapie, którzy w porozumieniu z komunistami niemieckimi kierowali działaniami bolszewickich agitatorów wysyłanych przez Poznań na Górny Śląsk (m.in. o nazwiskach Grodziński, Jarłow/Jazłow, Skubelski, Dziejurowski/Swiedurowski, Reichler i Nieszon/Niejrzanów). Do akcji agitacyjnej przeciwko państwu polskiemu mieli być skierowani kolejni agitatorzy znający język polski, rekrutowani głównie spośród zdemobilizowanych żołnierzy armii niemieckiej. Do ich zadań należało prowadzenie agitacji po wsiach i w miastach. Wśród nich byli także specjaliści wojsk technicznych, którzy mogli być wykorzystani do działań sabotażowych. Według innej informacji berlińskie centrum komunistyczne prowadziło w tym czasie akcje mające wywołać w Europie (zwłaszcza we Francji i w Anglii) protesty przeciw polskiej ofensywie na Rosję Radziecką. Agenci bolszewicy (m.in. niejaki Antiopow) dysponowali prawdopodobnie znacznymi sumami⁷⁰ przeznaczonymi na finansowanie antypaństwowych działań przeciwko Polsce.

W lipcu na podstawie zeznań aresztowanego komunisty przesłano informacje o wysłaniu do Polski i na Białoruś 3 tys. agitatorów z 500 mln rubli, którzy mieli działać w rejonie Mołodeczna, Baranowicz, Lidy, Brześcia i Wołkowyska. W rejonach tych działały bolszewickie rezydentury obserwujące przegrupowanie wojsk polskich⁷¹. Kolejne doniesienie wskazywało, że komuniści niemieccy wysyłali swoich agentów do Poznania i Wielkopolski w celu organizowania rozruchów i szerzenia propagandy komunistycznej. Akcję koordynował niejaki Holtz, komunista, który otrzymał polecenie od władz niemieckich, aby udał się do Poznania⁷².

inwigilacyjnych, Grudziądz 10 VIII 1920 r., k. 168–170; ASGr, 6 Pułk Strz. Gr., sygn. 21/68, Okólnik w sprawie organizowania przez Niemców agitacji bolszewickiej w Polsce, Poznań 31 V 1920 r., k. 112.

⁷⁰ Informacja o agitatorach wysłanych do Poznania została przekazana przez attaché wojskowego w Londynie, a źródłem był Scotland-Yard. Zob. ASGr, 3. Pułk Strz. Gr., sygn. 18/60, Zestawienie informacji, DOGen. Pomorze, Grudziądz 15 VI 1920 r., k. 149–150; ASGr, 4. Pułk Strz. Gr., sygn. 19/31, Zestawienie informacji inwigilacyjnych, Grudziądz 10 VIII 1920 r., k. 176–179; ASGr, 6. Pułk Strz. Gr., sygn. 21/67, Odpis pisma Oddziału II NDWP do Ekspozytury Oddziału II NDWP w Poznaniu, Warszawa 14 VI 1920 r., k. 36 [także: sygn. 21/68, k. 229]; ASGr, 6. Pułk Strz. Gr., sygn. 21/68, Pismo oddziału Informacji Okręgu Gen. w Poznaniu, Poznań 11 VI 1920 r., k. 65.

⁷¹ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/152, Odpis pisma Komendy Głównej Policji Państwowej, 27 VII 1920 r., k. 220.

⁷² ASGr, 5. Pułk Strz. Gr., sygn. 20/18, Pismo dowództwa 5. Pułku Strzelców Granicznych, Leszno 14 VIII 1920 r., k. 157–159 [także sygn. 21/68, k. 24].

W sierpniu przekazano do oddziałów wykaz 14 obywateli polskich rzekomo szpiegujących na rzecz placówki niemieckiego wywiadu w Golubiu. Przebywali oni często na moście granicznym w Dobrzyniu nad Drwęcą, gdzie przy szlabanie rozmawiali z nieustalonymi osobami i przekazywali im kartki⁷³. Na początku sierpnia pojawiła się informacja, że przejeżdżający na front bolszewicki lub na tereny plebiscytowe oficerowie i żołnierze niemieccy zaopatrywani byli w specjalnie znaczone paszporty (litera w lewym rogu jednej z pierwszych czterech stron). Oznaczenie to miało ułatwiać im przekraczanie granicy, tak aby urzędnicy niemieccy nie sprawiali im niepotrzebnych trudności⁷⁴.

W sierpniu przekazano na granicę informację przesłaną z Konsulatu Generalnego RP w Berlinie o częstym zgłaszaniu się cudzoziemców (głównie Niemców) do służby w Wojsku Polskim. Wśród zgłaszających się był m.in. hrabia z Braunschweigu (Brunszwik), a także aktywny oficer armii niemieckiej rtm. Zarembo – zruszczony Polak, a nawet oficer armii węgierskiej i dwóch Czechów. Wszystkie te osoby nigdy nie były w Polsce, nie znały języka polskiego i nie potrafiły się nawet wykazać jakimiś związkami z Polakami. Zawodowi wojskowi tłumaczyli się zazwyczaj brakiem zajęcia i zamiłowaniem do wojaczki. Według pogłosek zasłyszanych przez pracowników konsularnych rząd niemiecki zamierzał wysłać do Polski oficerów i żołnierzy, którzy mieli w armii polskiej szerzyć propagandę komunistyczną i w sprzyjających warunkach wywołać powstanie. Podobna wiadomość dotarła na przełomie września i października 1920 r.: na zielonej granicy zatrzymywano osoby, które podawały się za ochotników do Wojska Polskiego, ale nie mogły się okazać żadnymi dokumentami⁷⁵. Również środowiska komunistyczne zamierzały wykorzystać zaciąg ochotników do wprowadzenia w szeregi Wojska Polskiego swoich agitatorów, aby wywołać rozprzężenie w armii⁷⁶. Uzyskano także informację, że Rosjanie gromadzili przy swoich sztabach wojskowych polskich jeńców wojennych poddawanych intensywnej

⁷³ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/152, Pismo Oddziału II MSWojsk do Dowództwa Strzelców Granicznych, Warszawa 22 VIII 1920 r., k. 225; polecenie Dowództwa Strzelców Granicznych, Warszawa 3 IX 1920 r., k. 253 [także sygn. 18/60, k. 192–193].

⁷⁴ ASGr, 4. Pułk Strz. Gr., sygn. 19/31, Zestawienie informacji inwigilacyjnych, Grudziądz 9 VIII 1920 r., k. 165–167.

⁷⁵ ASGr, 5. Pułk Strzelców Granicznych (dalej: 5. Pułk Strz. Gr.), sygn. 20/18, Pismo dowództwa 5. Pułku Strzelców Granicznych, Leszno 18 VIII 1920 r., k. 220–221; *ibidem*, Odpis pisma Ekspozytury Oddziału II DOGen. Poznań, Bydgoszcz 1 X 1920 r., k. 367.

⁷⁶ Postulowano, aby do komisji poborowej dobierać dwóch przedstawicieli społeczeństwa, którzy dobrze znając miejscowych, mogli ograniczyć napływ osób niepożądanych. Zob. ASGr, 6. Pułk Strz. Gr., sygn. 21/67, Odpis pisma Oddziału I MSWojsk. dot. napływ agitatorów łącznie z ochotnikami – środki ostrożności, Warszawa 7 VII 1920 r., k. 43.

agitacji bolszewickiej. Odpowiednio wyselekcjonowani jeńcy, wyposażeni w dobre mundury, mieli być uwalniani i trafiać poprzez front do polskich oddziałów w celu szerzenia w nich komunistycznej propagandy⁷⁷.

Nasilenie korespondencji inwigilacyjnej kierowanej do pułków Strzelców Granicznych na zachodniej granicy Polski w lipcu i sierpniu 1920 r. wskazuje na wyteżoną działalność polskiego kontrwywiadu. Świadczy także o wzmożonej akcji komunistów i szpiegów niemieckich, których działania miały być wsparciem ofensywy Armii Czerwonej i oczekiwanej przez nich klęski wojsk polskich.

We wrześniu do Strzelców Granicznych trafiła m.in. obszerna informacja o założeniu w maju 1920 r. na Pomorzu organizacji Pommerscher Landbud złożonej z byłych żołnierzy formacji bałtyckich, korpusów ochotniczych (Freikorps) i marynarki wojennej (Kriegsmarine). Związek miał charakter monarchistyczny i reakcyjny. Kierował nim prawdopodobnie emerytowany adm. Leberecht von Klitzing⁷⁸ mieszkający w Stolp (pol. Słupsk). Część członków tej organizacji miała zostać skoszarowana w folwarkach i majątkach ziemskich pod kierownictwem (dowództwem) byłych oficerów armii niemieckiej. Członkowie organizacji brali udział w pracach rolnych, ale również odbywali regularne szkolenia. Otrzymywali wynagrodzenie za pracę oraz żołd za udział w ćwiczeniach⁷⁹. Ponadto pod koniec września sygnalizowano w pismach, że „pewne sfery komunistyczne i niemieckie zechcą prowokować [zajścia] na pograniczu niemieckim i w Gdańsku, agitując między ludnością tamtejszą, podburzając do powstania”⁸⁰.

Do szwadronów Strzelców Granicznych dotarła we wrześniu lista 22 osób (głównie Rosjan) podejrzanych o wrogie odnoszenie się do państwa polskiego i polskości. Wśród wymienionych znajdowali się agitatorzy komunistyczni i byli oficerowie armii ochotniczych⁸¹.

⁷⁷ ASGr, 6. Pułk Strz. Gr., sygn. 21/68, Odpis pisma Oddziału II MSWojsk., Warszawa 7 IX 1920 r., k. 421 [także k. 450].

⁷⁸ Leberecht von Klitzing (1872–1945), kontradmirał cesarskiej floty niemieckiej. Pochodził z militarystycznej rodziny Karla von Klitzinga pochodzącej ze Śląska, która po wojnie Prus z Francją (1870–1871) osiadła w Alzacji. W 1890 r. wstąpił do niemieckiej marynarki (Kaiserliche Marine). Do 1914 r. był dowódcą krążownika SMS „Breslau”, który operował na Morzu Śródziemnym. Po wybuchu I wojny światowej krążownik został подарowany Turcji, aby zachęcić ją do udziału w wojnie po stronie państw centralnych. L. v Klitzing po przejściu na emeryturę w 1919 r. zamieszkał w Słupsku.

⁷⁹ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/152, Pismo Ekspozytury Oddziału II NDWP w Grudziądzu, mjr [Aleksander] Naganowski, Grudziądz 6 IX 1920 r., k. 261.

⁸⁰ ASGr, 4. Pułk Strz. Gr., sygn. 19/32, Pismo DOGen. „Pomorze” dot. akcja komunistyczna na pograniczu niemieckim i w Gdańsku, Grudziądz 27 VIII 1920 r., k. 127.

⁸¹ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/152, Pismo Oddziału II MSWojsk., rtm. [Bronisław] Witecki, Warszawa 7 IX 1920 r., k. 271 [także k. 279 i 310].

W zachowanych dokumentach znajduje się także obfita korespondencja dotycząca poszukiwania agitatorów komunistycznych działających m.in. z terenu Berlina i Nowego Jorku. Ciekawym dokumentem jest też zestawienie informacji inwigilacyjnych sporządzone 21 sierpnia przez kpt. Starzyńskiego z Wydziału II DOGen Pomorze w Grudziądzu. Dokument zawiera 21 informacji z zakresu kontrwywiadu przekazanych przez różne organy i instytucje włączone do systemu defensywy, m.in. z dowództwa Żandarmerii Polowej i placówek Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Przykładowo w lipcu 1920 r. poszukiwano Pawła (*vel* Albina) Stamagowskiego z Grudziądza, członka zarządu partii komunistycznej działającej na Pomorzu, który został zatrzymany za przewóz broszur i odezw komunistycznych. Po aresztowaniu na dworcu kolejowym w Toruniu decyzją sądu internowano go w obozie jeńców rosyjskich, z którego zbiegł w niewiadomym kierunku. Przypuszczano, że ukrywał się na terenie Polski. Według innej informacji z Hamburga przybył do kraju wybitny agitator komunistyczny (bolszewicki), niejaki Krakowiecki. Poszukiwano także małżeństwa Aleksiejewów z Warszawy podejrzewanych o szpiegostwo na rzecz Rosji i prowadzenie w kraju agitacji bolszewickiej⁸².

Podsumowanie

Zachowane dokumenty inwigilacyjne i poszukiwawcze trafiające do oddziałów Strzelców Granicznych wskazują na dużą liczbę informacji przekazywanych przez organa kontrwywiadu do przejść i punktów granicznych. Krytycznie należy jednak ocenić, że ich wartość i przydatność była czasami iluzoryczna. Dane o komunistycznych agitatorach lub szpiegach okazywały się dość często niepełne lub nieaktualne, gdyż dotyczyły osób, które już przekroczyły granice i zdołały podjąć działalność w głębi kraju. Niewątpliwie większość z nich posługiwała się fałszywymi personaliami i okazywała się podczas kontroli sfalszowanymi dokumentami, a przekazywane rysopisy były często mało dokładne⁸³. Przydatność otrzymanych informacji kontrwywiadowczych zależała od żołnierzy oraz funkcjonariuszy formacji i służb granicznych, od ich umiejętności i chęci wykorzystania w trakcie kontroli lub zatrzymania. Należy przy tym pamiętać, że oddziały Strzelców Granicznych w zdecydowanej większości nie były traktowane

⁸² ASGr, 3. Pułk Strz. Gr., sygn. 18/59, Zestawienie [pieczętka wpływu 3. Pułku Strz. Gr. 26 VIII 1920 r.], kpt. Starzyński, Grudziądz 21 VIII 1920 r., k. 143–146, [także sygn. 18/60, k. 210].

⁸³ A. Pepłoński, *Organizacja i działalność Referatu „Wschód” Oddziału II Sztabu Głównego WP*, Warszawa 1994, s. 156.

przez DOGen jak oddziały frontowe, lecz raczej jak wartownicze lub wręcz tyłowe, dlatego wydaje się, że jeśli chodzi o możliwości fizyczne i intelektualne, od przydzielanych do nich żołnierzy wymagano mniej niż od tych kierowanych do jednostek liniowych. Dużym problemem było także to, że liczebność pułków często nie odpowiadała rzeczywistym potrzebom ochrony granicy. Pomimo kilkumiesięcznych doświadczeń w funkcjonowaniu Wojskowej Straży Granicznej i Strzelców Granicznych dopiero w lipcu 1920 r. pojawiły się pierwsze wnioski Oddziału II NDWP o konieczności wzmocnienia ochrony granicy przed niemiecką działalnością szpiegowską i nielegalnym jej przekraczaniem przez komunistycznych agentów. Między innymi dotyczyło to odcinka pomorskiego granicy polsko-niemieckiej, gdzie: „obsada bowiem obecna nie odpowiada zupełnie zadaniu na tak ważnym odcinku”. W sprawozdaniu z kontroli przeprowadzonej przez oficera Oddziału II DOGen Pomorze m.in. na przejściu granicznym znajdującym się na moście w Tczewie wskazywano, że przepustki graniczne kontrolował strzelec... nieumiejący czytać. Z całej warty ani jeden strzelec nie władał językiem niemieckim, jak więc skutecznie mieli oni prowadzić rozpytanie podróżnych? Zwłaszcza że na tym punkcie kontrolnym nie było ani posterunku żandarmerii, ani urzędnika aprowizacji, a urzędnik celny kontrolował jedynie ludzi przyjeżdżających z Wolnego Miasta Gdańska⁸⁴. W podobnym tonie były sprawozdania z kontroli pogranicza na innych odcinkach ochrony, gdzie kontrolujący skonstatowali niemal całkowity brak posterunków, często żołnierzy śpiących na służbie, a także oficerów nieznających swoich odcinków i niekontrolujących podległych posterunków⁸⁵. Jak w takich oddziałach możliwe było prowadzenie jakichkolwiek czynności kontrwywiadowczych lub rozpoznawczych? O nieskuteczności wywiadu prowadzonego przez nieprzygotowanych i prawdopodobnie niechętnych żołnierzy formacji może świadczyć tajny meldunek dowódcy jednego z dywizjonów 4. Pułku Strzelców Granicznych: „melduję, że prowadzone w ubiegłym tygodniu wzdłuż odcinka granicznego [...] wywiady nie dały żadnych rezultatów”⁸⁶. Przedstawione powyżej przypadki wyznaczenia do granicznej służby kontrolnej analfabetów świadczą o lekkomyślności lub braku kompetencji przełożonych, którzy podjęli takie decyzje. Należy w tym miejscu

⁸⁴ ASGr, 4. Pułk Strz. Gr., sygn. 19/31, Pismo Oddziału II DOGen. „Pomorze” do dowództwa 4-go Pułku Strzelców Granicznych, ppor. Szydłowski Grudziądz 12 VII 1920 r., k. 130; Sprawozdanie nr 2 Oddziału Informacyjnego DOGen. „Pomorze”, Grudziądz 12 VII 1920 r., k. 131–132 [także k. 241–245].

⁸⁵ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., Odpis raportu Ministerstwa Skarbu do dowództwa Strzelców Granicznych, Warszawa 25 IX 1920 r., k. 375.

⁸⁶ ASGr, 4. Pułk Strz. Gr., sygn. 19/32, Pismo dowódcy I dywizjonu 4. Pułku Strz. Gr. do Ekspozytury II NDWP w Grudziądzu, Kościerzyna 7 XII 1920 r., k. 184.

dodać z ubolewaniem, że analfabetyzm i półanalfabetyzm wśród żołnierzy powołanych do służby w Wojsku Polskim z terenu dawnego zaboru rosyjskiego był wówczas zjawiskiem pospolitym i problemem niemal każdego dowódcy. Ogólny słaby poziom wykształcenia sprawiał, że we wszystkich jednostkach chronicznie brakowało kandydatów na podoficerów i funkcyjnych, bez których niemożliwe jest skuteczne funkcjonowanie każdej formacji, a zwłaszcza odpowiedzialnej za ochronę granic państwa.

Wydaje się, że u podstaw małej skuteczności kontrwywiadowczo-informacyjnej obu formacji, tj. Wojskowej Straży Granicznej i Strzelców Granicznych, leżała idealistyczna koncepcja, że ich prowadzenie powinno mieć charakter powszechny wśród żołnierzy tych formacji. Przy założeniu, że wszyscy mają je prowadzić... w rzeczywistości nie realizował ich nikt, a brak wyznaczonych stanowisk lub chociażby przydzielenia zadań któremuś z oficerów sprawił, że nikt z kadry zawodowej nie czuł się zobowiązany do ich prowadzenia, bo i nie był z tego tytułu rozliczany. Obie formacje wprowadziły podstawowe, choć tymczasowe regulaminy służby granicznej, w których miały sprecyzowane zadania z zakresu kontrwywiadu. Niestety aktotwórcy nie pomyśleli o strukturze wewnętrznej, która mogłaby go skutecznie prowadzić lub chociażby nadzorować. Przypuszczalnie koncepcja prowadzenia wywiadu powszechnego wynikała z dotkliwego braku odpowiednio przeszkolonych kadr w tych formacjach, a wojenny czas uniemożliwiał organizowanie takich szkoleń. Dopiero we wrześniu i w październiku 1920 r. pojawiły się pierwsze wnioski i propozycje powierzenia wywiadu informacyjnego w 30-kilomerowym pasie pogranicza jednostkom Strzelców Granicznych (podobnie jak miało to miejsce w armii rosyjskiej)⁸⁷. Niewątpliwie takie założenie wiązałoby się z utworzeniem stanowisk oficerów wywiadowczych i nowelizacją regulaminów służby. Propozycje te były już mocno spóźnione, gdyż w okresie tym podjęto decyzję o rozformowaniu Strzelców Granicznych i powierzeniu ochrony granicy organom cywilnym (Straży Celnej podległej Ministerstwu Skarbu).

Nieustabilizowana sytuacja na granicach II Rzeczypospolitej w pierwszych latach niepodległości utrudniała tworzenie profesjonalnych służb ochrony granic. Ich stosunkowo krótkie funkcjonowanie w trudnym wojennym czasie uniemożliwiło dowództwom zdobycie odpowiednich doświadczeń i na ich podstawie utworzenie skutecznego aparatu wywiadowczo-kontrwywiadowczego. Należy pamiętać, że jednocześnie trwała nieprzerwanie budowa centralnych

⁸⁷ ASGr, Dowództwo Strz. Gr., sygn. 15/152, Pismo dot. utworzenia referatu ofensywy w Wydz. II Sztabu DOGW i uwagi o dyslokacji strzelców gran.[icznych], gen. por. Iwaszkiewicz, Warszawa 2 X 1920 r., k. 323–325; ASGr, 4. Pułk Strz. Gr., sygn. 19/31, Pismo dowództwa 4. Pułku Strzelców Granicznych, Kościerzyna 26 IX 1920 r., k. 210 [także: sygn. 19/32 k. 147–148].

struktur polskich służb specjalnych (wywiadu i kontrwywiadu), a ich kształt ulegał ciągłym zmianom organizacyjnym i kadrowym. Dopiero po zakończeniu działań wojennych i wyznaczeniu granic możliwe było stworzenie stabilnych struktur i wypracowanie własnych metod i form pracy wywiadowczej⁸⁸. Jak trafnie zauważa Piotr Kołakowski, polski kontrwywiad tworzony był od podstaw, brakowało nie tylko sprawdzonych rozwiązań organizacyjnych, ale przede wszystkim oficerów mających niezbędne doświadczenie. Skoro w pierwszym okresie funkcjonowania wywiadu i kontrwywiadu brakowało kadry w obsadzie organów centralnych i terenowych⁸⁹, to tym bardziej niemożliwe było oddelegowanie ich do formacji granicznych.

Niewątpliwie duży wpływ na działalność formacji granicznych miał ogólny słaby poziom wykształcenia większości żołnierzy przydzielonych do służby granicznej. Słaba umiejętność czytania wśród żołnierzy lub całkowity jej brak dyskwalifikowały ich podczas prowadzonych kontroli, zwłaszcza że komunistyczni emisariusze lub niemieccy agenci wyposażani byli w dobrze podrobione dokumenty. Ponadto problematyczny wydaje się system przekazywania do punktów kontrolnych i oddziałów granicznych informacji poszukiwawczych, które wielokrotnie przepisywane docierały przekłamane lub przeinaczone, nie wspominając już o ich aktualności. Zupełnie błędne zaś wydaje się założenie dowództwa o powszechności prowadzenia wywiadu i kontrwywiadu przez wszystkich żołnierzy formacji. Doświadczenie wskazuje, że jeżeli mają robić coś wszyscy, to nie robi tego nikt, zwłaszcza gdy nie będzie z tego rozliczany. Tytułem obrony tej sytuacji może być jedynie ogólny brak w Wojsku Polskim doświadczonych lub choćby tylko przeszkolonych kadr wywiadowczych.

Poważne braki kadrowe, a także ograniczone fundusze nie pozwalały na zorganizowanie defensywy na wysokim poziomie, pomimo to działalność służb kontrwywiadowczych w okresie wojny polsko-rosyjskiej (1919–1921) w poważnym stopniu ograniczyła działalność komunistycznych szpiegów i agitatorów⁹⁰, a na granicy zachodniej także agentów wywiadu niemieckiego.

W przekonaniu autora bez przeprowadzenia kwerendy archiwalnej w zasobach Centralnego Archiwum Wojskowego niemożliwa jest obecnie pełna ocena skuteczności lub nieskuteczności Wojskowej Straży Granicznej i Strzelców Granicznych w systemie ochrony kontrwywiadowczej II Rzeczypospolitej. Zagadnienie to wymaga dalszych pogłębionych badań na podstawie dokumentów Oddziału II Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego.

⁸⁸ A. Krzak, *Organizacja i zadania...*, s. 24, 27.

⁸⁹ P. Kołakowski, *Zwalczanie...*, s. 157.

⁹⁰ A. Peplowski, *Organizacja i działalność...*, s. 160.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie:

- Zespół 3. Pułku Strzelców Granicznych;
- Zespół 4. Pułku Strzelców Granicznych;
- Zespół 5. Pułku Strzelców Granicznych;
- Zespół 6. Pułku Strzelców Granicznych;
- Zespół Akt osobowych 1918–1939;
- Zespół Dowództwa Strzelców Granicznych;
- Zespół Inspektoratu Wojskowej Straży Granicznej.

Opracowania

Czarnecka Regina, *Organizacja Oddziału II Sztabu Generalnego WP (Sztabu Głównego) i jego ekspozytur terenowych w latach 1918–1939*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP*, red. T. Dubicki, t. I, Łomianki 2010.

Ćwięk Henryk, *Działalność niemieckich służb specjalnych na Górnym Śląsku w okresie Republiki Weimarskiej*, Częstochowa 2006.

Ćwięk Henryk, *Działalność szpiegowska Niemiec weimarskich przeciwko Polsce*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Studia i materiały z działalności Oddziału II SG WP*, t. 1, red. Tadeusz Dubicki, Łomianki 2010.

Ćwięk Henryk, *W tajnej służbie II Rzeczypospolitej. Wywiad Polski wobec Niemiec w latach 1918–1939*, Częstochowa 2009.

Dominiczak Henryk, *Granice państwa i ich ochrona na przestrzeni dziejów. 966–1996*, Warszawa 1997.

Dubicki Tadeusz, *Początki działalności polskich służb wywiadowczych (rozpoznanie głównych zagrożeń w latach 1919–1920). Zarys zagadnienia*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad a bezpieczeństwo Polski odrodzonej po 1918 roku*, red. H. Ćwięk, M. Siewier, Warszawa 2019.

Filipowiak Miłosz, *Bataliony Celne w ochronie granic II RP w latach 1921–1922*, Szczecin 2003, mps.

- Filipowiak Miłosz, *Pułkownik Adolf Małyszko. Pierwszy Komendant Straży Granicznej, „Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia Straży Granicznej”* 2005, nr 1.
- Kołąkowski Piotr, *Zwalczanie szpiegostwa niemieckiego i sowieckiego przez polski kontrwywiad pod koniec lat 20. XX w.*, [w:] *Sekretna wojna II. Z dziejów kontrwywiadu II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, red. Z. Nawrocki, Emów 2015.
- Krzak Andrzej, *Kontrwywiad wojskowy II Rzeczypospolitej przeciwko radzieckim służbom specjalnym 1921–1939*, Toruń 2007.
- Krzak Andrzej, *Organizacja i zadania kontrwywiadu wojskowego centralnego i terenowego szczebla ze szczególnym uwzględnieniem Samodzielnych Referatów Informacyjnych w latach 1918–1939*, [w:] *Sekretna wojna II. Z dziejów kontrwywiadu II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, red. Z. Nawrocki, Emów 2015.
- Lista oficerów zawodowych 1922*, Warszawa 1922.
- Łach Wiśław B., *Polska północna w systemie obronnym kraju w latach 1918–1926*, Olsztyn 2010.
- Misiuk Andrzej, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998.
- Misiuk Andrzej, *System służb specjalnych w II RP*, [w:] *Sekretna wojna II. Z dziejów kontrwywiadu II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, red. Z. Nawrocki, Emów 2015.
- Ochał Artur, *Zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze organów kontroli granicznej w projekcie instrukcji dla Wojskowej Straży Granicznej (1919–1920)*, [w:] *Sukcesy i porażki wywiadu polskiego 1918–1945*, red. R. Majzner, Częstochowa 2014.
- Peplowski Andrzej, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002.
- Peplowski Andrzej, *Organizacja i działalność Referatu „Wschód” Oddziału II Sztabu Głównego WP*, Warszawa 1994.
- Peplowski Andrzej, *Polski wywiad wojskowy 1918–1945*, Toruń 2006.
- Peplowski Andrzej, *Wojna o tajemnice. W tajnej służbie Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1944*, Kraków 2011.
- Peplowski Andrzej, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 2010.
- Peplowski Andrzej, *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1918–1920*, Warszawa 2005.
- Rocznik oficerski 1923 rok*, Warszawa 1923.
- Rocznik oficerski 1924 rok*, Warszawa 1924.

Rocznik oficerski rezerw, Warszawa 1934.

Tulicki Rafał Wojciech, *Wywiad i kontrwywiad II Rzeczypospolitej w okresie walk o granice w latach 1918–1922*, [w:] *Sekretna wojna. Z dziejów kontrwywiadu II RP*, red. Z. Nawrocki, Emów 2014.

Wirski Rudolf, *Krótki zarys dziejów oddziałów Straży Granicznej i Strzelców Granicznych*, [w:] *Polskie formacje graniczne 1918–1939, Straż Graniczna 1928–1939. Dokumenty organizacyjne. Wybór źródeł*, t. 1, wstęp, wybór i oprac. B. Polak, Koszalin 1999.

Wróblewski Jan, *Samodzielna Grupa Operacyjna „Polesie” 1939*, Warszawa 1989.

Wydaje mi się, że Pan już ze swego czyścica wychodzi. Listy Jana Błońskiego do Krzysztofa Myszkowskiego, „Kwartalnik Artystyczny. Kujawy i Pomorze” 2010, nr 1.

Związek Legionistów Polskich 1934–1936. *Sprawozdanie Zarządu Głównego Związku Legionistów Polskich*, Warszawa 1936 r.

Prasa

„Biuletyn Polsko-Łacińsko-Amerykański” 1936, nr 10.

Źródła internetowe

Dzieci Bydgoskie 62 (bydgoski) Pułk Piechoty Wielkopolskiej, <http://zeczernia.com/dzieci-bydgoskie/> (dostęp: 26 XII 2020 r.).

Filipowiak Miłosz, *Bronisław January Zaniewski*, <https://muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/> (dostęp: 11 XII 2020 r.).

Abstrakt

Polska po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. przystąpiła do tworzenia od podstaw struktur państwowych, w tym także aparatu bezpieczeństwa wewnętrznego. Powstanie państwa wiązało się dla polskiego społeczeństwa z koniecznością wytyczenia granic i ich obrony. Ich ochrona stała się jednym z ważnych czynników stabilizacji wewnętrznej kraju, zwłaszcza że skuteczne ich zamknięcie przed zagrożeniami ze strony obcych państw miało poprawić stan aprowizacji i bezpieczeństwa wewnętrznego. Warunkowała też stabilizację kraju, jego bezpieczeństwo oraz stosunki polityczne i społeczne. Ważnym problemem tworzącej się administracji rządowej było utworzenie formacji

granicznej, której powierzono by zadania z zakresu kontroli ruchu osobowego i towarowego. Pierwszą formacją ochrony granic II Rzeczypospolitej była Straż Graniczna (1918–1919) utworzona na podstawie dekretu Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, prezydenta Rady Ministrów Jędrzeja Moraczewskiego i ministra aprowizacji Antoniego Minkiewicza. Głównym zadaniem tej formacji miała być obrona granicy, zwalczanie nielegalnego jej przekraczania oraz zabezpieczenie celne przed przemytem towarów. W marcu 1919 r. ze względu na trwającą wojnę o granice Straż Graniczna przeszła w podległość Ministerstwa Spraw Wojskowych (MSWojsk) i zmieniono jej nazwę na Wojskową Straż Graniczną (1919–1920). Rok później, 3 marca 1920 r., została ona przekształcona w Strzelców Granicznych. Wśród zadań, jakie powierzono obu ww. formacjom, było prowadzenie w trakcie kontroli osób przekraczających granicę m.in. służby informacyjno-defensywnej, tj. zapobieganie napływowi do Polski „elementu szkodliwego” (anarchistów i komunistów), których obecność mogła wpływać na stan porządku wewnętrznego i spokój w kraju, przeciwdziałanie wjazdom do kraju szpiegów i konfidentów państw nieprzyjacielskich oraz prowadzenie granicznego wywiadu o zamiarach militarnych i ruchach oddziałów wojskowych państw sąsiednich. Ze względu na dotkliwy brak przeszkolonych kadr zdecydowano się na prowadzenie tzw. wywiadu powszechnego, który miał być realizowany przez wszystkich żołnierzy formacji. Wobec stanu wojny z Rosją Radziecką działalność kontrwywiadowczo-wywiadowcza Strzelców Granicznych została podporządkowana Oddziałowi II Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego (NDWP). W trakcie wzmożonych działań wojennych, tj. w lipcu i sierpniu 1920 r., oddziały Strzelców Granicznych miały prowadzić na granicach m.in. działania inwigilacyjne i poszukiwawcze w celu zatrzymania komunistycznych agentów i agitatorów oraz szpiegów niemieckich. Brak odpowiednio przygotowanej kadry oficerów wywiadowczych oraz wyodrębnionych stanowisk informacyjno-kontrwywiadowczych sprawił, że Strzelcy Graniczni nie zdołali odegrać znaczącej roli w działalności wywiadowczej i defensywnej. Po zakończeniu działań wojennych, ze względu na niską ocenę przydatności wojskowej, z początkiem 1921 r. formacja została rozformowana.

Słowa kluczowe: polskie formacje ochrony granicy, Wojskowa Straż Graniczna, Strzelcy Graniczni, wojna polsko-rosyjska (1918–1921), kontrwywiad.

The beginning of counterspy and informative duties of Polish border forces (1918–1921)

Abstract

Once Poland has regained its independence in 1918, it began to create state structures including those of nation's internal security. The creation of the state raised the issue of the shape and the defence of the border. The defence of the border became one of the important factors of the stabilizing the country internally. Closing the borders effectively was aimed to improve supply and internal security. It also contributed to the state security and influenced political and social relations. An important problem of newly forming government administration was an establishment of a border force which would be tasked with control of public and cargo traffic. The Border Guard (1918-1919) was the first such border force of the Second Republic of Poland and it was established by a decree of Józef Piłsudski, the Chief of the State, Jędrzej Moraczewski, the President of the Council of Ministers, and Antoni Minkiewicz – the Minister of Supply. The main tasks of this force were the defence of the border, combating illegal crossings and smuggling. In March 1919 due to the ongoing border war, the Border Guard became subject to the Ministry of Military Affairs and changed its name to the Military Border Guard (1919-1920). One year later, on the 3rd of March 1920 it was transformed again into Border Riflemen. Among the tasks given to these organisations was informational-defensive duty during a control procedure of people crossing the border, i.e. preventing the inflow of 'detrimental element' (the anarchists and communists) whose presence could influence the nation's internal order, preventing the spies or informers from entering and conducting intelligence on military troop movements of neighbouring countries. Because of the lack of trained personnel it was decided that different forces would conduct intelligence activities. Due to the war with Soviet Russia, the counterintelligence and intelligence activity of the Border Riflemen was subject to II Department of the High Command of the Polish Army. During especially intensive military actions (July and August 1920) the squads of Border Riflemen were conducting search and surveillance tasks in order to stop communist agents and agitators as well as German spies. Due to the lack of specially prepared staff of intelligence officers and the absence of classified informational-counterspy positions, the Border Riflemen were not

able to play any important role in the intelligence activity or defense. After the end of the war the border force was dismantled at the beginning of 1921 because of the assessment of not being military useful.

Keywords: Polish border protection forces, Military Border Guard, Border Riflemen, Polish-Russian war (1918–1921), counterintelligence.

MARIUSZ MRÓZ

Wywiad Francuskiej Misji Wojskowej w Polsce na kierunku wschodnim w latach 1919–1920

Zainteresowanie francuskiego wywiadu wojskowego kwestią polską w kontekście możliwości prowadzenia wywiadu na kierunku rosyjskim nie rozpoczęło się wraz z przybyciem do Polski Francuskiej Misji Wojskowej (FMW) ani nawet w momencie odzyskania przez Polskę niepodległości. Działania takie podejmowane były już o wiele wcześniej, co najmniej od wybuchu I wojny światowej. W Rosji, tworzącej wraz z Anglią i Francją sojuszniczy blok zwany ententą lub trójporozumieniem, przebywał francuski attaché wojskowy. W czasie wojny utworzono tam również FMW. Na jej czele stali kolejno generałowie Maurice Janin (w latach 1916–1917)¹ oraz Henri Albert Niessel (od 1917 do 1918 r.)². Co warto podkreślić, sprawy polskie były im dobrze znane. Gen. Janin został pod koniec 1917 r. mianowany szefem FMW na Syberii. Podlegały mu wówczas tworzone tam polskie oddziały. Obserwował zarówno sytuację wewnętrzną w tych jednostkach wojskowych, w tym m.in. zatargi pomiędzy oficerami pochodzącymi z różnych zaborów, jak i relacje zewnętrzne, zwłaszcza na linii władze wojskowe – władze cywilne³. Z kolei gen. Niessel jako szef FMW w Rosji informował Paryż o polskich korpusach w tym kraju, ich działaniach, dalszych zamierzeniach, potrzebach oraz relacjach z miejscowymi i centralnymi władzami wojskowymi i cywilnymi, a także z przedstawicielami ukraińskimi⁴.

¹ G. Géhin, J.-P. Lucas, *Dictionnaire des généraux et amiraux français de la Grande Guerre (1914–1918)*, t. 1, A–K, Paris 2007, s. 495.

² *Ibidem*, t. 2, L–Z, Paris 2008, s. 337.

³ M. Janin, *Ma mission en Sibérie 1918–1920*, Paris 1933, s. 87–90.

⁴ Service Historique de la Défense (SHD), 4 N 42, Pismo I Bureau Mission Militaire Française en Russie – La question polonaise, b.m., 14 XII 1917 r., b.p.

Należy zaznaczyć, że gen. Niessel również w kolejnych latach związany był bardzo mocno ze sprawami polskimi. Gorąco popierał ideę utworzenia FMW w Polsce. Na początku 1919 r. odbył w Paryżu szereg spotkań z przedstawicielami różnych polskich stronnictw. Na przykład w trakcie rozmowy z małżeństwem Hubickich mówił, że ententa „da wszystko i zgodzi się na wszystko, jeżeli Polska będzie zorganizowana militarnie i jeżeli organizacja ta będzie przeprowadzona według planu francuskiego”⁵. Następnie przybył do Polski jako członek Misji Międzysojuszniczej. Przeprowadził wówczas kilka dłuższych rozmów z Józefem Piłsudskim⁶. Gen. Niessel typowany był również na szefa FMW w Polsce. Na początku 1919 r. rtm. Bolesław Wieniawa-Długoszowski informował z Paryża, że komendantem FMW w Polsce zostanie prawdopodobnie gen. Niessel. Zapewne on sam też tak uważał, gdyż, jak zaznaczył Wieniawa-Długoszowski: „[...] w przewidywaniu swojej misji gen. Niessel [...] jest już od dawna w kontakcie z Komitetem Narodowym [Polskim – MM]”⁷. Jednak ostatecznie stanowisko to otrzymał gen. Paul Henrys, a gen. Niessel został szefem Misji Międzysojuszniczej kontrolującej ewakuację niemieckich oddziałów z terenów państw bałtyckich⁸. W październiku 1920 r. nastąpiła zmiana na stanowisku szefa FMW w Polsce. Gen. Henrys wyjechał do Francji, a jego następcą został właśnie gen. Niessel⁹.

Powracając jednak do 1917 r., należy zaznaczyć, że Francuzi, współpracując z Rosją, swoim ówczesnym wschodnim sojusznikiem, dysponowali informacjami na temat jej sytuacji społecznej, politycznej, gospodarczej i wojskowej. W kraju tym bez żadnych przeszkód funkcjonowały także francuskie placówki dyplomatyczne oraz wojskowe. Sytuacja zaczęła się jednak zmieniać wraz z wybuchem rewolucji, najpierw lutowej, a następnie październikowej, w 1917 r. Bolszewickie spojrzenie na całą ówczesną rzeczywistość było zupełnie inne od tego, jakie reprezentowały carat oraz rosyjski Rząd Tymczasowy. Francja straciła nie tylko sojusznika, lecz także możliwość swobodnego pozyskiwania informacji na temat sytuacji w samej Rosji. Dochodziło nawet do tego, że przedstawiciele

⁵ Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce (IJPA), Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza (AGNW), 701/2/54, Hanna i Stefan Hubiccy – Raport złożony delegacji Naczelnika Państwa w Paryżu 4 stycznia 1919 r., [Paryż, 4 I 1919 r.], k. 134–142.

⁶ SHD, 6 N 212, Pismo gen. Niessela do francuskiego ministra wojny i O. II SG, nr 17, Warszawa 26 III 1919 r., b.p.

⁷ IJPA, AGNW, 701/2/54, List Wieniawy-Długoszowskiego do Piłsudskiego, Paryż, styczeń 1919 r., k. 18–20.

⁸ Pracę w tej misji gen. Niessel przedstawił w swoich wspomnieniach. Zob. A. Niessel, *L'évacuation des pays baltiques par les Allemands*, Paris 1935.

⁹ IJPA, Archiwum Józefa Piłsudskiego (AJP), 701/1/32, List gen. Niessela do marsz. Piłsudskiego, Paryż 23 IX 1920 r., k. 49–50.

dypłomatyczni Francji byli zatrzymywani przez bolszewików. W rozpoczynającej się rosyjskiej wojnie domowej III Republika Francuska, mając na względzie oczywiście własne interesy, opowiedziała się jednoznacznie po stronie sił antybolszewickich określanych mianem białych. Jednocześnie wraz z postępami wojsk bolszewickich przed francuskim wywiadem wojskowym piętrzyły się coraz większe trudności w pozyskiwaniu wiarygodnych informacji.

Poszukując sposobności przywrócenia efektywnych działań wywiadowczych na kierunku rosyjskim, Francja zaczęła spoglądać w stronę Polaków, którzy pragnęli odbudować swoje państwo. W następstwie ponadstuletnich zaborów wielu z nich znało biegle język rosyjski, mieszkało lub pracowało w samej Rosji, posiadało tam majątki, przyjaciół, znajomych, a nawet rodziny. Polacy ci zatrudnieni byli często w różnych gałęziach gospodarki, administracji cywilnej, a także służyli w armii, dochodząc do bardzo wysokich stanowisk. W 1917 r. w armii rosyjskiej było 119 generałów narodowości polskiej¹⁰. Z kolei Polacy mieli już realne przykłady, że to Francja jest tym mocarstwem, które ma możliwości i zamierza, oczywiście przede wszystkim dla własnych korzyści, wspierać polskie dążenia niepodległościowe. Najbardziej wymownym tego dowodem było utworzenie Armii Polskiej we Francji¹¹, powołanej dekretem prezydenta Republiki Francuskiej z 4 czerwca 1917 r.¹²

Stąd też oprócz oczywistego zbliżenia polsko-francuskiego na kierunku antyniemieckim zaczęto dostrzegać korzyści takiej współpracy również na polu antysowieckim. W 1912 r. w armii rosyjskiej służyło 2625 oficerów narodowości polskiej, co stanowiło prawie 5,5 procent całego korpusu oficerskiego¹³. W związku z mobilizacją wojenną i poborem do wojska w armii rosyjskiej znalazły się setki tysięcy Polaków. W II połowie 1917 r. hrabia Adam Zamoyski podawał w swojej nocie, że było to około 500 tys. ludzi. Żołnierzy tych przedstawiał jako odpornych na bolszewicką propagandę, a także nastawionych antyniemiecko i pragnących w jedność z aliantami prowadzić wojnę aż do zwycięskiego końca. Dokument ten wpłynął do francuskiego Sztabu Generalnego

¹⁰ P. Stawecki, *Generałowie polscy. Zarys portretu zbiorowego 1776–1945*, Warszawa 2010, s. 35.

¹¹ Armia Polska we Francji określana była również mianem Błękitnej Armii (od koloru mundurów) lub też Armii gen. Hallera (od nazwiska późniejszego jej dowódcy – gen. Józefa Hallera).

¹² Décret relatif à la création en France d'une armée polonaise, 4 juin 1917, *Bulletin officiel des Ministères de la guerre, des travaux publics et des transports, du ravitaillement général, de l'armement et des fabrications de guerre. Parties permanente et semi-permanente*, année 1917, 2 volume, 2 trimestre, Paris 1917, s. 1494–1495.

¹³ P. Stawecki, *op. cit.*, s. 35

w grudniu 1917 r.¹⁴. Ta chęć współpracy została życzliwie przyjęta przez Francuzów, którzy wspierali organizację polskich oddziałów w Rosji. Tam gdzie było to możliwe, trafiały one ostatecznie pod francuskie dowództwo, jak np. na Syberii. W pozostałych przypadkach Francja kierowała do polskich jednostek w Rosji swoich przedstawicieli wojskowych. Velten (konsul generalny Francji w Warszawie, z tymczasową siedzibą w Moskwie)¹⁵ informował m.in. o oddelegowaniu francuskich oficerów do II Korpusu Polskiego, w czasie kiedy dowodził nim płk Józef Haller¹⁶.

Odrodzenie państwa polskiego w listopadzie 1918 r. stworzyło zupełnie nową sytuację. Na zachodnich granicach dawnego Imperium Rosyjskiego zaczęło powstawać państwo współpracujące coraz ściślej z Francją na gruncie wojskowym. Jednocześnie dostrzegało ono zagrożenie, jakie dla jego suwerenności niesła nowa komunistyczna ideologia. Tymczasem francuski wywiad wojskowy, wraz z kolejnymi porażkami wojsk białych i sił interwencyjnych w samej Rosji, poszukiwał nowych możliwości prowadzenia wywiadu na ten kraj. Polska ze względu na swoje położenie geograficzne, przyjazną współpracę wojskową z Francją oraz stosunek do komunizmu stanowiła idealne pole działań.

Już 10 listopada 1918 r. zapadła we Francji decyzja, że o ile pozwolą na to okoliczności, w Polsce zostanie utworzona komórka francuskiego wywiadu wojskowego, której aktywność wywiadowcza skierowana będzie również na Rosję¹⁷. W ciągu kilku następnych miesięcy systematycznie zwiększała się obecność francuskich wojskowych nad Wisłą. W początkach 1919 r. byli to pojedynczy oficerowie przybyli do Polski w ramach różnego typu misji międzysojuszniczych. Jedną z nich kierował francuski gen. Joseph Barthélemy, a polski Sztab Generalny (SG) określił ją mianem misji francusko-angielskiej¹⁸. Miała ona zapoznać się z sytuacją panującą w Galicji Wschodniej¹⁹, a przede wszystkim z charakterem

¹⁴ SHD, 4 N 42, Note du comte Adam Zamoiski, b.m., [II poł. 1917 r.], b.p.

¹⁵ G. de Castelbajac, *La France et la question polonaise (1914–1918)*, [w:] *Recherches sur la France et le problème des nationalités pendant la Première Guerre mondiale (Pologne – Lithuanie – Ukraine)*, pod red. G.-H. Soutou, Paris 1995, s. 76.

¹⁶ SHD, 4 N 42, Telegram konsula generalnego Velten do francuskiego MSZ, Moskwa 25 IV 1918 r., b.p.

¹⁷ H. de Rosnay, „Le Service de Renseignement français en Pologne pendant l'entre-deux guerres (1920–1939)”, mps, s. 12.

¹⁸ Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), Teki Laudańskiego (TL), I.440.12.12-13, O. VI SG WP – Informacje o misji francusko-angielskiej generała Barthélemy, nr 919, Warszawa 1 II 1919, k. 83–86.

¹⁹ S. Sierpowski, *Działalność Misji Międzysojuszniczej w Polsce w 1919 r.*, „Dzieje Najnowsze” 2013, R. XLV, nr 3, s. 9.

walk polsko-ukraińskich. W jej skład, oprócz samego generała, wchodziło jeszcze dwóch innych francuskich wojskowych: mjr de l'Etoil oraz por. Lamarc. Kolejną misją, również kierowaną przez Francuza Josepha Noulensa, była Misja Międzysojusznicza. W jej składzie oprócz wspomnianego wcześniej gen. Niesse-la znalazł się także mjr Sayet, który rozpoczął pracę wywiadowczą w Polsce. Nie została ona jednak zbyt dobrze oceniona przez przewodniczącego misji²⁰.

Francuska wojskowa obecność w Polsce zaczęła się bardzo szybko zwiększać od kwietnia 1919 r. Wynikało to z dwóch czynników: przyjazdu do kraju Armii gen. Hallera oraz utworzenia Francuskiej Misji Wojskowej w Polsce²¹. Transport Błękitnej Armii planowany był już od listopada 1918 r. W kwietniu 1919 r. w jej składzie, oprócz oczywiście osób narodowości polskiej, znajdowało się łącznie 4483 francuskich oficerów, podoficerów i szeregowych²². Francuzi stanowili ponad połowę kadry oficerskiej (1402 osoby) oraz zajmowali najważniejsze stanowiska zarówno w samym sztabie tej armii, jak i w dowództwach jednostek²³. Przybyłe z Francji oddziały Armii gen. Hallera zostały natychmiast przerzucone na front polsko-ukraiński, a następnie część z nich weszła w skład frontu przeciwniemieckiego. Francuzi służący w Błękitnej Armii przekazywali własnemu wywiadowi wojskowemu wszelkie informacje dotyczące sytuacji na poszczególnych odcinkach frontów.

Drugim elementem zwiększającym zarówno liczbowo, jak i jakościowo francuską wojskową obecność w Polsce była utworzona 25 kwietnia 1919 r. Francuska Misja Wojskowa, na której czele stał gen. Henrys. Jak podawało Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego (NDWP): „Szef misji ma za zadanie współpracę z Naczelnym Wodzem pod względem organizacji i wyszkolenia Armii Polskiej. Szefowi Misji pomaga Szef Sztabu Generalnego Wojsk Polskich w wypełnieniu tego zadania”²⁴. Zgodnie z kontraktem misji, francuscy oficerowie zostali skierowani

²⁰ T. Schramm, *Francuskie misje wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919–1938*, Poznań 1987, s. 29.

²¹ Polityczny zarys obu tych działań przedstawił francuski historyk Frédéric Déssberg. Zob. F. Déssberg, *Polsko-francuska współpraca wojskowa od rewolucji bolszewickiej po traktat ryski (1917–1921) – aspekty historyczne i historiograficzne*, [w:] „Błękitna Armia” i jej dowódca gen. Józef Haller, red. B. Kopka i J. Tarczyński, Warszawa 2017, s. 122–131.

²² J. Odziemkowski, *Organizacja Armii Polskiej we Francji i żołnierze-ochotnicy z Europy*, [w:] „Błękitna Armia” i jej dowódca gen. Józef Haller, red. B. Kopka i J. Tarczyński, Warszawa 2017, s. 69.

²³ D. Radziwiłłowicz, *Powrót do kraju „Błękitnej Armii” i jej wkład w walkę o granicę państwa*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2001, z. 7, s. 33.

²⁴ CAW, TL, I.440.12.2-3, Rozkaz NDWP nr 145 (punkt 569/V. pf.), Warszawa 17 V 1919 r., k. 488.

nie tylko do szkół wojskowych czy Dowództw Okręgów Generalnych, ale przede wszystkim do najważniejszych departamentów polskiego Ministerstwa Spraw Wojskowych (MSWojsk) oraz oddziałów SG. Do Oddziału VI Informacyjnego SG, który zajmował się wówczas wywiadem i kontrwywiadem wojskowym, skierowano początkowo 3 oficerów z francuskiego II Biura SG²⁵. W niespełna trzy miesiące przybyło do Polski w ramach tej misji ponad 70 oficerów²⁶, a ich liczba wzrastała w kolejnych miesiącach, dochodząc do kilkuset osób. Wśród nich znajdował się wspomniany wcześniej mjr Sayet, który został dołączony do składu misji. Jednak również gen. Henrys nie był zadowolony z efektów jego pracy i jesienią poprosił o odwołanie go do Francji²⁷. Następcą Sayeta został kpt. de Balthasar. Służbę w wywiadzie misji zakończył on wiosną 1920 r. i powrócił nad Sekwanę. Na jego miejsce II Biuro francuskiego SG wyznaczyło Juniensa. O przyspieszenie jego wyjazdu do Polski gen. Henrys apelował już 13 maja 1920 r., motywując swoją prośbę brakiem w składzie misji specjalistów ze służb wywiadowczych²⁸.

Dla francuskiego wywiadu wojskowego w Polsce przełom lata i jesieni 1919 r. stanowił bez wątpienia okres niezwykle korzystny dla prowadzenia pracy wywiadowczej. Nad Wisłą przebywało wówczas prawie 5 tys. francuskich żołnierzy²⁹. Byli oni rozlokowani praktycznie na wszystkich szczeblach organizacyjnych WP, począwszy od jednostek bojowych na froncie wschodnim, poprzez oddziały znajdujące się w głębi kraju, sztaby i dowództwa związków taktycznych, uczelnie wojskowe, a na MSWojsk oraz SG kończąc. Ponadto FMW delegowała swoich oficerów do głównych miast Polski, gdzie mogli oni dodatkowo liczyć na przychylność i współpracę mieszkających tam Francuzów.

Dotychczasowe możliwości prowadzenia pracy wywiadowczej uległy pewnej zmianie jesienią 1919 r. na skutek podjęcia przez władze francuskie decyzji o zakończeniu działań wojennych wraz z dniem 24 października tego roku. Pociągało to za sobą obowiązek demobilizacji określonych kategorii żołnierzy francuskich, w tym wchodzących w skład Armii gen. Hallera. Po rozmowach polsko-francuskich większość zdemobilizowanych Francuzów powróciła do

²⁵ M. Mróz, *Utworzenie Francuskiej Misji Wojskowej w Polsce*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2019, R. XX, nr 3, s. 106.

²⁶ CAW, O. II NDWP, I.301.8.869, Mission militaire française du général Henrys. État des officiers, b.m., 19 VII 1919 r., b.p.

²⁷ SHD, 6 N 213, Telegram szefa FMW do francuskiego ministra wojny, nr 112/C, Warszawa 4 XI 1919 r., b.p.

²⁸ SHD, 6 N 213, Telegram szefa FMW do francuskiego ministra wojny i O. II SG, nr 331/S.R., Warszawa 13 V 1920 r., b.p.

²⁹ IJPA, AGNW, 701/2/5, Referat mjr. Malinowskiego i mjr. Hallez w sprawie pkt 10 Programu Prac Komisji Odbiorczej a. g. Hallera, b.m., b.d., k. 50–53.

ojczyzny. W ten oto sposób znacznemu zmniejszeniu uległa liczba przebywających w Polsce żołnierzy III Republiki Francuskiej. Z prawie 5 tyś. pozostało ich kilkuset. Cały ciężar prowadzenia pracy wywiadowczej w Polsce na kierunku wschodnim przejęła na siebie FMW.

W celu lepszego zobrazowania, jak ważnym dla Francji sojusznikiem w prowadzeniu wywiadu na kierunku rosyjskim była Polska, wystarczy przytoczyć choćby opracowane przez NDWP w II połowie lutego 1919 r. zasady organizacji akcji wywiadowczej i partyzanckiej na linii Baranowicze – Lida – Wilno – Kowno. Odnośnie do celu tych działań wskazywano:

1. „Właściwym zadaniem akcji jest:
 - a) utrzymanie w ewidencji transportów wojsk bolszewickich na kolejowych punktach węzłowych oraz przerywanie i niszczenie linii kolejowych;
 - b) utrzymanie w ewidencji ruchów nieprzyjacielskich oddziałów czołowych oraz działania partyzanckie przeciw tym oddziałom.
2. Zadaniem pośrednim będzie:
 - a) pozyskiwanie dla wojsk polskich sympatii i zaufania ludności;
 - b) organizowanie ludności polskiej do służby pomocniczej;
 - c) formowanie oddziałów partyzanckich”³⁰.

Już ten jeden przykład ukazuje, jak cennym partnerem dla francuskiego wywiadu wojskowego na kierunku rosyjskim była strona polska. Francuzi nie mogli nawet marzyć o samodzielnym zorganizowaniu takich działań na terenach zajętych przez Sowieci. Dlatego też dla FMW podstawowym źródłem informacji o tym, co działo się na froncie polsko-rosyjskim oraz w samej Rosji, była strona polska.

Praktycznie wszystkie najważniejsze informacje FMW pozyskiwała w ramach współpracy z najwyższymi polskimi władzami wojskowymi, tj. SG i MSWojsk. Gen. Henrys pozostawał w kontakcie nie tylko z ministrem spraw wojskowych i jego wiceministrami, szefem SG oraz jego zastępcami, lecz także, a może raczej przede wszystkim, z Józefem Piłsudskim jako Naczelnikiem Państwa i Wodzem Naczelnym w jednej osobie. Kontakt ten miał charakter nie tylko pisemny, lecz także osobisty. Szef misji wielokrotnie spotykał się z Naczelnikiem Państwa, mając dzięki temu możliwość omówienia najważniejszych spraw oraz poznania opinii Piłsudskiego na temat aktualnych zagadnień wojskowych i politycznych³¹.

³⁰ IJPA, AGNW, 701/2/3, Pismo NDWP, nr Szt. Gen. 2490/I, Warszawa 24 II 1919 r., k. 387.

³¹ SHD, 6 N 212, Pismo szefa FMW do francuskiego ministra wojny, marsz. Focha i O. II SG, nr 2643/EM, Warszawa 4 X 1920 r., b.p.

Jednak dla Francuzów nie było to jedyne źródło informacji. Z uwagą przeglądali oni dostępną prasę, oficjalne publikacje urzędowe, różnego typu druki ulotne, a nawet sprawozdania sejmowe. Jak już wcześniej wspomniano, FMW delegowała swoich przedstawicieli również do głównych miast Polski, a także na tereny zajęte przez WP (informacje o położeniu ekonomicznym na Ukrainie nadsyłał np. przedstawiciel FMW przebywający w Kamieńcu Podolskim)³². Członkowie misji rezydowali też m.in. w Wilnie, Mińsku i we Lwowie³³. Wiadomości pozyskiwano od Francuzów mieszkających w Polsce oraz od Polaków o nastawieniu frankofilskim. Oficer FMW płk de Renty założył we Lwowie stowarzyszenie „Foyer Français”, którego został prezesem. W 1920 r. liczyło już ono prawie 100 osób: 75 aktywnych członków oraz 22 członków honorowych³⁴.

Ponadto o spotkanie z gen. Henrysem jako wojskowym przedstawicielem Francji w Polsce zabiegało wiele różnych osób i delegacji. W ten sposób szef misji, niejako wręcz automatycznie, otrzymywał informacje dotyczące wielu zagadnień. Przyjmował m.in. delegacje ukraińskie³⁵, chińskie³⁶ czy też białych Rosjan³⁷. Oprócz tego gen. Henrys nawiązywał kontakty z przebywającymi w Warszawie attaché wojskowymi innych państw, podejmując ich m.in. na obiadach³⁸.

W celu zdobycia obiektywnych oraz jak najdokładniejszych informacji w istotnych kwestiach gen. Henrys często wysyłał w teren własnych oficerów. Jeden z nich wyjechał do Rygi, by nawiązać łączność z przebywającą tam misją angielską i zbierać informacje na temat sił antybolszewickich w rejonie państw bałtyckich³⁹. Szef misji wysyłał swoich przedstawicieli również na Litwę⁴⁰, mimo

³² *Ibidem*.

³³ SHD, 6 N 212, FMW – Compte-rendu de renseignements nr 10, Warszawa 11 X 1919 r., b.p.

³⁴ SHD, 6 N 212, Pismo przedstawiciela FMW we Lwowie do posła francuskiego w Warszawie, nr 58/C.F., Lwów 12 I 1921 r., b.p.

³⁵ SHD, 6 N 212, Pismo szefa FMW do francuskiego ministra wojny, marsz. Focha i O. II SG, nr 951/EM, Warszawa 15 V 1920 r., b.p.

³⁶ CAW, II Wiceminister Spraw Wojskowych, I.300.3.6, Pismo oficera łącznikowego przy gen. Henrysie do Biura Prezydialnego MSWojsk., Warszawa 5 II 1920 r., b.p.

³⁷ SHD, 6 N 212, FMW – Compte-rendu de renseignements nr 9, [Warszawa, wrzesień 1919 r.], b.p.

³⁸ IJPA, AGNW, 701/2/8, Pismo gen. Juliusza Tarnawa-Malczewskiego do gen. Osieńskiego, b.m. 8 VII 1920 r., k. 337-338.

³⁹ SHD, 5 N 190, Telegram szefa FMW do francuskiego ministra wojny i marsz. Focha, nr 730/2 B, Warszawa 11 IX 1919 r., b.p.

⁴⁰ SHD, 6 N 213, Telegram szefa FMW do francuskiego ministra wojny i do marsz. Focha, nr 1005/2B, Warszawa 16 X 1919 r., b.p.

że w państwie tym także działała francuska misja wojskowa. W trakcie wojny polsko-sowieckiej członkowie misji przeprowadzali wizytacje na froncie⁴¹ oraz odwiedzali tereny wyzwolone spod sowieckiej władzy⁴². Dodatkowo 10 lipca 1920 r., wraz ze zmianą sytuacji na froncie, francuskie władze anulowały swoje wcześniejsze zarządzenie nakazujące członkom misji wycofanie się z frontu polsko-sowieckiego⁴³. Od tego momentu francuscy żołnierze mogli już aktywniej włączać się w działania wojsk polskich i przydzielani byli do poszczególnych dowództw frontów oraz armii, a także dywizji.

FMW starała się pozyskać wszelkie możliwe informacje o tym, co dzieło się na terenie Rosji i to nie tylko tej czerwonej, lecz także białej. W kręgu jej zainteresowań oprócz kwestii czysto wojskowych oraz walk na froncie polsko-sowieckim znajdowały się też sprawy społeczne, gospodarcze i polityczne. Od polskich władz wojskowych otrzymywała przede wszystkim wiadomości na temat toczącej się wojny. Misję informowano m.in. o aktualnej sytuacji na froncie, prowadzonych walkach i operacjach, ruchach wojsk, położeniu oraz stanie oddziałów obu stron, planowanych sowieckich warunkach pokojowych⁴⁴. Poza tym dzielono się z Francuzami informacjami dotyczącymi m.in. operacji prowadzonych przez oddziały Armii Czerwonej, ruchów sowieckich wojsk, ich OdB, siły, liczebności, uzbrojenia, morale, zaopatrzenia, organizacji⁴⁵, dowodzenia⁴⁶, a także flotylli rzecznych przeznaczonych do walki na froncie zachodnim⁴⁷. Wiadomości tego samego typu przekazywano również na temat wojsk białych na wszystkich frontach⁴⁸, w tym przede wszystkim Nikołaja Judenicza

⁴¹ IJPA, Akta Rozwadowskiego, 701/3/1, Pismo szefa FMW do wiceministra spraw wojskowych, nr 1636/EM, [Warszawa] 26 VII 1920 r., k. 40-41.

⁴² SHD, 6 N 212, Pismo szefa FMW do francuskiego ministra wojny, marsz. Focha i O. II SG, nr 956/E.M., Warszawa 15 V 1920 r., b.p.

⁴³ IJPA, Akta Rozwadowskiego, 701/3/1, Pismo marsz. Focha do szefa FMW, Spa 10 VII 1920 r., k. 15.

⁴⁴ IJPA, AGNW, 701/2/26, Pismo O. II polskiego SG do AGNW, nr 32685/II, Warszawa 31 VII 1920 r., k. 91-94.

⁴⁵ SHD, 6 N 212, FMW – *Compte-rendu de renseignements* nr 9, [Warszawa, wrzesień 1919 r.], b.p.

⁴⁶ SHD, 7 N 2988, Pismo szefa FMW do francuskiego ministra wojny, marsz. Focha i O. II SG, nr 1338/2 B, Warszawa 2 IX 1920 r., b.p.

⁴⁷ SHD, 6 N 212, FMW – *Compte-rendu de renseignements* nr 18, Warszawa 10 II 1920 r., b.p.

⁴⁸ SHD, 6 N 212, FMW – *Compte-rendu de renseignements* nr 19, Warszawa 10 III 1920 r., b.p.

oraz Antona Denikina⁴⁹. FMW informowano także o walkach prowadzonych na terenie Rosji oraz chłopskich powstaniach antybolszewickich⁵⁰.

Dodatkowo strona polska przekazywała informacje dotyczące wprowadzania rządów bolszewickich na zdobytych przez Armię Czerwoną terenach. Dzięki działaniom polskiego wywiadu gen. Henrys miał dane na temat sowieckiego terroru, siłowego wprowadzania ustroju komunistycznego i przyjętych w nim rozwiązań społeczno-gospodarczych oraz politycznych. Warto również zaznaczyć, że polski SG przekazywał misji informacje na temat organizacji komunistycznych działających w Polsce⁵¹. Należy tutaj podkreślić, że FMW nie tylko biernie przyjmowała od strony polskiej informacje dotyczące spraw rosyjskich, ale też sama prosiła o przedstawienie stanowiska i zapatrywań władz wojskowych Polski na konkretne zagadnienia, jak np. stworzenie blokady wokół sowieckiej Rosji, oraz opinii na temat najbliższej przyszłości komunistycznego reżimu⁵².

Informacje przekazane przez stronę polską, na których w zasadniczej części opierały się meldunki FMW wysyłane do Paryża, wywiad misji starał się zweryfikować i uzupełnić na podstawie innych źródeł. Dążono więc do poszerzenia własnej bazy wywiadowczej. W pierwszej kolejności korzystano z pomocy francuskich żołnierzy, którzy, jak już wcześniej wspomniano, przebywali w Polsce w ramach służby w Armii gen. Hallera. Przykład stanowić może sytuacja z września 1919 r., kiedy to sztab Frontu Wołyńskiego wysłał do Kijowa dwa samoloty, którymi przewieziono amerykańskich i angielskich dziennikarzy. Za sterami tych maszyn zasiedli francuscy piloci. To oni następnie zdali misji relację z tego, jak wyglądało nawiązanie stosunków ze sztabem Nikołaja Bredowa⁵³.

Ludność cywilna również służyła FMW za źródło informacji o sytuacji panującej na wschodzie. Szacuje się, że od 11 listopada 1918 r. do 30 września 1921 r. do Polski przybyło z Rosji ponad 700 tys. ludzi, z czego prawie połowę stanowiły osoby narodowości polskiej⁵⁴. Oprócz Polaków byli wśród nich Białorusini,

⁴⁹ SHD, 6 N 212, FMW – *Compte-rendu de renseignements* nr 9, [Warszawa, wrzesień 1919 r.], b.p.

⁵⁰ SHD, 6 N 212, FMW – *Compte-rendu de renseignements* du 25 décembre 1919 au 10 janvier 1920, Warszawa 10 I 1920 r., b.p.

⁵¹ SHD, 6 N 212, Pismo szefa FMW do francuskiego ministra wojny i O. II SG, nr 600/S.R., Warszawa 4 IX 1920 r., b.p.

⁵² SHD, 6 N 212, Pismo szefa FMW do francuskiego ministra wojny i O. II SG, nr 294/2 B, Warszawa 15 II 1920 r., b.p.

⁵³ SHD, 5 N 190, Telegram szefa FMW do francuskiego ministra wojny i do marsz. Focha, nr 855/2 B, Warszawa 26 IX 1919 r., b.p.

⁵⁴ C. Żołędowski, „Pierwsza repatriacja”. *Powroty i przyjazdy osiedleńcze do Polski ze wschodu po I wojnie światowej*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2017, z. 1, s. 83.

Ukraińcy, Rosjanie, Żydzi, Litwini, a nawet grupy Francuzów czy Anglików. Osoby te pochodziły z różnych grup społecznych (nauczyciele akademicki, przemysłowcy, ziemianie, drobni właściciele, handlarze, osoby duchowne itd.). Dzięki relacjom takich właśnie ludzi (przeważnie Francuzów, Żydów i Rosjan) FMW pozyskiwała kolejne informacje. Zwykle dotyczyły one kwestii społecznych, gospodarczych oraz politycznych. Przedstawiano w nich, jak wyglądało życie pod nowym komunistycznym reżimem. Ci, którzy wyjechali z Rosji, opisywali m.in. sytuację w Piotrogradzie, w tym życie codzienne, ceny produktów i usług, a także stosunek mieszkańców do bolszewików⁵⁵, ogólne położenie gospodarcze kraju⁵⁶, nastroje panujące wśród Rosjan, propagandę bolszewicką⁵⁷, sytuację na Ukrainie i nastawienie miejscowej ludności do Polski⁵⁸, komunizmu, różnych sił antybolszewickich, a także kwestie pogromów i zaopatrzenia w żywność⁵⁹. Francuzi mieszkający w Kijowie w 1920 r. po wyzwoleniu miasta spod władzy sowieckiej przekazywali informacje na temat życia w komunistycznym reżimie, w tym o wprowadzonym krwawym terrorze⁶⁰. Służba wywiadowcza FMW interesowała się również opiniami dominującymi wśród Rosjan przebywających w Polsce. Chodziło nie tylko o ich postawę wobec wydarzeń w samej Rosji, ale także o stosunek do Francji, Anglii, Niemiec, Polski czy też Ukrainy⁶¹.

Dodatkowe informacje o kwestiach wojskowych misja uzyskiwała od jeńców wojennych, a także od żołnierzy, którzy sami przekroczyli linię frontu, a wcześniej służyli w Armii Czerwonej bądź w oddziałach białych. Francuzi mieli możliwość przesłuchania tych osób dzięki życzliwości strony polskiej. Jeńcy, w ogromnej większości zwykli szeregowi, dostarczali przeważnie wiadomości odnoszących się wyłącznie do jednostki, w której służyli. Informowali o marszrucie i zajmowanych stanowiskach, stanie uzbrojenia, wyposażenia oraz morale żołnierzy, z którymi służyli i stykali się bezpośrednio, a także przekazywali swoje spostrzeżenia na temat sytuacji ogólnej. Wśród wojskowych zaś, którzy sami przekroczyli linię frontu i z własnej woli przybyli do Polski,

⁵⁵ SHD, 6 N 212, O. II FMW – nota informacyjna nr 40, b.m., 11 VIII 1919 r., b.p.

⁵⁶ SHD, 6 N 212, Pismo szefa FMW do francuskiego ministra wojny i O. II SG, nr 539/2B, Warszawa 3 IV 1920 r., b.p.

⁵⁷ SHD, 6 N 212, FMW – Fiche de renseignements nr 45, Warszawa 31 VIII 1919, b.p.

⁵⁸ IJPA, AGNW, 701/2/16, Depesza przedstawiciela FMW we Lwowie do szefa FMW, [Lwów] 9 VI 1919 r., k. 236–237.

⁵⁹ SHD, 6 N 212, FMW – Fiche de renseignements nr 49, Warszawa 10 IX 1919, b.p.

⁶⁰ SHD, 6 N 212, Pismo szefa FMW do francuskiego ministra wojny, marsz. Focha i O. II SG, nr 956/E.M., Warszawa 15 V 1920 r., b.p.

⁶¹ SHD, 6 N 212, FMW – Fiche de renseignements nr 48, Warszawa 9 IX 1919, b.p.

znajdowali się często wyżsi oficerowie. Jednym z nich był oficer sztabu gen. Bredowa, z którym członkowie misji spotkali się na początku kwietnia 1920 r. Pozyskali wówczas informacje na temat wojsk Denikina, jego planu działań oraz przyczyn klęski, działań korpusu Bredowa i jego internowania przez Polaków, rewolucji bolszewickiej, stanu Armii Czerwonej, sytuacji w Rosji i na Ukrainie oraz trudności, na jakie natrafiała Polska przy realizacji programu federacyjnego⁶². Rosyjski kapitan artylerii, który służył wcześniej w Armii Czerwonej, informował z kolei FMW m.in. o składzie oraz organizacji sowieckiej artylerii⁶³. Wiadomości na temat współpracy sowiecko-niemieckiej pozyskiwano nawet od zatrzymanych żołnierzy niemieckich⁶⁴.

Szef misji wysyłał swoich oficerów również w te rejony frontu, gdzie spodziewał się uzyskać informacje dotyczące konkretnego zagadnienia. Pod koniec czerwca 1920 r. kpt. d'Aubigny został skierowany w rejon Równego, gdzie przebywał od 25 do 28 czerwca. Jego zadanie polegało wówczas na pozyskiwaniu informacji na temat: położenia wojsk, prowadzonych działań, nastawienia miejscowej ludności, a przede wszystkim operującej w tamtym rejonie armii Siemiona Budionnego. W swoim raporcie przedstawił takie zagadnienia dotyczące sowieckiej armii konnej, jak: dowództwo, kadry oficerskie, komisarze polityczni, skład, morale i wyposażenie oddziałów, OdB, stan posiadanych koni, uzbrojenie (broń biała, strzelecka, artyleria, amunicja, samochody i pociągi pancerne, lotnictwo), łączność, zaopatrzenie. Opisał jej taktykę działania, w tym marsz, podejście do przeciwnika, organizację walki przeciwko piechocie i przeciwko kawalerii, przegrupowania oraz postoje. Wskazywał także, jakie działania powinna podjąć strona polska, aby skutecznie odeprzeć uderzenia sowieckiej armii konnej⁶⁵.

Jeśli wziąć pod uwagę znaczenie oraz liczbę informacji przekazywanych FMW przez stronę polską, nasuwa się spostrzeżenie, że w okresie dowodzenia misją przez gen. Henrysa współpraca wywiadowcza na kierunku wschodnim układała się dobrze. Należy tutaj również przypomnieć, że oficerowie francuscy obecni byli wówczas w praktycznie każdej ważniejszej komórce SG oraz MSWojsk. Co warto podkreślić, misja nie tylko czerpała wiadomości od

⁶² SHD, 6 N 212, FMW – *Compte-rendu d'une conversation avec un capitaine d'État-Major du général Bredow*, Warszawa 2 IV 1920 r. b.p.; SHD, 6 N 212, *Pismo szefa FMW do francuskiego ministra wojny i marsz. Focha*, nr 581/EM, Warszawa 8 IV 1920 r., b.p.

⁶³ SHD, 6 N 212, FMW – *Fiche de renseignements* nr 61, Warszawa 6 X 1919, b.p.

⁶⁴ SHD, 6 N 213, *Telegram szefa FMW do francuskiego ministra wojny i O. II SG*, nr 412/2 B, Warszawa 7 III 1920 r., b.p.

⁶⁵ SHD, 6 N 212, FMW – *Étude sur l'organisation de l'Armée de Cavalerie de Budienny*, Warszawa 1 VII 1920 r., b.p.

strony polskiej, ale sama również dzieliła się posiadanymi informacjami. Generał Henrys przekazywał stronie polskiej m.in. pozyskane od francuskich przedstawicieli w Berlinie materiały dotyczące przekraczania granicy pruskiej przez wojska sowieckie i ich internowania przez siły niemieckie⁶⁶.

Dobra współpraca nie wykluczała jednak ani prowadzenia przez FMW samodzielnych działań wywiadowczych na kierunku wschodnim, ani też krytycznego oceniania polskich posunięć. We wrześniu 1919 r. służba wywiadowcza misji ustaliła, że możliwe jest przekraczanie linii frontu oraz przemieszczanie się na jego tyłach po odpowiednim opłaceniu polskiej żandarmerii⁶⁷. Przygotowała raport na temat niemieckiej propagandy antykomunistycznej w Rosji⁶⁸. Badała również szlaki, którymi pomimo blokady sowieccy agitatorzy przedostawali się do Europy Zachodniej. Zdaniem FMW, jedna taka trasa wiodła przez Finlandię w stronę Sztokholmu, a druga przez Polskę w kierunku Berlina⁶⁹.

Prowadzenie na tym samym terenie równoległej pracy wywiadowczej na kierunku wschodnim zarówno przez struktury WP, jak i FMW musiało siłą rzeczy, pomimo wzajemnej życzliwości, wywoływać różnego rodzaju napięcia oraz nieporozumienia. Do jednej z takich sytuacji doszło w marcu 1920 r. Wówczas to przebywali w Kamieńcu Podolskim kpt. de Bailleux z wywiadu francuskiego w Rumunii oraz zdemobilizowany por. Milau-Radonich, agent francuskiej służby wywiadowczej. Kiedy 21 marca zaanonsowali się u władz polskich, poproszono ich o natychmiastowe opuszczenie miasta. Ponieważ odmówili, zostali odprowadzeni do sztabu dywizji, a tam zatrzymani. Zwolniono ich wieczorem po wcześniejszej rewizji i przejściu ich archiwów, w tym francuskiego kodu telefonicznego. Ostatecznie pod strażą zostali odwiezieni do Tarnopola, gdzie mogli złożyć wyjaśnienia w sztabie armii⁷⁰. Generał Henrys zgłosił w tej sprawie stanowczy protest, a po konsultacjach z francuskim posłem w Warszawie zażądał od szefa polskiego SG: wyciągnięcia konsekwencji służbowych wobec polskich wojskowych odpowiedzialnych za to zajście, oficjalnych przeprosin od NDWP oraz oficjalnego zainstalowania w Kamieńcu Podolskim biura wywiadowczego z wyznaczonymi wspólnie oficerami francuskimi i polskimi.

⁶⁶ CAW, Gabinet Ministra Spraw Wojskowych, I.300.1.393, Pismo szefa FMW do ministra spraw wojskowych i szefa polskiego SG, nr 2214/E.M., 25 VIII 1920 r., b.p.

⁶⁷ SHD, 6 N 212, FMW – Fiche de renseignements nr 54, Warszawa, wrzesień 1919 r., b.p.

⁶⁸ SHD, 6 N 212, FMW – Fiche de renseignements nr 50, Warszawa 13 IX 1919 r., b.p.

⁶⁹ SHD, 6 N 212, FMW – Fiche de renseignements nr 52, Warszawa 18 IX 1919 r., b.p.

⁷⁰ SHD, 6 N 213, Telegram szefa FMW do francuskiego ministra wojny, marsz. Focha i O. II SG, nr 507/2 B, Warszawa 27 III 1920 r., b.p.

W związku z powyższym zdarzeniem kilka dni później szef polskiego SG wysłał do gen. Henrysa oficera z przeprosinami. Podczas osobistego spotkania sam jeszcze raz przeprosił szefa misji za całą tę sytuację. W odniesieniu do francuskich propozycji „zadośćuczynienia” zaproponował wysłanie na miejsce komisji mieszanej pod przewodnictwem polskiego generała. Jej celem byłoby wyjaśnienie sprawy i dokładne określenie winy. Jednocześnie komisja ta otrzymałaby pełne upoważnienie do oficjalnego zainstalowania biura wywiadowczego w Kamieńcu Podolskim. Generał Henrys przystał na propozycje przedstawione przez szefa polskiego SG i wyznaczył do planowanej komisji jednego generała i jednego wyższego oficera ze składu misji⁷¹.

Podsumowując działalność wywiadu FMW w Polsce na kierunku wschodnim, należy raz jeszcze podkreślić, że rewolucja październikowa 1917 r. i przejęcie władzy przez bolszewików sprawiły ostatecznie, że Francja utraciła wschodniego sojusznika oraz możliwość swobodnej obserwacji przemian zachodzących w Rosji. Francuskie władze odczuwały brak dokładnych oraz rzetelnych informacji na temat Armii Czerwonej, ale też warunków społecznych, gospodarczych czy też politycznych na terenach podległych władzy bolszewickiej. W związku z tym większość francuskich analiz musiała opierać się na informacjach nie w pełni potwierdzonych, szcątkowych oraz na krążących pogłoskach i domysłach. Jeszcze w połowie 1920 r. kręgi wojskowe we Francji otwarcie przyznawały, że są słabo poinformowane odnośnie do tego, co dzieje się w Rosji⁷².

Z tych też powodów działalność wywiadu FMW w Polsce na kierunku rosyjskim miała tak duże znaczenie. Zapewniała wiarygodne informacje, a współpracując na tym polu z WP, FMW była w stanie pozyskać dużą liczbę niezwykle wartościowych materiałów dotyczących zarówno toczonych działań zbrojnych, siły, organizacji, uzbrojenia oraz morale Armii Czerwonej, jak też kwestii politycznych, społecznych i gospodarczych w sowieckiej Rosji.

Nie można pominąć faktu, że działalność wywiadowcza FMW prowadzona była także w stosunku do osób pochodzenia francuskiego, w tym do powracających z Rosji⁷³. W pewnych przypadkach gen. Henrys prosił o wiadomości na temat Rosjan, którzy już wcześniej mieli kontakty z Francją⁷⁴. Sam także

⁷¹ SHD, 6 N 213, Telegram szefa FMW do francuskiego ministra wojny, marsz. Focha i O. II SG, nr 517/E.M., Warszawa 3 IV 1920 r., b.p.

⁷² Gen. Malleterre, *La question de Pologne*, „La France Militaire”, 4-5 VII 1920, s. 1.

⁷³ SHD, 5 N 190, Telegram szefa FMW do francuskiego O. II SG, nr 342/S.R., Warszawa 2 XI 1919 r., b.p.

⁷⁴ SHD, 5 N 190, Telegram szefa FMW do francuskiego ministra wojny, nr 505/2 B, Warszawa 17 VIII 1919 r., b.p.

informował o Rosjanach (przede wszystkim wojskowych), którzy wyjeżdżali nad Sekwanę⁷⁵, jak również o osobach podejrzanych o prowadzenie komunistycznej agitacji w Europie Zachodniej⁷⁶. Warto nadmienić, że misja miała kopie telegramów wysyłanych przez Borisa Sawinkowa m.in. do Piotra Wrangla⁷⁷.

W czasie kiedy misją kierował gen. Henrys, efekty jej pracy wywiadowczej na kierunku wschodnim były naprawdę znaczne. Dzięki porozumieniu oraz życzliwości na linii szef FMW – NDWP Francuzi uzyskiwali od strony polskiej wiele cennych materiałów, do których dostęp w przypadku mniej serdecznego i otwartego charakteru współpracy byłby niezwykle utrudniony lub wręcz niemożliwy. Za przykład może posłużyć tutaj jedna z najbardziej strzeżonych tajemnic okresu wojny polsko-sowieckiej, czyli osiągnięcia polskiego radiowywiadu na polu rozszyfrowywania depesz oraz meldunków Armii Czerwonej. Jak podaje Grzegorz Nowik: „Pierwszym śladem udostępnienia przedstawicielom FMW informacji pochodzących wprost ze źródeł radiowywiadowczych wraz z powołaniem się na to źródło jest fragment raportu z 3 sierpnia 1920 r. członka Francuskiej Misji Wojskowej gen. Mourruau (przydzielonego do polskiej 1. armii). Dotyczy on wyłącznie komórki polskiego radiowywiadu na szczeblu 1. armii, ale zdaje się przesądzać o konieczności udzielenia twierdzącej odpowiedzi na pytanie, czy dzieliliśmy się tymi informacjami [...]”⁷⁸. Dzięki przychylności strony polskiej wywiad FMW miał również możliwość przesłuchiwania wziętych do niewoli żołnierzy sowieckich. Jednak, co warto podkreślić, misja nie ograniczała się tylko do materiałów uzyskanych od Polaków. Niezależnie, na miarę posiadanych możliwości, starała się realizować samodzielną pracę wywiadowczą na kierunku wschodnim, co czasami prowadziło do zadrążeń z polską służbą wywiadu i kontrwywiadu wojskowego. Sytuacje takie zaczęły stawać się coraz częstsze wraz ze zmianą na stanowisku szefa FMW, czyli od października 1920 r.⁷⁹.

⁷⁵ SHD, 5 N 190, Telegram szefa FMW do francuskiego ministra wojny, nr 698/2 B, Warszawa 7 IX 1919 r., b.p.

⁷⁶ SHD, 6 N 212, FMW – Fiche de renseignements nr 52, Warszawa 18 września 1919 r., b.p.

⁷⁷ SHD, 6 N 212, Pismo szefa FMW do francuskiego ministra wojny, nr 2314/EM, Warszawa 1 IX 1919 r., b.p.

⁷⁸ G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”... Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, t. 1, Warszawa 2004, s. 848.

⁷⁹ Zob. M. Wołos, *Dossier Józefa Becka. Jeszcze raz o przyczynach antagonizmu: pułkownik Beck – Francja*, „Czasy Nowożytne” 2002, t. 13, s. 211–246.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego

- Gabinet Ministra Spraw Wojskowych 1918–1939;
- II Wiceminister Spraw Wojskowych 1919–1920;
- Oddział II Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego z lat 1919–1921;
- Teki Laudańskiego.

Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce

- Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza;
- Akta szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego generała Tadeusza Rozwadowskiego;
- Archiwum Józefa Piłsudskiego.

Service Historique de la Défense

- Cabinet du ministre de la Guerre 1872–1919: 5 N;
- Cabinet du ministre de la Guerre 1872–1919: 6 N;
- Conseil supérieur de Guerre 1872–1919: 4 N;
- État-major de l'Armée, 2e bureau, attachés militaires: 7 N.

Zbiory i wydawnictwa dokumentów

Bulletin officiel des Ministères de la guerre, des travaux publics et des transports, du ravitaillement général, de l'armement et des fabrications de guerre. Parties permanente et semi-permanente, année 1917, 2 volume, 2 trimestre, Paris 1917.

Wspomnienia

Janin Maurice, *Ma mission en Sibérie 1918–1920*, Paris 1933.

Niessel Albert, *L'évacuation des pays baltiques par les Allemands*, Paris 1935.

Prasa międzywojenna

„La France Militaire”

Opracowania

de Castelbajac Ghislain, *La France et la question polonaise (1914–1918)*, [w:] *Recherches sur la France et le problème des nationalités pendant la Première Guerre mondiale (Pologne – Lithuanie – Ukraine)*, red. Georges-Henri Soutou, Paris 1995.

Déssbérge Frédéric, *Polsko-francuska współpraca wojskowa od rewolucji bolszewickiej po traktat ryski (1917–1921) – aspekty historyczne i historiograficzne*, [w:] *„Błękitna Armia” i jej dowódca gen. Józef Haller*, red. Bogusław Kopka i Jan Tarczyński, Warszawa 2017.

Géhin Gérard, Lucas Jean-Pierre, *Dictionnaire des généraux et amiraux français de la Grande Guerre (1914–1918)*, t. 1, A–K, Paris 2007.

Géhin Gérard, Lucas Jean-Pierre, *Dictionnaire des généraux et amiraux français de la Grande Guerre (1914–1918)*, t. 2, L–Z, Paris 2008.

Mróz Mariusz, *Utworzenie Francuskiej Misji Wojskowej w Polsce*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2019, R. XX, nr 3.

Nowik Grzegorz, *Zanim złamano „Enigmę”... Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, t. 1, Warszawa 2004.

Odziemkowski Janusz, *Organizacja Armii Polskiej we Francji i żołnierze-ochotnicy z Europy*, [w:] *„Błękitna Armia” i jej dowódca gen. Józef Haller*, red. Bogusław Kopka i Jan Tarczyński, Warszawa 2017.

Radziwiłłowicz Dariusz, *Powrót do kraju „Błękitnej Armii” i jej wkład w walkę o granicę państwa*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2001, z. 7.

de Rosnay Henri, *„Le Service de Renseignement français en Pologne pendant l'entre-deux guerres (1920–1939)”*, mps, s. 12.

Sierpowski Stanisław, *Działalność Misji Międzysojuszniczej w Polsce w 1919 r.*, „Dzieje Najnowsze” 2013, R. XLV, nr 3.

Schramm Tomasz, *Francuskie misje wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919–1938*, Poznań 1987.

Stawecki Piotr, *Generałowie polscy. Zarys portretu zbiorowego 1776–1945*, Warszawa 2010.

Wołos Mariusz, *Dossier Józefa Becka. Jeszcze raz o przyczynach antagonizmu: pułkownik Beck – Francja*, „Czasy Nowożytne” 2002, t. 13.

Żołędowski Cezary, *„Pierwsza repatriacja”. Powroty i przyjazdy osiedleńcze do Polski ze wschodu po I wojnie światowej*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2017, z. 1.

Abstrakt

W wyniku przemian rewolucyjnych zachodzących w Rosji pod koniec I wojny światowej Francja utraciła swojego wschodniego sojusznika. Przejęcie władzy przez bolszewików sprawiło jednocześnie, że francuski wywiad wojskowy stracił możliwość swobodnej obserwacji przemian zachodzących w Rosji, nie tylko na gruncie wojskowym, lecz także politycznym, społecznym i gospodarczym. W kwietniu 1919 r. przybyła do Polski Francuska Misja Wojskowa. Kierunek wschodni był jednym z obszarów zainteresowania jej wywiadu. Artykuł stanowi zarys tej problematyki, ukazując m.in. źródła informacji FMW, zagadnienia interesujące jej wywiad, a także charakter polsko-francuskiej współpracy wywiadowczej skierowanej na sowiecką Rosję.

Słowa kluczowe: Francuska Misja Wojskowa w Polsce, Henri Niessel, Paul Henrys, wojna polsko-sowiecka, wywiad wojskowy.

The Intelligence of French Military Mission to Poland on the eastern direction in 1919–1920

Abstract

As a result of revolutionary changes, which took place in Russia at the end of World War I, France lost its eastern ally. Due to the seizure of power by the Bolsheviks, French military intelligence lost its ability to control events taking place in Russia, not only on the military, but also political, social and economic grounds. In April 1919, the French Military Mission arrived to Poland. Eastern direction was one of its fields of interest. This article is an outline of this issue, including FMM sources of information, its points of interest, as well as the nature of Polish-French secret intelligence cooperation focused at Soviet Russia.

Keywords: French Military Mission to Poland, Henri Niessel, Paul Henrys, Polish–Soviet War, military intelligence.

PIOTR KOZŁOWSKI
GRZEGORZ OSTASZ

Wywiad graniczny na granicy z Czechosłowacją w latach 1918–1924 (założenia organizacyjne)

Zarysowując historię wywiadu granicznego prowadzonego przez wyznaczone formacje II Rzeczypospolitej, należy podkreślić, że nie sposób jednoznacznie ustalić, jak wyglądała ochrona granicy państwa w pierwszych miesiącach jego niepodległego bytu. Polska była odbudowywana w niezwykle trudnych i nie-sprzyjających okolicznościach. Nie ulega jednak wątpliwości, że w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego państwa ważną rolę odgrywał wywiad graniczny. Artykuł tylko pośrednio jest związany z głównym tematem publikacji – czyli kwestią ochrony polskiej granicy wschodniej. Odnosi się do problematyki zabezpieczenia południowej granicy państwa, to jest granicy z Czechosłowacją. Koncentruje się na działaniach polskich granicznych służb specjalnych na kierunku południowym; siłą rzeczy o innym znaczeniu od aktywności wywiadowczej i kontrwywiadowczej wobec sąsiadów ze wschodu i z zachodu. Poruszony problem wydaje się jednak dość istotnym przyczynkiem dla zobrazowania całości polskich działań granicznych po 1918 r. I takie zadanie postawili przed sobą autorzy niniejszego artykułu, chcąc przedstawić zagadnienie. Cezurę czasową artykułu wyznaczają lata 1918–1924. Co oczywiste, listopad 1918 r. symbolizuje początek polskiej państwowości¹, w sierpniu 1924 r. zaś rozpoczął się w Polsce proces formowania trwałego systemu ochrony granicy państwa, który pośrednio wpływał także na sytuację na pograniczu polsko-czechosłowackim.

¹ Doniosłe decyzje zapadły 11 XI 1918 r., ale warto pamiętać, że już 1 XI 1918 r. rozpoczęły się walki o Lwów.

Dnia 16 listopada 1918 r. Tymczasowy Naczelnik Państwa i Wódz Naczelny Józef Piłsudski w depeszy do rządów państw i narodów na świecie notyfikował po 125 latach niebytu „istnienie Państwa Polskiego Niepodległego, obejmującego wszystkie ziemie zjednoczonej Polski”². Była to deklaracja, która otwierała drogę do uznania niepodległej Polski przez międzynarodową społeczność. Chociaż wzmiankowana nota odnosiła się do ziem polskich wchodzących w skład odradzającego się państwa, nie określała jednak, jakie są to obszary, jak również nie ustalała, jak miały przebiegać w przyszłości – choćby w zarysie – granice powstającego państwa polskiego.

Proces scalania ziem polskich w ramach granic Rzeczypospolitej trwał ponad trzy i pół roku. Rozpoczął się symbolicznie 11 listopada 1918 r., a zakończył w lipcu 1922 r. wraz z włączeniem do Polski obszaru Górnego Śląska. Był to okres krwawych wojen w zasadzie z wszystkimi sąsiadami, to jest z Ukraincami, a także Czechosłowacją, Litwą, Niemcami oraz Rosją Sowiecką. Spory z ostatnim z tych państw doprowadziły do wojny i w konsekwencji do decydującej o losach niepodległej Polski bitwy, jaka w sierpniu 1920 r. rozegrała się na przedpolach Warszawy³.

Odnosząc się do zagadnienia granic państwa, warto zaznaczyć, że w wielu przypadkach o ich przebiegu nie decydowały wysiłek i poświęcenie polskiego żołnierza, lecz arbitralna decyzja często nieprzychylnych Polsce dyplomatów wchodzących w skład Rady Ambasadorów⁴. To właśnie ten organ 15 marca 1923 r. zatwierdził – w formie dodatkowego protokołu do traktatu wersalskiego – wschodnią granicę II Rzeczypospolitej i uznał włączenie do Polski Małopolski Wschodniej oraz Wileńszczyzny⁵.

² J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. 5, Warszawa 1937, s. 20.

³ We wrześniu 1920 r. nad Niemnem stoczono kolejną zwycięską dla Polski bitwę. Jak się potem okazało, rozstrzygającą dla całej wojny.

⁴ Rada Ambasadorów (ang. *Conference of Ambassadors*, fr. *Conférence des Ambassadeurs*) – międzynarodowy organ wykonawczy powołany przez zwycięskie mocarstwa podczas konferencji pokojowej w Paryżu (1919–1920). Rada Ambasadorów zastąpiła Radę Najwyższą Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych („wielką czwórkę”). W jej skład wchodziłi akredytowani w Paryżu ambasadorowie Wielkiej Brytanii, Włoch, Japonii i Stanów Zjednoczonych Ameryki, a potem również Belgii, oraz francuski minister spraw zagranicznych jako przewodniczący (m.in. Georges Clemenceau, Raymond Poincaré, Aristide Briand). Działalność Rady Ambasadorów koncentrowała się na powojennych przesunięciach terytorialnych. G.P. Pink, *The Conference of Ambassadors (Paris 1920–1931). Its History, the Theoretical Aspect of Its Work, and Its Place in International Organization*, „Geneva studies” luty 1942, t. 12, nr 4–5.

⁵ Z kolei decyzji mocarstw zachodnich w sprawie polskich granic nie zaakceptowali Sowieci ani Litwa.

Pomimo wszystkich trudności i zagrożeń w latach 1918–1922 systematycznie kształtował się coraz bardziej sprawny system ochrony granic państwa. To znaczący sukces, jeśli wziąć pod uwagę, że powstająca w listopadzie 1918 r. po latach niebytu Rzeczpospolita nie posiadała ani wyspecjalizowanej formacji, której można było powierzyć zadania w zakresie ochrony granic, ani też systemu prawnego gwarantującego podstawy prawne do działania dla formacji granicznych. W ostatnich tygodniach 1918 r. nie było również ustalonych zadań w zakresie ochrony politycznych i ekonomicznych granic państwa. Stąd też mówiąc o systemie zabezpieczania granic, należy stwierdzić, że był on w momencie powstawania suwerennego państwa mocno iluzoryczny. W praktyce realizowano go jedynie w wyznaczonych na granicy punktach przejściowych (w ramach kontroli ruchu osobowego nad znacznymi masami ludzi przemieszczających się w wymiarze międzynarodowym po zakończonej wojnie), przy całkowitym braku ochrony obszaru poza przejściami granicznymi.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że faktycznymi pierwszymi obrońcami granic II RP byli żołnierze ochotnicy tworzących się terytorialnie polskich oddziałów wojskowych. Na taki stan złożyło się kilka czynników, a przede wszystkim fakt, że priorytetowym zadaniem dla odbudowywanej Rzeczypospolitej było uzyskanie uznania niepodległości przez opinię międzynarodową. Kwestia przebiegu linii granicznej siłą rzeczy schodziła na plan dalszy. Z jednej strony Wojsko Polskie prowadząc działania na wschodzie, starało się objąć swym zasięgiem jak największy obszar dawnej I Rzeczypospolitej, postawić mocarstwa zachodnie przed faktem dokonanym. Z drugiej strony działania militarne miały wesprzeć polską dyplomację w lobbowaniu w Wersalu na rzecz niepodległej Polski w jej narodowych granicach⁶. W tym okresie podobną politykę przyjęło wiele państw Europy Środkowej, chociażby Czechosłowacja, Królestwo Rumunii, a także Austria oraz Węgry, których państwowość została w sposób zasadniczy ograniczona postanowieniami traktatu pokojowego, do którego podpisania zostały zmuszone przez międzynarodową społeczność 4 czerwca 1920 r.⁷. Nie rozwijając tego wątku, należy zaznaczyć,

⁶ Taka taktyka przyniosła Polakom pożądane efekty po powstaniu wielkopolskim oraz w Galicji Wschodniej.

⁷ Układ pokojowy z Trianon został podpisany 4 VI 1920 r. w pałacu Grand Trianon w Wersalu przez Węgry oraz państwa sprzymierzone. Był jednym z ostatnich układów pokojowych zawartych przez pokonane państwa centralne po zakończeniu I wojny światowej. W jego wyniku Węgry zostały zmuszone przez międzynarodową społeczność do zrzeczenia się obszaru 103 093 km² zamieszkanego przez 5257 tys. ludności na rzecz Królestwa Rumunii, 61 633 km² zamieszkanego przez 3517 tys. ludności na rzecz Czechosłowacji, 20 551 km² zamieszkanego przez 1509 tys. ludności na rzecz Królestwa Serbii, Chorwacji

że traktat z Trianon okazał się brzemienny dla wielu relacji międzynarodowych. Otóż skutki ugody podpisanej w wersalskim pałacu Grand Trianon, mimo że odnosiły się do Węgier, położyły się cieniem na powojennych stosunkach polsko-czechosłowackich.

Rozpatrując kwestię granic II RP, trzeba stwierdzić, że każda kształtowała się w zupełnie odmiennych warunkach. Inaczej powstawały granice państwa z Niemcami i Litwą, a jeszcze inaczej z Rosją Sowiecką. Były to granice, które w zasadzie zostały w latach 1918–1921 wytyczone od nowa, a ich przebieg nie uwzględniał ani kryteriów narodowościowych, ani też skomplikowanych racji historycznych.

Odmienne wyglądała sytuacja na południowej granicy II Rzeczypospolitej – to jest z nowo powstałą Czechosłowacją – a zwłaszcza w jej części zachodniej i środkowej. Licząca blisko tysiąc kilometrów linia graniczna kształtowała się w ciągu wieków i miała swoje uwarunkowania historyczne. Była oparta na wcześniej wytyczonych granicach kraju wchodzącego w skład monarchii austro-węgierskiej, Królestwa Galicji i Lodomerii⁸, a w jej zachodnim odcinku na dawnej granicy prusko-austriackiej. Dla Warszawy nie bez znaczenia, choćby ze względów bezpieczeństwa kraju, było to, że południowa granica z Czechosłowacją, „wsparta na łuku Karpat, była optymalna pod względem obrony”⁹ dla Polski.

Niestety, proces delimitacji skomplikował się już pod koniec 1918 r., to jest w pierwszym okresie kształtowania się nowych państw, a co za tym idzie

i Słowenii oraz 4020 km² na rzecz Austrii, a także niewielkich terenów na rzecz Włoch i Polski. W wyniku niekorzystnych postanowień układu z Trianon Węgry straciły dostęp do morza i ponad 189 tys. km² swojego terytorium zamieszkanego przez ponad 10,5 mln mieszkańców. B. Góralczyk, *Węgierski syndrom Trianon*, Warszawa 2020, s. 9–10.

⁸ Królestwo Galicji i Lodomerii (nazwa nawiązywała do Księstwa Halickiego oraz Księstwa Włodzimierskiego) wraz z Księstwem Krakowskim – państwo (prowincja) wchodzące w skład monarchii austro-węgierskiej. Obejmowało ziemie, które Rzeczpospolita Polska utraciła na rzecz Austrii uczestniczącej wraz z Prusami oraz Rosją w rozbiorach Polski w XVIII w. W 1910 r. Galicja i Lodomeria obejmowała obszar 78 497 km² zamieszkaną przez ponad 8 mln ludzi. Galicja była krajem wielonarodowościowym, zdominowanym przez trzy grupy etniczne: Polaków, Rusinów oraz Żydów. Od południa prowincja graniczyła z Królestwem Węgier, od zachodu z Rzeszą Niemiecką, a od północnego wschodu z Cesarstwem Rosyjskim. Stolicą prowincji było miasto Lwów. Galicja miała dość sporą autonomię w ramach monarchii austro-węgierskiej. Na terenie Galicji funkcjonował rząd krajowy z marszałkiem oraz sejm. Działalność prowincji regulował przyjęty w 1861 r. Statut Krajowy Galicji. Obszar Galicji w części zachodniej pokrywa się z terenem historycznym Małopolski.

⁹ M. Leczyk *Druga Rzeczypospolita 1918–1939. Społeczeństwo. Gospodarka. Kultura. Polityka*, Warszawa 2006, s. 1995.

zmian na mapie politycznej Europy Środkowo-Wschodniej. To właśnie wtedy doszło do gwałtownej rywalizacji pomiędzy Polską a Czechosłowacją. Punktem zapalnym okazał się Śląsk Cieszyński, w olbrzymiej większości zamieszany przez społeczność polską¹⁰. Konsekwencją antagonizmu były rozpoczęte 23 stycznia 1919 r. działania zbrojne armii czechosłowackiej przeciw Polsce. Adwersarz zmierzał do ostatecznego zajęcia spornego terytorium i pełnej korekty linii granicznej na swoją korzyść. Ten bezprecedensowy akt przemocy ze strony Czechosłowacji na wiele lat popsuł wzajemne relacje pomiędzy obu państwami.

Tymczasem deklarowane zamiary obu stron były pierwotnie bardzo wyważone. Marian Kukiel określił początkowe relacje pomiędzy Republiką Czechosłowacką a Rzeczpospolitą jako życzliwe¹¹. Chronologicznie biorąc, pierwsza, już 18 października 1918 r., zaistniała niepodległa Czechosłowacja¹². Następnego dnia w Cieszynie powstała polska Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego. Wkrótce została zaakceptowana przez Polską Komisję Likwidacyjną oraz Radę Regencyjną jako polski ośrodek władzy na tym terenie. Jeszcze w tym samym miesiącu – dokładnie 30 października 1918 r. – Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego zadeklarowała przynależność Śląska Cieszyńskiego do Polski. Tego samego dnia w Polskiej Ostrawie zawiązał się Zemský Národní Výbor pro Slezsko, który głosił przyłączenie tego samego obszaru do Czechosłowacji¹³. Przyjęty 5 listopada chwiejny kompromis – jak określił ówczesny stan rzeczy Michał Przeperski – zakładał rozgraniczenie spornych terenów na zasadzie etnicznej, z uwzględnieniem narodowości i języka mieszkańców. Nie rozwijając tematu tego coraz poważniejszego sporu o charakterze międzynarodowym, trzeba stwierdzić, że Czesi już pod koniec grudnia 1918 r. zaczęli postępować z pozycji siły. Za wiedzą Tomáša Masaryka, lidera niepodległościowych dążeń Czechów i Słowaków, planowali nawet wytyczenie granicy z Polską w okolicach Bielska i Białej¹⁴. W styczniu 1919 r. doszło do wybuchu otwartego konfliktu zbrojnego

¹⁰ Przedmiotem sporu pomiędzy Polakami a Słowakami były tereny na Spiszu i Orawie. Zob. M. Jesenský, *The Slovak-Polish Border, 1918–1947*, Basingstoke 2014.

¹¹ M. Kukiel, *Dzieje Polski porozbiorowe 1795–1921*, Paryż 1984, s. 635.

¹² Symbolicznej proklamacji niepodległości w waszyngtońskim Kapitolu dokonał Tomáš Garrigue Masaryk. Zob. J. Gruchała, *Tomasz G. Masaryk*, Wrocław 1996. 28 X 1918 r. powstanie Republiki Czechosłowackiej obwieszczono w Pradze.

¹³ M. Przeperski, *Niežnośny ciężar braterstwa. Konflikty polsko-czeskie w XX wieku*, Kraków 2016, s. 123, 134–135.

¹⁴ A. Kaczorowski, „Antek” zza Olzy, „Rzeczpospolita”, dodatek „Plus Minus” 29–30 IX 2012, nr 39 (1022). Zob. J. Januszewska-Jurkiewicz, *Piłsudski wobec Zaolzia (1919–1935)*, [w:] „Pamiętnik Cieszyński” 1999, t. 14, Cieszyn, s. 65–85; P. Górecki, „Masaryk i Piłsudski” –

pomiędzy Polską a Czechosłowacją. Czesi wykorzystali polskie przygotowania do wyborów sejmowych oraz toczącą się wojnę polsko-ukraińską i powstanie wielkopolskie. Autorytet Masaryka poskutkował umiędzynarodowieniem konfliktu. Ostatecznie sprawę przynależności Śląska Cieszyńskiego poruszono na konferencji paryskiej. Tymczasem militarnie dominowali Czesi¹⁵. Finalnie, pod naciskiem przedstawicieli ententy, przyjęto nową, korzystną dla Czechosłowacji linię demarkacyjną. Zaplanowany plebiscyt nie został jednak przeprowadzony, a w gorącym dla Polski lipcu 1920 r. ustalono granicę w myśl arbitrażowego wyroku Rady Ambasadorów podczas konferencji w Spa¹⁶. Sam Cieszyn został podzielony na dwie części wzdłuż rzeki Olzy. Tymczasem traktat podpisany 28 czerwca 1919 r. w sali lustrzanej pałacu wersalskiego przewidywał włączenie do Czechosłowacji niewielkiego obszaru Górnego Śląska, to jest kraiku hulczyńskiego zamieszkanego przez tak zwanych Morawców.

Skutkiem polsko-czeskiego konfliktu o Śląsk Cieszyński było trwałe pogorszenie stosunków między oboma krajami. Nad wojną ze stycznia i lutego 1919 r. zaciążyły wzajemne oskarżenia o łamanie umów, deklaracji i zobowiązań, a nawet – podnoszone przez Polaków – zbrodnie wojenne¹⁷. Skomplikowany w ocenie i wykraczający poza tematykę artykułu epilog nastąpił po blisko dwudziestu latach, kiedy to w październiku 1938 r. Polska w ultimatum militarnym wymusiła skorygowanie wpływów na Zaolziu na zasadzie rozgraniczenia etnicznego¹⁸.

debata w ambasadzie RP w Pradze, <https://niepodlegla.dzieje.pl/wydarzenie/masaryk-i-pilsudski-debata-w-ambasadzie-rp-w-pradze> (15 I 2021 r.).

¹⁵ Największe starcie wojny – bitwa pod Skoczowem stoczona 28–30 I 1919 r. – jest uznawana za nierozstrzygniętą. Niemniej stronie polskiej udało się tymczasowo zatrzymać część spornego obszaru. Zob. F.K. Latinik, *Walka o Śląsk Cieszyński w r. 1919*, Cieszyn 1934; F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński w latach 1914–1920*, Katowice 1938; W. Janik, *Bitwa pod Skoczowem 28–30 stycznia 1919*, Cieszyn 1999; E. Długajczyk, *Polska konspiracja wojskowa na Śląsku Cieszyńskim w latach 1919–1920*, Katowice 2005.

¹⁶ Zob. M.K. Kamiński, *Konflikt polsko-czeski 1918–1921*, Warszawa 2004.

¹⁷ Zob. D. Korbel, *Walki o Stonawę 26 stycznia 1919 roku*, „Pamiętnik Cieszyński” 2019, t. 23, s. 29–56; H. Koterski, *Ginęli za Cieszyn. Walki czesko-polskie w 1919 roku*, „Biuletyn IPN” 2008, nr 11–12, s. 39–47.

¹⁸ J. Wiechowski, *Spór o Zaolzie, 1918–1920 i 1938*, Warszawa 1990; M.P. Deszczyński, *Ostatni egzamin. Wojsko Polskie wobec kryzysu czechosłowackiego 1938–1939*, Warszawa 2003; J. Januszewska-Jurkiewicz, *Zaolzie w polityce rządu i opinii społeczeństwa polskiego (1925–1937)*, Katowice 2001; M. Przeperski, *op. cit.*, s. 288–312. Zob. też: *Polsko-czechosłowackie kontakty wojskowe 1921–1938 w dokumentach wywiadu i dyplomacji II Rzeczypospolitej*, oprac. P. Kołakowski, Warszawa 2018; A. Olejko, *Niedoszły sojusznik czy trzeci agresor? Wojskowo-polityczne aspekty trudnego sąsiedztwa Polski i Słowacji 1918–1939*, Kraków–Rzeszów 2012.

W pierwszych latach istnienia państwa polskiego (1918–1921) system ochrony granic na obszarach zajętych i włączanych stopniowo w skład terytorium Polski był tworzony przez żołnierzy Wojska Polskiego. To okres kilku następujących po sobie formacji granicznych odpowiedzialnych za ochronę politycznych i ekonomicznych interesów państwa. Henryk Dominiczak, prekursor badań nad historią polskich formacji granicznych, podkreślił, że II Rzeczpospolita początkowo wypracowała „nietrwały system ochrony granic państwa”¹⁹. Jest to stwierdzenie, które trafnie odnosi się do sytuacji, jaka wówczas panowała na granicach państwa, w tym na granicy południowej z Czechosłowacją.

Warto w tym miejscu zauważyć, że ówczesna ochrona granic opierała się na dwóch różniących się od siebie systemach:

- policyjnym – patrolowo-wywiadowczym (granica z Niemcami, Wolnym Miastem Gdańskiem, Czechosłowacją oraz częściowo z Królestwem Rumunii);
- wojskowym – w postaci kordonu (granica z Litwą, Łotwą, Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz częściowo z Królestwem Rumunii).

Wobec powyższego rysują się dwa podstawowe pytania:

1. Jak wyglądało operacyjne zabezpieczenie granicy państwa przez pierwsze służby graniczne II Rzeczypospolitej przed działaniami defensywnymi ze strony Czechosłowacji?
2. Czy działania te były prowadzone przez polskie służby graniczne na podstawie przepisów prawa lub regulaminów oraz jaki był ich zakres?

Aby wyjaśnić tak sformułowane zagadnienia, przeanalizowano obowiązujące przepisy i dostępną literaturę. Założonym celem było pozyskanie informacji na temat prowadzenia wywiadu granicznego przez formacje graniczne II Rzeczypospolitej w jej początkowym okresie istnienia, to jest w latach 1918–1924.

Pierwszą sformalizowaną strukturą graniczną niepodległej Rzeczypospolitej, której zadanie skupiało się na ochronie granic państwa, była Straż Graniczna. Utworzona „z odkomenderowanych oddziałów wojskowych” podlegała Ministerstwu Apropowizacji. W „dekrecie tymczasowym” o utworzeniu Straży Granicznej z 18 grudnia 1918 r. (opublikowany w „Monitorze Polskim

¹⁹ H. Dominiczak, *Dzieje kresów i granicy państwa polskiego na wschodzie. Od czasów najdawniejszych do roku 1945*, Toruń 2011, s. 368.

z 20 grudnia) określono jej podstawowe zadania. Zgodnie z zapisem wzmiankowanego dekretu Straż Graniczna została utworzona w celu:

- 1) zabezpieczenia granic państwa przed nielegalnym wywozem artykułów spożywczych i pierwszej potrzeby z terenów RP;
- 2) kontrolowania wewnętrznego obrotu kolejowego artykułów pierwszej potrzeby;
- 3) czuwania nad wykonywaniem rozporządzeń aprowizacyjnych;
- 4) organizowania magazynów i składów artykułów spożywczych oraz pierwszej potrzeby²⁰.

Przytoczony zapis dekretu wyraźnie wskazuje, że w pierwszych dniach istnienia niepodległej Polski priorytetową potrzebą była ochrona rodzimego rynku spożywczego przed wywozem żywności poza granice państwa. Było to uzasadnione dramatyczną sytuacją aprowizacyjną w kraju w tym okresie oraz potrzebą przeciwdziałania zjawisku drenażu żywności z polskiego obszaru. W dekrete podpisanym przez Józefa Piłsudskiego – Naczelnika Państwa – wyraźnie określono priorytety zadań dla formacji granicznej, jak również ustalono jej zależność od Straży Skarbowej stanowiącej odpowiednik współczesnych urzędów celnych. Analizując zakres zadań stojących przed służbą graniczną, należy podkreślić, że we wspomnianym dokumencie nie było mowy o ochronie granicy w sposób operacyjny, co nie oznacza, że taka forma działań granicznych nie była prowadzona.

Straż Graniczna funkcjonowała zaledwie cztery miesiące i nie zdołała objąć swoim zasięgiem południowej granicy. Już 17 kwietnia 1919 r. została rozwiązana i przekształcona w Wojskową Straż Graniczną. Jednocześnie w Warszawie przystąpiono do tworzenia dowództwa nowej formacji. Sztab Wojskowej Straży Granicznej formowali płk Adolf Małyszko, który został mianowany dowódcą, oraz rtm. N. Gołka, wyznaczony na stanowisko zastępcy. W skład sztabu wchodził m.in. adiutant dowódcy por. Jan Szyndler oraz oficer do zadań organizacyjnych ppor. Zdzisław Malicki²¹. Przekształcając formację graniczną, zmieniono też jej podległość służbową. Wojskowa Straż Graniczna została przekazana z Ministerstwa Aprowizacji pod jurysdykcję Ministerstwa Spraw Wojskowych, co wyraźnie ułatwiło i przyspieszyło jej organizację oraz działania w terenie.

Kolejnym etapem w ochronie granic II Rzeczypospolitej, w praktyce wyraźnie wzmacniającym jej rolę w systemie bezpieczeństwa państwa, było

²⁰ Tymczasowy dekret w sprawie utworzenia Straży Granicznej, „Monitor Polski”, 20 XII 1918, nr 234.

²¹ J. Szyndler, *Początki organizacji Wojskowej Straży Granicznej*, [w:] *Na straży Granic Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1920, s. 5.

zatwierdzenie do użytku służbowego 8 października 1919 r. przez ówczesnego ministra spraw wojskowych gen. Józefa Leśniewskiego „Tymczasowej instrukcji wewnętrznej służby ochronnej w Wojskowej Straży Granicznej”. Zgodnie z zapisami owej instrukcji określono zasady przebywania w pasie linii granicznej, jak również zasady przekraczania granicy państwowej. Zapis instrukcji wyraźnie wskazywał, że przekraczanie granicy oraz przewóz towarów przez granicę państwa może odbywać się tylko i wyłącznie w komorach celnych. Kontrolę graniczną wszystkich osób sprawowali urzędnicy państwowi oraz żandarmeria wojskowa. Do kontroli towarów odpowiednie zadania otrzymali celnicy.

We wprowadzonej do użytku służbowego „Tymczasowej instrukcji wewnętrznej służby ochronnej w Wojskowej Straży Granicznej” znalazły się przepisy dające podstawę do prowadzenia działalności wywiadowczej przez żołnierzy pełniących służbę w szeregach tej formacji. Obowiązek ten został nałożony na dowódców warty, którzy zostali zobowiązani do:

- dokładnego obeznania z okoliczną miejscowością w obrębie powierzonego odcinka;
- zbierania ścisłych informacji o mieszkańcach i przemytnikach miejscowych;
- organizowania skrytego dozoru nad nimi;
- zbierania informacji przy pośrednictwie tajnych wywiadowców o przemytnictwie, a o ich rezultatach meldowania dowódcy szwadronów²².

Zapis ten odnosi się do stosowania pracy wywiadowczej w celu pozyskiwania informacji, jak również do użycia aparatu wywiadowczego w systemie ochrony granicy państwa. Jeśli wziąć pod uwagę, że zgodnie ze wspomnianą instrukcją rejonem działania Wojskowej Straży Granicznej był pas graniczny o szerokości 8 kilometrów w głąb kraju od linii granicznej, to formacja ta uzyskała skuteczny atrybut do zwalczania przemytnictwa na granicach państwa. Warto w tym miejscu podkreślić, że instrukcja stanowiła skodyfikowany zbiór przepisów w zakresie służby granicznej i powstała na podstawie wcześniejszych doświadczeń praktycznych autorów regulaminu.

W pierwszym roku istnienia niepodległej Rzeczypospolitej system ochrony granicy opierał się na żołnierzach frontowych niemających specjalistycznego wykształcenia, w tym w zakresie pozyskiwania informacji, prowadzenia obserwacji oraz wywiadu, a jego priorytetem była ochrona ekonomiczna państwa. Koncentrowano się na niedopuszczaniu do wwożenia do Polski towarów z pominięciem opłat celnych, jak również wywożenia z terenu RP żywności. Pierwsi

²² Obowiązki dowódcy warty, podpunkt I-K, „Tymczasowa instrukcja wewnętrznej służby ochronnej w Wojskowej Straży Granicznej” z 8 X 1919 r.

„strażnicy graniczni” musieli sobie dać radę z zabezpieczeniem fizycznym granicy przed jej naruszeniem, co w tym okresie było zadaniem bardzo trudnym do wykonania. Kolejne lata to czas, kiedy w systemie bezpieczeństwa granic zaczęto stosować różne formy ich ochrony, w tym wywiadowczą. Działalność wywiadu granicznego w dużej mierze opierała się na intuicyjnej pracy oficerów i szeregowych pełniących służbę na granicy. W zasadzie były to czynności operacyjne bazujące na własnym doświadczeniu, a nie na wiedzy pozyskanej podczas specjalistycznych szkoleń i kursów. Brakowało fachowej literatury (to jest regulaminów, wytycznych czy też instrukcji), które powinny regulować prowadzenie wywiadu i kontrwywiadu na pograniczu. Na jakość wykonywanych zadań w zakresie ochrony granicy, jak również realizacji podstawowych czynności operacyjnych w terenie przez żołnierzy Wojskowej Straży Granicznej miała wpływ, co oczywiste, obsada kadrowa tej formacji. Warto w tym miejscu odnieść się do wspomnień por. J. Szyndlera, z których wynika, że: „Rekrut wprawdzie przybywał z dniem każdym, lecz byli to ochotnicy, którzy po większej części wstępowali do W[ojskowej] Str[aży] Gran[icznej] z łakomieniem nadzieją «lekkiego zarobku», jaki wyobrażali łatwo zdobyć na granicy. Należało więc ludzi tych segregować starannie, aby niepożądany element nie wszedł w szeregi [...]”²³.

Przytoczony fragment pokazuje, z jakimi problemami borykała się ówczesna kadra dowódcza Wojskowej Straży Granicznej w zakresie rekrutacji i doboru ludzi spełniających wymogi moralne do wypełniania zadań na granicy, mówi również o początkach działalności kontrwywiadowczej zmierzającej do oczyszczenia formacji z osób niegodnych służby na granicach Rzeczypospolitej.

Kolejną formacją graniczną, która odegrała istotną rolę w ochronie granicy II Rzeczypospolitej, w tym granicy polsko-czechosłowackiej, były Bataliony Celne. Decyzja o powołaniu nowej struktury granicznej była podyktowana potrzebą demobilizacji Wojska Polskiego i przejścia na stan pokojowy. Uchwałą Rady Ministrów z 1 kwietnia 1921 r. podjęto decyzję o przekazaniu kompetencji związanych z ochroną granicy państwa Ministerstwu Skarbu. Tym samym otworzono drogę do rozpoczęcia formowania nowej wyspecjalizowanej organizacji granicznej opartej w całości na służbie zawodowej.

Henryk Kula, znawca historii polskiej straży granicznej, zauważył, że proces przekształcania Batalionów Wartowniczych²⁴ w Bataliony Celne przebiegał

²³ J. Szyndler, *op. cit.*, s. 5.

²⁴ Proces ten dotyczył granic na północy, zachodzie oraz południu Polski, a więc obszarów, które w 1921 r. obsadzały Bataliony Wartownicze. W tym czasie kwestia ochrony granicy wschodniej wciąż pozostawała sprawą otwartą. Należy pamiętać, że dopiero traktat ry-

szybko i już w kwietniu 1921 r. na polskiej granicy południowej oraz zachodniej funkcjonowało 21 batalionów, w których służbę pełniło ok. 13 tys. żołnierzy, w tym ok. 300 oficerów²⁵. Bataliony Celne miały swój sztab oraz strukturę pionową w postaci batalionów i kompani granicznych. Działaniami ochronnymi objęły granicę z Niemcami, a także granice z Wolnym Miastem Gdańsk oraz z Czechosłowacją. Dowódcą formacji mianowano płk. Bronisława Zaniewskiego, którego w czerwcu 1921 r. zastąpił gen. bryg. Maksymilian Linda. W lipcu 1921 r. Bataliony Celne przejęły od batalionów etapowych i wartowniczych ochronę wschodniej granicy państwa z Łotwą, Rosją Sowiecką oraz częściowo z Królestwem Rumunii. W efekcie zwiększono liczbę żołnierzy pełniących służbę graniczną oraz liczbę batalionów celnych (z 21 do 33 batalionów)²⁶.

Do zadań Batalionów Celnych w zakresie ochrony granic należało m.in.:

- 1) niedopuszczenie do przekroczenia granicy państwa oraz przewozu i przemieszania towarów w miejscach niedozwolonych;
- 2) poszukiwanie, ściganie, zatrzymywanie przemytników oraz odsyłanie ich do właściwych urzędów celnych
- 3) zatrzymywanie i odbieranie przemycanych towarów i dostarczanie ich do właściwych urzędów celnych;
- 4) dokonywanie w wypadkach uzasadnionego podejrzenia o przemytnictwo rewizji osób i pomieszczeń w pasie granicznym przez dowódców wart w porozumieniu z policją lub samodzielnie w wypadkach pogoni i niecierpiącej zwłoki²⁷.

Analizując przepisy „Instrukcji służbowej dla Batalionów Celnych w przedmiocie ochrony granicy”, które regulowały zakres funkcjonowania tej formacji, należy zaznaczyć, że brak w niej bezpośredniego odniesienia do wykonywania czynności wywiadowczych. Jednak podpunkt 4 instrukcji wyraźnie wskazuje na zagadnienia operacyjne, wywiadowcze. Można domniemywać, że

ski, który zawarto 18 III 1921 r., określił przebieg granicy polskiej na wschodzie. Warto zaznaczyć, że w tym okresie w rządzie polskim trwała także dyskusja nad ustaleniem, kto ma przejąć ochronę nad granicą ze Związkiem Sowieckim oraz jak duża ma być to formacja. Ponadto wypada podkreślić, że działania wojenne na wschodzie Polski, które toczyły się w latach 1919–1921, przyczyniły się do wykształcenia się w późniejszym czasie dwóch odrębnych systemów ochrony granicy: oddzielnego – wojskowego – dla granicy wschodniej oraz policyjnego dla pozostałych granic państwa.

²⁵ H. Kula, *Polska Straż Graniczna w latach 1928–1939*, Warszawa 1994, s. 22.

²⁶ K. Piekarz, *Polskie formacje graniczne w latach 1918–1924*, „Mówią Wieki. Magazyn Historyczny” 2017, nr 2, s. 28.

²⁷ § 16 Zadania Batalionów Celnych, [w:] „Instrukcja służbowa dla Batalionów Celnych w przedmiocie ochrony granicy”, s. 2.

wywiad graniczny był prowadzony przez Bataliony Celne wobec osób podejrzanych o działalność przemytniczą.

Realizując zalecenie Ministerstwa Spraw Wojskowych, w 1920 r. Ministerstwo Skarbu podjęło przygotowania do powołania nowej formacji granicznej typu policyjnego pod nazwą Straż Celna. Jej podstawowym zadaniem miała być ochrona granic państwa. Prace nad stworzeniem zarysów organizacyjnych nowej formacji rozpoczęto 10 marca 1920 r., kiedy została przyjęta uchwała Rady Ministrów w sprawie powołania Straży Celnej. Jednak sam proces organizacyjny Straży Celnej uruchomiono dopiero w drugiej połowie 1921 r., a zakończono pod koniec 1922 r. Organizację Straży Celnej powierzono płk. Czesławowi Romiszewskiemu oraz Bolesławowi Heimrathowi – starszemu inspektorowi z Dyrekcji Ciel w Poznaniu²⁸. W rezultacie decyzji o powołaniu Straży Celnej na polskiej granicy północnej, zachodniej oraz południowej funkcjonowały równocześnie dwie formacje graniczne, a mianowicie Bataliony Celne oraz Straż Celna. W praktyce sytuacja kształtowała się następująco: Straż Celna stopniowo przejmowała od Batalionów Celnych kolejne odcinki graniczne. Po przekazaniu swoich zadań Bataliony Celne były sukcesywnie rozwiązywane. Odtąd organem wykonawczym władz skarbowych powołanym do ochrony celnej granicy państwa oraz do zapobiegania nielegalnemu przekraczaniu granicy państwa była wyłącznie Straż Celna. Została ona terytorialnie podporządkowana dyrekcjom cel (na południowym odcinku granicy państwa Dyrekcji Cel w Mysłowicach oraz Dyrekcji Cel we Lwowie). Każda z dyrekcji objęła na swoim terenie bezpośrednie kierownictwo nad ochroną granicy i organizacją Straży Celnej. Dwa wydziały dyrekcji cel miały w swoich kompetencjach zagadnienia związane z funkcjonowaniem tej formacji. Sprawami służby granicznej zajmował się wydział administracyjny, a sprawami celnymi wydział postępowania celnego²⁹. Do zadań Straży Celnej w zakresie ochrony granicy państwa należało m.in.:

- 1) zatrzymywanie osób przekraczających granicę państwa w sposób nielegalny bez towaru, jak również osób przenoszących lub przewożących przez granicę zieloną towary w sposób nielegalny;
- 2) odstawianie zatrzymanych osób i towarów do właściwych władz;
- 3) przeprowadzanie dodatkowej kontroli celnej poza miejscem funkcjonowania urzędów celnych;

²⁸ Cz. Romiszewski, *Ochrona granic w Polsce Odrodzonej przed utworzeniem Straży Granicznej*, „Czasy. Czasopismo Straży Granicznej” 11 XI 1928, nr 21–22, Warszawa, s. 28; P. Kozłowski, *Straż Celna zapomniana formacja graniczna II Rzeczypospolitej – dyslokacja jednostek granicznych w 1926 roku*, „Problemy Ochrony Granic” 2012, Biuletyn nr 50, s. 8.

²⁹ H. Kula, *op. cit.*, s. 28; H. Dominiczak, *Granica polsko-niemiecka 1919–1939*, Warszawa 1975, s. 128.

- 4) czuwanie nad ścisłym przestrzeganiem przez obywateli przepisów celnych;
- 5) śledzenie czynów karygodnych przewidzianych w przepisach celnych, wykrywanie ich i donoszenie o nich do właściwej władzy;
- 6) wykrywanie czynów karygodnych przewidzianych w podatkach spożywczych i monopolach państwowych w pasie granicznym wykrywanych podczas wykonywania zadań w zakresie ochrony granicy³⁰.

Powyższe zapisy określające zadania dla Straży Celnej nie wymieniają formalnie pracy operacyjnej jako ważnego źródła pozyskiwania informacji o przemytnikach, jak również o samym przemyście. Jednakże bieżąca realizacja czynności wywiadowczych miała miejsce, a wskazują na to zadania określone w punktach 5 i 6. Warto w tym miejscu podkreślić, że podstawy prawne dla funkcjonowania Straży Celnej zostały określone dopiero w *Ustawie z dnia 31 lipca 1924 r. w przedmiocie uregulowania stosunków celnych*, w której wspomniano o organizacji Straży Celnej³¹; a zatem po blisko trzech latach od rozpoczęcia jej funkcjonowania.

Straż Celna miała swoją strukturę organizacyjną, na którą składały się dyrekcje cel, a tym z kolei podlegały terenowe inspektoraty graniczne. Inspektoratom granicznym były podporządkowane komisariaty graniczne. Najniższym szczeblem organizacyjnym były placówki graniczne, które wykonywały bezpośrednie zadania w procesie ochrony granic państwa. W 1926 r. pięciu dyrekcjom cel (to jest w Wilnie, Warszawie, Poznaniu, Mysłowicach oraz we Lwowie) były podporządkowane 24 inspektoraty graniczne, 126 komisariatów oraz 744 placówki graniczne. Ponadto w strukturze SC znajdowała się Centralna Szkoła Straży Celnej zlokalizowana w Górze Kalwarii³².

Straż Celna w porównaniu z Korpusem Ochrony Pogranicza miała stosunkowo niewielką obsadę personalną. W 1926 r. w korpusie Straży Celnej pełniło służbę 5791 funkcjonariuszy, w tym 186 oficerów oraz 5605 podoficerów i szeregowych.

³⁰ L. Kryweńczuk, *Zbiór ustaw i rozporządzeń i tymczasowych przepisów obowiązujących Straż Celną pełniącą ochronę północnych, zachodnich i południowych granic Rzecz. Polskiej*, Lubliniec sierpień–wrzesień 1925; P. Kozłowski, *op. cit.*, s. 14–15.

³¹ Szerzej zob. Art. 3 ustawy z dnia 31 lipca 1924 w przedmiocie uregulowania stosunków celnych. Dz. U z 1924 r., nr 80 poz. 777.

³² P. Kozłowski, *op. cit.*, s. 14.

Tabela 1. Liczba jednostek granicznych Straży Celnej w 1926 r. z uwzględnieniem podległości służbowej dyrekcjom cel.

Dyrekcja cel	Liczba inspektoratów granicznych	Liczba komisariatów	Liczba placówek	Ogólna liczba jednostek granicznych
Dyrekcja Cel w Wilnie	1	5	34	40
Dyrekcja Cel w Warszawie	3	16	99	118
Dyrekcja Cel w Poznaniu	9	51	332	392
Dyrekcja Cel w Mysłowicach	3	17	82	102
Dyrekcja Cel we Lwowie	9	37	197	243
Razem	25	126	744	895

Źródło: Obliczenia własne autorów na podstawie „Kalendarza z szematyzmem funkcjonariuszy Straży Celnej na rok 1927”.

W latach 20. XX w. z uwagi na swoje położenie rejon Śląska Cieszyńskiego należał do obszarów o największym nasileniu przestępczości granicznej. W tym zapalnym rejonie koncentrowała się także działalność służb specjalnych – wywiadowczych – państw ościennych. Odpowiedzią na taki stan rzeczy ze strony władz polskich było zwiększenie – w stosunku do pozostałych rejonów kraju – obsady personalnej formacji odpowiedzialnych za ochronę bezpieczeństwa państwa. Przykładem podjętych przez państwo polskie działań może być obsada etatowa Inspektoratu Granicznego w Cieszynie³³.

³³ Warto porównać obsadę Inspektoratu Straży Celnej w Cieszynie z innymi odcinkami polskiej granicy w tym samym czasie. Np. o wybranym inspektoracie z granicy polsko-niemieckiej zob. A. Skorek, *Inspektorat Straży Celnej w Lesznie (1927)*, „Grot. Zeszyty Historyczne poświęcone historii wojska i walk o niepodległość” 2004, nr 20, s. 66–87.

Tabela 2. Dyslokacja oraz stan liczebny jednostek granicznych odpowiedzialnych za ochronę granicy polsko-czechosłowackiej na odcinku podległym Inspektoratowi Granicznemu Cieszyn w 1926 r.

Dyrekcja Ceł w Mysłowicach			
Inspektorat Graniczny S.C. Cieszyn	Komisariaty SC	Placówki SC	Stan etatowy placówki (liczba szeregowych ³⁴)
Kierownik – inspektor Władysław LEDOCHOWICZ Pomocnik kier. kom. Józef GRIWO-KOSSÓW oraz 4 szeregowych SC pełniących służbę w kancelarii IG	Komisariat Zebrzydowice kierownik – kom. Zygmunt ŻYTKIEWICZ oraz 1 szeregowy SC	Placówka Pogwizdów	9
		Placówka Kaczyce Górne	11
		Placówka Marklowice	11
		Placówka Kaczyce Dolne	15
		Placówka II linii Zebrzydowice	16
		Urząd Celny Dziedzice	11
		Urząd Celny Zebrzydowice	10
	Komisariat Cieszyn kierownik – kom. Paweł BOBOWSKI	Placówka Dzięgielów	12
		Placówka Puńców	9
		Placówka II linii Puńców	9
		Placówka Cieszyn	36
		Placówka Boguszowice	22
	Komisariat Ustroń kierownik – kom. Teodor MAŃCZYK oraz 1 szeregowy SC	Placówka Stożek	
		Placówka Jawornik	7
		Placówka II linii Jawornik	3
		Placówka Czantoria	10
	Komisariat Istebna kierownik – st. kom. Stanisław PIOTROWSKI oraz 1 szeregowy SC	Placówka Leszna Górna	14
		Placówka Bobczanka	6
		Placówka Maciejka	4
		Placówka Jaworzynka	8
		Placówka Istebna	12
Razem	4 komisariaty SC	21 placówek SC	235

Źródło: Opracowanie własne autorów na podstawie „Kalendarza z szematyzmem funkcjonariuszy Straży Celnej na rok 1927”.

Z przedstawionego wykazu wynika, że w 1926 r. w Inspektoracie Granicznym Straży Celnej w Cieszynie (podległym Dyrekcji Ceł w Mysłowicach) na granicy polsko-czechosłowackiej zadania w zakresie ochrony granicy wykonywały 4 komisariaty, 20 placówek usytuowanych na granicy oraz 2 placówki wewnętrzne przy urzędach celnych. We wszystkich tych jednostkach służyło łącznie 6 oficerów oraz 248 szeregowych. Największą placówką graniczną pod

³⁴ *Ibidem*, s. 30–31.

względem obsady personalnej była placówka Cieszyn, która liczyła wówczas 36 funkcjonariuszy SC. Tak duża obsada wynikała stąd, że funkcjonariusze placówki cieszyńskiej wykonywali również zadania pomocnicze (to jest wartowników blokujących) w rejonie przejść granicznych usytuowanych na terenie Cieszyna. Polegały one na prowadzeniu kontroli paszportowej wraz z funkcjonariuszami z komisariatu granicznego Policji Państwowej. W przedstawionym wykazie zaznaczono ponadto placówki II linii, czyli wywiadowcze, które realizowały zadania w zakresie wywiadu granicznego. Prawdopodobnie w składzie placówki Cieszyn znajdowali się również podoficerowie wywiadowczy. Wynikało to z faktu, że w strukturze organizacyjnej Inspektoratu Granicznego Cieszyn w 1926 r. nie było wyodrębnionej placówki II linii.

Analizując strukturę organizacyjną oraz zadania Straży Celnej, należy zaznaczyć, że II Rzeczpospolita, kierując się doświadczeniem państw zachodnich, przyjęła system patrolowo-wywiadowczy ochrony granicy. System ten polegał na tym, że funkcjonariusze pełniący służbę w placówkach Straży Celnej rozrzuconych w pasie granicznym pilnowali granicy państwa, wystawiając czaty i patrole. Zasadniczą rolę odgrywał w nim stale prowadzony wywiad graniczny. Znaczenie wywiadu granicznego w układzie ochrony granic potwierdza anonimowa wypowiedź zamieszczona na łamach publikacji *O system ochrony naszych granic, Straż Celna czy K.O.P.?* Jak z niej wynika: „Przy takiej ochronie granicy przemytnik, nie wiedząc, gdzie czuwa strażnik celny, oczekuje spotkania z nim na każdym kroku, w krzakach, w zbożu, w rowie przydrożnym i nie tylko na granicy, ale i głębiej, poza pasem granicznym [...]”³⁵.

Przytoczone stwierdzenie to głos w dyskusji, jaką prowadzono na przełomie lat 1927/1928, kiedy to kierownictwo państwa zastanawiało się nad wyborem koncepcji systemu ochrony granic. Przy okazji potwierdza, że wywiad graniczny odgrywał podwójną rolę. Po pierwsze, dostarczał niezbędnych informacji o osobach podejrzewanych o przemyt, także o miejscach ukrywania nielegalnych towarów, sposobach ich przetrzutu przez granicę, a nawet o współpracy przemytników z organami państwa sąsiedniego. Po drugie, permanentnie prowadzony wywiad graniczny pozwalał na racjonalizację posiadanych sił i środków w zakresie ochrony granicy. Przyczynił się m.in. do stopniowego zmniejszenia stanu etatowego formacji granicznej z 13 tys. żołnierzy Batalionów Celnych w 1921 r. do 5791 funkcjonariuszy Straży Celnej w 1926 r. Taka planowa redukcja niewątpliwie pozwoliła w kolejnych latach na znaczne oszczędności finansowe w pozycji wydatki osobowe w preliminarzu budżetowym Ministerstwa Skarbu.

³⁵ *O system ochrony naszych granic, Straż Celna czy K.O.P.?*, dodatek do nr 34 „Czat”, czasopiśma poświęcone ochronie granic, Warszawa 1927, s. 2.

W tym czasie wszystkim funkcjonariuszom SC starano się wpoić zasadę, że niezależnie od tego, jakie pełnią zadania w służbie granicznej, są zobowiązani do zbierania wszelkich informacji przydatnych w ochronie granicy państwa. To z kolei skutkowało swego rodzaju masowym charakterem wywiadu granicznego prowadzonego przez funkcjonariuszy SC. Inna sprawa to jakość pozyskanych materiałów wywiadowczych. Przy tak rozpowszechnionym wywiadzie była bardzo różna.

Wypełniając czynności służbowe w zakresie ochrony granicy państwa, a będąc niejako gospodarzem na pograniczu, w zakresie wywiadu Straż Celna współpracowała z Oddziałem II Sztabu Generalnego. Współpraca ta przybierała różne formy; poczynawszy od pozyskiwania i przekazywania informacji wywiadowczych będących w sferze zainteresowania wywiadu wojskowego, aż do akcji przerzucania przez zieloną granicę wywiadowców Ekspozytury Oddziału II Sztabu Generalnego. Wykonując zadania ofensywne poza granicami państwa, a dokładnie rzecz biorąc, na terenie Czechosłowacji, polski wywiad starał się w sposób poufny zapewnić łączność ze swoimi agentami. Taką możliwość w pierwszym okresie istnienia niepodległej Polski stwarzała właśnie zielona granica. Było to istotne zwłaszcza w zakresie „bezpiecznego” przerzutu przez linię graniczną wywiadowców, jak również pozyskanych materiałów szpiegowskich. W związku z powyższym, aby nie dopuścić do dekonspiracji prowadzonych w strefie granicznej działań operacyjnych, ustalono zasady współpracy w przedmiocie przerzutu osób oraz materiałów szpiegowskich przez zieloną granicę. Bardzo ciekawy w tym kontekście okazał się dokument odnaleziony w aktach Starostwa Powiatowego w Jasle. Wśród materiałów dotyczących spraw granicznych znajduje się zasługujący na uwagę i przeanalizowanie Okólnik nr 8 wojewody krakowskiego Władysława Kowalikowskiego dotyczący wywiadu granicznego. Wojewoda informował podległych sobie starostów powiatowych oraz dyrektora policji w Krakowie o zasadach przekraczania granicy przez wywiadowców, a także sposobach przekazywania informacji. Zgodnie z zapisem ze wzmiankowanego dokumentu:

- wiadomości [wywiadowcze] powinny być przekazywane bezpośrednio i jak najszybciej do Ekspozytury Oddziału II Sztabu Generalnego w formie otrzymanej bez komentarzy i zmian;
- władze te [starostwa powiatowe] winny wspierać pracę ekspozytury przez czynienie ułatwień w otrzymywaniu przepustek [granicznych] pewnym pod względem politycznym firmom i osobom pracującym na korzyść ekspozytury;
- w przypadku przekroczenia granicy [państwa] poza punktami przejściowymi wywiadowca zaopatrzony w przepustkę Ekspozytury Oddziału II Sztabu Generalnego zgłasza się bezpośrednio na granicach

strzeżonych przez Straż Celną u kierownika komisariatu, który jest zobowiązany przepustkę skontrolować, wpisać datę przejścia, a następnie ułatwić wywiadowcy wolne przejście [przez granicę państwa]. Pożądane byłoby, aby odnośni kierownicy odprowadzali osobiście wywiadowcę do granicy³⁶.

W dalszej części ogólnika znajdują się polecenia dla komendantów placówek granicznych oraz posterunków granicznych Policji Państwowej w zakresie postępowania z wywiadowcą, który po wykonaniu zadań poza granicami powrócił do Polski. Zgodnie z tym poleceniem wywiadowca:

- po przekroczeniu granicy państwa do Polski, jeśli nie był on osobiście znany komendantowi posterunku granicznego, był odstawiany pod konwojem do najbliższej komendy powiatowej Policji Państwowej;
- w przypadku kiedy wywiadowca był znany osobiście komendantowi posterunku granicznego, to po dokładnej przeprowadzonej rewizji osobistej oraz odebraniu przenoszonych przez granicę dokumentów był puszczany wolno do siedziby Ekspozytury Oddziału II Sztabu Generalnego;
- w przypadku dokumentów były one umieszczone w kopercie i po opieczętowaniu wraz z pismem stwierdzającym, w którym podawano następujące informacje: czas i miejsce przekroczenia granicy oraz liczbę i rodzaj przeniesionych dokumentów, były przekazywane drogą służbową do ekspozytury³⁷.

Po powrocie do kraju komendant posterunku granicznego odbierał przepustkę graniczną, na podstawie której wywiadowca mógł wcześniej przekroczyć granicę państwa. W związku z tym, że przepustki graniczne były rejestrowane przez organ je wydający (to jest starostwa powiatowe), po ich zwróceniu na granicy odsyłano je do właściwego starosty powiatowego.

We wspomnianym okólniku znajduje się także informacja na temat obszaru działania wywiadu wojskowego na terenie Czechosłowacji. Obejmował on teren od linii granicznej w głąb terytorium państwa sąsiedniego. Nadto ustalono, że wywiad musi być prowadzony przez własny aparat wywiadowczy. Co ciekawe, w okólniku znajduje się informacja, z której wynika, „że wywiad graniczny na swym kordonie granicznym jest częściowym uzupełnieniem pierwszego”

³⁶ Archiwum Państwowe w Przemyślu, sygn. 105, Akta starostwa powiatowego w Jaśle, Sprawy graniczne 1921–1925, Okólnik nr 8 z 18 II 1924 r. w sprawie wywiadu granicznego Wojewody Krakowskiego do wszystkich Panów Starostów w Województwie Krakowskim tudzież do Pana Dyrektora Policji Państwowej w Krakowie, k. 47–48.

³⁷ *Ibidem*, k. 48.

(to jest Ekspozytury Oddziału II SG). Taki zapis oznacza, że wywiad graniczny prowadzony w strefie operacyjnego działania służb granicznych pełnił funkcję pomocniczą (usługową) w stosunku do wywiadu wojskowego.

Kolejny zapis przytaczanego okólnika określał obszary zainteresowania polskich służb specjalnych. Z dokumentu wynikało, że polski wywiad wojskowy działający na terenie Czechosłowacji interesował się i zbierał informacje na temat:

- czechosłowackich sił zbrojnych, to jest dyslokacji jednostek wojskowych i zmian dyslokacji w garnizonach;
- szkoleń i ćwiczeń żołnierzy oraz ćwiczeń aplikacyjnych;
- panujących w jednostkach wojskowych stosunków narodowościowych i ewentualnych konfliktów na tym tle;
- agitacji antypaństwowej oraz przejawów niezadowolenia z istniejących stosunków w wojsku³⁸.

Przedstawiony obszar zainteresowania polskiego wywiadu defensywnego to nic innego, jak zakres zadań stawianych przed aparatem wywiadowczym do realizacji w zakresie rozpoznania potencjału militarnego Czechosłowacji. Wypada w tym miejscu podkreślić, że wywiad graniczny dostarczał informacji na temat dyslokacji sił bezpieczeństwa w pasie nadgranicznym oraz obsady personalnej czechosłowackich służb granicznych i żandarmerii. Należy też wspomnieć, że już na początku 1921 r. Sztab Generalny Sił Zbrojnych Czechosłowacji zaproponował stronie polskiej wymianę informacji wywiadowczych na temat Niemiec i Rosji bolszewickiej. Ten temat znalazł odzwierciedlenie w instrukcji szefa Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego płk. Michała Bajera dla attaché wojskowego w Pradze z 21 grudnia 1923 r. Pułkownik Bajer pisał: „[...] dla polskiego wywiadu o Niemczech byłyby cenne te informacje, które posiada Sztab Generalny czeski”. Szef Oddziału II polecił sprawdzić „możliwości stałego otrzymywania ze sztabu czeskiego informacji o Niemczech, przy tym nie informacji drugorzędnych, lecz informacji podstawowych”³⁹.

Podsumowując, należy zaznaczyć, że Straż Celna była formacją graniczną odpowiedzialną za ochronę granicy państwa przez siedem lat (a dokładnie

³⁸ Wzmiankowany okólnik regulował zasady postępowania służb granicznych z wywiadowcami wykonującymi zadania na rzecz Oddziału II SG WP po stronie państwa sąsiedniego (to jest Czechosłowacji). Analiza instrukcji dowodzi, że wprowadzenie jednolitych zasad obowiązujących na tym obszarze wynikało stąd, że służby graniczne II RP, wobec braku odpowiednich wytycznych, nie wiedziały, jak mają postępować z wywiadowcami przekraczającymi granicę państwa oraz w jaki sposób zabezpieczać dokumenty przenoszone przez granicę państwa. Taki stan rzeczy groził dekonspiracją wywiadowców, jak również dostępem osób nieupoważnionych do materiałów wywiadowczych.

³⁹ *Polsko-czechosłowackie kontakty wojskowe...*, s. 6, 52.

w latach 1921–1928). W tym czasie przeszkolono w szkołach Straży Celnej w Wieleniu oraz Zambrowie kilka tysięcy funkcjonariuszy. Ich szkolenie obejmowało kurs prowadzenia wywiadu granicznego, inaczej mówiąc, przeciwprzemyticznego. Do końca pierwszej dekady niepodległości, pomimo wielu trudności obiektywnych, pogranicze podległe Straży Celnej zostało pokryte siecią placówek granicznych. W 1927 r., to jest pod koniec istnienia Straży Celnej, do formacji granicznej została skierowana grupa oficerów z Wojska Polskiego oraz z Korpusu Ochrony Pogranicza. Ich zadaniem było nadanie formacji granicznej charakteru wojskowego, ale też budowa sprawnego pionu służby informacyjnej. W latach 1926–1927 na zapleczu zachodniej i północnej granicy państwa powstały tak zwane placówki II linii – wywiadowcze⁴⁰, których zadaniem było prowadzenie wywiadu przeciwprzemyticznego, wywiadu wojskowego oraz politycznego w strefie operacyjnego działania Straży Celnej. Z czasem sieć placówek wywiadowczych II linii pojawia się także na południowej granicy państwa.

Rejon działalności Straży Celnej na południowym odcinku granicy podległy operacyjnie Dyrekcjom Ceł we Lwowie oraz Mysłowicach pokrywał się na obszarze pogranicza z obszarem działania Ekspozytur Oddziału II Sztabu Generalnego nr 4 w Krakowie oraz nr 5 we Lwowie. Należy pamiętać również, że w wielu przypadkach to Policja Polityczna II RP prowadziła śledztwa w sprawie „afer szpiegowskich” na pograniczu południowej Polski, w których początkowo w wykryciu uczestniczyli funkcjonariusze służb granicznych.

Tymczasem 31 marca 1928 r. Straż Celna została rozwiązana i w jej miejsce powołano Straż Graniczną. Nowa formacja graniczna, przejmując infrastrukturę oraz kadrę zawodową od swojej poprzedniczki, była odpowiedzialna za ochronę granic Polski aż do września 1939 r. Powołanie Straży Granicznej 1 kwietnia 1928 r. definitywnie zakończyło okres transformacji służb granicznych, tym

⁴⁰ Placówka II linii (wywiadowcza) była jednostką organizacyjną SC, która funkcjonowała na zapleczu granicy i podlegała służbowo komisariatowi granicznemu. Obsadę placówki wywiadowczej stanowili podoficerowie oraz szeregowi mający doświadczenie w zakresie ochrony granicy państwa, jak również przeszkolenie w zakresie pracy wywiadowczej. Stan etatowy placówki w praktyce wynosił od 5 do 8 funkcjonariuszy; placówki rzadko posiadały pełną obsadę stanu etatowego. Funkcjonariusze pełniący służbę w placówkach II linii swoje zadania wykonywali po cywilnemu i nie byli planowani do pełnienia służby liniowej w bezpośredniej ochronie granicy państwa. Obszarem działania placówek II linii była strefa pogranicza, która obejmowała rejon działania komisariatu granicznego, a dokładnie rzecz biorąc, od linii granicznej do 30 km w głąb kraju. Działania wywiadowcze prowadzili również funkcjonariusze SC na tak zwanym przedpolu (wywiad płytki) po stronie państwa sąsiedniego. Zwykle placówki II linii – wywiadowcze – były usytuowane w rejonie o największym natężeniu przestępczości granicznej.

samym II Rzeczpospolita na granicy północnej, zachodniej oraz południowej przeszła do trwałego systemu ochrony granicy państwa.

Poruszając kwestię działalności polskich służb granicznych w ochronie wywiadowczej II Rzeczypospolitej, należy stwierdzić, że służby graniczne formowały się w warunkach wojennych oraz że proces ich tworzenia trwał prawie dwa i pół roku i zakończył się na południowej granicy państwa w 1921 r. z chwilą powstania Straży Celnej. W tym okresie za ochronę granicy państwa odpowiadało kilka zmieniających się po sobie instytucji. Zupełnie inaczej kształtowała się sytuacja w sąsiedniej Czechosłowacji, która już w 1918 r., u zarania swojej państwowości, uformowała finansową Straż Graniczną.

Finančni Stráž (dalej: FS) była formacją graniczną typu policyjnego wzorowaną na austriackiej straży skarbowej. Historia jej, tak jak Polski, zbiega się z okresem formowania się czechosłowackiej państwowości⁴¹. Dowództwo finansowej straży granicznej znajdowało się w Pradze. Terenowymi jednostkami administracji ochrony granicy były Okręgowe Dyrekcje Cei, których siedziby znajdowały się w stolicach krajów związkowych (Pradze, Brnie, Bratysławie oraz Užgorodzie).

Początkowo powstała w październiku 1918 r. czechosłowacka straż graniczna z uwagi na brak własnych rozwiązań prawnych przyjęła zadania w zakresie ochrony granic na podstawie rozwiązań obowiązujących w czasach Austro-Węgier. Do zadań czechosłowackiej straży granicznej należało m.in.:

- wykrywanie i likwidacja przestępstw granicznych;
- przeciwdziałanie nielegalnemu przekroczeniu granicy państwa;
- przeciwdziałanie przekroczeniu granicy przez dezertków z wojska;
- podejmowanie działań na rzecz ochrony i porządku publicznego w strefie operacyjnego działania;
- prowadzenie śledztw w zakresie przestępstw granicznych i karno-skarbowych;
- współpraca z siłami zbrojnymi w zakresie ochrony granic⁴².

⁴¹ W czechosłowackim Ministerstwie Finansów 22 XII 1918 r. został złożony projekt organizacji formacji granicznej, która miała przejąć ochronę granicy państwa na terenie Czechosłowacji. W związku z powyższym władze czechosłowackie podjęły decyzję, że ochrona granicy państwowej o długości 4125 km zostanie powierzona Finančni Stráži. Realizując rządową decyzję, w pierwszym etapie formacja graniczna 7 VI 1919 r. przejęła ochronę granic na terenie Czech, Moraw oraz na Śląsku. Proces organizacji czechosłowackiej służby granicznej został zakończony w 1920 r., tj. po przejściu od wojska ochrony granicy państwa na obszarze Słowacji oraz Rusi Podkarpackiej. Struktura organizacyjna Finančni Stráži powstała na bazie struktur byłej austriackiej służby granicznej (Finanzwache). Przejęcie modelu austriackiego przyczyniło się do tego, że tak jak polska Straż Graniczna podlegała ona Ministerstwu Skarbu.

⁴² J. Beneš, *Finančni Stráž Československá 1918–1939*, Králové nad Labem 2005, s. 8.

Szczegółowy zakres zadań dla czechosłowackiej straży granicznej został określony dopiero w artykule nr 1 zarządzenia Ministerstwa Finansów z 28 kwietnia 1920 r. w sprawie organizacji Finanční Stráží⁴³. Przedstawione powyżej zadania dawały podstawę do prowadzenia czynności wywiadowczych w strefie działania formacji granicznej. Mając uprawnienia do prowadzenia wywiadu, funkcjonariusze czechosłowackiej FS realizowali czynności wywiadowcze także na terytorium Polski. Były to działania agresywne przy wykorzystaniu wszystkich dostępnych środków i znalazły one potwierdzenie w raportach polskich służb granicznych, jak i w meldunkach wywiadu polskiego.

Lata 1918–1921 czechosłowackie służby graniczne wykorzystwały do rozbudowy swoich struktur, wyszkolenia kadr oraz stworzenia skutecznego systemu ochrony granic państwa, w tym aparatu wywiadowczego zdolnego do wykonywania zadań defensywnych na terytorium II Rzeczypospolitej⁴⁴.

Dość powszechnym działaniem stosowanym przez czechosłowacką służbę graniczną było werbowanie do współpracy w zakresie wywiadu granicznego polskich przemytników, którym zlecano drobne zadania wywiadowcze po stronie polskiej. Meldunki z tego okresu wskazują również na prowadzenie wywiadu po stronie polskiej przez samych funkcjonariuszy czeskiej służby granicznej oraz żandarmerii, którzy nierzadko nielegalnie przekraczali granicę polsko-czechosłowacką. Analogicznie do zadań realizowanych przez Straż Celną czechosłowacka służba graniczna dążyła do rozpoznania polskiego systemu zabezpieczenia granic. Wobec powyższego w strefie zainteresowania FS były proces transformacji polskich służb granicznych, jaki toczył się w latach 1918–1924, dyslokacja jednostek granicznych oraz obsada personalna, a także wyposażenie, jakim dysponowała polska Straż Celna. Zapewne w tym okresie wywiad graniczny był zainteresowany działaniami defensywnymi podejmowanymi przez polską Straż Celną, zmierzającymi do rozpracowania czeskiej formacji.

To z kolei zmusiło kierownictwo Straży Celnej do wprowadzenia przepisów w zakresie przechowywania i ochrony własnej dokumentacji służbowej, jak również do ograniczenia powszechnego w tym okresie wśród funkcjonariuszy zjawiska „gadulstwa” poza służbą SC na tematy służbowe.

⁴³ Zgodnie z zapisem przywołanego artykułu do zadań Finanční Stráží należały: ochrona granicy państwa; kontrola przestrzegania przepisów celnych oraz monopolowych; wykrywanie i likwidowanie przestępstw granicznych oraz karno-skarbowych; asysta i pomoc w urzędach celnych podczas wykonywania czynności służbowych; niedopuszczenie do nielegalnego przekroczenia granicy przez osoby niepożądane; prowadzenie śledztw i dochodzeń w zakresie przestępstw granicznych oraz karno-skarbowych.

⁴⁴ Zob. S. Tokarz, *Polskie działania nad Olzą po podziale Śląska Cieszyńskiego w 1920 roku w świetle doniesień czeskich agentów*, „Wieki Stare i Nowe” 2017, t. 12 (17), s. 145–160.

Oceniając zagrożenia, jakie stwarzał czechosłowacki wywiad dla bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, należy w tym miejscu posłużyć się oceną dokonaną przez Władysława Mergieła w publikacji *Tajniki szpiegostwa czeskiego*, z której wynika, że w początkowym okresie istnienia państwa Czesi gromadzili informacje o charakterze wywiadowczym przy wykorzystaniu „swoich ludzi” rozsianych po obszarze byłego imperium austro-węgierskiego (w tym na obszarze byłego Królestwa Galicji i Lodomerii wchodzącym od listopada 1918 r. w skład odradzającego się państwa polskiego). Tak więc, jak wiele służb wywiadowczych w tym czasie, działalność wywiadowczą czechosłowackie służby prowadziły, wykorzystując kryterium etniczne. Informacji o charakterze wywiadowczym udzielali Czesi zatrudnieni w instytucjach wojskowych, fabrykach uzbrojenia oraz w organach policji⁴⁵. Jak należy rozumieć, czeski wywiad nie dysponował dużymi środkami finansowymi, lecz opierał się na pracy ideowej wywiadowców. Początki wywiadu czeskiego sięgają czasów I wojny światowej, podczas której oddał niemałe zasługi państwom sprzymierzonym, m.in. zdobywając poufne informacje na temat potencjału militarnego Austro-Węgier oraz Niemiec, a także organizując akcje sabotażowe na terenie tych państw i poza granicami państw centralnych.

Interesującym źródłem wiadomości na temat organizacji i pracy wywiadu czechosłowackiego oraz jego wpływu na sytuację na polskim pograniczu jest analiza sporządzona przez nieznanego autora najprawdopodobniej w 1922 r., która zachowała się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Na podstawie danych zawartych w dokumencie „Organizacja” można ustalić, że w 1922 r. wywiad w Czechosłowacji był podporządkowany Sztabowi Głównemu w Ministerstwie Narodowej Obrony (dalej: MNO). Organem kierowniczym w zakresie wywiadu i kontrwywiadu było Biuro Informacyjne Sztabu Głównego MNO, którym kierował ppłk szt. gen. Čeněk Haužvic (czeski oficer dobrze zaznajomiony ze sprawami polskimi; już podczas I wojny światowej kierował pracą wywiadu austriackiego w Lublinie). Źródłami informacji dla czechosłowackiego wywiadu w latach 1918–1921 były:

- Biuro Informacyjne Sztabu Głównego MNO, któremu podlegał wywiad i kontrwywiad wojskowy;
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych, któremu podlegały czechosłowackie ambasady oraz konsulatory;
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, któremu podlegała m.in. żandarmeria;

⁴⁵ W. Mergiel, *Tajniki czeskiego szpiegostwa*, Warszawa 1925, s. 8–9.

- Ministerstwo ds. Słowacji, której komórki informacyjne prowadziły działalność wywiadowczą na terenie Polski (w służbie wywiadowczej wykorzystywano Ukraińców z Galicji)⁴⁶.

Siedziba Biura Informacyjnego Sztabu Głównego znajdowała się w Pradze przy ul. Hradčynie 3. Strukturę organizacyjną biura tworzyły: Referat Wywiadu, Referat Informacyjny (prowadził ewidencję operacyjną) oraz Referat Kontrwywiadu. Z informacji zebranej przez polski wywiad wynika, że w budynku, w którym mieściła się siedziba Biura Informacyjnego, ulokowano również biuro Francuskiej Misji Wojskowej kierowane przez majora de Pavillona (zajmował się wywiadem na kierunku niemieckim). Terenowymi strukturami czechosłowackiego wywiadu były biura informacyjne w Pradze, Brnie, Bratysławie, Koszycach oraz Užgorodzie. Oficerowie informacyjni znajdowali się też w strukturze 12. dywizji piechoty oraz dwóch górskich brygadach piechoty. Każdemu z biur informacyjnych podporządkowano placówki wywiadowcze usytuowane w miejscowościach na głównych kierunkach pracy informacyjnej. Na kierunku polskim w 1921 r. działalność wywiadowczą prowadziły:

- placówki wywiadowcze w Morawskiej Ostrawie oraz w Boguminie podległe nadzorowi Biura Informacyjnego w Brnie;
- placówka wywiadowcza w Preszowie, Popradzie oraz Żylinie podległa nadzorowi Biura Informacyjnego w Koszycach;
- placówki wywiadowcze w Mukaczewie oraz w Ökörmező podległe nadzorowi Biura Informacyjnego w Užgorodzie⁴⁷.

Autor opracowania na temat czechosłowackiego wywiadu zwracał uwagę na fakt, że oprócz wymienionych wcześniej agend obowiązków prowadzenia wywiadu na pograniczu polskim miały władze wojskowe oraz że obywatele czechosłowaccy przebywający czasowo lub na stałe na terytorium Polski mieli obowiązek udzielania informacji o charakterze wywiadowczym.

Zgodnie z przyjętymi przez szefostwo czechosłowackiego wywiadu kryteriami do pracy informacyjnej na kierunku polskim angażowano oficerów wywiadowczych narodowości niemieckiej. Dodatkowo do pozyskiwania informacji z terenu Polski byli wykorzystywani oficerowie z ukraińskich formacji wojskowych (brano pod uwagę dobrą znajomość języka polskiego, jak również rozeznanie spraw wewnętrznych na terenie Polski). Działalność wywiadowczą przeciw

⁴⁶ Archiwum Akt Nowych w Warszawie, sygn. 161/63, Zespół Akt Sztabu Głównego, Materiały dotyczące spraw Rumunii i Czechosłowacji 1920, 1922, 1924–1929, Organizacja [wywiadu wojskowego Czechosłowacji], k. 50.

⁴⁷ *Ibidem*, k. 54–55.

Polsce prowadzono, pozyskując agentów polskich, ukraińskich, węgierskich oraz niemieckich.

Z przedstawionego raportu wynika, że kolejnym źródłem informacji szpiegowskich na temat Polski był Konsulat Czechosłowacki w Krakowie, który swoim zasięgiem obejmował pogranicze po stronie polskiej. Aparat wywiadowczy w zachodniej części okręgu konsularnego tworzyli Czesi, a we wschodniej części Węgrzy. Czechosłowackiemu ataszatowi wojskowemu przy konsulacie w Krakowie były podporządkowane komórki wywiadowcze w Sosnowcu, Oświęcimiu, Bielsku, Nowym Targu, Sanoku, we Lwowie oraz w Stanisławowie. Zadaniem czechosłowackiego wywiadu na terenie Małopolski Zachodniej było gromadzenie informacji o dyslokacji jednostek Wojska Polskiego ze szczególnym uwzględnieniem pogranicza czechosłowackiego. W 1921 r. w ramach reorganizacji wywiadu defensywnego zaproponowano podział aparatu wywiadowczego ataszatu wojskowego podległego konsulatowi w Krakowie na dwa oddzielne, to jest dla Małopolski Zachodniej z siedzibą w Krakowie oraz dla Małopolski Wschodniej z siedzibą we Lwowie. Według instrukcji Biura Informacyjnego Sztabu Głównego, która obowiązywała od 1 stycznia 1922 r., agendy wywiadowcze przy czechosłowackich przedstawicielstwach dyplomatycznych miały obejmować swoim zasięgiem całe terytorium II Rzeczypospolitej.

Wywiad na kierunku polskim prowadziły również posterunki żandarmerii podległe Ministerstwu Spraw Wojskowych. Strukturę organizacyjną żandarmerii tworzyło Dowództwo Żandarmerii z siedzibą w Pradze (dowódca – gen. Jan Mrázek) oraz okręgowe dowództwa z siedzibą w Pradze, Brnie, Opawie, Bratysławie i Užgorodzie, którym podlegało 2331 posterunków w terenie. Posterunki żandarmerii usytuowane w pobliżu granicy polskiej miały za zadanie prowadzić płytki wywiad wojskowy i polityczny, wykorzystując do tego ruch graniczny oraz ludność pogranicza. W zainteresowaniu czechosłowackiej żandarmerii znajdowały się m.in. informacje dotyczące:

- dyslokacji polskiej straży granicznej oraz wojsk granicznych (miejsce postoju, nazwiska dowódców, ilość posiadanej broni i amunicji, system zaopatrzenia oraz stosunki społeczno-gospodarcze);
- *orde de bataille* polskich jednostek wojskowych;
- stosunków politycznych panujących na pograniczu (stronnictwa i partie polityczne, zachowanie się ludności cywilnej, działalność komunistyczna oraz stosunek społeczeństwa do Czechosłowacji);
- poglądów obywateli RP na temat gospodarki krajowej, cen żywności oraz produktów przemysłowych;

- poglądów obywateli RP na temat Słowacji, agitacji na rzecz niepodległości Słowacji oraz wszelkich aktywności na terenie Polski związanych z ideą niepodległej Słowacji⁴⁸.

Jak wspomniano, do pozyskiwania informacji o charakterze wywiadowczym czechosłowacka żandarmeria wykorzystywała ludność pogranicza i jej możliwość swobodnego przemieszczania się przez linię graniczną.

Warto też przywołać zadania, jakie stanęły przed ówczesnym czechosłowackim Ministerstwem do spraw Słowacji. Jego agendy wspierały aktywnie akcje wywiadowcze oraz dywersyjne na terenie Małopolski Wschodniej poprzez:

- prowadzenie agitacji wśród ludności ukraińskiej, w tym przekazywanie dla organizacji ukraińskich sprzętu wojskowego oraz broni i amunicji;
- prowadzenie agitacji antypolskiej wśród ludności ukraińskiej na terenie Galicji;
- wspieranie ruchu wielkoukraińskiego;
- organizowanie przy pomocy ukraińskich organizacji dywersji i aktów sabotażu na terenie południowo-wschodniej Polski;
- finansowanie narodowych organizacji ukraińskich, w tym druku i kolportażu gazety „Wpered”⁴⁹.

Powyższa konstatacja jest ważna dla zrozumienia sytuacji, jaka panowała na polskim pograniczu południowym w okresie, kiedy Polska prowadziła działania zbrojne z Ukrainą w Galicji Wschodniej, a następnie podczas wojny z bolszewicką Rosją.

Istotne w określeniu roli wywiadu granicznego w zapewnieniu bezpieczeństwa państwa polskiego jest ustalenie, czy i jakie zagrożenie dla niepodległej Rzeczypospolitej (zwłaszcza w pierwszych miesiącach jej istnienia) stwarzał czechosłowacki wywiad oraz jaka była skala tych działań. Ta kwestia była podstawą interpelacji z 8 marca 1921 r. polskich posłów, dr. Ryszarda Kunickiego i Tadeusza Regera, złożonej na ręce Eustachego Sapięhy, ówczesnego ministra spraw zagranicznych RP. Autorzy interpelacji domagali się wyjaśnienia sprawy czeskiego szpiegostwa, jakie miało miejsce na terenie Galicji Wschodniej. Parlamentarzyści powołali się na incydent zatrzymania studenta Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego Oldrzyka Dworzaka, który był podejrzany o szpiegostwo wojskowe na rzecz Czechosłowacji. Posłowie domagali się podjęcia przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych konkretnych działań, a przede

⁴⁸ *Ibidem*, k. 68–69.

⁴⁹ *Ibidem*, k. 72.

wszystkim natychmiastowego odwołania dyplomatów Czechosłowacji (N. Be-rouska oraz jego przełożonego) z poselstwa w Warszawie⁵⁰.

Kolejnym źródłem informacji na temat penetracji południowej Polski przez czechosłowacki wywiad była wiadomość opublikowana na łamach prasy codziennej wydawanej na Śląsku. Artykuł przedrukowany za „Gońcem Krakowskim” głosił, że na terenie Krakowa policja zatrzymała podejrzanego o szpiegostwo na rzecz Czech. W trakcie rewizji znaleziono przy nim dokumenty i notatki świadczące, że zdołał stworzyć siatkę szpiegowską na terenie Polski oraz że utrzymywał kontakty z polskimi komunistami. Z informacji zamieszczonej w notatce prasowej wynikało, że robota szpiegowska była finansowana przez Czechy⁵¹.

Szpiegostwo na obszarze pogranicza oraz przemyt towarów przez granicę stanowiły w pierwszych miesiącach istnienia niepodległego państwa dość poważne zagrożenie dla systemu bezpieczeństwa wewnętrznego. Obie te formy nielegalnej działalności były często wzajemnie powiązane. Z sytuacji starał się korzystać czechosłowacki wywiad, o czym wcześniej wspomniano. Werbował do pracy szpiegowskiej na pograniczu zawodowych przemytników towarów. Obiecując „życzliwą opiekę” w przemyśle towarów przez granicę, zmuszano przemytników do zbierania w rejonie zamieszkania wszelkich informacji o znaczeniu wywiadowczym. Dlatego też im bardziej wzmacniała się władza państwowa, tym bardziej w Polsce dążono poprzez podległe jej organa do ograniczenia takich niebezpiecznych zjawisk na pograniczu. Zmagając się z przemytem, jak również ze szpiegostwem w strefie nadgranicznej, rząd polski przyjął rozporządzenie, na mocy którego można było wysiedlać ze strefy granicznej osoby podejrzanе o przemyt oraz o szpiegostwo⁵². Taka forma przeciwdziałania zjawiskom niepożądanym miała w znaczący sposób ukrócić nielegalną aktywność na polskich granicach.

Warto w tym miejscu podkreślić, że na obszar zainteresowań czechosłowackiego wywiadu na terenie II Rzeczypospolitej nakładały się wzmiankowane już wcześniej wydarzenia. To przede wszystkim konflikt polsko-czechosłowacki o Zaolzie oraz „duch” traktatu pokojowego z Trianon. Wywiad czechosłowacki z jednej strony był zainteresowany dyslokacją polskich jednostek wojskowych

⁵⁰ Interpelacja posłów dra Ryszarda Kunickiego, T.[adeusza] Regeera i tow.[arzyszy] do Pana Ministra Spraw Zagranicznych w sprawie stosunków polsko-czeskich, Warszawa, 08 III 1921 r., <https://www.sbc.org.pl/dlibra/show-content/publication/edition/> (dostęp: 21 I 2021 r.).

⁵¹ *Szpiegostwo w Polsce*, „Goniec Śląski” 29 XII 1921, nr 299, s. 3.

⁵² *Rząd Polski wziął się energicznie za tropienie przemytnictwa i szpiegostwa granicznego*, „Gazeta Robotnicza”, 26 V 1920, nr 116, s. 3.

na terenie Małopolski Zachodniej, poziomem wyszkolenia żołnierzy, stosunkami narodowościowymi panującymi w armii polskiej oraz wszelkimi danymi odnośnie do potencjału obronnego Polski. Z drugiej – poprzez wspieranie narodowych aspiracji Ukraińców w Galicji Wschodniej Czesi dążyli do osłabienia potencjału militarnego i gospodarczego Polski pozostającej w bardzo bliskich relacjach z Węgrami, to jest z krajem, który dążył do rewizji niekorzystnych postanowień traktatu z Trianon kosztem naszego południowego sąsiada. Przykładem może być tu przywołana przez Piotra Kołakowskiego akcja formowania przez czechosłowackie służby wojskowe w połowie 1920 r. (czyli w czasie szczytowego zagrożenia dla Polski podczas wojny z Rosją Sowiecką) punktów przerzutowych usytuowanych w pasie granicznym w rejonie Ławocznego oraz Sianek. Przez punkty te przerzucano do Polski ukraińskie grupy dywersyjne, których głównym zadaniem było niszczenie struktur administracji na terenie Małopolski Wschodniej⁵³. A zatem, rozgrywając kartę ukraińską, Czesi dążyli do stałej destabilizacji sytuacji politycznej w Polsce.

Kolejny aspekt, jaki miał wpływ na stan bezpieczeństwa w Polsce, to zagrożenie stwarzane w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości przez sowieckie służby specjalne, energicznie i dość swobodnie operujące na terenie Czechosłowacji. Na ten stan rzeczy zwrócili uwagę autorzy podręcznika z 1925 r. przeznaczonego dla słuchaczy kursów wywiadowczych z zakresu metod i technik działania wywiadu: „Po zawarciu układu handlowego z Czecho-Słowacją Sowiety korzystając z uzyskanej w Pradze eksterytorialności, zorganizowały tu ognisko propagandy swojej na całą Europę Środkową. Najważniejszym zadaniem dla agentur sowieckich w Pradze jest zbieranie wiadomości wojskowych dotyczących Czech-Słowacji, Rumunii, Jugosławii i Polski [...]”⁵⁴.

Zatem w pierwszych latach powojennych (1918–1926) przed polskimi służbami granicznymi, które współpracowały z kontrwywiadem wojskowym, stało kilka zadań. Oprócz zagrożenia, jakie stwarzał dla systemu bezpieczeństwa granic państwa wywiad czechosłowacki⁵⁵, musiały przeciwdziałać penetracji pogranicza przez wywiad sowiecki. Sowioci, wykorzystując obszar Śląska Cieszyńskiego (tzw. trójkąt Olzy), jak również szlaki przemysłowe wiodące przez niedostępne partie Karpat, starali się utrzymywać stały kontakt z organizacjami komunistycznymi działającymi nielegalnie na terenie Polski.

⁵³ P. Kołakowski, *Między Pragą a Warszawą. Polsko-czechosłowackie stosunki wojskowo-polityczne 1918–1939*, Warszawa 2009, s. 131.

⁵⁴ W. Stepek, K. Chodkiewicz, *Służba wywiadowcza i ochrona przeciwszpiegowska*, Poznań 1925, s. 218.

⁵⁵ Zob. S. Tokarz, *op. cit.*

Oceniając stopień zagrożenia ze strony czechosłowackiego wywiadu, należy się zgodzić z opinią Andrzeja Misiuka, że wykorzystując ukraińską emigrację, ograniczał się do prowadzenia swojej działalności w rejonie polskiego pogranicza. Ponadto z przeanalizowanych danych statystycznych wynika, że w 1924 r. liczba zdemaskowanych przez Samodzielne Referaty Informacyjne spraw szpiegowskich w Polsce prowadzonych na rzecz wywiadu czechosłowackiego wynosiła zaledwie 9 na ogólną liczbę 543 wykrytych incydentów szpiegowskich (a więc zaledwie 1,7 procent ogółu wszystkich spraw)⁵⁶. Z uwagi na swoje położenie geograficzne prym w likwidacji czechosłowackich afer szpiegowskich wiodły SRI DOK nr V w Krakowie (3 sprawy) oraz SRI DOK nr X w Przemyśle (również 3 sprawy). Z kolei w publikacji poświęconej zagadnieniom bezpieczeństwa narodowego Polski w okresie międzywojennym Małgorzata Wiśniewska oraz Lech Wyszczelski przedstawili dane statystyczne, z których wynika, że w latach 1922–1926 Policja Państwowa w skali całego kraju prowadziła 8733 sprawy związane z podejmowaniem działalności antypaństwowej oraz wywrotowej (również szpiegowskiej). Z tej grupy w okręgu krakowskim wykryto tylko 132 sprawy, co stanowiło raptem 1,51 procent całości⁵⁷. Przytoczone informacje potwierdzają wcześniej postawione tezy, że zagrożenie wynikające ze strony czechosłowackich służb specjalnych (w tym granicznych) było dużo mniejsze niż wynikające z aktywności służb niemieckich czy sowieckich.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie:

– Zespół Akt Sztabu Głównego.

Archiwum Państwowe w Przemyśle:

– Zespół akt starostwa powiatowego w Jasle.

Źródła prawa, instrukcje

Tymczasowy dekret w sprawie utworzenia Straży Granicznej, „Monitor Polski” 20 XII 1918, nr 234.

⁵⁶ A Misiuk, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998, s. 92.

⁵⁷ M. Wiśniewska, L. Wyszczelski, *Bezpieczeństwo narodowe Polski w latach 1919–1939. Teoria i praktyka*, Toruń 2009, s. 288.

Instrukcja służbowa dla Batalionów Celnych w przedmiocie ochrony granicy. Warszawa 1922 r.

Tymczasowa instrukcja wewnętrznej służby ochronnej w Wojskowej Straży Granicznej z 8 X 1919 r.

Publikacje zwarte i artykuły

Beneš Jaroslav, *Finanční Stráž Československá 1918–1939*, Králové nad Labem 2005.

Deszczyński Marek Piotr, *Ostatni egzamin. Wojsko Polskie wobec kryzysu czechosłowackiego 1938–1939*, Warszawa 2003.

Długajczyk Edward, *Polska konspiracja wojskowa na Śląsku Cieszyńskim w latach 1919–1920*, Katowice 2005.

Dominiczak Henryk, *Dzieje kresów i granicy państwa polskiego na wschodzie. Od czasów najdawniejszych do roku 1945*, Toruń 2011.

Górecki Piotr, „Masaryk i Piłsudski” – debata w Ambasadzie RP w Pradze, <https://niepodlegla.dzieje.pl/wydarzenie/masaryk-i-pilsudski-debata-w-ambasadzie-rp-w-pradze> (dostęp: 15 I 2021 r.).

Góralczyk Bogdan, *Węgierski syndrom Trianon*, Warszawa 2020.

Interpelacja posłów dra R. Kunickiego, T. Regera i tow. do Pana Ministra Spraw Zagranicznych w sprawie stosunków polsko-czeskich, Warszawa, 08 III 1921, <https://www.sbc.org.pl/dlibra/show-content/publication/edition/> (dostęp: 21 I 2021).

Januszewska-Jurkiewicz Joanna, *Zaolzie w polityce rządu i opinii społeczeństwa polskiego (1925–1937)*, Katowice 2001.

Januszewska-Jurkiewicz Joanna, *Piłsudski wobec Zaolzia (1919–1935)*, „Pamiętnik Cieszyński” 1999, t. 14, Cieszyn.

Jesenský Marcel, *The Slovak-Polish Border 1918–1947*, Basingstoke 2014.

Kamiński Marek Kazimierz, *Konflikt polsko-czeski 1918–1921*, Warszawa 2004.

Koterski H., *Ginęli za Cieszyn. Walki czesko-polskie w 1919 roku*, „Biuletyn IPN” 2008, nr 11–12.

Kołąkowski Piotr, *Między Pragą a Warszawą. Polsko-czechosłowackie stosunki wojskowo-polityczne 1918–1939*, Warszawa 2009.

Kołąkowski Piotr, *Polsko-czechosłowackie kontakty wojskowe 1921–1938 w dokumentach wywiadu i dyplomacji II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2018.

- Kozłowski Piotr, *Straż Celna zapomniana formacją graniczną II Rzeczypospolitej – dyslokacja jednostek granicznych w 1926 roku*, „Problemy Ochrony Granic” 2012, Biuletyn nr 50.
- Kryweńczuk L., *Zbiór ustaw i rozporządzeń i tymczasowych przepisów obowiązujących Straż Celną pełniącą ochronę północnych, zachodnich i południowych granic Rzeczyp. Polskiej*, Lubliniec sierpień–wrzesień 1925.
- Kukiel Marian, *Dzieje Polski porozbiorowe 1795–1921*, Paryż 1984.
- Kula Henryk, *Polska Straż Graniczna w latach 1928–1939*, Warszawa 1994.
- Leczyk Marian, *Druga Rzeczypospolita 1918–1939. Społeczeństwo. Gospodarka. Kultura. Polityka*, Warszawa 2006.
- Mergiel Władysław, *Tajniki czeskiego szpiegostwa*, Warszawa 1925.
- Misiuk Andrzej, *Służby specjalne II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1998.
- O system ochrony naszych granic, Straż Celna czy K.O.P.?*, dodatek do nr. 34 „Czat”, czasopisma poświęconego ochronie granic, Warszawa 1927.
- Olejko Andrzej, *Niedoszły sojusznik czy trzeci agresor? Wojskowo-polityczne aspekty trudnego sąsiedztwa Polski i Słowacji 1918–1939*, Kraków–Rzeszów 2012.
- Piekarz Karolina, *Polskie formacje graniczne w latach 1918–1924*, „Mówią Wieki. Magazyn Historyczny” 2017, nr 2.
- Piłsudski Józef, *Pisma zbiorowe*, t. 5, Warszawa 1937.
- Pink Gerhard Paul, *The Conference of Ambassadors (Paris 1920–1931). Its History, the Theoretical Aspect of Its Work, and Its Place in International Organization*, „Geneva studies”, luty 1942, t. 12.
- Przeperski Michał, *Niežnośny ciężar braterstwa. Konflikty polsko-czeskie w XX wieku*, Kraków 2016.
- Romiszewski Czesław, *Ochrona granic w Polsce Odrodzonej przed utworzeniem Straży Granicznej*, „Czaty. Czasopismo Straży Granicznej”, 11 XI 1928, nr 21–22.
- Rząd Polski wziął się energicznie za tropienie przemytnictwa i szpiegostwa granicznego*, „Gazeta Robotnicza”, 26 V 1920, nr 116.
- Skorek Arletta, *Inspektorat Straży Celnej w Lesznie (1927)*, „Grot. Zeszyty Historyczne poświęcone historii wojska i walk o niepodległość” 2004, nr 20, s. 66–87.

Steppek Wojciech, Chodkiewicz Kazimierz, *Służba wywiadowcza i ochrona przeciwszpiegowska*, Poznań 1925.

Szpiegostwo w Polsce, „Goniec Śląski”, 29 XII 1921, nr 229.

Szyndler Jan, *Początki organizacji Wojskowej Straży Granicznej*, [w:] *Na straży Granic Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1920,

Tokarz Stanisław, *Polskie działania nad Olzą po podziale Śląska Cieszyńskiego w 1920 roku w świetle doniesień czeskich agentów*, „Wiek Stary i Nowy” 2017, t. 12.

Wiechowski Jerzy, *Spór o Zaolzie. 1918–1920 i 1938*, Warszawa 1990.

Wiśniewska Małgorzata, Lech Wyszczelski, *Bezpieczeństwo narodowe Polski w latach 1919–1939. Teoria i praktyka*, Toruń 2009.

Abstrakt

W artykule opisano proces organizacji i działalności wojskowych i policyjnych formacji granicznych II Rzeczypospolitej w latach 1918–1924 na przykładzie granicy z Czechosłowacją. Ukazano podstawy i kolejne etapy tworzenia struktur Straży Granicznej, Wojskowej Straży Granicznej oraz Straży Celnej. Zarysowano zagrożenia, które pojawiały się na granicy polsko-czechosłowackiej w omawianym okresie. Głównym celem artykułu jest analiza działalności wywiadowczej i kontrwywiadowczej prowadzonej przez oba państwa. Tekst odnosi się również do kwestii aktywności przemytniczej na polskiej granicy południowej. Omówiono strukturę, zadania, a także dyslokację polskich formacji granicznych. Zarysowano również struktury informacyjne wojska czechosłowackiego. Przywołano oraz oceniono wybrane dokonania wywiadowcze, zarówno polskich służb, jak i wyspecjalizowanych zespołów czechosłowackich.

Słowa kluczowe: najnowsza historia Polski, II Rzeczpospolita, Czechosłowacja, wywiad i kontrwywiad, formacje graniczne, granica państwowa, pogranicze, wywiad graniczny, nielegalne przekroczenie granicy.

Border Intelligence on the Polish-Czechoslovak border 1918–1924: (organizational principles)

Abstract

The article traces the process of establishing and functioning of the Second Polish Republic's army and police border divisions in the years 1918-1924 using the example of the border with Czechoslovakia. It discusses the foundations for and the stages of creation of the Border Guard, the Military Border Guard and the Customs Guard. The threats present on the Polish-Czechoslovak border at that time were also outlined. The principal aim of the article is to analyse the intelligence and counter-intelligence activities of both states. The article also refers to the issue of smuggling on the southern Polish border. The structure, tasks and dislocation of the three Polish border forces are explained, and the intelligence structures of the Czechoslovak army also briefly outlined. A selection of intelligence achievements of the Polish and specialized Czechoslovak teams is presented and assessed.

Keywords: modern Polish history, the Second Republic of Poland, Czechoslovakia, intelligence and counterintelligence, border forces, state border, borderlands, border intelligence, illegal border crossing.

JULIUSZ S. TYM

Wywiadowcze przygotowanie operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie wiosną 1920 r.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie złożoności środowiska ukraińskiego obszaru operacyjnego stanowiącego część wschodniego teatru działań wojennych Rzeczypospolitej, w którym działania wywiadowcze prowadził Oddział II Sztabu Generalnego Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego (NDWP). Ramy chronologiczne niniejszego tekstu otwiera styczeń 1920 r., gdy strona polska przystąpiła do rozpracowania możliwych wariantów działania na ukraińskim obszarze operacyjnym, a zamyka 12 maja 1920 r., czyli dzień, w którym zatrzymano działania prowadzone w ramach operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie, a jednocześnie formalnie ogłoszono utworzenie Dowództwa Etapów Wojsk Polskich na Ukrainie – organu, w którego działaniach decydującą rolę odgrywała jego komórka wywiadowcza. Autor artykułu skupił uwagę na ukazaniu związków przyczynowo-skutkowych pomiędzy działaniami wywiadowczymi a prowadzonymi dzięki ustaleniom wywiadu działaniami militarnymi i wpływu, jaki ustalenia polskiego wywiadu wywierały na planowanie, organizowanie i prowadzenie tych działań na ukraińskim obszarze operacyjnym. Mając na uwadze, że niniejszy tekst przeznaczony jest dla bardziej wyrobionych pod względem wiedzy historyczno-wojskowej czytelników, autor zrezygnował z przedstawiania podstawowych informacji na temat Oddziału II, odsyłając do istotnej w tym zakresie literatury przedmiotu¹.

¹ Podstawowe wiadomości na temat Oddziału II Sztabu Generalnego NDWP i jego działalności zawierają opracowania (w układzie chronologicznym): A. Pepłoński, *Oddział II Sztabu Generalnego NSDWP, zarys organizacji i działalności (1919–1920)*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1994, nr 1/2; *idem*, *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1920*, Warszawa 1999; G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”... Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, t. 1, Warszawa 2004.

Artykuł powstał na podstawie analizy zachowanego materiału archiwalnego i literatury przedmiotu. Podkreślić należy, że w zachowanych materiałach wytworzonych przez komórki wywiadowcze dominują dokumenty będące efektem procesu przetwarzania zdobytych informacji, a więc materiały przeznaczone do rozpowszechniania (ograniczonego). Brak dokumentów odzwierciedlających proces przygotowania działań wywiadowczych oraz proces przetwarzania informacji. Wśród materiałów pochodzących ze źródeł informacyjnych najwięcej zachowało się przejętych szyfrogramów bolszewickich, niewiele jest zeznań jeńców, brak natomiast meldunków agentury wywiadowczej, które są uchwytnie dopiero dla późniejszych etapów działań prowadzonych na ukraińskim obszarze operacyjnym (maj–lipiec 1920 r.).

W ostatnim kwartale 1919 r. pod wpływem wydarzeń na Ukrainie zarówno część polskich środowisk politycznych, jak i naczelne władze wojskowe zaczęły dostrzegać pierwsze symptomy zbliżenia Rzeczypospolitej Polskiej i Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL). Umożliwiało to przystąpienie do kolejnej próby realizacji idei federalistycznej Józefa Piłsudskiego, czyli budowy państw związanych z Polską przymierzem polityczno-wojskowym i tworzących kordon odgradzający Polskę od Rosji. Idei, której znaczna część ówczesnej polskiej sceny politycznej nie popierała. Po fiasku próby pozyskania przychylności Litwinów w kwietniu 1919 r. zwrócono baczniejszą uwagę na Ukrainę. Początkowo zawarciu sojuszu nie sprzyjał zakończony latem 1919 r. konflikt polsko-ukraiński, wewnętrzne zawrócenia targające rodzącą się niepodległością i państwowością Ukrainy oraz gra toczona przez Polskę z tzw. białą Rosją, której wojska prowadziły na obszarze Ukrainy działania zwrócone przeciwko zarówno bolszewikom, jak i wojskom ukraińskim. Zbliżenie stało się możliwe po zawarciu polsko-ukraińskiego zawieszenia broni 1 września 1919 r., a zwłaszcza pod koniec 1919 r., kiedy stojący na czele URL Symon Petlura zmuszony był szukać schronienia w Polsce².

Mając powyższe na uwadze, Wódz Naczelny w grudniu 1919 r. rozpoczął prace studyjne nad możliwościami prowadzenia działań zbrojnych na ukraińskim obszarze operacyjnym. W pracach tych uczestniczyło wąskie grono najbardziej zaufanych oficerów, którzy weszli następnie w skład Sztabu Ścisłego Naczelnego Wodza. Do prac studyjnych zaangażowane zostało również wąskie grono sztabowców z zastępcą szefa Sztabu Generalnego płk. Marianem Kulińskim oraz dowódcy, szefowie sztabów i szefowie oddziałów sztabów Frontu Wołyńskiego

² T. Kutrzeba, *Wyprawa kijowska 1920 roku*, Warszawa 1937, s. 30. Zob. także G. Nowik, *Naczelny Wódz w operacji na Ukrainie i Białorusi w kwietniu i maju 1920 r.*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2007, nr 5, s. 79–80; J.J. Bruski, *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1919–1924)*, Kraków 2000, s. 96–164.

i Frontu Podolskiego, które w ograniczonym zakresie było informowane o zamierzeniach politycznych i wojskowych.

W dniach 5–9 stycznia 1920 r. w czasie inspekcjonowania Frontu Wołyńskiego Józef Piłsudski polecił wykonać analizę położenia operacyjnego zarówno dowódcy tego związku operacyjnego gen. Antoniemu Listowskiemu, jak i dowódcy Frontu Podolskiego gen. Wacławowi Iwaszkiewiczowi. Oba dowództwa efekty swoich analiz przedstawiły w formie obszernych opracowań sporządzonych najprawdopodobniej jeszcze w I połowie stycznia 1920 r. Szczególnie cenna była analiza gen. Listowskiego, który dostrzegając złożoność sytuacji na Ukrainie, trafnie ocenił, że będzie ona „podstawą operacji przeciwnika”. Jednocześnie wskazał na wiele czynników geograficznych, politycznych, militarnych, społecznych i gospodarczych, które należało uwzględnić w kalkulacjach operacyjnych³. Dlatego można przyjąć, że memoriał dowództwa Frontu Wołyńskiego z początku II dekady stycznia 1920 r. stanowił podwaliny polskiego planowania operacji zaczepnej na Ukrainie.

Dnia 27 stycznia 1920 r. głównodowodzący sowieckiej Robotniczo-Chłopskiej Czerwonej Armii (RKKA) Siergiej Kamieniew przedstawił przewodniczącemu Rewolucyjnej Rady Wojennej Republiki, a zarazem ludowemu komisarzowi wojny Lwowi Trockiemu plan działań wojennych przeciwko Polsce opracowany przez szefa Oddziału Operacyjnego Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej Borysa Szaposznikowa. Plan został zatwierdzony do realizacji na przełomie lutego i marca 1920 r.⁴. Główny ciężar działań spoczywał na wojskach Frontu Zachodniego na północ od Polesia rozdzielającego wschodnią część polskiego teatru działań wojennych na dwa obszary operacyjne. Działaniom wojsk wchodzących w skład Frontu Południowo-Zachodniego na Ukrainie nadano znaczenie „[...] wspomagające”, lecz miały mieć charakter „[...] odpowiednio szeroki równie decydujący”⁵. Decyzja polityczna o uderzeniu na Polskę musiała jednak zapaść wcześniej, o czym świadczy m.in. wyznaczenie przez Lwa Trockiego w grudniu 1919 r. Józefa Unszlichta na szefa wywiadu sztabu Frontu Zachodniego, który miał koordynować działania zarówno organów rozpoznania frontu, jak i wywiadu agenturalnego na Polskę⁶. Zarazem Włodzimierz Lenin

³ Wojskowe Biuro Historyczne (dalej: WBH), Dowództwo Frontu Wołyńskiego, sygn. I 310.18.98, Dowództwo Frontu Wołyńskiego, [Memoriał] z [11] stycznia 1920 r.

⁴ A. Nowak, *Rok 1920. Pierwszy plan ofensywy sowieckiej przeciwko Polsce*, „Niepodległość” 1997, t. 49.

⁵ N. Kakurin, W. Mielnikow, *Wojna s bielopolakami 1920 goda*, Moskwa 1925, s. 67, 72.

⁶ *Oni rukowodili GRU*, Moskwa 2010, s. 64; G. Nowik, *Wywiad bolszewickiej Rosji w Polsce i rola Biura Szyfrów w zwalczaniu sowieckiego szpiegostwa w latach 1918–1921*, [w:] *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945*, t. 1, Warszawa 2013, s. 55–100.

nakazał zerwać pertraktacje, które jego wysłannik Julian Marchlewski prowadził w Mikaszewiczach z kpt. Ignacym Boernerem reprezentującym Józefa Piłsudskiego. Podkreślić należy, że polski wywiad już na przełomie grudnia 1919 r. i stycznia 1920 r. poprawnie zidentyfikował zamiary sowieckie, a niewiadomą pozostawał główny kierunek uderzenia⁷.

Wynikająca z idei federacyjnej Józefa Piłsudskiego próba znalezienia porozumienia z władzami URL, a także ocena aktualnej sytuacji zarówno na froncie, jak i w Rosji stanowiły przesłanki do rozpoczęcia planowania operacji zaczepnej na Ukrainie. Zawarcie polsko-ukraińskiego sojuszu polityczno-wojskowego nie nastąpiło nagle. Poprzedzone było wielotygodniowymi rozmowami nierzadko trudnymi dla obu stron, wymagającymi kompromisów bądź ustępstw. Strona polska była w tych negocjacjach wspierana przez polski wywiad, który od początku swego istnienia prowadził wieloaspektowe działania na wielu kierunkach.

W odniesieniu do kierunku ukraińskiego wskazać należy, że w swych działaniach Oddział II Sztabu Generalnego NDWP musiał uwzględniać wiele czynników, w tym siły zbrojne poszczególnych uczestników toczącego się tam konfliktu. Z jednej strony była to bolszewicka Armia Czerwona, z drugiej siły zbrojne obu państw ukraińskich – zarówno URL, jak i pozostałości dawnych sił zbrojnych Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej (ZURL), których wielu żołnierzy pełniło służbę w wojskach URL Symona Petlury, a kilka jednostek przeszło na stronę bolszewicką. Dodatkowo obszar Ukrainy ogarnięty był powstaniem chłopskimi. Ponadto z Ukrainy wycofywały się wojska rosyjskiej Armii Ochotniczej, której jedno zgrupowanie rozbroiło i internowało WP⁸.

⁷ T. Kutrzeba, *op. cit.*, s. 69–71; N. Kakurin, W. Mielnikow, *op. cit.*, s. 68. Zob. także oceny Francuskiej Misji Wojskowej w Polsce formułowane na podstawie informacji uzyskanych z NDWP: T. Schramm, *Francuskie Misje Wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919–1938*, Poznań 1987, s. 51.

⁸ Samodzielna Rosyjska Armia Ochotnicza gen. por. Nikołaja E. Bredowa została utworzona w ostatniej dekadzie stycznia 1920 r. na podstawie rozkazu dowodzącego wojskami białych okręgu noworosyjskiego gen. por. Nikołaja N. Szillinga, obejmując wszystkie oddziały na prawobrzeżnej Ukrainie oprócz garnizonu Odessy. 27 I 1920 r. wojska te wyruszyły spod Odessy i podjęły marsz wzdłuż Dniestru, początkowo chcąc przekroczyć rzekę i wejść na teren Rumunii w celu przeprowadzenia koncentracji w rejonie Tulczy, gdzie zamierzały czekać na transport na Krym, aby dołączyć do reszty wojsk gen. Piotra N. Wrangla. Kiedy przekroczenie Dniestru okazało się niemożliwe, armia pomaszerowała wzdłuż rzeki na Podole opanowane przez Wojsko Polskie i osiągnęła je około 12 II 1920 r. Przez dwa tygodnie oddziały rosyjskie obsadzały linię frontu, po czym zostały rozbrojone i internowane. Przez punkt wysyłkowy w Husiatynie przeszło około 19 tys. żołnierzy armii Bredowa, w tym około 5 tys. chorych. Zob. WBH, Adiutantura Generalna NDWP, sygn. I 301.2.9, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV nr 13640/IV, Komunikat sytuacji materialnej frontu wschodniego z dnia 15 IV 1920 r. Według późniejszych danych było

Planując operację zaczepną Wojska Polskiego na Ukrainie, Naczelnik Państwa i Wódz Naczelny określił zarówno jej polityczne, jak i wojskowe – strategiczne cele. Pierwszym z nich była odbudowa państwa ukraińskiego. Głównym celem militarnym było zniszczenie sił sowieckich na prawobrzeżnej Ukrainie w takim stopniu, aby odbudowana armia ukraińska mogła prowadzić samodzielne operacje przy niewielkim tylko wsparciu wojsk polskich.

Zarówno cele polityczne, jak i wojskowe projektowanej operacji zaczepnej wyznaczały kierunki pracy wywiadowczej. Dlatego podstawowe obszary zainteresowania Oddziału II Sztabu Generalnego NDWP na ukraińskim obszarze operacyjnym stanowiły:

- system dowodzenia, ugrupowanie bojowe i tyły bolszewickiej Armii Czerwonej;
- działania władz bolszewickich i ich organów bezpieczeństwa;
- pozostałości sił zbrojnych ZURL w strukturach armii sowieckiej, tzw. brygady halickie;
- siły zbrojne Ukraińskiej Republiki Ludowej;
- nastroje ludności ukraińskiej;
- możliwości wsparcia tworzenia niepodległego państwa ukraińskiego.

Prowadzenie działań wywiadowczych na ówczesnej Ukrainie ułatwiało istnienie wielu skupisk Polaków zamieszkujących te tereny nierzadko od kilkuset lat, a więc zarówno dobrze znających teren, jak i orientujących się w aktualnych stosunkach. W pewnym stopniu ułatwieniem było to, że część z nich prowadziła działania wywiadowcze w strukturach Polskiej Organizacji Wojskowej funkcjonującej tam w czasie I wojny światowej. Przeszkodą było to, że ukraińskie struktury POW poniosły znaczne straty w latach 1918–1919, a możliwości utrzymania łączności poprzez linię frontu były bardzo trudne. Pomimo tych utrudnień Biuro Wywiadowcze Oddziału II Sztabu Generalnego NDWP cały czas prowadziło działania agenturalne na obszarze ukraińskim, a agenci polskiego wywiadu przez cały okres działań na Ukrainie przedzierali się przez linie frontu, co stało się łatwiejsze, gdy z nastaniem wiosny szata roślinna zaczęła sprzyjać skrytemu przenikaniu przez linie sowieckich ubezpieczeń i ugrupowanie bojowe ich wojsk.

to 14 232 żołnierzy. Rosjan osadzono w obozach nr 1 w Dąbiu pod Krakowem (DOGen Kraków), nr 1 w Strzałkowie (DOGen Poznań) oraz nr 4 w Pikulicach pod Przemyślem (DOGen Lwów). Zob. *Ibidem*, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.342, Dowództwo Okręgu Etapowego Tarnopol L. 428/IV Jeńc. Raport stanu z punktu wysyłkowego w Husiatynie z 20 IV 1920 r.; *ibidem*, sygn. I 301.10.343, Ministerstwo Spraw Wojskowych nr 3683/Mob., Instrukcja dla internowania oddziałów gen. Bredowa z 4 V 1920 r.

W związku z opisanymi wyżej utrudnieniami nader istotną rolę odgrywał radiowywiad. Biuro Szyfrów Oddziału II Sztabu Generalnego NDWP dokładało wszelkich starań, aby polskie radiostacje pracujące na ukraińskim obszarze operacyjnym śledziły radiostacje sowieckie i cały ruch radiowy, rozpoznając ich częstotliwości i przechwytyjąc korespondencję radiową.

Pozyskane przez wywiad agenturalny i radiowywiad informacje dotyczące przede wszystkim Armii Czerwonej miały być potwierdzane przez elementy rozpoznawcze wojsk prowadzących działania na ukraińskim obszarze operacyjnym. Ówczesne rozpoznanie dzieliło się na dalekie, bliskie i bojowe. Rozpoznanie dalekie, którego zadaniem było dostarczanie podstaw do decyzji wyższych dowódców, stanowiło domenę lotnictwa i jazdy liniowej (samodzielnej). Zadaniem lotnictwa miał być głęboki wgląd w ugrupowanie przeciwnika, a zadaniem jazdy uzupełnienie wiadomości zdobytych przez rozpoznanie lotnicze poprzez pozyskanie szczegółowych danych. Ponadto jazda mogła działać w warunkach atmosferycznych, które uniemożliwiały prowadzenie rozpoznania przez lotnictwo. Rozpoznanie bliskie i bojowe było domeną pierwszorzutowych oddziałów zarówno piechoty, jak i jazdy, ponieważ poszczególne dywizje piechoty miały organiczne oddziały jazdy dywizyjnej (niesamodzielnej – strzelców konnych) przeznaczonej do prowadzenia rozpoznania oraz ubezpieczenia (dozorowania) i wykonywania zadań łącznikowych.

W ramach wojennego systemu dowodzenia zbudowano system wymiany informacji pomiędzy organami rozpoznania wyższych dowództw i Oddziałem II Sztabu Generalnego NDWP oraz Sztabem Ścisłym Naczelnego Wodza. Obowiązywała zasada przesyłania meldunków rozpoznawczych od dołu do góry, czyli z oddziałów II sztabów wielkich jednostek do Oddziału II Dowództwa Armii, a stamtąd do Oddziału II Sztabu Generalnego NDWP. Najcenniejsze meldunki, których treść mogła mieć bezpośredni wpływ na przebieg działań, Biuro Wywiadowcze i Biuro Szyfrów przekazywały do Sztabu Ścisłego Naczelnego Wodza. Przetworzona treść meldunków, poddana analizie i ocenie, w formie komunikatów informacyjnych przekazywana była do dowództw związków operacyjnych, skąd przesyłano ją w odpowiedniej formie do dowództw wielkich jednostek.

Zdarzało się, że najcenniejsze meldunki, których ustalenia wpływały na aktualnie prowadzone działania, były przekazywane do poszczególnych dowództw w celu ich wykorzystania. Wówczas dowództwa związków operacyjnych najczęściej zadaniowały poszczególne wielkie jednostki i oddziały zarówno w celu potwierdzenia tych informacji, jak i podjęcia przeciwwreakcji na zidentyfikowane działania przeciwnika.

W związku z tym, że zasadniczym zadaniem polskich radiostacji było w pierwszej kolejności prowadzenie radiowywiadu, a dopiero w drugiej kolejności utrzymanie łączności, przejęte szyfrogramy sowieckie już na szczeblu armii wykorzystywane były do ustalania położenia i planowania działań. Zawsze jednak zależało to od rzutkości i operatywności szefów oddziałów wywiadowczych sztabów poszczególnych związków operacyjnych oraz umiejętności harmonijnego współdziałania z szefami łączności tych związków.

Zaakcentować należy, że polski radiowywiad odnotował w I kwartale 1920 r. znaczące sukcesy. W ostatniej dekadzie lutego 1920 r. radiowywiad odkrył sowiecki zamiar złuzowania znajdującej się na Polesiu dywizji i jednocześnie zmiany podporządkowania odcinka Parcze, Owruć, o szerokości 180 kilometrów. Dnia 25 lutego 1920 r. głównodowodzący Armii Czerwonej zarządził przeprowadzenie luzowania i zmianę operacyjnego podporządkowania odcinka poleskiego do 6 marca 1920 r. Po otrzymaniu zadania dowództwo sowieckiego Frontu Zachodniego interweniowało u przełożonych, meldując, że w związku z wycofaniem homelskiej brygady fortecznej obsadzenie nowego odcinka jedynie dwiema słabymi brygadami 57. Dywizji Strzeleckiej (DS) znacznie osłabi ten odcinek. Naczelne Dowództwo Armii Czerwonej podtrzymało jednak swe rozkazy.

Dlatego 26 lutego 1920 r. NDWP wydało rozkaz nakazujący podjęcie przygotowań do działań zaczepnych na obszarze Polesia. Dowodzone przez gen. Władysława Sikorskiego jednostki operujące na Polesiu (9. Dywizja Piechoty wzmocniona 32. Pułkiem Piechoty, II Brygadą Jazdy i flotyllą rzeczną na Prypeci)⁹ przeprowadziły w dniach 5–16 marca 1920 r. zakończoną sukcesem operację zaczepną, której celem było opanowanie Kalenkowicz na linii kolejowej Żłobin – Korosteń oraz portu na Prypeci w Mozyrzu wraz z bazującymi tam okrętami sowieckiej Flotylli Dnieprzańskiej. Opanowanie Kalenkowicz i Mozyrza przecinało rokadową linię kolejową Orsza – Żłobin – Kalenkowicz – Mozyrz – Owruć – Korosteń łączącą litewsko-białoruski i ukraiński obszar operacyjny.

Polskie uderzenie zostało przeprowadzone dokładnie w momencie, gdy odcinek opuściły oddziały sowieckiej 47. DS, znające teren i mające łączność telegraficzną z dowództwem XII Armii ze składu Frontu Południowo-Zachodniego, a obejmowały go oddziały 57. DS, które nie znały terenu działań i nie zdołały jeszcze rozwinąć systemu łączności z dowództwem XVI Armii z Frontu Zachodniego, przejmującym odpowiedzialność za ten odcinek frontu.

⁹ Określenie „Grupa Poleska” formalnie wprowadzono dopiero w maju 1920 r., jednak w języku potocznym stosowano tę nazwę już od lata 1919 r.

Dodatkowym powodem przeprowadzenia operacji w tym terminie były przejęte przez polski radiowywiad rozkazy dla Floty Dnieprzańskiej, nakazujące osiągnięcie przez jej jednostki pływające pełnej gotowości bojowej do 20 marca 1920 r. Czasowo unieruchomione na skutek lodem Prypeci sowieckie kanonierki, kutry, trałowce i barki, wobec słabości polskiej floty rzecznej operującej na Prypeci, mogły stanowić cenną zdobycz, zwłaszcza w perspektywie dalszych działań zaczepnych w dorzeczu Prypeci, Berezyny i Dniepru podczas planowanej operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie. Wskazać należy, że termin rozpoczęcia wyznaczono na ostatnie dni przed ruszeniem rzek i ogólnymi roztopami w taki sposób, aby po opanowaniu przedmiotów natarcia odmarzająca Prypeć i bagna przyczyniły się do wzmocnienia obronności zajętego terenu.

W rezultacie w rękach polskich znalazła się centralna część rokadowej linii kolejowej łączącej Witebsk i Orszę z Żytomierzem na Ukrainie. Zmusiło to stronę bolszewicką do dokonywania przerzutu wojsk z Białorusi na Ukrainę na lewym brzegu Dniepru, a jednocześnie utrudniało współdziałanie Frontu Zachodniego z wojskami Frontu Południowo-Zachodniego. Równocześnie umożliwiało to wojskom polskim działanie na skrzydła obu tych związków¹⁰.

Z dzisiejszej perspektywy możemy ocenić, że operacja mozyrska poprzedzała operację zaczepną Wojska Polskiego na Ukrainie. Stanowiła element poprawy ogólnego położenia, a zarazem umożliwiła ubezpieczenie lewego skrzydła wojsk nacierających na Kijów.

Prowadzona w marcu 1920 r. przez Oddział II Sztabu Generalnego NDWP analiza i ocena informacji dotyczących działań wojennych prowadzonych przez

¹⁰ Szerzej na temat tych działań: *Studia taktyczne z historii wojen polskich 1918–1921*, t. 5, J. Ciałowicz, *Manewr na Mozyrz i Kalenkowicze 4 III – 12 III 1920 r.*, Warszawa 1925; G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”...*, s. 581–614. Podkreślić należy, że w planie wojny Polski z bolszewicką Rosją obszar Polesia miał strategiczne znaczenie i określany był jako węzeł strategiczny frontu wschodniego. Marszałek Józef Piłsudski uważał Polesie za obszar kluczowy. Według niego osławione „błota poleskie” stanowiły obszar dający „[...] możliwość ruchu roszującego”. Pochodzący z królewskiej gry strategicznej, czyli szachów, termin „roszada” oznaczał zamianę położenia króla i wieży na szachownicy. Wódz Naczelny postrzegał to jako możliwość przerzucania wojsk przez Polesie, jednak – w przeciwieństwie do partii szachów – wielokrotnie dokonywał takich przemieszczeń w ramach przegrupowania strategicznego uzależnionego potrzebą konkretnej operacji. W ten sposób nieliczne wobec ogromnych przestrzeni wschodniego teatru działań wojennych Wojsko Polskie zapewniało sobie swobodę działania. Jesienią 1919 r. 2/3 obszaru Polesia znajdowało się w rękach polskich, a część znajdująca się pod sowiecką kontrolą – pomiędzy rzekami Ptycz i Uborć a Dnieprem – nadal stanowiła pomost łączący litewsko-białoruski i ukraiński obszar operacyjny. O strategicznym znaczeniu obszaru Polesia: W. Sikorski, *Polesie – jako teren strategiczny. Urywki ze studiów*, „Bellona” 1920, z. 3, 6; *Idem, Polesie jako węzeł strategiczny naszego frontu wschodniego, ibidem*, 1924, z. 1.

bolszewicką Rosję na poszczególnych frontach wskazywała, że w najbliższym czasie nastąpi przesunięcie znacznych sił na front przeciwpolski. Dane dostarczone Wodzowi Naczelnemu przez polski wywiad miały umożliwić znalezienie odpowiedzi na pytania o ogólną strategię bolszewickiej Rosji wobec Polski, a w razie podjęcia działań zaczepnych o czas i kierunki tych działań¹¹. Wspomniane przesunięcia wojsk na front przeciwpolski dotyczyły sił wchodzących dotychczas w skład działającej na dalekiej północy, w Karelii i Estonii, VI Armii, a także działającej na Syberii V Armii. W odniesieniu do wojsk Frontu Południowo-Zachodniego prowadzących działania na Ukrainie odnotowano przesunięcie miejsca postoju dowództwa XIV Armii z Kremieńczuga do Odessy. Ten związek operacyjny dowodzony przez Roberta Ejdemana miał współdziałać z dowodzoną przez Siergieja Mieżynowa XII Armią w działaniach na froncie przeciwpolskim, a także osłaniać granicę z Rumunią. Zaangażowana przeciwko Armii Ochotniczej gen. Antona Denikina sowiecka XIII Armia rozpoczęła przekazywanie jednostek na Ukrainę do XII Armii¹². W ocenie polskiego wywiadu utrata przez „białych” Jekatynodar miał świadczyć „[...] o ostatecznej klęsce Armii Ochotniczej na froncie kubańskim”, a jej likwidacja miała być „[...] kwestią najbliższych dni”¹³.

Wzmacnianie działającej na Ukrainie sowieckiej XII Armii, której siły uległy podwojeniu, a także rozpoczęte 19 marca 1920 r. uderzenie na Zwiąhel i Olewsk wykonane przez jej oddziały „[...] ściągnięte nieplanowo w poważnej liczbie” zostały odebrane jako zapowiedź poważniejszej operacji wyprowadzonej z obszaru Ukrainy. Świadczyć o tym miało zarówno wspomniane wzmacnianie potencjału XII Armii, jak i możliwość przesunięcia na ten kierunek

¹¹ G. Nowik, *Naczelny Wódz w operacji na Ukrainie...*, s. 80.

¹² WBH, Oddział II NDWP, sygn. I 301.8.74, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny nr 12994/II, Referat informacyjny z dnia 1 IV 1920 r. Rosja bolszewicka, Ukraina sowiecka, Turkiestan z 1 IV 1920 r.

¹³ *Ibidem*, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny nr 12993/II, Referat informacyjny z dnia 1 IV 1920 r. Rosja przeciwbolszewicka z 1 IV 1920 r. Na początku drugiej dekady kwietnia 1920 r. gen. Denikin ustąpił ze stanowiska i wraz ze swoim szefem sztabu gen. Romanowskim udał się do Konstantynopola. Zob.: *Ibidem*, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny nr 15406/II, Referat informacyjny z dnia 15 IV 1920 r. Rosja przeciwbolszewicka z 15 IV 1920 r. Dowództwo po gen. Denikinie objął „[...] na wyraźne wypowiedziane w tym względzie życzenie zebrania generałów armii ochotniczej” gen. Piotr Wrangel, który pod koniec kwietnia 1920 r. wypowiedział się jako zwolennik niepodległości państw powstałych na gruzach carskiej Rosji, co wywiad polski odebrał jako zmianę powstałą „[...] jedynie pod wpływem obecnej ciężkiej sytuacji armii przeciwbolszewickiej”. Zob. *Ibidem*, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny nr 17463/II, Referat informacyjny z dnia 30 IV 1920 r. Rosja przeciwbolszewicka.

operacyjny wojsk z frontu kaukaskiego, który w najbliższym czasie miał być zlikwidowany, a ponadto przygotowania linii kolejowych i odbudowa infrastruktury, w tym mostów na Dnieprze w rejonie Kremieńczuga, Czerkas i Kijowa. Ostateczne konstatacje oficerów wywiadu wskazywały, że „[...] należy oczekiwać dalszych prób sforsowania naszych linii, mających na celu zabezpieczenie bolszewickiego stanu posiadania na Ukrainie, którą to akcję jednak rząd Sowieków przeobrazić może w miarę jej powodzenia i przede wszystkim rozwiewania się nadziei pokojowych, odgrywających obecnie dla komunizmu rosyjskiego pierwszorzędą rolę, w ofensywę o charakterze decydującym”¹⁴. W kolejnych dniach stwierdzono na Podolu i Wołyniu ożywioną działalność wywiadowczą nieprzyjaciela, stopniowe narastanie sił i środków, a także działania zaczepne, które „[...] przybrały charakter planowego uderzenia na szerokim froncie”¹⁵. Wszystko to stanowiło potwierdzenie danych wywiadowczych wskazujących na znaczenie ukraińskiego kierunku operacyjnego, napływających do centrali Oddziału II Sztabu Generalnego od początku 1920 r.¹⁶

Niepowodzenie wspomnianych działań zaczepnych XII Armii na Zwiahel i Olewsk spowodowało, że 24 marca 1920 r. dowództwa XII i XIV Armii otrzymały rozkaz przejścia do działań obronnych. Ponadto w nocy z 31 marca na 1 kwietnia 1920 r. 5. i 12. Dywizje Piechoty (DP), wykonując rozkaz dowódcy 6. Armii gen. Wacława Iwaszkiewicza z 28 marca 1920 r., wykonały uderzenia na Bar i Wołkowińce, traktowane jako baza operacyjna działań zaczepnych sowieckiej XIV Armii na Podolu. Dnia 2 kwietnia 1920 r. nad ranem oddziały obu polskich dywizji osiągnęły przedmioty natarcia, opanowując je przejściowo, w rejonie Baru zniszczono tory na linii kolejowej Mohylów – Żmerynka, wzięto kilkudziesięciu jeńców, zdobyto broń i amunicję oraz sprzęt łączności, po czym oddziały wycofały się na uprzednio zajmowane pozycje. Równocześnie działania oddziałów wypadowych 4., 7. i 13. DP ze składu 2. Armii oczyściły przedpole

¹⁴ *Ibidem*, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny nr 12994/II, Referat informacyjny z dnia 1 IV 1920 r. Rosja bolszewicka, Ukraina sowiecka, Turkiestan z 1 IV 1920 r.

¹⁵ WBH, Dowództwo 2. Armii, sygn. I 311.2.282, Dowództwo 2. Armii Oddział III nr 2068/III, Komunikat Sztabu Generalnego z dnia 4 IV 1920 r. z 6 kwietnia 1920 r.; *ibidem*, sygn. I 311.2.281, Dowództwo 2. Armii Oddział III nr 2203/III, Komunikat Sztabu Generalnego z dnia 10 kwietnia 1920 r. z 12 IV 1920 r.; *ibidem*, Dowództwo 6. Armii, sygn. I 311.6.99, Dowództwo 6. Armii Oddział II nr 6708/II, Raport tygodniowy nr 12 z 8 IV 1920 r. Zob. *Direktywy głównego komandowania Krasnoj Armii (1917–1920). Sbornik dokumentow*, Moskwa 1969, s. 674–677; *Direktywy komandowania frontow Krasnoj Armii (1917–1920). Sbornik dokumentow w 4 tomach*, t. 2, Moskwa 1972, s. 422–423.

¹⁶ G. Nowik, *Naczelny Wódz w operacji na Ukrainie...*, s. 81–87; *Idem*, *Zanim złamano „Enigmę”...*, s. 467–481.

na głębokość około 10 kilometrów, wzięto do niewoli ponad 200 jeńców z 8 pułków, zdobyto 4 działa, 28 karabinów maszynowych oraz tabor jednego z pułków. Były to zsynchronizowane działania dwóch związków operacyjnych, przeprowadzone w celu poprawy położenia.

Nie oznacza to wcale, że wojska sowieckie przeszły do obrony, jak nakazywał rozkaz z 24 marca 1920 r. Niespełna dwa tygodnie później w pasie działania polskiej 6. Armii jednostki sowieckiej XIV Armii zaatakowały na odcinku 12. DP. Natarcie jednostek XIV Armii było kontynuowane w kolejnych dniach i wymagało zaangażowania wszystkich dywizji 6. Armii. Jednostki sowieckie nie zdołały przełamać obrony polskiej. Dzień 11 kwietnia 1920 r. stanowił punkt kulminacyjny działań zaczepnych XIV Armii, która na skutek strat i znacznego zużycia amunicji wyczerpała możliwość kontynuowania tych działań, a jej dywizje musiały przejść do obrony.

W połowie kwietnia 1920 r. Oddział II Sztabu Generalnego oceniał, że wojska sowieckiego Frontu Zachodniego oraz Frontu Południowo-Zachodniego zostały wzmocnione przez około 33 tys. bagnetów, co stanowiło zwiększenie stanu bojowego o 45 procent. Ponadto pozyskano informacje o kolejnych jednostkach, które miały zostać skierowane na front przeciwpolski, w tym o I Armii Konnej. Uznano, że główne wysiłki „[...] skierowane są obecnie przez dowództwo czerwonej armii w kierunku ujęcia inicjatywy bojowej na froncie polskim w swoje ręce”, a „wybór dla akcji południowego odcinka frontu tłumaczyć można, poza względami natury wojskowej, wagą, jaką przywiązują bolszewicy do utrzymania prawobrzeżnej Ukrainy w swoich rękach i posiadania w ten sposób atutu dla przeciwstawiania się ewentualnym planom utworzenia odrębnego państwa ukraińskiego”¹⁷. Ponadto dane pozyskane przez polskie organa rozpoznania strategicznego w drugiej połowie marca 1920 r. wskazywały na wiele ognisk powstań chłopskich na Ukrainie skierowanych przeciwko władzom sowieckim¹⁸. Na podstawie tych przesłanek Józef Piłsudski podjął „[...] decyzję zasadniczą co do naszych działań”, która sprowadzała się do dwóch elementów: „uprzedzić główną ofensywę nieprzyjacielską i rozbić jego żywe siły”¹⁹.

Jedną z wielu kwestii podejmowanych w czasie tych rozmów była problematyka organizacji wojska ukraińskiego, jego postawy wobec Wojska Polskiego,

¹⁷ WBH, Oddział II NDWP, sygn. I 301.8.74, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny nr 15405/II, Referat informacyjny z dnia 15 IV 1920 r. Rosja bolszewicka, Ukraina sowiecka z 15 IV 1920 r.

¹⁸ WBH, Oddział II NDWP, sygn. I 301.8.74, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny nr 12994/II, Referat informacyjny z dnia 1 IV 1920 r. Rosja bolszewicka, Ukraina sowiecka, Turkiestan z 1 IV 1920 r.

¹⁹ J. Stachiewicz, *Działania zaczepne 3 armii na Ukrainie*, Warszawa 1925, s. 4.

zwłaszcza żołnierzy pochodzących z Galicji, a także sprawa operacyjnego podporządkowania w czasie działań. W ramach rozmów dwustronnych prowadzonych w pierwszej połowie marca 1920 r. przedstawiono Symonowi Petlurze żądania NDWP dotyczące demobilizacji ukraińskich oddziałów galicyjskich i odesłania żołnierzy wchodzących w ich skład do miejsc stałego zamieszkania. Dnia 12 marca 1920 r. sprawa ta stała się przedmiotem obrad Rady Ministrów Ukraińskiej Republiki Ludowej. Kwestia dotyczyła m.in. oddziałów galicyjskich wchodzących w skład tzw. Grupy Udowiczenki, czyli oddziałów ukraińskich prowadzących na początku marca 1920 r. na Podolu działania przeciwko wojskom bolszewickim we współdziałaniu z polską 18. DP. W rezultacie tych zabiegów doszło do demobilizacji ukraińskich oddziałów galicyjskich. Jednocześnie Petlura wysłał do płk. Oleksandra Udowiczenki rozkaz nawiązania ścisłej współpracy taktycznej z 18. DP i podporządkowujący jego zamiary planom operacyjnym polskiego Frontu Podolskiego. NDWP po dokonaniu stosownych uzgodnień z MSWojsk zadecydowało o zaopatrzeniu Grupy Udowiczenki w broń i amunicję odebraną armii Bredowa²⁰.

Planowaniem operacji zaczepnej na Ukrainie zajmował się Sztab Ścisły Naczelnego Wodza. Plan operacji opracowywała wąska grupa oficerów, którą kierował szef Oddziału III Sztabu Generalnego ppłk Szt. Gen. Julian Stachiewicz. Jak stwierdził 18 października 1925 r. marszałek Józef Piłsudski, „Całą ofensywę na Ukrainie układałem z pomocą dwóch tylko ludzi – Wieniawy i Stachiewicza; później przyłączył się do nich Stanisław Radziwiłł”²¹. Pewne fakty wskazują również, że część zadań planistycznych wykonywał kpt. Szt. Gen. Tadeusz Piskor, który następnie został wyznaczony na stanowisko szefa sztabu DJ.

Wskazać należy, że priorytet, jaki w działaniach wywiadowczych nadano ukraińskiemu obszarowi operacyjnemu, spowodował pewne zmiany personalne w obsadzie najważniejszych stanowisk komórek wywiadowczych związków operacyjnych. O ile szefem Oddziału II w sztabie 2. Armii pozostawał kpt Szt. Gen. Stefan Benedykt, a jego zastępcą kpt. Jan Zagłoba-Mazurkiewicz,

²⁰ WBH, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.151, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Oddział II nr 10966/II, Ukraińska grupa Udowiczenki (pisownia oryginalna – przyp. J.S.T.) z 12 III 1920 r. Zob. także Z. Karpus, *Formowanie oddziałów ukraińskich w Polsce w latach 1919–1920*, [w:] *Polska i Ukraina. Sojusz 1920 r. i jego następstwa*, red. nauk. Z. Karpus, W. Rezmer, E. Wiszka, Toruń 1997, s. 238; Idem, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 r. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919–1920*, Toruń 1999, s. 111; J. Legieć, *Armia Ukraińskiej Republiki Ludowej w wojnie polsko-ukraińsko-bolszewickiej*, Toruń 2002, s. 68; P. Szandruk, *Organizacja wojska ukraińskiego na Podolu z początkiem 1920 r. i wyprawa na Mohylów (26–28 kwietnia 1920 r.)*, „Bellona” 1928, z. 2, s. 205.

²¹ J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. 7, Warszawa 1937, s. 216.

o tyle 24 marca 1920 r. nowym szefem Oddziału II w sztabie Frontu Podolskiego (z dniem 1 kwietnia 1920 r. przeformowanego w dowództwo 6. Armii) został przeniesiony z dowództwa Frontu Litewsko-Białoruskiego kpt. Walery Sławek, a jego zastępcą por. Władysław Włoskowicz. Ponadto na czas operacji zaczepnej funkcję szefa Oddziału II w Sztabie Ścisłym Naczelnego Wodza objął zastępca szefa Oddziału II Sztabu Generalnego NDWP i jednocześnie szef Biura Wywiadowczego tego oddziału mjr p.d. Szt. Gen. Ignacy Matuszewski²². Ściągnięcie na kierunek ukraiński dwóch oficerów, którzy cieszyli się zaufaniem Marszałka Józefa Piłsudskiego i budowali podwaliny polskiego wywiadu, wskazywało na znaczenie, jakie Wódz Naczelny przywiązywał do operacji na Ukrainie. Przypomnieć trzeba, że mjr p.d. Szt. Gen. Ignacy Matuszewski dobrze znał teren Ukrainy, ponieważ w 1918 r. był szefem wywiadu Komendy Naczelnej Polskiej Organizacji Wojskowej nr 3 w Kijowie. Z kolei wyprzedzając chronologię, dodać można, że kpt. Walery Sławek zajmujący się w służbie wywiadowczej początkowo kwestiami wywiadu politycznego powrócił do tej problematyki w drugiej dekadzie maja 1920 r., gdy został wyznaczony na stanowisko szefa sztabu Dowództwa Etapów Wojsk Polskich na Ukrainie.

Dnia 16 kwietnia 1920 r. zakończono opracowywanie podstawowych dokumentów operacyjnych. Nie otrzymały one nazwy rozkazów operacyjnych, jednak przybrały taką formę. Były to „Ugrupowanie wyjściowe do ofensywy na Ukrainie”, „Dyspozycja operacyjna do ofensywy na Ukrainie” oraz „Przygotowania do walki ruchowej, zarządzenia materialne”, które charakteryzuje znaczna szczegółowość. Marszałek Józef Piłsudski określił cel operacji: „Rozkazuję przeprowadzenie operacji ofensywnej na Wołyniu i Podolu z zadaniem rozbicia 12. i stojącej przed naszym frontem części 14. armii bolszewickiej”²³. Operację te miały przeprowadzić: 6. Armia (5., 12. i 18. DP), 2. Armia (13. i 15. DP, ukraińska 6. DS) oraz nowo formowana 3. Armia, w której skład miały wejść: Grupa gen. Rydza-Śmigłego (1. DP Leg., 7. DP, III BJ), 4. DP, Grupa płk. Rybaka (1. Brygada Strzelców Podhalańskich, 41. Pułk Piechoty, VII BJ), a także DJ i Grupa Ciężkiej Artylerii.

²² Mjr p.d. Szt. Gen. – major przydzielony do Sztabu Generalnego – tytuł oficerów, którzy ukończyli wojenne kursy sztabowe, jednak nie byli absolwentami wyższych studiów wojskowych. Ponadto kwatermistrzem 6. Armii został płk Szt. Gen. Henryk Zemanek, były oficer wywiadu austro-węgierskiego, znający teren Ukrainy z działań w czasie I wojny światowej. Szerzej na temat obsady personalnej komórek wywiadowczych na kierunku ukraińskim: G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”*..., s. 615–621.

²³ WBH, Dowództwo 4. Armii, sygn. I 311.4.294, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III nr 2800/III, Ugrupowanie wyjściowe do ofensywy na Ukrainie z 17 IV 1920 r.

Obiekty natarcia, kierunki uderzeń oraz linie fazowe działania poszczególnych zgrupowań zostały opracowane na podstawie szczegółowej analizy ugrupowania bojowego nieprzyjaciela, przede wszystkim bolszewickiej XII Armii, której rozbięcie było głównym celem uderzenia 2. i 3. Armii. Ugrupowanie bojowe XII Armii oraz części XIV Armii zostało odtworzone przede wszystkim na podstawie danych radiowywiadu²⁴ oraz działalności agenturalnej, a także informacji zestawionych przez organa rozpoznawcze armii na podstawie meldunków wywiadowczych z dywizji, będących owocem działań rozpoznawczych nakierowanych na zdobywanie jeńców i dokumentów oraz weryfikowanie w terenie faktycznego przebiegu pozycji nieprzyjaciela, jego stanowisk ogniowych, rejonów aktywności rozpoznawczej, linii łączności, a także linii komunikacyjnych²⁵. Ważnych danych na temat obiektów ataku, dróg podejścia i korytarzy manewru dostarczyło rozpoznanie lotnicze²⁶. Dzięki tak drobiazgowemu ustaleniu położenia i jego ciągłym monitorowaniu możliwe było zaplanowanie działań mających charakter „cięć chirurgicznych”, czyli uderzeń skierowanych poprzez luki i miejsca styku pozycji poszczególnych jednostek, na kierunkach wyprowadzających na najwrażliwsze elementy ugrupowania bojowego nieprzyjaciela, na jego dalekie tyły, w przestrzeń operacyjną.

Analiza podstawowych dokumentów operacyjnych wskazuje, że na podstawie danych wywiadowczych spodziewano się oporu nieprzyjaciela na dwóch liniach terenowych: na linii frontu oraz na linii Żmerynka, Koziatyn, Berdyczów, Żytomierz, Korosteń, Owruż. Ideą przewodnią operacji w jej pierwszym okresie było rozdzielenie sił sowieckich na dwa zgrupowania poprzez szybkie opanowanie Żytomierza i Koziatyna, odcięcie dróg odwrotu wojsk sowieckich znajdujących się na północ od drogi Zwiahel – Żytomierz oraz zepchnięcie wojsk znajdujących się na południe od linii kolejowej Szepetówka – Koziatyn w kierunku południowym²⁷.

²⁴ G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”*..., s. 621–665.

²⁵ WBH, Dowództwo 2. Armii, sygn. I 311.2.282, Dowództwo 2. Armii Oddział III, Meldunki sytuacyjne z kwietnia 1920 r.; *ibidem*, sygn. I 311.2.281, 7. Dywizja Piechoty, Meldunki wywiadowcze z kwietnia 1920 r.; *ibidem*, Dowództwo 6. Armii, sygn. I 311.6.185, Dowództwo 6. Armii, Komunikaty operacyjne z kwietnia 1920 r.

²⁶ WBH, Oddział III NDWP, sygn. I 301.9.45, Dowództwo 2. Armii Oddział III nr 2400/III, Zdjęcia lotnicze linii kolejowej Zwiahel – Korosteń z 18 IV 1920 r.; *ibidem*, Dowództwo 2. Armii Oddział III nr 2414/III, Zdjęcia lotnicze dworców kolejowych Korostenia z 19 IV 1920 r.

²⁷ WBH, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III nr 2801/III, Dyspozycja operacyjna do ofensywy na Ukrainie z 17 IV 1920 r.

Główne zadanie miały wykonać 2. i 3. Armia. W pierwszym dniu operacji 2. Armia miała osiągnąć linię rzeki Teterew z przedmościem w Cudnowie. W pasie natarcia 3. Armii Grupa gen. Rydza-Śmigłego miała przełamać pozycje sowieckie pod Zwiahlem i nacierając wzdłuż drogi Zwiahel – Żytomierz siłami dwóch pułków piechoty wykorzystujących pojazdy motorowe, najpóźniej do rana drugiego dnia operacji opanować Żytomierz. Łączność taktyczną Grupy gen. Rydza-Śmigłego z 4. DP miała utrzymać III BJ. Ponadto Grupa gen. Rydza-Śmigłego miała pierwszego dnia operacji o świcie wykonać wypad w rejonie Młyn Ostrożeckie, aby obezwładnić nieprzyjaciela w tym rejonie i otworzyć drogę dla DJ, która miała wykonać zagon w celu opanowania węzła komunikacyjnego w Koziatynie. Miejscowość ta miała być utrzymana do nadejścia oddziałów 15. DP z 2. Armii. Zadaniem ukraińskiej DS było utrzymanie łączności taktycznej pomiędzy 2. Armią a Grupą gen. Rydza-Śmigłego. Zadaniem 4. DP i Grupy płk. Rybaka było opanowanie Owrucza, Korostenia i Malina. Jako datę rozpoczęcia operacji zaczepnej Wódz Naczelny wyznaczył niedzielę 25 kwietnia 1920 r. Cała operacja oznaczona została kryptonimem „Józef”, który był utajniony do tego stopnia, że obecnie można odnaleźć go w zaledwie kilku dokumentach z epoki²⁸.

Plan operacji, wobec szczupłości sił własnych w stosunku do rozległości frontu, zakładał osiągnięcie w pierwszej fazie działań linii terenowej ciągnącej się od Koziatyna do środkowego biegu rzeki Teterew, a zarazem zniszczenie bądź obezwładnienie znajdujących się w pasie natarcia wojsk sowieckiej XII Armii w stopniu umożliwiającym wykorzystanie trójkąta Berdyczów, Koziatyn, Żytomierz jako podstawy do dalszych działań. Celem drugiej fazy operacji, w zależności od działań wojsk sowieckich, miało być rozbicie XII Armii i opanowanie Kijowa bądź uderzenie na XIV Armię na kierunku odeskim. Współautor planów operacji stwierdził, że „[...] warunkiem racjonalnego prowadzenia działań w drugiej fazie było szybkie otrzymanie wiadomości o położeniu i o nieprzyjacielu; toteż na pracę wywiadowczą i służbę łączności musiał być położony ogromny nacisk”²⁹.

Co interesujące z punktu widzenia rozważań nad wywiadowczym przygotowaniem operacji zaczepnej na Ukrainie, 17 kwietnia 1920 r., a więc w momencie, gdy pierwsza faza planowania działań na szczeblu strategicznym została zakończona, dowództwo 2. Armii przesłało na ręce szefa Sztabu Generalnego

²⁸ WBH, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.28, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny nr 14216/IV, Ukraińscy oficerowie, przydział do DOE Płoskirów i Równe z 1 IV 1920 r.; *ibidem*, sygn. I 301.10.275, Ministerstwo Spraw Wojskowych Departament II Nr 317/II/tjn., Kolumna ciężarowa dla Grupy Artylerii Ciężkiej z 20 IV 1920 r.; *ibidem*, Dowództwo 4. Armii, sygn. I 311.4.294, Dowództwo Frontu Litewsko-Białoruskiego nr 1908/III, Akcja „Józef” z 19 IV 1920 r.

²⁹ J. Stachiewicz, *op. cit.*, s. 15.

gen. Stanisława Hallera swoją ocenę sytuacji. Dowództwo tego związku operacyjnego uznało, że nieprzyjaciel będzie stawiał opór na linii rzek Zwizdał, Trostanica i Irsza, jednakże główny wysiłek obrony zostanie skupiony pomiędzy rzekami Teterew i Iripień. Ponadto oceniano, że „[...] nieprzyjaciel nie będzie w obecnych warunkach usiłował bronić głównych punktów na linii OWRUCZ–BERDYCZÓW, lecz postara się o jak najszybszą ich ewakuację”. Przeprowadzenie tych przedsięwzięć dowództwo 2. Armii uznawało za możliwe do wykonania przez nieprzyjaciela. W związku z tym gen. Listowski prosił o zgodę na wykonanie przez jednostki 2. Armii uderzenia na najważniejsze punkty na linii Koziatyn, Berdyczów, Żytomierz, Korosteń, Owruć, „[...] w czasie jak najkrótszym bez oczekiwania na ukończenie zamierzonych przegrupowań”. Dowództwo armii opracowało plan działań zaczepnych mających na celu opanowanie linii Koziatyn, Korosteń³⁰. Tego samego dnia dowództwo 2. Armii wydało rozkaz operacyjny nakazujący przeprowadzenie różnorodnych przedsięwzięć mających na celu przede wszystkim „[...] utrzymanie kontaktu z nieprzyjacielem do chwili ukończenia wszystkich przygotowań do walki ruchomej”³¹. Dodać warto, że dowódca 2. Armii gen. Antoni Listowski już 8 kwietnia 1920 r. podczas raportu u marszałka w Belwederze domyślał się, że szykują się działania zaczepne na kierunku kijowskim³².

Dnia 18 kwietnia 1920 r. Sztab Ścisły NDWP wydał instrukcję specjalną dla 4. DP stanowiącą rozwinięcie „Dyspozycji operacyjnej do ofensywy na Ukrainie”³³. Następnego dnia takie instrukcje specjalne wydano dla Grupy płk. Rybaka, Grupy gen. Rydza-Śmigłego, Dywizji Jazdy, 6. Armii oraz dla lotnictwa³⁴.

³⁰ WBH, Oddział III NDWP, sygn. I 301.9.45, Dowództwo 2 Armii Oddział III Nr 2358/III, Pismo do Naczelnego Dowództwa do rąk własnych Generała Hallera z 17 IV 1920 r.

³¹ *Ibidem*, Dowództwo 2. Armii Oddział III Nr 2367/III, Rozkaz operacyjny nr 11 z 17 IV 1920 r.

³² W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. 2, Warszawa 1998, s. 187–188.

³³ WBH, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2803/III, Instrukcja specjalna dla 4. Dywizji Piechoty z 18 IV 1920 r.

³⁴ *Ibidem*, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2802/III, Instrukcja specjalna dla Grupy płk. Rybaka z 19 IV 1920 r.; *ibidem*, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2804/III, Instrukcja specjalna dla Grupy gen. Rydza-Śmigłego z 19 IV 1920 r.; *ibidem*, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2805/III, Instrukcja specjalna dla Dywizji Jazdy (gen. Romer) z 19 IV 1920 r.; *ibidem*, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2806/III, Instrukcja specjalna dla 6 Armii z 19 IV 1920 r.; *ibidem*, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2807/III, Instrukcja spe-

W instrukcjach tych dokonano m.in. charakterystyki terenu działań oraz niektórych oddziałów, wskazano na spodziewane na poszczególnych kierunkach siły i środki nieprzyjaciela, omówiono priorytety współdziałania, określono linie fazowe działań, podkreślono znaczenie terminowych meldunków. Określono również zadania lotnictwa na korzyść wojsk, przede wszystkim Grupy gen. Rydza-Śmigłego, DJ oraz VII BJ z Grupy płk. Rybaka, a także zasady łączności lotnictwa z tą brygadą.

Na początku III dekady kwietnia 1920 r. przedstawiciele Oddziału II Sztabu Generalnego NDWP nawiązali w Latyczowie kontakt z delegatami ukraińskich brygad galicyjskich, którzy zaproponowali współdziałanie w walce przeciwko bolszewikom. Były to dawne jednostki Ukraińskiej Armii Halickiej, które w lutym 1920 r. zostały podporządkowane dowództwu Armii Czerwonej jako brygady Ukraińskiej Czerwonej Armii Halickiej (UCzAH)³⁵. II Brygada Galicyjska miała uderzyć w kierunku Winnicy i ją opanować. Z kolei I Brygada miała opanować Koziatyn, a III Brygada zająć Żmerynkę. Ta ostatnia jednostka już 22 kwietnia 1920 r. zerwała z bolszewikami, a dwa dni później miała wystąpić zaczepnie przeciwko nim. Wskazać jednak należy, że plany te nie były skoordynowane, delegacja każdej z brygad bowiem przybyła osobno, bez uzgodnień z innymi brygadami³⁶.

W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę na ważny aspekt polsko-ukraińskiej współpracy wojskowej, jakim była współpraca wywiadowcza. O ile cała współpraca wojskowa była silnie zbiurokratyzowana, czego śladem jest korespondencja pomiędzy polskim NDWP a ukraińskim Ministerstwem Spraw Wojskowych oraz Sztabem Generalnym sił zbrojnych URL, o tyle na temat współpracy

cialna dla lotnictwa z 19 IV 1920 r.; *ibidem*, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 3035/III S.S. (Ścisły Sztab – J.S.T.), Pismo do Dowództwa Grupy Gen. Rydza-Śmigłego. Uregulowanie służby łączności między oddziałami a lotnikami z 23 IV 1920 r. Dodatkowe wytyczne regulujące służbę lotniczą w polu wydało Szefostwo Lotnictwa. Zob. *Ibidem*, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.63, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Szefostwo Lotnictwa L.dz. 350/lot.pf., Służba lotnicza w polu z 20 IV 1920 r.

³⁵ M. Krotofil, *Ukraińska Armia Halicka 1918–1920. Organizacja, uzbrojenie, wyposażenie i wartość bojowa sił zbrojnych Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej*, Toruń 2002, s. 130–137.

³⁶ WBH, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.63, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny nr 4777/I, Komunikat z prac Naczelnego Dowództwa w dniu 24 IV 1920 r.; *ibidem*, Dowództwo 6. Armii, sygn. I 311.6.185, Dowództwo 6. Armii L.op. 1220/III, Komunikat operacyjny nr 117 z 24 IV 1920 r.; *ibidem*, Dowództwo 6. Armii L.op. 1133/III, Komunikat operacyjny nr 118 z 25 IV 1920 r.; *ibidem*, Dowództwo 6. Armii L.op. 1140/III, Komunikat operacyjny nr 119 z 25 IV 1920 r.

wywiadowczej wiadomo stosunkowo niewiele. Oficerowie łącznikowi obu stron przydzieleni do poszczególnych organów dowodzenia zajmowali się raczej sprawami natury ogólnej. Kwestie wywiadowcze stanowiły domenę zarezerwowaną dla swoich. Ogromnie trudno znaleźć ślady współdziałania się pozyskaną informacją. Własne źródła były chronione przed sojusznikami. Informacją o nieprzyjacielu dzielono się tylko w sytuacji ścisłego współdziałania. Można zatem zakładać, że dowództwo ukraińskiej 6. DS otrzymywało informacje rozpoznawcze z dowództwa 2. Armii, a następnie Grupy gen. Śmigłego-Rydza. Nie wiadomo, jakie informacje przekazywała komórka rozpoznawcza sztabu tej wielkiej jednostki do polskich sztabów. Zatem wobec braku źródeł nie można spekulować na temat współpracy wywiadowczej, w tym współdziałania frontowych komórek odpowiadających za wywiad i rozpoznanie.

Dodać trzeba, że siły zbrojne URL nie stanowiły monolitu. Targały nimi wewnętrzne sprzeczności wynikające m.in. z tego, że część oficerów armii URL pełniła wcześniej służbę w siłach zbrojnych ZURL i była przesiąknięta co najmniej niechęcią do współpracy ze stroną polską, co było odzwierciedleniem doświadczeń konfliktu zbrojnego w Galicji Wschodniej i nieprzejednanie wrogiej postawy Haliczan względem Polski. Z tego powodu pomiędzy oficerami sprawującymi wysokie stanowiska służbowe w siłach zbrojnych URL występowały bardzo poważne różnice natury politycznej. Pomimo że większość oficerów reprezentowała linię polityczną Symona Petlury, zdarzały się również osoby otwarcie sprzyjające poglądom politycznym władz byłej ZURL, a ich działania stały w sprzeczności z postanowieniami sojuszu polsko-ukraińskiego. Takie postawy części oficerów i szeregowych sił zbrojnych URL powodowały, że sekcje defensywy polskiej „dwójki” funkcjonujące w oddziałach wywiadowczych sztabów polskich związków operacyjnych uwzględniać musiały w swoich działaniach kontrwywiadowczych szerokie i złożone spectrum ukraińskie. Zachowane źródła archiwalne wskazują, że dostrzegano większość tych subtelności. Nie budowało to jednak atmosfery do nawiązywania ścisłych partnerskich relacji pomiędzy przedstawicielami służb wywiadowczych obu sojuszniczych armii³⁷.

³⁷ WBH, Dowództwo 3. Armii, sygn. I 311.3.71, Meldunki posterunków defensywy z maja 1920 r.; *ibidem*, Dowództwo 6. Armii, sygn. I 311.6.99, Meldunki posterunków defensywy z maja 1920 r. Wyprzedzając nieco chronologię, wskazać należy, że część oficerów sprzyjała linii politycznej płk. Jewhena Konowalca, który latem 1920 r. utworzył nacjonalistyczną Ukraińską Wojskową Organizację. Jej członkowie 25 IX 1921 r. przeprowadzili nieudany zamach na Naczelnika Państwa marszałka Józefa Piłsudskiego. Rok później komendant UWO płk Konowalec opuścił Polskę i najprawdopodobniej od tego momentu należy datować prowadzenie przez członków UWO na terenie Polski działalności wywiadowczej na rzecz wywiadu niemieckiego i sowieckiego. Szerzej na ten temat: O. Dumin, *Prawda o Ukraińskiej Wojskowej Organizacji*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1974, z. 30, s. 109–110;

Ustalanie położenia sił nieprzyjaciela było realizowane w trybie ciągłym, dzięki czemu jednostki Wojska Polskiego przewidziane do użycia w operacji otrzymały najświeższe dane wywiadowcze w godzinach wieczornych dnia poprzedzającego rozpoczęcie działań zaczepnych. Z danych tych zestawiono następnie wyciąg o charakterze ogólnej sytuacji na froncie, który stanowił część, mającego szerszy zasięg, „Referatu informacyjnego z dnia 30 kwietnia 1920 r.” zatytułowanego „Rosja bolszewicka”, w którym uwzględniono dane do 25 kwietnia 1920 r.³⁸ W ugrupowaniu sowieckiej XII Armii rozpoznano na czas przegrupowanie oddziałów 7. DS, które przegrupowano na północ, a w ich miejsce wprowadzono oddziały 17. DK. Z kolei 140. Brygada 47. DS została przesunięta na odcinek położony na północny zachód od Owrucza, mając za swojego lewego sąsiada oddziały 19. Brygady 7. DS, a na prawo sąsiadując ze 141. Brygadą 47. DS obsadzającą odcinek Muchojady. W związku z tym przegrupowaniem 19. Brygada, która przemieszczała się przez Owrucz, została błędnie zinterpretowana jako brygada z 23. DS, jednakże systematyczność i ciągłość pracy polskich organów rozpoznania spowodowały, że informacja ta została w porę zweryfikowana jako nieprawdziwa. Na początku III dekady kwietnia 1920 r. odnotowano w ugrupowaniu tej armii wycofanie wszystkich oddziałów 58. DS do odwodu w rejon Żytomierza i wprowadzenie na front w ich miejsce jednostek kawalerii, które identyfikowano początkowo błędnie jako 16. DK, a później poprawnie jako 17. DK. Z kolei w ugrupowaniu XIV Armii dostrzeżono, że w rejonie miejscowości Wołkowińce 134. Brygada z 45. DS została złuzowana przez 133. Brygadę (z tej samej dywizji), na której odcinek weszła II Brygada UCzAH. 134. Brygada odeszła do odwodu w rejonie Braiłowa nad rzeką Rów³⁹.

Według ustaleń Oddziału II NDWP 25 kwietnia 1920 r. bolszewicka XII Armia liczyła 36 tys. żołnierzy, a XIV Armia 25 tys. żołnierzy. Stan bojowy tych dwóch związków operacyjnych oceniano w II połowie kwietnia 1920 r. na 37 100 bagnetów, 5 tys. szabel, 810 karabinów maszynowych, 289 dział, 12 pociągów pancernych, 11 samochodów pancernych, 6 czołgów oraz 14 samolotów i 1 balon⁴⁰. Liczba dział została przez stronę polską przeszacowana, m.in. z tego

G. Mazur, *Zamach na marszałka Józefa Piłsudskiego*, „Annales UMCS. Sectio F: Historia” 2005, v. 60, s. 407–417; *idem*, *Sprawa Olgi Basarab*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad wojskowy II RP. Z działalności Oddziału II SG WP*, t. 9, red. nauk. T. Dubicki, Łomianki 2018, s. 117–134.

³⁸ WBH, Oddział II NDWP, sygn. I 301.8.74, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny nr 17462/II, Referat informacyjny z dnia 30 IV 1920 r. Rosja bolszewicka.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ *Ibidem*, Sytuacja wojsk bolszewickich z dnia 25 IV 1920 r.; *ibidem*, NDWP, sygn. I 301.9.15, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III nr 2924/III,

powodu, że duża ich liczba była niesprawna lub znajdowała się w remontach, z kolei liczba karabinów maszynowych oraz sprzętu pancernego została niedoszacowana. Przeszacowano również liczbę bagnetów i szabel w stanie bojowym. Okazało się jednak, że dostrzeżone przez polski wywiad uzupełnienia wojsk Frontu Południowo-Zachodniego o ponad 16 500 żołnierzy nie trafiły do linii, lecz powiększyły stany niebojowe, co jak słusznie zauważył Grzegorz Nowik, źle świadczy o strukturze obu armii Frontu Południowo-Zachodniego⁴¹.

Dnia 24 kwietnia 1920 r. na prawym skrzydle bolszewickiej XII Armii znajdowała się 47. DS, której dwie brygady zajmowały odcinki Muchojady (141. Brygada) i Przyłuki (140. Brygada) na północny wschód i północ od Owruca. Kolejna, 139. Brygada znajdowała się na lewym brzegu Prypeci, wycofując się z rejonu Chojnik w niewiadomym kierunku. Odcinek od miejscowości Niżnia Rudnia do linii kolejowej Olewsk – Korosteń obsadzały 19. i 20. Brygada 7. DS. Trzecia – 21. Brygada tej dywizji w rejonie na południowy zachód od Kijowa prowadziła pacyfikację ukraińskiego ruchu powstańczego. Na południe od linii kolejowej Olewsk – Korosteń front obsadzały oddziały 17. DK, na których lewym skrzydle rozmieszczono I Brygadę UCzAH. Brygada ta została podporządkowana 44. DS, która zajmowała odcinek Huta Zaborzecka, Krasnopol, mając zaangażowane w pierwszym rzucie 130. i 131. Brygadę. Z kolei 132. Brygada jako odwód była rozmieszczona w rejonie Berdyczowa, gdzie stało dowództwo dywizji. W dniu 24 kwietnia 1920 r. polski wywiad nadal błędnie identyfikował 45. Dywizję Strzelecką w składzie XII Armii. W rzeczywistości już od 16 kwietnia jednostka ta była podporządkowana dowództwu XIV Armii. Na prawym skrzydle tej dywizji swój odcinek miała II Brygada UCzAH, która 24 kwietnia wystąpiła zbrojnie przeciwko bolszewikom, podejmując działania na Żmerynkę. W rezultacie tych działań 133. Brygada 45. DS opuściła odcinek Wołkowińce, odchodząc na wschód, a 135. Brygada wycofała się na Bar. Dalej na południe znajdował się odcinek obsadzony przez II Brygadę UCzAH, która już 22 kwietnia wystąpiła przeciwko bolszewikom, a następnie skierowała się na Żmerynkę. W tym samym czasie brygady bolszewickiej 60. DS zluzowane przez brygadę galicyjską wycofywały się na Stanisławczyk. Zajmująca skrajne lewe skrzydło frontu przeciwpolskiego, czyli odcinek Dereszowa, Kuryłowce, Mur, Dniestr, 41. DS miała zaangażowane w pierwszym rzucie 123. i 122.

Komunikat operacyjny frontu wschodniego z 23 IV 1920 r.; *ibidem*, Dowództwo Frontu Południowo-Wschodniego, sygn. I 310.6.17, Obsada Frontu Południowo-Zachodniego z kwietnia 1920 r. Zob. N. Kakurin, W. Mielnikow, *op. cit.*, s. 411, 425.

⁴¹ G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”*..., s. 640–641.

Brygadę, 121. Brygada natomiast, początkowo rozwinięta nad Dniestrem, przeszła do odwodu dywizji⁴².

Dodać należy, że równolegle stwierdzono narastanie sił bolszewickich na litewsko-białoruskim obszarze operacyjnym. Zasilanie sowieckich XV i XVI Armii nowymi dywizjami strzeleckimi umożliwiała im rozpoczęcie w dającej się przewidzieć perspektywie czasowej działań zaczepnych przeciwko polskiej 1. i 4. Armii. Kwestia ta stanowiła dla Józefa Piłsudskiego dylemat strategiczny – czy prowadzić operację zaczepną na Ukrainie, czy też przenieść odwody strategiczne na litewsko-białoruski obszar operacyjny, przygotowując tam operację obronną. Problem ten marszałek rozstrzygnął w ten sposób, że nakazał przyspieszyć rozpoczęcie operacji zaczepnej na Ukrainie, a jednocześnie wskazał, które z dywizji znajdujących się na ukraińskim obszarze operacyjnym mają, pomimo udziału w działaniach zaczepnych, pozostać w gotowości do przewiezienia na litewsko-białoruski obszar operacyjny. Decyzja ta obciążona była dużym ryzykiem. Zapewne z tego powodu Wódz Naczelny dał 20 kwietnia 1920 r. dowódcom związków operacyjnych wytyczne do przygotowania kolejnej operacji zaczepnej na litewsko-białoruskim obszarze operacyjnym. Wyprzedzając chronologię, wskazać można, że miała ona rozpocząć się 17 maja 1920 r. Jednostki polskie miały wyjść z linii Berezyny na linię Dniepru i opanować Żłobin i Mohylów w celu rozbicia wojsk sowieckich XV i XVI Armii przygotowujących się do natarcia na Mińsk Litewski⁴³.

Mając na uwadze zachowanie w tajemnicy zamierzeń operacyjnych, NDWP rozkazało wycofać do 27 kwietnia 1920 r. wszystkich francuskich oficerów i szeregowych Francuskiej Misji Wojskowej w Polsce znajdujących się przy jednostkach 2. Armii. Z tego powodu NDWP odmówiło wydania zgody na wysłanie do znajdujących się na froncie oddziałów artylerii uzbrojonych w działa produkcji francuskiej oficerów i rusznikarzy francuskich, stwierdzając, że „[...] z powodu obecnej reorganizacji armii, a co zatem idzie przesunięć poszczególnych oddziałów byłaby chwilowo praca oficerów francuskich bezowocną”⁴⁴.

⁴² WBH, Oddział II NDWP, sygn. I 301.8.74, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny nr 17462/II, Referat informacyjny z dnia 30 IV 1920 r. Rosja bolszewicka. Mapa Sytuacja wojsk bolszewickich z dnia 25 IV 1920 r. Zob. G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”...*, s. 645–656.

⁴³ T. Kutrzeba, *op. cit.*, s. 57–60, 116–117.

⁴⁴ WBH, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.153, Mission Militaire Francoise en Pologne nr 538/EM, Pismo z 3 IV 1920 r.; *ibidem*, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV nr 14884/IV, Odmowa wysłania oficerów i rusznikarzy francuskich na front z 25 IV 1920 r.

Maskując przygotowania do operacji na Ukrainie, Wódz Naczelny na kilka dni przed rozpoczęciem działań zaczepnych przebywał w Wilnie, Mińsku Litewskim i Mołodecznie, czyli w dowództwach 1., 4. i 7. Armii, co związane było z awizowanym wyżej rozwojem sytuacji operacyjnej. Pobyt marszałka w Wilnie w pierwszą rocznicę jego oswobodzenia z pewnością nie uszedł uwagi sowieckiego wywiadu⁴⁵. Ponadto by wprowadzić nieprzyjaciela w błąd co do głównego obszaru działań, dużą aktywność wykazywały wojska 4. Armii. Między innymi 17 kwietnia 1920 r. 14. DP oraz przydzielone oddziały 9. DP wykonały uderzenie na pozycje bolszewickie w rejonie Jakimowskaja, Jelan, Szławania, Szaciłki w celu rozbicia znajdujących się tam sił nieprzyjaciela oraz zdobycia bądź zniszczenia jego artylerii ciężkiej. W wyniku tych działań oddziały sowieckiej 10. i 17. DS zostały „[...] rozbite i rozproszone”, nie udało się jednak zniszczyć ciężkiej artylerii nieprzyjaciela, którą zdołał częściowo wycofać na lewy brzeg Berezyny, a częściowo w dół rzeki na wcześniej przygotowanych jednostkach pływających⁴⁶.

Operacja na Ukrainie rozpoczęła się o świcie 25 kwietnia 1920 r. W pierwszej fazie operacji główny wysiłek działań zaczepnych Wojska Polskiego został skupiony na lewym skrzydle. Wobec niemożności rozbicia wojsk sowieckiej XII Armii rozcięcie jej ugrupowania bojowego i jednoczesne uchwycenie ważnych węzłów komunikacyjnych pozwoliłoby odizolować część jednostek tego związku operacyjnego na północny zachód od Kijowa. W tym celu wielkie jednostki jazdy miały wykonać zagony, których zadaniem było opanowanie węzłów komunikacyjnych na tyłach bolszewickich oraz uchwycenie położonych tam przejść przez ciśnień terenowe. Stąd też decyzja wykonania zagonów na Koziatyn i na Malin, zsynchronizowanych z silnym uderzeniem na Żytomierz oraz natarciem czołowym wiążącym siły i środki nieprzyjaciela. Obiekty wyznaczone jako przedmioty natarcia dla jazdy i ich znaczenie dla trwałości ugrupowania sowieckiej XII Armii spowodowały, że w celu ich opanowania i utrzymania należało użyć stosunkowo silnych zgrupowań jazdy. Stąd decyzja o sformowaniu Dywizji Jazdy. Jednocześnie istniało ścisłe sprzężenie pomiędzy działaniami zgrupowań jazdy i działaniami wielkich jednostek piechoty. Te ostatnie musiały mieć zdolność do prowadzenia działań ruchowych – jak ówczesznie określano

⁴⁵ W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *op. cit.*, s. 187–188; G. Nowik, *Naczelny Wódz w operacji na Ukrainie...*, s. 90; *idem*, *Zanim złamano „Enigmę”...*, s. 668.

⁴⁶ WBH, Dowództwo 4. Armii, sygn. I 311.4.294, Dowództwo 4. Armii nr 1208/III, Kontrakcja 14. i 9. Dywizji Piechoty z 12 IV 1920 r.; *ibidem*, Dowództwo Frontu Litewsko-Białoruskiego nr 1611/III, [Pismo do dowództwa 4. Armii] W ślad rozkazu Dowództwa Armii nr 1208/III z 16 IV 1920 r.; *ibidem*, Dowództwo 4. Armii, Komunikat operacyjny z 18 IV 1920 r.

mobilność w aspekcie zarówno taktycznym, jak i operacyjnym – aby mogły zachowując wysokie tempo natarcia, przyjść z pomocą zgrupowaniom jazdy, przeciwko którym nieprzyjaciół musiał skierować swe odwody.

W tym czasie w pasie działania sowieckiej XII Armii trwało przegrupowanie sił i środków. Część oddziałów 47. DS realizowała przegrupowanie w związku z przygotowaniami do uderzenia na Jelsk. Z kolei trwała ewakuacja części oddziałów bolszewickich z Żytomierza, co było związane z luzowaniem 58. DS przez 17. DK. Ponadto 22 kwietnia 1920 r. w okolicy Trajanowa wybuchło powstanie chłopów przeciw bolszewikom⁴⁷. Podkreślić należy, że w pasie działania 2. i 6. Armii istotne znaczenie dla powodzenia działań zaczepnych miały wystąpienia oddziałów regularnych i nieregularnych armii URL, a także oddziałów UCzAH przeciwko jednostkom sowieckim. Do tego w pasie działania 2. Armii część oddziałów sowieckich rozpoczęła odwrót na kierunku Żytomierz – Berdyczów.

Dzięki zakrojonym na szeroką skalę przygotowaniom realizowanym w marcu i kwietniu 1920 r. w ciągu pierwszych trzech dni działań zostały osiągnięte cele przyjęte dla pierwszej fazy operacji. W pierwszym dniu i pierwszej nocy natarcia 1. DPŁeg. pokonała 80 kilometrów, a wielkie jednostki jazdy, działając w głębi ugrupowania nieprzyjaciela, pokonały w ciągu dwóch dni 130–180 kilometrów.

Na podstawie zeznań jeńców oraz analizy zdobytych dokumentów operacyjnych (m.in. 44. DS i częściowo 58. DS) ustalono, że dowództwa bolszewickie nie spodziewały się działań zaczepnych ze strony polskiej. Sowieckie organy rozpoznawcze, których działania odtworzono na podstawie przejętych meldunków wywiadowczych i oceniono jako na ogół dobrze funkcjonujące, nie meldowały o wykryciu polskich przygotowań do działań zaczepnych⁴⁸. Ponadto stwierdzono przygotowania wojsk sowieckich do rozpoczęcia działań zaczepnych, które miały rozpocząć się około 10 maja 1920 r.

Skala porażenia wojsk XII Armii była ogromna. Dowództwo tego związku operacyjnego nie zdołało nawiązać łączności radiotelegraficznej z 7., 44. i 47. DS oraz 17. DK. Odpowiadała tylko radiostacja 58. DS. Część oddziałów tej dywizji zdołała odejść z rejonu Żytomierza w kierunku na Koczerów i Stawiszcz. Przykładowo stan bojowy 44. DS w trzech brygadach to 4tyś. bagnetów,

⁴⁷ WBH, Dowództwo 2. Armii, sygn. I 311.2.284, Dowództwo 2. Armii, Meldunek wieczorny nr 20 z 25 IV 1920 r.

⁴⁸ W Nacelnym Dowództwie Armii Czerwonej nie zaobserwowano przemieszczenia 1. DPŁeg. z Białorusi na Ukrainę, co było powodem pretensji kierowanych do Józefa Unslichta. Zob. W. Karpow, J. Babajnic, *Oni rukowodili GRU*, Moskwa 2010, s. 67.

130 karabinów maszynowych i 28 dział. W ciągu trzech dni dywizja poniosła ogólne straty szacowane na około 500 zabitych, 1 tyś. rannych, 4,5 tyś. zaginionych, czyli jeńców wziętych do niewoli przez stronę polską, a także około 50 dział. Stan bojowy jej brygad stopniał do 1000–1200 bagnietów i kilkunastu karabinów maszynowych⁴⁹. W tym czasie XII Armia została wzmocniona 49. BS z 17. DS ze składu XVI Armii. Brygada ta otrzymała zadanie bronić linii rzeki Teterew, opierając się swym prawym skrzydłem o Dniepr⁵⁰. W znacznej mierze powodem pobicia XII Armii było również to, że część jednostek wchodzących w jej skład była w dużym stopniu zdemoralizowana, na co wpływ miał zarówno względny spokój na niektórych odcinkach frontu przeciwpolskiego, jak i brak tego spokoju i stosunkowo częste działania nie tylko polskich grup wypadowych, ale znacznie poważniejsze rajdy bojowe w rodzaju uderzeń na Bar i Wołkowyńce wykonanych pod koniec marca 1920 r., z czym wiązały się duże straty również demoralizujące czerwonoarmistów. O skali tego zjawiska świadczyło obsadzenie niektórych odcinków frontu przez niecieszące się zaufaniem bolszewickiego dowództwa oddziały galicyjskie UCzAH. Również wrogi stosunek ludności ukraińskiej i jej wystąpienia antybolszewickie ustawicznie wytwarzały stały stan niepewności na tyłach tej armii⁵¹.

Zarządzenia wydane 27 kwietnia 1920 r. przez dowódcę sowieckiego Frontu Południowo-Zachodniego Aleksandra Jegorowa, nakazujące XII Armii utrzymać Korosteń, Berdyczów i Koziatyn, a XIV Armii utrzymać linię Kalinówka – Winnica – Żmerynka – Mohylew, świadczyły o tym, że ten organ dowodzenia nie dysponuje aktualną wiedzą na temat rzeczywistego położenia⁵².

Analiza działań jednostek sowieckich prowadzonych w dniach 25–27 kwietnia 1920 r. świadczy o braku wcześniejszych przygotowań do obrony. Sztab XII Armii dopiero 27 kwietnia 1920 r. ustalił zgrubnie aktualne położenie i wydał kilka zarządzeń do obrony. Stwierdzone przemieszczenia części jednostek sowieckich związane były z próbami tłumienia buntu wojsk galicyjskich, a nie z przeciwdziałaniem operacji zaczepnej Wojska Polskiego⁵³. Część jednostek

⁴⁹ WBH, Dowództwo 2. Armii, sygn. I 311.2.284, Dowództwo 2. Armii Oddział II nr 3215/II, Zestawienie sytuacji nieprzyjacielskiej za czas od 25 IV do 3 V 1920 r. z 3 V 1920 r.

⁵⁰ WBH, Oddział I NDWP, sygn. I 301.7.66, Naczelne Dowództwo WP Sztab Generalny nr 5068/I, Komunikat z prac Naczelnego Dowództwa z 30 IV 1920 r.

⁵¹ WBH, Oddział II NDWP, sygn. I 301.8.74, Naczelne Dowództwo WP (Sztab Generalny) Ew/5 nr 17462/II, Referat Informacyjny z 30 IV 1920 r.

⁵² *Direktywowy komandowanija frontow...*, t. 3, s. 141–143.

⁵³ WBH, Dowództwo 2. Armii, sygn. I 311.2.284, Dowództwo 2. Armii Oddział II nr 3215/II, Zestawienie sytuacji nieprzyjacielskiej za czas od 25 IV do 3 V 1920 r. z 3 V 1920 r.

sowieckiej XII Armii została okrążona bądź rozbita, a pierwsza faza operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie zakończyła się sukcesem⁵⁴.

W pierwszej fazie operacji zaczepnej jednostki prowadzące działania na Ukrainie wzięły do niewoli około 20 tys. żołnierzy, zdobyły ponad 100 dział, ponad 270 karabinów maszynowych, 1 samochód pancerny, 3 samoloty, 2 radiostacje, około 1 tys. koni i kilkaset wozów taborowych, 3 pociągi pancerne i 1 pociąg sanitarny, a także około 300 parowozów i 4 tys. wagonów, w tym znaczną część z materiałem wojennym. Niestety tylko nieco ponad połowa zdobytego taboru kolejowego była zdalna do użytku. Ponadto zdobyto liczne składy materiałów kolejowych i budowlanych oraz warsztaty⁵⁵.

Duży wpływ na rozwój powodzenia operacji zaczepnej na Ukrainie miało lotnictwo. Działania eskadr wywiadowczych umożliwiały potwierdzenie danych uzyskanych z innych źródeł i ułatwiały ustalenie położenia. Ponadto ataki z powietrza przy użyciu uzbrojenia pokładowego i bomb powiększały popłoch w oddziałach sowieckich i rozmiary dezorganizacji, zwłaszcza na tyłach, utrudniając odwrót i ewakuację materiału wojennego.

Zasadniczym problemem w planowaniu operacji zaczepnej na Ukrainie była kwestia rozwinęcia powodzenia w razie rozcięcia ugrupowania bojowego sowieckiej XII Armii i zmuszenia jej wojsk do odwrotu. Wynikające ze szczupłości posiadanych sił i środków skupienie głównego wysiłku na lewym skrzydle polskiego ugrupowania bojowego powodowało, że cele wyznaczone do osiągnięcia w pierwszej fazie operacji musiały być ograniczone w czasie i przestrzeni. To ograniczenie w znacznej mierze narzucał teren. Dlatego w tej fazie operacji należało wyjść na linię rzeki Teterew, opanowując zarazem przeprawy na tej przeszkodzie wodnej, a jednocześnie opanować węzeł komunikacyjny w Koziatynie, mogący stanowić podstawę do dalszych działań na jednym z wybranych kierunków.

Z tego powodu planowanie dalszych działań uzależnione było od działań nieprzyjaciela, przy czym rozważano dwa warianty. Pierwszy zakładał, że w przypadku odwrotu sił bolszewickich większość wojsk Frontu Południowo-Zachodniego zostanie skupiona w rejonie Kijowa stanowiącego naturalną bazę operacyjną bolszewickich działań na Ukrainie. Alternatywą było skupienie sił i środków w pasie działania sowieckiej XIV Armii w celu wykonania przeciwuderzenia na prawe skrzydło polskiego zgrupowania uderzeniowego.

⁵⁴ WBH, Oddział III NDWP, sygn. I 301.9.15, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego (Sztab Generalny) Oddział III nr 2972/III, Komunikaty operacyjne frontu wschodniego z 26–28 IV 1920 r.

⁵⁵ WBH, Adiutantura Generalna NDWP, sygn. I 301.2.9, NDWP (Sztab Generalny) Oddział IV nr 13610/IV, Komunikaty sytuacji materialnej frontu wschodniego z 28–31 IV 1920 r.

Nie istniała zatem możliwość wcześniejszego sprecyzowania przebiegu drugiej fazy operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie, a polskie planowanie uzależnione było od spełnienia powyższych warunków.

Konieczność uwzględnienia dwóch zarysowujących się wariantów działania w razie osiągnięcia powodzenia pierwszej fazy operacji zaczepnej determinowała polskie planowanie operacyjne i zmuszała do uwzględnienia w prowadzonych kalkulacjach krótkiej pauzy operacyjnej. Była ona niezbędna z kilku powodów. Jednostki pierwszorzutowe musiały mieć czas na przegrupowanie i odtworzenie zdolności bojowej. Jednocześnie należało podtrzymać działania rozpoznawcze w celu ustalenia położenia, niezbędnego do dalszego planowania. Aby informacje uzyskane przez elementy rozpoznawcze spełniały kryteria aktualności i terminowości, a zarazem aby można było zweryfikować ich wiarygodność, konieczne było utrzymanie sprawności systemu łączności. Ponadto niezbędne było przygotowanie opanowanych linii i węzłów komunikacyjnych do rozwinięcia systemu zaopatrywania i ewakuacji, a zasadniczą trudność w tym zakresie sprawiał odmienny rozstaw szyn na liniach kolejowych stanowiących podstawę tego systemu. Całokształt tych działań miał być realizowany na bardzo dużym obszarze, przede wszystkim na dużych głębokościach, a zarazem w szerokim pasie pomiędzy Dniestrem a rzeką Sławeczną⁵⁶.

Jak już wspomniano, polskie planowanie operacyjne w odniesieniu do drugiej fazy operacji zaczepnej uzależnione było od działań nieprzyjaciela. Dlatego bardzo dużą wagę przywiązywano do działań rozpoznawczych. Z tego

⁵⁶ Zaskakująca jest zatem krytyka polskiego planowania operacyjnego prowadzona przez część współczesnych historyków wojskowości. Wynika ona z bezrefleksyjnego powielania ustaleń Juliana Stachiewicza i Tadeusza Kutrzeby, którzy jako oficerowie odpowiedzialni za planowanie działań na Ukrainie wiosną 1920 r. właśnie na szczeblu operacyjnym nie napisali w swoich opracowaniach rzeczy oczywistych dla każdego oficera dyplomowanego, a najwyraźniej niezrozumiałych dla współczesnych badaczy usiłujących pisać o wojnie z bolszewicką Rosją. Wspomniana krytyka jest przejawem braku zrozumienia ówczesnych realiów. Cechuje ją przede wszystkim nieuwzględnianie warunków terenowych, w jakich prowadzono działania, poczynwszy od podstawowych uwarunkowań przestrzennych. Całkowicie chybiony jest zarzut o niewypracowaniu modelu działań wariantowych. Wskazuje to na brak znajomości ówczesnych realiów i procedur obowiązujących w poszczególnych fazach i etapach procesu dowodzenia, stąd całkowicie mylne sądy na temat pracy dowódców i sztabów, skutkujące próbami analizowania i oceny ich działań czynionymi przez pryzmat doświadczeń własnych z zupełnie innej epoki. Zob. L. Wyszczelski, *Kijów 1920*, Warszawa 1999; *idem*, *Kampania ukraińska 1920 roku*, Warszawa 2009; G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”... Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, t. 1, Warszawa 2004, s. 649, 700–701, 706, 735; *idem*, *Zanim złamano „Enigmę”... Rozszyfrowano „Rewolucję”. Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, t. 2, Warszawa 2010, s. 34–46.

powodu plan zbierania informacji zakładał wieloaspektowe zdobywanie danych rozpoznawczych. Informacje uzyskane z radiowywiadu miały być weryfikowane, o ile było to możliwe, przez rozpoznanie agenturalne, rozpoznanie lotnicze bądź podjazdy organizowane na poziomie wielkich jednostek jazdy. Główną przeszkodą była niemożność wykorzystania lotnictwa, które po sukcesie osiągniętym w pierwszej fazie operacji musiało wykonać manewr przebazowania na nowe lotniska. Z kolei oddziały jazdy musiały odtworzyć zdolność bojową. W tym położeniu jedyną jednostką mającą zdolność prowadzenia rozpoznania dalekiego była III BJ z Grupy gen. Rydza-Śmigłego i tylko ta jednostka mogła prowadzić działania rozpoznawcze w pasie natarcia tej grupy operacyjnej.

Decydujący okazał się 30 kwietnia 1920 r. Przechwycenie i rozszyfrowanie korespondencji radiowej sowieckiej XII Armii z 27–29 kwietnia 1920 r. ukazywało rozmiar porażki tego związku operacyjnego i brak wiedzy jego dowództwa na temat rzeczywistego położenia. Z kolei rozkazy dowódcy XII Armii nakazujące przygotowanie obrony Kijowa, a nawet wykonanie dwustronnego uderzenia na Żytomierz, stały w wyraźnej sprzeczności z informacjami uzyskanymi przez elementy rozpoznawcze eskadr lotniczych i III BJ. Ta sprzeczność utrudniała Sztabowi Ścisłemu Naczelnego Wodza dokonanie jednoznacznej oceny położenia, mogącej stanowić podstawę dalszego planowania operacji⁵⁷.

W tej sytuacji Sztab Ścisły opracował rozkaz operacyjny, w którym stwierdzono, że wszystkie nakazane rozkazem nr 2801/III obiekty zostały opanowane 28 kwietnia 1920 r. Oceniając położenie, skonstatowano, że jednostki XIV Armii wycofują się na południowy wschód. Natomiast 44. i 58. DS zostały rozbite poza jedną brygadą tej ostatniej, wycofaną wcześniej z powodu konieczności pacyfikacji buntów części oddziałów oraz powstań antybolszewickich na tyłach. Również 7. DS i 17. DK zostały rozbite, a 47. DS częścią sił obsadzała linię rzeki Teterew. W związku z tym Wódz Naczelny rozkazał, aby DJ opanowała Białą Cerkiew, przecinając zarazem połączenia kolejowe Czerkasy – Kijów, a jednocześnie nawiązując współdziałanie z III BJ w Fastowie. Działające wolniej niż jazda jednostki piechoty miały wyjść na linię Jaruga nad Dniestrem – rzeka Busza – Niemirów – Lipowiec – Skwira – Żydowce – Brusilów – Stawiszczce – Piaskówka. Ponadto 6. Armia miała jak najszybciej wysunąć na swe prawe skrzydło Grupę płk. Udowiczenki z wojsk URL, wyklinowując stopniowo 18. DP w celu przesunięcia jej do odwodu armii, dotychczas bowiem rolę tę odgrywał wyłącznie

⁵⁷ J. Stachiewicz, *op. cit.*, s. 80–82; T. Machalski, *Z działań kawalerii podczas ofensywy na Ukrainie w 1920 r. Przykład rozpoznania operacyjnego*, „Przegląd Kawaleryjski” 1939, nr 8, s. 157–158. Zob. G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”...*, s. 676–687; N. Kakurin, W. Mielikow, *op. cit.*, s. 99–102.

4. Pułk Strzelców Podhalańskich. Rozkaz podkreślał zarazem znaczenie uporządkowania tyłów w celu ich przygotowania do kontynuowania operacji zaczepnej⁵⁸. Po wydaniu tego rozkazu Sztab Ścisły Naczelnego Wodza przemieścił się do Żytomierza, gdzie pozostał do końca swego pobytu na Ukrainie.

W tym czasie na podstawie danych pochodzących z radiowywiadu ustalono, że w rejonie Radomyśla znajdują się oddziały pobitej 17. DK, a odcinek wzdłuż rzeki Teterew od Radomyśla do Rudenki i rejon Chodorków, Brewki zajmowały elementy 58. DS, której sztab rozmieszczony był w Koczerowie. Z kolei w rejonie Skwiry miały zbierać się resztki dwóch brygad 44. DS, a w Fastowie miała znajdować się nowo przybyła brygada strzelecka. Ponadto w rejonie Chodorków – Browki – Popielnia stwierdzono obecność resztek trzech batalionów kolejowych oraz berdyczowskiego batalionu wartowniczego⁵⁹. Tego dnia dowódca sowieckiego Frontu Południowo-Zachodniego wydał rozkaz zapowiadający przejście do kontrofensywy i w związku z tym nakazujący XII i XIV Armii prowadzenie działań opóźniających w celu zyskania czasu niezbędnego do wykonania koncentracji jednostek skierowanych na front przeciwpolski⁶⁰.

W dniach 1–3 maja 1920 r. wszystkie obiekty i linie terenowe nakazane rozkazem z 30 kwietnia 1920 r. zostały osiągnięte bez większego przeciwdziałania ze strony nieprzyjaciela. Dnia 1 maja 1920 r. III BJ opanowała Fastów, a 3 maja DJ opanowała Białą Cerkiew, położoną 105 kilometrów na wschód od Koziatyna. W miejscowości tej ludność polska i częściowo rosyjska entuzjastycznie powitały oddziały polskie, a po południu odprawiono nabożeństwo dziękczynne. Część oddziałów sowieckich z rejonu Białej Cerkwi wycofała się przez Wasylków w kierunku Kijowa. Jak ustalono jeszcze pod koniec kwietnia 1920 r., sowieckie oddziały robocze miały budować linie okopów pomiędzy tymi miejscowościami. Oddziały DJ prowadziły działania rozpoznawcze na linii Stawiszcz – Taraszcza – Olszanica – Kahorlik, co oznaczało wysunięcie podstawy działania elementów rozpoznawczych na odległość 50–60 kilometrów od Białej Cerkwi. Jednostki piechoty w całym pasie działania 6., 2. i 3. Armii metodycznie zajmowały teren. Do 3 maja 1920 r. wyszły na linię Jaruga nad Dniestrem – rzeka Briszka – Niemirów – Lipowiec (6. Armia), Lipowiec – Pohrebyszcze – Skwira – Żydowce (2. Armia), Żydowce – Brusilów – Stawiszcz – Piaskówka (3. Armia).

⁵⁸ WBH, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo WP (Sztab Ścisły Generalny) Oddział III nr 3844/III SS, Rozkaz operacyjny nr 4 z 30 IV 1920 r.

⁵⁹ WBH, Dowództwo 2. Armii, sygn. I 311.2.284, Dowództwo 2. Armii Oddział II nr 2885/II, Meldunek sytuacyjny wieczorny nr 23 z 30 IV 1920 r.

⁶⁰ *Direktywy komandowania frontow...*, t. 3, s. 144.

W pasie działania Grupy gen. Rydza-Śmigłego oddziały sowieckie wycofały się za rzekę Irpeń, rezygnując ze stawiania oporu na linii rzek Teterew i Zdwiz. Jedynie na kierunku Żytomierz – Kijów opór w rejonie miejscowości Stawiszczce stawiały resztki 58. DS. Ponadto na lewym brzegu Irpenia w rejonie miejscowości Dymier działania rozpoznawcze na przedpolu prowadziły oddziały 17. DK. Większość okrętów Flotylli Dnieprzańskiej została skoncentrowana u ujścia Prypeci do Dniepru w celu niedopuszczenia do wyjścia polskiej Flotylli Pińskiej na Dniepr. Część okrętów sowieckich patrolowała Dniepr między ujściem rzeki Teterew a Kijowem. W oddziale desantowym Flotylli Dnieprzańskiej wybuchł bunt. Według Tadeusza Machalskiego, który powoływał się na meldunek III BJ oparty na zeznaniach jeńców, 2 maja 1920 r. dowództwo sowieckiej XII Armii miało opuścić Kijów i wycofać się do Charkowa⁶¹.

W dniu 3 maja 1920 r. Naczelnny Wódz podjął decyzję o rozpoczęciu natarcia na Kijów, stwierdzając w rozkazie operacyjnym: „Zachowanie się nieprzyjaciela wskazuje, że albo nie chce on, albo nie jest w możliwości zorganizowania silnego oporu dla obrony Kijowa”. W związku z tym zarządzono przegrupowanie w celu stworzenia warunków do jak najszybszego opanowania stolicy Ukrainy. Zamiarem Naczelnego Wodza było, aby natarcie na Kijów rozpoczęło się nie później niż 7 maja 1920 r., co wskazuje na chęć zsynchronizowania tego natarcia z działaniami zaczepnymi 4. Armii⁶². W kolejnych dniach stosowne rozkazy operacyjne wydały dowództwa 2., 3. i 6. Armii⁶³.

Tymczasem działania prowadzone przez 1. DP Leg., Grupę płk. Rybaka i VII BJ w dniach 3–6 maja 1920 r. wskazywały, że jednostki sowieckiej XII Armii wycofują się i najprawdopodobniej ani linia rzeki Irpeń, ani sam Kijów nie będą bronione, chociaż elementy rozpoznawcze stwierdziły na przedpolach Kijowa resztki 44. i 47. DS oraz 17. DK liczące łącznie około 1 tys. bagnetów, 300 szabel i 10 dział⁶⁴. Między innymi 5 maja 1920 r. patrol 1. Pułku Szwoleżerów dowodzony przez ppor. Mirosława Olszewskiego wjechał tramwajem

⁶¹ T. Machalski, *op. cit.*, s. 157.

⁶² WBH, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelnne Dowództwo WP Sztab Ścisły Oddział III nr 4075/III SS, Rozkaz operacyjny nr 6 (ugrupowanie się do ataku na Kijów) z 3 V 1920 r.

⁶³ WBH, Dowództwo 6. Armii, sygn. I 311.6.282, Dowództwo 6. Armii L.op. 1242/III, Rozkaz operacyjny nr 17 z 5 V 1920 r.; J. Piskor, *Działania dywizji kawalerii na Ukrainie. Od 20 IV do 20 VI 1920 roku*, Warszawa 1926, s. 76–77; J. Stachiewicz, *op. cit.*, s. 89–95. Fragmenty rozkazu 3. Armii zob. A. Przybylski, *Działania 1 Dywizji Piechoty Legionów na Ukrainie*, cz. 1, „Bellona” 1924, t. 13, s. 58–59.

⁶⁴ WBH, Dowództwo 3. Armii, sygn. I 311.3.31, Dowództwo 3. Armii L.op. 1300/II ofens., Meldunek sytuacyjny wieczorny z 6 V 1920 r.

kursującym z podmiejskiego lotniska w Puszczy Wodnej do centrum Kijowa i wziął do niewoli 8 jeńców stanowiących wartość jednego z obiektów wojskowych, po czym powrócił do pułku⁶⁵.

Dnia 7 maja 1920 r. o świcie 1. Pułk Szwoleżerów wyruszył z rejonu Luteż, Petrowce i wkroczył od północy do niebronionego Kijowa, który został ewakuowany na rozkaz dowódcy XII Armii wydany wieczorem poprzedniego dnia. Decyzja ta wynikała z zarządzenia dowódcy Frontu Południowo-Zachodniego, który zezwalał na ewakuację Kijowa, jednakże wyłącznie za cenę zadania oddziałom polskim znacznych strat⁶⁶.

Już 6 maja 1920 r. pojawiły się informacje o skierowanej na Ukrainę z frontu kaukaskiego sowieckiej I Armii Konnej, której siłę obliczano nawet na 30 tys. żołnierzy⁶⁷. W związku z tym niemalże natychmiast pojawiły się pierwsze instrukcje dotyczące prowadzenia obrony przed kawalerią sowiecką⁶⁸. Dnia 10 maja 1920 r. polski radiowywiad ustalił skład I Armii Konnej z numerami dywizji włącznie i ich dokładną dyslokację w rejonie Taganrogu, Aleksandrowska i Jekaterynosławia. Ponadto stwierdzono, że jej brygada zapasowa znajduje się prawdopodobnie w rejonie Hulajpola, ponieważ meldowane było jej starcie na tyłach z bandami Nestora Machny⁶⁹.

W pasie działania 2. Armii dość dokładnie ustalono siły, jakimi dysponował nieprzyjaciół przed frontem jednostek polskich. Zidentyfikowano uporządkowany marsz odwrotowy na kierunku Karapiszcz – Kaniów resztek 44. DS przekazanej do XIV Armii. Rozpoznanie lotnicze systematycznie

⁶⁵ WBH, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo WP Sztab Generalny Oddział III nr 4142/III SS, Rozkaz do ataku na Kijów z 5 V 1920 r. *Pierwszy Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego 1914–1945*, red. J. Garliński, Londyn 1987, s. 30–31.

⁶⁶ *Direktywy komandowania frontów...*, t. 3, s. 149. Inaczej kwestię obrony Kijowa widział głównodowodzący armii sowieckiej Siergiej Kamieniew, który nakazał bronić miasta. Zob. N. Kakurin, W. Mielikow, *op. cit.*, s. 105–107. Zob. G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”...*, s. 699–706.

⁶⁷ WBH, Dowództwo 3. Armii, sygn. I 311.3.31, Dowództwo 3. Armii L.op. 1300/II ofens., Meldunek sytuacyjny wieczorny z 6 V 1920 r.; *ibidem*, Biuro Szyfrów, sygn. 632, Naczelne Dowództwo WP Oddział II Biuro Szyfrów Wydział 2, Wyciąg z ostatnich wiadomości nr 38 z 7 V 1920 r.

⁶⁸ WBH, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Dowództwo 2. Armii Oddział III nr 2786/III, Ogólna instrukcja prowadzenia obrony przeciwko kawalerii nieprzyjacielskiej z 7 V 1920 r.

⁶⁹ *ibidem*, Naczelne Dowództwo WP Sztab Generalny Oddział II nr 19247/II, Wyciąg z przechwyconych depeš bolszewickich w dn. 10 V 1920 r. Zob. G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”...*, s. 727–731.

meldowało o znacznych siłach bolszewickich w Korsuniu. Według meldunków eskadr wywiadowczych most na Dnieprze pod Kaniowem stał w ogniu, a most w Czerkasach był zniszczony (jedno przeszło w wodzie), natomiast 300 metrów na południe od miasta wykryto most pontonowy. Z kolei patrole rozpoznawcze ukraińskich powstańców ustaliły, że na południowy wschód od Lipowca, na linii kolejowej Monastyrzycze – Striakowo, koncentrują się oddziały 14. DS wycofującej się spod Tywrowa i Niemirowa. Ponadto stwierdziły nieustalone oddziały sowieckie na linii Stawiszycze – Pityhory, które 9 maja 1920 r. czołowymi elementami osiągnęły Wołodarkę, wysyłając patrole do Antonowa, 14 kilometrów na południowy wschód od Skwiry. W rejonie Czerkas wykryto koncentrację sił szacowanych na około trzech dywizji strzeleckich. Z kolei w rejonie Kremieńczuga zaobserwowano jednostki I Armii Konnej⁷⁰. W związku z tym 10 maja 1920 r. dowództwo 2. Armii wydało zarządzenia do obrony węzłów komunikacyjnych w Berdyczowie, Koziatynie i Fastowie, zgodnie z instrukcją operacyjną Naczelnego Wodza z 7 maja 1920 r. Jednocześnie ze względu na brak styczności z nieprzyjacielem na bezpośrednim przedpolu oraz na dającą się zauważyć koncentrację wojsk nieprzyjacielskich w rejonie Czerkas nakazano prowadzenie intensywnych działań rozpoznawczych, a w razie wykrycia oddziałów sowieckich niedopuszczenie do ich przenikania w ugrupowanie własne przy pomocy oddziałów wypadowych, których działanie winna cechować jak najdalej posunięta inicjatywa⁷¹.

W odniesieniu do wyników rozpoznania dalekiego skonstatować należy, że na Dnieprze zerwane były dwa mosty kolejowe. Jeden na linii kolejowej Czerkasy – Złotonosza zerwany jeszcze przez wojska denikinowskie. Bolszewicy naprawiali ten most, lecz do 20 kwietnia 1920 r. nie został naprawiony z powodu braku materiału. Drugi most pod Kremieńczugiem zniszczony przez denikinowców również nie został naprawiony. Z tego powodu wszystkie transporty z guberni chersońskiej do Kijowa kierowane były na Białą Cerkiew i Fastów, podczas gdy połączenia przez Kremieńczug lub Czerkasy i Złotonosze były znacznie krótsze⁷².

⁷⁰ WBH, Dowództwo 2. Armii, sygn. I 311.2.284, Dowództwo 2. Armii Oddział II, Meldunki sytuacyjne z 10 V 1920 r.

⁷¹ WBH, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Dowództwo 2. Armii Oddział III nr 2866/III, Zarządzenia do obrony węzłów kolejowych w obrębie 2. Armii na Ukrainie z 10 V 1920 r.; *ibidem*, Dowództwo 2. Armii Oddział III nr 2895/III, Zasadnicza linia 2. Armii – wywiady przedpola z 10 V 1920 r.

⁷² WBH, Dowództwo 2. Armii, sygn. I 311.2.284, Dowództwo 2. Armii Oddział II nr 3223/II, Meldunek sytuacyjny wieczorny nr 28 z 6 V 1920 r.

W dniu 11 maja 1920 r. Wódz Naczelny wydał rozkaz operacyjny, który zamykał operację zaczepną Wojska Polskiego na Ukrainie. Potwierdzał przybycie sowieckiej I Armii Konnej na front przeciwpolski. Wobec braku informacji co do dalszego rozwoju sytuacji i zamiarów nieprzyjaciela utrzymywał w mocy konieczność zatrzymania wojsk na aktualnie osiągniętej linii terenowej. Jednocześnie w celu poprawy położenia nakazywał dokonanie przegrupowania polegającego na skróceniu linii frontu⁷³.

Zaakcentować należy, że z formalnego punktu widzenia operacja zaczepna Wojska Polskiego została przeprowadzona na terenie innego państwa – Ukrainiejskiej Republiki Ludowej – oficjalnie uznanego przez Rzeczpospolitą Polską, z którym łączył stronę polską sojusz polityczno-wojskowy. Dlatego planowanie operacji musiało objąć nie tylko analizę terenu działań, ale również zagadnienia ówczesnego położenia ludności zamieszkującej Ukrainę, jej poglądów oraz postaw, i uwzględnić je w planie operacji. Jedną z istotnych kwestii było zapewnienie podstaw materialnych dla tworzących się u boku Wojska Polskiego sił zbrojnych URL. W odniesieniu do zagadnienia zaopatrzenia wojsk własnych istotne znaczenie miała kwestia wykorzystania zasobów miejscowych. W rezultacie NDWP musiało uwzględnić kwestie wsparcia działań rządu URL w ustabilizowaniu sytuacji na opanowanych terenach Ukrainy. Dlatego ważną rolę miał tu odegrać Oddział II Sztabu Generalnego NDWP.

Ustabilizowanie sytuacji na opanowanych terenach Ukrainy okazało się bardzo trudnym zagadnieniem. Początkowo na tych terenach ludność miejscowa odnosiła się do Wojska Polskiego entuzjastycznie lub z pewną rezerwą, zajmując postawę wyczekującą. Wyglądało to różnie w poszczególnych rejonach, a uzależnione było od środowiska, wielkości grup narodowościowych, skali terroru bolszewickiego, jaki panował na danym terenie, stopnia zbolszewizowania bądź anarchii, położenia ekonomicznego i wielu innych czynników. Ogólna konstatacja co do postawy ludności na terenach opanowanych w czasie operacji wskazywała na dużą jej bierność. Sympatie poszczególnych warstw społecznych skłaniały się w tym kierunku, z którego dana warstwa spodziewała się najwięcej korzyści, a jednocześnie wszystkie grupy społeczne były podatne na agitację. Ludność wiejska wykazywała największy stopień obojętności, a w wielu rejonach cechowała ją skrajna anarchia. Stan ten mogła zmienić odpowiednio przeprowadzona reforma rolna. Inteligencja, posiadacze ziemscy, przemysłowcy i więksi kupcy skłaniali się ku niepodległej i suwerennej Ukrainie związanej sojuszem z Polską, aczkolwiek niebezrefleksyjnie. Mali kupcy

⁷³ WBH, Dowództwo Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1.2, Naczelne Dowództwo WP (Ścisły Sztab Gen.) Oddział III nr 4522/III SS, Rozkaz operacyjny z 11 V 1920 r.

natomiast, przedstawiciele drobnego rzemiosła oraz robotnicy w znacznym stopniu znajdowali się pod wpływem bolszewickiej agitacji. Niestety wielu komunistów pozostało i kontynuowało swoją wywrotową działalność. Dla bolszewickiej propagandy szczególnie podatny grunt stanowiła wieś ukraińska. Niewykształcone warstwy chłopskie z łatwością przyjmowały za prawdziwe rozpowszechniane przez bolszewickich agentów wieści o potwornym postępowaniu żołnierzy polskich wobec ludności ukraińskiej. Niestety zdarzające się cały czas gwałty i grabieże popełniane przez żołnierzy polskich potęgowały ten negatywny przekaz. Ponadto świadczenia wojenne nakładane na chłopów przez oddziały Wojska Polskiego zrażały ich do Polaków. Fakt ten skrupulatnie wykorzystywała bolszewicka propaganda. Wszystko to stwarzało wśród gorzej wyedukowanych warstw społeczeństwa Ukrainy nastroj zawodu i rozczarowania⁷⁴.

Władze niepodległej i suwerennej URL bardzo powoli przejmowały władzę na opanowanym terytorium. W wielu miastach Ukrainy funkcjonowały rady miejskie wybrane jeszcze pod sowiecką okupacją i chociaż nie było już w nich bolszewickich komisarzy, to jednak zasiadało tam wiele osób charakteryzujących się lewicowymi poglądami i brakiem odpowiedniego wykształcenia. W opinii inteligencji ukraińskiej wyłonione wówczas władze nie miały wiedzy i umiejętności do zarządzania gospodarką miejską, w dodatku w tak ciężkich warunkach. W tej sytuacji zaskakuje jednak bierność inteligencji ukraińskiej, która wyrażała poparcie dla Petlury i rządu URL, ale nie potrafiła zrobić nic więcej.

Dnia 12 maja 1920 r. NDWP opracowało w uzgodnieniu ze stroną ukraińską i wydało komentarze do polsko-ukraińskiej konwencji wojskowej. Były to przede wszystkim, zapowiedziane instrukcją operacyjną Naczelnego Wodza z 7 maja 1920 r., uwagi dotyczące współdziałania władz polskich i ukraińskich. Wskazywały kierunki niezbędne do realizacji zapisów poszczególnych punktów konwencji wojskowej. Stanowiły zarazem zapowiedź zmian w strukturze systemu dowodzenia Wojska Polskiego na Ukrainie, które w opinii marszałka Józefa Piłsudskiego były niezbędne do skutecznej realizacji zarówno celów politycznych, jak i ściśle wojskowych na tym obszarze operacyjnym, stanowiącym część wschodniego teatru działań wojennych.

W związku z tymi problemami NDWP 12 maja 1920 r. powołało Dowództwo Etapów WP na Ukrainie, na którego czele stanął gen. Jan Romer.

⁷⁴ WBH, Dowództwo 2. Armii, sygn. I 311.2.284, Dowództwo 2. Armii Oddział II, Meldunki sytuacyjne z 1–11 V 1920 r.; *Ibidem*, Adiutantura Generalna NDWP, sygn. I 301.2.9, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział IV nr 13640/IV, Komunikat sytuacji materialnej frontu wschodniego z 11 V 1920 r.

Organ ten był pierwszym w dziejach oręża polskiego organem współpracy cywilno-wojskowej, przeznaczonym do współdziałania z władzami ukraińskimi i wsparcia ich wysiłków związanych z budową struktur niepodległej Ukrainy, zbudowanym na wzór struktur działających w czasie I wojny światowej. Największą komórką jego sztabu był Oddział II liczący 30 oficerów⁷⁵.

Operacja zaczepna Wojska Polskiego na Ukrainie rozpoczęła się o świcie 25 kwietnia 1920 r., a zakończyła się 11 maja 1920 r. zatrzymaniem działań zaczepnych i przejściem do działań obronnych na zajętych liniach terenowych. W ciągu trwającej 17 dni, zrealizowanej w dwóch fazach operacji zaczepnej opanowano znaczne obszary Ukrainy wraz z jej stolicą Kijowem, stwarzając tym samym podstawy do odbudowy niepodległego państwa ukraińskiego, jakim w ówczesnych uwarunkowaniach miała być URL kierowana przez głównego atamana Symona Petlurę.

Siedemnastodniową operację zaczepną poprzedził kilkunastotygodniowy proces przygotowań organizacyjnych, operacyjnych i materiałowych, zapoczątkowany w pierwszych dniach stycznia 1920 r. W przygotowaniu danych do planowania operacyjnego niebagatelną rolę odegrał Oddział II Sztabu Generalnego NDWP, który dokonał trafnej oceny sytuacji polityczno-wojskowej w Rosji, dostarczył zarówno aktualnych danych dotyczących nieprzyjaciela, jak i materiałów studyjnych dotyczących działań operacyjnych. Ponadto w znacznej mierze kreował współpracę z sojusznikiem – URL. Do najważniejszych przedsięwzięć zaliczyć należy działania wywiadowcze ukierunkowane na zdobycie jak największej liczby wartościowych informacji na temat środowiska operacji, w którym jednostki polskie miały prowadzić działania zaczepne. Podkreślić należy wyjątkową złożoność tego środowiska, zwłaszcza w kontekście postaw polityków, żołnierzy i ludności ukraińskiej i ich wewnętrznych podziałów politycznych.

Pomimo dużych trudności w prowadzeniu działań wywiadowczych zdołano rozpoznać ugrupowanie bojowe wojsk sowieckiego Frontu Południowo-Zachodniego, w tym jego słabe punkty, co w znaczący sposób wpłynęło na planowanie działań po stronie polskiej, a w rezultacie przyniosło pełny sukces pierwszej fazy operacji, polegający na osiągnięciu wszystkich założonych celów.

⁷⁵ WBH, Oddział IV NDWP, sygn. I 301.10.33, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego (Sztab Ścisły) nr 4500/III SS, Utworzenie Dowództwa Etapów Wojsk Polskich na Ukrainie z 12 V 1920 r. Odpis w aktach Sprzymierzonej Armii Ukraińskiej, sygn. I 380.3.81. Zob. także J. Romer, *Pamiętniki*, oprac. J. Odziemkowski, Warszawa 2011, s. 323–333.

W trakcie przygotowywania drugiej fazy operacji marszałek Józef Piłsudski zdecydował się na wariant natarcia na Kijów. Był to wybór działania dającego ogromne korzyści polityczne, umożliwiającego umocnienie niepodległości URL i jej młodej państwowości. W prowadzonych wówczas działaniach wywiadowczych pojawiła się sprzeczność pomiędzy ustaleniami radiowywiadu i elementów rozpoznawczych wojsk 3. Armii, co miało wpływ na proces planowania realizowany przez dowództwo 3. Armii. Jego efektem był bardzo szczegółowy plan natarcia na Kijów, spodziewano się bowiem, że miasto będzie bronione przez wojska sowieckiej XII Armii. Tymczasem informacje uzyskane przez elementy rozpoznawcze działające przed linią ubezpieczeń bojowych jednostek 3. Armii nie potwierdziły danych radiowywiadu wskazujących na zamiar obrony Kijowa. W rezultacie oddziały VII BJ i 1. DPŁeg. zajęły Kijów z marszu, bez konieczności forsowania rzeki Irpeń, przełamywania obrony na przedpolach miasta i toczenia walk ulicznych.

Zaskoczyło to zarówno Naczelnego Wodza i jego Sztab Ścisły, jak i dowództwo 3. Armii, nikt się bowiem nie spodziewał, że Kijów jako węzeł strategiczny działań na zachód od Dniepru nie będzie broniony. Podkreślić jednak należy, że po zakończeniu pierwszej fazy operacji zaczepnej na Ukrainie jednostki 3. Armii nie mogły prowadzić pościgu za wojskami sowieckiej XII Armii ze względu na niewydolność polskiego systemu rozpoznania wynikającą z przyczyn obiektywnych. Zasadnicza sprzeczność pomiędzy informacjami z radiowywiadu i stanem faktycznym stwierdzonym przez elementy rozpoznawcze utrudniała planowanie działań. Z tego powodu początkowy etap działań jednostek 3. Armii w drugiej fazie operacji zaczepnej to marsz do bitwy, której nie udało się stoczyć. Po latach trafnie ocenił to Tadeusz Kutrzeba, wiosną 1920 r. szef sztabu 3. Armii: „Chcąc sprowokować decydującą bitwę, zatrzymaliśmy operację przed Kijowem i w mylnej ocenie dalszych działań straciliśmy sposobność do wydajnego pościgu. Zajmujemy zatem Kijów, osiągamy Dniepr [...] lecz nie zdołaliśmy pobić XII armii tak decydująco, żeby ona została wykreślona z rachunku na zawsze”⁷⁶.

W drugiej fazie operacji, pomimo nadal występującego braku aktualnych i wiarygodnych danych z rozpoznania, Wojsko Polskie wyszło na linię Dniepru od ujścia Prypeci do Kijowa, a następnie opanowało Kijów i utworzyło przedmoście na lewym brzegu Dniepru. Na południowym wschodzie wyszło na linię Jampol – Kaczkówka – Miastkówka – Wapniarka – Tulczyn – Braclaw – Taraszcz, przesuując zarazem linię frontu o kolejne 100 kilometrów, a na niektórych odcinkach więcej.

⁷⁶ T. Kutrzeba, *op. cit.*, s. 106.

W ten sposób zostały zrealizowane podstawowe założenia prowadzące do osiągnięcia głównego celu politycznego operacji – opanowania terenu prawobrzeżnej Ukrainy i odbudowy struktur państwowych i armii URL. Spod okupacji bolszewickiej wyzwolono stolicę Ukrainy – Kijów, stworzono warunki do przeniesienia rządu URL z Kamieńca Podolskiego do centralnej części Ukrainy, zbudowano podwaliny pod formowanie nowych jednostek i rozbudowę dotychczasowych sił zbrojnych URL, a ponadto w ramach wypracowanej podstawy formalnoprawnej sojuszu polityczno-wojskowego wytyczono kierunki współdziałania Wojska Polskiego z władzami URL na terytorium Ukrainy.

Jako niezwykle ważne traktować należy doświadczenia Dowództwa Etapów WP na Ukrainie w zakresie organizowania współdziałania z organami rządu i administracji URL. Była to struktura wojskowa wyprzedzająca epokę, mająca bardzo wiele wspólnego ze współpracą cywilno-wojskową realizowaną współcześnie przez Wojsko Polskie w czasie misji stabilizacyjnych w różnych częściach świata.

Wojenne perypetie zasobu archiwalnego polskiego wywiadu w czasie II wojny światowej uniemożliwiają określenie losów dokumentów wytworzonych przez polskie komórki wywiadowcze w ramach przygotowania operacji zaczepnej na Ukrainie wiosną 1920 r. Zachowane szczątkowe materiały nie pozwalają na odtworzenie wszystkich aspektów prowadzonych wówczas działań wywiadowczych, a brak źródeł dokumentujących proces ich planowania oraz proces przetwarzania zdobytych informacji uniemożliwia dokonanie pełnej oceny tych działań przez pryzmat obowiązujących w nich wymagań i zasad. Zagadnienie prowadzenia agenturalnych działań wywiadowczych na kierunku ukraińskim w latach 1919–1920 oraz działalności Oddziału II Dowództwa Etapów WP na Ukrainie wymaga dalszych pogłębionych badań. Z uwagi na aktualne uwarunkowania epidemiologiczne nie były one możliwe do przeprowadzenia.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Wojskowe Biuro Historyczne:

- akta Dowództwa Kwatery Wodza Naczelnego, sygn. I 301.1;
- akta Adiutantury Generalnej NDWP, sygn. I 301.2;
- akta Oddziału I NDWP, sygn. I 301.7;

- akta Oddziału II NDWP, sygn. I 301.8;
- akta Oddziału III NDWP, sygn. I 301.9;
- akta Oddziału IV NDWP, sygn. I 301.10;
- akta Dowództwa Frontu Południowo-Wschodniego, sygn. I 310.6;
- akta Dowództwa Frontu Wołyńskiego, sygn. I 310.18;
- akta Dowództwa 2. Armii, sygn. I 311.2;
- akta Dowództwa 3. Armii, sygn. I 311.3;
- akta Dowództwa 4. Armii, sygn. I 311.4;
- akta Dowództwa 6. Armii, sygn. I 311.6;
- akta Sprzymierzonej Armii Ukraińskiej, sygn. I 380.

Źródła drukowane

Bitwa o Ukrainę 1 I – 24 VII 1920. Dokumenty operacyjne, cz. 1 (I I – II V), Warszawa 2016.

Direktywy głównego komandowania Krasnoj Armii (1917–1920). Sbornik dokumentow, Moskwa 1969.

Direktywy komandowania frontow Krasnoj Armii (1917–1920). Sbornik dokumentow w 4 tomach, t. 2, Moskwa 1972.

Wspomnienia

Romer Jan, *Pamiętniki*, oprac. Janusz Odziemkowski, Warszawa 2011.

Opracowania

Bruski Jan J., *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1919–1924)*, Kraków 2000.

Ciałowicz Jan, *Manewr na Mozyrz i Kalenkowicze 4 III – 12 III 1920 r. (Studia taktyczne z historii wojen polskich 1918–1921, t. 5)*, Warszawa 1925.

Grzegorzczak Tomasz, *6. Armia Wojska Polskiego w 1920 r.*, Toruń 2009.

Jędrzejewicz Władysław, Cisek Janusz, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867–1935, t. 2*, Warszawa 1998.

- Kakurin Nikołaj E., Mielnikow Władimir A., *Wojna s bielepolakami 1920 goda*, Moskwa 1925.
- Karpow W., Babajnic J., *Oni rukowodili GRU*, Moskwa 2010.
- Karpus Zbigniew, *Formowanie oddziałów ukraińskich w Polsce w latach 1919–1920*, [w:] *Polska i Ukraina. Sojusz 1920 r. i jego następstwa*, red. nauk. Z. Karpus, W. Rezmer, E. Wiszka, Toruń 1997.
- Karpus Zbigniew, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 r. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919–1920*, Toruń 1999.
- Krotofil Maciej, *Ukraińska Armia Halicka 1918–1920. Organizacja, uzbrojenie, wyposażenie i wartość bojowa sił zbrojnych Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej*, Toruń 2002.
- Kutrzeba Tadeusz, *Wyprawa kijowska 1920 roku*, Warszawa 1937.
- Legieć Jacek, *Armia Ukraińskiej Republiki Ludowej w wojnie polsko-ukraińsko-bolszewickiej*, Toruń 2002.
- Machalski Tadeusz, *Z działań kawalerii podczas ofensywy na Ukrainie w 1920 r. Przykład rozpoznania operacyjnego*, „Przegląd Kawaleryjski” 1939, nr 8.
- Nowak Andrzej, *Rok 1920. Pierwszy plan ofensywy sowieckiej przeciwko Polsce*, „Niepodległość” 1997, t. 49.
- Nowik Grzegorz, *Naczelnny Wódz w operacji na Ukrainie i Białorusi w kwietniu i maju 1920 r.*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2007, nr 5.
- Nowik Grzegorz, *Wywiad bolszewickiej Rosji w Polsce i rola Biura Szyfrów w zwalczaniu sowieckiego szpiegostwa w latach 1918–1921*, [w:] *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945*, t. 1, Warszawa 2013.
- Nowik Grzegorz, *Zanim złamano „Enigmę”... Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, t. 1, Warszawa 2004; *Zanim złamano „Enigmę”... Rozszyfrowano „Rewolucję”. Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, t. 2, Warszawa 2010.
- Oni rukowodili GRU*, red. M.K. Zaleskaja, Moskwa 2010.
- Peplowski Andrzej, *Oddział II Sztabu Generalnego NSDWP, zarys organizacji i działalności (1919–1920)*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1994, nr 1/2.
- Peplowski Andrzej, *Wywiad w wojnie polsko-bolszewickiej 1919–1920*, Warszawa 1999.

- Pierwszy Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego 1914–1945*, red. J. Garliński, Londyn 1987.
- Piłsudski Józef, *Pisma zbiorowe*, t. 7, Warszawa 1937.
- Piskor Tadeusz, *Działania dywizji kawalerii na Ukrainie. Od 20 IV do 20 VI 1920 roku*, Warszawa 1926.
- Przybylski Adam, *Działania 1 Dywizji Piechoty Legionów na Ukrainie*, cz. 1, „Bellona” 1924, t. 13.
- Schramm Tomasz, *Francuskie Misje Wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919–1938*, Poznań 1987.
- Sikorski Władysław, *Polesie – jako teren strategiczny. Urywki ze studiów*, „Bellona” 1920, z. 3.
- Sikorski Władysław, *Polesie jako węzeł strategiczny naszego frontu wschodniego*, „Bellona” 1924, z. 1.
- Stachiewicz Julian, *Działania zaczepne 3 armii na Ukrainie*, Warszawa 1925.
- Szandruk Paweł, *Organizacja wojska ukraińskiego na Podolu z początkiem 1920 r. i wyprawa na Mohylów (26–28 kwietnia 1920 r.)*, „Bellona” 1928, z. 2.

Abstrakt

Operacja zaczepna Wojska Polskiego na Ukrainie wiosną 1920 r. była jedną z najlepiej przygotowanych, a z pewnością najdłużej przygotowywaną operacją polską w wojnie z bolszewicką Rosją w latach 1919–1920. Operacja ta zakończyła się pełnym sukcesem dzięki systematycznej i intensywnej działalności polskiego wywiadu, przede wszystkim wywiadu agenturalnego i radiowywiadu, a także umiejętnemu połączeniu działań wywiadowczych z działaniami organów rozpoznania związków operacyjnych i taktycznych na ukraińskim obszarze operacyjnym. Artykuł omawia polityczne i wojskowe powody przeprowadzenia tej operacji, organizację wywiadu polskiego na kierunku ukraińskim oraz wpływ działań wywiadowczych na proces planowania, organizowania i prowadzenia działań militarnych.

Słowa kluczowe: Wojsko Polskie, operacja zaczepna, wywiad, radiowywiad, rozpoznanie wojskowe.

Intelligence preparation of the offensive operation of the Polish Army in Ukraine in the spring of 1920

Abstract

The offensive operation of the Polish Army in Ukraine in the spring of 1920 was one of the best prepared, and certainly the longest-prepared Polish operation in the war with Bolshevik Russia in 1919–1920. This operation was a complete success, thanks to the systematic and intensive activity of Polish intelligence, primarily spy and radio-intelligence, as well as the skilful combination of intelligence activities with the activities of reconnaissance of armies and divisions in the Ukrainian operational area. The article discusses the political and military reasons for carrying out this operation, the organization of Polish intelligence in the Ukrainian area and the impact of intelligence activities on the process of planning, organizing and conducting military operations.

Keywords: Polish Armed Forces, offensive operation, intelligence, radio-intelligence, military reconnaissance.

Likwidacja KN-III (K.N. 3) a utrata strategicznej inicjatywy na Wschodzie w kontekście sytuacji międzynarodowej

Przewrót październikowy i przejście władzy przez bolszewików były dla mocarstw zachodnich wstrząsem, co miało przełożenie na późniejsze działania strategiczne. Z jednej strony skutkowało to likwidacją frontu wschodniego (a co za tym idzie, możliwością przerzucenia sił niemieckich na zachód). Z drugiej pojawiało się zagrożenie ideologiczne, niezwykle groźne w sytuacji kryzysu gospodarczego i anomii społeczeństw europejskich odrzucających porządek dowojenny, który doprowadził do największej (znanej podówczas) katastrofy ludzkości. Po okresie pragmatycznej współpracy z bolszewikami¹, kiedy to alianci próbowali ignorować sowieckie bezprawie, aby tylko utrzymać armię rosyjską na pozycjach, po pokoju brzeskim odkryto nagle czerwone zagrożenie. Innymi słowy, gdy zniknęła możliwość instrumentalnego wykorzystania Rosji, Zachód uzyskał możliwość dostrzeżenia oczywistych interesów geopolitycznych całej Europy, dla których Sowdepia była nie do przyjęcia.

Bolszewicy, wierzący w konieczność eksportu rewolucji i pogrążający kraj w chaosie wojny domowej i kryzysu gospodarczego, uderzali w interesy aktorów zarówno państwowych, jak i niepaństwowych. Dla rządów państw zachodnich bolszewicy byli puczystami, w dodatku realizującymi interesy niemieckie².

¹ Co prowadziło do niemal operetkowych sytuacji w rodzaju udziału agentów brytyjskiego SIS w tworzeniu sowieckiego kontrywiadu wojskowego i reformowaniu armii. Zob. G.A. Hill, *Go Spy the Land*, London 1932, s. 193.

² Ta interpretacja wynikała zarówno z informacji opublikowanych przez rosyjski Rząd Tymczasowy, jak i z dokumentów opublikowanych w 1918 r. przez Edgara Sissona, przedstawiciela amerykańskiego Committee on Public Information, rzekomo dokumentujących współpracę czołowych bolszewików z wywiadem niemieckim. Szerzej: G.F. Kennan, *The Sisson Documents*, „The Journal of Modern History” 1956, t. 28, nr 2.

Rosja przedbolszewicka była traktowana przez Zachód jak sojusznik³, wobec którego istniały zobowiązania traktatowe i moralne⁴, Sowdepia zaś była uznawana za zjawisko przejściowe, spowodowane jedynie frustracją społeczną wywołaną korupcją i niepowodzeniem wojennym rządów carskich⁵. Dla przedstawicieli zachodniej finansjery i wielkiego biznesu bolszewicy byli po prostu złodziejami, którzy znacjonalizowali przemysł i banki, de facto zawłaszczając zainwestowane przez zachodni kapitał gigantyczne kwoty. Jak mówił w czasie debaty w 1920 r. w brytyjskiej Izbie Gmin płk Cecil L'Estrange Malone⁶:

„Są w tym kraju jednostki i grupy ludzi, które mają pieniądze i akcje w Rosji, i są to ludzie, którzy pracują, intrygują i planują, by obalić reżim bolszewicki [...]. Russian Year Book na rok 1918 oszacował łączne brytyjskie i francuskie inwestycje w Rosji na około 1 600 000 000 funtów szterlingów, czyli blisko 8 000 000 000 dolarów... Powiedzmy to jasno. Mamy na myśli ludzi, których źle zainwestowane oszczędności stanowią 1 600 000 000 funtów utopionych w Rosji [...]. Wszystkie te wielkie interesy przeplatają się ze sobą. Wszyscy są zainteresowani kontynuowaniem wojny z Rosją [...] Za tymi interesami i za finansistami, którzy siedzą po drugiej stronie Izby, stoją gazety i inne grupy lobbystyczne, które kształtują opinię publiczną w tym kraju”.

³ Warto przy tym podkreślić charakterystyczną dla polityki zachodniej hipokryzję: w rzeczywistości umowy alianckie były zawierane z rządem carskim, który został obalony także w sposób nielegalny w trakcie rewolucji lutowej. Alianci jednak uznawali za nielegalny jedynie rząd bolszewicki, który obalił Rząd Tymczasowy.

⁴ Wiedzano bowiem, że to rosyjska ofensywa w Prusach Wschodnich de facto uratowała sytuację na froncie zachodnim.

⁵ Najlepszym wyrazicielem tego przekonania był prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Thomas Woodrow Wilson, który twierdził m.in.: „Bolszewizm [...] jest rozpowszechnionym stanem umysłu, jaki wynika z wojny i historycznych nadużyć. Tworzą go demoralizacja i protest. Popycha wielu swoich bezkrytycznych zwolenników w szeregi bolszewików i dodaje do ich ruchu nawracające przyływy ludowej witalności, która pozwala podtrzymać go przeciw militarnym atakom wrogów. Bolszewizm tak pojmowany nie może być oczywiście pokonany siłą. Jest to zasadniczo zjawisko ekonomiczne i moralne, które mogą przezwyciężyć jedynie środki ekonomiczne i moralne”. Cyt. za: A. Nowak, *Pierwsza zdrada Zachodu. 1920 – zapomniany appeasement*, Kraków 2015. s. 47.

⁶ Cecil John L'Estrange Malone, ur. 1890 r. Karierę wojskową rozpoczął w 1910 r., jako pilot uczestniczył w I wojnie światowej, po wojnie zajął się polityką, startując do parlamentu z ramienia antykomunistycznego Reconstruction Society. W 1919 r. odwiedził Rosję Sowiecką, gdzie spotykał się z czołowymi bolszewikami; po powrocie miał już przekonania wybitnie lewicowe i zaangażował się w działania wspierające reżim bolszewicki. W 1920 r. był jednym z założycieli Brytyjskiej Partii Komunistycznej, co ściągnęło na niego zainteresowanie policji brytyjskiej i kłopoty sądowe, po których zdystansował się od komunistów i wstąpił do partii laburzystów. Zmarł w 1965 r.

Wymieniona przez płk. Malone'a kwota 1 mld 600 mln (ówczesnych) funtów była tylko częścią finansowych strat państw zachodnich w Rosji. Także Francja nie była w stanie odzyskać 17 mld 591 mln franków, które zostały w różnych formach zainwestowane w gospodarkę rosyjską⁷. Żądania finansowe kapitalistów zachodnich wobec Rosji były wzmacniane przez frustrację ogromnej rzeszy francuskich drobnych inwestorów, którzy wykupili carskie papiery skarbowe (wysoko oprocentowane, zwłaszcza w okresie tzw. głodu amunicyjnego⁸, kiedy to rząd carski za wszelką cenę starał się zdobyć fundusze na Zachodzie, by dostarczyć sprzęt walczącej armii). Dodatkowym elementem była aktywność emigracji rosyjskiej, która – korzystając zarówno z koneksji rodzinnych i biznesowych, jak i z powiązań z zachodnimi wywiadami – starała się najrozmaitszymi sposobami skłonić mocarstwa zachodnie do kontynuowania interwencji w Rosji⁹ w celu odbudowy „demokratycznej Rosji” (dzięki której byli beneficjenci carskiego i postcarskiego systemu mogliby odzyskać swoje majątki). I wreszcie były państwa, które wyodrębniły się z byłego imperium Romanowów prowadzące spory terytorialne z Sowdepią, będąc jednocześnie stałym obiektem jej wywrotowo-dywersyjnych działań.

Opisany powyżej splot geopolityczno-finansowych interesów państw i wpływowych grup interesu był wystarczająco silny, by skłonić Zachód do przeprowadzenia koalicyjnej wojny interwencyjnej, która obaliłaby reżim bolszewicki i odbudowała Rosję demokratyczną lub w formie monarchii konstytucyjnej, jednocześnie gwarantując ład na Wschodzie oraz dostęp do rosyjskich bogactw naturalnych i rynku. Tak się jednak nie stało. Zachód, choć wspierał finansowo i materialowo zarówno „biały ruch (pis. fon. biełoje dwiżenije)”¹⁰, jak i uwikłaną w wojnę

⁷ *Ibidem*.

⁸ Był to tzw. *snariadnyj gołod* – jego najlepszą ilustracją jest chyba bitwa pod Przasnyszem 13 VII 1915 r., w czasie której Niemcy oddali 3 mln strzałów z 800 dział, a armia carska odpowiedziała 60 tys. wystrzałów z czterdziestu dział – za: O.R. Ajrapetow, hasło: *Snariadnyj gołod*, [w]: *Encykłopedija. Wsiemirnaja istorija*, https://w.histrf.ru/articles/article/show/snariadnyj_golod (dostęp: 5 IX 2020 r.). Szerzej: A. Knox, *With the Russian army 1914–1917*, London 1921; A. Denikin, *Oczerki russkoj smuty*, Moskwa 2003.

⁹ R. Service, *Szpiedzy i komisarze. Bolszewicka Rosja kontra Zachód*, Kraków 2013, s. 413.

¹⁰ Według Lloyda George'a Wielka Brytania wydała na finansowanie białych wojsk 100 mln funtów, a Francja około połowy tej kwoty. Za: M. MacMillan, *Paris 1919. Six Months that Changed the World*, I wyd. New York 2003, wersja online bez paginacji: https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEwj6yYjax-oHsAhUilosKHZBIBrYQFjAAegQIARAB&url=http%3A%2F%2Fbnk.institutkurde.org%2Fimages%2Fpdf%2FEJNCB23UK7.pdf&usq=AOvVaw055MYkoF7_5sH1yVX-0e7nJ (dostęp: 24 IX 2020 r.). Jednak finansowe wsparcie bez interwencji militarnej nie mogło obalić Sowdepai. Zob. R. Service, *op. cit.*, s. 21.

z Sowietami Polskę¹¹, nigdy nie zdecydował się na interwencję w wymiarze pozwalającym na osiągnięcie celów polityczno-militarnych¹². Wyjaśnienie przyczyn, dla których zachodnie mocarstwa zachowały pełną bierność, a nawet pomogły Sowietom w przetrwaniu, przekraczają ramy tego artykułu¹³. Jednakże należy podkreślić starannie udokumentowany przez A. Nowaka fakt, że Zachód – przekonany o rychłym upadku bolszewików – w żaden sposób nie chciał osłabiać przyszej „demokratycznej Rosji”¹⁴.

Wielka Brytania i Francja tradycyjnie widziały bowiem w Rosji filar bezpieczeństwa w Europie i liczyły, że dzięki Rosji da się utrzymać na Wschodzie system wersalski¹⁵. Francuzi traktowali Rosję jako przeciwwagę dla potęgi wojskowej Niemiec¹⁶, a Brytyjczycy chcieli wierzyć, że handel z Rosją pozwoli uniknąć powojennego kryzysu i wyżywić wygłodzoną Europę¹⁷. Upraszczając nieco zagadnienie, stwierdzić trzeba, że mocarstwa zachodnie były przekonane o szybkim upadku bolszewików i chciały wciąż widzieć w Rosji mocarstwo,

¹¹ Według francuskiego deputowanego Marcela Cachina wiosną 1920 r. Polska otrzymała od Francji m.in. 1500 dział z 10 milionami pocisków, ponad 300 tys. karabinów, 2800 karabinów maszynowych – bez tych dostaw zapewne nie byłaby w stanie podjąć od końca kwietnia zakrojonych na wielką skalę operacji wojskowych na wschodzie. Zob. A. Nowak, *op. cit.*, s. 92–93.

¹² Z tej postawy sztychował m.in. Churchill, pisząc: „Czy byli w stanie wojny z Rosją Sowiecką? Zdecydowanie nie, ale strzelali do Sowietów, gdy ich widzieli. Stali jako najeźdźcy na rosyjskiej ziemi. Uzbroili wrogów rządu sowieckiego. Zablokowali jego porty i zatopili okręty wojenne. Gorliwie pragnęli i planowali jego upadek. Ale wojna – szokujące! Ingerencja – wstyd!”. Zob. M. MacMillan, *op. cit.*

¹³ Próba wyjaśnienia tego stanu rzeczy jest praca: M. Świerczek, *Największa klęska polskiego wywiadu. Sowiecka akcja dezinformacyjna „Trust” 1921–1927*, Warszawa 2020.

¹⁴ Szerzej: A. Nowak, *op. cit.*

¹⁵ Nawiasem mówiąc, doskonale widać na tym przykładzie, jak odrealniona była polityka mocarstw zachodnich, które – narzuciwszy Niemcom warunki automatycznie generujące konflikt (z czego zresztą świetnie zdawano sobie sprawę już w trakcie konferencji wersalskiej) – potem usiływały za wszelką cenę zapobiec konfliktowi wygenerowanemu przez ich własną politykę.

¹⁶ A. Nowak, *op. cit.*, s. 70. Było to zresztą też dostrzegane przez politykę amerykańską, o czym świadczy memorandum sekretarza stanu Roberta Lansinga z 3 XII 1919 r., w którym również wskazywał na Rosję jako na naturalny bufor przeciwko niemieckiemu militaryzmowi.

¹⁷ Było to skutkiem argumentacji Edwarda F. Wise’a, probolszewicko nastawionego urzędnika Ministerstwa Aproprowiacji i delegata brytyjskiego do Rady Ekonomicznej w Paryżu. Jego memorandum, przedstawione w Foreign Office 7 I 1919 r., podniosło do gigantycznych rozmiarów znaczenie handlu z Rosją dla pokoju i stabilizacji całej Europy. Argumentacja Wise’a została w całości przyjęta przez Lloyda George’a i stała się podstawą jego polityki „pokoju przez handel”. Zob. A. Nowak, *op. cit.*, s. 117–120.

bez którego nie da się stworzyć trwałego ładu w Europie zarówno w sensie polityczno-wojskowym, jak i gospodarczym. To przekonanie stało za znakiem opisaną przez A. Nowaka polityką appeasementu wobec bolszewików, której ukoronowaniem były rekomendacje brytyjskiego rządu dla władz polskich w sprawie przyjęcia warunków sowieckich w sierpniu 1920 r., pomimo że oznaczały one de facto wasalizację i w krótkiej perspektywie czasowej pełną sowietyzację Polski¹⁸.

Najbardziej charakterystyczną cechą podejścia mocarstw zachodnich do tak zdefiniowanej polityki wobec Rosji Sowieckiej było wypracowywanie jej bez jakiegokolwiek pewnej wiedzy na temat sytuacji w tym kraju. Z rozbijającą szczerością mówił o tym Lloyd George: „Właściwie nigdy nie mieliśmy do czynienia z ustalonymi, a może nawet możliwymi do ustalenia faktami. Rosja była dżunglą, w której nikt nie mógł powiedzieć, co znajduje się w promieniu kilku metrów od niego”¹⁹.

Ta zaskakująca otwartość premiera Wielkiej Brytanii nie była fałszywą skromnością, lecz opierała się na twardych podstawach: Brytyjski wywiad w Rosji – na który spadł cały ciężar informowania rządu JKM o porewolucyjnej sytuacji – był burleskowo niekompetentny. Dla przykładu: SIS traktowało Sidneya Reilly’ego²⁰ jako element kluczowych operacji przeciwko bolszewikom²¹, pomimo że był on sprzedajny i (jak się wydaje, słusznie) podejrzewany o współpracę z WCzK²², a przy tym cierpiał na schizofrenię²³. Z kolei głównym agentem brytyjskiego wywiadu w Piotrogradzie był przyszły pisarz William

¹⁸ Warunki te obejmowały między innymi konieczność demobilizacji polskiej armii do poziomu dziesięcioletniej kadry wzmocnionej przez 50 tys. poborowych, polska armia powinna natychmiast wycofać się 50 wiorst (czyli ok. 50 kilometrów) na wschód od aktualnej linii frontu, cała broń polska miała być wydana stronie sowieckiej oraz „obywatelskiej milicji”, przyszła granica polsko-sowiecka miała przebiegać mniej więcej wzdłuż linii Curzona. Wielka Brytania rekomendując te warunki w 1920 r., de facto akceptowała przekształcenie Polski w republikę sowiecką. Zob. A. Nowak, *op. cit.*, s. 197.

¹⁹ Zob. *ibidem*, wszystkie tłumaczenia pochodzą od autora.

²⁰ Sidney George Reilly, właśc. Sigmund Grigorjewicz Rosenblum, ur. 1874 r. Wywodził się z rodziny odeskich Żydów. Po emigracji do Wielkiej Brytanii podjął pracę dla wywiadu brytyjskiego, skąd jednak wyrzucono go za skłonność do konfabulacji. Pomimo to był wykorzystywany jako agent, choć działał dla kilku wywiadów naraz, jednocześnie prowadząc mnóstwo pokątnych interesów. W 1925 r. został zwabiony przez OGPU do ZSRR i zamordowany bez wyroku.

²¹ Najbardziej znaną był spis Lockharta, czyli prowokacja WCzK, na którą dały się nabrać wywiady państw zachodnich.

²² R. Service, *op. cit.*, s. 306–307.

²³ M.in. Reilly uważał, że jest inkarnacją... Chrystusa. Zob. Ch. Andrew, O. Gordijewski, KGB, Warszawa 1997, s. 96; Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina*, Warszawa 2001, s. 65–66.

Somerset Maugham²⁴, który nie dość, że nie miał żadnego pojęcia o polityce i kulturze rosyjskiej, to w dodatku nie znał ani słowa po rosyjsku. Tak zwana sprawa Lockharta²⁵ wykazała komiksową naiwność brytyjskich oficerów, którzy bez wahań uwierzyli sowieckim prowokatorom twierdzącym, że potrafią obalić bolszewików za pomocą oddziałów stacjonujących w Moskwie. Sam Lloyd George zaś miał tak nikłą wiedzę na temat Rosji, że wierzył, że Charków to nazwisko jednego z rosyjskich generałów²⁶.

Europejskim politykom brakowało wiarygodnych źródeł informacji (a czasem w ogóle jakichkolwiek źródeł), wiedzy na temat Rosji oraz zdolności do wyjścia poza filtry myślowe wypracowane jeszcze przed wojną. Skutkowało to z jednej strony upartym trzymaniem się wizji Rosji jako barbarzyńskiego i pogrążonego w chwilowym chaosie, ale jednak kluczowego dla Europy mocarstwa. Z drugiej zaś kreowaniem niepopartych faktograficznie, groteskowych wizji, z których może najbardziej burleskowe były wydawane przez rząd brytyjski raporty dotyczące Rosji, utrzymujące, że Sowietci mieli „komisariaty wolnej miłości”, które przekształcały kościoły w domy publiczne, i ściągali z Chin mistrzów starożytnych tortur w celu katowania swoich wrogów²⁷.

Ta mieszanina ignorancji i uprzedzeń w żaden sposób nie przeszkadzała jednak ówczesnym władcom Europy w wypracowywaniu linii politycznej wobec Rosji Sowieckiej²⁸, której cenę miały zapłacić „małe państwa” – w opinii zachodnich polityków niezdolne do prowadzenia samodzielnej i pragmatycznej polityki²⁹. Jednym z tych państw miała być Polska, którą alianci chcieli widzieć w formie czysto etnicznej³⁰ w kształcie z grubsza zbliżonym do Królestwa Kongresowego.

Z tak rozumianą polityką aliantów wobec Rosji ostro kontrastowały założenia Józefa Piłsudskiego. Skromne ramy artykułu nie pozwalają na omówienie

²⁴ William Somerset Maugham, ur. 1874 r., modny w okresie międzywojennym brytyjski pisarz i dramaturg. W czasie I wojny światowej służył w wywiadzie brytyjskim.

²⁵ Robert Hamilton Bruce Lockhart, ur. 1887 r., brytyjski dyplomata, agent SIS, w późniejszym okresie życia zajmujący się dziennikarstwem i pracą literacką, zmarł w 1970 r.

²⁶ R. Service, *op. cit.*, s. 60.

²⁷ M. MacMillan, *op. cit.*

²⁸ A także wobec Niemiec.

²⁹ Jak słusznie zauważa A. Nowak – za bezmyślną i pozbawioną racjonalnych podstaw politykę Zachodu zapłaciły państwa Europy Środkowej, które najpierw w 1920 r., a później w 1938 i 1945 padły ofiarą przekonanych o swojej nieomyślności ignorantów.

³⁰ Było to intrygujące założenie u państw kolonialnych, przy czym nawet ta, pozornie jednoznaczna, zasada była łamana przez aliantów, którzy nie życzyli sobie widzieć polskości Wileńszczyzny lub Lwowa.

koncepcji federalistycznej Piłsudskiego oraz ewolucji jego polityki wschodniej. Na potrzeby niniejszej pracy wystarczy posłużyć się cytatem, który wyjaśnia najlepiej główny kierunek myśli Naczelnika: „W tej chwili Polska jest właściwie bez granic i wszystko, co możemy [...] zdobyć na Zachodzie, zależy od Ententy, o ile zechce ona mniej lub więcej ścisnąć Niemcy. Na Wschodzie to sprawa inna – tu są drzwi, które się otwierają i zamykają i zależy kto i jak szeroko siłą je otworzy [...]”³¹.

Metaforę Piłsudskiego należy rozumieć jako jego przekonanie, że na wschodzie można granice wytyczyć siłą i że Polska jest wystarczająco potężna, by temu zadaniu podołać³². Oparte na tym założeniu plany Piłsudskiego natknęły się na niechęć i krytykę polityków zachodnich, którzy zarzucali mu (i Polakom w ogóle) megalomanię, pozbawiony racjonalnych podstaw imperializm, a nawet graniczącą z obłędem głupotę, która może zniszczyć Polskę, zanim jeszcze na dobre powstała, co tak naprawdę jest śmiertelnym zagrożeniem dla europejskiego ładu³³. Gwałtowna niechęć do „bezmysłnej i megalomańsko imperialistycznej Polski” znalazła odzwierciedlenie w braku militarnego wsparcia ze strony Zachodu w czasie zagrożenia Warszawy ofensywą bolszewicką i we wspomnianych wcześniej „rekomendacjach” przyjęcia warunków sowieckich, pomimo że sojetyzacja Polski byłaby strategicznym problemem dla całej Europy³⁴.

Podsumowując powyższe rozważania, należy – w pewnym uproszczeniu – stwierdzić, że istniały dwie wizje Rosji Sowieckiej i wynikające z nich polityki.

Pierwsza, stworzona przez mocarstwa zachodnie, zwłaszcza Wielką Brytanię, widziała w Rosji przeżywające chwilowe trudności mocarstwo, którego nie należy rozdrażniać ani prowokować do działań niekorzystnych z punktu widzenia ładu europejskiego, bo w jego utrzymaniu Rosja (po rychłej utracie władzy przez bolszewików) w sposób naturalny będzie musiała uczestniczyć.

Druga, reprezentowana przez Piłsudskiego, zakładała, że wielopłaszczyznowy kryzys Rosji jest tak głęboki, że można go wykorzystać do stworzenia –

³¹ W. Baranowski, *Rozmowy z Piłsudskim 1916–1931*, Warszawa 1990, s. 64 (rozmowa z 7 II 1919).

³² „Sytuacja w lecie 1919 r. skłoniła Piłsudskiego do kroku świadczącego o zdolności do podjęcia takiego ryzyka w imię wykorzystania jedynej okazji «dokonania wielkich rzeczy», uchwycenia szansy postawienia «całej wielkiej i potężnej Polski» w roli równorzędnego Rosji bieguna siły na wschodzie Europy”. Cyt. za: A. Nowak, *op. cit.*, s. 33.

³³ Znakomicie zilustrował to dokumentarnie A. Nowak. Zob. *op. cit.*, zwłaszcza strony 124–125, 141–142. 188–192 i in.

³⁴ Co zresztą nie było tajemnicą ani dla bolszewików (którzy szli na Warszawę jedynie w nadziei na sojetyzację Berlina), jak i dla polityków zachodnich, którzy właśnie takiego scenariusza się obawiali.

z „wyrwanych” Rosji terytoriów – militarno-politycznej przeciwwagi dla Rosji, nawet jeśli zdoła ona w końcu przezwyciężyć bolszewicki chaos. Polska w granicach możliwie daleko przesuniętych na wschód, powiązana układami militarnymi z państwami Północnej Ameryki, a nade wszystko z niepodległą (choć, jak zakładał Piłsudski, zależną od Polski) Ukrainą mogła przejąć od carskiej Rosji rolę regionalnego mocarstwa odpowiedzialnego za ład wersalski w Europie Wschodniej, a dla mocarstw zachodnich cennego jako przeciwwaga Rosji i Niemiec.

Raz jeszcze trzeba podkreślić, że ramy artykułu nie pozwalają na szczegółową analizę powyższych koncepcji, jednak można przyrzeć się ich kluczowym elementom, by móc wyciągnąć (choćby wstępne do dalszych analiz) wnioski.

Zacząć należy od podstawowego założenia obu powyższych paradygmatów, tj. od rzeczywistej sytuacji w Rosji.

Realia sowieckie

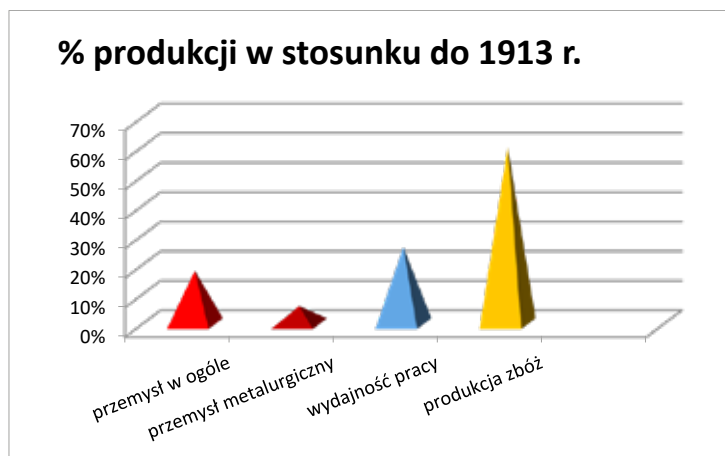
W latach 1920–1921 produkcja przemysłowa w stosunku do 1913 r. spadła o 82 procent (w przemyśle metalurgicznym, istotnym na wypadek wojny, produkcja wynosiła 6 procent stanu z 1914 r.)³⁵, jednakże przy porównaniu z 1916 r.³⁶ było to około 4 procent; wydajność pracy o 74 procent, produkcja zbóż zaś o 40 procent. Nastąpiło drastyczne zmniejszenie się populacji miejskiej: liczba mieszkańców Piotrogradu spadła o 70 procent, a Moskwy o 50 procent³⁷. Liczebność nierolniczej siły roboczej zmniejszyła się z 3,6 mln osób w 1917 r. do 1,5 mln. Towarzyszył temu spadek o 1/3 płacy realnej robotników przemysłowych. Bolszewicy – w dużym stopniu wskutek ideologicznego zaślepienia – całkowicie zrujnowali piątą co do wielkości (w 1914 r.) gospodarkę świata³⁸.

³⁵ L. Nikulin, *Miortwaja zyb'*, Moskwa 1965, wersja online bez paginacji: http://royallib.ru/book/nikulin_lev/mertvaya_zib.html (dostęp: 21 XI 2013 r.).

³⁶ Wzrost gospodarczy Rosji w 1915 r. w stosunku do 1914 r. wyniósł 113,7 procent, a w 1916 r. już 121,5 procent. Zob. M. Heller, A. Niekricz, *Utopia u władzy*, Londyn 1985, t. I, s. 12.

³⁷ R. Pipes, *Rosja bolszewików*, Warszawa 2013, s. 374–375; D. Koenker, W.G. Rosenberg, R.G. Suny, *Party, State, and Society in the Russian Civil War*, Bloomington 1989, Indiana University Press, s. 58–61.

³⁸ R. Pipes, *op. cit.*, s. 374–375.



Rysunek. Wskaźniki gospodarczego upadku Rosji w 1921 r.

Źródło: Oprac. własne na podstawie podanych wyżej danych.

Wprowadzone przez wojenny komunizm konfiskaty ziarna sprawiły, że chłopom nie opłacało się zbierać więcej niż to, co było im potrzebne do wyżywienia rodziny i obsiania pola. To z kolei doprowadziło do eskalacji rekwizycji, których ofiarą padało nawet ziarno siewne, i w konsekwencji do głodu³⁹. Ten zaś pchnął ludność wiejską Rosji do buntu. Skala buntów chłopskich była niebywała⁴⁰, niemal zagrażająca istnieniu Sowdep⁴¹. Według danych WCzK w 1921 r. miało miejsce 118 lokalnych powstań⁴². Wojskowe ugrupowania chłopskie liczyły nawet do 50 tys. powstańców zorganizowanych na wzór

³⁹ Już w styczniu 1921 r. ponad 50 procent rodzin chłopskich na Tambowszczyźnie głodowało. Zob. wystąpienie W. Lenina w czasie X Zjazdu RKP(b): „Ale te okoliczności doprowadziły nas do tego, że gospodarka chłopska po długotrwałej wojnie była tak osłabiona, że nieurodzaje były skutkiem i zmniejszenia zasiewów, i pogorszenia środków produkcji, i spadku wydajności oraz niedoboru siły roboczej itp. Nieurodzaje okazały się ogromne, a skuteczniejsze niż się spodziewaliśmy, zbieranie nadwyżek żywności okazało się towarzyszem takiego zaostrzenia się kryzysu, który być może przygotowuje nas na jeszcze większe trudności i nieszczęścia w nadchodzących miesiącach”, za: W.I. Lenin, *Połnoje sobranije soczinienij*, t. 43, X SJEZD RKP(b)], wersja elektroniczna bez paginacji ze strony <http://leninism.su/works/82-tom-43/1038-x-sezd-rkpb.html> (dostęp: 16 II 2015 r.).

⁴⁰ Szerzej: M. Heller, A. Niekricz, *op. cit.*, t. 1, s. 79–86.

⁴¹ Przynajmniej tak wierzono na Zachodzie, widząc w żywiołowych ruchawkach chłopskich kolejny (po białym) ruch sprzeciwu przeciwko komunistom, nazwany nieco na wyrost „ruchem zielonych”.

⁴² R. Pipes, *op. cit.*, s. 375.

RKKA i kontrolowały potężne terytorium⁴³. Tłumiąc buntury chłopskie, Armia Czerwona straciła 237 908 żołnierzy⁴⁴.

Jednocześnie problemy z aprowizacją sprowokowały falę strajków w przemyśle i niemal całkowitą utratę poparcia społecznego⁴⁵. W lutym 1921 r. wybuchł bunt marynarzy w Kronsztadzie, do którego doszło po decyzji z 22 stycznia 1921 r. o zmniejszeniu o 1/3 racji żywnościowych⁴⁶. Zbuntowana załoga Kronsztadu została zmasakrowana w marcu 1921 r., jednakże bunt, choć szybko stłumiony, był czytelnym sygnałem ostrzegawczym dla władzy bolszewickiej przed utratą poparcia wśród żołnierzy, a to mogło oznaczać koniec reżimu opartego zasadniczo jedynie na aparacie przymusu, którego częścią była Armia Czerwona⁴⁷. Z tego powodu przed szturmem twierdzy kronsztadzkiej władza sowiecka zdecydowała się na rozbrojenie licznych oddziałów RKKA uznanych przez WCzK za niepewne politycznie⁴⁸.

Odpowiedzią na to zagrożenie były masowe i wyjątkowo brutalne represje. Bunt chłopski na Tambowszczyźnie został stłumiony przez stutysięczne zgrupowanie RKKA pod wodzą Michaiła Tuchaczewskiego, który sterroryzował ludność, używając broni gazowej, aresztując zakładników z rodzin powstańców i grożąc, że w razie niezłożenia broni przez członków armii chłopskiej ich rodziny zostaną wywiezione z guberni, a majątek ulegnie konfiskacie⁴⁹. Jednak buntury chłopskie, pomimo systematycznej eksterminacji dokonywanej przez RKKA i CzON, wciąż wybuchały, czasem na dużą skalę (m.in. w lutym 1921 r. na Syberii), stale utrudniając już i tak niezwykle trudną sytuację aprowizacyjną miast.

Na początku lat 20. XX w. Rosja Sowiecka – wskutek opisanej wyżej zapaści gospodarczej i utraty poparcia dla władzy bolszewickiej wśród ludności robotniczej i chłopskiej (które w przeciwieństwie do aparatu administracji carskiej przynajmniej początkowo wspierały bolszewików) – była bezbronna⁵⁰. Bolszewicy zdawali sobie sprawę z własnej słabości i to zarówno na płaszczyźnie gospodarczej,

⁴³ Na Tambowszczyźnie zgrupowanie zorganizowane przez Aleksandra Antonowa liczyło 50 tys. powstańców rekrutowanych przez Związek Pracującego Chłopstwa.

⁴⁴ R. Pipes, *op. cit.*, s. 376.

⁴⁵ Na X Zjeździe RKP(b) G. Zinowiew otwarcie powiedział, że klasa robotnicza (mająca być w teorii klasą przodującą) jest albo obojętna politycznie, albo wspiera mienszewików lub czarną sotnię. Zob. W.I. Lenin, *op. cit.*; P. Kenez, *A History of the Soviet Union from the Beginning to the End*, Cambridge 2006, s. 48.

⁴⁶ Szerzej: M. Heller, A. Niekricz, *op. cit.*, s. 79–86.

⁴⁷ Zob. R. Pipes, *op. cit.*, s. 381–386. Zob. wydarzenia poprzedzające X Zjazd: W.I. Lenin, *op. cit.*

⁴⁸ R. Pipes, *op. cit.*, s. 382–383.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 389.

⁵⁰ R. Service, *op. cit.*, s. 19.

jak i polityczno-militarnej⁵¹. Przy czym dominantą polityki sowieckiej pierwszych lat po zakończeniu wojny domowej (traktowanej przez nich jako próba zdławienia rewolucji siłami wewnętrznymi, ale na zlecenie i w pełni finansowanej przez mocarstwa zachodnie) było uzyskanie za wszelką cenę czasu niezbędnego do odbudowy gospodarki i administracji, mających służyć celowi nadrzędnemu, tj. stworzeniu armii będącej w stanie zniechęcić Zachód do wojny interwencyjnej.

Jeśli wziąć pod uwagę powyższe dane, oparte na twardych faktach, wydaje się, że polityka mocarstw zachodnich wynikająca z założenia, że Rosja pomimo wojny domowej i kryzysu pozostaje mocarstwem, a koszty ingerencji militarnej wobec niej byłyby niezwykle wysokie, była błędna. Lata 1919–1921, czyli okres największego kryzysu gospodarczo-politycznego Rosji, stworzyły sytuację, jaką w politologii (ale także w medycynie, zarządzaniu, marketingu itd.) określa się mianem „okna możliwości”⁵². Splot czynników gospodarczo-polityczno-społecznych sprawił, że reżim bolszewicki dysponował bardzo niewielkimi możliwościami prowadzenia wojny nawet w skali ograniczonej (np. z młodziutką Rzeczpospolitą Polską) i nie był kompletnie w stanie odeprzeć koalicyjnej interwencji na wielką skalę. O tym, że tak było, świadczą nie tylko przytoczone wyżej dane gospodarcze, lecz także przemówienie Lenina w czasie IX Wszechrosyjskiej Konferencji RKP(b) 29 września 1920 r.:

„Teraz stoimy przed kwestią wojny i pokoju z Polską. Chcemy uniknąć trudnej dla nas zimowej kampanii i ponownie zaoferować Polsce pokój korzystny dla niej, niekorzystny dla nas. Ale możliwe jest, że dyplomaci burżuazyjni, z przyzwyczajenia, ponownie uznają nasze otwarte oświadczenie za oznakę słabości. Najprawdopodobniej kampania zimowa była przez nich z góry zaplanowana [...]. Polacy wyraźnie widzą, że wyjdą z wojny całkowicie zrujnowani finansowo. W końcu za wojnę trzeba zapłacić, a Francja wierzy w «świętą własność prywatną». Przedstawiciele partii drobnomieszczańskich wiedzą, że jeszcze przed wojną sytuacja w Polsce była w przededniu kryzysu, że wojna przynosi dalsze zniszczenia, i dlatego wolą pokój. Chcemy wykorzystać tę szansę, oferując pokój Polsce [...]. Jeśli jesteśmy skazani na zimową akcję, to wygramy, nie ma co do tego wątpliwości, mimo wyczerpania i zmęczenia. Gwarantuje to nasza sytuacja gospodarcza. Znacznie się poprawiła”⁵³.

⁵¹ *Ibidem*, s. 20.

⁵² Pod tym pojęciem rozumie się zazwyczaj jasno wyznaczony czas, w którym można podjąć pewne działania, a one z dużym prawdopodobieństwem przyniosą pożądany rezultat. Po zakończeniu tego okresu lub „zamknięciu okna” osiągnięcie założonego wyniku nie jest już możliwe. Za: D.N. Sull, Y. Wang, *The Three Windows of Opportunity. Working Knowledge*, <https://hbswk.hbs.edu/archive/the-three-windows-of-opportunity> (dostęp: 18 XI 2020 r.).

⁵³ Cyt. za: *IX Wsierossijskaja konfieriencija RKP(b), političeskij otczot CK RKP(b) 22 sientiabria, gazietnyj otczot*, [w:] W.I. Lenin, *Połnoje sobranije soczinienij*, Moskwa 1958, t. 41,

Z powyższego wystąpienia Lenina, prócz propagandowych kłamstw o „wstającej z kolan gospodarce” (którym zaprzeczył sam w czasie X Zjazdu RKP(b) już pół roku później), przebija historyczna obawa przed dalszą ofensywą Wojska Polskiego⁵⁴. Lenin, wbrew swoim zapewnieniom o ostatecznym zwycięstwie nad Polską, nie wspomina nawet o tym, w co chciał wierzyć w czasie letniej ofensywy RKKA. Nie mówi już o sowietyzacji Polski⁵⁵, a jedynie o tym, że Polaków nie stać finansowo (ale nie militarnie) na pobicie Rosji. Oznacza to, że Rosja Sowiecka w 1920 r. bardzo poważnie brała pod uwagę klęskę w oczekiwanej zimowej wojnie z RP. Czyli istniejąca od dwóch lat Rzeczpospolita, będąca wyniszczonym wojną zlepkim trzech zaborów, była w stanie realnie zagrozić sowieckiemu państwu powstałemu na gruzach imperium Romanowów, które cztery lata wcześniej było jednym z kilku mocarstw światowych. Ta obawa i płynące z niej upokorzenie⁵⁶ nie były udziałem jedynie liderów bolszewickich, ale nade wszystko całego korpusu oficerskiego byłej armii carskiej, który masowo zaciągał się do RKKA, by zapobiec upokarzającej klęsce z rąk dawnej prowincji, czego dowodem jest odezwa byłych carskich generałów do carskiego korpusu oficerskiego z maja 1920 r.⁵⁷

Pieczatajetsia po tiekstu gaziety „Prawda” nr 216 i „Izwestija WCIK” nr 216, 29 sientjabria 1929], wersja online bez paginacji: <https://leninism.su/works/80-tom-41/1216-ix-vserossijskaya-konferencziya-rkpb.html> (dostęp: 23 IX 2020 r.).

⁵⁴ Wymowa przemówienia Lenina w niezwykle sposób koresponduje z treścią powieści Józefa Mackiewicza pt. *Lewa wolna* (Londyn 2012) sugerującej, że kontrofensywa WP w 1920 r. została przerwana ze względów ideologicznych, a nie militarnych.

⁵⁵ Należy przy tym pamiętać, że jeszcze w lipcu 1920 r. Michaił Tuchaczewski w paroksyzmie rewolucyjnej gorączki przekonywał swoich podwładnych w rozkazie, że „za trupem białej Polski lśni droga do światowego pożaru”. Było to skutkiem odrealnionych wizji Lenina i Stalina, którzy – uskrzydleni sukcesami RKKA – planowali sowietyzację nie tylko Polski, lecz także Węgier, Czech, a nawet Italii. Za: A. Nowak, *op. cit.*, s. 180–192.

⁵⁶ Dowodem na to, że nawet internacjonalni bolszewicy nie umieli znieść motywowanego narodowo upokorzenia, były rozmowy delegacji sowiecko-niemieckich w Brześciu, w czasie których nawet nie-Rosjanin Trocki nie mógł ścierpieć pogardy Niemców. Da się to zresztą zrozumieć, bo gen. M. Hoffman, rozmawiając z bolszewikami, nie zdejmował nóg ze stołu.

⁵⁷ „[...] Jest to szczególnie potrzebne w tym strasznym czasie, kiedy braterski i drogi nam naród polski, który sam doświadczył ciężkiego obcego jarzma, nagle zapragnął oderwać od nas ziemię od niepamiętnych czasów zasiedloną ludnością rosyjską, ponownie podporządkowując je polskim ciemnizyтелям. Pod jakąkolwiek flagą i jakimikolwiek obietnicami Polacy atakują nas i Ukrainę, musimy pamiętać, że bez względu na oficjalny pretekst do tej wojny przez nich głoszony, prawdziwym głównym celem ich ofensywy jest wyłącznie dokonanie przez Polskę aneksji Litwy i Białorusi oraz oderwanie części Ukrainy i Noworosji z portem nad Morzem Czarnym (od morza do morza). W tym krytycznym momencie historycznym życia naszego ludu my, Wasi starsi towarzysze broni, apelujemy do Waszych uczuć miłości i oddania dla ojczyzny i zwracamy się z pilną prośbą

W odpowiedzi na tę odezwę do RKKA zgłosiło się 30 tys. oficerów byłej armii imperialnej, którzy najwyraźniej podzielali przekonanie podpisanej pod wezwaniem generalicji carskiej o zagrożeniu dla Rosji ze strony Rzeczypospolitej.

Jak się wydaje, Piłsudski dostrzegł powstające możliwości i podjął grę mającą na celu wykorzystanie do maksimum relatywnie krótkiego okresu, w którym można było „rozpruć Rosję po szwach narodowościowych”⁵⁸, wrywając z niej terytoria pozwalające na stworzenie podmiotów politycznych zdolnych do rywalizacji ze wschodnim sąsiadem. Brak miejsca na analizowanie przyczyn niepowodzenia akcji polskiej, ale należy zająć się kolejnym elementem krytyki linii politycznej Piłsudskiego zakładającej, że nawet jeśli faktycznie istniała realna możliwość wojny z Rosją, to Polska nie miała wystarczających sił, by ją prowadzić. Rozstrzygnięcie, czy Piłsudski dysponował wystarczającymi siłami, by pokonać Rosję⁵⁹, bez drobiazgowej analizy szczegółowych danych nie jest zapewne możliwe. Da się jednak wskazać na dwa główne elementy, które taką opcję uprawdopodobniały. Były to armia i wywiad. Trzeba dodać, że trzecim elementem powinna być sprawnie prowadzona polityka zagraniczna. Ta jednak – z racji walki międzypartyjnej w RP – odegrała znikomą, a może wręcz szkodliwą rolę.

Armia i POW jako elementy potencjalnie pozwalające na przejęcie inicjatywy na Wschodzie

Wojsko Polskie

Pierwszym i głównym elementem niezbędnym do prowadzenia agresywnej polityki zagranicznej jest armia. Żeby móc się skupić na wywiadzie (jako temacie

o zapomnienie o wszystkich zniewagach, bez względu na to, kto i gdzie je wyrządził, i dobrowolne zgłoszenie się do Armii Czerwonej na front lub na tyły, gdziekolwiek rząd sowieckich robotników „i chłopów” Rosji poleci, i służenie tam nie ze strachu, ale dla sumienia, aby bronić przez waszą uczciwą służbę, nie oszczędzając życia, Rosji i zapobiec jej grabieży, bo w tym drugim przypadku może zostać bezpowrotnie utracona, a wtedy nasi potomkowie słusznie nas przeklną i słusznie obwinia nas za nieskorzystanie z naszej wiedzy wojskowej i doświadczenia z powodu egoistycznych uczuć walki klasowej, za to, że zapomnieliśmy o rodzimych Rosjanach i zrujnowaliśmy swoją matkę Rosję”, podpisana przez: A. Brusilowa, A. Poliwanowa, A. Zajonczkowskiego, W. Klembowskiego, D. Paraskiego, P. Bałujewa, A. Gutora i M. Akimowa, „Prawda” 30 V 1920.

⁵⁸ J. Piłsudski, *Pisma zebrane*, t. II, Warszawa 1937, s. 254.

⁵⁹ Taką tezę stawia Józef Mackiewicz w powieści z 1965 r. pt. *Lewa wolna*.

niniejszego artykułu), wystarczy przytoczyć fakty pozwalające na ocenę zdolności bojowych Wojska Polskiego bez wchodzenia w szczegółowe analizy.

Po pierwsze, armia polska, cofając się niemal 800 kilometrów od Kijowa do Warszawy, pomimo bezustannych ataków ze strony buszujących na jej tyłach oddziałów Armii Konnej NIE poszła w rozsypkę i nie uległa demoralizacji. Dowodem na to były zarówno Bitwa Warszawska, jak i późniejsza kontrofensywa WP, która zmusiła Rosję do podpisania traktatu ryskiego. Wynikało to w głównej mierze z drugiego, nader istotnego elementu, a mianowicie dużego nasycenia polskich szeregów patriotyczną młodzieżą, która ochotniczo zaciągnęła się do wojska i biła się za ideały, a nie dlatego, że została zmobilizowana. Zauważył to zresztą sam Lenin, propagandowo wieszcząc jesienią 1920 r., że armię polską teraz da się już pobić, gdyż jej morale osłabło po mobilizacji, która w szeregi powołała chłopów i robotników zamiast jak dotychczas młodzieży burżuazyjnej⁶⁰. Po trzecie, Wojsko Polskie, pchane entuzjazmem młodych patriotów, było wciąż dozbrajane i doszkalane przez Francję. Pograżona w gigantycznym kryzysie Rosja Sowiecka nie miała jak uzupełnić amunicji i sprzętu w sytuacji, gdy przemysł ciężki produkował od 4 do 6 procent tego, co dostarczał armii carskiej⁶¹.

Kolejnym bardzo ważnym elementem niezbędnym do przejścia inicjatywy na Wschodzie był wywiad, dzięki któremu można było prowadzić zarówno rozpoznanie aktywności RKKA, jak i je paraliżować poprzez dywersję. Choć wydaje się to zaskakujące, Rzeczpospolita Polska w początkowej fazie działań przeciw Rosji Sowieckiej dysponowała narzędziem mogącym odegrać decydującą rolę w strategicznej grze na Wschodzie. Była to Komenda Naczelna III Polskiej Organizacji Wojskowej (KN-III POW).

⁶⁰ „Wyłonił się również niezwykle ważny nowy czynnik: zmiana składu społecznego polskiej armii. Pokonaliśmy Kołczaka i Denikina dopiero po zmianie składu społecznego ich armii, kiedy główne stare kadry rozpuściły się w zmobilizowanej masie chłopstwa. Ten proces odbywa się teraz w polskiej armii, do której rząd był zmuszony wezwać starszych chłopów i robotników, którzy przeszli przez brutalną, imperialistyczną wojnę. Ta armia nie składa się już z chłopców, których łatwo było „wychować”, ale z dorosłych, których niczego nie można nauczyć. Polska przekroczyła już granicę, za którą miała zagwarantowane najpierw maksymalne zwycięstwo, a potem maksymalną porażkę”. Cyt. za: *IX Wsierossijskaja konferencija RKP(b)...*].

⁶¹ Która, pomimo to nie była w stanie zaspokoić potrzeb sprzętowo-amunicyjnych, co prowadziło do monstrualnych strat zarówno wśród korpusu oficerskiego, jak i szeregowych żołnierzy.

POW na Kresach

W 1914 r. na Ukrainie powstała organizacja „Dniepr”. Utworzona przez działaczy Związku Walki Czynnej⁶² i Drużyn Strzeleckich⁶³ stawiała sobie za cel werbunek ochotników do tworzących się Legionów Polskich⁶⁴. Pod koniec tegoż roku ta struktura podporządkowała się Polskiej Organizacji Wojskowej, rozpoczynając działalność dywersyjną wymierzoną w rosyjskie wojska. Korzystając z carskiej mobilizacji, POW tworzyła swoje komórki zarówno w rosyjskiej armii, jak i w carskich szkołach wojskowych⁶⁵. W latach 1915–1916 w Kijowie działacze POW przeszli kursy wywiadowcze prowadzone przez Bogusława Miedzińskiego⁶⁶. Konflikty w łonie ukraińskiej POW w 1916 r. przyhamowały nieco dalszy rozwój organizacyjny, ale już w 1917 r., gdy kierownictwo POW objął Edward Rydz-Śmigły⁶⁷, powstała Komenda Naczelna III (KN-III)⁶⁸ w Kijowie, mająca koordynować działalność POW na kierunku wschodnim.. Wkrótce jednak zarysowały się w łonie organizacji silne podziały polityczne, co objawiło się m.in. stosunkiem do wspólnej

⁶² Związek Walki Czynnej (ZWC) – tajna organizacja niepodległościowa założona w 1908 r. jako ponadpartyjna przybudówka Organizacji Bojowej PPS. Jawnym komponentem działalności ZWC były legalnie działające Drużyny Strzeleckie.

⁶³ Polskie Drużyny Strzeleckie (skrót: PDS) – organizacja niepodległościowa utworzona w 1911 r. w Galicji. Program działania PDS w pełni odpowiadał założeniom utworzonego rok wcześniej Związku Strzeleckiego we Lwowie i krakowskiego Towarzystwa „Strzelec” w Krakowie. W momencie wybuchu I wojny światowej ww. organizacje zostały podporządkowane J. Piłsudskiemu jako trzon I Brygady Legionów.

⁶⁴ A. Holiczenko, *Niektóre aspekty działalności Polskiej Organizacji Wojskowej na Ukrainie w latach 1914–1920*, „Echa Przeszłości” 2010, nr 11, s. 196.

⁶⁵ A. Holiczenko, *Niektóre aspekty...*, s. 196.

⁶⁶ Bogusław Miedziński, ur. 1891 r. W 1905 należał do organizacji „Życie” i „Płomień”, od 1906 r. uczestniczył w akcjach Organizacji Bojowej PPS, w 1907 r. wstąpił do PPS-Frakcji Rewolucyjnej, od 1910 r. działał w ZWC i Związku Strzeleckim. Po wybuchu wojny kierował najpierw okręgiem siedleckim, a potem warszawskim POW, po krótkim okresie w I Brygadzie Legionów odkomenderowany powtórnie do POW. Po odzyskaniu niepodległości kierował Departamentem II MSWojsk, a następnie Oddziałem II SG WP, pełnił wiele funkcji państwowych. Był działaczem masońskim. Zmarł w 1972 r.

⁶⁷ Edward Rydz-Śmigły, ur. 1886 r. Wywodził się z rodziny kresowej, podczas studiów na ASP w Krakowie rozpoczął działalność w Związku Walki Czynnej i w „Strzelcu”, dzięki którym wstąpił do Legionów. Jako dowódca wysoko ceniony przez J. Piłsudskiego po jego internowaniu kierował POW. W dwudziestoleciu zrobił niebywałą karierę wojskowo-polityczną. Jest oskarżany zarówno o zapędy totalitarne, jak i o spowodowanie klęski wrześniowej. Opuścił wciąż walczącą Polskę 18 IX 1939 r., w 1941 wrócił jednak do kraju, gdzie zmarł. Według nie do końca zweryfikowanej wersji śmierć była skutkiem uwięzienia go przez kierownictwo AK.

⁶⁸ Przyjęta wówczas struktura POW obejmowała także KN-I w Warszawie (pełniącą funkcję zwierzchnią wobec pozostałych komend) i KN-II w Krakowie.

z Ukraińcami obrony Kijowa przed bolszewikami⁶⁹. W 1917 r. – w obliczu narastającego zagrożenia ze strony zanarchizowanego chłopstwa ukraińskiego – POW utworzyła oddziały partyzanckie, jak się wydaje, pełniące głównie funkcję ochrony polskich majątków ziemskich masowo padających ofiarą rabunków. Jednocześnie stale rozwijała się sieć organizacyjna – w połowie 1918 r. KN-III dysponowała dwunastoma placówkami na Ukrainie prawobrzeżnej, sześcioma na lewobrzeżnej, sześcioma w pasie czarnomorskim i na Krymie oraz pięcioma na ziemiach kozackich⁷⁰. W związku z dokonaną przez Józefa Piłsudskiego reorientacją polityczną na ententę POW na Ukrainie rozpoczęła akcje dywersyjne mające na celu uniemożliwienie translokacji wojsk niemieckich na Zachód. W celu aktywizacji tej działalności w 1918 r. na Ukrainę zostali skierowani m.in. Tadeusz Hołówko⁷¹, Przemysław Barthel de Weydenthal⁷², Tadeusz Schaetzel⁷³, Leopold Lis-Kula⁷⁴, Bolesław Wieniawa-Długoszowski⁷⁵ i Józef Beck⁷⁶.

⁶⁹ POW jako organizacja zdecydowała się na współpracę z Ukraińcami, ale gen. Eugeniusz de Henning-Michaelis kierujący III Korpusem Polskim na Ukrainie wycofał swoje oddziały z miasta.

⁷⁰ A. Holiczenko, *op. cit.*, s. 199.

⁷¹ Tadeusz Hołówko, ur. 1889 r. Pochodził z rodziny polskich zesłańców. Podczas studiów w Petersburgu rozpoczął działalność polityczną w PPS, a następnie w Związku Walki Czynnej. Był jednym z organizatorów POW, w dwudziestolecie międzywojennym działał politycznie, zajmując wiele stanowisk państwowych. Został zamordowany przez OUN w 1931 r. – istnieje wersja, że za morderstwem stał wywiad sowiecki.

⁷² Przemysław Barthel de Weydenthal, ur. 1893 r. Po odbyciu rocznej służby wojskowej w armii rosyjskiej w 1912 r. wyjechał do Galicji i wstąpił do Polskich Drużyn Strzeleckich w Krakowie. Po wybuchu wojny i mobilizacji do armii austriackiej zdezerterował i pod pseudonimem wstąpił do Legionów. Po kryzysie przysięgowym powtórnie wcielony do armii austriackiej znów zdezerterował. Wysłany na Ukrainę dowodził III Korpusem Polskim, zginął w 1919 r. w walkach z RKKA.

⁷³ Tadeusz Schaetzel, ur. 1891 r. Żołnierz Legionów, był szefem sztabu KN-III POW. W 1919 r. rozpoczął służbę w Oddziale II Sztabu Generalnego. W dwudziestolecie zajmował wiele stanowisk państwowych i wojskowych. Po agresji sowieckiej 17 IX 1939 r. wyjechał z kraju. Zmarł na emigracji w 1971 r.

⁷⁴ Leopold Kula ps. „Lis”, 1896 r. Dzięki skautingowi trafił do Drużyn Strzeleckich, a z nich do Legionów. W 1918 r. został komendantem placu KN-III w Kijowie, brał udział w odsieczach Lwowa. Zginął w walkach z Ukraińcami w 1919 r.

⁷⁵ Bolesław Wieniawa-Długoszowski, ur. 1881 r., jedna z najbarwniejszych postaci II RP. Dzięki aktywności w Związku Strzeleckim trafił do Legionów. W 1918 r. jako członek KN-III POW został aresztowany przez WCzK. Zwolniono go dzięki interwencji Leona Berensona broniącego rewolucjonistów w czasach carskich. W dwudziestolecie robił karierę wojskową, prowadząc aktywne życie towarzyskie. W 1938 r. przeszedł do dyplomacji. W 1942 r. popełnił samobójstwo w Nowym Jorku, a okoliczności jego śmierci budzą wiele kontrowersji.

⁷⁶ Józef Beck, ur. 1894 r. Żołnierz Legionów Polskich, działacz POW. W dwudziestolecie

W maju 1918 r. Wydział Wywiadowczy KN-III reprezentowany przez Ignacego Matuszewskiego⁷⁷, Wacława Mongirda⁷⁸ i Wieniawę-Długoszowskiego nawiązał kontakt z wywiadem francuskim. Uzgodnienia dotyczące akcji dywersyjnych przeciwko Niemcom miały kontynuację we wrześniu 1918 r. w Jassach, gdzie doszło do spotkania Rydza-Śmigłego i Michała Sokolnickiego⁷⁹ z oficerami wywiadu francuskiego, którzy przekazali POW 150 tys. koron na realizację dywersji⁸⁰. W czerwcu 1918 r. POW wysadziła składy amunicyjne w Kijowie⁸¹, a w sierpniu 1918 r. w Odessie⁸². Na początku czerwca komendant POW w Zwinogródce, niejaki płk Michał Pawłowski⁸³, miał sprowokować powstanie

zajmował wiele stanowisk w wojsku i dyplomacji. Jako minister spraw zagranicznych był oskarżany o odpowiedzialność za politykę wobec Niemiec, która doprowadziła do agresji niemieckiej 1 IX 1939 r. Zmarł w trakcie internowania w Rumunii w 1944 r.

⁷⁷ Ignacy Matuszewski, ur. 1891 r. Wywodził się z zamożnej rodziny mieszczańskiej o korzeniach polsko-żydowskich. W czasie I wojny światowej służył w armii carskiej, następnie w I Korpusie Polskim i POW. W 1918 r. rozpoczął służbę w Oddziale II NDWP, by w 1920 r. objąć nad nim kierownictwo. W dwudziestoleciu pełnił wiele funkcji wojskowo-państwowych. Należał do nielicznych polityków otwarcie przewidujących klęskę w wojnie z Niemcami i agresję sowiecką. Podczas wojny obronnej 1939 r. zdołał zorganizować wywiezienie złotego zapasu Banku Polskiego, mimo to został odsunięty od służby państwowej przez rząd gen. Władysława Sikorskiego. Sprzeciwiał się polityce rządu emigracyjnego wobec ZSRR. Zmarł w Stanach Zjednoczonych w 1946 r.

⁷⁸ Wacław Mongird, ur. 1894 r. Działacz PPS, szef sztabu komendy POW w Wilnie do 1915 r., potem żołnierz Legionów, w 1918 r. wysłany do KN-III POW.

⁷⁹ Michał Sokolnicki, ur. 1880 r. Wywodził się z zamożnej rodziny z tradycjami wojskowymi. Podczas studiów w Paryżu związał się z PPS i J. Piłsudskim. W czasie I wojny światowej był komisarzem cywilnym Legionów jako bliski współpracownik Piłsudskiego. W 1919 r. członek delegacji polskiej na Konferencji Pokojowej. W dwudziestoleciu pracował w MSZ, jednocześnie poświęcając się pracy naukowej. Po wybuchu wojny w 1939 r. jako ambasador RP w Turcji pozostał w tym kraju, gdzie pracował jako wykładowca uniwersytecki. Zmarł w 1967 r.

⁸⁰ A. Holiczenko, *op. cit.*, s. 205–206.

⁸¹ Trudno znaleźć potwierdzenie dokumentarne dla tej akcji, gdyż dywersja spowodowała duże straty wśród ludności cywilnej (10 tys. zniszczonych domów, ponad tysiąc rannych i zabitych), więc z powodów wizerunkowych kierownictwo POW zrzuciło na siebie odpowiedzialność za ten zamach.

⁸² A. Holiczenko, *op. cit.*, s. 203–205.

⁸³ Choć A. Holiczenko traktuje Pawłowskiego jako komendanta POW i Polaka, to jednak w historiografii ukraińskiej jest on uznawany nie tylko za rdzennego Ukraińca, lecz także za aktywnego uczestnika Wszechukraińskich Zjazdów Wojskowych (Wsieukrajinińskich Wijśkowych Zjizdiw) w 1917 r., członka Wszechukraińskiej Rady Deputatów Wojskowych (Wsieukrajinskoji Rady Wijśkowych Dieputatiw) oraz Ukraińskiej Centralnej Rady (Ukrajinskoji Centralnoji Rady) i adiutanta Mikoły Szynkara, naczelnika sztabu Centralnej Rady. Każę to wziąć pod uwagę wersję, że zarówno opisywane przez A. Holiczenkę zamachy w Kijowie i Odessie, jak i powstanie w Zwinogródce były jedynie elementami

chłopskie wymierzone w niemieckie siły okupacyjne, w którym wzięło udział 40 tys. chłopów. Pawłowski najpierw prowadził akcję agitacyjną przeciwko pro-niemieckiej polityce atamana Pawła Skoropadskiego w wydawanej przez siebie gazecie „Zwienigorods’ka dumka”, po czym z miejscowego składu wojskowego wydał chłopom 10 tys. sztuk karabinów z amunicją, 40 ciężkich kulomiotów, dwa działa i samochód opancerzony, a sam wyjechał z miasteczka. W walkach z powstańcami brało udział 35 tys. żołnierzy niemieckich. Sześć tysięcy powstańców zginęło podobno w walkach i na skutek późniejszych represji⁸⁴.

Już w pierwszych miesiącach po nawiązaniu współpracy z Francuzami POW na Ukrainie zniszczyła prawdopodobnie 27 mostów kolejowych, składów broni i amunicji oraz innych obiektów o charakterze militarnym, a także sprowokowała kilka lokalnych powstań chłopskich. Świadczy to o poważnym potencjale dywersyjnym tej organizacji.

KN-III POW liczyła ok. 2,5 tys. członków⁸⁵. Ludzie ci wywodzili się z wieloetnicznej i wielokulturowej społeczności kresowej. Zнали tamtejsze realia i języki, funkcjonowali często na styku różnych narodowości, co utrudniało WCzK objęcie ich pełną kontrolą z racji łatwości ukrycia rzeczywistej przynależności narodowej⁸⁶. Nie da się rzecz jasna pominąć faktu, że KN-III POW nie była profesjonalną organizacją wywiadowczo-dywersyjną, gdyż składała się głównie z patriotycznej młodzieży kresowej pozbawionej wiedzy, broni i doświadczenia. Jednakże – z racji opisanego wyżej uplasowania oraz wsparcia relatywnie licznej Polonii kresowej – KN-III mogła stać się kluczowym narzędziem do przejścia inicjatywy na Wschodzie.

Tak się jednak nie stało, gdyż już z końcem 1920 r. wschodnia POW praktycznie przestała istnieć. Proces niszczenia tej organizacji był rozciągnięty w czasie od roku 1918 do 1920, a jego głównymi elementami były całkowicie błędna decyzja wcielenia wschodnich peowiaków do WP w 1918 r. i szeroko zakrojone akcje prowokacyjne WCzK w 1920 r. I choć w pierwszym wypadku

czarnej propagandy przeciwko POW, przedstawiającej organizację jako cynicznie obojętną, jeśli nie wroga wobec ludności ukraińskiej. Zob. J. Tynczenko, *Oficerskyj korpus Armiji Ukrainśkoji Narodnoji Riespubliki* (1917–1921), Kyjiw 2007, t. 1, wersja online bez paginacji: <https://coollib.com/b/178327/read#t15> (dostęp: 26 V 2020 r.); S. Kowalenko, *Czorni zaporozci. Istorija polku*, Kijów 2015, s. 368.

⁸⁴ A. Holiczenko, *op. cit.*, s. 201–202; A. Holiczenko, *Żołnierze tajnego frontu*, Olsztyn 2012, s. 11.

⁸⁵ A. Holiczenko, *Żołnierze...*, s. 12.

⁸⁶ Do dzisiaj powoduje to problemy historyczne, czego dowodem choćby kłopot z przypisaniem sprawy powstania w Zwinogródcie do konkretnej grupy etnicznej.

przyczyną była ślepotą polityczna i ignorancja strategiczna, a w drugim zdrada, to za każdym razem odpowiadali za to Polacy.

Etapy likwidacji KN-III

Pierwszym, a przy tym drastycznym osłabieniem siły kresowej POW była mobilizacja członków POW w listopadzie 1918 r.⁸⁷ w celu obrony Lwowa przed Ukraińcami. W rejonie Radziwiłłów–Brody zgromadzono kilkuset peowiaków głównie z placówek z prawobrzeżnej Ukrainy, jednakże zostali oni rozbici przez oddziały ukraińskie. Resztki zgrupowania otrzymały rozkaz, by wycofywać się w kierunku na Równe i dalej do Polski⁸⁸. Skutkowało to znacznym osłabieniem KN-III⁸⁹. Następnie w grudniu 1918 r. Edward Rydz-Śmigły zdecydował o zakończeniu działalności POW, a jego rozkaz został przywieziony na Ukrainę przez komendanta KN-III Stefana Bieniewskiego⁹⁰. Zgodnie z decyzjami centrali włączono kresową POW do Wojska Polskiego, a KN-III stała się Ekspozyturą NDWP⁹¹. Większość młodych mężczyzn z POW wcielono do oddziałów liniowych WP⁹².

Ta decyzja jeszcze bardziej utrudniła (drastycznie osłabioną przez wcześniejszy odpływ kadr) działalność dywersyjno-szpiegowską na Kresach. Próbowano więc uzupełnić braki kadrowe, najpierw podporządkowując Komendzie kresowe organizacje harcerskie, a następnie organizacje kobiece, zarówno o charakterze społeczno-patriotycznym (np. Polska Liga Pogotowia Wojennego), jak i skautowym⁹³.

Trzeba wyraźnie podkreślić, że w sytuacji nabrzmiewającego konfliktu z Rosją Sowiecką przekształcenie szeroko rozgałęzionej, wywiadowczo-dywersyjnej organizacji w strukturę de facto jawną, połączone z mobilizacją jej członków, było przejawem szokującej strategicznej krótkowzroczności. W imię doraźnego i bardzo skromnego (z racji relatywnie niewielkiej liczby członków kresowej POW) zasilenia WP maksymalnie utrudniono działanie znakomicie uplasowanych

⁸⁷ Zarządzona przez E. Rydza-Śmigłego.

⁸⁸ A. Holiczenko, *Niektóre...*, s. 206.

⁸⁹ A. Holiczenko, *Żołnierze...*, s. 12.

⁹⁰ I. Ziemiański, *Praca kobiet w P.O.W. – Wschód*, Warszawa 1933, s. 93.

⁹¹ Symbolicznym zakończeniem konspiracyjnego okresu POW było ślubowanie oddziałów złożonych z peowiaków 13 XII 1918 r. w Warszawie.

⁹² I. Ziemiański, *op. cit.*, s. 93.

⁹³ *Ibidem*, s. 98–99.

w terenie, wtopionych w społeczności lokalne niejawnych struktur, które mogły oddać nieocenione usługi zarówno na płaszczyźnie militarnej, jak i politycznej.

Szybko zdano sobie z tego sprawę i – w obliczu coraz poważniejszego konfliktu na terenach wschodnich – próbowano odtworzyć organizację dywersyjno-wywiadowczą na Kresach. Wysyłano w teren oficerów Oddziału II NDWP kierujących grupkami złożonymi z paru podoficerów z zadaniem odbudowania dawnych struktur, nawiązania zerwanych kontaktów i werbowania ochotników⁹⁴. Jednakże na obszarach kontrolowanych przez bolszewików i terroryzowanych przez WCzK próby odbudowania wcześniej zlikwidowanych struktur nie przynosiły oczekiwanych rezultatów⁹⁵. Przetrzebione kadrowo wskutek wcześniejszych decyzji komórki nie były w stanie realizować zmienionych nagle oczekiwań centrali. W grudniu 1919 r. kierownik kijowskiej KN-III osobiście pojechał do Warszawy, by uświadomić kierownictwu WP tragiczną sytuację kresowej POW („wyczerpanie fizyczne i moralne pozostałej garstki peowiaków”⁹⁶). Naczelne Dowództwo WP nie było w stanie udzielić konkretnej pomocy. Sytuacja POW na Wschodzie stała się niemal tragiczna trzy miesiące później, gdy WCzK aresztowało niemal całą KN-III łącznie z jej komendantem i przejęło znaczną część peowiackiego archiwum⁹⁷.

Pomimo tak trudnej dla polskiej organizacji na Kresach sytuacji POW została przez bolszewików uznana za kluczowy problem w chwili podjęcia 15 kwietnia 1920 r. przez WP ofensywy, która już 8 maja doprowadziła do zajęcia Kijowa. Działalność wywiadowczo-dywersyjna POW, zarówno w pasie przyfrontowym, jak i w głębi Sowdepai, w obliczu szybkich postępów armii polskiej mogła istotnie zaważyć na losach wojny. Zdaniem WCzK, tylko w maju 1920 r. POW (pomimo opisanej wyżej tragicznej sytuacji kadrowo-organizacyjnej) zniszczyła 20 fabryk i magazynów wojskowych⁹⁸. Towarzyszyło temu nieustanne wykrywanie przez czekistów agentów POW w ich własnych strukturach, m.in. w służbach logistycznych RKKA, kierownictwie kolei, w Oddziałach Specjalnych 15. i 16. Armii, wśród kierownictwa Czerwonych Kursów Instruktorskich, a nawet w mińskiej WCzK⁹⁹.

W tej sytuacji bolszewicy zdecydowali się na kompleksowe rozwiązanie problemu POW: z jednej strony rozpoczęto wysiedlenia ludności polskiej ze

⁹⁴ M. Weber, *Józefa Lis-Błońska. Ucieczka z twierdzy „Bobrujsk”*, Warszawa 2016, s. 42.

⁹⁵ *Ibidem*, s. 42.

⁹⁶ I. Ziemiański, *op. cit.*, s. 215.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 215–216.

⁹⁸ W.N. Safonow, *Nieizwiestnaja tajnaja wojna ili Osobyj otdiel WCzK protiv 2-go Otdiela Giensztaba Polszy*, [w:] *Istoriczeskije cztienija na Łubiankie*, Moskwa 1999, s. 110.

⁹⁹ *Ibidem*.

strefy przyfrontowej oraz oblawy na oddziały lotne POW realizowane przez bataliony wojsk WCzK, z drugiej zaś stworzono grupy operacyjne, które za pomocą prowokacji i gier prowadzonych przez agenturę starały się paraliżować działalność peowiackich organizacji. Koordynował tę pracę Artur Artuzow¹⁰⁰, ale wśród kierowników grup operacyjnych znajdowali się także czekić, którzy wkrótce byli odpowiedzialni za realizację wielkoskalowych operacji dezinformacyjnych, m.in. Roman Pilar¹⁰¹ i Jakow Agranow¹⁰². Artuzow dwukrotnie otrzymał niezwykle szerokie pełnomocnictwa (tzw. mandaty) zasadniczo dające mu wolną rękę w wykorzystaniu całości struktur lokalnego WCzK, jak i armijnych Oddziałów Specjalnych¹⁰³. Pierwszy mandat został wydany 10 maja

¹⁰⁰ Artur Artuzow (właśc. Frautschi), ur. 1891 r. Od 1919 r. wysoki funkcjonariusz WCzK i późniejszych jej klonów, twórca tzw. kontrwywiadu naukowego, którego głównymi elementami były gry dezinformacyjne i prowokacja. Aresztowany i rozstrzelany w 1937 r.

¹⁰¹ Roman Pilar von Pilhau, ur. 1894 r. Wywodził się ze spolszczonej rodziny junkierskiej. Od 1914 r. uczestniczył aktywnie w działalności rewolucyjnej, w 1918 r. tworzył podziemne struktury komunistyczne na Litwie, uczestniczył w tworzeniu tzw. Lit-Bieleu. Podczas walk z polskimi żołnierzami okrażony próbował się zastrzelić. Polski sąd wojskowy skazał go na śmierć, ale wymieniono go na polskich jeńców. W 1920 r. najpierw trafił do OO WCzK Frontu Zachodniego, potem wyjechał na Śląsk, by tworzyć podziemne komunistyczne jacejki. Podczas służby w WCzK i jej kolejnych klonach zajmował wiele stanowisk i brał udział w strategicznych grach dezinformacyjnych (m.in. „Trust” i „Sindikat-2”). W 1937 r. aresztowany i rozstrzelany pod zarzutem przynależności do POW, zrehabilitowany w 1957 r.

¹⁰² Jakow Agranow (prawdziwe nazwisko Jankiel Szewel-Szmajew), ur. 1893 r. Wywodził się z rodziny polsko-żydowskiego sklepikarza. W 1912 r. wstąpił do PSR (eserzy), ale już rok potem przeszedł do RDRP (bolszewicy). W 1919 r. wstąpił do WCzK. M.in. uczestniczył w ewidentnie prowokacyjnej operacji wobec tzw. grupy prof. Tagancewa. W sowieckich służbach specjalnych piastował wiele kierowniczych stanowisk, zajmował się kontrolą nad inteligencją twórczą i brutalnymi represjami wobec niej, aktywny uczestnik politycznych procesów lat 30. XX w. i „jeżowszczyzny” oraz „wielkiej czystki”. W 1937 r. aresztowany, a w 1938 r. rozstrzelany wraz z żoną, pomimo trwających dziesięciolecia prób rehabilitacji nigdy nie został zrehabilitowany.

¹⁰³ „Posiadacz tego, towarzysz Artuzow Artur Christianowicz, specjalnie upoważniony przez Wszechrosyjską Komisję Nadzwyczajną i Dyрекcję Wydziału Specjalnego, zostaje wysłany na Front Zachodni w celu zorganizowania Wydziałów Specjalnych, przeszkolenia ich zgodnie z ogólnymi zasadami i przepisami, kierowania ich pracą w terenie i koordynowania działalność RTCZK, Gubczeka i Wydziałów Specjalnych frontów i armii. Towarzysz Artuzow ma prawo do zwalniania i mianowania kierowników i pracowników lokalnych organów Wydziału Specjalnego Czeka według własnego uznania, a także, w przypadku nadużyć i zaniechań, prawo do ich aresztowania i postawienia przed sądem. Towarzysz Artuzow ma prawo do swobodnego dostępu do wszystkich miejsc zatrzymań, przesłuchiwania aresztowanych, prowadzenia spraw itp. Towarzysz Artuzow ma prawo do przeprowadzania przeszukań, łapanek i aresztowań według własnego uznania. Wszystkie instytucje wojskowe i cywilne oraz osoby fizyczne są zobowiązane do zapewnienia towarzyszowi Artuzowowi pełnej i kompleksowej pomocy w wykonywaniu powierzonych mu obowiązków. W obowiązkach służbowych towarzyszowi Artuzowowi przyszanje się

1920 r., a następny 23 lipca 1920 r. Działalność Artuzowa i jego współpracowników (znanych pod obiegową nazwą „komisja Artuzowa”) bazowała na szerokim zastosowaniu prowokacji i dezinformacji przy wykorzystaniu agentury.

Co ciekawe i tragiczne zarazem, do rozbicia POW Artuzow posłużyli się samymi Polakami. Pierwszym krokiem było ogłoszenie pełnej mobilizacji polskich komunistów przebywających na terytoriach kontrolowanych przez bolszewików. Krokiem drugim było skierowanie tych ludzi do strefy przyfrontowej i wykorzystanie ich zarówno do agitacji, jak i nade wszystko jako agentów prowokatorów, umiejętnie paraliżujących aktywność polskich grup dywersyjnych, zwykle złożonych z niedoświadczonej młodzieży gimnazjalnej i harcerzy. Istotne na tym etapie było użycie dwóch renegatów, którzy przeszli na stronę sowiecką, byłych eksponentów Oddziału II Naczelnego Dowództwa WP: kierującego siatką wywiadowczą w Moskwie Ignacego Dobrzyńskiego¹⁰⁴ oraz zajmującego identyczną pozycję w Piotrogradzie Wiktora Steckiewicza¹⁰⁵. Ludzie ci zostali z powodzeniem użyci do werbunku wśród jeńców polskich zarówno z WP, jak i POW oraz do wspomnianych wyżej gier prowokacyjnych na Kresach¹⁰⁶.

Sukces komisji Artuzowa miał kilka głównych źródeł: słabość kadrowa POW (spowodowana decyzjami centrali) oraz brak wyszkolenia i doświadczenia jej członków¹⁰⁷ (co było skutkiem konieczności sięgnięcia po młodzieńkie

prawo do korzystania ze wszystkich środków transportu w trybie nadzwyczajnym, a także prawo do korzystania z telegrafu i bezpośredniej łączności kablowej oraz wszelkich innych środków komunikacji poza kolejnością”. Treść mandatu na podstawie: *Mandat, wydany Osobym oddziałom WCzK A.Ch. Artuzowu. 10 maja 1920 g.*, <http://istmat.info/node/34909> (dostęp: 11 XII 2019 r.).

¹⁰⁴ Porucznik Ignacy Dobrzyński, następnie Sosnowski (1897–1937), jako gimnazjalista w Wilnie od 1912 r. brał aktywny udział w działalności wielu polskich organizacji patriotyczno-samokształceniowych. Studiował na Uniwersytecie Moskiewskim, gdzie wstąpił do działającej w Moskwie PPS (poglądowo bliski Frakcji Rewolucyjnej tej partii). W 1918 r. jako ochotnik walczył w I Korpusie Polskim gen. J. Dowbora-Muśnickiego. Po wyjeździe do kraju został skierowany do pracy wywiadowczej; z ramienia Oddziału II NDWP stworzył siatkę wywiadowczą w Moskwie, wykorzystując kontakty własnej rodziny; po rozbiciu siatki przez WCzK przeszedł na stronę bolszewików i aktywnie uczestniczył w likwidacji polskich siatek wywiadowczych na Białorusi i Ukrainie. W 1920 r. został członkiem RKP(b), niemal od samego przejścia na stronę sowiecką służył w WCzK i jej kolejnych klonach, w 1937 rozstrzelany.

¹⁰⁵ Wiktor Steckiewicz-Kijakowski (ur. w Warszawie w 1892 r.), w 1920 r. był rezydentem polskich służb wywiadowczych w Piotrogradzie. Zwerbowany przez WCzK, służył później w GPU-OGPU. Zginął w Mongolii w 1932 r.

¹⁰⁶ Szerzej: M. Świerczek, *Zdrada POW z 1920 roku. Próba dekonstrukcji mitu politycznego*, [w:] *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, red. J. Biernacki, G. Kubisz, Warszawa 2019, t. VI.

¹⁰⁷ I. Ziemiański, *op. cit.*, s. 97, 101, 129–130.

kadry po wcześniejszej mobilizacji peowiaków), demoralizacja społeczności kresowych i części emisariuszy Oddziału II NDWP¹⁰⁸, ale także skuteczność barbarzyńskich metod WCzK, jak branie zakładników oraz stosowanie odpowiedzialności zbiorowej i tortur. Ale nade wszystko był on skutkiem zaskakująco dużej liczby etnicznych Polaków, którzy dopomogli Sowiecom w zniszczeniu kresowej POW. To polscy komuniści skierowani przez WKP(b) na tyły Armii Czerwonej oraz wywodzący się z Oddziału II, WP i POW renegaci byli bezsprzecznie głównym motorem sukcesu „komisji Artuzowa”. Bez nich infiltracja niechętnych Sowiecom i Rosjanom polskich społeczności lokalnych byłaby niemożliwa¹⁰⁹.

Podsumowanie

Możliwości, które zaistniały na Wschodzie dzięki wielopolowemu kryzysowi w Rosji, nie zostało wykorzystane w pełni. Wprawdzie Wojsko Polskie potrafiło przesunąć granice RP na wschód, bardzo daleko od tzw. linii Curzona, którą proponowały mocarstwa zachodnie, usiłujące z Polski stworzyć twór kadłubowy, w kwestiach bezpieczeństwa w pełni zależny od Ligi Narodów¹¹⁰, jednakże nie udało się ani obalić bolszewików, ani „wykroić z Rosji” niepodległej Ukrainy mogącej wejść w szeroką koalicję państw przewidywaną w koncepcji federacyjnej Piłsudskiego. Przyczyn tego strategicznego niepowodzenia polityki Marszałka było rzecz jasna wiele. Jednym z głównych czynników była likwidacja znakomicie uplasowanego aparatu wywiadowczo-dywersyjnego na terenach wschodnich, który mógł odegrać decydującą rolę w strategicznej grze z bolszewikami¹¹¹.

Jak już wspomniano wcześniej, fakt, że kresowa POW została zniszczona rękami Polaków, jest jedną z najtragiczniejszych kart historii międzywojnia.

Można strawestować słowa Pawła Miliukowa, który jako deputowany rosyjskiej Dumy w swoim przemówieniu przykłady monsturalnej niekompetencji carskiego rządu przeplatał powtarzanym pytaniem: „głupota czy zdrada?”¹¹². Za zniszczeniem kresowej POW stały i geopolityczna ślepotą, i zdrada, których skutki musiał ponieść naród polski w 1939 r.

¹⁰⁸ *Ibidem*, s. 94, 101–103, 111–112, 115, 120–121.

¹⁰⁹ Federacja Rosyjska posłużyła się tą taktyką w opanowaniu sytuacji w Czeczenii, powierzając likwidację ruchu partyzanckiego samym Czeczenom.

¹¹⁰ Czyli de facto od mocarstw zachodnich.

¹¹¹ Pośrednim potwierdzeniem tej tezy jest – opisane wcześniej – uznanie POW przez Sowieców za główne zagrożenie na tyłach RKKA.

¹¹² Przemówienie Pawła Miliukowa w rosyjskiej Dumie z 1 XI 1916 r.

Bibliografia

- Andrew Christopher, Wasilij Mitrochin, *Archiwum Mitrochina*, Warszawa 2001.
- Baranowski Władysław, *Rozmowy z Piłsudskim 1916–1931*, Warszawa 1990.
- Denikin Anton, *Очерки русской смуты* [*Oczerki russkoj smuty*], Moskwa 2003.
- Heller Michał, Aleksander Niekricz, *Utopia u władzy*, t. I, Londyn 1985.
- Hill George Alexander, *Go Spy the Land*, London 1932.
- Holiczenko Aleksander, *Niektóre aspekty działalności Polskiej Organizacji Wojskowej na Ukrainie w latach 1914–1920*, „Echa Przeszłości” 2010, nr 11.
- Holiczenko Aleksander, *Żołnierze tajnego frontu*, Olsztyn 2012.
- Kenez Peter, *A History of the Soviet Union from the Beginning to the End*, Cambridge 2006.
- Kennan George F., *The Sisson Documents*, „The Journal of Modern History” 1956, t. 28, nr 2.
- Knox Alfred, *With the Russian army 1914–1917*, London 1921.
- Koenker Diane P., William G. Rosenberg, Ronald Grigor Suny, *Party, State, and Society in the Russian Civil War*, Bloomington, Indiana University Press 1989.
- Lenin Władimir Iljicz, *Полное собрание сочинений* [*Połnoje sobranije soczinienij*], t. 41, Moskwa 1958.
- Lenin Władimir Iljicz, *Полное собрание сочинений* [*Połnoje sobranije soczinienij*], t. 43, Moskwa 1958.
- Mackiewicz Józef, *Lewa wolna*, Londyn 1965.
- MacMillan Margaret, *Paris 1919. Six Months that Changed the World*, I wyd. New York 2003.
- Nikulin Lew, *Мертвая зыбь* [*Miortwaja zyb'*], Moskwa 1965.
- Nowak Andrzej, *Pierwsza zdrada Zachodu. 1920 – zapomniany appeasement*, Kraków 2015.
- Pipes Richard, *Rosja bolszewików*, Warszawa 2013.

- Safonow Walerij Nikołajewicz, *Неизвестная тайная война или Особый отдел ВЧК против 2-го Отдела Генштаба Польши*, w: *Исторические чтения на Лубянке* [Nieizwiestnaja tajnaja wojna ili Osobyj otdiel WCzK protiv 2-go Otdiela Giensztaba Polszy, [w:] Istoriczieskije cztienija na Łubiankie], Moskwa 1999.
- Sayers Michael, Albert E. Kahn, *The Great Conspiracy against Russia*, New York 1946.
- Service Robert, *Szpiedzy i komisarze. Bolszewicka Rosja kontra Zachód*, Kraków 2013.
- Sull Donald N., Yong Wang, *The Three Windows of Opportunity. Working Knowledge*, online.
- Świerczek Marek, *Największa klęska polskiego wywiadu. Sowiecka akcja dezinformacyjna „Trust” 1921–1927*, Warszawa 2020.
- Świerczek Marek, *Zdrada POW z 1920 roku. Próba dekonstrukcji mitu politycznego*, [w:] *Kontrwywiad II RP (1914) 1918–1945 (1948)*, red. J. Biernacki, G. Kubisz, t. VI, Warszawa 2019.
- Tynczenko Jarosław, *Офіцерський корпус Армії Української Народної Республіки (1917–1921)* [Oficerskýj korpus Armiji Ukrainśkoji Narodnoji Riespubliki (1917–1921)], t. I, Kyjiw 2007.
- Weber Maria, *Józefa Lis-Błońska. Ucieczka z twierdzy „Bobrujsk”*, Warszawa 2016.
- Ziemiański Ignacy, *Praca kobiet w P.O.W. – Wschód*, Warszawa 1933.
- Мандат*, выданный Особым отделом ВЧК А.Х. Артузову. 10 мая 1920 г. [Mandat, wydannyj Osobym otdielom WCzK A.Ch. Artuzowu. 10 maja 1920 g.], online.
- Энциклопедия. Всемирная история* [Encykłopedija. Wsiemirnaja istorija], online.
- „Правда” [„Prawda”], 30 V 1920.

Abstrakt

Autor porównuje dwie sprzeczne koncepcje prowadzenia polityki wobec Rosji Sowieckiej, reprezentowane przez mocarstwa zachodnie (zwłaszcza Wielką Brytanię) i Józefa Piłsudskiego. Na podstawie analizy wskaźników gospodarczych ilustrujących zapaść cywilizacyjną Rosji po wielu latach wojen i rewolucji dochodzi do wniosku, że ówczesna słabość Rosji otworzyła „okno możliwości”, które polityka wschodnia J. Piłsudskiego planowała wykorzystać. Jednakże pojawiające się możliwości nie zostały wykorzystane. Zdaniem autora, prócz

niechętniej bierności Zachodu w trakcie wojny polsko-sowieckiej istotną rolę odegrała w tym likwidacja Komendy Naczelnej III Polskiej Organizacji Wojskowej, która najpierw została osłabiona wskutek błędnych decyzji kierownictwa polskiego, a następnie zniszczona przez WCzK wykorzystującą polskich komunistów w walce z tą organizacją.

Słowa kluczowe: konflikt polsko-sowiecki, Polska Organizacja Wojskowa, inicjatywa strategiczna na Wschodzie, WCzK.

Liquidation of KN-III (K.N. 3) and the loss of the strategic initiative in the east in the context of the international situation

Abstract

The author compares two contradictory concepts of the policy towards Soviet Russia represented by the Western powers (especially Great Britain) and Józef Piłsudski. On the basis of the analysis of economic indicators illustrating the civilizational collapse of Russia after many years of wars and revolutions, the author concludes that the weakness of Russia at that time opened a 'window of opportunity' that J. Piłsudski's eastern policy planned to exploit. However, the possibilities of that window were not used. According to the author, not only the reluctant passivity of the West during the Polish-Soviet war played a key role in this, but also the liquidation of the General Headquarters III of the Polish Military Organization, which was firstly weakened by wrong decisions of the Polish leadership, and then destroyed by the VChK, which used Polish communists in the combat against that organization.

Keywords: Polish-Soviet conflict, Polish Military Organization, strategic initiative in the east, VChK.

KONRAD PADUSZEK

Ignacy Matuszewski jako szef Oddziału II Sztabu Generalnego WP

Postać, dokonania i piśmiennictwo Ignacego Matuszewskiego wzbudzają w ostatnich czasach zainteresowanie historyków i publicystów głównie za sprawą Sławomira Cenckiewicza, *spiritus movens* sprowadzenia zwłok pułkownika ze Stanów Zjednoczonych do Polski i ponownego pochówku w ziemi ojczyściej, a przede wszystkim popularyzatora jego biografii i edytora pism Matuszewskiego opublikowanych w monumentalnym wydawnictwie zawierającym też najobszerniejszą jego biografię¹. Upřednio historycy jedynie wspominali o nim na marginesie studiów, również tych dotyczących działalności „dwójki”, mimo że Matuszewski był jednym z najważniejszych jej oficerów w okresie odzyskiwania i obrony niepodległości Rzeczypospolitej, a ponadto szefował Oddziałowi II SG WP w latach 1921–1923². Niniejszy artykuł wzbogaca najnowsze publikacje poświęcone pułkownikowi i jednocześnie wypełnia lukę w historiografii dziejów polskiego wywiadu.

Dyplomata II Rzeczypospolitej, emigracyjny dziennikarz i publicysta Wacław Alfred Zbyszewski, napisał w „Wiadomościach” w 1946 r.: „Dla szerokiego ogółu Matuszewski był legendarnym superdwójkarzem, pierwszym szefem tej instytucji. Trafnie powiedział kiedyś śp. Jan Kostanecki, że «pułkownicy» to cywile, którzy w czasie wojny służyli w wojsku. Tak było istotnie i dzisiaj, gdy tyle

¹ S. Cenckiewicz, *Ignacy Matuszewski (1891–1946) – emigracyjne losy*, „Arcana” 2000, nr 35; *idem*, *Ignacy Matuszewski jako geopolityk*, „Arcana” 2001, nr 38; *idem*, *Pułkownik Ignacy Matuszewski 1891–1946*, Warszawa 2017; *Ignacy Matuszewski. Nie ma wolności bez wielkości*, t. 1, wprowadz., wybór i oprac. S. Cenckiewicz, Warszawa 2019; *Ignacy Matuszewski. O Polskę całą, wielką i wolną*, t. 2, wybór i oprac. S. Cenckiewicz, Warszawa 2019.

² Przykładem jest klasyczna monografia wywiadu II Rzeczypospolitej: A. Peplowski, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 2010.

setek tysięcy czy milionów Polaków przesunęło się w czasie wojny przez różne wywiady i organizacje spiskowe, patrzymy na te rzeczy inaczej. [...] O «dwójce» Matuszewski miał jasne zdanie. «Składa się z dwóch elementów – tłumaczył mi kiedyś – z oficerów do zbierania informacji, których trzeba twardo trzymać, by nie robili kawałów, i ci są nieźli, oraz z szefa, który z tych informacji wyciągnie wnioski, a przede wszystkim potrafi te wnioski Rydzowi narzucić, i tego nie ma». Innym razem mówił: «Jest idiotyzmem inwigilować ludzi, których się zna: jeżeli ktoś na podstawie osobistych wrażeń nie potrafi sobie wyrobić o kimś zdania, jak może do tego dojść na podstawie fiszek jakiegoś szpicla?»³.

Słowa te, zawarte w konwencji wypowiedzi publicystycznej, odsłaniają nieco postawę Ignacego Matuszewskiego wobec legendarnej „dwójki”, służby wywiadu i kontrwywiadu II Rzeczypospolitej, w której pełnił służbę od zarania niepodległości i którą kierował na stanowisku szefa najpierw Oddziału II NDWP od 24 marca 1921 r., następnie szefa Oddziału II SG WP od 25 października 1921 r. do 29 lipca 1923 r.⁴. Gdy stanął na jego czele, liczył zaledwie 30 lat, ale miał już ukształtowaną koncepcję pracy. Jej myśl przewodnią widać jaskrawiej, gdy porównamy ją z koncepcją pracy następcy, płk. Michała Bajera, który zastąpił Matuszewskiego po wycofaniu się jego patrona Józefa Piłsudskiego z życia politycznego i rezygnacji ze sprawowania naczelných stanowisk w Wojsku Polskim w 1923 r. Przede wszystkim wskazać należy na charakterystyczne dla grupy piłsudczyków zainteresowanie zagadnieniami wschodnimi, przedkładanymi dosyć często ponad sprawy polityki realizowanej na kierunku zachodnim. Wprawdzie znany dokument „Polityka zagraniczna z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa” – memoriał szefa SG WP gen. Władysława Sikorskiego, przygotowany na podstawie referatu ppłk. Ignacego Matuszewskiego i przyjęty przez Radę Ministrów 19 stycznia 1922 r. – definiował Rosję Sowiecką i Niemcy jako głównych wrogów Rzeczypospolitej, w praktyce jednak najwięcej uwagi poświęcano państwu powstałemu na gruzach Cesarstwa Rosyjskiego, zwłaszcza Rosji Sowieckiej, następnie Związkowi Sowieckiemu⁵. Państwo to uważano stale za największe zagrożenie dla niepodległości i integralności terytorialnej II Rzeczypospolitej, nie dziwi więc, że priorytetem polskiego wywiadu było rozpoznanie polityki i sytuacji wewnętrznej pierwszego na świecie państwa komunistycznego, a przede wszystkim jego polityki wojskowej. Z tych powodów

³ W.A. Zbyszewski, *Ignacy Matuszewski*, „Wiadomości” 1946, nr 28, s. 1.

⁴ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Akta Personalne (dalej: AP) Ignacego Matuszewskiego, sygn. 1769.89.3350.

⁵ *Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej*, red. T. Jędruszczak, M. Nowak-Kielbikowa, Warszawa 1989, t. 1, s. 182–191.

wywiad na kierunku wschodnim, zwłaszcza sowieckim, pochłaniał większość potencjału Oddziału II SG WP, zarówno organizacyjnego, jak i kadrowego i finansowego. Możemy zatem stwierdzić, że osią koncepcji pracy „dwójki” wedle ppłk. Ignacego Matuszewskiego było prowadzenie wywiadu przede wszystkim w zakresie rozpoznania sytuacji na wschodzie II Rzeczypospolitej, zwłaszcza w Związku Sowieckim. W konsekwencji mniej sił zaangażowano do prowadzenia działalności na kierunku zachodnim, gdzie najważniejszym celem były oczywiście Niemcy, ale potencjał ich sił zbrojnych osłabionych postanowieniami traktatu wersalskiego stanowił mniejsze zagrożenie niż Armia Czerwona. Niejednokrotnie obydwa te kierunki splotały się w pracy Oddziału II SG WP z racji współpracy sowiecko-niemieckiej i nadziei Moskwy na wywołanie nad Renem rewolucji, a co najmniej puczu komunistycznego, ale Matuszewski najwięcej uwagi poświęcił zagadnieniom sowieckim, znanym mu doskonale z czasów służby w POW i wojny z Rosją Sowiecką. Nierzadko osobiście koordynował pracę wywiadu w pierwszym państwie proletariatu. System ten uległ zmianie po jego odejściu z „dwójki”. Następca, płk Michał Bajer, jedyny niewywodzący się ze środowiska piłsudczyków szef służby, zarzucił koncepcję pracy poprzednika i uznał dwa główne kierunki pracy wywiadu, wschodni i zachodni, za jednakowo ważne. Dał temu wyraz choćby w podziale kwot przeznaczonych w budżecie na pracę wywiadowczą w Niemczech i Związku Sowieckim. Obydwa kierunki finansowano w jednakowym stopniu, tymczasem za Matuszewskiego proporcje te układały się jak 40 do 60 na korzyść Referatu „Wschód”. Tak zdefiniowane priorytety działalności Oddziału II SG WP pod kierunkiem Matuszewskiego są przedmiotem niniejszego artykułu.

Gdy ppłk Ignacy Matuszewski objął dowodzenie „dwójką”, służba ta była opromieniona chwałą i niewątpliwymi zasługami w wojnach o niepodległość i granice II Rzeczypospolitej. Józef Piłsudski, myśląc o działaniach wywiadu w wojnie z Rosją Sowiecką, powiedział: „Była to pierwsza wojna, którą Polska prowadziła od wielu stuleci, w czasie której mieliśmy więcej informacji o nieprzyjacielu niż on o nas”⁶. Za sukcesami w wojnie z Rosją Sowiecką stała przede wszystkim praca radiowywiadu, znacznie mniej skuteczny był tradycyjny wywiad osobowy osłabiony dezercją pracowników najważniejszej placówki POW w Moskwie i w następstwie działalnością sowieckiego kontrwywiadu⁷. Ta potężna wpadka, której daleko idących konsekwencji na początku lat 20. XX w. zdaje się nie dostrzegano, nie umniejszała zasług i pozytywnych opinii o ppłk. Ignacym

⁶ S. Cenckiewicz, *Pułkownik Ignacy Matuszewski...*, s. 14.

⁷ W. Rawski, *Działalność Polskiej Organizacji Wojskowej w Moskwie, 1919–1920*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, nr 3, s. 101–126.

Matuszewskim, wszak doszło do niej, zanim przejął stery „dwójki”. Szef służby cieszył się poparciem przełożonych, nawet gdy nie wywodzili się ze wspólnego pnia ideowego piłsudczyków. Przytoczyć warto słowa szefa SG WP gen. dyw. Władysława Sikorskiego zawarte w corocznej atestacji wystawionej za rok 1921, pozytywnie oceniającej przymioty charakteru i umiejętności oraz, co ważniejsze, rezultaty pracy: „[Oficer] O niezwyklej inteligencji i silnej woli – gruntownej wiedzy fachowej i wybitnej zdolności decyzji – ppłk Matuszewski stanowi bardzo dodatni typ oficera. Ideowy i bezwzględnie prawy, nie zna kompromisu z własnym sumieniem. Na ważnym stanowisku Szefa O.II Szt. Gener. wykazał istotny talent organizacyjny i dyplomatyczny”. Ocenę tę generał podtrzymał w następnym roku. Na marginesie warto wspomnieć, że w literaturze i dostępnych źródłach brakuje opinii o oficerach wywiadu i kontrwywiadu formułowanych przez instytucje niezależne od administracji wojskowej lub osoby postronne. Stan ten wpływa negatywnie na badania, można bowiem powiedzieć, że widzimy portret własny tej grupy. Oceny sformułowane przez przełożonych są materiałem zbyt jednostronnym i powierzchownym do wnikliwego i szerokiego spojrzenia na szefowanie „dwójką” przez Ignacego Matuszewskiego. Nie możemy na nich poprzestać, aby zająć za kulisy kierowania służbą informacyjną.

Przyglądając się karierze wojskowej płk. Ignacego Matuszewskiego, łatwo dostrzec, że zawiera wiele cech typowych dla większości oficerów Oddziału II SG WP rozpoczynających służbę u progu niepodległości. Pierwsze szlify żołnierskie uzyskali w zbrojnych formacjach niepodległościowych albo wywodzili się z armii państw zaborczych, lecz sympatyzowali lub wspierali działalność niepodległościową Józefa Piłsudskiego. Umiejętności i doświadczenie zdobyli na frontach I wojny światowej oraz w powstaniach i wojnach stoczonych w latach 1918–1921, ale brakowało im fachowego wykształcenia wojskowego.

Matuszewski służbę wojskową rozpoczął w 1911 r. wzięty z poboru do armii rosyjskiej, w jej szeregach walczył na froncie I wojny światowej. W maju 1918 r. przystąpił do POW i stanął na czele Oddziału Wywiadowczego Komen dy POW na Rosję, Ukrainę i Białoruś. Cieszył się ogromnym zaufaniem Józefa Piłsudskiego, który u zarania niepodległości powierzał mu zadania wymagające umiejętności dyplomatycznych i politycznych – 1 grudnia 1918 r. przydzielono go do Misji Wojskowej w Kijowie okupowanym przez wojska niemieckie, 13 grudnia 1918 r. oddelegowano ze specjalnymi pełnomocnictwami Naczelnego Wodza do Poznania tuż przed wybuchem powstania w Wielkopolsce. Wciąż nie w pełni są znane motywy, jakimi kierował się Piłsudski, kierując go do służby w „dwójce” niemal od razu na znaczące i odpowiedzialne stanowiska. Zapewne cenił jego służbę w POW, a mówienie o zaufaniu, jakim go obdarzył, choć prawdziwe, niewiele wyjaśnia. Znamienne są wspomnienia jednego

z pionierów Oddziału II, mianowicie Wiktora Tomira Drymmera, który następująco zapamiętał początki służby i pierwszoplanową rolę Ignacego Matuszewskiego w kształtowaniu polskiego wywiadu. Do sytuacji doszło w kwietniu 1919 r., gdy otrzymał rozkaz stawienia się w Naczelnym Dowództwie Wojska Polskiego: „W poczekalni Sztabu Generalnego zastałem wielu sławnych już oficerów, czekających tak samo jak i ja na dalsze rozkazy. Byli tam major W. Sławek, kapitan Józef Beck, kapitan Wyżel-Ścieżyński, kapitan Boerner i inni. Wyszedł do nas major Ignacy Matuszewski, który przedstawił się nam jako szef Wydziału Wywiadowczego [*sic!*] i wyjaśnił nam cel naszego wezwania: mamy być wszyscy użyci na froncie jako oficerowie wywiadu. Mjr Sławek zauważył, że przecież nie mamy o tym najmniejszego pojęcia. «To się panowie nauczycie, gen. [*sic!*] Rybak jest w tej materii wielkim specjalistą, wszystko panom wyjaśni i poinstruuje». Stawiając kandydatury panów do wywiadu, brałem pod uwagę dwa elementy: ideowość i inteligencję panów. Reszta jest do nauczania się»⁸. Matuszewski, który dopiero od pół roku służył w wywiadzie regularnych sił zbrojnych, nie licząc epizodu z I wojny światowej, czyli dowodzenia kompanią wywiadowczą rosyjskiego 298. pp, stał w jednym szeregu z oficerem austriackich służb informacyjnych płk. Józefem Rybakiem, który w tym czasie był bodaj jednym z najbardziej doświadczonych i fachowych oficerów w zakresie wywiadu i kontrwywiadu w Wojsku Polskim. Sytuacja ta budzi pytania, na które historiografia wciąż nie zna odpowiedzi, mianowicie pytania o źródła kariery Matuszewskiego w „dwójce”⁹. A potoczyła się ona błyskawicznie. Już 28 grudnia 1918 r. skierowano go do służby w Oddziale II NDWP na bardzo ważne stanowisko kierownika Biura Wywiadowczego. Następnie kierował Oddziałem II Sztabu Ścisłego Naczelnego Wodza podczas wyprawy kijowskiej w 1920 r., a w najgorętszym okresie wojny, gdy sowiecka ofensywa na Warszawę zagroziła niepodległości Polski, 28 lipca 1920 r. objął obowiązki szefa Oddziału II NDWP¹⁰. Wziął też udział w rozmowach pokojowych toczonych w Rydze z delegacjami sowieckiej Rosji i Ukrainy¹¹.

⁸ W.T. Drymmer, *W służbie Polsce*, oprac. J. Łukasiewicz, P. Juzwa, Warszawa 1998.

⁹ Józef Rybak od 20 IV 1909 r. do 6 VIII 1914 r. szefował Głównemu Ośrodkowi Wywiadowczemu (Hauptkundschafts-Stelle, HK-Stelle) w Krakowie i nadzorował kontakty Józefa Piłsudskiego z wywiadem austriackim. Po wybuchu I wojny światowej kontynuował kontakty jako delegowany oficer Sztabu Generalnego i Naczelnej Komendy Armii dla zachowania łączności z Piłsudskim i oddziałami strzeleckimi w polu. R. Świętek, *Lodowa ściana. Sekrety polityki Józefa Piłsudskiego 1914–1918*, Kraków 1998, s. 43–44.

¹⁰ Nominacja została zatwierdzona 9 XI 1920 r. po zawarciu układu o zawieszeniu broni na froncie wojny polsko-sockiej.

¹¹ J. Cisek, W. Suleja, *Ignacy Matuszewski w rokowaniach ryskich*, [w:] *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, pod red. M. Wojciechowskiego, Toruń 1998, s. 75–86.

Matuszewski cenił dwie cechy u skutecznego szefa „dwójki” – umiejętność kierowania kadrą i zdolność wyciągania trafnych wniosków z informacji zdobytych przez wywiad, jak napisał o nim Zbyszewski we wspomnieniu cytowanym na wstępie. Istotnie, polityka personalna jest dobrą kategorią do analizy działalności Matuszewskiego jako szefa Oddziału II SG WP i jednocześnie miarą jego samodzielności. Oczywiście z jednej strony ograniczała ją pragmatyka służby wojskowej oraz preferencje Sztabu Generalnego i Biura Ścisłego Rady Wojennej, z drugiej stanowisko, zwykle niechętne, Ministerstwa Spraw Zagranicznych wobec oficerów wywiadu lokowanych w placówkach dyplomatycznych i konsularnych oraz wpływ tego resortu na kandydatury attaché wojskowych. Niemniej miał on pole do kształtowania jej wedle własnej koncepcji. Największe znaczenie miała polityka kadrowa prowadzona w komórce wywiadowczej i analitycznej.

Wydziałem III Wywiadowczym początkowo kierował mjr Kazimierz Kierzkowski, oficer związany z obozem piłsudczykowski¹². Drugim i ostatnim za kadencji Matuszewskiego kierownikiem wydziału był ppłk SG Mieczysław Wyżel-Ścieżyński, uprzednio attaché wojskowy w Pradze, kolejny przedstawiciel grupy „pionierów” wywiadu II Rzeczypospolitej. W okresie 1921–1923 najważniejszą komórką organizującą konspiracyjną działalność za granicą był Referat Centralnej Agentury kierowany przez por. Mieczysława Bratkowskiego. Oficer wywodził się, jak i Matuszewski, z armii rosyjskiej, zmobilizowany z poboru w 1915 r. Obydwaj znali się ze służby w „dwójce”, ponadto brali też udział w pracach polskiej delegacji pokojowej w Rydze od początku do ich zakończenia w marcu 1921 r. Bratkowski zwłaszcza z zadaniem realizowania prac wywiadowczych i kontrwywiadowczych.

Działem analitycznym wywiadu (Wydział II Ewidencyjny) kierował mjr SG Tadeusz Schaetzel, również ściśle związany z Józefem Piłsudskim. Podobnie jak Ignacy Matuszewski, Kazimierz Kierzkowski, Mieczysław Wyżel-Ścieżyński w latach 30. pełnił ważne stanowiska państwowe¹³. Także doskonale znali się ze służby w „dwójce” w wojnie z Rosją Sowiecką. W wyprawie kijowskiej Schaetzel służył w Sztabie Ścisłym Naczelnego Wodza na stanowisku

¹² Kazimierz Kierzkowski – komendant Główny Związku Strzeleckiego (1923–1929), poseł BBWR na Sejm II kadencji (1928–1930). Współtwórca Organizacji Orła Białego (1939) – jednej z pierwszych organizacji konspiracyjnych pod okupacją niemiecką, szef Biura Informacji i Propagandy Komendy Obszaru ZWZ Kraków-Górny Śląsk (1940–1941).

¹³ Mieczysław Wyżel-Ścieżyński – poseł w Paryżu (1929–1930), szef Gabinetu Prezesa Rady Ministrów Walerego Sławka i Józefa Piłsudskiego, kierownik Wydziału Wschodniego MSZ (1931–1934), wicedyrektor Departamentu Politycznego MSZ (1934–1935), poseł na sejm (1930–1938), wicemarszałek sejmu (1935–1938).

szefa Sekcji Ofensywnej, która prowadziła wywiad i kontrwywiad. W apogeum, w sierpniu 1920 r., objął stanowisko szefa Oddziału II SŚNW i pozostawał na nim podczas bitew warszawskiej i niemeńskiej. Powrócił do Oddziału II NDWP po rozwiązaniu SŚNW i w sierpniu 1921 r. otrzymał nominację na kierownika pionu analitycznego wywiadu, czyli Wydziału II Ewidencyjnego. Należy też wspomnieć o mjr. SG Wacławie Jędrzejewiczu, który w tym wydziale kierował pracami analitycznymi na kierunku sowieckim. Również należał do wspomnianej wyżej grupy oficerów najbliższych Józefowi Piłsudskiemu w „dwójce” i podobnie jak oni w następnej dekadzie piastował ważne stanowiska w państwie¹⁴.

Najbliższymi współpracownikami Matuszewskiego byli zaufani Józefa Piłsudskiego, sprawdzeni w bojach o niepodległość Rzeczypospolitej, zwłaszcza w wojnie z Rosją Sowiecką. Wspólne doświadczenie konfliktu zbrojnego z państwem sowieckim, ważącego o losach niepodległości, cementowało tę grupę, ponadto ukształtowało główny kierunek zainteresowania Oddziału II SG WP pod kierunkiem Matuszewskiego, jakim były zagadnienia sowieckie. Wyjątkiem były komórki szyfrów i radiowywiadu, gdzie znalazła się nadreprezentacja oficerów wywodzących się z armii lub służb informacyjnych rosyjskich, austriackich i niemieckich. Prowadzenie wywiadu technicznego wymagało specjalistycznej wiedzy i doświadczenia, które oficerowie WP mogli uzyskać jedynie w armiach państw zaborczych. Kierownik Referatu Szyfrów Własnych kpt. Józef Stanslicki podczas I wojny światowej służył w wywiadzie armii austriackiej, a kierownik Referatu Szyfrów Obcych por. Jan Kowalewski wywodził się z armii rosyjskiej, zmobilizowany w 1915 r., ale obydwaj doskonale sprawdzili się w wojnie z Sowietami.

W okresie kierowania Oddziałem II SG WP przez ppłk. SG Ignacego Matuszewskiego stanowiska kierownicze w ekspozyturach także zajmowali oficerowie wywodzący się z Legionów Polskich i POW. Identycznie jak w przypadku obsady personalnej najważniejszych stanowisk centrali „dwójki” widać ciągłość polityki personalnej w stosunku do stanu przed 1921 r. Służbę kontynuowali w większości oficerowie, którzy uprzednio służyli w oddziałach II dowództw armii, a one dały początek placówkom w Wilnie, we Lwowie i w Brześciu nad Bugiem po zakończeniu wojny polsko-sowieckiej. W tej grupie współpracowników Matuszewskiego uwagę należy zwrócić na kpt. Stefana Mayera, kierownika Ekspozytury nr 6 w Brześciu nad Bugiem, którą dowodził niemal aż do końca kierowania Oddziałem II SG WP przez ppłk. SG Ignacego Matuszewskiego, bo 1 lipca

¹⁴ Wacław Jędrzejewicz – dyrektor Departamentu Administracyjnego, następnie Konsularnego MSZ, podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu, minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w gabinetach Janusza Jędrzejewicza, Leona Kozłowskiego i Walerego Sławka.

1923 r. otrzymał przydział na stanowisko kierownika Ekspozytury w Wilnie. Należał on do grupy najważniejszych oficerów Oddziału II SG WP w dwudziestolecu międzywojennym – kierował Wydziałem IIb (kontrwywiad) od 1926 r. do 1930 r., następnie do marca 1939 r. Wydziałem Wywiadowczym, który skupiał najważniejsze pionierzy służby Wydział IIa (wywiad) i IIb (kontrwywiad).

Jeśli wierzyć słowom Wacława Alfreda Zbyszewskiego, ulubieńcem Matuszewskiego w grupie oficerów Oddziału II SG WP był por. Stanisław Zaćwilichowski: „Z setek ludzi, którzy musieli pod nim w «dwójce» pracować, jednego tylko naprawdę cenili i zawsze żalowali: śp. Zaćwilichowskiego. Sam zdanie o ludziach wytwarzał sobie szybko, rzadko je zmieniał, wyrażał je ostro i dosadnie, bez złudzeń”¹⁵. Nie on jeden cenił go wysoko i ciepło wspominał, wystarczy wspomnieć słowa Jerzego Giedroycia: „Zaćwilichowski miał bardzo duże ambicje polityczne. Ale nie były to ambicje osobiste. Nie chciał być ministrem czy kimś takim. Lubił znajdować się tam, gdzie podejmowano decyzje. Gdy rząd Bartla upadł, przeszedł do gabinetu Ignacego Matuszewskiego, ministra skarbu”¹⁶. Można powiedzieć, że już za życia cieszył się estymą, uważano go za oficera rzutkiego i skutecznego, wyspecjalizowanego w pracy na kierunku wschodnim, sowieckim i litewskim, jednocześnie mającego duże wpływy w zakulisowym życiu politycznym. Należał do nieformalnego stowarzyszenia Zakon Nieznanego Żołnierza, a po przewrocie majowym pracował u boku premiera Kazimierza Bartla jako jego sekretarz. Przedwczesna śmierć w wypadku samochodowym w 1930 r. dała początek legendzie.

Po rezygnacji Józefa Piłsudskiego ze sprawowania urzędów w WP i wycofaniu się z życia politycznego kraju w połowie 1923 r. sprawy państwa i armii znalazły się w rękach antagonistów piłsudczyków. Rozkazem szefa SG WP gen. Stanisława Hallera z 29 lipca 1923 r. szefem Oddziału II SG WP mianowano jego protagonistę płk. Michała Bajera, komendanta głównego Policji Państwowej. Służbę wojskową rozpoczął on w I wojnie światowej w armii rosyjskiej, co nie było ewenementem wśród oficerów na stanowiskach kierowniczych w wywiadzie, ale wywodził się z Armii Polskiej we Francji. Rozpoczął proces zmian kadrowych w służbie informacyjnej, której zarzucano, że była zdominowana przez oficerów lojalnych jedynie wobec Józefa Piłsudskiego, i związane z tym „politykierstwo”, co oznaczało przekraczanie uprawnień i używanie aparatu służby do wpływania na bieg życia politycznego II Rzeczypospolitej pierwszych lat po odzyskaniu niepodległości.

¹⁵ W.A. Zbyszewski, *op. cit.*, s. 1.

¹⁶ J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, oprac. i posłowie K. Pomian, Warszawa 1994, s. 26–28. Ignacy Matuszewski był ministrem skarbu od 1929 do 1931.

Działalność Oddziału II SG WP pod kierunkiem Matuszewskiego wykraczącą poza ustawowe uprawnienia służby, a także stan wywiadu i kontrwywiadu zastany po jego odejściu zbadała Komisja Perlustracyjna kierowana przez I zastępcę szefa SG gen. bryg. Józefa Rybaka. Czynności prowadziła już pod nieobecność Matuszewskiego, ale jej działania spotkały się co najmniej z niechęcią i oporem oficerów jemu bliskich. Ppłk Tadeusz Schaetzel, który pełnił obowiązki szefa Oddziału II SG WP, pozwolił sobie na otwartą krytykę działania komisji: „Dnia 14 VII 1923 r. podczas urzędowania Komisji Perlustracyjnej, wyznaczony z ramienia Pana Ministra Spraw Wojskowych, podniósł gen. bryg. Rybak, I Zast. Szefa Sztabu Generalnego, jako Przewodniczący tej Komisji, w obecności członków tej Komisji i kilku oficerów Oddziału II Szt. Gen., pod adresem tego oddziału zarzuty, dotyczące sposobu wykonywania służby w tym oddziale. Na to odpowiedział gen. Rybakowi mjr szt. gen. Schaetzel jako p.o. Szef Oddziału II tonem podniesionym z jasnym odcieniem zgryźliwości i zagniewania, wywołując nader ujemne wrażenie”¹⁷. Obydwaj oficerowie wnieśli zażalenie do władz wojskowych, ale szef SG WP oddalił petycję ppłk. Tadeusza Schaetzla i utrzymał zarzuty postawione służbie przez gen. bryg. Józefa Rybaka, piętnując jedynie okoliczności ich upublicznienia, ponieważ uczynił to w obecności gro-na oficerów spoza „dwójki”¹⁸.

Niestety nie znamy rezultatów kontroli, ale jeśli sądzić po biegu wypadków, prawdopodobnie zarzuty „politykierstwa” uznano za uzasadnione, bo wraz z reorganizacją Oddziału II SG WP przeprowadzoną 15 października 1923 r. rozwiązano Referat Centralnej Agentury. W jego miejsce powołano Referat Służby Wywiadowczo-Ofensywnej, który prowadził wywiad na Związek Sowiecki i Litwę. Działania komisji, która doszukiwała się upolitycznienia służby, również były motywowane politycznie, bo w rezultacie znaczna grupa oficerów piłsudczyków została oddelegowana do służby niezwiązanej z wywiadem¹⁹. Kierownika RCA kpt. Mieczysława Bratkowskiego odkomenderowano do Wyższej Szkoły Wojennej, po czym zakończył służbę wojskową. Na kurs do WSWoj oddelegowano grupę doświadczonych oficerów wywiadu wywodzących się z Legionów i POW z Ignacym Matuszewskim na czele, m.in. mjr. Wiktora Czarnockiego, mjr. Józefa Hoszowskiego, mjr. Władysława Sokołowskiego, mjr. Juliusza

¹⁷ CAW, AP Tadeusza Schaetzla, sygn. 1769/89/4506.

¹⁸ Postawę ppłk. Schaetzla uznano za sprzeczną z dyscypliną wojskową i szacunkiem należnym przełożonemu. Ukarano go siedmiodniowym aresztem domowym, następnie skierowano na roczny kurs do WSWoj wraz z grupą oficerów piłsudczykowskich z Oddziału II SG WP.

¹⁹ CAW, Oddział II SG WP 1921–1939 (dalej: Oddział II SG WP...), sygn. I.303.4.92. Rozkaz reorganizacyjny nr 19052/II.Inf.I.A z 13 X 1923 r.

Ulrycha, kpt. Jana Kowalewskiego, kpt. Konrada Libickiego, kpt. Karola Lilienfeld-Krzewskiego i kpt. Stefana Mayera²⁰. Wytykano im brak fachowego wykształcenia wojskowego, ale w pierwszych latach niepodległości mankament ten cechował wielu oficerów Wojska Polskiego, a zwłaszcza wywiadu. W rezultacie ich odejścia polityka personalna kształtowana przez Matuszewskiego w latach 1921–1923 znalazła się w kryzysie, co miało negatywny wpływ na stabilizację pracy i skuteczność „dwójki”.

Te ostatnie w największej mierze zależały od pracy aparatu wywiadowczego i sposobu jego organizacji. Jedną z najważniejszych i najpilniejszych spraw, jakie Matuszewski podjął po zajęciu stanowiska szefa Oddziału II SG WP, było przeorganizowanie pracy wywiadu do działalności w warunkach powojennych, choć w przypadku tego rodzaju pracy, przede wszystkim na kierunku wschodnim, trudno mówić o działalności w warunkach pokojowych w pełnym znaczeniu tego słowa. Trudne międzynarodowe położenie Polski, zwłaszcza stałe zagrożenie z kierunku wschodniego, wymagało, aby reorganizacji dokonać szybko i sprawnie, tak by odrodzona Rzeczpospolita jak najprędzej dysponowała racjonalnym i skutecznym systemem pozyskiwania informacji wywiadowczych. Pod pieczęcią Matuszewskiego przystąpiono do organizowania systemu zbierania informacji, a jego rozmach można porównać jedynie do działania państw, które organizowały i rozwijały służbę wywiadowczą od dziesięcioleci, choćby Francji, i były zaliczane do mocarstw światowych. Aparat wywiadu rozciągał się bowiem od Europy aż do Dalekiego Wschodu. Podstawy systemu powstałe w czasie wojny z Rosją Sowiecką i po jej zakończeniu zostały dostosowane do nowych okoliczności. W eksteriorze sieci wywiadu, czyli na terytorium zewnętrznym wobec Rosji Sowieckiej, sieć zbierającą informacje tworzyły ekspozytury na kresach II Rzeczypospolitej w Wilnie, Brześciu nad Bugiem i we Lwowie, ataszaty wojskowe i zakonspirowane placówki wywiadu w Finlandii, Estonii, na Łotwie, w Rumunii, Francji, Turcji i Japonii. Na terytorium tej ostatniej wprawdzie nie znajdował się od listopada 1921 r. do 1925 r. ani ataszat, ani też zakonspirowana placówka, obydwie padły ofiarą oszczędności budżetowych, ale nadal była ona istotną częścią sieci ze względu na kontakty ze służbami wywiadu tego państwa²¹.

W interiorze systemu wywiadowczego, czyli w Rosji Sowieckiej i następnie Związku Sowieckim, system także tworzyły zakonspirowane placówki oraz ataszat wojskowy, ale zostały powołane dopiero po zawarciu traktatu pokojowego

²⁰ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.335, k. 38.

²¹ Rola tego państwa w systemie wywiadowczym została ograniczona do utrzymywania kontaktów z jej przedstawicielstwem wojskowym w Polsce oraz szkolenia japońskich oficerów w dziedzinie radiowywiadu i dekrypcji.

w Rydze. Organizowanie pracy wywiadowczej ułatwiło nawiązanie stosunków dyplomatycznych w listopadzie 1921 r., lecz zanim ataszat rozpoczął działalność, sieć wywiadowczą budowano, lokując zakonspirowane placówki lub oficerów przy delegaturach mieszanych polsko-sowieckich komisji powołanych na mocy „Umowy o preliminaryjnym pokoju i rozejmie między Rzeczpospolitą Polską z jednej a Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republiką Rad i Ukrainą Socjalistyczną Republiką Rad z drugiej strony” z 12 października 1920 r. Porozumienie zobowiązało sygnatariuszy do powołania komisji mieszanych polsko-sowieckich w celu ewakuacji ludności cywilnej i jeńców wojennych, wyznaczenia kształtu granicy międzypaństwowej, zwrotu ruchomości i dóbr kultury. Były one dogodnym przykryciem do organizowania sieci wywiadowczej. Rosyjski badacz dziejów sowieckiego kontrwywiadu Aleksandr Zdanowicz nie bez wielkiej przesady nazwał „centrum szpiegostwa” jedną z nich, Komisję Mieszaną ds. Repatriacji w Moskwie, i jej filie w terenie²². Oczywiście Sowietci nie byli bezczynni i wykorzystywali w tym samym celu własne tego rodzaju placówki w Polsce.

Główną rolę w systemie odgrywał ataszat wojskowy w Moskwie, zwłaszcza po zakończeniu działalności przez wspomniane wyżej komisje. Zagraniczne przedstawicielstwa sił zbrojnych zwykle służyły również niejawnemu pozyskiwaniu informacji i nie inaczej było w przypadku ataszatu Wojska Polskiego w Moskwie. Przystąpiono do jego organizacji po ratyfikowaniu traktatu ryskiego 15 kwietnia 1921 r.²³. Negocjacje w sprawie udzielenia agrément ppłk. Romualdowi Wolikowskiemu trwały prawie miesiąc i zakończyły się pomyślnie dopiero 1 września 1921 r.²⁴. Fiaskiem zakończyła się próba zorganizowania ataszatu w sowieckiej Ukrainie, na co liczył ppłk Ignacy Matuszewski. W instrukcji z 8 listopada 1921 r., przygotowanej dla mjr. Olgierda Górki szykowanego do służby w Charkowie, uzasadnił następująco konieczność pracy wywiadowczej w USRR: „Ukraina Sowiecka w obecnym układzie stosunków interesuje polskie władze wojskowe przede wszystkim z punktu widzenia roli, jaką odegrać może w ewentualnym konflikcie zbrojnym polsko-bolszewickim (względnie rumuńsko-bolszewickim); dotychczasowy przebieg stosunków RSFSR z jej zachodnimi sąsiadami każe poważnie się liczyć z prawdopodobieństwem takiego

²² A. Zdanowicz, *Organy gosudarstwiennoj bezopasnosti i Krasnaja armia. Diejatelnost' organow WCzK-OGPU po obiespečeniju bezopasnosti RKKa (1921–1934)*, Moskwa 2008, s. 510.

²³ W. Materski, *Na widecie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918–1943*, Warszawa 2005, s. 122.

²⁴ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.27. Pismo chargé d'affaires w Moskwie do MSZ, Gabinet Ministra nr 366 z 8 IX 1921 r.

konfliktu”²⁵. Pierwszoplanowe cele pracy wywiadowczej w sowieckiej Ukrainie zawierała dziewięciopunktowa „Dodatkowa instrukcja dla Attaché Wojskowego w Charkowie dla wywiadu wojskowego”. Matuszewski polecał uzyskać przede wszystkim szczegółowe informacje o planach mobilizacji w kijowskim i charkowskim okręgach wojskowych oraz kierunkach natarcia Armii Czerwonej w wojnie z Polską²⁶.

Ataszat w Charkowie nie został zorganizowany, w rezultacie wzrosło znaczenie przedstawicielstwa WP w Moskwie, jedynej wojskowej placówki dyplomatycznej w republikach sowieckich, tym bardziej że dopiero rok po jej zorganizowaniu, w maju 1922 r., wywiad rozpoczął stałą działalność w Piotrogradzie, konspiracyjnie w Delegacji ds. Opcji placówkę pod kryptonimem „Oniegin”²⁷. W tej sytuacji ppłk Ignacy Matuszewski uznał, że zwiększenie kompetencji attaché w Moskwie poprawi skuteczność pracy informacyjnej, bo organizowanie zakonspirowanych placówek szło trudniej, niż się spodziewano. Wprawdzie attaché zwerbował do współpracy kilku informatorów²⁸, ale wywiad z trudnością pozyskiwał plany operacyjne i mobilizacyjne Armii Czerwonej²⁹. Przesadna ochrona tajemnicy wojskowej w coraz większym stopniu utrudniała pracę zagranicznym wywiadam. Wystarczy wspomnieć, że w 1927 r. klasyfikację „tajne” i „ściśle tajne” nosiło 50 procent dokumentów dotyczących Armii Czerwonej³⁰. Matuszewskiemu organizowanie pracy wywiadowczej w pierwszym rządzie utrudniała działalność sowieckiego kontrwywiadu dekonspiracyjnego przedstawicieli Oddziału II SG WP, ale kłopot sprawiały też trudne warunki służby w moskiewskiej placówce niedysponującej ani pomieszczeniami do pracy biurowej, ani też gwarantujących bezpieczeństwo dokumentacji³¹.

Mimo niesprzyjających okoliczności nie ustawał on w wysiłkach, by zwiększyć skuteczność pracy wywiadu na kierunku sowieckim, zwłaszcza na Ukrainie.

²⁵ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.1733. Instrukcja dla attaché wojskowego w Charkowie. Pismo do mjr. O. Górki nr 9252/II.Inf.III.Ref.A z 8 XI 1921 r.

²⁶ R. Majzner, *Attachaty wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, wyd. 2, Częstochowa 2014, s. 337–339.

²⁷ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.1738, k. 349.

²⁸ M. Kruszyński, *Ambasada RP w Moskwie 1921–1939*, Warszawa 2010, s. 208–209.

²⁹ J. Kochanowski, *Między dyplomacją a wywiadem. Działalność Romualda Wolikowskiego i Ignacego Boernera jako attachés wojskowych w Moskwie (1921–1924)*, „Przegląd Historyczny” 1990, z. 1/2, s. 271.

³⁰ A. Zdanowicz, *op. cit.*, s. 115–116.

³¹ W. Włodarkiewicz, *Przed 17 września 1939 roku. Radzieckie zagrożenie Rzeczypospolitej w ocenach polskich naczelników władz wojskowych 1921–1939*, Warszawa 2002, s. 57–59; M. Kruszyński, *op. cit.*, s. 210.

Wprawdzie jej terytorium położone przy granicy z II Rzeczpospolitą i Rumunią było w zasięgu działalności Ekspozytury nr 5 we Lwowie i nr 6 w Brześciu nad Bugiem, a także w mniejszym stopniu ataszatu wojskowego w Rumunii, ale po fiasku utworzenia przedstawicielstwa WP w Charkowie duży obszar pozostawał niedostatecznie rozpoznany. W marcu 1922 r. w centrali „dwójki” powstał plan organizacji sieci informacyjnej w sowieckiej Ukrainie³². Zyskał akceptację szefa SG WP i zakładał zorganizowanie centrum sieci wywiadu w Charkowie, której miały podlegać placówki w Kijowie³³, Odessie i Jekaterynosławiu. Komórka analityczna wywiadu (Wydział II Ewidencyjny) i Ścisła Rada Wojenna proponowały poszerzyć sieć o placówkę w Rostowie nad Donem³⁴. Proces organizacji nieoczekiwanie przeciągnął się w czasie w znacznej mierze ze względu na obstrukcję Ministerstwa Spraw Zagranicznych, niechętnie tolerującego działalność oficerów wywiadu pod legendą urzędników dyplomatycznych i konsularnych. Ostatecznie realizację planu pokrzyżowały czynniki niezależne od Oddziału II SG WP, mianowicie sfederowanie się republik sowieckich w ZSRR 30 grudnia 1922 r. Prawdopodobnie polski wywiad, planując działalność w państwie bolszewików, nie wziął pod uwagę takiego rozwoju sytuacji za wschodnią granicą, co nie najlepiej o nim świadczy. Zmiana sytuacji administracyjnej i politycznej w interiorze systemu wywiadowczego wpłynęła na organizację sieci Oddziału II SG WP i możliwości pracy. Integracja republik ostatecznie pogrzebała szansę na zorganizowanie w Charkowie ataszatu wojskowego. Liczono się również z likwidacją Poselstwa Polskiego przy Radzie Komisarzy Ludowych sowieckiej Ukrainy³⁵.

Największe znaczenie dla kondycji wywiadu kierowanego przez Matuszewskiego miał ostry kryzys międzynarodowy powstały po rozpoczęciu okupacji Zagłębia Ruhry w styczniu 1923 r. przez wojska francuskie i belgijskie, zwany w historiografii „Ruhrkrieg”, oraz *last, but not least* związana z tym działalność sowieckiego kontrwywiadu³⁶. Moskwa czynnie zaangażowała się w międzynarodowy kryzys na stopie jawnej i niejawnej, a towarzyszące polityce zagranicznej działania osłonowe sowieckiego kontrwywiadu godziły w organizację i działalność „dwójki” w ZSRR kierowanej przez Ignacego Matuszewskiego.

³² CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.70. Sprawozdanie miesięczne za mies. marzec 1922 r. podreferatów B3 i B4.

³³ *Ibidem*. Sprawozdanie miesięczne... zawiera informację o zorganizowaniu placówki w Kijowie. Ani źródła archiwalne, ani też literatura przedmiotu nie zawierają informacji o jej działalności i obsadzie personalnej.

³⁴ Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojskowe (dalej: RGWA), sygn. f.308, op.4, d.70, l.1–2.

³⁵ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.1750. Pismo O.II do AW Moskwa nr 13637/II.Inf. III.B.7 [bdw].

³⁶ W. Materski, *op. cit.*, s. 144.

Wprawdzie zagrożenie z kierunku wschodniego stale wisiało nad Rzeczpospolitą, ale wydarzenia z początku 1923 r. niosły największe ryzyko wybuchu wojny od czasu zawarcia pokoju ryskiego³⁷.

Już dzień po wkroczeniu Francuzów i Belgów do Zagłębia Ruhry, 12 stycznia 1923 r., białoruskie GPU aresztowało pod zarzutem szpiegostwa Aleksandra Mertza, pełnomocnika delegacji polskiej w Komisji Repatriacyjnej w Mińsku³⁸. Aresztowanie urzędnika średniego szczebla niespodziewanie doprowadziło do destabilizacji pracy ataszatu wojskowego w Moskwie. Warszawa początkowo zbagatelizowała wydarzenie, ale Moskwa traktowała sprawę priorytetowo od początku. Aresztowany urzędnik 23 stycznia został przewieziony na Łubiankę, gdzie przesłuchiwał go m.in. Roman Pilar. Celem śledczych było wymuszenie przyznania się do działalności szpiegowskiej, której dowodem były pisma Aleksandra Mertza do attaché w Moskwie ppłk. Romualda Wolikowskiego. Zarzucono mu również uprawianie kontrabandy i udzielenie pomocy informatorom polskiego wywiadu w nielegalnym przekroczeniu granicy, m.in. Bolesławowi Kontrymowi³⁹. Śledztwo miało też udowodnić działalność szpiegowską attaché wojskowego w Moskwie. Matuszewski stale informowany o przebiegu sprawy obawiał się dalszej dekonspiracji sieci wywiadu i w lutym 1923 r. zawiesił działalność placówki „Łarin” zorganizowanej przy attachacie⁴⁰. MSZ uznał na podstawie relacji Aleksandra Mertza,

³⁷ Dzień przed wkroczeniem wojsk francuskich i belgijskich na terytorium Niemiec wojska litewskie zajęły strategiczny port Kłajpeda, który Rada Ambasadorów zamierzała uczynić wolnym miastem. Aneksja zwiększyła napięcia polityczne w Europie Środkowej i Wschodniej, wzmacniając niepokój zwłaszcza rządu rumuńskiego, obawiającego się, że Sowietci, wykorzystując skupienie uwagi międzynarodowej na Niemczech oraz Litwie, dokonają aneksji Besarabii. Rumuński Sztab Generalny zwrócił się za pośrednictwem ataszatu polskiego w Bukareszcie do SG WP o ocenę prawdopodobieństwa ataku ZSRR. Warszawa udzieliła odpowiedzi niejednoznacznej i lekceważącej, ppłk Ignacy Matuszewski poinstruował attaché w Bukareszcie: „[...] nic nam nie wiadomo, ale może ruchy wojsk sowieckich uszły naszej uwadze”. Z kolei w Polsce po wkroczeniu Litwinów do Kłajpedy obserwowano ich politykę wobec spornego Wilna. Instrukcje ppłk. Ignacego Matuszewskiego dla attaché wojskowego w Bukareszcie mówiły, że odrzucił możliwość próby aneksji Wilna przez Litwinów, przy okazji tradycyjnie lekceważąc siły sąsiada: „[...] bo my mamy z Wilna do Kowna znacznie bliżej niż oni do Warszawy”. AAN, Attaché wojskowi RP przy rządach państw kapitalistycznych (dalej: Attaché wojskowi RP...), sygn. II 20/1, k. 1086, 1096, 1098, 1101.

³⁸ J. Kochanowski, *op. cit.*, s. 273; CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.1741, Depesza ppłk. Wolikowskiego do O.II nr 61 z 18 I 1923 r.

³⁹ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.1741, Raport pełnomocnika Ekspozytury Mińskiej Aleksandra Mertza do Przewodniczącego Delegacji RP do spraw Repatriacji w Moskwie z 12 II 1923 r.

⁴⁰ J. Kochanowski, *op. cit.*, s. 273.

zwolnionego z aresztu 8 lutego 1923 r., a także informacji od posła RP w Moskwie, że Sowieci mieli dowody działalności wywiadowczej ppłk. Romualda Wolikowskiego⁴¹. Zażądano od Oddziału II SG WP odwołania oficera do kraju, aby uniknąć skandalu dyplomatycznego⁴². Tak też się stało i Wolikowski zakończył służbę za granicą 1 marca 1923 r.⁴³. Sprawa Aleksandra Mertza przyspieszyła planowaną zmianę na stanowisku przedstawiciela WP, nowy delegat miał rozpocząć urzędowanie 1 kwietnia 1923 r.⁴⁴, ale nagły tryb odwołania zdestabilizował działalność wywiadu w ZSRR. W rezultacie sprawy ppłk Ignacy Matuszewski zmodyfikował modus operandi „dwójki”. Instrukcją z 23 marca 1923 r. zdefiniował na nowo reguły pracy ataszatu wojskowego i placówek wywiadu w państwie sowieckim⁴⁵ oraz 1 kwietnia 1923 r. zmienił ich kryptonimy, by zwiększyć bezpieczeństwo⁴⁶.

⁴¹ *Ibidem*, s. 273.

⁴² CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.356, Pismo MSZ D.V do szefa SG (na ręce ppłk. Matuszewskiego) nr 1029/23/T z 8 II 1923 r. Oddział II nie oprotował żądania MSZ, również uznał ppłk. Wolikowskiego za skompromitowanego działalnością szpiegowską i nakazał natychmiastowy powrót do Warszawy. CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.356. Depesza O.II do AW Moskwa nr 4001/II.Inf.I.A.2 z 9 II 1923 r. Attaché został poinformowany o rozkazie szefa SG WP marszałka J. Piłsudskiego: „Polecam Panu Pułkownikowi po otrzymaniu tej depeszy zdać służbę zastępcy i wyjechać do Warszawy. Powrót do Moskwy nie jest przewidywany. Wyjaśnienie przyczyn nastąpi po powrocie w Warszawie. Należy wyjazdowi nadać charakter urlopu, gdyż inaczej są możliwe interwencje ze strony bolszewików!”

⁴³ CAW, Kolekcja Generalska, AP Romualda Wolikowskiego, sygn. 656.

⁴⁴ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.356, Pismo szefa O.II do AW Moskwa nr 32010/II.Inf.I.A z 16 XII 1922 r. Szef „dwójki” I. Matuszewski 16 XII 1922 r. powiadomił ppłk. R. Wolikowskiego: „[...] że w myśl prośby wyrażonej w swoim czasie przez Pana Pułkownika, Szef Sztabu Generalnego zdecydował odwołanie Pana ze stanowiska Attaché Wojskowego w Moskwie z dniem 1 IV 1923 r. Formalnie odwołanie nastąpi osobnym rozporządzeniem Ministra S.Wojsk. wydanym w porozumieniu z MSZ”.

⁴⁵ Pozbawił attaché wojskowego prawa prowadzenia samodzielnej pracy informacyjnej, którą mógł wykonywać tylko kierownik placówki wywiadu, nazwany „bezpośrednim organem wywiadowczym attaché wojskowego”. Oznaczało to, że szef placówki był mu służbowo podporządkowany, ale samodzielnie organizował sieć i prowadził działalność wywiadowczą zgodnie z planem opracowanym przez attaché. Kierownik placówki informował go o organizacji sieci informacyjnej, ale ani on, ani też jego zastępca nie mogli mieć bezpośredniego kontaktu z informatorami. Instrukcja zdefiniowała też stosunek placówek wywiadu w ZSRR do ataszatu wojskowego, a także określiła zasady pracy w Moskwie filii polskich placówek zorganizowanych w Estonii i na Łotwie. Miały one działać niezależnie od attaché wojskowego, a ich oficerowie utrzymywali z nim kontakt osobisty „wyłącznie informacyjny na terenie neutralnym”. Jedynie informacje i materiały uznane przez kierownika placówki za szczególnie ważne były przysyłane za pośrednictwem attaché. Pozostałe meldunki trafiały do Oddziału II SG WP drogą ustaloną indywidualnie dla każdej placówki lub filii.

⁴⁶ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.1741. „Burski” przemianowano na „U.6”, „Łarin” na „A.5”, „Gorin” na „O.5”, „Witteg” na „J.6”. Pismo O.II do AW Moskwa, Ryga, Rewel,

Przedwczesne odwołanie ppłk. Romualda Wolikowskiego do Polski oraz dekonspiracja części aparatu „dwójki” w ZSRR wprowadziły ataszat w stan długotrwałego kryzysu organizacyjnego i kadrowego. Niekorzystny wpływ na kształt sieci wywiadu organizowanego przez Matuszewskiego miały też czynniki zupełnie prozaiczne i niespodziewane. Placówką przez ponad trzy miesiące kierował tymczasowy zastępca attaché por. Jan Szczepkowski. Okres interregnum między odwołaniem i mianowaniem nowego przedstawiciela wojskowego charakteryzował się marginalizacją znaczenia placówki moskiewskiej w systemie wywiadowczym, Szczepkowski bowiem sabotował polecenia Centrali, a ta coraz bardziej traciła kontrolę nad pracą ataszatu. Sytuacja była wyjątkowa i szczególnie groźna dla procesu rozpoznania państwa sowieckiego. Niesubordynowany oficer pełnił służbę w kraju przed delegowaniem do Moskwy i za ten okres szef Oddziału II SG WP ppłk Ignacy Matuszewski ocenił go bardzo dobrze⁴⁷. Być może zbyt duży zakres obowiązków i ogromna odpowiedzialność przerosły umiejętności i zdolności organizacyjne młodego oficera. Sabotował on wprowadzenie w życie instrukcji ppłk. Matuszewskiego, która określiła zasady pracy wywiadu w ZSRR po dekonspiracjach w Mińsku i Moskwie, oraz samodzielnie zmienił tryb działania ataszatu, np. drogę wysyłania korespondencji do Centrali. Nawet pisemna nagana udzielona przez Matuszewskiego nie ukróciła niesubordynacji⁴⁸. Szczepkowski usiłował podporządkować sobie ważną dla sieci wywiadowczej placówkę „Burski”/„U.6” niezależną od attaché wojskowego⁴⁹.

Kryzys organizacyjny, w jakim znalazła się sieć wywiadu w ZSRR, przedłużyły długotrwałe negocjacje z Sowietami o uzyskanie *agrément* dla ppłk. Ignacego Boernerera, kandydata na nowego attaché⁵⁰. Oficer przybył na miejsce służby dopiero 10 czerwca 1923 r. Sowietci byli mu niechętni ze względu na jego

Belgrad nr 5028/II.Inf.III.B.3 z 24 III 1923 r. J. Kochanowski, *op. cit.*, s. 274, M. Kruszyński, *op. cit.*, s. 213–214.

⁴⁷ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.334, Pismo szefa O.II L. 327/II.Inf.I.C. z 9 I 1923 r. „W ciągu 2 i półrocznego pełnienia służby na powyższym stanowisku por. Szczepkowski dał się poznać jako nadzwyczaj zdolny, pracowity o dużej inicjatywie i ideowości, poświęcający się z zapałem pracy – oficer. Z okazji odejścia na powyższe stanowisko wyrażam por. Szczepkowskiemu Janowi pełne uznanie i pochwałę w imieniu służby, życząc mu dalszej również owocnej pracy”.

⁴⁸ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.1749, Pismo O.II do por. Jana Szczepkowskiego nr 9471/II.Inf.III.B.7 z 5 V 1923 r.

⁴⁹ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.1749, Pismo por. J. Szczepkowskiego do kierownika placówki „U.6” nr 764 z 23 V 1923 r.

⁵⁰ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.356, List R. Knolla do ppłk. I. Matuszewskiego z 13 II 1923 r., Kontrkandydatem był mjr Tadeusz Lechnicki – szef Sekcji Osad Żołnierskich Ekspozytury Ministerstwa Spraw Wojskowych ds. Demobilizacji.

uprzednią służbę wywiadowczą, a w napiętej sytuacji międzynarodowej 1923 r. byli przekonani, że celem misji podpułkownika było zorganizowanie placówek wywiadowczych na czas wojny. Tymczasem ppłk Ignacy Matuszewski przed wyjazdem do Moskwy udzielił Boernerowi tylko ustnej instrukcji, szczegółowe zadania miały zostać sformułowane dopiero po zbadaniu sytuacji na miejscu. Nowy attaché przygotował plan sanacji organizacji i działalności wywiadu w Związku Sowieckim przesłany 12 czerwca 1923 r. bezpośrednio do rąk Ignacego Matuszewskiego. Proponował poważne zwiększenie roli przedstawicielstwa dyplomatycznego WP w koordynacji sieci polskiego wywiadu w ZSRR, a także znaczne podniesienie liczebności placówek i oficerów wywiadu, co niewątpliwie zwiększyłoby potencjał „dwójki”. Rzecz jasna, należało liczyć się z obstrukcją MSZ i przeciwdziałaniem sowieckiego kontrwywiadu, ale niezależnie od tego zabrakło czasu na wprowadzenie planu w życie. Ignacy Matuszewski, który opowiadał się za reorganizacją w myśl propozycji attaché wojskowego, został odwołany ze stanowiska szefa Oddziału II SG WP, a jego następcą płk Michał Bajer zreorganizował wywiad w ZSRR w myśl własnych koncepcji, przede wszystkim pozostawił bez zmian kompetencje attaché wojskowego.

Jeszcze większy kłopot przysporzyło Matuszewskiemu organizowanie wywiadu na sowieckiej Ukrainie. W czasie gdy rozwijał się międzynarodowy kryzys wywołany okupacją Zagłębia Ruhry, polski wywiad na sowieckiej Ukrainie znajdował się w gorszym położeniu niż w sowieckiej Rosji. Od czasu likwidacji zdekonspirowanej charkowskiej placówki „Alfa” – 30 września 1922 r. – na jej terytorium nie działała żadna komórka polskiego wywiadu. Długotrwałe negocjacje z MSZ w sprawie ulokowania w Kijowie oficera wywiadu nie zakończyły się w 1922 r. i przeciągnęły się na rok następny. Poszukując wyjścia z impasu, komórka „dwójki” odpowiedzialna za działalność zakonspirowanych placówek na kierunku wschodnim, Referat B Centralnej Agentury, zaproponowała ppłk. Ignacemu Matuszewskiemu rozsadę w rozmieszczeniu oficerów wywiadu na terytorium ZSRR. Noszono się z zamiarem przeniesienia oficera z Piotrogradu do Charkowa, a na jego miejsce delegowania nowego wywiadowcy. Była to propozycja karkołomna i świadcząca o poczuciu bezsilności i dużej desperacji. Wprawdzie Piotrogród i Północno-Zachodni Okręg Wojskowy były rozpoznawane przez placówki działające z terytoriów Łotwy i Estonii, ale wycofanie z Piotrogradu działającego już wywiadowcy było nierozsądne, zważywszy, że uplasowanie oficera wywiadu na terenie sowieckim zawsze było niezmiernie trudne ze względu na działanie kontrwywiadu i niestety obstrukcję polskiego MSZ. Słusznie Matuszewski odrzucił ten plan i zdecydował pozostawić w Piotrogradzie oficera wywiadu kpt. mar. Jerzego Czechowicza-Lachowickiego, który służył z powodzeniem, i nakłonić MSZ do wyrażenia zgody na ulokowanie na sowieckiej Ukrainie dwóch

wywiadowców. Negocjacje Oddziału II SG WP z MSZ utrudniał *chargé d'affaires* w Charkowie Franciszek Charwat, współwinny likwidacji wspomnianej wyżej placówki „Alfa” w Charkowie⁵¹. Matuszewski zabiegał w MSZ przede wszystkim o obsadzenie oficerami placówek dyplomatycznych i konsularnych w Charkowie, Kijowie i Odessie, a następnie w Rostowie nad Donem i Jekaterynosławiu. Gdyby plan został zrealizowany, sieć informacyjna byłaby bardziej rozwinięta niż przed kryzysem spowodowanym likwidacją placówki „Alfa”. Kandydatem Matuszewskiego do kierowania placówką w Charkowie był por. Leonard Fitowski. Wybór był jak najgorszy, ponieważ trzy lata później, 7 lutego 1925 r., oficer zdezerterował do ZSRR, pełniąc służbę wywiadowczą w Rumunii. Okoliczności sprawy wciąż są niejasne, nie wiemy np., kiedy rozpoczął współpracę z Sowietami⁵².

Dobłą egzemplifikacją problemów, z jakimi borykał się Matuszewski w kontaktach z MSZ, była próba delegowania oficerów do konspiracyjnej służby na Ukrainie⁵³. Mimo że sprawa ulokowania ich w Kijowie i Odessie była bardzo ważna i pilna, dyrektor Departamentu Politycznego MSZ zajął stanowisko w sprawie dopiero 19 kwietnia 1923 r. Znacznie okroił projekt wywiadu, spośród trzech priorytetowych placówek, których zorganizowanie planowano w Charkowie, Kijowie i Odessie, MSZ zaakceptował jedynie tę ostatnią. Argumentowano, że pracownicy konsulatu w Charkowie byli stale obserwowani przez kontrwywiad, a dekonspiracja mogła doprowadzić do skandalu dyplomatycznego⁵⁴. Propozycje założenia placówek w Rostowie nad Donem i Jekaterynosławiu nawet nie zostały rozpatrzone⁵⁵.

⁵¹ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.1741, Pismo WW O.II do szefa O.II i MSZ DVII nr 1368/II.Inf.III.B.3 z 17 IV 1923 r.

⁵² AAN, Attaché wojskowi RP..., sygn. A II-93/1, k. 462. Wywiad poinformował o dezercji placówki zaangażowanej w pracę na kierunku sowieckim. „Dnia 7 lutego 1925 r. zbiegł do Rosji Sow. z terenu Rumunii por. rez. Fitowski Leonardu [sic!], użyty do pracy ofensywnej. Przypuszczalnie Fitowski znacznie wcześniej był w porozumieniu z wywiadem sowieckim. Wywiad na terenie własnym na razie nie dał rezultatów i nie wyświetlił przyczyny przejścia do Ros. Sow. Wobec powyższego ostrzegam przed Fitowskim, ponieważ może on być użyty jako prowokator, i polecam przeprowadzić wywiad, gdzie się obecnie znajduje, co robi i jakie były przyczyny przejścia do bolszewików. Proszę traktować tę sprawę jako pilną i ściśle poufną, aby nie doszło do wiadomości wywiadu rumuńskiego, co by obniżyło autorytet naszego wywiadu”.

⁵³ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.1741, Pismo O.II do MSZ D.VII na ręce p. Ol-szewskiego nr 4942/II.Inf.III.B.3 z 12 III 1923 r.

⁵⁴ RGWA, sygn. f.308, op.4, d.67, l.30. Niefrasobliwość „dwójki”, a konkretnie Wydziału II Ewidencyjnego, który skierował do MSZ jawne pismo w sprawie zorganizowania placówek, przyczyniła się też do zaniechania projektu. W ocenie dyplomacji było to równoznaczne z ujawnieniem dokumentu Sowietom.

⁵⁵ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.70. Sprawozdanie miesięczne podreferatów B3 i 4 za miesiąc lipiec; Sprawozdanie miesięczne podreferatów B3 i 4 za miesiąc sierpień;

Ostatecznie Matuszewski zaniechał realizacji planu powołania sieci liczącej aż pięć placówek i aby jak najszybciej rozpocząć reorganizację, przystał na zaproponowane przez MSZ jedynie dwie placówki „I.5” w Kijowie oraz „D.5” w Odessie. Po niemalże ośmiu miesiącach od likwidacji w Charkowie placówki „Alfa” rozpoczęła się odbudowa sieci wywiadu na sowieckiej Ukrainie. Było to na tyle znaczące osiągnięcie, że informacja o tym fakcie znalazła się na pierwszym miejscu w sprawozdaniu z działalności Referatu B Centralnej Agencji za maj i czerwiec 1923 r. „Po długich staraniach zabiegi czynione przez Sztab. Gen. dały możliwość obsadzenia takich miejscowości, jak Kijów i Odessa. Organizacja agentur na miejscu w toku i jak można wnioskować z dotychczasowych obserwacji, zapowiada się poważnie z poważnymi rezultatami”⁵⁶. Wznowienie działalności wywiadowczej miało przynieść bardzo duże korzyści już po miesiącu od zorganizowania placówek. Liczono zwłaszcza na informacje o 1. Konnej Armii Budionnego. Planowano oddelegować do służby na Ukrainie kolejnych oficerów w celu założenia nowych placówek, zwłaszcza w Charkowie. Miasto traktowano jako jeden z najważniejszych celów wywiadu na Ukrainie, choć liczone się z trudnymi warunkami pracy dla wywiadu i przeszkodami stawianymi przez MSZ, nazywanymi eufemistycznie „trudnymi warunkami natury czysto technicznej”. Szacowano, że pełne rozwinięcie pracy wywiadowczej na sowieckiej Ukrainie, łącznie ze zorganizowaniem placówki w Charkowie, nastąpi w lipcu i sierpniu 1923 r.⁵⁷

Wbrew optymistycznym planom rozbudowa musiała zostać wstrzymana, a niespodziewanie naczelnym celem stało się utrzymanie z trudem zorganizowanej sieci. W czerwcu 1923 r. dyrektor Departamentu Politycznego MSZ, powołując się na informacje Poselstwa Polskiego w Charkowie, poinformował Matuszewskiego o dekonspiracji kierownika placówki „I.5” w Kijowie, fikcyjnie zatrudnionego na stanowisku urzędnika w Delegacji ds. Opcji⁵⁸. Wywiad nie uznał opisanego incydentu za dekonspirację, tymczasem MSZ w lipcu 1923 r. ponownie ją stwierdził. Wykonując obowiązki urzędnika niskiego szczebla, urzędnik ten miał paszport dyplomatyczny, co wyróżniało go z grupy 44 pracowników

Sprawozdanie miesięczne podreferatów B3 i 4 za miesiąc wrzesień; Sprawozdanie miesięczne podreferatów B3 i 4 za miesiąc październik,

⁵⁶ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.94, Sprawozdanie podreferatów B.3 i 4 za czas ubiegły i zamierzenia na najbliższe dwa miesiące; Pismo RCA do szefa WW O.II nr 15459/II.Inf.III.B.

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.1741, Pismo MSZ D VII do O.II nr 2720/D.VII z 11 VI 1923 r.

delegacji i zwróciło uwagę Sowietów na jego związek z wywiadem⁵⁹. Oddział II SG WP opisane zdarzenie uznał za „rzekomą dekonspirację”, a zainteresowanie ukraińskiego NKID (Ludowy Komisariat Spraw Zagranicznych) kierownikiem placówki Stanisławem Łaniewskim zostało uznane za przejaw niedopuszczalnej ingerencji w wewnętrzne sprawy polskich placówek dyplomatycznych w ZSRR⁶⁰. Oficer pozostał na Ukrainie i kontynuował pracę konspiracyjną, ale należy przypuszczać, że jego prawdziwe zadania były znane OGPU, tak więc pożytek z działalności był niewielki lub zgoła żaden.

Nowe nadzieje na zwiększenie potencjału wywiadu Matuszewski wiązał z negocjacjami MSZ z Sowietami w sprawie organizacji polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych po integracji republik w ZSRR. Jego stanowisko zawiera pismo przesłane 23 lipca 1923 r. ministrowi spraw zagranicznych, powstałe tuż przed odwołaniem go ze stanowiska szefa „dwójki” i dobrze oddające uporczywe starania o zwiększenie potencjału służby: „Najważniejszą sprawą dla Oddziału II jest stałe obsadzenie wszystkich ośrodków politycznych i przemysłowych Rosji przez odpowiednich i wykwalifikowanych oficerów służby zewnętrznej informacyjnej, dlatego też przy każdym projektowanym konsulacie należałoby zarezerwować jedno stanowisko urzędnika dla współpracownika Oddziału II”⁶¹. Kiedy w lipcu 1923 r. odwołano Matuszewskiego ze stanowiska szefa „dwójki”, miała ona w ZSRR placówki zakonspirowane przy attachacie w Moskwie „Burski” i „Łarin” oraz nowo założoną „R.10”, w Piotrogradzie „Oniegin”, w Odessie „D.5”, w Kijowie „I.5”, która wkrótce została zdekonspirowana. Państwo sowieckie rozpoznawało też placówki zorganizowane w krajach bałtyckich. W Helsinkach działała „Laatikka”, w Rydze „Gorin” przemianowana na „O.5”, a w Tallinie „Witteg”, przemianowana na „J.6”. Biorąc pod uwagę, że smoleńszczyznę rozpoznawała Ekspozytura w Wilnie, północno-zachodnie tereny Związku Sowieckiego były najlepiej rozpoznany obszarem tego państwa. Kolejne ciosy zadane polskiemu wywiadowi w ZSRR nastąpiły już w drugiej połowie 1923 r., gdy Oddziałem II SG WP kierował płk Michał Bajer, i miały one związek z eskalacją kryzysu w Zagłębiu Ruhry i próbą wywołania komunistycznego puczu w Niemczech⁶².

⁵⁹ *Ibidem*, Pismo M. Szaroty do MSZ.

⁶⁰ *Ibidem*, Pismo O.II do MSZ D. VII nr 17616/II.Inf.III.B.3 [b.r.].

⁶¹ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.1750, Pismo O.II do Ministra SZ nr 13637/II.Inf. III.B.7 z 23 VII 1923 r.

⁶² Patrz szerzej: K. Paduszek, *Zajrzeć do mózgu Lenina. Wywiad II Rzeczypospolitej a postrewolucyjna Rosja*, Łomianki 2016, s. 504–520.

Znaczną rolę w grze informacyjnej z Warszawą, kiedy w styczniu 1923 r. rozpoczął się wspomniany już największy po zakończeniu I wojny światowej kryzys dyplomatyczny w Europie wywołany francusko-belgijską okupacją Zagłębia Ruhry, odegrali kierowani przez OGPU agenci, którzy pozorowali się na antybolszewickich konspiratorów działających w ZSRR w organizacji „MOCR” (Monarchiczeskoje Obiedinienije Centralnoj Rosii – Monarchistyczne Zjednoczenie Rosji Środkowej)⁶³. W rzeczywistości wykonywali zadania w ramach ogromnej, długotrwałej i niezwykle skutecznej operacji dezinformacyjnej i prowokatorskiej zrealizowanej przez sowiecki kontrwywiad pod kryptonimem „Trust” (ros. „Triest”) w latach 1921–1927⁶⁴. Wywiad polski uwikłał się w kontakty z nimi już na początku 1922 r., a w następnych latach przerodziły się one we współpracę w tak dużej skali, że Organizacja „M”, takim kryptonimem „dwójka” nazwała rzekomych konspiratorów, stała się głównym źródłem informacji o ZSRR. Już u progu „Ruhrkrieg”, w styczniu 1923 r., zakomunikowali oni polskiemu wywiadowi gotowość przeprowadzenia w Związku Sowieckim akcji dywersyjnych w przypadku wybuchu wojny z Polską. W zamian oczekiwali poparcia władz Rzeczypospolitej w kontaktach organizacji z Francją, gdzie znajdowała się liczna i zorganizowana rosyjska emigracja polityczna i wojskowa, a te grupy były jednymi z głównych celów operacji „Trust”. Organizacje rosyjskich monarchistów kwestionowały granice i suwerenność państw powstałych na gruzach carskiej Rosji, „konspiratorzy”, aby zyskać przychyłność władz polskich niechętnych emigrantom, przyjęli za polityczne credo uznanie niepodległości Polski w jej granicach. Argumentowali też, że w interesie Rzeczypospolitej było utrzymywanie dobrych relacji z Rosją rządzoną przez nich po obaleniu władzy bolszewików, aby poświęcić całą uwagę stosunkom z Niemcami. Deklarowanym

⁶³ W. Goldin, *Rosyjskaja wojennaja emigracija i sowietskije specslużby w dwadcatyje gody XX wieka*, Archangielsk–Petersburg 2010, s. 337–338. W związku z operacją „Trust” zostało powołane 11 stycznia 1923 r. „Biuro ds. Dezinformacji” (Dezinformbiuro), w którego skład weszli przedstawiciele KC RKP(b), NKID, RWS, GPU i Razwiedupra (wywiadu wojskowego). Pracę biura koordynował Józef Unslicht, ale faktycznym jego kierownikiem był oficer wywiadu wojskowego O. Stigg, któremu asystował również wojskowy wywiadowca Reja. Po zakończeniu operacji „Trust” biuro zlikwidowano, ale jego kadry i doświadczenie zostały wykorzystane w organizacji i działalności komórki dezinformacyjnej wywiadu Wydziału „D”.

⁶⁴ Szerzej o sprawie w najnowszej polskiej literaturze przedmiotu: M. Świerczek, *Największa klęska polskiego wywiadu. Sowiecka operacja dezinformacyjna „Trust” 1921–1927*, Warszawa 2020; A. Krzak, *Afera MOCR-Trust 1921–1927*, Toruń 2020 oraz rosyjskiej: B.W. Sokółow, *Operacija Triest i polskaja razwiedka*, Moskwa 2018. Wartość tej publikacji umniejsza brak aparatu naukowego, ponadto autor pominął dokumenty Oddziału II SG WP, mimo że niemal połowa spuścizny archiwalnej wywiadu i kontrwywiadu II RP nadal znajduje się w Rosji.

celem politycznym organizacji miało być zbliżenie z sojuszem polsko-francuskim, aby powstrzymać złowrogą politykę Wielkiej Brytanii, która wspólnie z kapitałem niemieckim miała być największym zagrożeniem dla Rosji. „Przytaczając mi powyższe credo, które jakoby w tych dniach ma być podane przez prasę berlińską – twierdzili kategorycznie, że i oni nie są germano- ani franko-, jedynie rusofilami i patriotami”, jak raportował Warszawie attaché wojskowy w Moskwie⁶⁵.

Propozycje „konspiratorów” odrzucił ppłk Ignacy Matuszewski. Zakazał jakiegokolwiek współpracy politycznej z „Trustem”, zezwolił jedynie wykorzystać organizację monarchistyczną do pracy wywiadowczej w przypadku wybuchu wojny, niemniej ani nie dostrzegł ukrytej istoty Organizacji „M”, ani też nie zakazał pozyskiwania od niej informacji, a te były bardzo atrakcyjne⁶⁶. Sowietci, kontynuując akcje prowokatorskie i dezinformacyjne, zaproponowali sprzedaż planów mobilizacyjnych Armii Czerwonej za ogromną sumę 25 tys. dolarów oraz nawiązanie współpracy na czas wojny z placówkami Oddziału II SG WP w Finlandii, na Łotwie i w Estonii. Prawdopodobnie niebotycznie wysoka cena miała skłonić SG WP do rezygnacji z zakupu, Sowietci bowiem unikali fałszowania dokumentów wojskowych, ich wiarygodność można było zweryfikować znacznie łatwiej niż dokumentów politycznych, a te stanowiły większość dezinformacji. W lutym 1923 r. „konspiratorzy” zaproponowali zakup informacji demaskujących sowieckich agentów za sumę tysiąca dolarów, ale transakcja nie doszła do skutku. Jednocześnie prowokatorzy sugerowali, że w polskim Sztabie Generalnym znajdowali się sowieccy agenci, w tym celu denuncjowali nieużytecznych informatorów lub osoby, które usiłowano skompromitować rzekomą współpracą z Sowietami⁶⁷. Jedną z metod temu służących było okazywanie kopii dokumentów dostarczonych jakoby przez informatorów ze Sztabu Generalnego WP,

⁶⁵ AAN, Attaché wojskowi RP..., sygn. A II/84/2, k. 31, Meldunek traktowano jak bardzo poufną wiadomość i przesłano do Warszawy wyjątkowo bez pośrednictwa estońskiej poczty dyplomatycznej.

⁶⁶ *Ibidem*, k. 164. Na decyzję ppłk. Ignacego Matuszewskiego wpłynęła krytyczna ocena programu politycznego organizacji dokonana przez analityków Oddziału II. „Wynurzenia monarchistów-konspiratorów w Moskwie nie pokrywają się z akcją monarchistów-emigrantów, gdzie nie znać zupełnie walki z wpływami angielsko-niemieckimi mającymi opanować Rosję. Przeciwnie, kontakt monarchistów z Berlinem istnieje nadal, aczkolwiek można zaprzeczyć, iż ośrodek pracy monarchistycznej przeniósł się do Paryża, bazując się w ogóle na Francję. Żadnej zmiany w organizacji monarchistów w stosunku do Polski nie sprawdziłem. Przeciwnie, prasa bałkańska nadal odzywa się o Polsce nader nieprzychylnie, zwłaszcza gdy chodzi o nasze granice wschodnie (obecne)”.

⁶⁷ A. Krzak, *Czerwoni Azefowie. Afera „MOCR-Trust 1922–1927*, Warszawa 2010, s. 92. Autor wspominał o por. Kowalewskim i Puchalskim (brak imion w publikacji).

a w rzeczywistości były to materiały skopiowane z polskiej poczty dyplomatycznej obsługiwanej na linii Moskwa – Warszawa przez Estończyków. OGPU powiodło się wciągnięcie wywiadu we współpracę „k conspiratorami”. Polacy umożliwiali i ułatwiali kurierom grupy nielegalne przekraczanie granicy z ZSRR przez tzw. okna, przejścia znane przemytnikom, a w Warszawie powstała placówka łącznikowa grupy z „dwójką”.

Wywiad uwikłał się również we współpracę z organizacjami antybolszewickimi, które działały na terytorium II Rzeczypospolitej. Najintensywniejsze kontakty utrzymywano z wywiadowczo-dywersyjną grupą „Wilk” założoną w połowie 1921 r. przez Borisa Sawinkowa i kierowaną przez jego brata Wiktor⁶⁸. Szef „dwójki” ppłk Ignacy Matuszewski udzielił wsparcia grupie i był żywo zainteresowany współpracą, jak stwierdził, „do celów polskich”. Liczył na „destrukcyjną ideowo pracę tejże grupy”, która opowiadała się za Rosją demokratyczną, odrzucając zarazem monarchizm i bolszewizm⁶⁹. Z punktu widzenia Oddziału II SG WP pomoc udzielona organizacji nie przyniosła zamierzonych korzyści, nisko oceniono też skuteczność sawinkowców i w 1923 r. współpraca dobiegła końca⁷⁰. Zakończenie jej przyspieszyło dezintegrację organizacji. Nowy etap kontaktów polskiego wywiadu z sawinkowcami nastąpił, gdy Dymitr Fiłosofow, bliski współpracownik Borisa Sawinkowa, usiłował odtworzyć organizację i objął nad nią kierownictwo polityczne. Kontakty wywiadowcze z Oddziałem II SG WP utrzymał niejaki Paszutinski, który posługiwał się używanym w korespondencji organizacyjnej pseudonimem „Filip Filipow” i tak też był nazywany przez polski wywiad. Oddział II SG WP w zamian za pomoc udzieloną zaufanemu kurierowi Sawinkowa w misjach kurierskich do Paryża otrzymał wgląd do materiałów wywiadowczych z Rosji Sowieckiej. Współpraca miała dla wywiadu tak duże znaczenie, że w czasie międzynarodowego kryzysu politycznego wywołanego okupacją Zagłębia Ruhry kontakt z kurierem nadzorował osobiście szef Oddziału II ppłk Ignacy Matuszewski⁷¹. Prawdopodobnie Filipow był prowokatorem WCzK/OGPU, podobnie jak współpracownicy czekistów zaangażowani

⁶⁸ Geneza współpracy z Borisem Sawinkowem, a zwłaszcza jego rola w planach politycznych Józefa Piłsudskiego w czasie wojny z Rosją Sowiecką: A. Nowak, *Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (do kwietnia 1920 roku)*, Kraków 2001, s. 458–501.

⁶⁹ A. Kowalczyk, *Sawinkow*, Warszawa 1992, s. 201; *idem*, *Sawinkow*, „Znak” 2005, nr 602–603, s. 47–64.

⁷⁰ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.2067. Pismo Wydziału Wywiadowczego do szefa O.II i AW Moskwa nr 17740/II.Inf.III.B.3 z września 1923 r.

⁷¹ CAW, Oddział II SG WP..., sygn. I.303.4.2067. Pismo AW Moskwa do szefa O.II nr 1113 z 14 VIII 1923 r.

w operację „Trust”, usilnie starał się przekonać kierownictwo „dwójki” do wspierania działalności dywersyjnej i terrorystycznej w ZSRR.

Kierownictwo Oddziału II SG WP zlekceważyło potencjał sowieckiego aparatu terroru i represji do prowadzenia wyrafinowanych i długotrwałych operacji kontrwywiadowczych. Żywiło też przekonanie o wyższości polskiej służby informacyjnej nad zagranicznymi wywiadami, które również prowadziły działalność w Rosji Sowieckiej/Związku Sowieckim. Źródłem niedoceny WCzK/OGPU i poczucia supremacji była pamięć o zwycięstwie odniesionym w 1920 r., za którym stała w dużym stopniu praca radiowywiadu. Przekonanie to wzmacniały też niewątpliwe atuty, doświadczenie oficerów zdobyte w działalności konspiracyjnej prowadzonej przed 1918 r. i wojnie z Rosją Sowiecką, a także, o czym nie należy zapominać, służba licznej grupy w armii rosyjskiej. Atutem ich były też bardzo dobra znajomość języka rosyjskiego, wojskowości i topografii Rosji. Jak się okazało, to wszystko nie chroniło wywiadu II Rzeczypospolitej przed sowieckimi operacjami prowokatorskimi i dezinformacyjnymi. Postawę taką reprezentowali też następcy Matuszewskiego. Współpracy nie zahamowała zmiana szefostwa Oddziału II SG WP w połowie 1923 r. Wprawdzie jedynie wąskie grono oficerów centrali wywiadu z „piłsudczykowskiej ekipy” wiedziało o kontaktach z Organizacją „M” – szef służby w latach 1921–1923 ppłk Ignacy Matuszewski, kierownik Referatu Centralnej Agencji kpt. Mieczysław Bratkowski i kpt. Michał Talikowski, ale nowemu szefowi płk. Michałowi Bajerowi kontynuowanie współpracy rekomendowali pozostali w służbie oficerowie, m.in. kierownik placówki w Tallinie kpt. Wiktor Tomir Drymmer⁷².

Współpraca polskiego wywiadu z „konspiratorami” była jedną z największych jego porażek, a poniesionych strat „dwójka” nie zdołała zrekompensować w następnym okresie działalności, aż do 1939 r. Operacja „Trust” i konsekwencje sprawy godzą w mit skuteczności wywiadu II Rzeczypospolitej. Uchodzi on za sprawnie działającą służbę, która dość dobrze rozpoznała Związek Sowiecki, a z poważnymi trudnościami w zdobywaniu informacji zetknęła się dopiero w drugiej połowie lat 30. XX w., zwłaszcza w czasach Wielkiego Terroru. Opinię tę należy zweryfikować. Jeśli wziąć pod uwagę duże problemy w organizacji sieci wywiadu w ZSRR oraz uwikłanie w sowiecką operację dezinformacyjną i prowokacyjną „Trust” w latach 1921–1927, poważne trudności w pracy

⁷² AAN, Attaché wojskowi RP..., sygn. A II/84/2, k. 422. Pismo z 12 XI 1923 r.: „Zdaniem moim nawiązanie z nimi kontaktu ściślejszego i wzięcie pod swoją «opiekę» całego ruchu monarchistycznego może mieć dla nas korzyść – czy to podczas długotrwałego istnienia bolszewików, czy też po ich upadku – wejście od razu w kontakt z ludźmi, którzy odegrają decydującą rolę w nowej Rosji jako jedyny czynnik rozporządzający siecią organizacyjną i ideowo zwartą”.

nastąpiły znacznie wcześniej, niż się powszechnie uważa, bo już od połowy lat 20. Spostrzeżenie to jest warte uwagi w kontekście oceny potencjału analitycznego wywiadu. Niewątpliwie polska służba, by nie generalizować, mam na myśli znaczące postaci – Ignacego Matuszewskiego, Wacława Jędrzejewicza, Tadeusza Schaetzla – winna mieć większą wiedzę o Rosji, właściwie należałoby powiedzieć o rosyjskości, niż służby Europy Zachodniej, mieć powinna była rozumienie pewnych stałych cech działania tego państwa na wskroś policyjnego. Dobrze znać powinni działalność prowokatorską Ochrony, by wspomnieć ujawnionych największych prowokatorów Jewno Azefa i Romana Malinowskiego, a operacja „Trust” powieliła wzorzec wielokrotnie wykorzystany przez carską policję polityczną. W związku z tym traci na znaczeniu argument mówiący, że polski wywiad wprawdzie uległ prowokacji i dezinformacji, ale pułapki WCzK/OGPU nie ustrzegły się też służby wywiadu państw Europy Zachodniej i Japonii.

Wywiad pod kierunkiem ppłk. Ignacego Matuszewskiego osiągnął znacznie lepsze rezultaty, rozpoznając współpracę sowiecko-niemiecką, choć Oddział II SG WP został zaskoczony zawarciem porozumienia między tymi państwami 16 kwietnia 1922 r. w równym stopniu, jak zagraniczni obserwatorzy konferencji w Genewie⁷³. Sprawa miała pierwszorzędne znaczenie zwłaszcza w czasie kryzysu wywołanego okupacją Zagłębia Ruhry⁷⁴. Polskie władze polityczne i wojskowe stanęły przed pytaniem, czy Związek Sowiecki i Niemcy zawarły porozumienie o wzajemnej pomocy wojskowej, a jeśli tak, czy Sowietci uznaliby wkroczenie wojsk sprzymierzonych na terytorium Niemiec za *casus belli* i udzieliliby pomocy wojskowej, czy też Moskwa uznałaby interwencję wojskową za dogodną okazję do wywołania rewolucji komunistycznej w Republice Weimarskiej. W obydwu przypadkach zachodziła obawa interwencji wojskowej Sowietów wypełniających warunki porozumienia z Rapallo lub zbrojnie wspierających niemiecki proletariatus, a najdogodniejsza droga Armii Czerwonej na zachód wiodła przez terytorium II Rzeczypospolitej. Liczono się z żądaniem

⁷³ Władze wojskowe wprawdzie przywiązywały dużą wagę do obserwacji przebiegu konferencji i zbierania informacji o jej rezultatach, ale nie spodziewały się, że do najważniejszego wydarzenia dojdzie w pierwszym tygodniu obrad. Szef SG WP 14 kwietnia 1922 r. nakazał kierownikowi Wydziału II Ewidencyjnego Oddziału II mjr. SG Tadeuszowi Schaetzlowi wyjechać do Paryża dopiero 21 kwietnia 1922 r. w celu omówienia z attaché wojskowym przygotowań do obserwacji konferencji, a mjr SG Olgierd Górka został wyznaczony oficerem łącznikowym przy MSZ 14 kwietnia 1922 r.

⁷⁴ Polski wywiad w Niemczech w 1923 r. znajdował się w kryzysie organizacyjnym i pozyskiwał niewiele informacji. Ł. Ulatowski, *Berlińska placówka wywiadowcza „In.3” (1926–1934)*, bnmw 2016, s. 29–32.

Moskwy uzyskania zgody na tranzyt pomocy wojskowej, uzbrojenia i zaopatrzenia lub zgody na przemarsz czerwonoarmistów przez terytorium Polski do Prus Wschodnich, następnie przez korytarz gdański do Niemiec.

Ppłk Ignacy Matuszewski sformułował następujące warianty rozwoju kryzysu w Republice Weimarskiej: oburzenie społeczeństwa, które Sowietci mogli próbować skierować na tory rewolucji, stopniowo wygaśnię lub wzburzenie doprowadzi do walk między zwaśnionymi niemieckimi landami i grupami politycznymi, lub da impuls do akcji zbrojnej przeciwko Francji albo Polsce, nie wykluczył też akcji przeciwko obydwu tym państwom⁷⁵. Attaché wojskowi poproszeni o wyrażenie opinii w sprawie prognozy rozwoju kryzysu opowiedzieli się za powolnym rozładowaniem oburzenia społeczeństwa niemieckiego niezadowolonego, ich zdaniem, do podjęcia zdecydowanej akcji odwetowej przeciwko wojskom interwencyjnym lub władzom republiki. Centrala wywiadu liczyła na zmniejszenie ryzyka wybuchu rewolucji komunistycznej w Niemczech i interwencji zbrojnej. Meldunki napływające z placówek wywiadu informowały o niegotowości sowieckich sił do podjęcia działań zbrojnych. Zagrożenie wojenne w ocenach wywiadu powróciło w maju 1923 r. Wówczas niepowodzeniem zakończyły się dyplomatyczne negocjacje między rządami Niemiec i Francji, która odrzuciła warunki wstępne do dalszych rokowań zawarte w notach niemieckich z 2 maja i 7 czerwca 1923 r. Wywiad polski w czasie zaostrzania się kryzysu politycznego i ekonomicznego w Niemczech w lipcu i sierpniu 1923 r. nieustannie sondował politykę sowiecką wobec Polski w kontekście sytuacji w Republice Weimarskiej. Dygnitarze sowieccy w bezpośrednich rozmowach z przedstawicielami Rzeczypospolitej zapewniali, że ZSRR prowadzi politykę pokojową, redukując liczebność armii i wprowadzając system organizacji terytorialnej⁷⁶. Attaché w Moskwie meldował Centrali 31 lipca 1923 r., że przywódcy partii komunistycznej wprawdzie żywo interesowali się możliwością wybuchu rewolucji komunistycznej w Niemczech, świadczyła o tym również uwaga prasy skierowana na sytuację w tym państwie, ale posiadane informacje nie wskazywały na czynienie przygotowań wojennych⁷⁷.

⁷⁵ AAN, Attaché wojskowi RP..., sygn. A II/69, k. 625.

⁷⁶ AAN, Attachat Wojskowy przy Ambasadzie w Moskwie (dalej: Attachat Wojskowy...), sygn. 13, k. 157. Oświadczył to Ignacemu Boernerowi zastępca narkomwojenmana i prezes Rewwojensowietu Efraim Sklanski.

⁷⁷ Zagrożenie wybuchem wojny pojawiło się ponownie we wrześniu i w październiku. Zgodnie z przewidywaniami Oddziału II SG WP, próby wywołania puczu komunistycznego pojawiły się w Wolnych Państwach Saksonii i Turyngii oraz w Hamburgu. Reichswehra spacyfikowała załążki akcji zbrojnej w Saksonii 22 X 1923 r., a w Wolnym Państwie Turyngii – 5 XI. Do jedynej komunistycznej rewolty w Niemczech w 1923 r. doszło w Hamburgu,

Sprawa ewentualnego zaangażowania się zbrojnego Sowietów w Niemczech i eskalacji międzynarodowego kryzysu politycznego była jedną z najważniejszych, z jaką zmierzyła się „dwójka” Matuszewskiego, tym bardziej że do początku 1923 r. nie ustalono warunków traktatu zawartego w Rapallo, bez jednoznacznej odpowiedzi pozostawało też pytanie, czy zawarto również porozumienie wojskowe. Badanie wzajemnych stosunków Rosji Sowieckiej i Niemiec nastroczało wiele kłopotów, co ujął lapidarnie, ale trafnie attaché wojskowy w Moskwie ppłk Romuald Wolikowski, pisząc do Centrali 5 maja 1922 r.: „W ogóle dziedzina stosunków niemiecko-rosyjskich jest ogromnie trudna do badania, gdyż pozostaje niezwykle umiejętnie zakonspirowana”⁷⁸. Według literatury przedmiotu polski wywiad uzyskał treść porozumienia w Rapallo od wywiadu rumuńskiego w 1923 r.⁷⁹. Informacja ta może nie być ścisła, bo „dwójka” dysponowała niepełnymi danymi z ataszatów wojskowych i placówek wywiadu. Stan wiedzy Oddziału II SG WP o sowiecko-niemieckiej współpracy wojskowej po zawarciu układu w Rapallo zawiera analiza „Konwencja wojskowa niemiecko-rosyjska” przesłana 26 listopada 1923 r. ataszatowi w Moskwie, wprowadzie już po odejściu Matuszewskiego ze stanowiska szefa, ale sumująca wiedzę uzyskaną przez „dwójkę” pod jego kierownictwem. Powołując się na informacje ze źródeł sowieckich, otrzymanych, jak zapisano, w drodze najściślej poufnej, stwierdzono: „Według tych wiadomości układ o charakterze konwencji militarnej dotychczas między Niemcami a Rosją nie istnieje. Informacje o podpisaniu układu wojskowego w Rapallo lub też w okresie późniejszym do chwili obecnej są przesadzone. Wszelka współpraca natury wojskowej przede wszystkim w dziedzinie przemysłu wojennego oparta jest dotychczas na inicjatywie prywatnej. Rządy Niemiec i Rosji nie posiadały dotychczas dostatecznego wzajemnego zaufania, by układ podobny mógł być zawarty, aczkolwiek kwestia zawarcia umowy wojskowej niejednokrotnie przez oba państwa była rozważana”. Konkluzja analizy brzmiała: „Wobec powyższego stwierdzić należy, że kwestia nawiązania umowy wojskowej pomiędzy Niemcami a Rosją jest jedynie kwestią czasu. Kwestia ta mogłaby być przyspieszona w wypadku przewrotu komunistycznego w Niemczech. Przewidywane jest, iż obydwa państwa zobowiązały się

ale po trzech dniach, 25 X, została zdławiona. W tej sytuacji przewrót komunistyczny mogła wywołać interwencja zbrojna ZSRR. Władze wojskowe pozytywnie oceniły pracę „dwójki” w czasie „Ruhrkrieg”, ale skrytykowały niektóre elementy rozpoznania sytuacji w ZSRR. Wywiad nie miał informacji o położeniu wszystkich jednostek Armii Czerwonej, które mogły wziąć udział w agresji, ponadto rozpoznanie przeprowadzono zbyt wolno.

⁷⁸ AAN, Attachat Wojskowy..., sygn. 10, k. 39.

⁷⁹ M. Leczyk, *Polska i sąsiedzi. Stosunki wojskowe 1921–1939*, Warszawa 1997, s. 100–102. Za nim podał W. Włodarkiewicz, *Przed 17 września 1939 roku...*, s. 123.

do nawiązania wojny do końca 1924 r., wyzyskując ten okres do organizacji i rozbudowy swych sił militarnych”⁸⁰. Dokumenty źródłowe nie potwierdzają zawartych w literaturze informacji o pozyskaniu treści porozumienia z Rapallo od wywiadu rumuńskiego. Ponadto rzekome istnienie konwencji wojskowej sowiecko-niemieckiej zawartej w 1922 r. jest mitem upowszechnianym szeroko w literaturze dotyczącej dziejów polskiego wywiadu⁸¹.

Janusz Jędrzejewicz, brat Wacława Jędrzejewicza, oficera Oddziału II SG WP, który służył pod rozkazami Matuszewskiego, napisał w memoratywnym tekście „Pamięci Ignacego Matuszewskiego”: „Gdybym próbował scharakteryzować w najkrótszych słowach rodzaj pracy myślowej Ignacego Matuszewskiego, określiłbym ją jako umiejętność myślenia w rzeczywistości politycznej. Jest to sztuka rzadko spotykana nawet wśród zawodowych działaczy politycznych. Obracać się w kategoriach politycznych jest łatwo, operując pojęciami słownika politycznego. Nie jest jednak łatwo wgryźć się w prawdę życia ukrytą za tymi pojęciami, ocenić siły przybierające imiona tak często niezgodne z ich istotą, rozpoznać bieg procesu dziejowego i [w] wyniku tego rozeznania przewidzieć jego dalszy rozwój oraz wskazać na drogi, prowadzące do pożądaných celów”.

Słowa te charakteryzują Matuszewskiego z okresu życia już po odejściu z Oddziału II SG WP, kiedy zasłynął jako przenikliwy i bezkompromisowy publicysta, analityk polityki międzynarodowej, wreszcie geostrateg. Wspomniane przymioty, „umiejętność myślenia w rzeczywistości politycznej” oraz zdolność do „oceny sił przybierających imiona tak często niezgodne z ich istotą i rozpoznania biegu procesu dziejowego”, powinny cechować również szefa każdej służby specjalnej, nie tylko polskiej „dwójki”. Matuszewskiemu przyszło kierować wywiadem i kontrwywiadem Wojska Polskiego, którego najważniejszym przedmiotem zainteresowania i jednocześnie głównym przeciwnikiem była Rosja Sowiecka.

Aparat terroru i represji państwa totalitarnego również prowadził prace wywiadowcze i kontrwywiadowcze, ale działania te jedynie towarzyszyły właściwemu celowi sowieckich służb specjalnych, jakim był czerwony terror prowadzący do wdrożenia nowego porządku politycznego, zbudowania egalitarnego i bezklasowego społeczeństwa oraz utrzymania władzy. Sowietci po zwycięstwie w wojnie domowej, odparciu wojsk interwencyjnych i zakończeniu

⁸⁰ AAN, Attachat Wojskowy..., sygn. 14, k. 307. Pismo skierowano też do attaché w Paryżu i placówki wywiadu w WM Gdańsku.

⁸¹ K. Fudalej, *Współpraca sowiecko-niemiecka w dziedzinie broni pancerniej 1926–1933*, [w:] *Wojsko, polityka, społeczeństwo. Studia z historii społecznej od antyku do współczesności – Wrocławskie Studia z Historii Wojskowości*, red. J. Jędrysiak, D. Koreś, G. Strauchold, K. Widziński, t. 2, Wrocław 2013, s. 269–270.

wojny z Polską uznali wojskowe i polityczne organizacje emigrantów za jedno z największych zagrożeń dla kształtującej się władzy. Zrzeszenia organizowane przez wychodźców, zarówno Rosjan, jak i przedstawiciele innych narodów byłygo imperium, wywoływały niepokój najwyższego stopnia. Walka z „kontrrewolucyjnymi organizacjami” była przez wiele lat najważniejszym celem działalności sowieckich służb terroru i bezpieczeństwa.

Okoliczności te miały fundamentalny wpływ na możliwości i skuteczność pracy wywiadu pod komendą Matuszewskiego. W rezultacie działań prowokatorskich i dezinformacyjnych sowieckiego kontrwywiadu, zwłaszcza w konsekwencji operacji „Trust”, polski wywiad podjął współpracę z rzekomą antysowiecką organizacją, która w rzeczywistości była kierowana przez aparat terroru i bezpieczeństwa. Uważa się, że dopiero w okresie jednowładztwa Józefa Stalina wywiad miał poważne kłopoty z uzyskaniem informacji o ZSRR. Tymczasem rok 1923 był punktem zwrotnym w organizacji aparatu „dwójki” na kierunku sowieckim. W tym czasie sowiecki kontrwywiad dokonał dekonspiracji części placówek polskiego wywiadu w ZSRR i ich współpracowników. Z jednej strony uczynił to, prowadząc działania osłonowe polityki Moskwy w czasie „Ruhrkrieg”, a z drugiej, aby sprowokować Oddział II SG WP do poszukiwania nowych źródeł informacji w ZSRR. „Dwójka” zacieśniła współpracę z fałszywymi antysowieckimi konspiratorami – Organizacją „MOCR” – kierowaną w rzeczywistości przez OGPU, który tą drogą rozpoznał sieć i kadrę wywiadu w ZSRR, formy i metody działania, sposoby łączności, a przede wszystkim dezinformował polski wywiad. Wprawdzie fatalną w skutkach współpracę nawiązał za przyzwoleniem Matuszewskiego, który był informowany o przebiegu i rezultatach kontaktów, ale na ten fakt należy spojrzeć w szerszym kontekście dziejów wywiadu II Rzeczypospolitej. Współpracę kontynuował w jeszcze większym zakresie jego następca płk Michał Bajer, a kooperacja z fałszywymi antysowieckimi konspiratorami nie ustała po przejęciu władzy w kraju przez Józefa Piłsudskiego w 1926 r. Jakoby tuż po przewrocie majowym miał on rozpoznać dezinformację w materiałach otrzymywanych z Organizacji „MOCR”, która w tym czasie była już najważniejszym źródłem informacji o państwie sowieckim, ale odnalezione dokumenty archiwalne temu przeczą i pozwalają traktować te stwierdzenia jak jeden z elementów mitologizowania postaci marszałka. Współpraca, a de facto dezinformacja i infiltracja polskiego wywiadu trwałaby jeszcze długo, gdyby nie zakończenie operacji „Trust” przez Sowietów w kwietniu 1927 r.⁸²

⁸² RGWA, sygn. f.308, op.3, d.193, l.9. Attachat wojskowy w Moskwie zawiadomił Centralę o dekonspiracji Organizacji MOCR depeszą z 14 kwietnia 1927 r.

Nie znamy bezpośrednich przyczyn zaprzestania operacji OGPU. Być może stało się to pod wpływem sytuacji międzynarodowej i kryzysu na linii Moskwa–Londyn, którego apogeum nastąpiło 27 maja 1927 r., gdy Wielka Brytania zerwała stosunki dyplomatyczne i handlowe. Sowietzi uważali Brytyjczyków za największych przeciwników od czasów wojny domowej w Rosji, nieustannie popychających II Rzeczpospolitą, państwa bałtyckie i Rumunię do konfrontacji z nimi i powstrzymujących rozwój komunizmu w Azji. W tej optyce za majowym przewrotem Piłsudskiego stali właśnie Brytyjczycy, którzy zachęcali go do drugiej wyprawy kijowskiej. W Moskwie prawdopodobnie zdano sobie też sprawę, że prowokacja mogła zostać zdemaskowana⁸³. Postanowiono ją zakończyć, tak aby osiągnąć jak największe korzyści oraz osłabić organizacje emigracyjne i zagraniczne służby wywiadowcze.

Członkowie Organizacji „MOCR” tym razem wystąpili w roli uciekinierów ze Związku Sowieckiego, którzy postanowili zerwać współpracę z OGPU i zdemaskować działalność organizacji. W ten sposób wykonywali ostatni etap operacji. W zeznaniach złożonych zagranicznym służbom specjalnym, a także w wypowiedziach na łamach prasy ujawnili ogromną skalę operacji, jednocześnie wykreowali wizerunek wszechpotężnej sowieckiej bezpieki, która przez niemal sześć lat prowadziła skuteczną operację. „Skruszeni” uciekinierzy wyolbrzymili też błędy popełnione przez zagraniczne służby wywiadowcze, które pozwoliły się wciągnąć w prowokację. Kreowali niemal nieograniczony potencjał i wszechwiedzę OGPU, która miała wielu informatorów, zwłaszcza w polskich i estońskich służbach wywiadowczych⁸⁴. Edward Oppenput, jeden z ważniejszych „uciekierów”, który przybył do Finlandii w kwietniu 1927 r., został tam przesłuchany przez oficerów „dwójki”. Wielokrotnie pytany o personalia rzekomych agentów w Wojsku Polskim, a zwłaszcza w Oddziale II SG WP, udzielił wymijających odpowiedzi⁸⁵. W ten sam sposób zachował się przybyły do Warszawy członek Organizacji „MOCR”, który przesłuchany w Oddziale II

⁸³ A. Krzak, *op. cit.*, s. 123–124.

⁸⁴ AAN, Attaché wojskowi RP..., sygn. A II/94, k. 916. Depesza AW Helsinki do O.II nr 743 z 24 IV 1927 r., „Zeznania aresztowanych obciążają w pracy na rzecz Sowietów Kobylańskiego, Drymmera, Niedzińskiego, Wernera, Michałowskiego, Czyżewskiego. Finowie temu wierzą, konieczne jest, jak najszybciej zdementować to przekonanie”. Informacja w Polsce została uznana za niewiarygodną, żadnemu z oficerów nie postawiono zarzutu szpiegostwa, Finowie zaś uznali zeznania za prawdziwe, co stało się przyczyną czasowego zawieszenia kontaktów obydwu służb wywiadu. O domniemanej współpracy Tadeusza Kobylańskiego z sowieckim wywiadem patrz: K. Paduszek, *Sprawa Tadeusza Kobylańskiego. Stan badań, nowe dokumenty i hipotezy*, „Dzieje Najnowsze” 2015, nr 3, s. 171–191.

⁸⁵ RGWA, sygn. f.308, op.3, d.193, l.171, 254–253.

SG WP potwierdził zeznania Opperputa, ale nie udzielił informacji dotyczących rzekomych współpracowników sowieckiego wywiadu. W Polsce nie dano im wiary, zwłaszcza informacjom Opperputa, zważywszy, że według niego najcenniejszym informatorem OGPU w II Rzeczypospolitej był szef SG WP gen. bryg. Tadeusz Piskor⁸⁶.

W tym aspekcie kierowania Oddziałem II SG WP Matuszewski nie wykazał się umiejętnością „oceny sił przybierających imiona tak często niezgodne z ich istotą i rozpoznania biegu procesu dziejowego”, by jeszcze raz przypomnieć słowa Janusza Jędrzejewicza. Można by powiedzieć, że nie on jeden, jego następcy kontynuowali współpracę z fałszywymi konspiratorami w jeszcze większej skali, a przypuszczać należy, że ktokolwiek inny stałby na czele „dwójki” w owym czasie, nie uchroniłby służby przed fatalnym w skutkach kontaktem z Organizacją „MOCR”. Przypomnieć też należy, że odrzucił propozycje organizowania działalności dywersyjnej i sabotażowej złożone w czasie „Ruhrkrieg”, co niewątpliwie wykorzystane byłoby przez Sowietów do obwinienia Polski na forum międzynarodowym o wspieranie działalności terrorystycznej.

„Umiejętność myślenia w rzeczywistości politycznej”, wspomnianą przez Janusza Jędrzejewicza, wykazał w czasie zagrożenia wojennego w 1923 r. i nawiązanej rok wcześniej współpracy sowiecko-niemieckiej. Oddział II SG WP pod kierunkiem Matuszewskiego prawidłowo rozpoznał, że Rosja Sowiecka nie porzuciła planu podboju II Rzeczypospolitej, a jedynie wstrzymała jego realizację ze względu na wyczerpanie sił zbrojnych i trudną sytuację ekonomiczną. Z tych powodów zawarła układ o zawieszeniu broni na froncie wojny polsko-sowieckiej w październiku 1920 r. i traktat pokojowy w marcu 1921 r. oraz zaproponowała w 1922 r. zawarcie regionalnego porozumienia o redukcji sił zbrojnych. Propozycję tę uznano za pozorowanie polityki pokojowej, której prawdziwym celem było osłabienie potencjału zbrojnego Polski, Rumunii i państw bałtyckich. Trafnie zinterpretowano zapowiedzi wzniesienia rewolucji za granicą upowszechniane przez prasę i głoszone na masowych mityngach, jak akcję propagandową adresowaną do społeczeństwa sowieckiego. Uzyskane informacje świadczyły, że Sowietci zdawali sobie sprawę z nieprzygotowania sił zbrojnych do akcji ofensywnej i słabej kondycji ekonomicznej państwa. Niepokój za granicą podsycaly upowszechniane przez dyplomację i służby informacyjne ZSRR pogłoski, plotki i niepotwierdzone wypowiedzi sowieckich oficjeli o gotowości Armii Czerwonej do akcji zbrojnej.

⁸⁶ RGWA, sygn. f.308, op.3, d.193, l.305a, Pismo nr 2264/II.Inf.BTO. z 21 maja 1927 r.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych:

- Attachat Wojskowy przy Ambasadzie w Moskwie;
- Attaches wojskowi RP przy rządach państw kapitalistycznych.

Centralne Archiwum Wojskowe:

- Akta Personalne Ignacego Matuszewskiego;
- Oddział II SG WP 1921–1939.

Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojskowe:

Fond 308.

Źródła drukowane

Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej, red. Tadeusz Jędruszcak, Maria Nowak-Kiełbikowa, Warszawa 1989, t. 1.

Ignacy Matuszewski, t. 1, *Nie ma wolności bez wielkości*, wprowadz., wybór i oprac. Sławomir Cenckiewicz, *Ignacy Matuszewski*, t. 2, *O Polskę całą, wielką i wolną*, wybór i oprac. Sławomir Cenckiewicz, Warszawa 2019.

Źródła memuarystyczne

Drymmer Wiktor Tomir, *W służbie Polsce*, oprac. J. Łukasiewicz, P. Juzwa, Warszawa 1998.

Giedroyc Jerzy, *Autobiografia na cztery ręce*, oprac. i posłowie Krzysztof Pomian, Warszawa 1994.

Monografie i artykuły

Cenckiewicz Sławomir, *Ignacy Matuszewski (1891–1946) – emigracyjne losy*, „Arcana” 2000, nr 35.

Cenckiewicz Sławomir, *Ignacy Matuszewski jako geopolityk*, „Arcana” 2001, nr 38.

Cenckiewicz Sławomir, *Pułkownik Ignacy Matuszewski 1891–1946*, Warszawa 2017.

- Cisek Janusz, Suleja Włodzimierz, *Ignacy Matuszewski w rokowaniach ryskich*, [w:] *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, red. Mieczysław Wojciechowski, Toruń 1998.
- Fudalej Krzysztof, *Współpraca sowiecko-niemiecka w dziedzinie broni pancерnej 1926–1933*, [w:] *Wojsko, polityka, społeczeństwo. Studia z historii społecznej od antyku do współczesności*, seria „Wrocławskie Studia z Historii Wojskowości”, t. 2, red. Jacek Jędrusiak, Daniel Koreś, Grzegorz Strauchold, Krzysztof Widziński, Wrocław 2013.
- Gołdin W., *Rossijskaja wojennaja emigracija i sowietskije specsłużby w dwadecatyje gody XX wieka*, Archangielsk–Petersburg 2010.
- Kochanowski Jerzy, *Między dyplomacją a wywiadem. Działalność Romualda Wolikowskiego i Ignacego Boernera jako attachés wojskowych w Moskwie (1921–1924)*, „Przegląd Historyczny” 1990, z. 1/2.
- Kowalczyk Andrzej, *Sawinkow*, Warszawa 1992.
- Kowalczyk Andrzej, *Sawinkow*, „Znak” 2005, nr 602–603.
- Kruszyński Marcin, *Ambasada RP w Moskwie 1921–1939*, Warszawa 2010.
- Krzak Andrzej, *Czerwoni Azefowie. Afera „MOCR-Trust” 1922–1927*, Warszawa 2010.
- Leczyk Marian, *Polska i sąsiedzi. Stosunki wojskowe 1921–1939*, Warszawa 1997.
- Majzner Robert, *Attachaty wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, Częstochowa 2014.
- Materski Wojciech, *Na widecie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918–1943*, Warszawa 2005.
- Nowak Andrzej, *Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (do kwietnia 1920 roku)*, Kraków 2001.
- Paduszek Konrad, *Sprawa Tadeusza Kobylańskiego. Stan badań, nowe dokumenty i hipotezy*, „Dzieje Najnowsze” 2015, nr 3.
- Paduszek Konrad, *Zajrzeć do mózgu Lenina. Wywiad II Rzeczypospolitej a postrewolucyjna Rosja*, Łomianki 2016.
- Peplowski Andrzej, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 2010.
- Rawski Witold, *Działalność Polskiej Organizacji Wojskowej w Moskwie, 1919–1920*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2013, nr 3.
- Sokołow B.W., *Opieracja Triest i polska razwiedka*, Moskwa 2018.

Świątek Ryszard, *Lodowa ściana. Sekrety polityki Józefa Piłsudskiego 1914–1918*, Kraków 1998.

Ulatowski Łukasz, *Berlińska placówka wywiadowcza „In.3” (1926–1934)*, bmv 2016.

Włodarkiewicz Wojciech, *Przed 17 września 1939 roku. Radzieckie zagrożenie Rzeczypospolitej w ocenach polskich naczelnych władz wojskowych 1921–1939*, Warszawa 2002.

Zbyszewski Wacław Alfred, *Ignacy Matuszewski*, „Wiadomości” 1946, nr 28.

Zdanowicz Aleksandr, *Organy gosudarstwiennoj bezopasnosti i Krasnaja armia. Dejatielnost’ organow WCzK-OGPU po obiespiečeniju bezopasnosti RKKA (1921–1934)*, Moskwa 2008.

Abstrakt

Pułkownik Ignacy Matuszewski kierował Oddziałem II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego od 25 października 1921 r. do 29 lipca 1923 r. Pod jego kierunkiem priorytetem pracy polskiego wywiadu było uzyskanie informacji o Związku Sowieckim, a w mniejszym stopniu o Niemczech. Najważniejszymi zadaniami, przed którymi stanął Ignacy Matuszewski, było dostosowanie organizacji i metod pracy wywiadu w Rosji Sowieckiej, następnie w Związku Sowieckim, do nowych warunków powstałych po zawarciu traktatu pokojowego w Rydze w 1921 r., zebranie informacji o współpracy politycznej, gospodarczej i wojskowej niemiecko-sowieckiej po zawarciu traktatu w Rapallo w 1922 r. oraz zidentyfikowanie rzeczywistych celów sowieckiej polityki zagranicznej i wojskowej podczas kryzysu w Niemczech w 1923 r. Największe przeszkody w realizacji tych zadań spowodowała działalność sowieckiego kontrwywiadu, który w dużej mierze rozpoznał polską sieć wywiadowczą w Związku Sowieckim i przeprowadził skuteczne działania dezinformacyjne oraz prowokacyjne, a także utrudnienia czynione przez polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, niechętnie udzielaniu pomocy polskiemu wywiadowi z obawy przed negatywnymi konsekwencjami ujawnienia pracy oficerów Oddziału II SG WP dla polityki zagranicznej Rzeczypospolitej oraz bezpieczeństwa personelu dyplomatycznego i konsularnego.

Słowa kluczowe: Ignacy Matuszewski, Oddział II SG WP, wywiad, kontrwywiad.

Ignacy Matuszewski as the II Department Chief of the General Staff of the Polish Army

Abstract

Colonel Ignacy Matuszewski was in charge of the II Department of the General Staff of the Polish Army (intelligence and counter-intelligence service of the Second Polish Republic) from October 25, 1921 to July 29, 1923. Under his guidance, the priority of the work of Polish intelligence was to obtain information about the Soviet Union, and to a lesser extent about Germany. The most important tasks were to adapt the organization and working methods of intelligence in Soviet Russia to the new conditions arising after the conclusion of the peace treaty in Riga in 1921, to gather information about the German-Soviet political, economic and military cooperation after the agreement in Rapallo in 1922 and to recognize real goals of Soviet foreign and military policy during the crisis in Germany in 1923. The greatest obstacles in the implementation of these tasks were caused the activity of the Soviet counterintelligence, which largely recognized the Polish intelligence network in the Soviet Union and conducted effective disinformation and provocation operations. The Polish Ministry of Foreign Affairs was also reluctant to support Polish intelligence due to the fear of the negative consequences of revealing the work of the II Department officers of the General Staff of the Polish Army and due to the diplomatic and consular staff security reasons.

Keywords: Ignacy Matuszewski, the II Department of the General Staff of the Polish Army, intelligence, counterintelligence.

BOGUSŁAW POLAK
MICHAŁ POLAK

**Byli powstańcy wielkopolscy w służbie wywiadu
i kontrwywiadu podczas wojny polsko-bolszewickiej
na przykładzie działalności ppłk. Maksymiliana Ciężkiego
i ppłk. Edmunda Kaliksta Charaszkiewicza**

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie wkładu byłych powstańców wielkopolskich w działalność służby wywiadu i kontrwywiadu podczas wojny polsko-bolszewickiej. Szerzej przedstawione zostaną sylwetki kilku oficerów wywiadu, ze szczególnym uwzględnieniem ppłk. Maksymiliana Ciężkiego i ppłk. Edmunda Kaliksta Charaszkiewicza. Podstawę źródłową stanowią dokumenty stanowiące pokłosie wcześniejszych kwerend archiwalnych (m.in. Wojskowe Biuro Historyczne – Centralne Archiwum Wojskowe) i opracowania.

We wcześniejszych opracowaniach poświęconych organizacji i działalności służb powstania wielkopolskiego wskazaliśmy ich genezę wyrosłą na gruncie polskich organizacji niepodległościowych działających w zaborze pruskim i Rzeszy¹.

Bezsprzecznie największe zasługi miała Polska Organizacja Wojskowa b. Zaboru Pruskiego. Według Wincentego Wierzejewskiego, jednego z twórców skautingu w Wielkopolsce², jesienią 1917 r. powstała Polska Organizacja Wojskowa Zaboru Pruskiego niezwiązana z POW w Królestwie. Nazwa była zbieżna z istniejącą w Królestwie, gdyż ogólnie przyświecał jej podobny, niepodległościowy cel, jednak odmienne warunki polityczne i metody działania wymagały, aby

¹ Problem ten podnosiliśmy już wielokrotnie. Zob. m.in. B. Polak, M. Polak, *Organizacja i działalność wywiadu i kontrwywiadu Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych byłego zaboru pruskiego w 1919 r.*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad a bezpieczeństwo Polski Odrodzonej po 1918 roku*, red. naukowa H. Cwiąg i M. Siewier, Warszawa 2019, s. 67–76.

² Szerzej na temat W. Wierzejewskiego zob. m.in. Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), akta personalne W. Wierzejewskiego, sygn. 1769/89/5565.

obie organizacje działały samodzielnie. Sam Wierzejewski podkreślał, że kontakt z Warszawą nawiązany został dopiero wiosną 1918 r. Bezpośrednią przyczyną utworzenia organizacji stał się zakaz działalności skautowej wydany przez władze pruskie (1915 r.). „Odtąd rozpoczęła się intensywna praca konspiracyjna w starszych szeregach harcerstwa. Rzucono młodym hasło, by szli na wyszkolenie do wojska pruskiego, lecz by na front nie wyruszali, lecz dezercerowali. Okażało się zatem konieczne zorganizowanie pomocy dla dezercerów wojskowych itd.”³. W opracowaniach i relacjach przyjęto, że zaprzysiężenie pierwszych konspiratorów odbyło się 15 lutego 1918 r.

Polska Organizacja Wojskowa Zaboru Pruskiego (dalej: POWZP) miała charakter ściśle militarny. Jej twórcom chodziło przede wszystkim o przygotowanie „specjalnej kadry wyszkolonych organizatorów i dowódców, która by stanowiła bazę do dalszej rozbudowy w odpowiednim czasie [...] podtrzymywanie ducha narodowego i niepodległościowego wśród społeczeństwa polskiego przez wykazanie słabości zaborcy na wszystkich polach, dalej dezorganizację władz niemieckich przez podrabianie na wielką skalę różnych dokumentów, jak: dowodów osobistych, paszportów, zaświadczeń wojskowych, biletów [...], zaświadczeń na pobieranie kartek żywnościowych i odzieżowych. Dezercerzy z wojska pruskiego [...] zostali przeznaczeni [...] do wykonywania zleceń specjalnych, nieraz bardzo ryzykownych”⁴.

Do zadań członków POWZP należały także działania wywiadowcze i dywersyjne. W latach 60. i 70. ubiegłego wieku zebrano szereg relacji byłych konspiratorów. Pod koniec lat 60. część z nich przekazana została w pierw do archiwum Komisji Historycznej Zarządu Okręgu Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu, a po niezrozumiałej decyzji zarządu Związku w połowie lat 70. – do zasobu Archiwum Państwowego w Poznaniu, gdzie zostały opracowane i włączone do zasobu i tam znajdują się obecnie.

Przywołaliśmy nazwisko Bronisława Materné zaprzysiężonego w Polskiej Organizacji Wojskowej b. Zaboru Pruskiego przez Wincentego Wierzejewskiego. Działał w polskiej konspiracji w poznańskim gubernatorstwie. W listopadzie 1918 r. uniemożliwił Niemcom wysłanie do Poznania dwóch kompanii marynarzy. Trzynastego listopada tegoż roku pod pseudonimem Adolf Dolata został przez Niemców rozpoznany i aresztowany, ale udało mu się uciec. Z przyprawioną brodą i wąsami wrócił do gubernatorstwa. Pracował w centrali

³ Z. Grot, *Wincenty Wierzejewski (1889–1972) pierwszy przywódca poznańskiej konspiracji przedpowstańczej*, „Kronika Wielkopolski” 1978, nr 4, s. 5.

⁴ *Wspomnienia harcmistrza Henryka Śniegockiego*, przygotowanie do druku E. i W. Serwańscy, Poznań 1971, s. 47.

telefonicznej i telegraficznej, mając w ten sposób dostęp do wysyłanych i przysyłanych depeesz. Według K. Rzepeckiego⁵: „Zostawszy kierownikiem telefonów w gubernatorstwie, pokrzyżował Materné wszelkie rozkazy z Berlina i na tym stanowisku położył wielkie zasługi; moc depeesz poszła w ogień. Berlin się wściekał, a żywności nie dostał [...]”. Za czyny te w 1922 r. B. Materné odznaczony został Orderem Virtuti Militari 5 klasy (nr 740)⁶.

O działalności wywiadowczej POWZP wiemy też z zeznań złożonych między czerwcem a wrześniem 1918 r. policji pruskiej przez S. Nogaję, który ujawnił szczegóły prac konspiracyjnych, wymieniając wiele nazwisk. Pod jednym ze wskazanych przez niego adresów policja odkryła niewielki magazyn broni⁷.

Pośrednio, już 10 listopada 1918 r., doszło do pierwszego kontaktu konspiratorów poznańskich z POWZP z Józefem Piłsudskim. Jednakże, jak wynika z relacji poznańskich peowiaków i współpracowników Piłsudskiego, już wcześniej Wincenty Wierzejewski wystąpił z inicjatywą uwolnienia Piłsudskiego z więzienia magdeburskiego. Pod nazwiskiem Jan Warecki, w towarzystwie Plucińskiego, Wierzejewski dotarł do Warszawy, gdzie spotkał się z innym peowiakiem, skautem Stanisławem Saroszewskim. Tam też podobno przeanalizowano plan akcji. W Wielkopolsce odszukano Polaków, którzy służyli w twierdzy magdeburskiej. Ustalono, że w oddziale wartowniczym służy peowiak Szczepan Piechocki, zecer z Poznania, i wciągnięto go do współpracy. Wtajemniczono też Stanisława Dąbrowskiego, który tak jak Saroszewski zdezerterował z armii niemieckiej. Plan zdezaktualizowały wydarzenia listopadowe 1918 r.⁸

Właśnie na początku listopada 1918 r. na polecenie Wierzejewskiego w celu nawiązania kontaktu z Komendą Naczelną POW do Warszawy udał się Józef Jęczkowiak. Był to skutek prośby por. Adama Rudnickiego, szefa wydziału wywiadowczego KN POW, do POWZP w Poznaniu o skierowanie do Warszawy

⁵ K. Rzepecki, *Powstanie grudniowe w Wielkopolsce 27 XII 1918*, Poznań 1919, s. 76. Po wojnie był oficerem rezerwy 58. Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu. Dalszych informacji brak.

⁶ Zob. *Wielkopole. Kawalerowie Orderu Virtuti Militari 1918–1920*, red. nauk. B. Polak, M. Polak, Koszalin 2010, s. 34.

⁷ DZA Merseburg, Min. Innem., Rep. 77, Titel 981. Politische Sachen. Dokumenty w ówczesnym Centralnym Archiwum NRD w Merseburgu odszukał dr M. Paluszkiwicz, historyk Towarzystwa Tomasza Zana. Kopie raportów M. Paluszkiwicz rozesłał historykom oraz do Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego 1918–1919 w Poznaniu. Szczegółowo na ten temat zob. B. Polak, *Wojsko Wielkopolskie 1918–1920*, Koszalin 1990, s. 25 i 50. Tamże źródła i literatura.

⁸ M.J. Wielkopolska, *Więzienne drogi komendanta. Gdańsk – Szpandowa – Wesel – Magdeburg*, Warszawa 1935, s. 181–193, tamże źródła; także Z. Grot, *Wincenty Wierzejewski...*, s. 105.

zaufanego człowieka. Miał on zorganizować wśród Polaków – żołnierzy garnizonu warszawskiego – komórki POWZP. Dnia 10 listopada za pośrednictwem Rudnickiego Jęczkowiak około południa wezwany został do Józefa Piłsudskiego i otrzymał zadanie włączenia się w przygotowania do rozbrajania niemieckiego garnizonu. Następnego dnia odbyło się jawne zebranie Polaków z armii niemieckiej. W RRŻ garnizonu warszawskiego aktywnie działał m.in. Jan Bratkowski pochodzący z Ostrowa Wielkopolskiego. Polacy z Poznańskiego znacznie przyczynili się do osłabienia dyscypliny wśród żołnierzy garnizonu warszawskiego, ułatwili ich rozbrojenie i wyekspediowanie do Rzeszy⁹.

Nie wszystkie jednak informacje przekazywał Berlin do Poznania najszybszą drogą. Te, które dostarczali kurierzy, już od lipca 1918 r. w sztabie Korpusu przechwytywał zatrudniony tam Kazimierz Okoniewski, który z pomocą brata Ludwika przepisywał nocami uzyskane materiały. Dostarczano je posłom polskim, m.in. Wojciechowi Trąmpczyńskiemu, który natychmiast powiadamiał o ich treści Koło Polskie i wszczynał w razie potrzeby akcję interpelacyjną i protestacyjną, jak np. w sprawie nadsyłania do Wielkopolski oddziałów Heimatschuzu.

Organizacja konkretne zadania wywiadowcze podjęła w związku z wydarzeniami rewolucyjnymi w Niemczech i reakcją w Wielkopolsce. Przede wszystkim starano się wprowadzić Polaków do niemieckich instytucji wojskowych, poczty, kolei itp. Szczególną uwagę poświęcono radiostacji Cytadeli, magazynom broni i amunicji, oporządzenia i żywności. Często działania te były nieprzemyślane. Przeprowadzono ataki na posterunki i patrole pruskie, na magazyny broni. W kilku przypadkach peowiaci dostali się w ręce Prusaków. Poczynania te były skwapliwie wykorzystywane przez władze, które zasypywały Berlin informacjami, że „Polacy przygotowują pucz, są nosicielami anarchii i bolszewikami i los Niemców jest niepewny”. Skutkowało to m.in. utworzeniem 15 listopada 1918 r. niemieckiej formacji ochotniczej „Heimatschutz-Ost”¹⁰.

⁹ J. Jęczkowiak, *Akcje Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego w Warszawie*, [w:] *Przeciw pruskiemu zaborcy. Wspomnienia i listy uczestników Powstania Wielkopolskiego*. Wybór i opracowanie L. Gomolec i B. Polak, Warszawa 1979, s. 17–21; CAW (dawniej MiD WIH) 1/2/38. *Kartki z pamiętnika*; W. Recke, *Der Deutsche Zusammenbruch in Warschau. Der 11 November 1918. Piłsudski und deutsche Soldatenrat*, „Der Deutsche in Osten” 1938, nr 11, s. 29–40; P. Łossowski, *Zerwane pęta. Usunięcie okupantów z ziem polskich w listopadzie 1918 roku*, Warszawa 1986, s. 25–26, 94–98; B. Polak, *Dowództwo Główne w Poznaniu (28 grudnia 1918 – 15 stycznia 1919 roku)*. *Organizacja i działalność*, [w:] *Prawdy i fikcje Powstania Wielkopolskiego 1918–1919...*, s. 53; biogram J. Jęczkowiaka w *Słowniku Powstańców Wielkopolskich 1918–1919*; B. Polak, *Wojsko Wielkopolskie 1918–1920*, Koszalin 1990, s. 41 i 54.

¹⁰ Szczegółowo na ten temat zbiór relacji peowiaków, Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP); CAW-WBH 400.2683 i 2726; B. Polak, *Konspiracja polska w Poznaniu (1912–1918)*, „Kronika Miasta Poznania” 1984, nr 3–4, s. 85–91.

Peowiacy, obok łączności, koncentrowali swoją uwagę na magazynach poznańskiego okręgu wojskowego, w których znajdowały się zapasy wystarczające na uzbrojenie, wyposażenie i utrzymanie przez kilka miesięcy przynajmniej kilku dywizji piechoty. Utrudniano wywóz materiałów, kierując do prac transportowych kompanie Służby Straży i Bezpieczeństwa składające się z Polaków dowodzonych przez oficerów – Polaków, m.in. o mylących Niemców nazwiskach Krause, Mann, Molenbrock. Przewożono te materiały do magazynów pod polską kontrolą.

Całością akcji w magazynach i zakładach wojskowych podległych Prowiantamt Posen-Festungsmagazin Posen kierowała licząca kilkanaście osób grupa Kazimierza Hobera związana z Polską Organizacją Wojskową Zaboru Pruskiego. Ogółem uratowano zapasy wartości 11 340 tys. marek niemieckich. Niemcom udało się jednak wywieźć część broni i amunicji, m.in. wszystkie ciężkie działa¹¹.

Na polecenie dr. Stanisława Krzyżankiewicza, działacza Naczelnej Rady Ludowej, grupa peowiaków – Władysław Górny, Teodor Bobowski, Edmund Niemojewski i kpr. Ryszczyski – w nocy z 15 na 16 grudnia 1918 r. wykradła z gmachu Komendy V Korpusu akta dotyczące nowych formacji armii niemieckiej (ogółem 80 kilogramów), które przekazane zostały do Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie, a później na konferencję pokojową w Paryżu¹².

Wgląd w działania niemieckie niewątpliwie przyczynił się do zaskoczenia Niemców i sukcesów w Poznaniu i na prowincji¹³. Po wybuchu powstania 27 grudnia 1918 r. służby wywiadowcze, które mimo wszystko miały charakter improwizowany, musiała zastąpić dobrze zorganizowana służba wywiadu i kontrwywiadu. Przeprowadzono gruntowne zmiany organizacyjne w polskim wywiadzie. Wywiadowcy zostali podporządkowani komórce wywiadu Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych w b. zaborze pruskim, organizowanej od 28 grudnia 1918 r. przez mjr. Stanisława Taczaka. Według etatu DG z 2 stycznia 1919 r. Wydziałowi Operacyjnemu (I a) było podporządkowane biuro oficera wywiadowczego, w którym prowadzono osobny dziennik czynności¹⁴. Całość prac nadzorował kpt. rez. dr Antoni Florian Seyda, 60-letni doktor filozofii w zakresie nauk przyrodniczych¹⁵.

¹¹ APP, POWPZ, t. 1.

¹² APP, ZBoWiD, t. 379 (relacje uczestników).

¹³ A. Czubiński, *Powstanie Wielkopolskie 1918–1919. Geneza – charakter – znaczenie*, Poznań 2002.

¹⁴ Na temat organizacji Dowództwa Głównego w Poznaniu zob. B. Polak, *Generał Stanisław Taczak 1874–1960*, Koszalin 1998.

¹⁵ Antoni Florian Seyda urodził się 25 IV 1858 r. w Łobżenicy (powiat wyrzyski), w rodzinie nauczyciela Marcina i Marianny z Kałdykiewiczów. Ukończył gimnazjum w Wałczu i w 1878 r. otrzymał świadectwo dojrzałości. W latach 1878–1882 studiował nauki

Przywołajmy teraz sylwetki kilku oficerów wywiadu, którzy swoją działalność rozpoczęli w powstaniu wielkopolskim. W trakcie walk z bolszewikami w działalności wywiadu i kontrwywiadu włączyli się byli powstańcy, m.in. Maksymilian Ciężki.

Urodził się 24 listopada 1898 r. w Szamotułach w rodzinie Weroniki z Zarzyńskich i Józefa, przedsiębiorcy budowlanego. Po ukończeniu szkoły powszechnej kształcił się w Szkole Rolniczej w Szamotułach. Był aktywny w miejscowej drużynie skautowej, w której pełnił funkcję drużynowego. Po wybuchu Wielkiej Wojny w 1914 r. stanął na czele utworzonego przez siebie oddziału skautowego. W latach 1916–1917 w Szamotułach i okolicy tworzył kolejne drużyny skautowe. Zajmował się rekrutacją ochotników do Legionów Polskich i wysyłał ich do punktu rekrutacyjnego w Oświęcimiu. W dniu 2 czerwca 1917 r. wcielony został do wojska niemieckiego i przydzielony do oddziału łączności

przyrodnicze na uniwersytecie w Lipsku, a następnie we Wrocławiu, gdzie uzyskał doktorat z filozofii i patent dyplomowanego chemika. Przeniósł się do Poznania i tam uruchomił pralnię oraz farbiarnię. W latach 1878–1879 odbył służbę wojskową w 107. Pułku Piechoty. Podporucznikiem został mianowany 24 III 1893 r., a porucznikiem – w 1899 r. 4 VIII 1914 r. został zmobilizowany do batalionu zapasowego (nr 103) jako dowódca kompanii. Następnie 7 X 1914 r. mianowano go kapitanem, a 13 X 1914 r. przeniesiono do batalionu Landsturmu „Pirna” jako adiutanta batalionu. 1 VI 1915 r. otrzymał nowy przydział do obozu jenieckiego w Poritsch (Porajów) jako dowódca kompanii, a następnie batalionu. Do Poznania wrócił 1 XII 1918 r., a 1 I 1919 r. zgłosił się do mjr. S. Taczaka. Objął sekcję wywiadowczą Dowództwa Głównego. Zorganizował komórki wywiadu i kontrwywiadu, nawiązał kontakt z Organizacją Wojskową Pomorza, POW Śląska oraz z komórką wywiadu dowództwa Armii Polskiej we Francji. W jego sekcji opracowano instrukcję zwalczania szpiegostwa i przestrzegania tajemnicy wojskowej. Rozpoczęto też szkolenie wywiadowców. Działali oni m.in. w Berlinie, Szczecinie, Gdańsku, Królewcu, Rydze i Bydgoszczy. Dekretami Naczelnej Rady Ludowej został zweryfikowany w stopniu majora, a następnie podpułkownika piechoty (ze starszeństwem od 1 I 1919 r.). Rozkazem dziennym Dowództwa Głównego nr 77 (z 1 VII 1919 r.) objął szefostwo Sekcji Naukowej Dowództwa Głównego, w której skład wchodziły cztery sekcje: historyczno-wojskowa, regulaminów i przepisów, kulturalno-oświatowa oraz redakcyjna. Gen. Józef Dowbor-Muśnicki rozkazem dziennym Dowództwa Głównego nr 246 oddał mu do dyspozycji Dowództwo Okręgu Generalnego (DOGen) Poznań. Został przydzielony do Wydziału III c (naukowego). Od 24 II 1920 r. był kierownikiem Uniwersytetu Żołnierskiego przy DOGen w Poznaniu. 6 VII 1921 r. został zwolniony do rezerwy z przydziałem do 57. Pułku Piechoty. Zmarł 14 XII 1937 r. w Poznaniu i tam został pochowany. Odznaczony Krzyżem Walecznych. Zawarł związek małżeński z Bertą Siebert, z którą miał dzieci: Halinę, Konstantego, Anielę i Marię. Zob. *Słownik biograficzny powstańców wielkopolskich 1918–1919*, red. naukowa A. Czubiński, B. Polak, Poznań 2002, s. 320.

„Carlovitz”. Od 21 (2?) lipca 1917 r. do 8 lutego 1918 r. służył na froncie zachodnim w oddziale łączności Difunka 55 i 76 w Reims. Następnie przydzielony do oddziału zapasowego łączności w Ohrdruf, w którym służył do 19 listopada 1918 r. Zdemobilizowany wrócił do Szamotuł, gdzie współtworzył polską administrację. Został wybrany do miejscowej Rady Żołnierskiej. Współorganizował oddziały Straży Ludowej we Wronkach, Obrzycku, Pniewach, Ostrorogu i Dusznikach. Po wybuchu powstania uczestniczył w opanowaniu Szamotuł i Wroniek, brał udział w działaniach w okolicach Wroniek.

Na początku kwietnia 1919 r. ciężko zachorował na płuca. Po wyleczeniu zgłosił się do Dowództwa Okręgu w Poznaniu i przydzielono go do obsady radiostacji w poznańskiej Cytadeli, w której służył jako instruktor. Skierowany do Oficerskiej Szkoły Wojsk Łączności w Zegrzu 14 marca 1920 r. mianowany został podporucznikiem. Od marca 1920 r. służył w 4. kompanii II batalionu telegraficznego w Poznaniu jako dowódca plutonu radio. Podczas wojny z bolszewikami służył kolejno w 6. i 2. Armii jako dowódca radiostacji, następnie w 17. (18.?) DP oraz Dowództwie Wojsk Litwy Środkowej na stanowisku kierownika Stacji Radiowej nr 21 w Wilnie, gdzie pełnił służbę do 19 listopada 1922 r. Na stanowiskach tych zajmował się radiowywiadem. W Wilnie złożył jako ekstern egzamin dojrzałości w Gimnazjum im. Stanisława Augusta. Następnie został przeniesiony na stanowisko kierownika Centralnej Radiostacji w Warszawie, gdzie pracował do 5 marca 1923 r.

Dnia 24 marca 1923 r. przydzielono go do Oddziału II Sztabu Generalnego WP na stanowisko referenta radiowywiadu w Referacie Radiowym Wydziału II. Awansowany został do stopnia porucznika ze starszeństwem od 1 czerwca 1921 r. Kierował łamaniem ręcznych szyfrów Reichswehry. W 1926 r. potwierdził istnienie w Niemczech handlowej wersji maszyny „Enigma”. W 1928 r. z ramienia Oddziału II SG nadzorował firmę „AVA”. W latach 1928–1929 prowadził w Poznaniu kurs kryptograficzny dla grupy studentów matematyki wytypowanych przez prof. Zdzisława Krygowskiego. Stworzył w Poznaniu ekspozyturę Biura Szyfrów. W 1929 r. skopiował „Enigmę”! Współuczestniczył w produkcji cyklometrów i bomb kryptologicznych. Dnia 1 stycznia 1930 r. awansował na kapitana. Z ppłk. Gwidonem Langerem zajmował się maszyną szyfrującą „Enigma”, uczestniczył w konstruowaniu w fabryce „AVA” polskiej maszyny deszyfrującej „Lacida” (od nazwisk Langer, Ciężki, Danielewicz). Dnia 19 marca 1937 r. awansował na majora. W opinii Szefa Oddziału Wywiadowczego Oddziału II SG Ciężki to¹⁶: „Wybitny oficer, bardzo zdolny organizator

¹⁶ Zob. Życiorys M. Ciężkiego, Archiwum Instytutu im. Józefa Piłsudskiego w Londynie (AIJP), kol. nr 134.

i specjalista w dziedzinie wywiadu radiowego, szyfrów obcych i techniki radiowej [...]”. W 1938 r. odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi. W lipcu 1939 r. przedstawicielom wywiadów francuskiego i brytyjskiego przekazano po jednym egzemplarzu maszyny deszyfrującej.

We wrześniu 1939 r. mjr Maksymilian Ciężki opuścił Pyry. Przez Wiązowę, Brześć, Wielkorytę (gdzie przez kilka godzin działały grupy podsłuchowe), dalej w kierunku Kowla, Równego, Włodzimierza, dotarł do Jabłowa pod Kołomyją. W dniu 18 września 1939 r., po agresji sowieckiej, mjr Ciężki ze swoim eszelonem przekroczył granicę rumuńską. Spalono maszyny specjalne, a samochody i sprzęt radiowy zarekwirowali Rumuni. Internowany, dzięki staraniom Francuzów już 8 października 1939 r. zameldował się w Paryżu.

We Francji pracował w zespole polskich kryptologów pod kierownictwem ppłk. Gwidona Langer, kontynuując prace nad „Enigmą”. Po klęsce Francji grupa pracowała konspiracyjnie w nieokupowanej części Francji i Algierze. Podczas przedostawania się do Hiszpanii, w okolicznościach wskazujących na zdradę, mjr Ciężki, ppłk Langer i inż. Antoni Palluth wraz z Edwardem Fokczyńskim, udziałowcem „AVY”, wpadli w ręce gestapo. Ciężki osadzony został w Fronstalag 122 w Compiègne (nr 13359). Dnia 11 września jako więźnia specjalnego przeniesiono go do SS-Sonderkommando Eisenberg (ILAG IV). Udało mu się ukryć fakt, że alianci znają szyfr „Enigmy”. Dnia 10 maja 1945 r. został uwolniony przez wojska amerykańskie.

Po przyjeździe do Wielkiej Brytanii służył w Oddziale II SG. Awansował do stopnia podpułkownika. W 1946 r. wstąpił do Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia. W tymże roku władze komunistyczne w Polsce pozbawiły go obywatelstwa. W 1948 r. zwolniony do cywila miał się różnych profesji. Zmarł 9 listopada 1951 r. W 2008 r. jego prochy spoczęły w rodzinnych Szamotułach w Kwaterze Powstańców Wielkopolskich. Odznaczony był m.in.: Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Legii Honorowej. W dniu 3 maja 2008 r. pośmiertnie odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

W Szamotułach w dniu uroczystego pogrzebu odsłonięty został jego pomnik. Synowie Maksymiliana Ciężkiego (z Bolesławą z Kleparczyków): Zdzisław (1923) – żołnierz AK, rozstrzelany w 1944 r., Henryk – poległ, Zbigniew – 16-letni żołnierz ZWA – zamordowany w Auschwitz w 1942 r.¹⁷.

¹⁷ CAW, Akta II/O SGWP; Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. Gen. Sikorskiego (dalej: AIPMS), relacja M. Ciężkiego, życiorys; AIJP, kol. nr 134; Biblioteka Polska w POSK w Londynie – Archiwum Osobowe Emigracji Polskiej B.O. Jeżewskiego; B. Ciężka,

Niezwykłym życiorysem legitymuje się ppłk Edmund Kalikst Charaszkiewicz. Urodził się 14 października 1895 r. w Poniecu, powiat gostyński, w rodzinie budowniczego Stanisława. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Gostyniu uczęszczał do szkół średnich w Krotoszynie, Ostrowie Wielkopolskim, Katowicach i Krakowie, gdzie w 1915 r. uzyskał maturę w 2. Wyższej Szkole Realnej. Częste zmiany szkół wynikały z profesji ojca, który wykonywał zlecenia w różnych miastach. Wychowywał się w rodzinie patriotycznej, zamierzał poświęcić się karierze śpiewaka, gdyż miał duże zdolności wokalne. O wyborze wojska jako zawodu zadecydowali podobno jego przełożeni, widząc w nim predyspozycje do pracy w dywersji i wywiadzie.

W dniu 1 listopada 1913 r. wstąpił w Krakowie do Związku Strzeleckiego, od przełomu 1913/1914 był słuchaczem szkoły podoficerskiej Związku Strzeleckiego. Od 4 (lub 14) sierpnia 1914 r. służył w 1. pp Legionów Polskich – do 14 grudnia w Baonie Uzupełnień jako plutonowy (sekcyjny), następnie do marca 1915 r. w 1. kompanii I/2 Legionów Polskich również za frontem. Leczył się w szpitalu w Kolozsvár (Kluż) w Siedmiogrodzie, skąd przeniesiony został do szpitala w Bregencji (Przedarulania, obecnie Vorarlberg). Od maja do października 1915 r. w III/4. pp LP w 12. kompanii, nadal poza frontem. Od listopada do grudnia 1915 r. znów chory, skierowany do Domu Rekonwalescentów (Ozdrowieńców) w Kamieńsku. W tym czasie zdał maturę (17 grudnia 1915 r.).

Wskutek odmrożeń i choroby płuc został czasowo zwolniony z Legionów. Po powrocie do Legionów służył w 1. Pułku Artylerii. Zachorował na czerwonkę. W styczniu 1918 r. wcielony został do Polskiego Korpusu Posiłkowego i ponownie skierowany na rekonwalescencję. W maju 1918 r. zatrudniony został w Referacie do spraw niemieckich w Komisji Wojskowej Polskiej Siły Zbrojnej w Warszawie. Podjął też studia na Uniwersytecie Warszawskim (prawo i nauki polityczne), w sumie 6 semestrów bez egzaminów.

W dniu 5 listopada 1918 r. wstąpił do Wojska Polskiego. W lutym 1919 r. otrzymał przydział do Białostockiego Pułku Strzelców. Walczył z bolszewikami. Dnia 19 kwietnia 1919 r. rozkazem Sztabu Generalnego mianowany został podporucznikiem.

Z Białostockim Pułkiem Strzelców (późniejszy 79. pp) Dywizji Litewsko-Białoruskiej brał udział w akcjach na Mińsk, Baranowicze i nad Berezyną, nad

M. Grajek, *Maksymilian Ciężki (1898–1951)*, Szamotuły 2008; T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945*, t. 1, Łomianki 2009, s. 76–81; J. Danel, *Druga Wielka Emigracja. Słownik biograficzny, 1945–1990*, t. 1, Zamość 2011, s. 392–395; A. Wiczorek, *Maksymilian Ciężki, Encyklopedia Powstania Wielkopolskiego 1918–1919*, pod red. J. Karwata i M. Rezlera, Poznań 2018, s. 61–62. W obu słownikach obszerny wykaz źródeł i literatury.

Uszą, Mirem, w walkach o Stołpcę, Kojdanów, przyczółek mostowy pod Borysowem Mińskim. Za akcję na Baranowicze został odznaczony Krzyżem Walecznych. Wyróżniał się w działaniach mających na celu rozpoznanie sił przeciwnika. W dniu 19 lipca 1920 r. dostał się do niewoli litewskiej, z której uciekł 18 sierpnia. Powrócił do macierzystej jednostki, w której od 30 sierpnia do listopada 1920 r. służył jako adiutant pułku, dowódca 11., a następnie 9. kompanii.

W uznaniu zasług bojowych wnioskowany nawet na odznaczenie Orderem *Virtuti Militari*, co nie zostało wtedy jeszcze uwzględnione. Łącznie odznaczony trzykrotnie KW.

Po walkach na wschodzie ppor. Charaszkiewicz w 1921 r. skierowany został na Górny Śląsk, do dyspozycji Oddziału II. Przeszedł przeszkolenie w tajnym ośrodku w Łódzkiem, skąd z odpowiednio spreparowanymi dokumentami wyjechał na Górny Śląsk. Przydzielony został do Referatu Destrukcji Dowództwa Ochrony Powstania. W marcu 1921 r. objął dowodzenie grupy dywersyjnej o kryptonimie „Eugeniusz”. W kwietniu grupę scalono z grupą U, dowodzoną przez kpt. Czesława Pobóg-Prusinowskiego. Z 2 na 3 maja w ramach akcji dywersyjnej „Mosty” wysadziły one szereg mostów i obiektów na terenie plebiscytowym i w Republice Weimarskiej. W rezultacie tych akcji osiągnięto ważny cel – odcięto niemieckie ośrodki dyspozycyjne – Wrocław i Nysę od terenu powstania.

We wniosku na Krzyż Walecznych dla Edmunda Charaszkiewicza kpt. Tadeusz Pruszyński podkreślił, iż opiniowany¹⁸: „pracował jako jeden z najdzielniejszych moich pomocników. [...] Odwaga jego była zawsze równa i zimna”. Kpt. Pruszyński złożył też wnioski: awansowy na porucznika i o nadanie Orderu *Virtuti Militari*. Zarówno order, jak i awans Charaszkiewicz otrzymał w 1922 r. Został też odznaczony Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi I klasy.

Do 1939 r. był w Oddziale II Ministerstwa Spraw Wojskowych oficerem „dla specjalnych zleceń”. Zajmował się dywersją i wywiadem specjalnym. Powierzono mu planowanie na wypadek wojny działań dywersyjnych na pograniczu z ZSRR. Przygotowania te nie zakończyły się sukcesem. Pracował też nad kwestią prac dywersyjnych na zagrożonych przez nieprzyjaciela terenach RP. W 1925 r. awansował na kapitana.

Wskutek działań wywiadu sowieckiego nastąpiła reorganizacja m.in. Referatu Dywersyjnego, a Charaszkiewicz przydzielony został jako oficer dla specjalnych zleceń przy Szefie Biura Wywiadowczego. Dalej jednak pracował nad

¹⁸ CAW, akta personalne 1769/89/693; podajemy za: T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945*, t. 3, Łomianki 2018, s. 53. Zob. AIJP – Archiwum Edmunda Charaszkiewicza, kol. 62.

zadaniami w zakresie dywersji. Powstała nowa koncepcja funkcjonowania sabotażu i dywersji. Za prace te kpt. Charaszkiewicz wyróżniony został Srebrnym Krzyżem Zasługi. We wniosku podkreślano jego¹⁹: „działania na tyłach armii bolszewickiej w roku 1920, działania w czasie trzech powstań śląskich oraz działania w pasie neutralnym polsko-litewskim nad zabezpieczeniem życia i mienia obywateli polskich przeciw bandom dywersyjnym litewskim”.

We wrześniu 1927 r. objął kierownictwo Referatu Oddziału II „N” (Niemcy), a w 1928 r. szefostwo nowo utworzonej Ekspozytury nr 2. Głównym zadaniem było organizowanie i prowadzenie działań dywersyjnych na terenie państw sąsiednich, głównie Rosji Sowieckiej i Niemiec, a także własnym. Specjalną uwagę przywiązywał Charaszkiewicz do prowadzenia „akcji prometejskiej”, m.in. rozwiązał spór między gruzińskimi oficerami kontraktowymi a gen. Zachariadze, popieranym przez polskie władze. W 1935 r. wraz z Feliksem Ankersteinem utworzył w Gdańsku konspiracyjną grupę „Zygmunt”, która swym zasięgiem miała objąć zachodnie pogranicze RP, Pomorze i Gdańsk. W 1939 r. efektem działalności grupy była obrona Poczty Gdańskiej. Organizował też szkolenia dywersyjne młodzieży polonijnej. W dniu 1 stycznia 1936 r. Edmunda Charaszkiewicza awansowano na majora.

W 1938 r. brał udział w przygotowaniach dywersyjnych operacji przyłączenia Zaolzia do Polski i przygotowaniach do podobnej operacji na Rusi Zakarpackiej kryptonim „Łom” (październik–listopad 1938 r.). Operacja nie powiodła się wobec wycofania się Węgrów co do zakresu współpracy.

Jak piszą Tadeusz Dubicki i Andrzej Suchcitz²⁰: „Zbliżająca się nieuchronnie wojna z Niemcami wymogła podjęcie w ramach Ekspozytury nr 2 przedsięwzięć, które przeszły do historii pod nazwą «dywersji pozafrontowej». W marcu 1939 nastąpił zasadniczy podział na dywersję pozafrontową prowadzoną przez Ekspozyturę nr 2 obejmującą Niemcy, Protektorat Czech i Moraw oraz Słowację. Natomiast za dywersję przyfrontową na kierunku zachodnim miały odpowiadać służby wywiadowcze związków operacyjnych, wystawianych na czas wojny. Twórcą zmodyfikowanej koncepcji dywersji pozafrontowej był mjr Charaszkiewicz. Liczebność członków dywersji pozafrontowej znawca tej tematyki M. Starczewski ocenia na kilka tysięcy. O ile niezbyt sprawdziły się one we wrześniu 1939, tak jak K-7, to nieco później jej struktury były zaczynem powstania szeregu organizacji konspiracyjnych, jak np. Organizacja Orła Białego w Małopolsce. W lipcu 1939 Charaszkiewicz był w Londynie, gdzie przeprowadzał

¹⁹ CAW, akta personalne 1769/89/693; podajemy za: T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ...*, t. 3, s. 55. Zob. AIJP – Archiwum Edmunda Charaszkiewicza, kol. 62.

²⁰ T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ...*, t. 3, s. 59.

rozmowy z ppłk. C. Gubbinsem w sprawach związanych z prowadzeniem dywersji w wypadku wojny oraz okupowania terenów Polski. [...] W chwili wybuchu wojny mjr Charaszkiewicz został szefem Wydziału «F» (Dywersja) Oddz. II. Szt. NW i pełnił ją do 20 IX 1939”.

Granicę rumuńską mjr Charaszkiewicz przekroczył w nocy z 19 na 20 września 1939 r. Już 31 października przybył do Francji. Do kwietnia 1940 r. pozostawał niewykorzystany, bez przydziału. W dniu 22 czerwca 1940 r. przybył do Wielkiej Brytanii. Skierowano go do obozu oficerskiego w Douglas w Szkocji. Do lipca 1943 r. służył w pociągu pancernym. Dopiero Naczelnny Wódz gen. Kazimierz Sosnkowski przywrócił go do służby w wywiadzie jako zastępcę szefa Oddziału Informacyjnego w Inspektoracie Zarządu Wojskowego. W dniu 12 lutego 1946 r. objął szefostwo oddziału. Od 13 lutego do 15 kwietnia 1946 r. był szefem Wydziału Ogólnego w Inspektoracie do Spraw Cywilnych. Przeszedł przez PKPR, zwolniony został 19 września 1948 r. Pozostał w Wielkiej Brytanii, gdzie udzielał się w wielu organizacjach, m.in. Lidze Niepodległości Polski, był członkiem Wydziału Studiów Instytutu Józefa Piłsudskiego, członkiem Instytutu Wschodniego „Reduta”, w latach 1973–1975 był członkiem Rady Narodowej V kadencji z ramienia LNP, członkiem Związku Powstańców Śląskich, członkiem komitetu redakcyjnego i redaktorem „Niepodległości”, na łamach pisma opublikował dwa artykuły. Rodziny nie założył. Zmarł 22 grudnia 1975 r. w Londynie. Spopielony, jego prochy zostały złożone w grobie płk. dypl. Tadeusza Schaetzla na cmentarzu South Ealing.

Odznaczony był: Orderem Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Orderem Odrodzenia Polski V klasy, trzykrotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi I klasy, Srebrnym Krzyżem Zasługi i medalami²¹.

Przybliżmy jeszcze sylwetki dwóch byłych powstańców, którzy zapisali się na kartach wywiadu. Marian Czesław Bajerlein (1891–1961) urodził się w Poznaniu. W dniu 27 grudnia 1918 r. ochotniczo wstąpił do oddziałów powstańczych w swoim rodzinnym mieście. Brał udział w zajęciu Stacji Lotniczej na Ławicy, później w walkach na froncie południowo-zachodnim pod Lesznem. Przydzielony do 1. Pułku Strzelców Wielkopolskich (55. pp) brał udział w walkach pod Lwowem. Ochotniczo wykonywał zadania wywiadowcze. Od maja 1921 r. oficer wywiadowczy pułku. Od 1931 r. w KOP, wpierw jako dowódca kompanii, następnie przeniesiony do placówki wywiadu KOP nr 1 w Samodzielnej

²¹ CAW, akta personalne 1769/89/693, akta Oddziału II SG; AIJP – Archiwum Edmunda Charaszkiewicza, kol. 62; T. Dubicki, A. Suchcitz, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ...*, t. 3, s. 50–63. Tamże źródła i literatura.

Brygadzie Strzelców Karpackich jako oficer informacyjny. Po wojnie w Londynie, gdzie zmarł. M.in. odznaczony czterokrotnie Krzyżem Walecznych²².

Działania wywiadowcze na rzecz I Batalionu Saperów Wielkopolskich prowadził również Brunon Kilian Grajek (1899–1985), który do oddziału saperów w Poznaniu zgłosił się 8 stycznia 1919 r. W październiku tegoż roku złożył egzamin oficerski. W 1921 r. awansował na porucznika. Jako dowódca plutonu 15. baonu saperów wielkopolskich walczył z bolszewikami. W 1936 r. ukończył kurs informacyjny Oddziału II Sztabu Głównego. Od 1 grudnia 1936 r. do 31 sierpnia 1939 r. kierownik placówki wywiadowczej Oddziału II we Wrocławiu, gdzie w marcu 1939 r. awansował na stopień majora. W 1939 r. dotarł do Paryża. We Francji ukończył kurs sapersko-inżynieryjny. Po przybyciu do Wielkiej Brytanii dowódca specjalnej kompanii saperów w I Korpusie w Szkocji, potem m.in. kierownik Referatu Saperów w Komisji Studiów Centrum Wyszkożenia Armii. Odznaczony m.in. *Virtuti Militari* V klasy. W 1964 r. awansowany na stopień podpułkownika. Zmarł w Londynie²³.

Formacje wielkopolskie w wojnie z bolszewikami potwierdziły swoją wartość: patriotyzm, morale i dyscyplinę wojskową, system dowodzenia, umiejętność walki tak w natarciu, jak i w odwrocie. Szczególnie ważny był czynnik natury psychologicznej, wyniesiony ze zwycięstwa powstańczego oręża nad zaborcą. Wielkopolska, mniej więcej jedna piętnasta część państwa, dała jedną szóstą część Wojska Polskiego. Przykładowo wielkopolskim rodowodem legitymowało się 19 z 92 pułków piechoty. Zatem obowiązkiem historyków jest ciągle wydobywanie z mroków zapomnienia jak największej liczby tych, którzy pokonali zaborcę, a później stawili zwycięsko czoło bolszewickiej nawaie zagrażającej Polsce i Europie²⁴.

W wielu przypadkach dokumentacja źródłowa znajdująca się w CAW-WBH, w archiwum Instytutu i Muzeum im. Gen. Sikorskiego oraz Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie potwierdza, że po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej, kiedy krzepły struktury polskiego wywiadu i kontrwywiadu, do służby w nich skierowano lub zgłosiło się ochotniczo wielu byłych powstańców wielkopolskich. Między innymi byli to: kpt. Wincenty Wierzejewski, kpt. Antoni Kasztelan, rtm. Witold Antoni Synoradzki, ppłk Antoni Smodlibowski,

²² J. Danel, *Druga Wielka Emigracja 1945–1990. Słownik biograficzny*, t. 2, Zamość 2011, s. 105–106.

²³ *Ibidem*, s. 144–145.

²⁴ Szczegółowo na ten temat: B. Polak, *Wojsko Wielkopolskie 1918–1920*, Koszalin 1990; G. Łukomski, B. Polak, M. Wrzosek, *Wojna polsko-bolszewicka 1919–1920. Działania bojowe – Kalendarium*, Koszalin 1990, t. 1 i 2; *Wielkopole w walce o granicę wschodnią Rzeczypospolitej 1918–1920*, red. B. Polak i E. Śliwiński, Kościan 2003.

mjr Henryk Schmidt, ppłk dypl. obs. pilot Adam Stefan Kowalczyk, mjr Roman Władysław Koperski, ppłk dypl. Władysław Kaczmarek, mjr Lucjan Jagodziński, mjr Jan Kazimierz Bogusławski, ppłk Szczęsny Fabian Choynecki (Trzaska-Choynecki), mjr Bogusław Jan Feuer, ppłk Bogusław Wojciech Gorgolewski, mjr Kazimierz (III) Kwieciński, ppłk Edward Mieczysław Piechowiak, ppłk dypl. Józef Skrzydlewski, płk dypl. Wincenty Sobociński, ppłk dypl. Jan (IV) Zakrzewski, mjr Kazimierz Zieliński, kpt. Zygmunt Marian Antoni Wilkoński, kmr ppor. mar. Stanisław Maria Lasocki (od 1941 r.), kpt. Jan Chmurnyński, kpt. Feliks Józef Ankerstein, ppłk Brunon Kilian Grajek i inni. Ich służba i losy przedstawione zostaną w kolejnych opracowaniach.

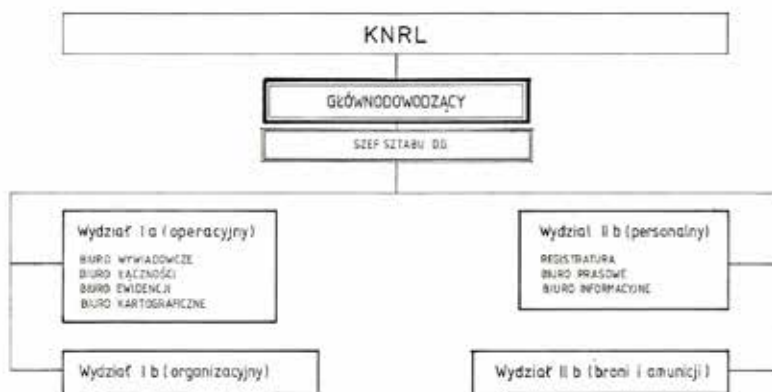
W latach 1918–1920 odrodzona Polska stanęła wobec wielu wyzwań, także tworzenia sił zbrojnych oraz służb wywiadu i kontrwywiadu. Praktycznie wywiad na kierunku wschodnim powstał po 1921 r. Służby powstańcze i Wojska Wielkopolskiego w sposób oczywisty były zorientowane na działania przeciwnie-mieckie, tak w czasie powstania, jak i zagrożenia ofensywą niemiecką wiosną 1919 r., odnosząc tu znaczne sukcesy.

W latach wojny zasób aktowy polskich służb wywiadu i kontrwywiadu uległ z jednej strony poważnemu zniszczeniu, z drugiej przejęciu części zasobu (m.in. w niemieckiej składnicy akt w Gdańsku-Oliwie), co pozbawiło polskich historyków podstawowego zasobu aktowego – dokumentacji Oddziału II Sztabu Generalnego.

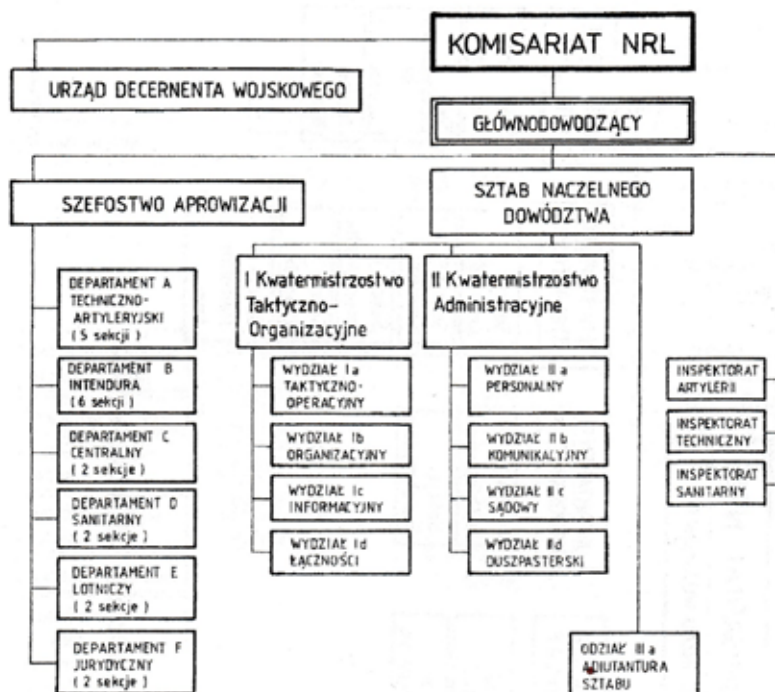
To, że akta polskich służb znajdują się w rękach rosyjskich, potwierdziły ustalenia zespołu polskich historyków i archiwistów, którzy w latach 90. ubiegłego wieku mieli na krótko dostęp do tej dokumentacji w archiwach rosyjskich. Według Jana Szostaka w Archiwum Specjalnym w Moskwie znajduje się m.in. 3391 jednostek aktowych II/O. Sztabu Generalnego RP, 343 j.a. Ekspozytury II O. w Wilnie, 644 j.a. Ekspozytury w Warszawie, 95 j.a. Ekspozytury we Lwowie i wiele innych²⁵. Wydaje się zatem, że rozwój badań źródłowych nad polskim wywiadem i kontrwywiadem – zwłaszcza dotyczących wojny polsko-bolszewickiej – będzie zależał od dobrej woli Rosjan i umiejętności negocjacyjnych strony polskiej.

²⁵ J. Szostak, *Polskie materiały archiwalne w Centralnym Państwowym Archiwum Specjalnym w Moskwie*, [w:] *Bitwy września 1939 roku. Materiały z VI seminarium historyków polskich działań obronnych 1939 r.*, red. B. Polak, Koszalin 1996, s. 180–184.

Struktura organizacyjna Sztabu Dowództwa Głównego
według etatu z 2 stycznia 1919 r.



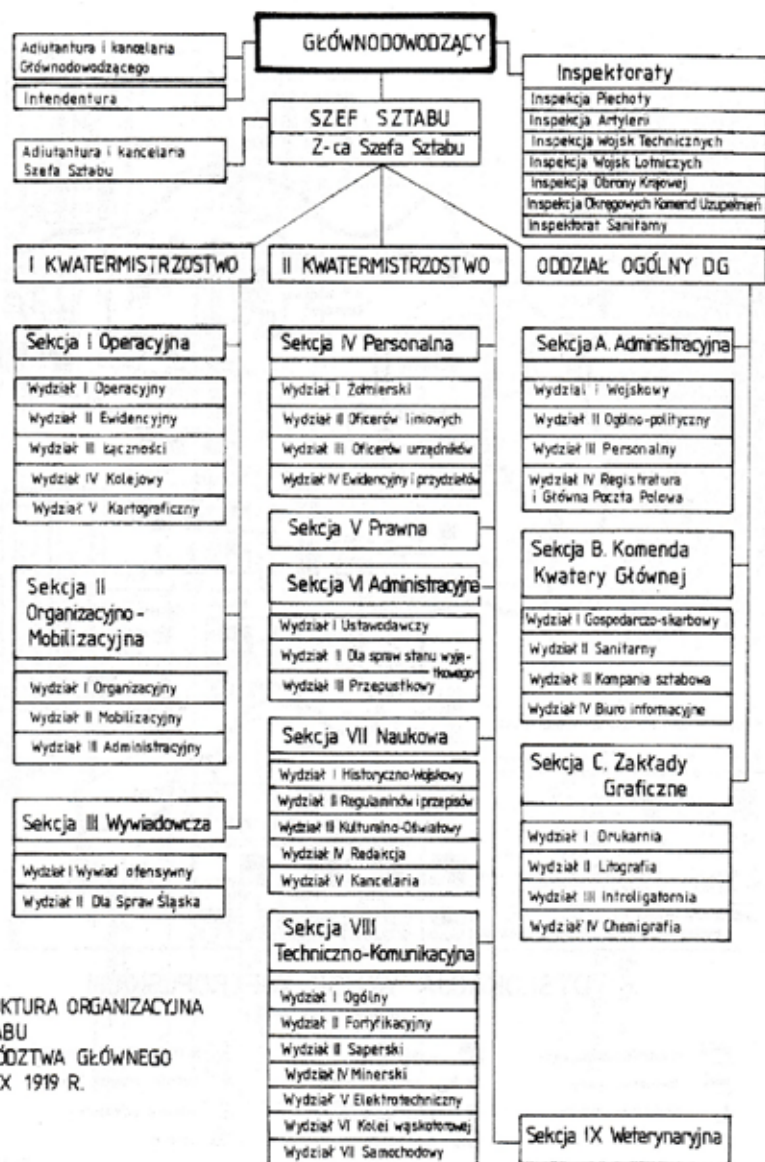
rys. G. Pawlak



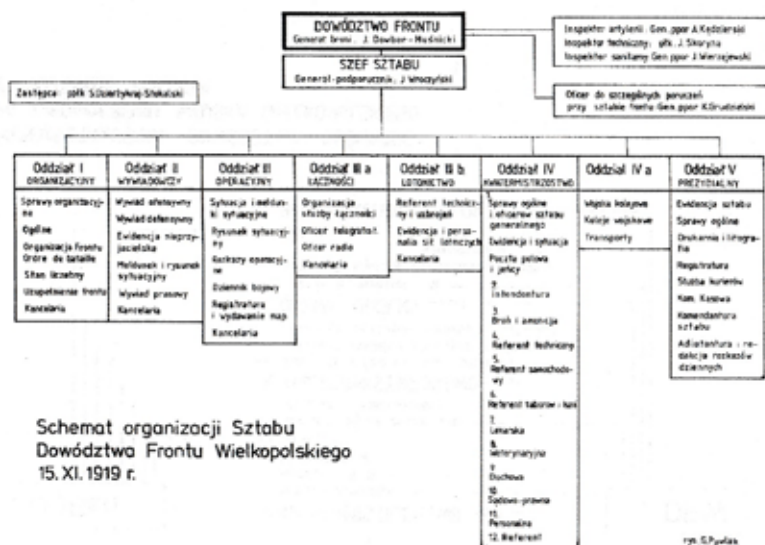
Struktura organizacyjna centralnych władz wojskowych
z lutego 1919 r.

Opracował B.Polak

rys. G Pawlak



rys. G Pawlak



Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu im. Józefa Piłsudskiego w Londynie.

Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. Gen. Sikorskiego w Londynie.

Archiwum Państwowe w Poznaniu.

Zbiory Biblioteki Polskiej POSK w Londynie, m.in. Archiwum Osobowe Emigracji Polskiej B.O. Jeżewskiego.

Cieźka Barbara, Grajek Marek, *Maksymilian Cieżki (1898–1951)*, Szamotuły 2008.

Czubiński Antoni, *Powstanie Wielkopolskie 1918–1919. Geneza – charakter – znaczenie*, Poznań 2002.

- Danel Jacek, *Druga Wielka Emigracja 1945–1990. Słownik biograficzny*, t. 1, Zamość 2011.
- Dubicki Tadeusz, Suchcitz Andrzej, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945*, t. 1, Łomianki 2009.
- Dubicki Tadeusz, Suchcitz Andrzej, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945*, t. 2, Łomianki 2011.
- Dubicki Tadeusz, Suchcitz Andrzej, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945*, t. 3, Łomianki 2018.
- Dubicki Tadeusz, Suchcitz Andrzej, *Oficerowie wywiadu WP i PSZ w latach 1939–1945*, t. 4, Łomianki 2019.
- Front Wielkopolski 14 listopada 1919 – 25 marca 1920. Rozkazy Dowództwa Frontu*, wstęp, wybór i opracowanie Bogusław Polak, Leszno 2008.
- Grot Zdzisław, Wincenty Wierzejewski (1889–1972). *Pierwszy przywódca poznańskiej konspiracji przedpowstaniowej*, „Kronika Wielkopolski” 1978, nr 4.
- Jęczkowiak Józef, *Akcje Polskiej Organizacji Wojskowej Zaboru Pruskiego w Warszawie*, [w:] *Przeciw pruskiemu zaborcy. Wspomnienia i listy uczestników Powstania Wielkopolskiego*, wybór i opracowanie Ludwik Gomolec, Bogusław Polak, Warszawa 1979.
- Łukomski Grzegorz, Polak Bogusław, Wrzosek Mieczysław, *Wojna polsko-bolszewicka 1919–1920. Działania bojowe – Kalendarium*, Koszalin 1990, t. 1 i 2.
- Polak Bogusław i in., *Kawalerowie Virtuti Militari 1792–1945. Słownik biograficzny. T. 2 (1914–1921)*, cz. 1, red. nauk. Bogusław Polak, Koszalin 1991.
- Polak Bogusław i in., *Kawalerowie Virtuti Militari 1792–1945. Słownik biograficzny. T. 2 (1914–1921)*, cz. 2, red. nauk. Bogusław Polak, Koszalin 1993.
- Polak Bogusław, Polak Michał, *Organizacja i działalność wywiadu i kontrwywiadu Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych byłego zaboru pruskiego w 1919 r.*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad a bezpieczeństwo Polski Odrodzonej po 1918 roku*, red. nauk. Henryk Ćwiąk i Malwina Siewier, Warszawa 2019.
- Polak Bogusław, *Wojsko Wielkopolskie 1918–1920*, Koszalin 1990.
- Rzepecki Karol, *Powstanie grudniowe w Wielkopolsce 27 XII 1918*, Poznań 1919.

- Szostak Jan, *Polskie materiały archiwalne w Centralnym Państwowym Archiwum Specjalnym w Moskwie*, [w:] *Bitwy września 1939 roku. Materiały z VI seminarium historyków polskich działań obronnych 1939 r.*, red. Bogusław Polak, Koszalin 1996.
- Wieczorek Andrzej, Maksymilian Ciężki, [w:] *Encyklopedia Powstania Wielkopolskiego 1918–1919*, pod red. J. Karwata i M. Rezlera, Poznań 2018.
- Wielkopole. Kawalerowie Orderu Virtuti Militari 1918–1920*, red. nauk. Bogusław Polak, Michał Polak, Koszalin 2010.
- Wielkopole w walce o granicę wschodnią Rzeczypospolitej 1918–1920*, red. Bogusław Polak, Eugeniusz Śliwiński, Kościan 2003.
- Wielkopolska Maria Jehanne, *Więzienne drogi komendanta. Gdańsk – Szpandowa – Wessel – Magdeburg*, Warszawa 1935.
- Wspomnienia harcmistrza Henryka Śniegockiego*, przygotowanie do druku Edward i Wanda Serwańscy, Poznań 1971.
- Wywiad i kontrwywiad a bezpieczeństwo Polski Odrodzonej po 1918 roku*, red. nauk. Henryk Ćwięk i Malwina Siewier, Warszawa 2019.

Abstrakt

W opracowaniu przedstawiono genezę i organizację służb wywiadu i kontrwywiadu wojsk powstańczych i Wojska Wielkopolskiego do marca 1920 r. W wojnie z bolszewikami sprawnie działały służby Wielkich Jednostek i jednostek taktycznych na szczeblu pułku. Obok wykazanych w tytule oficerów przywołano ponadto kilkanaście nazwisk byłych powstańców, którzy w wojnie 1919–1920 aktywnie włączyli się w działalność służb. Zwrócono też uwagę na fakt, że po zakończeniu działań wojennych kolejni byli powstańcy zgłaszali gotowość służby w strukturach Oddziału II Sztabu Generalnego/Głównego. Przykłady te – jako postulat badawczy – powinny zainteresować historyków.

Słowa kluczowe: wywiad, kontrwywiad, powstanie wielkopolskie, wojna polsko-bolszewicka, byli powstańcy w służbie wywiadu i kontrwywiadu Wojska Polskiego.

**Former insurrectionists of the Greater Poland Uprising
in Polish military intelligence and counterintelligence
services during the Polish-Soviet War on the example of Lt. Col.
Maksymilian Cieżki and Lt. Col. Kalikst Charaszkiewicz**

Abstract

This study presents the origin and organisation of the intelligence and counterintelligence services of the Polish insurrectionist army in Poznań and the Greater Poland Army up to March 1920. During the war with Bolshevik forces, the services of Great Military Formations and tactical units at the regimental level worked efficiently. In addition to the officers shown in the title of the article, several names of former insurrectionists who in the war of 1919-1920 actively participated in the activities of these services were also mentioned. Attention is also focused on the fact that following the cessation of military operations, other former insurrectionists reported readiness to serve in the structures of the II Division of the Polish General Staff. These examples – as a research proposal – should be of interest to historians.

Keywords: intelligence, counterintelligence, Greater Poland Uprising, Polish-Soviet War, former insurrectionists in the intelligence and counterintelligence services of the Polish Army.

WOJCIECH GIERMAZIAK

**Podpułkownik dr Józef Seruga – oficer łączności, archiwista,
bibliotekarz, historyk polskiej dywersji radiowej
w Bitwie Warszawskiej 1920 r.**

Józef Seruga urodził się 9 stycznia 1886 r. we wsi Łapczyca¹ nieopodal Bochni, w rzymskokatolickiej rodzinie Piotra i Marii z domu Chlebek². Dziadkami Józefa „po mieczu” byli Jakub i Jadwiga z domu Zajęc, „po kądzieli” zaś – Jan i Rozalia Skrawaczowie³. Ochrzczony został w parafialnym kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny, którego architekturę i dzieje opisał 33 lata później (współ z projektantem świątyni – architektem Zygmuntom Hendlem)⁴.

¹ Łapczyca, obecnie w gminie Bochnia (powiat bocheński, województwo małopolskie), to jedna z najstarszych miejscowości południowej Polski – ok. 1123 r. z nadania monarszego Łapczyca („Labscicia”) przyznana została klasztorowi Zakonu Świętego Benedykta w Tyńcu.

² Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego (Warszawa-Rembertów) – dalej: CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.008, Główna Karta Ewidencyjna (dowództwo 2. Pułku Łączności w Jarosławiu), s. 1.

³ Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni (Bochnia) – dalej: MSF, Kolekcja ppłk. dr. Józefa Serugi, zaświadczenie *Testimonium ortus et baptismi*, parafia Łapczyca, 17 XI 1921 r.; mały Józef ochrzczony został w parafii Łapczyca, a rodzicami chrzestnymi byli Józef Sroka i Katarzyna Więcek; tu także imię matki Józefa – Marianna. Autor dziękuje dr. Ryszardowi Rybce z Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni za pomoc w kwerendzie archiwalnej.

⁴ J. Seruga, Z. Hendel, *Kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Łapczycy*, „Prace Komisji Historii Sztuki” 1919, z. 1, s. 31–62.

Młodość

Józef Seruga ukończył klasyczne ośmioklasowe c.k. Gimnazjum Wyższe w Bochni⁵, gdzie 25 maja 1906 r. uzyskał świadectwo dojrzałości⁶. Po maturze przez dwa semestry („rok naukowy 1906/1907”) studiował na Wydziale Inżynierii Politechniki Lwowskiej (wówczas c.k. Szkoła Politechniczna we Lwowie) na kursie geometrów⁷, a potem wstąpił na Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, na którym w latach 1907–1913 uczęszczał na Wydział Filozoficzny i ukończył go „z dyplomem doktora filozofii (17 XII 1917 r.)”⁸ za rozprawę: „Jan Haller kupiec krakowski i jego działalność wydawniczo-księgarska”⁹ (przedłożoną już w 1914 roku!). Od trzeciego roku studiów (1909 r.) był stypendystą krakowskiej Akademii Umiejętności¹⁰ i pobierał stypendium paleograficzne¹¹, które opłacała Fundacja Ferdynanda Sawickiego. Pracował w Bibliotece Akademii Umiejętności i pod kierunkiem prof. Stanisława Estreichera przygotowywał źródła do prawa niemieckiego w Polsce¹².

⁵ C.k. Gimnazjum w Bochni utworzone zostało w 1817 r.; w 1937 r. przekształcone w Państwowe Liceum i Gimnazjum im. Króla Kazimierza Wielkiego; obecnie to I Liceum Ogólnokształcące im. Króla Kazimierza Wielkiego (Bochnia, plac ks. Czaplińskiego 1).

⁶ CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.014, Karta kwalifikacyjna dla Komisji Weryfikacyjnej, s. 2; MSF, Kolekcja ppłk. dr. Józefa Serugi, C.k. gimnazjum wyższe w Bochni, Świadectwo dojrzałości Seruga Józef, L. 26.

⁷ MSF, Kolekcja ppłk. dr. Józefa Serugi, C.k. Szkoła Politechniczna we Lwowie, Karta Immatrykulacji Seruga Józef, 17 X 1906 r.

⁸ CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.014, Karta kwalifikacyjna dla Komisji Weryfikacyjnej, s. 2.

⁹ CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.025, dyplom nadania tytułu „Doctoris Philosophiae” Uniwersytetu Jagiellońskiego, 17 XII 1917 r. Doktorat Józefa Serugi powstał z rozbudowanej pracy seminaryjnej pisanej pod kierunkiem prof. Stanisława Krzyżanowskiego, a zatytułowanej *Jan Haller drukarz krakowski* – MSF, Kolekcja ppłk. dr. Józefa Serugi, poświęcenie prof. Stanisława Krzyżanowskiego, 5 XI 1913 r.

¹⁰ Akademia Umiejętności w Krakowie – polska instytucja naukowa utworzona w 1872 r., w 1919 r. przemianowana na Polską Akademię Umiejętności.

¹¹ A. Długosz, *Józef Seruga – konserwator zabytków archiwalnych i bibliotecznych, archiwista objazdowy*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2008, t. 14, s. 332, Kraków.

¹² *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, zespół red. Teodor Gąsiorowski i in., t. 6, Kraków 2000, s. 128.



Zdjęcie 1. Świadectwo dojrzałości Józefa Serugi, c.k. Gimnazjum w Bochni, 25 V 1906 r.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.

Równocześnie przez trzy semestry (1912–1914) studiował na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie¹³, od 1 lutego 1912 r. do 1 sierpnia 1914 r. zaś doświadczenie w zawodzie archiwisty zdobywał w Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa (ul. Sienna 16), gdzie był aplikantem¹⁴. Współuczestniczył tu w opracowaniu *Katalogu Archiwum Akt Dawnych Miasta Krakowa*, t. 2 *Rękopisy*¹⁵.

¹³ CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.018, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny, s. 2.

¹⁴ A. Długosz, *op. cit.*, s. 332.

¹⁵ *Małopolski słownik biograficzny...*, s. 128.



Zdjęcie 2. Zebranie Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa w siedzibie Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa przy ul. Siennej 16 w Krakowie, 1912 r. Od lewej siedzą: Kazimierz Kaczmarczyk, Adam Chmiel i Stanisław Krzyżanowski; od lewej stoją: Władysław Węgieł, Józef Seruga, Stanisław Mazurek i Józef Piechota.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.

Służba w c.k. Armii

Służbę wojskową w c.k. Armii Józefowi Serudze odroczono w 1907 r. z powodu studiów uniwersyteckich, „którą odbyłem dopiero w r. 1910/11 przy pułku kolejowo-telegraficznym w Korneuburgu¹⁶. Jednoroczną służbę po przejściu szkoły oficerskiej i zdaniu egzaminu w oddziale telegraficzno-telefonicznym zostałem mianowany «Feldwebel – Kadett – Aspirant» w r. 1911, a następnie po przedstawieniu spóźnionego świadectwa majątkowego w r. 1913 Kadettem [...]”¹⁷.

Służbę jednoroczną¹⁸ w oddziale telegraficzno-telefonicznym przy pułku kolejowo-telegraficznym Józef Seruga odbył w okresie 1 października 1910 r. – 30 września 1911 r., a w sierpniu 1912 r. w Przemyślu odbył jednomiesięczne ćwiczenia (*Waffenübung*) już w stopniu Kadett-Aspirant Feldwebel¹⁹.

¹⁶ Miasto powiatowe ok. 12 km na północny zachód od Wiednia.

¹⁷ CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.014, Karta kwalifikacyjna dla Komisji Weryfikacyjnej, s. 2.

¹⁸ Był to tak zwany jednoroczny ochotnik (*Der Einjährig-Freiwilliger*), w c.k. Armii, ale także w pruskiej i niemieckiej, mężczyzna z wykształceniem średnim lub wyższym, który ochotniczo zgłosił się do służby wojskowej.

¹⁹ CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.013, Karta kwalifikacyjna dla Komisji Weryfikacyjnej, s. 1.



Zdjęcie 3. Uroczystość odsłonięcia w Łapczycy pomnika powstańca styczniowego Józefa Chwałkowskiego, 21 VI 1913 r.; Józef Seruga (z wąsami, bez nakrycia głowy) stoi po prawej stronie obelisku.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.

[Po wybuchu Wielkiej Wojny] „w randze Kadetta (z 1 stycznia 1913 r.) z dniem 1 VIII 1914 r. rusza w pole jako komendant plutonu telegraficznego (*ZugsKdt*²⁰) oddziału telegraficznego 7. Dywizji Kawaleryjskiej (*Telegraphen Abt. der 7. Kav. Trupp. Div.*²¹) i bez przerwy w polu do 15 stycznia 1916 r. – choroba.

Szpital epidemiczny i urlop po chorobie – 15 I 1916 – 15 IV 1916.

Służba kompanijna w kadrze pułku telegraficznego w St. Pölten²² za Wiedniem (wykłady w szkole podoficerów telefonistów) – 15 IV 1916 – 18 VIII 1916.

Powtórnie w polu jako komendant plutonu telefonicznego przy 46. Dywizji Piechoty (*ZugdsKdt der Telephone Abt. des 46. L.I.T.D.*²³) – 18 VIII 1916 – 30 X 1916.

Od 1 listopada 1916 r. jako porucznik odkomenderowany przy Jenerał-Gubernatorstwie Wojskowym w Lublinie²⁴, jako konserwator zabytków archiwalnych i bibliotecznych na skutek starań Akademii Umiejętności w Krakowie i Rady Archiwalnej w Wiedniu – 1 XI 1916 – 1 XI 1918²⁵.

²⁰ *ZugsKdt* – *Zugkommandant* – dowódca plutonu.

²¹ Winno być: 7. K.u.k. Kav.-Truppen-Div.

²² Sankt Pölten, miasto powiatowe położone ok. 60 km na zachód od Wiednia.

²³ Chodzi o 46. Dywizję Piechoty Obrony Krajowej – 46. Landwehr-Infanterietruppendivision.

²⁴ Chodzi o austro-węgierskie Generalne Gubernatorstwo Wojskowe w Lublinie (*Militärgeneralgouvernement Lublin*) – okupacyjną administrację wojskową w Królestwie Polskim działającą w l. 1915–1918.

²⁵ CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.013, Karta kwalifikacyjna dla Komisji Weryfikacyjnej, s. 1.

W trakcie służby w Armii Austro-Węgierskiej Józef Seruga mianowany był kadetem (1 stycznia 1913 r.), chorążym (11 listopada 1914 r.), podporucznikiem (1 marca 1915 r.) i porucznikiem (1 listopada 1916 r.)²⁶.

Porucznik dr Józef Seruga odznaczony został austro-węgierskimi: Krzyżem Wojskowym Karola (Karl-Truppenkreuz), Krzyżem Zasługi Wojskowej (Militärverdienstkreuz) oraz Medalem Zasługi Wojskowej „Signum Laudis” (Militärverdienstmedaille „Signum Laudis”)²⁷.



Zdjęcie 4. Dyplom doktora filozofii Józefa Serugi, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, 17 XII 1917 r.

Źródło: Centralne Archiwum Wojskowe (Warszawa Rembertów).

Praca niepodległościowa

Dnia 15 czerwca 1932 r. ppłk st. spocz. dr Józef Seruga wystosował pismo do Biura Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości²⁸ w Warszawie „celem uzyskania od-

²⁶ CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.019, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny, s. 3.

²⁷ CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.016, Lista kwalifikacyjna (Centralne Zakłady Wojsk Łączności), s. 2.

²⁸ Krzyż Niepodległości z Mieczami, Krzyż Niepodległości i Medal Niepodległości zostały ustanowione rozporządzeniem Prezydenta RP z 29 X 1930 r. w celu „odznaczenia osób,

znaczenia za pracę niepodległościową²⁹. W załączonym własnoręcznym życiorysie możemy m.in. przeczytać:

„Począwszy od 4-tej klasy gimnazjalnej, należałem do tajnych kółek niepodległościowych, organizując takie na terenie gimnazjum bocheńskiego, a następnie biorąc bardzo czynny udział w pracy oświatowo-społecznej na terenie powiatu bocheńskiego. W wyższych czasach byłem przewodniczącym tajnej organizacji «Petu»³⁰ (o której to organizacji pisał w ubiegłym roku [tj. w 1931 r. – dop. WG] w «Gazecie Polskiej» [Melchior] Wańkowicz³¹), o czym mógłby poświadczyć Prof. Władysław Skoczylas³² w Warszawie.

W czasie studiów uniwersyteckich należałem do Zarzewia³³ i do ruchu drużyniackiego³⁴.

Po słynnej ucieczce więźniów z Pawiaka³⁵ przechowywałem u siebie jednego z owych dziesięciu we wsi Łapczycy, a mianowicie Zygmunta Malinowskiego³⁶ blacharza z Warszawy, zamachowca na inspektora Orłowa w czasie

które zasłużyły się czynnie dla niepodległości Polski w okresie przed wojną światową lub podczas jej trwania oraz w okresie walk orężnych polskich w l. 1918–1921, z wyjątkiem wojny polsko-rosyjskiej na obszarze Polski”.

²⁹ CAW, sygn. Seruga Józef MN 09.10.1933.005, Pismo ppłk. st. spocz. dr. Józefa Serugi do Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości, 15 VI 1932 r., s. 1.

³⁰ „Pet” – Związek Młodzieży Polskiej „Przyszłość”, działająca w trzech zaborach młodzieżowa organizacja konspiracyjna stawiająca sobie za cel walkę o odzyskanie przez Polskę niepodległości m.in. przez samokształcenie młodzieży, zwłaszcza w zakresie ojczystego języka i historii.

³¹ Znakomity dziennikarz i pisarz Melchior Wańkowicz (1892–1974) w 1907 r. w Warszawie wstąpił w szeregi konspiracyjnej organizacji „Pet”, a w l. 1909–1910 był jej sekretarzem generalnym.

³² Władysław Skoczylas (1883–1934), malarz, grafik, rzeźbiarz, twórca polskiej szkoły drzeworytu, absolwent m.in. gimnazjum w Bochni.

³³ Organizacja Młodzieży Niepodległościowej „Zarzewie” powstała we Lwowie i działała w l. 1909–1920.

³⁴ Chodzi o Polskie Drużyny Strzeleckie, organizację powstałą we Lwowie w 1911 r., a powołaną przez „Zarzewie” – szerzej zob. W. Giermaziak, *Zanim powstały Legiony Polskie*, artykuł złożony do druku w redakcji „Przeglądu Historyczno-Wojskowego” (Warszawa Rembertów).

³⁵ Najsłynniejsza akcja zbrojna Organizacji Bojowej Polskiej Partii Socjalistycznej – w nocy 23/24 IV 1906 r. sześciu polskich bojowców pod dowództwem Jana Gorzechowskiego ps. „Jur”, przebranych za carskich żandarmów i posługując się sfałszowanymi dokumentami, wywiozł z warszawskiego więzienia Pawiak 10 polskich więźniów politycznych.

³⁶ Zygmunt Malinowski (1888–?), członek podziemnego Związku im. Kilińskiego – „zbrojnego ramienia” podziemnego Związku Unarodowienia Szkół.

strajku szkolnego w Warszawie³⁷ – przez szereg tygodni, dopóki żandarmerja austriacka nie poczęła go tropić i nie był zmuszony wyjechać do Szwajcarii, a następnie Ameryki (szczegół ten pobieżnie wspomina opis ucieczki 10-ciu z Pawiaka umieszczony w «Gazecie Polskiej»).

Jako słuchacz uniwersytetu brałem b.[ardzo] czynny udział w pracy społeczno-niepodległościowej wraz z obecnym Pułk.[ownikami] dyplom.[owanymi] [Juliuszem] Ulrychem³⁸, śp. ministrem Sławomirem Czerwińskim³⁹, b.[yłym] kuratorem krakowskim obecnie w Min.[isterstwie] W.[yznań] R.[eligijnych] i O. [świecenia] P.[ublicznego] dr. Tadeuszem Kupczyńskim⁴⁰, obecnym Szefem Sztabu Głównego gen. [Januszem] Gąsiorowskim⁴¹ i wielu innymi.

Dla przemycania bibuły tajnej do Królestwa [Polskiego] założyłem wprost biuro fałszywych paszportów i przepustek w Bochni.

W r. 1913 w rocznicę powstania styczniowego wystawiłem w Łapczycy pomnik dla powstańca rodaka Józefa Chwałkowskiego⁴², który padł w r. 1863. Przy odsłonięciu tego pomnika prócz szerokich rzesz chłopskich i inteligencji brała udział gremjalnie młodzież gimnazjalna z Bochni, która już w następnym roku tak licznie zasiłała szeregi Legionów. Pomnik ten powstańca – syna chłopskiego jest bodaj unikatem⁴³.

³⁷ Strajk szkolny w Warszawie wybuchł 28 I 1905 r.; zamachu na carskiego pomocnika inspektora szkolnego Iwana Orłowa dokonała młodzież z tajnego Związku im. Kilińskiego jesienią 1906 r., a postrzelony z rewolweru urzędnik został ciężko ranny.

³⁸ Juliusz Ulrych (1888–1959), płk dypl. piechoty WP (1929), oficer Legionów Polskich, członek Polskiej Organizacji Wojskowej, w l. 1935–1939 minister komunikacji.

³⁹ Sławomir Czerwiński (1885–1931), działacz niepodległościowy, pedagog, w l. 1929–1931 minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

⁴⁰ Tadeusz Kupczyński (1885–1967), działacz niepodległościowy, historyk, archiwista, pedagog, w l. 1942–1945 p.o. przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego.

⁴¹ Janusz Gąsiorowski (1889–1949), gen. bryg. WP (1931), działacz niepodległościowy w organizacjach „Pet”, „Zarzewie” i Polskich Drużynach Strzeleckich; w l. 1931–1935 szef Sztabu Głównego WP.

⁴² Józef Chwałkowski z Łapczycy był uczniem gimnazjum bocheńskiego, ochotnikiem w powstaniu styczniowym; poległ w bitwie pod Miechowem 17 II 1863 r. Z inicjatywą budowy pomnika poświęconego poległemu wystąpili pochodzący z Łapczycy kierownik szkoły w Samborze Ludwik Rożałowski, Józef Seruga oraz jego kuzyn Tadeusz Seruga (1894–1966), działacz niepodległościowy w organizacji „Zarzewie” i Polskich Drużynach Strzeleckich, kapral w Legionach Polskich, odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojskowego „Virtuti Militari” (szerzej zob. CAW, sygn. Seruga Tadeusz I.426.66-5872). Uroczystość odsłonięcia obelisku odbyła się 21 VI 1913 r. i zgromadziła mieszkańców Łapczycy, reprezentację młodzieży c.k. Gimnazjum w Bochni z orkiestrą szkolną oraz delegacje Towarzystwa Gimnastyczno-Strzeleckiego „Sokół” i Towarzystwa Szkoły Ludowej.

⁴³ Pomnik odnowiony w 1934 r. staraniem miejscowego oddziału Związku Strzeleckiego stoi w Łapczycy po dzień dzisiejszy.

W czasie wojny stale byłem w kontakcie z Legionami, dostarczając im niejednokrotnie broni od austriaków [sic!] – a w czasach przełomowych ukrywałem przed okiem austriaków, wspierając materialnie, wyrabiając fałszywe dokumenty osobiste zwłaszcza w Lublinie itp.

Po pokoju brzeskim należałem do założycieli tajnego stowarzyszenia wśród austr.[iackich] oficerów – polaków [sic!] w Lublinie wraz z obecnym ppłk. dypl. Stanisławem Sosabowskim⁴⁴ w Warszawie (w Sztabie Głównym), z którym przygotowywaliśmy rozbrojenie Austriaków, zwołując zgromadzenie nielegalne wszystkich Polaków z gubernatorstwa⁴⁵ w hotelu Polonia, gdzie zapadło postanowienie wypędzenia okupantów natychmiast.

Na ostatku wspomnę, że już po przejściu na emeryturę w r. 1929 wydałem broszurę dedykowaną „Marszałkowi Piłsudskiemu Twórcy wojska polskiego”, która wyszła jako odbitka z jubileuszowego numeru «Przeglądu Wojskowo-Technicznego» pt. *Uwagi o tworzeniu się wojska polskiego współczesnego i Korpusu oficerów łączności*⁴⁶ – Warszawa 1929⁴⁷.

Epizod rozbrajania żołnierzy c.k. Armii w Lublinie ppłk st. spocz. Józef Seruga opisał też szerzej:

„Jako porucznik w armii austr.[iackiej] należałem do inicjatorów zebrania oficerskiego w dn. 1 XI 1918 r. w Lublinie, gdzie postanowiono wyrzucić okupantów. W pierwszych dniach brałem udział w przejmowaniu władzy i obiektów od austriaków [sic!]. Samorzutnie przejąłem stację radiotelegraficzną w Lublinie, a następnie jako archiwista z zawodu zorganizowałem sekcję archiwalną mającą na celu

⁴⁴ Stanisław Sosabowski (1892–1967), gen. bryg. WP (1944), działacz niepodległościowy w organizacji „Zarzewie” i Polskich Drużynach Strzeleckich, od 1 XI 1918 r. kierownik Komisji Likwidacyjnej byłego austro-węgierskiego Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie.

⁴⁵ Zob. przyp. nr 24.

⁴⁶ Chodzi o dwa artykuły pomieszczone w jednym tomie „Przeglądu Wojskowo-Technicznego” z 1928 r., a następnie wydane w formie osobnych broszur – nadbitek: J. Seruga, *Uwagi o tworzeniu się korpusu oficerów łączności*, Warszawa 1928, 29 s. (nadbitek z: „Przegląd Wojskowo-Techniczny. Miesięcznik Poświęcony Sprawom Saperów, Łączności i Broni Pancernej” lipiec–grudzień 1928, t. 4, z. 6, s. 1057–1083, Warszawa) oraz J. Seruga, *Uwagi o plutonach (drużynach) łączności w pułkach broni*, Warszawa 1928, 16 s. (nadbitek z: „Przegląd Wojskowo-Techniczny. Miesięcznik Poświęcony Sprawom Saperów, Łączności i Broni Pancernej” lipiec–grudzień 1928, t. 4, z. 6, Warszawa); w pierwszej z broszur znalazła się wspomniana dedykacja o treści: „Wskrzescielowi wojska polskiego / Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu / w dziesięciolecie rocznicę odzyskania niepodległości / państwa polskiego pracę swą poświęca / autor” (s. 3).

⁴⁷ CAW, sygn. Seruga Józef MN 09.10.1933.009–011, własnoręczny życiorys ppłk. st. spocz. dr. Józefa Serugi, 15 VI 1932 r., s. 2–4.

zabezpieczyć wszystkie akta po władzach wojskowych i cywilnych okupantów⁴⁸. Sekcja ta archiwalna powstała przy Komisji likwidacyjnej wojskowej (istniała przy D.[owództwie] O.[kręgu] G.[generalnego] Lublin do czerwca 1919 r.) – na czele tej Komisji stał kapitan Stanisław Sosabowski, który jako kapitan pracuje obecnie w Głównym Urzędzie Likwidacyjnym⁴⁹ – Warszawa, [ul.] Foksal 3. [...]”⁵⁰.

Dodajmy, że por. Józef Seruga 2 listopada 1918 r. został kierownikiem Sekcji Archiwalnej w Wojskowej Komisji Likwidacyjnej w Lublinie, a Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego „na chwilę” wyreklamowało go z wojska, gdyż 1 grudnia 1918 r. został archiwistą objazdowym Wydziału Archiwów Państwowych tegoż urzędu z zadaniem zorganizowania Archiwum Państwowego w Lublinie⁵¹.



Zdjęcie 5. Por. dr Józef Seruga w Wojsku Polskim, 1919 r.

Źródło: Centralne Archiwum Wojskowe (Warszawa Rembertów).

⁴⁸ To zagadnienie omówione szerzej w: J. Seruga, *Niszczenie archiwów w b. okupacji austriackiej b. Królestwa Polskiego w czasie wojny światowej*, Warszawa 1922, 28 s. (nadbitka z: „Drogi Polski. Miesięcznik Polityczno-Gospodarczy” 1922, R. I, nr 2, 3 i 4, Warszawa).

⁴⁹ Główny Urząd Likwidacyjny, powołany dekretem z 31 I 1919 r. „na prawach osobnego Ministerstwa” miał za zadanie: „1) ustalenie wysokości strat poniesionych wskutek wojny przez Państwo i poszczególnych jego obywateli; 2) przygotowanie i prowadzenie wszelkich spraw, dotyczących się rozrachunku Państwa Polskiego z sąsiednimi państwami z wszelkich tytułów; 3) uzyskanie wszelkich odszkodowań i rozrachunek z poszkodowanymi”. Zob. np.: *Dziennik Urzędowy Powiatu Płockiego* 20 II 1919, Płock, nr 7, s. 2–3.

⁵⁰ CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.014, Karta kwalifikacyjna dla Komisji Weryfikacyjnej, s. 2.

⁵¹ *Małopolski słownik biograficzny...*, s. 129.

W dniu 2 stycznia 1933 r. Komisja XXX Ogólna Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości zwróciła się do płk. dypl. Juliana Ulrycha, ówczesnego szefa Oddziału IV Sztabu Głównego, pisząc, że: „przesyła Panu Pułkownikowi życiorys ppłk. w st. spocz. dr. fil. Serugi Józefa z prośbą o wyrażenie swojej opinii o wymienionym, który między innymi powołuje się i na Pana Pułkownika. Opinię wraz z życiorysem proszę zwrócić do Komisji Ogólnej [...]”⁵².

Płk dypl. Julian Ulrych na list z Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości zareagował 17 lutego 1933 r., pisząc m.in.: „W odpowiedzi na pismo w sprawie złożenia opinii o P[anu] Dr. J. Serudze, Ppłk. w stanie spoczynku, stwierdzam, że na terenie Krakowskiego Uniwersytetu należał [on] do «Zarzewia» Związku Polskiej Młodzieży Niepodległościowej i brał czynny udział w życiu ideowym młodzieży. W Polskich Drużynach Strzeleckich był mniej czynny. Bezwarunkowo zasługuje na odznaczenie. Za udział w życiu młodzieży – medal – reszta działalności jest mi nieznana”⁵³.

Ppłk st. spocz. Józef Seruga odznaczony został Medalem Niepodległości „na posiedzeniu Komitetu [Krzyża i Medalu Niepodległości – dop. WG] w dniu 9 V 1933, Prot.[okoł] pos.[iedzenia] No 77 str. 18. Zarządzenie Prezydenta Rz[eczy] p[ospolitej] ogłoszono w Monitorze Polskim No 235 z dnia 12 X 1933 poz. 255 str. 3”⁵⁴.

W II Rzeczypospolitej Józef Seruga był członkiem Stowarzyszenia Uczestników Ruchu Niepodległościowego „Zarzewie”⁵⁵, a w czasie zamieszkiwania w Suchoj koło Żywca (1931–1939) założył Towarzystwo Przyjaciół Związku Strzeleckiego, któremu przewodniczył.

Służba w Wojsku Polskim

Dnia 1 stycznia 1920 r. por. Józef Seruga został ponownie powołany do czynnej służby wojskowej i przydzielony do Oddziału III Sztabu Generalnego oraz skierowany do Centralnego Archiwum Wojskowego⁵⁶ jako referent. Dnia 18 lipca

⁵² CAW, sygn. Seruga Józef MN 09.10.1933.004, Pismo płk. dypl. Juliana Ulrycha do Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości, 17 II 1933 r., s. 1.

⁵³ CAW, sygn. Seruga Józef MN 09.10.1933.006, Pismo Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości do płk. dypl. Juliana Ulrycha, 2 I 1933 r., s. 1.

⁵⁴ CAW, sygn. Seruga Józef MN 09.10.1933.002, Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości, nr 19695/32, Komisja XXX, s. 2.

⁵⁵ Zarząd Stowarzyszenia mieścił się w Warszawie przy ul. Moniuszki 8.

⁵⁶ Utworzone w 1918 r. Centralne Archiwum Wojskowe do 1920 r. było zlokalizowane w warszawskim pałacu Pod Błachą (nieopodal Zamku Królewskiego), a następnie w Forcie Legionów Cytadeli Warszawskiej (ul. Zakroczymska).

1920 r. przydzielony został jako instruktor do Zegrza⁵⁷, do I Batalionu Telegraficznego, a od września 1920 r. do września 1921 r. dowodził kompanią telegraficzną zapasową nr 2. We wrześniu 1920 r. awansował do stopnia kapitana łączności⁵⁸.

We wrześniu 1921 r. kpt. Seruga ponownie odkomenderowany został do Oddziału III Sztabu Generalnego, do Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego (dział Centralne Archiwum Wojskowe⁵⁹), jako zastępca dyrektora CAW⁶⁰. W dniu 3 maja 1922 r. został mianowany majorem łączności⁶¹.

W dniu 15 sierpnia 1923 r. mjr Seruga został odkomenderowany na czteromiesięczny kurs oficerów łączności w Zegrzu, po którego ukończeniu 9 marca 1924 r. przydzielony został do Centralnych Zakładów Wojsk Łączności w Warszawie na stanowisko II zastępcy kierownika zakładów, jako kierownik Warsztatów Telegraficznych. Dnia 14 czerwca 1924 r. na 6 tygodni objął kierownictwo CZWŁ⁶².

Dnia 18 stycznia 1925 r. mjr. Serudze powierzono stanowisko zastępcy dowódcy 2. Pułku Łączności w Jarosławiu⁶³, od 20 lipca do 4 września 1925 r. zaś – przez czas urlopu dowódcy – dowodził pułkiem. W dniu 3 maja 1926 r. został mianowany podpułkownikiem łączności⁶⁴.

Dnia 28 czerwca 1926 r. ppłk Seruga objął funkcję szefa łączności Dowództwa Okręgu Korpusu nr V w Krakowie⁶⁵, a 24 czerwca 1927 r. wyznaczony został na szefa łączności kierownictwa ćwiczeń międzydywizyjnych⁶⁶ w rejonie

⁵⁷ W Zegrzu pod Warszawą w styczniu 1921 r. utworzony został Obóz Wyszkożenia Oficerów Wojsk Łączności, przemianowany w maju tego roku na Obóz Szkolny Wojsk Łączności, przekształcony w 1929 r. w Centrum Wyszkożenia Łączności.

⁵⁸ CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.009, Główna Karta Ewidencyjna (dowództwo 2. Pułku Łączności w Jarosławiu), s. 2.

⁵⁹ Centralne Archiwum Wojskowe zostało wydzielone z Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego w czerwcu 1927 r.

⁶⁰ Dyrektorem Centralnego Archiwum Wojskowego w l. 1918–1933 był ppłk dr Bronisław Pawłowski (1883–1962).

⁶¹ CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.009–010, Główna Karta Ewidencyjna (dowództwo 2. Pułku Łączności w Jarosławiu), s. 2–3.

⁶² *Ibidem*, s. 3.

⁶³ Dowódcą 2. Pułku Łączności w l. 1924–1929 był ppłk łącz. Zenon Nosowicz (1882–1943).

⁶⁴ CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.010–011, Główna Karta Ewidencyjna (dowództwo 2. Pułku Łączności w Jarosławiu), s. 3–4.

⁶⁵ Dowódcą Okręgu Korpusu nr V od V 1926 r. do V 1930 r. był gen. bryg. Stanisław Wróblewski (1868–1949), a dowództwo kwaterowało w budynku dawnego klasztoru Bożogrobców przy ul. Stradomskiej 12/14 w Krakowie.

⁶⁶ W skład Okręgu Korpusu nr V wchodziły: 6. Dywizja Piechoty (Kraków), 21. Dywizja Piechoty Górskiej (Bielsko) i 23. Górnośląska Dywizja Piechoty (Katowice).

Ogrodzieńca⁶⁷. Funkcję szefa łączności DOK nr V ppłk Józef Seruga sprawował do przejścia na emeryturę latem 1929 r.⁶⁸.

Rozporządzeniem Ministra Spraw Wojskowych L.10730/B.P./29 z dniem 31 sierpnia 1929 r. ppłk łącz. dr Józef Seruga został przeniesiony w stan spoczynku⁶⁹.



Zdjęcie 6. Mjr dr Józef Seruga, 1925 r.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.



Zdjęcie 7. Ppłk dr Józef Seruga, 1929 r.

Źródło: Centralne Archiwum Wojskowe (Warszawa Rembertów).

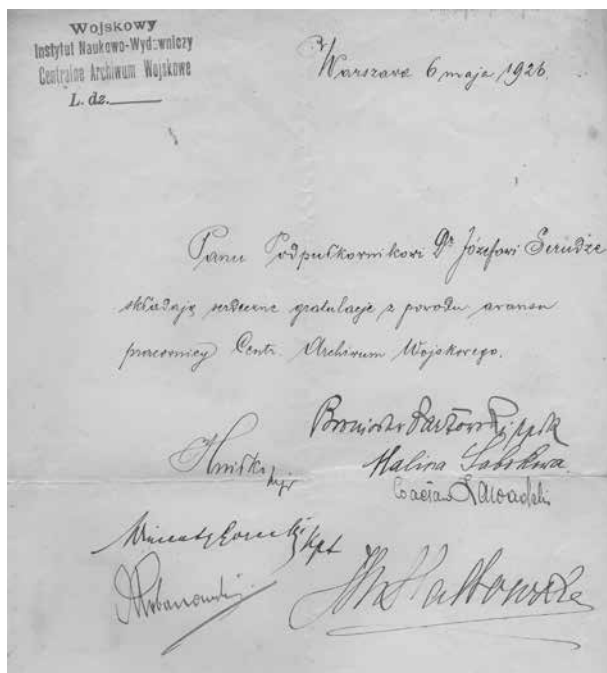
Józef Seruga odznaczony był: Złotym Krzyżem Zasługi („za pracę w dziedzinie organizacji wojska”, 1928 r.), Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921 (1928 r.), Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości (1928 r.)⁷⁰ i Medalem Niepodległości (1933 r.).

⁶⁷ CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.011, Główna Karta Ewidencyjna (dowództwo 2. Pułku Łączności w Jarosławiu), s. 4.

⁶⁸ *Małopolski słownik biograficzny...*, s. 130.

⁶⁹ MSF, Kolekcja ppłk. dr. Józefa Serugi, Pismo Ministerstwa Spraw Wojskowych – Departamentu Intendentury, L.23931/Em.1929 z 4 X 1929 r., s. 1.

⁷⁰ CAW, sygn. Seruga Józef MN 09.10.1933.009, Własnoręczny życiorys ppłk. st. spocz. dr. Józefa Serugi, 15 VI 1932 r., s. 2.



Zdjęcie 8. Gratulacje od pracowników Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie dla mjr. Józefa Serugi z powodu awansu, 6 V 1926 r.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.

Historyk polskiej dywersji radiowej w Bitwie Warszawskiej 1920 r.

Bez wątpienia najważniejszą publikacją z zakresu historii wojskowości w dorobku ppłk. dr. Józefa Serugi jest *Udział radjostacji warszawskiej w bitwie o Warszawę w r. 1920*⁷¹. Zwrócił już na to uwagę w swoim monumentalnym, dwutomowym opracowaniu *Zanim złamano „Enigmę”*... prof. Grzegorz Nowik⁷², oddając temu historykowi palmę pierwszeństwa w opracowaniu części tematu roli polskiego radiowywiadu w zmaganiach pod Warszawą w pamiętnym sierpniu 1920 r.

⁷¹ J. Seruga, *Udział radjostacji warszawskiej w bitwie o Warszawę w r. 1920*, „Bellona. Miesięcznik Wojskowy wydawany przez Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy” 1925, z. 1, s. 43–53.

⁷² G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”*... Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920, [t.] 1, Warszawa 2004; idem, *Zanim złamano „Enigmę”*... Rozszyfrowano Rewolucję. Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920, [t.] 2, Warszawa 2010.

Pomiędzy bowiem absolutnie pionierskim opracowaniem autorstwa ówczesnego majora Serugi – przecież znawcy tematu łączności wojskowej, bo oficera tej służby z długoletnim stażem, który w szeregach c.k. Armii na froncie włoskim uczestniczył w zagłuszaniu lotniczych stacji nieprzyjaciela zamontowanych na samolotach⁷³, i w końcu szefa łączności całego Okręgu Korpusu – a wspomnianą książką Grzegorza Nowika powstała w historiografii polskiego radiowywiadu 80-letnia luka!

Stało tak się z powodu co najmniej czterech czynników. Po pierwsze – i oczywiście najbanalniejsze – działania służb wywiadu i kontrwywiadu na całym świecie okryte są tajemnicą, a ich porażki, ale i sukcesy rzadko bywają nagłaśniane. Po drugie – w wyniku przegranej kampanii wrześniowej 1939 r. i wręcz zbrodniczego niedopatrzenia oficerów Oddziału II Sztabu Głównego WP znaczna część akt polskich wojskowych tajnych służb, pozostawionych beztrosko w Forcie Legionów Cytadeli Warszawskiej, trafiła w ręce niemieckie, a potem, w 1945 r. w Oliwie, przejęli je Sowieci – co sprawia, że praktycznie do dziś są niedostępne (lub przynajmniej niezwykle trudno dostępne) dla polskich historyków. Po trzecie – większość bohaterów sukcesów polskiego wywiadu lat 1918–1921 albo zginęła podczas II wojny światowej (np. mjr Jan Żychoń⁷⁴, kpt. Stefan Nowaczek⁷⁵), albo pozostała na emigracji (np. płk dypl. Ignacy Matuszewski⁷⁶, ppłk dypl. Jan Kowalewski⁷⁷), lub też trafiła do komunistycznych więzień (np. gen. dyw. Józef Rybak⁷⁸, ppłk Wacław Lipiński⁷⁹), a czasem

⁷³ G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”...*, [t.] 1, s. 121.

⁷⁴ Jan Żychoń (1902–1944), mjr piechoty WP (1936), oficer wywiadu, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej i powstań śląskich, szef Ekspozytury nr 3 Oddziału II Sztabu Głównego WP, poległ pod Monte Cassino.

⁷⁵ Stefan Nowaczek (1896–1940), kpt. piechoty WP (1928), oficer wywiadu, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej i powstań śląskich, szef Ekspozytury nr 5 Oddziału II Sztabu Głównego WP, zamordowany przez NKWD w Charkowie.

⁷⁶ Ignacy Matuszewski (1891–1946), pułkownik SG piechoty WP (1924), w l. 1918–1921 oficer i szef Oddziału II Naczelnego Dowództwa WP, zmarł w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

⁷⁷ Jan Kowalewski (1892–1965), płk dypl. piechoty WP (1944?), w l. 1919–1924 organizator i szef komórki kryptoanalizy Sztabu Generalnego WP, lingwista, matematyk i kryptolog, który złamał bolszewickie szyfry wojskowe, zmarł w Londynie.

⁷⁸ Józef Rybak (1882–1953), gen. dyw. WP, oficer wywiadu c.k. Armii – oficer prowadzący agenta wywiadu Józefa Piłsudskiego, od grudnia 1918 r. do marca 1919 r. szef Oddziału VI Informacyjnego Sztabu Generalnego WP, prześladowany i więziony przez UB.

⁷⁹ Wacław Lipiński (1896–1949), ppłk piechoty WP (1939), w l. 1919–1920 oficer Oddziału II Dowództwa Frontu Litewsko-Białoruskiego i Oddziału II Dowództwa Okręgu Generalnego Poznań, zamordowany przez UB w więzieniu we Wronkach.

po prostu zniknęła w dziejowej zawierusze (mjr SG Karol Bołdeskuł⁸⁰) – w każdym razie nie miała szans opowiedzieć o swoich przełomowych osiągnięciach w wojnie polsko-bolszewickiej. I wreszcie po czwarte – *last but not least* – postęp badań nad polskim wywiadem i kontrwywiadem w walce z bolszewicką Rosją czy ZSRR był praktycznie niemożliwy w PRL-u, gdzie każdą publikację kontrolowała słynna instytucja z warszawskiej ulicy Mysiej – Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Dobrym tu przykładem niech będzie książka znanego badacza dziejów polskiego wywiadu i radiowywiadu oraz naszego wkładu w złamanie niemieckiej „Enigmy” płk. LWP Władysława Kozaczuka, który w tłumaczonej na kilka języków pracy *W kręgu Enigmy*⁸¹ nie napisał ani słowa o roli Biura Szyfrów Oddziału II SG w zwycięstwie w wojnie polsko-bolszewickiej.

Informacje polskiego radiowywiadu w decydującym momencie wojny polsko-bolszewickiej (sierpień 1920 r.)⁸² potwierdziły istnienie ogromnej luki we froncie Armii Czerwonej, co dawało szansę przełomowemu uderzeniu 5. Armii gen. bryg. Władysława Sikorskiego znad Wkry⁸³. Choć dodać tu należy, że na konieczność aktywizacji 5. Armii, która początkowo w zamyśle Naczelnego Wodza przeznaczona była tylko do wiązania sił nieprzyjaciela i obrony, zwrócili uwagę gen. Maxime Weygand z Misji Międzysojuszniczej i gen. dyw. Tadeusz Jordan-Rozwadowski – szef Sztabu Generalnego. Przyjmując ich uwagi, Józef Piłsudski zgodził się nadać 5. Armii rolę „aktywną”, a na przyspieszenie uderzenia tej armii wpłynęły nalegania gen. Rozwadowskiego; gen. Sikorski skłonny był poczekać jeden dzień dla ukończenia przegrupowania sił, jednak uległ perswazji szefa Sztabu Generalnego. O rozmiarach polskiej kontrofensywy rozpoczętej 14 sierpnia komfront Michaił Nikołajewicz Tuchaczewski dowiedział się dopiero cztery dni później, a pierwsze meldunki o niej zlekceważył przekonany, że to akcja lokalna mająca odciągnąć część sił bolszewickich spod Warszawy.

⁸⁰ Karol Bołdeskuł (1877– po 1944), płk SG piechoty WP (1923), w I wojnie światowej szef radiowywiadu państw centralnych na froncie wschodnim, w l. 1919–1920 oficer Oddziału VI Informacyjnego Sztabu Generalnego WP, po 1944 r. losy nieznane.

⁸¹ W. Kozaczuk, *W kręgu Enigmy*, Warszawa 1979, wyd. 2 poszerz., Warszawa 1986; przekład angielski: *Enigma. How the German machine cipher was broken, and how it was read by the Allies in World War Two*, 1984; przekład francuski: *Enigma – la clef du secret du III^e Reich 1933–1945*, 1984; przekład niemiecki: *Im Banne der Enigma*, 1987, wyd. II – 1990; przekład bułgarski: *Tajnata na „Enigma”*, 1990.

⁸² Zob. szerzej W. Giermaziak, R.E. Stolarski, *W stulecie zwycięstwa. Wojna polsko-bolszewicka 1919–1921 – kalendarium*, „Biuletyn Głównej Biblioteki Lekarskiej” 2020, nr 374, s. 5–56.

⁸³ Zob. szerzej W. Sikorski, *Nad Wisłą i Wkrą. Studium z polsko-rosyjskiej wojny 1920 roku*, Lwów–Warszawa 1928.

I choć Tuchaczewski widział możliwość rozbicia polskiej 5. Armii, problem polegał na tym, że jego rozkazy nie docierały do jego IV Armii, którą chciał skierować na tyły Sikorskiego, do czego wydatnie przyczyniło się zagłuszanie bolszewickiej komunikacji radiowej przez radiostacje Wojska Polskiego.

Sztab Generalny WP dzięki radiowywiadowi zyskał też pewność, że Armia Czerwona ma ogromne kłopoty z zaopatrzeniem, duże straty, żołnierze zaś są zmęczeni i głodni, co skutecznie obniża potencjał bojowy bolszewickich oddziałów. Również strategicznie bezcenny był przechwycony przez radiowywiad rozkaz z 24 lipca 1920 r., polecający skierować wojska bolszewickiego Frontu Południowo-Zachodniego komfronta Aleksandra Iljicza Jegorowa na południe i południowy zachód, w kierunku Lwowa. Na podstawie meldunków radiowywiadu polscy sztabowcy zdawali sobie również sprawę z kompetencyjnego sporu pomiędzy dowódcą Frontu Północnego Tuchaczewskim a dowódcą Frontu Południowo-Zachodniego Jegorowem wraz z jego „politrukiem” („członkiem Rewolucyjnej Rady Wojskowej”) Józefem Wissarionowiczem Dżugaszwilim ps. „Stalin”...⁸⁴.

Wspomniany pionierski artykuł mjr. Serugi z „Bellony” był oczywiście tylko przyczynkiem do dziejów polskiego radiowywiadu w Bitwie Warszawskiej w sierpniu 1920 r. Jak celnie odnotował Grzegorz Nowik: „[...] Jego [Józefa Serugi – dop. WG] wspomnienia były poświęcone nie tyle radiowywiadowi, ile dywersji radiowej, czyli zagłuszaniu przez stację dużej mocy w Warszawie (Centralną Stację Radiotelegraficzną – CSR) rosyjskich radiostacji, w tym przede wszystkim radiostacji dowództwa Frontu Zachodniego, bolszewickiej IV armii [komarman Aleksandra Dmitrijewicza Szuwajewa – dop. WG] i III korpusu konnego [komkora Gaja Dmitrijewicza Byżyszkiana – dop. WG], co uniemożliwiło im przez 36 godzin odebranie rozkazu Tuchaczewskiego. Rozkaz ten, przejęty uprzednio przez radiostację warszawską i rozszyfrowany w Biurze Szyfrów, nie mógł być odebrany przez żadną ze stacji radiotelegraficznych IV Armii, gdyż jedna z nich została zniszczona w Ciechanowie przez zagon 203. ochotniczego pułku ułanów [mjr. Zygmunta Podhorskiego – dop. WG], a pozostałe były skutecznie zagłuszane. Artykuł ten, mówiący o polskiej dywersji radiowej, po raz pierwszy mimochodem wspominał o «przypadkowym» (incydentalnym) «przylapywaniu» (jak to ówczesnie nazywano) sowieckich radiodepesz, w tym wspomnianego szyfrogramu z rozkazem dowódcy Frontu Zachodniego do dowódcy IV Armii»⁸⁵.

Warto tu odnotować, że kolejne drobne wzmianki o roli polskiego radiowywiadu w wojnie polsko-bolszewickiej ukazały się drukiem dopiero trzy lata

⁸⁴ Szerzej zob. [P. Słabek], *Wygrana wojna w eterze. Z prof. Janem Rydlem rozmawia Piotr Słabek*, „Sieci” 10–16 VIII 2020, nr 33 (402), s. 14–16.

⁸⁵ G. Nowik, *Zanim złamano „Enigmę”...*, [t.] 1, s. 14–15.

po artykule mjr. Serugi – w wywiadach z płk. łącz. Tadeuszem Jaworem⁸⁶ czy gen. dyw. Władysławem Sikorskim⁸⁷, opublikowanych na łamach tygodnika „Radjo” w 1928 r.

W tym samym roku ukazała się też pierwsza skromna publikacja książkowa na interesujący nas temat – pokłosie odczytu, który dwa lata wcześniej w Przemyśle, w garnizonowym Kole Towarzystwa Wiedzy Wojskowej wygłosił płk SG Mieczysław Wyżeł-Ścieżyński⁸⁸. Broszura, zatytułowana *Radjotelegrafia jako źródło wiadomości o nieprzyjacielu*⁸⁹, dziś niezwykle trudno osiągalna, doczekała się od razu recenzji w wojskowej prasie fachowej⁹⁰, ale też – błyskawicznie – dwu wydań w języku rosyjskim (Moskwa 1928 i 1932)!

Swój artykuł z „Bellony” mjr Józef Seruga kończył nadzwyczaj cenną uwagą: „Tak więc oficerowie i szeregowi wojsk łączności przyczynili się, z dała od bitwy [warszawskiej – dop. WG], nie mniej jak ich współtowarzysze innych broni i służb do wywalczenia świętego zwycięstwa oręża polskiego i wykazali, że w wojnie współczesnej technika może wyrzucić nawet rozstrzygający wpływ w działaniach strategicznych”⁹¹.

W dniu 2 kwietnia 1925 r. dowódca Okręgu Korpusu nr X gen. dyw. Wacław Fara wyraził mjr. Józefowi Serudze „uznanie za umieszczenie artykułu w «Bellonie» (styczeń 1925) [...] Zasada: Rozkaz DOK X 27/25 i Rozkaz 2. p. łączn. 77/25”⁹².

⁸⁶ Tadeusz Jawor (1889–1968), płk łącz. WP (1924), w wojnie polsko-bolszewickiej m.in. szef łączności Armii Rezerwowej, a następnie Sztabu Naczelnego Wodza. Zob. Wywiad z płk. Tadeuszem Jaworem, szefem wojsk łączności, „Radjo. Ilustrowany Tygodnik dla Wszystkich” 1928, nr 4–6.

⁸⁷ Władysław Sikorski (1881–1943), gen. broni WP, w wojnie polsko-bolszewickiej m.in. dowódca Grupy Poleskiej, 5. Armii i 3. Armii. Zob. W. Popławski, Autor „Nad Wisłą i Wkrą” o Radju – Znaczenie Radja podczas wojny, „Radjo. Ilustrowany Tygodnik dla Wszystkich” 1928, nr 17.

⁸⁸ Mieczysław Wyżeł-Ścieżyński (1895–1956), płk SG piechoty WP (1927), w l. 1922–1923 szef Wydziału III Oddziału II Sztabu Generalnego WP.

⁸⁹ M. Ścieżyński, *Radjotelegrafia jako źródło wiadomości o nieprzyjacielu*, Przemyśl 1928.

⁹⁰ Zob. m.in. JK [Jan Kowalewski?], *Radjotelegrafia jako źródło wiadomości o nieprzyjacielu*, „Przegląd Wojskowo-Techniczny. Miesięcznik Poświęcony Sprawom Saperów, Łączności i Broni Pancernej” 1928, z. 3.

⁹¹ J. Seruga, *Udział radjostacji...*, s. 53.

⁹² CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.010, Główna Karta Ewidencyjna (dowództwo 2. Pułku Łączności w Jarosławiu), s. 3.

Poza służbą

Józef Seruga 2 lutego 1929 r. w kościele garnizonowym Świętego Piotra w Krakowie zawarł związek małżeński z Michaliną Pajerską, urodzoną 4 września 1908 r. w Nowym Targu⁹³. Rodzicami panny młodej byli Ignacy i Katarzyna z domu Kłoczek⁹⁴. Ze związku tego przyszło na świat dwóch synów – Leszek (ur. 1930 r., prawnik)⁹⁵ i Jan (ur. 1932 r., inżynier odlewnik). Obaj synowie zamieszkali w Krakowie⁹⁶.



Zdjęcie 9. Dr Józef Seruga z żoną Michaliną, po narodzinach syna Leszka, 1930 r.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.

Dla człowieka w zaledwie średnim wieku (43 lata), przyzwyczajonego do zorganizowanego wojskowego życia (21 lat w mundurze), pół roku po założeniu rodziny – wiadomość o wysłaniu na emeryturę musiała być dużym szokiem. Oczywiście umożliwiła kontynuowanie i rozwijanie na większą skalę cywilnych pasji – historii i archiwistyki, ale pod warunkiem znalezienia odpowiedniej pracy, zapewniającej byt rodzinie.

⁹³ CAW, sygn. Seruga Józef AP 8510.024, Wyciąg z księgi zaślubin (Szefostwo Duszpasterstwa kat. Dowództwa Okręgu Korpusu nr V), s. 1.

⁹⁴ MSF, Kolekcja ppłk. dr. Józefa Serugi, zaświadczenie *Testimonium ortus et baptismi*, parafia Nowy Targ, 2 IX 1916 r.

⁹⁵ Mgr praw Leszek Seruga zmarł 3 XII 2013 r. w Krakowie i pochowany został na cmentarzu Na Salvatorze – „Dziennik Polski” 6 XII 2013, nr 284, nekrolog, Kraków.

⁹⁶ A. Gruca, *Seruga Józef*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa–Kraków, 1995–1996, t. 26, s. 331.



Zdjęcie 10. Chrzest drugiego syna – Jana, 1932 r.; państwo Józef i Michalina Serugowie stoją z prawej strony.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.

Praktykę zawodową w pracy archiwalnej dr Seruga miał dość bogatą – po wspomnianej już funkcji aplikanta w Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa (1912–1914) wywiązał się wzorowo z powierzonych mu przez Akademię Umiejętności obowiązków konserwatora zabytków archiwalnych i bibliotecznych po austro-węgierskim Generalnym Gubernatorstwie Wojskowym w Lublinie (1918–1919), równocześnie zaś związał się z Wydziałem Archiwów Państwowych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, pracując jako archiwista objazdowy, by wreszcie zdobyć duże doświadczenie w trakcie służby w Centralnym Archiwum Wojskowym (1920–1923). Był też stałym współpracownikiem Biblioteki Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie⁹⁷.

Pierwsza próba znalezienia cywilnej pracy nie była jednak udana – Józef Seruga we wrześniu 1929 r. znalazł zatrudnienie w Krakowie (ostatnie miejsce postoju ppłk. Serugi to Koszary Tadeusza Kościuszki przy ul. Rajskiej), w którym to mieście objął funkcję naczelnika Urzędu Telegraficznego, „z którego stanowiska zmuszony [byłem] zrezygnować z powodu słabego zdrowia”⁹⁸.

Wymarzona praca trafiła się już dwa lata później – w 1931 r. dr Seruga został kustoszem – czwartym z kolei i ostatnim⁹⁹ – Zbiorów Biblioteczno-

⁹⁷ *Słownik biograficzny archiwistów polskich, 1906–2001*, t. 2, red. nauk. B. Woszczyński, Warszawa 2020, s. 208.

⁹⁸ CAW, sygn. Seruga Józef MN 09.10.1933.008–009, własnoręczny życiorys ppłk. st. spocz. dr. Józefa Serugi, 15 VI 1932 r., s. 1–2.

⁹⁹ H. Małysiak, *Biblioteka Branickich i Tarnowskich w Suchoj*, Bielsko-Biała 1986, s. 12; poprzednikiem Józefa Serugi na stanowisku kustosa był Jan Kossek.

-Muzealnych Hrabów Tarnowskich na zamku w Suchej¹⁰⁰ koło Żywca, 60 kilometrów od Krakowa¹⁰¹. Zamieszkał wraz z rodziną w zamkowej oficynie, a funkcję tę, z wielkim sukcesem, sprawował do wybuchu II wojny światowej.

Renesansowy zamek w Suchej wiąże się z postacią pochodzącego z Włoch złotnika krakowskiego Gaspere Castiglione – Kaspra Suskiego, który w latach 1554–1580 zbudował tu kamienny dwór obronny. Magnacka rezydencja – wzniesiony po 1608 r. zamek nazywany często „małym Wawelem” (ze względu na podobieństwo dziedzińca) – należała kolejno do hrabiów Komorowskich, Wielopolskich i Branickich – a w roku 1922 jego właścicielem został Juliusz hr. Tarnowski¹⁰², w którego rękach (i jego żony Róży z Zamoyskich¹⁰³) pozostawał do 1945 r.¹⁰⁴



Zdjęcie 11. Dr Józef Seruga (w kapeluszu) na dziedzińcu zamku hrabiów Tarnowskich w Suchej, po 1933 r.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.

¹⁰⁰ Od 1965 r. – Sucha Beskidzka.

¹⁰¹ CAW, sygn. Seruga Józef MN 09.10.1933.009, Własnoręczny życiorys ppłk. st. spocz. dr. Józefa Serugi, 15 VI 1932 r., s. 2.

¹⁰² Juliusz Gabriel hr. Tarnowski (1901–1989), właściciel dóbr Sucha odziedziczonych po matce, syn Juliusza i Anny hr. Branickiej (1876–1953), córki hr. Władysława i Julii Potockiej. Zob. I. Dacka-Górzyńska, S. Górzyński, P. Ugniewski, *Polacy pochowani na cmentarzu w Montrésor – Les Polonais enterrés Au cimetière de Montrésor*, Warszawa 2008, s. 50.

¹⁰³ Róża z Zamoyskich (1907–1998), żona Juliusza Gabriela hr. Tarnowskiego, córka Adama Zdzisława hr. Zamoyskiego (1872–1933) i Rogniedy Steckiej. Zob. I. Dacka-Górzyńska, S. Górzyński, P. Ugniewski, *op. cit.*, s. 50.

¹⁰⁴ Szerzej zob. J.H. Harasimczyk, *Sucha Beskidzka i okolice. Przewodnik*, Sucha Beskidzka 2004.

„Zbiory Biblioteczno-Muzealne Hr. Tarnowskich” w latach 1922–1939 zlokalizowano w południowym skrzydle zamku. „Sale parteru [...] mieściły bogate zbiory biblioteczno-muzealne Branickich, a później Tarnowskich. Aleksander Branicki i jego syn Władysław stworzyli swoje zbiory dzięki kolejnym zakupom różnych kolekcji polskich i zagranicznych. W tym okresie Braniccy gromadzili rozmaite obiekty: obrazy, rzeźby, grafikę, militaria, pamiątki masońskie, monety, medale, archiwalia, rękopisy historyczne i literackie, starodruki i współczesne im książki. Zbiory biblioteczne, liczące łącznie 55 tysięcy woluminów (według spisu z 1932), zawierały również tak cenne obiekty, jak XIII-wieczną biblię pergaminową, zdobioną iluminacjami, 22 inkunabuły oraz 666 XVI-wiecznych tomów wydanych drukiem. Zamkowa biblioteka stanowiła ważne centrum kulturalne tej części kraju. Z jej zasobów korzystali m.in. profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego czy Lwowskiego. Podczas II wojny światowej duża część zbiorów została zniszczona, a pozostała uległa znacznemu rozproszeniu. Obecnie część księgozbioru i archiwów suskiego zamku znaleźć można w Bibliotece Jagiellońskiej. Zbiory malarstwa trafiły w dużej mierze do krakowskich muzeów, w tym do muzeum na Wawelu. Natomiast rysunki i grafiki trafiły do warszawskiej Biblioteki Narodowej. [...]”¹⁰⁵.

Obecnie zamek w Suchej Beskidzkiej – od 2016 r. własność miasta – jest siedzibą Muzeum Miejskiego oraz restauracji Kasper Suski.



Zdjęcie 12. Dr Józef Seruga (z lewej), kustosz Zbiorów Biblioteczno-Muzealnych Hrabiów Tarnowskich, na dziedzińcu zamku w Suchej, po 1933 r.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.

¹⁰⁵ J. Szablowski, *Zabytki sztuki w Polsce. Inwentarz topograficzny III. Powiat żywiecki. Województwo krakowskie*, Warszawa 1948, s. 186–200.

Pracując jako kustosz bogatych zbiorów rodu hrabiów Tarnowskich, dr Józef Seruga rozwijał działalność naukową w zakresie historii i archiwistyki. Spośród 30 publikacji naukowych i popularno-naukowych, które wyszły spod jego pióra¹⁰⁶, przynajmniej osiem wiąże się z kolekcją z zamku w Suchej: *Dokumenty pergaminowe w zbiorach biblioteczno-muzealnych hr. Tarnowskich w Suchej; Drobiazgi suskie. 1. Z przeszłości nart. 2. Prorocstwo gdańskie z XVII w. 3. Drobne wzmianki; Dwa wydawnictwa wielotomowe z XVIII w.; Dwa nieznane druki Jana Wolraba z r. 1618 i 1623; Dwa nieznane pierwodruki literatury mieszczańskiej 17 w. w Suchej; Nieznany utwór Michała Hofmańskiego z r. 1611; Sobieszciana archiwalne w zbiorach biblioteczno-muzealnych hr. Tarnowskich w Suchej; Z pobytu Józefa Szujskiego w Suchej; Mikrograficzny portret Stanisława Augusta Poniatowskiego w Suchej i Hołd introligatorów warszawskich w dniu imienin Stanisława Małachowskiego w roku 1791, a jedna została nawet ogłoszona „nakładem Juliusza hr. Tarnowskiego” (*Dokumenty pergaminowe w zbiorach biblioteczno-muzealnych hr. Tarnowskich w Suchej*).*

Na zamku w Suchej dr Seruga m.in. uporządkował i opisał 145 unikatowych dyplomów, a następnie opracował i wydał *Katalog dyplomów pergaminowych biblioteki suskiej*¹⁰⁷.

Józef Seruga przez cały czas pracy na stanowisku kustosa Zbiorów Biblioteczno-Muzealnych Hr. Tarnowskich starał się promować tę przebogată kolekcję wśród badaczy. Nie tylko publikował opracowania i artykuły przyczynkarskie opisujące wyjątkową wartość zamkowej kolekcji, lecz także osobiście informował naukowców o skarbach, które mogą znaleźć w Suchej.

Może najlepszym przykładem promocji zbiorów Juliusza hr. Tarnowskiego jest wieloletnia współpraca dr. Serugi z Towarzystwem Miłośników Książki w Krakowie¹⁰⁸, którego członkiem był od 1919 r., a także opublikował kilka swoich tekstów naukowych na łamach „Silva Rerum” – miesięcznika TMK.

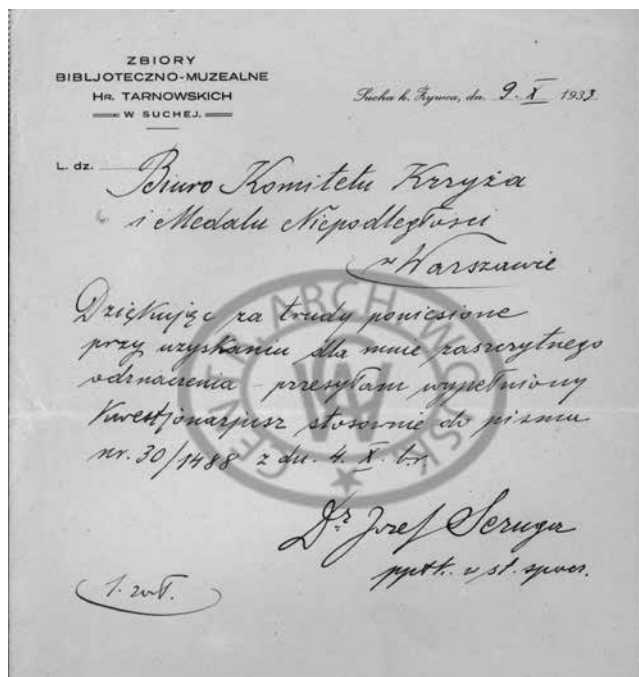
Kustosz wystąpił też na zebraniu naukowym TMK 21 kwietnia 1932 r. z referatem *Dwaj nieznani autorzy z XVI w. wykryci w zbiorach biblioteczno-muzealnych hr. Tarnowskich w Suchej* oraz zaprosił prezesa Kazimierza Witkiewicza

¹⁰⁶ Zob. *Bibliografia prac Józefa Serugi* na końcu artykułu, po raz pierwszy zestawiona i opracowana przez autora tego artykułu.

¹⁰⁷ *Małopolski słownik biograficzny...*, s. 130.

¹⁰⁸ Towarzystwo Miłośników Książki w Krakowie powstało w 1922 r., a jego prezesem do 1939 r. był Kazimierz Witkiewicz. Celem Towarzystwa była popularyzacja książek, zwłaszcza tych pięknie wydanych, organem zaś był „Silva Rerum. Miesięcznik Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie”, ukazujący się w l. 1925–1931 i 1938–1939. Zob. *Statut Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie*, „Silva Rerum. Miesięcznik Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie” 1925, nr 1, s. 19.

i jego współpracowników do zamku celem zrobienia naukowej kwerendy do numeru „Silva Rerum” poświęconego królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu i jego czasom¹⁰⁹.



Zdjęcie 13. Pismo ppłk. st. spocz. dr. Józefa Serugi do Biura Krzyża i Medalu Niepodległości w Warszawie na papierze firmowym Zbiorów Biblioteczno-Muzealnych Hrabów Tarnowskich na zamku w Suchej, 9 X 1933 r.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.

W trakcie urzędowania Józefa Serugi na stanowisku kustosza w Suchej kolekcję odwiedziło wielu członków TMK, m.in.: Ludwik Bernacki, Aleksander Binkenmajer, Stanisław Kot, Edward Kuntze czy Kazimierz Piekarski¹¹⁰. Znakiem rozwijającą się współpracę przerwał wybuch wojny.

W lecie 1939 r. kustosz Józef Seruga zabezpieczył najcenniejsze eksponaty ze Zbiorów Biblioteczno-Muzealnych Hr. Tarnowskich, które wywiezione zostały do Międzyrzecz Podlaskiego¹¹¹.

¹⁰⁹ A. Długosz, *op. cit.*, s. 334.

¹¹⁰ *Ibidem*.

¹¹¹ *Małopolski słownik biograficzny...*, s. 130.



Zdjęcie 14. Dr Józef Seruga z synem przed oficyną pałacu w Suchej, w której mieszkał wraz z rodziną, po 1933 r.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.



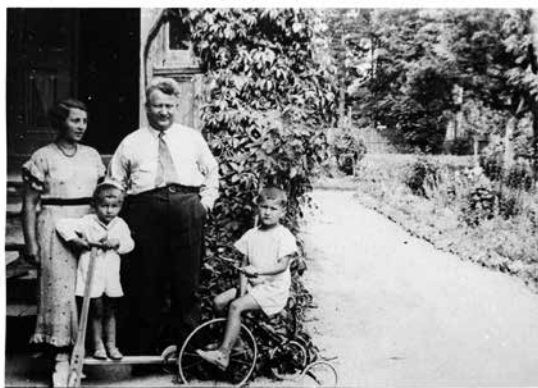
Zdjęcie 15. Józef Seruga z żoną Michaliną i synem Leszkiem, Sucha koło Żywca, po 1933 r.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.



Zdjęcie 16. Józef Seruga (siedzi przy stoliku) z żoną Michaliną i Różą hr. Tarnowską (siedzi na leżaku) oraz synami Leszkiem (w rogatywce ojca) i Janem przed oficyną pałacu w Suchej, po 1933 r.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.



Zdjęcie 17. Józef Seruga z żoną Michaliną i synami – Leszkiem i Janem, Sucha koło Żywca, po 1933 r.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.



Zdjęcie 18. Józef Seruga z żoną Michaliną i synami – Leszkiem i Janem, Sucha koło Żywca, po 1933 r.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.



Zdjęcie 19. Józef Seruga z żoną Michaliną i synami – Leszkiem i Janem, Kraków, po 1933 r.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.

Po zakończeniu wojny Towarzystwo Miłośników Książki w Krakowie, które wznowiło działalność w sierpniu 1945 r., wydało pośmiertnie pracę Józefa Serugi *Hołd introligatorów warszawskich w dniu imienin Stanisława Małachowskiego w roku 1791* (wyd. Cech Introligatorów i Miłośników Książki, Kraków 1946). Ten przepiękny druk bibliofilski, prezentujący niezwykle rzadki dokument znany tylko ze Zbiorów Biblioteczno-Muzealnych Hr. Tarnowskich w Suchej i Biblioteki Krasińskich w Warszawie, jest przykładem realizacji statutowych założeń TMK – ogłaszania własnym kosztem wzorowych publikacji¹¹².

W sumie dorobek naukowy dr. Józefa Serugi przedstawia się następująco: 1913 r. – 1 publikacja; 1914 r. – 1; 1918 r. – 1; 1919 r. – 1; 1920 r. – 1; 1921 r. – 1; 1922 r. – 1; 1923 r. – 2; 1925 r. – 1; 1928 r. – 2; 1929 r. – 1; 1930 r. – 1; 1933 r. – 2; 1934 r. – 3; 1935 r. – 1; 1936 r. – 2; 1937 r. – 1; 1938 r. – 1; 1939 r. – 4 i jedna publikacja pośmiertna w 1946 r.

„Zamienić pióro na miecz”

W liście z 12 sierpnia 1939 r. do prezesa Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie Kazimierza Witkiewicza kustosz Józef Seruga dość proroczo zauważył: „[...] Piszę jak za spokojnych czasów – a przecież zza okopów. Nie wiadomo, jak długo to potrwa – i czy nie trzeba będzie zamienić pióra na miecz. Co zaś najważniejsze, opuścić warsztat pracy, do którego przywykłem. [...]”¹¹³.

W sierpniu 1939 r. ppłk łącz. Józef Seruga został zmobilizowany i otrzymał przydział do 5. Batalionu Telegraficznego w Krakowie¹¹⁴ (Grupa Łączności nr 2). Tu skierowano go do składu rezerwy oficerów łączności Dowództwa Łączności Ministerstwa Spraw Wojskowych i wysłano na Wołyn cellem organizacji centrali łączności¹¹⁵. Został ranny podczas bombardowania.

Po 17 września 1939 r. w rejonie miejscowości Werba (powiat dubieński) trafił do niewoli sowieckiej i został uwięziony w obozie jenieckim NKWD w Putywlu ulokowanym w klasztorze safroniewskim (przy drodze Sumy – Głuchów). W listopadzie 1939 r. został przewieziony do obozu jenieckiego NKWD w Kozielsku. Jego nazwisko figuruje na liście jeńców nr 022/3 z 9 kwietnia 1940 r., poz. 88,

¹¹² A. Długosz, *op. cit.*, s. 334–335.

¹¹³ Muzeum Historyczne Miasta Krakowa (Kraków), sygn. 553 TMK, korespondencja Kazimierza Witkiewicza z Józefem Serugą, list Józefa Serugi z 12 VIII 1939 r.

¹¹⁴ *Małopolski słownik biograficzny...*, s. 130.

¹¹⁵ Informacje dr. Ryszarda Rybki z Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni, 6 stycznia 2020 r.

przekazanych do dyspozycji NKWD w Smoleńsku, dokąd przetransportowano go 11–12 kwietnia 1940 r. Zamordowany w Katyniu 13 lub 14 kwietnia 1940 r.¹¹⁶ Spoczywa na terenie obecnego Polskiego Cmentarza Wojennego w Katyniu¹¹⁷.



Zdjęcie 20. Michalina Seruga – wdowa po śp. ppłk. dr. Józefie Serudze, Kraków, 1972 r.

Źródło: Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni.

Dnia 19 września 1952 r. Sąd Powiatowy w Żywcu „w osobie Sędziego dr. Rafała Bentkego [...] po rozpoznaniu [...] sprawy z wniosku Michaliny Seruga, zam. w Krakowie, ul. Szymanowskiego nr 1 m. 4¹¹⁸ o uznanie za zmarłego Józefa Serugi POSTANAWIA Józefa Serugę podpułkownika W.P. [...] uznać za zmarłego i oznaczyć chwilę śmierci jego na 9 maja 1946 r. [sic!] godz. 24 [...]”¹¹⁹.

Podpułkownik Józef Seruga pośmiertnie odznaczony został medalem „Za udział w wojnie obronnej 1939”, a w 1997 r. w Bochni jednej z ulic nadano Jego imię.

W dniu 5 października 2007 r. minister obrony narodowej Aleksander Szczygło mianował pośmiertnie Józefa Serugę do stopnia pułkownika, a awans

¹¹⁶ „[...] Według stanu na dzień 16, 18 i 28 X 1939 r. znajdował się w Putiwlskim obozie jeńców wojennych (w listopadzie 1939 r. przeniesiony do obozu w Kozielsku), 11–12.04.1940 r. skierowany do dyspozycji naczelnika Zarządu NKWD obwodu Smoleńskiego (spis nr 022/3 z 9 IV 1940 r.), [rozstrzelany w okresie 13–14 IV 1940 r.]”. Zob. Убиты в Катини. Книга памяти польских военнопленных – узников Козельского лагеря НКВД, расстрелянных по решению Политбюро ЦК ВКП(б) от 5 марта 1940 года, Москва 2015, s. 673.

¹¹⁷ J. Kiński, H. Malanowska, U. Olech, W. Ryżewski, J. Snitko-Rzeszut, T. Żach, *Katyni. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, red. M. Tarczyński, Warszawa 2000, s. 558.

¹¹⁸ Podczas wojny Michalina Seruga mieszkała w Nowym Targu, przy ul. św. Anny 41.

¹¹⁹ MSF, Kolekcja ppłk. dr. Józefa Serugi, postanowienie Sądu Powiatowego w Żywcu, 19 IX 1952 r., sygn. akt Ns.IV/3/52.

został ogłoszony 9 listopada 2007 r. w Warszawie, w trakcie uroczystości „Katyń Pamiętamy – Uczcijmy Pamięć Bohaterów”¹²⁰.

W ramach akcji „Katyń... pamiętamy” / „Katyń... Ocalić od zapomnienia” Dąb Pamięci honorujący płk. Józefa Serugę został zasadzony w Słupnie, a 13 kwietnia 2010 r. w Bochni, przy drodze KN2. Tu również stanął obelisk z wyrytymi nazwiskami 30 osób związanych z Bochnią, a zamordowanych w Katyniu, Charkowie i Miednoje¹²¹.



Zdjęcie 21 i 22. Obelisk z wyrytymi nazwiskami 30 osób związanych z Bochnią, a zamordowanych w Katyniu, Charkowie i Miednoje, ustawiony w Bochni, przy drodze KN2 w 2010 r. w ramach akcji „Katyń... pamiętamy” / „Katyń... Ocalić od zapomnienia”; wśród wymienionych – „płk Józef Seruga”.

Źródło: Zbiory Ryszarda Rybki (Bochnia).

¹²⁰ Decyzja Nr 439/MON Ministra Obrony Narodowej z 5 października 2007 r. w sprawie mianowania oficerów Wojska Polskiego zamordowanych w Katyniu, Charkowie i Twerze na kolejne stopnie oficerskie (decyzja nie została ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Obrony Narodowej).

¹²¹ P. Konieczny, *Historia zatoczyła okrutne koło*, „Dziennik Polski” 16 IV 2010, Kraków.

Bibliografia prac Józefa Serugi

- August Wilkoński. Chirurg filozofii i krzyża naturalnego kawaler, jako propagator wiedzy agronomicznej*, Kraków 1939, wyd. Towarzystwo Miłośników Książki, 10 s. (nadbitka z: „Silva Rerum. Miesięcznik Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie” 1939, nr 4, Kraków).
- Czczymy bohaterów!*, „Wielki Kalendarz Narodowy na Rok Pański 1914”, Kraków 1914, s. 216–217.
- Dokument z roku 1467 dla miasta Krosna*, Lwów 1935, 7 s. (nadbitka z: „Kwartalnik Historyczny” 1935, R. XLIX, z. 1/2, Lwów).
- Dokumenty pergaminowe w zbiorach biblioteczno-muzealnych hr. Tarnowskich w Sucheju*, Kraków 1936, nakładem Juliusza hr. Tarnowskiego – skł. gł. w Księgarni Gebethnera i Wolffa, [4], 84 s., [1] k. tabl., il.
- Drobiazgi suskie. 1. Z przeszłości nart. 2. Proroctwo gdańskie z XVII w. 3. Drobne wzmianki*, [Kraków 1933], [5] k. tabl. (nadbitka z: „Kalendarza Ilustrowanego Kuryera Codziennego 1934”, R. VII, 1933, Kraków).
- Dwa nieznane druki Jana Wolraba z r. 1618 i 1623*, Kraków 1937, [2], 4 s. (nadbitka z: „Przegląd Biblioteczny” 1937, R. XI, z. 2, Warszawa).
- Dwa nieznane pierwodruki literatury mieszczańskiej 17 w. w Sucheju*, Lwów 1938, 9 s., il. (nadbitka z: „Pamiętnik Literacki. Czasopismo Kwartalne Poświęcone Historii i Krytyce Literatury Polskiej, wydawane przez Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza” 1938, R. XXXV, z. 1–4, Lwów).
- Dwa wydawnictwa wielotomowe z XVIII w.*, Kraków 1939, 8, [1] s. (nadbitka z: „Silva Rerum. Miesięcznik Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie” 1939, nr 6, Kraków).
- Hold introligatorów warszawskich w dniu imienin Stanisława Małachowskiego w roku 1791*, Kraków 1946, wyd. Cech Introligatorów i Miłośników Książki, [10] s.
- Interdykt przeciwko czartom rzekomo Tomasza Zamoyskiego z XVII w.*, Zamość 1938, [2], 5 s. (nadbitka z: „Teki Zamojskie” 1938, z. 4, Zamość).
- Katalog dyplomów pergaminowych biblioteki suskiej*, Kraków 1936.
- Kilka uwag o tworzeniu się współczesnego Wojska Polskiego*, „Przegląd Współczesny” 1929, R. VIII, t. 31, nr 90–92 (październik–grudzień), s. 148–155, Kraków.

Kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Łapczycy, „Prace Komisji Historii Sztuki” 1919, z. 1, s. 31–62 (współautor: Zygmunt Hendel).

Krakowskie kalendarze XVI wieku, Kraków 1913, nakł. Autora, 15 s., il.

Krwawy dzień w Tomaszowie Ordynackim 5 lutego 1863 roku, wyd. 2, Zamość 1921, wyd. Zygmunt Pomarański i Spółka, 16 s.

Mikrograficzny portret Stanisława Augusta Poniatowskiego w Suchej, „Silva Rerum. Miesięcznik Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie” 1939, nr 10, s. 24–25, (Uwaga! Nie ukazał się drukiem z powodu wybuchu wojny – zachował się jedynie w odbitkach korektowych)

Nieznany autograf Marji Konopniczej, Kraków 1934, 6 s. (nadbitka z: „Czas. Dziennik Poświęcony Polityce Krajowej i Zagranicznej oraz Wiadomościom Literackim, Rolniczym i Przemysłowym” 1934, R. LXXXVI, Kraków).

Nieznany utwór Michała Hofmańskiego z r. 1611, Kraków 1939, 5 s. (nadbitka z: „Silva Rerum. Miesięcznik Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie” 1939, nr 5, Kraków).

Niszczenie archiwów w b. okupacji austriackiej b. Królestwa Polskiego w czasie wojny światowej, Warszawa 1922, 28 s. (nadbitka z: „Drogi Polski. Miesięcznik Polityczno-Gospodarczy” 1922, R. I, nr 2, 3 i 4, Warszawa).

Sobiesiana archiwalne w zbiorach biblioteczno-muzealnych hr. Tarnowskich w Suchej, Warszawa 1934, 15 s. (nadbitka z: „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1934, t. 7, z. 1, Warszawa).

Ś.P. Władysław Baran. *Dyrektor Biblioteki Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. 1882 – 21 sierpnia 1930*, Kraków 1930, wyd. Towarzystwo Miłośników Książki, 10 s. (nadbitka z: „Silva Rerum. Miesięcznik Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie” 1930, nr 8/9, Kraków).

Udział radjostacji warszawskiej w bitwie o Warszawę w r. 1920, „Bellona. Miesięcznik Wojskowy wydawany przez Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy” 1925, z. 1, s. 43–53, przedruk w: *Księga pamiątkowa Arma Virumque Cano. Polskie zwycięstwo dla wolności Europy. 100-lecie Bitwy Warszawskiej 1920*, projekt Izabela Borańska-Chmielewska, Warszawa 2020, s. 138–149.

Uwagi o plutonach (drużynach) łączności w pułkach broni, Warszawa 1928, 16 s. (nadbitka z: „Przegląd Wojskowo-Techniczny. Miesięcznik Poświęcony Sprawom Saperów, Łączności i Broni Pancernej” lipiec–grudzień 1928, t. 4, z. 6, Warszawa).

- Uwagi o tworzeniu się korpusu oficerów łączności*, Warszawa 1928, 29 s. (nadbitka z: „Przegląd Wojskowo-Techniczny. Miesięcznik Poświęcony Sprawom Saperów, Łączności i Broni Pancernej” lipiec–grudzień 1928, t. 4, z. 6, s. 1057–1083, Warszawa).
- Wiersz o omyłkach drukarskich z XVII wieku*, Kraków 1923, [2] s. (nadbitka z: „Silva Rerum. Miesięcznik Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie” 1923, Kraków).
- Wojska łączności w wojnie polsko-bolszewickiej*, „Polska Zbrojna” 1923, nr 4–5, Warszawa.
- Wspomnienia Kajetana Koźmiana z lat szkolnych w Zamościu (z 11 ilustracjami w tekście)*, Zamość 1920, wyd. Zygmunt Pomarański i Spółka, seria Xiążnica Zamojska, t. 14, 28 s., il.
- Z działalności cenzury rosyjskiej w Polsce (wyjątki z aktów sekretnych gubernatora rosyjskiego w Lublinie z lat 30-tych ubiegłego wieku)*, Kraków 1918, 20 s. (nadbitka z: „Rok Polski. Czasopismo Poświęcone Zagadnieniom Życia Narodowego” 1918, R. III, Kraków).
- Z pobytu Józefa Szujskiego w Sucheju*, Kraków 1933, 8 s. (nadbitka z: „Czas. Dziennik Poświęcony Polityce Krajowej i Zagranicznej oraz Wiadomościom Literackim, Rolniczym i Przemysłowym” 1933, R. LXXXV, Kraków).
- Zaginiony druk poznański Jana Wolraba z XVI wieku*, Kraków 1934, 8 s. (nadbitka z: „Czas. Dziennik Poświęcony Polityce Krajowej i Zagranicznej oraz Wiadomościom Literackim, Rolniczym i Przemysłowym” 1934, R. LXXXVI, Kraków).

Bibliografia

Źródła archiwalne

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego (Warszawa–Rembertów):

- sygn. Seruga Józef AP 8510.008–025 ;
- sygn. Seruga Józef MN 09.10.1933.001–011;
- sygn. Seruga Tadeusz I.426.66-5872.

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa (Kraków):

- sygn. 553 TMK.

Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni (Bochnia):

– Kolekcja ppłk. dr. Józefa Serugi.

Wydawnictwa źródłowe

Lista starszeństwa oficerów zawodowych, Warszawa 1922.

Rocznik Oficerski 1923, Warszawa 1923.

Rocznik Oficerski 1924, Warszawa 1924.

Rocznik Oficerski 1928, Warszawa 1928.

Rocznik Oficerski Rezerw 1934, Warszawa 1934.

Statut Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie, „Silva Rerum. Miesięcznik Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie” 1925, nr 1.

Encyklopedie i słowniki

Gruca Anna, Seruga Józef, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (Warszawa–Kraków) 1995–1996, t. 26, s. 329–331.

Kiński Jan, Malanowska Helena, Olech Urszula, Ryżewski Wacław, Snitko-Rzeszut Janina, Żach Teresa, *Katyń. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, red. Marek Tarczyński, Warszawa 2000.

Łoza Stanisław, *Czy wiesz, kto to jest?*, Warszawa 1938.

Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956, zespół red. Teodor Gąsiorowski i in., t. 6, Kraków 2000, s. 128–131.

Słownik biograficzny archiwistów polskich, 1906–2001, t. 2, red. nauk. t. 2. Bolesław Woszczyński, Warszawa 2020.

Słownik pracowników książki polskiej, red. Irena Treichel, Warszawa 1972.

Убиты в Катыни. Книга памяти польских военнопленных – узников Козельского лагеря НКВД, расстрелянных по решению Политбюро ЦК ВКП(б) от 5 марта 1940 года, Москва 2015 (*Ubity w Katyni. Księga pamięci polskich wojennoplennych – uźników Kozielskiego łagieria NKWD, rasstrielannych po rieszeniju Politbiuro CK WKP(b) ot 5 marta 1940 goda*, Moskwa 2015, s. 673).

Artykuły i opracowania

Barycz Henryk, Józef Seruga (1886–1940), „Kwartalnik Historyczny” 1947, R. LIV, s. 65–66.

- Cieślak Franciszek, *60 lat działalności Archiwum Państwowego w Lublinie*, [w:] *Problemy historii i archiwistyki*, red. Tadeusz Mencil, Lublin 1986.
- Dacka-Górzyńska Iwona, Górzyński Sławomir, Ugniewski Piotr, *Polacy pochowani na cmentarzu w Montrésor – Les Polonais enterrés Au cimetière de Montrésor*, Warszawa 2008.
- Długosz Agnieszka, *Józef Seruga – konserwator zabytków archiwalnych i bibliotecznych, archiwista objazdowy*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2008, t. 14, s. 107–126, Kraków.
- Giermaziak Wojciech, *Zanim powstały Legiony Polskie*, artykuł złożony do druku w redakcji „Przeglądu Historyczno-Wojskowego” (Warszawa Rembertów).
- Giermaziak Wojciech, Stolarski Rafał E., *W stulecie zwycięstwa. Wojna polsko-bolszewicka 1919–1921 – kalendarium*, „Biuletyn Głównej Biblioteki Lekarskiej” 2020, nr 374, s. 5–56.
- Harasimczyk Jerzy Henryk, *Sucha Beskidzka i okolice. Przewodnik*, Sucha Beskidzka 2004.
- JK [Jan Kowalewski?], *Radjotelegrafia jako źródło wiadomości o nieprzyjacielu*, „Przegląd Wojskowo-Techniczny. Miesięcznik Poświęcony Sprawom Saperów, Łączności i Broni Pancernej” 1928, z. 3.
- J.Ś. [Janina Ślusarska], *Pro Memoria. Józef Seruga*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1991, nr 3–4, s. 489–490.
- Konieczny Przemysław, *Historia zatoczyła okrutne koło*, „Dziennik Polski”, 16 IV 2010, Kraków.
- Korpała Józef, *Dzieje bibliografii w Polsce*, Warszawa 1969.
- Kozaczuk Władysław, *W kręgu Enigmy*, wyd. 2 poszerz., Warszawa 1986.
- Małysiak Henryk, *Biblioteka Branickich i Tarnowskich w Suchej*, Bielsko-Biała 1986.
- Nowik Grzegorz, *Zanim złamano „Enigmę”... Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, [t.] 1, Warszawa 2004.
- Nowik Grzegorz, *Zanim złamano „Enigmę”... Rozszyfrowano Rewolucję. Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, [t.] 2, Warszawa 2010.
- Popławski Władysław, *Autor „Nad Wisłą i Wkrą” o Radju. Znaczenie Radja podczas wojny*, „Radjo. Ilustrowany Tygodnik dla Wszystkich” 1928, nr 17.

Riabinin Jan, *Archiwum Państwowe w Lublinie*, Warszawa 1926.

Seruga Józef, Hendel Zygmunt, *Kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Łapczycy*, „Prace Komisji Historii Sztuki” 1919, z. 1, s. 31–62.

Seruga Józef, *Niszczenie archiwów w b. okupacji austriackiej b. Królestwa Polskiego w czasie wojny światowej*, Warszawa 1922, 28 s. (nadbitka z: „Drogi Polski. Miesięcznik Polityczno-Gospodarczy” 1922, R. I, nr 2, 3 i 4, Warszawa).

Seruga Józef, *Udział radiostacji warszawskiej w bitwie o Warszawę w r. 1920*, „Bellona. Miesięcznik Wojskowy wydawany przez Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy” 1925, t. 17, z. 1, s. 43–53, przedruk, [w:] *Księga pamiątkowa Arma Virumque Cano. Polskie zwycięstwo dla wolności Europy. 100-lecie Bitwy Warszawskiej 1920*, projekt Izabela Borańska-Chmielewska, Warszawa 2020, s. 138–149.

Seruga Józef, *Uwagi o plutonach (drużynach) łączności w pułkach broni*, Warszawa 1928, 16 s. (nadbitka z: „Przegląd Wojskowo-Techniczny. Miesięcznik Poświęcony Sprawom Saperów, Łączności i Broni Pancernej” lipiec–grudzień 1928, z. 6, t. 4, Warszawa).

Seruga Józef, *Uwagi o tworzeniu się korpusu oficerów łączności*, Warszawa 1928, 29 s. (nadbitka z: „Przegląd Wojskowo-Techniczny. Miesięcznik Poświęcony Sprawom Saperów, Łączności i Broni Pancernej” lipiec–grudzień 1928, z. 6, t. 4, s. 1057–1083, Warszawa).

Seruga Józef, *Wojska łączności w wojnie polsko-bolszewickiej*, „Polska Zbrojna” 1923, nr 4–5, Warszawa.

Sikorski Władysław, *Nad Wisłą i Wkrą. Studium z polsko-rosyjskiej wojny 1920 roku*, Lwów–Warszawa 1928.

[Słabek Piotr], *Wygrana wojna w eterze. Z prof. Janem Rydlem rozmawia Piotr Słabek*, „Sieci” 10–16 VIII 2020, nr 33 (402), s. 14–16.

Szablowski Jerzy, *Zabytki sztuki w Polsce. Inwentarz topograficzny III. Powiat żywiecki. Województwo krakowskie*, Warszawa 1948.

Ścieżyński Mieczysław, *Radjotelegrafia jako źródło wiadomości o nieprzyjacielu*, *Przemyśl* 1928.

Wywiad z płk. Tadeuszem Jaworem, szefem wojsk łączności, „Radjo. Ilustrowany Tygodnik dla Wszystkich” 1928, nr 4–6.

Periodyki

„Dziennik Polski”, 6 XII 2013, nr 284, Kraków.

„Dziennik Urzędowy Powiatu Płockiego”, 20 II 1919, nr 7, Płock.

Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej, 12 X 1933, nr 235, Warszawa.

„Silva Rerum. Miesięcznik Towarzystwa Miłośników Książki w Krakowie” 1925, nr 1.

Abstrakt

Józef Seruga urodził się 9 stycznia 1886 r. we wsi Łapczyca nieopodal Bochni. Ukończył klasyczne c.k. Gimnazjum Wyższe w Bochni, gdzie w 1906 r. uzyskał świadectwo dojrzałości, a następnie studiował na Wydziale Inżynierii Politechniki Lwowskiej, na kursie geometrów, potem zaś wstąpił na Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, na którym w latach 1907–1913 studiował na Wydziale Filozoficznym. Jednoroczną służbę wojskową w c.k. Armii odbył w oddziale telegraficzno-telefonicznym przy pułku kolejowo-telegraficznym w Korneuburgu, a po wybuchu Wielkiej Wojny był dowódcą plutonu telegraficznego 7. Dywizji Kawalerii. Wojnę ukończył w stopniu porucznika.

W trakcie studiów uniwersyteckich brał czynny udział w pracach kilku podziemnych organizacji walczących o niepodległość Polski („Pet”, „Zarzewie”, Polskie Drużyny Strzeleckie). W Wojsku Polskim służył od listopada 1918 r., m.in. w Centralnym Archiwum Wojskowym (Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy), jako instruktor w I Batalionie Telegraficznym i zastępca dowódcy 2. Pułku Łączności z Jarosławia. Karierę wojskową zakończył w stopniu podpułkownika łączności w roku 1929, na stanowisku szefa łączności Dowództwa Okręgu Korpusu nr V w Krakowie.

W cywilu, do wybuchu II wojny światowej, pracował jako kustosz Zbiorów Biblioteczno-Muzealnych Hrabów Tarnowskich na zamku w Suchej koło Żywca. Był znakomitym bibliotekoznawcą, bibliofilem i archiwistą, autorem kilkudziesięciu fachowych artykułów i książek. Był też – jako doświadczony oficer łączności – autorem pierwszego dogłębnego studium (J. Seruga, *Udział radjostacji warszawskiej w bitwie o Warszawę w r. 1920*, „Bellona. Miesięcznik Wojskowy” wydawany przez Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy” 1925, z. 1, s. 43–53) o nieocenionej roli polskiej dywersji radiowej w zwycięskiej bitwie z Armią Czerwoną pod Warszawą w sierpniu 1920 r. – przełomowym starciu wojny polsko-bolszewickiej.

W kampanii wrześniowej 1939 r. ppłk Józef Seruga został powołany do czynnej służby; wzięty do niewoli przez Armię Czerwoną, został zamordowany przez sowieckie NKWD w Katyniu 13 lub 14 kwietnia 1940 r.

Słowa kluczowe: Józef Seruga, archiwistyka, bibliotekoznawstwo, wojska łączności, radiowywiad, dywersja radiowa, Bitwa Warszawska 1920 r., zbrodnia katyńska.

**Lt. Col. Phd. Józef Seruga – the signal officer, archivist,
librarian, historian of the Polish radio diversion
in the Battle of Warsaw 1**

Abstract

Józef Seruga was born on 9th January 1886 in Lapczyca, near Bochnia. He graduated from classic imperial-royal secondary school in Bochnia, where in 1906 he got a maturity diploma. Then he studied at Lviv Polytechnic on Engineering Department, at geometry course; later he applied to Jagiellonian University and he studied there, at Philosophy Department, in years 1907–1913. He served one-year in imperial-royal army, in telegraphic-telephone department at rail-telegraphic regiment in Korneuburg, and after the beginning of World War I he was the commander of telegraphic platoon of 7th Cavalry Division. At the end of the war he was a lieutenant.

During his university studies he took active part in actions of several underground organisations, which were fighting for Polish independence („Pet”, „Zarzewie”, Polish Riffle Squads). He has served in Polish Army since 1918, among others in Central Military Archive (Military Research and Publishing Institute), as an instructor in 1st Telegraphic Battalion and as a deputy commander of 2nd Signal Regiment from Jarosław. He ended his military career as a lieutenant colonel in 1929, as a chief of liaison of Headquarters of 5th Corps District in Cracow.

As a civil, until World War II, he worked as a curator of Library-Museum Collections of Earls of Tarnów in the castle in Sucha, near Żywiec. He was a great librarian, bibliophile and archivist; the author of dozens of professional articles and books.

He was also – as an experienced signal officer – the author of the first in-depth study (J. Seruga, *Udział radiostacji warszawskiej w bitwie o Warszawę w roku 1920* (“Warsaw radio station contribution in Battle of Warsaw 1920”), “Bellona. Miesięcznik Wojskowy published by Military Research and Publishing Institute” 1925, t. 17, z. 1, pp. 43-53) on the groundbreaking role of the Polish radio diversion in the victorious battle with the Red Army near Warsaw in August 1920 – the crucial battle of the Polish-Bolshevik war.

In the September Campaign of 1939, Lt. Col. Józef Seruga was called to active duty; taken prisoner by the Red Army, he was murdered by the Soviet NKVD in Katyn on 13 or 14 April 1940.

Keywords: Józef Seruga, archiving, librarianship, signal corps, radio military intelligence, radio diversion, Battle of Warsaw 1920, Katyn massacre.

MICHAŁ KOZŁOWSKI

Tadeusz Teslar o zagrożeniu sowieckim (szkic zagadnienia)

Tadeusz Teslar (pseudonim Michał Stankiewicz, Michał Jakubski) należy do nieznanych szerzej polskich sowietologów okresu dwudziestolecia międzywojennego. Można nawet postawić tezę, że jest jednym z prekursorów badań sowietologicznych w naszym kraju¹. Jego twórczość nie była do tej pory poddana analizie².

Urodził się 29 czerwca 1894 r. w Krzeszowicach w powiecie chrzanowskim. Był synem Antoniego, kuchmistrza u hrabiów Potockich, autora *Kuchni polsko-francuskiej* (Kraków 1910), kupca, oraz Marii z domu Jakowlew (zm. 1931). Miał siostrę Joannę (lub Janinę, ur. 1897) oraz ośmiu braci, wśród nich Józefa Andrzeja (1889–1961), znanego literata, poetę i publicystę³, Stanisława Antoniego (ur. 1891), Kazimierza Walerego (ur. 1892) i Aleksandra (1899–1982), malarza i emaliera. Po odejściu ojca ze służby kuchmistrzowskiej rodzina zamieszkała w Krakowie. Tam Tadeusz ukończył sześć klas gimnazjum. W 1909 r. udał się do Belgii, do seminarium duchownego jezuitów. Siódmą i ósmą klasę ukończył w Tervouern w Brukseli i tam uzyskał maturę. Studiował cztery

¹ K. Paduszek, *Zajrzeć do mózgu Lenina. Wywiad II Rzeczypospolitej a postrewolucyjna Rosja*, Łomianki 2016, s. 231.

² Niewielkie informacje zawarte są w następujących opracowaniach: M. Kornat, *Bolszewizm – totalitaryzm – rewolucja – Rosja. Początki sowietologii i studiów nad systemami totalitarnymi w Polsce (1918–1939)*, Kraków 2003–2004, t. 1, s. 26, 47, 106, 371, t. 2, s. 235, 294; G. Zackiewicz, *Polska myśl polityczna wobec systemu radzieckiego 1918–1939*, Kraków 2004, s. 182, 189–190, 193–197, 200–202, 204, 467, 617–618.

³ M. Mróz, *Józef Andrzej Teslar. 3 lata w Paryżu – dodatkowe odkomenderowanie z WBH*, [w:] *Klio w mundurze. Historiografia wojskowa w dwudziestoleciu międzywojennym* (w druku); U. Klatka, *Teslar Józef Andrzej*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław–Kraków 2020, t. 53, s. 295–299.

semestry teologię i filozofię na uniwersytecie w Lowanium (Leuven). Następnie jako praktykant bibliograf pracował w Muzeum Brytyjskim.

Na początku sierpnia 1914 r. wstąpił do Legionów Polskich. Walczył w 2. Pułku Piechoty II Brygady Legionów. Dnia 29 października 1914 r. został ranny w bitwie pod Mołotkowem i trafił do niewoli rosyjskiej. Zbiegł z obozu jenieckiego 1 marca 1917 r. Został komendantem POW na okręg Rosji Centralnej z siedzibą w Moskwie (1 marca 1917 – 1 maja 1918 r.). Organizował nielegalną wysyłkę jeńców polskich do kraju. Organizował też POW, działając pod nazwiskiem Michała Stankiewicza. Był szefem tamtejszego Związku Piłsudczyków, który wyłonił się z miejscowego Komitetu Ofiarom Wojny. Od 20 sierpnia 1918 r. pracował jako łącznik II Korpusu Polskiego w POW w Moskwie. Po bitwie pod Kaniowem pomógł Józefowi Hallerowi ukrywać się na Ukrainie. Był też jego adiutantem. Od 20 sierpnia do 1 listopada 1918 r. służył w Polnische Wehrmacht jako łącznik pomiędzy Polską Organizacją Wojskową w Warszawie a POW Moskwa⁴. Następnie pracował w wydziale remigracyjnym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (od 15 listopada 1918 r.). Po powrocie do kraju Armii gen. Hallera został przydzielony do sztabu armii jako korespondent PAT i referent prasowy Oddziału II. Od 9 lipca 1920 r. pracował w oddziale prasowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Wstąpił do armii ochotniczej. Pełnił tam od 1 września 1919 r. funkcję referenta w sztabie Generalnego Inspektora Armii Ochotniczej. W dniu 1 września 1920 r. został przeniesiony do Dowództwa Frontu Północnego na stanowisko referenta Oddziału II, a później do sekcji informacyjnej Wydziału Prasowego Oddziału II. Założył Informację Prasową Polską (IPP), pierwszą polską agencję wycinków prasowych, i w latach 1920–1922 był jej dyrektorem. Od 15 marca do 1 września 1921 r. był referentem w Oddziale II Sztabu Głównego. Później, już w stopniu porucznika, służył w „Polsce Zbrojnej” (od 1 września 1921 r.), gdzie był zastępcą redaktora (31 marca 1922 – 30 kwietnia 1923), a potem pracował w Centralnej Bibliotece Wojskowej (30 kwietnia 1923 – 19 maja 1923). Od 19 maja 1923 r. do 23 maja 1924 r. był pracownikiem Instytutu Naukowo-Wydawniczego. W 1924 r. awansował na kapitana. Następnie był kierownikiem Referatu V Departamentu Ministerstwa Spraw Wojskowych (24 maja 1924 – 31 października 1927)⁵.

⁴ Temu okresowi życia jest poświęcona jego wspomnieniowa książka: T. Teslar, *Powijaki P.O. W. w Moskwie*, Warszawa 1928. W czasie pobytu w Moskwie ukazały się też niedostępne w bibliotekach polskich dwa obrazy dramatyczne Teslarsa: *W niewoli* (Moskwa 1917) i *Upadek caratu* (Moskwa 1917).

⁵ Biogram jest oparty na archiwaliach: Wojskowe Biuro Historyczne – Centralne Archiwum Wojskowe, sygn. 2945, Akta personalne Tadeusza Teslarsa.

Od grudnia 1924 r. do maja 1926 r. Tadeusz Teslar był korespondentem Polskiej Agencji Telegraficznej w Moskwie. Faktycznie kierował tam placówką Oddziału II pod kryptonimem „Biały”. Wydział wywiadowczy zaangażował go, dając mu 3 miesiące na zorientowanie się w warunkach sowieckich i poświęcenie się tylko pracy dziennikarskiej. Teslar zarabiał wtedy 200 dolarów oraz miał dodatkowo 100 dolarów funduszu dyspozycyjnego miesięcznie. Przed wysłaniem na placówkę został formalnie przeniesiony w stan nieczynny. Jego misja w Moskwie zapowiadała się dobrze. Bywał na Kremlu, nawiązał też bliską znajomość z bratem Michaiła Tuchaczewskiego. Stosunki towarzyskie zawdzięczał ponoć żonie brata Tuchaczewskiego, która była spowinowacą z żoną kolegi Teslara. Polski dziennikarz miał w planach organizację klubu korespondentów zagranicznych. Nastąpiła jednak dekonspiracja. Teslar otrzymał list z Oficerskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Grochów”. Przesyłkę przechwyciło OGPU, a samego Teslara 4 kwietnia 1925 r. aresztowano. Dzięki immunitetowi został tego samego dnia zwolniony⁶, ale musiał opuścić Moskwę i wrócić do Polski.

Od maja 1926 do 1927 r. służył w Departamencie Inżynierii i Saperów Ministerstwa Spraw Wojskowych. Dnia 1 listopada 1927 r. przeniesiono go do Wojskowego Biura Historycznego. Kierował tam m.in. referatem wydawniczym. Dnia 13 kwietnia 1933 r. został przeniesiony w stan nieczynny. Od 1 listopada 1933 r. powrócił do wojska jako kierownik samodzielnego referatu w Wojskowym Biurze Historycznym. W tej placówce opracowywał m.in. historię pułków i podręczniki wojskowe. Pracę tam zakończył 31 grudnia 1935 r. W tym samym roku rozstał się z wojskiem. W latach 30. kierował opracowaniem *Encyklopedii Wojskowej*. Od 1936 do 1937/1938 r. pracował w Państwowym Wydawnictwie Książek Szkolnych. Następnie do września 1939 r. pracował w dziale wydawniczym Polskiego Radia⁷. W literackiej książce *Ja chcę żyć* opisał pół roku spędzone w szpitalu, gdzie walczył o zdrowie po ciężkiej operacji brzusznej⁸.

Wrzesień 1939 r. zastał go na Wołyniu, skąd w październiku 1939 r. przedostał się na teren okupacji niemieckiej. Od grudnia 1939 r. zamieszkał wraz z żoną ponownie w Warszawie. W czasie okupacji Tadeusz Teslar wraz ze Stanisławem Dzikowskim prowadził księgarnię przy ul. Mazowieckiej 6. Był zaangażowany od 1942 r. w działalność Biura Informacji i Propagandy KG AK. Pracował m.in.

⁶ K. Paduszek, *op. cit.*, s. 231–232. Warto też sięgnąć do pracy M. Świerczka, *Największa klęska polskiego wywiadu*, Warszawa 2020.

⁷ Wojskowe Biuro Historyczne – Centralne Archiwum Wojskowe, akta personalne Tadeusza Teslara, sygn. 2495; J. Pytel, *Polska prasa wojskowa 1914–1921. Powstanie, rozwój i jej miejsce w życiu politycznym*, Toruń 2002.

⁸ T. Teslar, *Ja chcę żyć*, Warszawa 1935 (wyd. 2, Warszawa 1937).

w podwydziale „N”⁹. Był też kierownikiem Wydziału „R” (rosyjskiego). Zaangażował się w prace „Antyku”. Prowadził m.in. kartotekę działaczy komunistycznych. Kiedy wybuchło powstanie warszawskie, był w Grodzisku Mazowieckim. Do Warszawy do Boernowa wrócił po córkę. Od stycznia 1945 r. ukrywał się w miejscowości Niedźwiad w okolicach Żnina i występował pod fałszywym nazwiskiem Tadeusz Żuchowski. Został zatrzymany 28 września 1950 r. przez funkcjonariuszy WUBP w Bydgoszczy. Postawiono mu zarzut „działalności na szkodę Narodu Polskiego w latach 1927–1939”. Śledztwo prowadzone przez X Departament Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego zakończyło się 30 listopada 1953 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie 6 lipca 1954 skazał go na 6 lat pozbawienia wolności¹⁰. Więzienie opuścił w 1956 r. Zmarł 20 czerwca 1969 r. w Warszawie¹¹.

Jak już wspomniano, Teslar to jeden z prekursorów polskich badań so-wietologicznych. Od 1930 r. był związany z Instytutem Naukowych Badań Komunizmu w Warszawie. Był członkiem rady tej placówki¹². W dwudziestoleciu międzywojennym napisał szereg broszur i książek. Zdaniem Grzegorza Zackiewicza Tadeusz Teslar w II połowie lat 20. stał się czołowym znawcą problematyki narodowościowej Związku Sowieckiego¹³.

Wydana w Warszawie w 1927 r. praca *Narody w sieci Sowietów. Białoruś, Ukraina, Żydzi, Polacy umarli*¹⁴ dedykowana była „Braciom zakordonowym w Sowietach” i poświęcona sytuacji narodowościowej w Związku Sowieckim. Jego interpretacje polityki narodowościowej wyłożone w tej broszurze były zgodne z tym, co pisali wcześniej Leon Wasilewski i Stefan Starzyński. Teslar uważał, że: „Caryzm rosyjski dusi dalej tendencje wolnościowe narodów sowieckich, dusi je nie rękoma gubernatorów i czynowników, lecz komisarzy

⁹ Jedynie wzmiankowany w pracy G. Mazura, *Biuro Informacji i Propagandy SZP, ZWZ, AK 1939–1945*, Warszawa 1987.

¹⁰ Dość szczegółowo o losach T. Teslara informują materiały archiwalne X Departamentu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego – Instytut Pamięci Narodowej, Archiwum, sygn. IPN BU 01251/167/J, Akta sprawy śledczej przeciwko Tadeuszowi Teslarowi.

¹¹ [Nekrolog Tadeusza Teslara] „Kultura” 1969, nr 7/8, s. 147.

¹² G. Zackiewicz, *op. cit.*, s. 467.

¹³ *Ibidem*, s. 189.

¹⁴ Recenzje i omówienia: „Kurier Polski”, 18 XII 1927, nr 347; „Wojskowy Przegląd Wydawniczy” 1927, nr 12; „Dzień Polski”, bdw, nr 325; „Hasło Łódzkie”, 24 XII 1927, nr 325; „Tygodnik Polski” 1928, nr 16; „Walka z bolszewizmem” 1928, nr 5.

bolszewickich i biurokracji sowieckiej”¹⁵. Tadeusz Teslar jako jeden z pierwszych ówczesnych publicystów zwrócił uwagę na ciężki los Polaków w ZSRR¹⁶.

Badacz zwrócił też uwagę na kwestię antysemityzmu w państwie komunistycznym. Poświęcił temu osobną pracę *„Żydzi na wulkanie sowieckim. „Antysemityzm w Sowietach”* (Warszawa 1928)¹⁷. Praca była dedykowana „Żydom w Polsce i Antysemitom”¹⁸. Teslar przedstawił w szczegółach kwestię żydowską w państwie carów¹⁹, a następnie stosunek partii bolszewickiej do Żydów²⁰. Polski sowietolog uważał, że w państwie radzieckim antysemityzm stopniowo narasta²¹. Wskazywał na eskalację tych tendencji także w partii bolszewickiej, zwłaszcza w grupie skupionej wokół Stalina²².

Z kolei w pracy *Zarys ustroju i władz państwowych Zw. S.R.R.* (Warszawa 1928)²³ Teslar podkreślał ciągłość Rosji carskiej i komunistycznej jako systemu dławienia wolności²⁴. Doszukując się analogii już w czasach Iwana Groźnego, akcentował rolę propagandy, bezwzględność i świetną organizację elit komunistycznych²⁵. Sowietolog przedstawił ustrój oraz organizację polityczną i administracyjną Związku Sowieckiego (s. 23–70). Zajął się też szczegółowo organizacją władz centralnych i lokalnych w Rosyjskiej

¹⁵ T. Teslar, *Narody w sieci Sowietów. Białoruś, Ukraina, Żydzi, Polacy umarli*, Warszawa 1927, s. 3.

¹⁶ *Ibidem*, s. 19–31.

¹⁷ Recenzje i omówienia: Z. Dębicki, „Kurier Warszawski”, 6 XI 1928, nr 47; „Dzień Polski”, 20 II 1928, nr 50; „Dziennik Ludowy”, 27 II 1928, nr 42; „Gazeta Poranna – 2 grosze”, 8 III 1928, nr 8; „Gazeta Poranna Warszawska”, 2 III 1928, nr 69; „Kurier Łódzki”, 24 II 1928, nr 55; „Polak Katolik”, 21 II 1928, nr 52; „Wojskowy Przegląd Wydawniczy” 1928, nr 2; W. Lipiński, „Polska Zbrojna” 1928, nr 105; E. Rafalski, „Tygodnik Polski” 1928, nr 16.

¹⁸ T. Teslar, *Żydzi na wulkanie sowieckim. „Antysemityzm w Sowietach”*, Warszawa 1928, s. 5.

¹⁹ *Ibidem*, s. 35–57.

²⁰ *Ibidem*, s. 59–80.

²¹ *Ibidem*, s. 122–127.

²² *Ibidem*, s. 22–23.

²³ Recenzje i omówienia: K. Grzybowski, *O ustroju sowieckim*, „Przegląd Współczesny” 1928, t. 27, s. 513–514; „Epoka” 1928, nr 287; „Wiadomości Literackie” 1929, brak numeru (10 II); „Kurier Warszawski”, 29 IX 1929, nr 9; „Messenger Polonais” 21 XII 1928, nr 293; „Kato-witzer Zeitung” 8 XII 1928, nr 284; „Walka z Bolszewizmem” 1928, nr 9; „Polska Zbrojna”, 1928, nr 310; „Gazeta Lwowska”, 26 X 1928, nr 247; „Za Swobodu”, 21 X 1928, nr 243; „Gazeta Warszawska”, 10 I 1929, nr 10; „Ekspres Poranny”, 7 X 1928, nr 279; „Rzeczpospolita”, 20 XI 1928, nr 333; „Polonia” 1928, nr 299; „Wiek Nowy”, 13 X 1928; „Dziennik Ludowy”, 11 X 1928, nr 233; „Głos Polski” 1928, nr 279; „Głos Narodu” 1928, nr 282.

²⁴ T. Teslar, *Zarys ustroju i władz państwowych Zw. S.R.R.*, Warszawa 1928, s. 23–25, 52–55.

²⁵ *Ibidem*, s. 154–156, 168–169.

Socjalistycznej Republice Radzieckiej, Białoruskiej SRR, Ukraińskiej SSR i Zakaukaskiej FSRR (s. 71–144). Zwrócił uwagę na organizację władz w stalinowskiej Gruzji. Kolejnymi zagadnieniami były system wyborczy i organizacja Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) (s. 145–170). Teslar podkreślał też, że Komintern jest narzędziem rosyjskiej polityki imperialnej. Według niego III Międzynarodówką Komunistyczną kierowali ci sami ludzie, którzy sterowali polityką zagraniczną oraz wojskiem państwa sowieckiego²⁶. Uzupełnieniem pracy było 15 wykresów graficznych przedstawiających organizację poszczególnych szczebli władzy sowieckiej. Praca nie może być uznana niestety za gruntowne studium prawnicze, należy ją traktować raczej jako obszerną książkę publicystyczną²⁷.

Broshura „Czerwona gwiazda”. *Prawda o Sowietach i komunizmie, szkice aktualne* (Warszawa 1928)²⁸ to cenne spostrzeżenia na temat rozgrywek politycznych na szczeblach władzy w państwie sowieckim. Polski badacz był zdania, że problemy wewnętrzne Związku Sowieckiego oddalają groźbę inwazji na Polskę, choć po ich przezwyciężeniu uważał ją za bardzo realną²⁹. Celem pracy ukończonej w październiku 1927 r. było prawdziwe informowanie o Związku Sowieckim³⁰. Teslar uznał, że Sowiety weszły w erę stabilizacji gospodarczej i politycznej. Jednocześnie podkreślał, że nie zrezygnowały z ekspansji komunizmu, uznając istnienie świata kapitalistycznego za sytuację przejściową. Broshura rozpatrywała też sukcesy i porażki polityki narodowościowej w ZSRR. Teslar jako przenikliwy obserwator zauważył powstawanie opozycji przeciwko dążącemu do jedynowładztwa Stalinowi. Kolejnym elementem pracy było przedstawienie nowych trendów w literaturze sowieckiej. Książka niewątpliwie poszerzała wiedzę o Sowietach w społeczeństwie II Rzeczypospolitej.

W broszurze *Wojna musi wybuchnąć. Zagadnienie wojny na tle nowego programu III Międzynarodówki komunistycznej* (Warszawa 1929)³¹ przedstawił

²⁶ *Ibidem*, s. 62, 171–182.

²⁷ Zwrócił już na to uwagę M. Kornat, *op. cit.*, t. 2, s. 371.

²⁸ Recenzje i omówienia: „Epoka” 30 XII 1928, nr 337; „Wiadomości Literackie” 18 III 1928, nr 12; „Rzeczpospolita”, 7 III 1928, nr 73; „Wojskowy Przegląd Wydawniczy” 1928, nr 1; „Gazeta Warszawska – Poranna”, 6 I 1928, nr 6; „Głos Polski”, 17 III 1928, nr 77; „Pologne Litterar” 1928, nr 20; „Walka z Bolszewizmem” 1928, nr 6.

²⁹ T. Teslar, „Czerwona gwiazda”. *Prawda o Sowietach i komunizmie, szkice aktualne*, Warszawa 1928, s. 112.

³⁰ *Ibidem*, s. 5, 8.

³¹ Recenzje i omówienia: „Głos Prawdy” 1928, nr 275; „Rzeczpospolita”, 29 X 1928, nr 297; J. Sokolicz-Wroczyński, „Głos Narodu”, 19 XI 1929; W. Rupniewski, „Gazeta Polska”, 15 I 1930, nr 14.

programowe tezy komunizmu o konieczności wybuchu wojny. Publikacja była dedykowana „pacyfistom politykującym kosztem Polski”. O jej popularności świadczy to, że miała w 1929 r. aż dwa wydania. Z tym samym tematem związana jest broszura pt. *Przygotowania Kominternu do wybuchu rewolucji w Polsce* (Warszawa 1931). Podzielona jest na dwie części: *Metody organizacji buntu zbrojnego* oraz *Sztuka demonstracji bojowej*. Niewątpliwie obie te prace miały przestrzec masy społeczne w Polsce przed realnym zagrożeniem sowieckim.

Pod koniec lat 30. Teslar opublikował dwie obszernie książki oparte na solidnych podstawach źródłowych: *Polityka Rosji Sowieckiej podczas wojny z Polską. Trzy momenty* (Warszawa 1938) i *Propaganda bolszewicka podczas wojny polsko-rosyjskiej 1920 roku* (Warszawa 1938)³². Pierwsza z nich jest wnikliwym studium dyplomatycznym. Polski sowietolog próbował wnikać w meandry i mechanizmy polityki sowieckiej w czasie wojny polsko-sowieckiej w 1920 r. Książka była dedykowana „kolegom oficerom z Wojskowego Biura Historycznego zamiast pożegnania”³³. W pierwszej części Teslar przeanalizował początki ekspansji sowieckiej przeciw Polsce (s. 21–101). Kolejne rozdziały były poświęcone agresji Sowietów na Ukrainę (s. 103–214). Ostatnia część dotyczyła klęski polityki sowieckiej (s. 215–262). Polski badacz wskazał na bardzo istotną rolę propagandy: „[...] w czasie ofensywy Sowietów umiejętnie zasiana antypolska propaganda polityczna jeszcze i później, w okresie kontrofensywy polskiej, odegrała rolę tarczy ochronnej dla upadku sił Sowietów”³⁴. Zwrócił też uwagę na podstępność polityki władców Kremla: „Rozważając przejawy polityki rosyjskiej podczas wojny w 1920 r., która była dla Polski wojną o pokój, musimy dodać, że polska zdolność obronna, przejawiona ofensywnie w ostatniej fazie bojów, złamała wprawdzie wpływy bolszewickie w państwach zagranicznych, niemniej krępowała i polskie formy propozycji pokojowych. Każde bowiem żądanie Polaków przemianowywali w opinii zagranicznej na polski imperializm”³⁵. Ważnym elementem książki było też zwrócenie uwagi na rolę dyplomacji i polityki sowieckiej na gruncie międzynarodowym. Teslar dokonał analizy wpływów antypolskiej kampanii inspirowanej przez Komintern w Niemczech i Austrii.

³² Mały fragment książki został też opublikowany w „drugim obiegu”: T. Teslar, *Propaganda bolszewicka podczas wojny polsko-rosyjskiej 1920 roku*, cz. 1: *Polska w propagandzie bolszewickiej*, [bmw] 1984.

³³ T. Teslar, *Propaganda bolszewicka podczas wojny polsko-rosyjskiej 1920 roku*, Warszawa 1938, s. 6.

³⁴ T. Teslar, *Polityka Rosji Sowieckiej podczas wojny z Polską. Trzy momenty*, Warszawa 1938, s. 261.

³⁵ *Ibidem*, s. 26. Szersze tło: A.J. Leinwand, *Czerwonym młotem w orla białego. Propaganda sowiecka w wojnie z Polską 1919–1920*, Warszawa 2008.

Propaganda bolszewicka podczas wojny polsko-rosyjskiej 1920 roku jest rozwinięciem też jedynie zasygnalizowanych w poprzedniej monografii. Ta praca była z kolei dedykowana „Pamięci generała Juliana Stachiewicza, szefa Wojskowego Biura Historycznego, jako wyraz wdzięczności i hołdu”³⁶. W pierwszej części autor przedstawił Armię Czerwoną jako narzędzie propagandy bolszewickiej (s. 3–50). Drugi rozdział dotyczył propagandy komunistycznej w Polsce (s. 52–116). W kolejnym Teslar powiązał propagandę z działaniem operacyjnym wojsk bolszewickich (s. 117–234). Dalej przanalizował aktywność Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski (s. 235–288). Piąty rozdział to omówienie środków technicznych, jakimi posługiwała się sowiecka propaganda (s. 289–303). Niewątpliwym atutem pracy jest wykorzystanie dużej bazy archiwalnej w Polsce oraz licznych artykułów i opracowań w języku polskim i rosyjskim.

Tadeusz Teslar był też autorem artykułów zamieszczanych w „Bellonie”³⁷ i „Biuletynie Polsko-Ukraińskim”³⁸ czy „Drodze”³⁹. Zapewne wnikliwa kwerenda bibliograficzna ukazałaby jego inne, mniejsze, rozproszone po różnych periodykach prace. Warto jednak podkreślić, że Teslar razem z Olgierdem Hryniewieckim opracował *Mapę administracyjną Rosji Europejskiej* w skali 1:4 000 000, która pod redakcją Jerzego Niezbrzyckiego ukazała się 1928 r. w Warszawie nakładem Księgarni Wojskowej Sztabu Generalnego⁴⁰.

Ważną rolę odegrał też Teslar jak autor przekładów książek o charakterze antysowieckim. Z jego inicjatywy ukazało się w języku polskim kilka ciekawych pozycji, m.in. pamiętnik Włodzimierza Brunowskiego *A działo się to w Sowietach. Pamiętnik skazanego na śmierć* (Warszawa 1929) opisujący losy autora podczas rewolucji bolszewickiej. Najważniejszy w dorobku translatorskim Teslara jest niewątpliwie przekład słynnej książki *Zbrodnie Stalina* Lwa Trockiego (Warszawa 1937). Na specjalną uwagę zasługują też tłumaczenia

³⁶ T. Teslar, *Propaganda bolszewicka...*, s. III. Szef WBH doczekał się biografii. Zob. P. Kilańczyk, *Julian Stachiewicz. (1890–1943). Żołnierz i polityk*, Poznań 2014. Warto jednak zapoznać się z jej recenzjami: K. Kloc, *Generała pomnik ze spiżu... Uwagi i refleksje na marginesie lektury biografii Juliana Stachiewicza*, „Dzieje Najnowsze” 2015, R. XLVII, nr 4, s. 183–192; M. Wołos, *Biografia generała Juliana Stachiewicza*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2015, nr 3, s. 204–214.

³⁷ T. Teslar, *Zagadnienie wojny na tle nowego programu Międzynarodówki komunistycznej*, „Bellona” 1929, nr 3, s. 520–545.

³⁸ T. Teslar, *Z dziejów wyprawy Kijowskiej*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński: 1938 nr 6, s. 1–2.

³⁹ T. Teslar, *W labiryncie narodowościowym Sowietów*, „Droga” 1927, nr 8/10, s. 35–36, 65.

⁴⁰ Recenzje i omówienia: „Głos Prawdy” 1928, nr 357; „Szaniec” 1928, brak numeru (15 XII); „Nowa Ziemia Lubelska”, 7 I 1929, nr 7; W.T. Wiślocki, „Ruch Słowiański” 1929, nr 3.

dwóch książek Jacques'a Doriota⁴¹ *Pieniądze płyną z Moskwy* (Warszawa 1937, tyt. oryg. *Toutes les preuves: c'est Moscou qui paie*) i *Francja nie będzie krajem niewolników* (Warszawa 1937, tyt. oryg. *La France ne sera pas un pays d'esclaves*, [bmw] 1936). Prace francuskiego polityka demaskowały agenturalność oraz finansowanie francuskich komunistów przez Komintern. W tym samym nurcie mieści się praca Jacques'a Bardoux *Oskarżam Moskwę* (Warszawa 1937, tyt. oryg. *J'accuse Moscou...*), w której autor obwinia Moskwę o realizowanie imperialistycznej polityki Rosji ze szkodą dla najżywotniejszych interesów narodu francuskiego, ze szkodą dla zdrowia moralnego władz sądowych i administracyjnych⁴². Zupełnie inny charakter ma tłumaczenie z rosyjskiego książki *Händlerze tajemnic* Lwa Nikulina (Warszawa 1928). Warto przypomnieć, że Nikulin (1895–1965) był prominentnym bolszewikiem, znanym z udziału w zabójstwie carskiej rodziny.

Za sprawą swoich prac Tadeusz Teslar wszedł do stosunkowo wąskiego grona znaczących przedstawicieli polskiej inteligencji, która podjęła w dwudziestoleciu międzywojennym badania nad fenomenem Związku Sowieckiego. Jego pisarstwo dało społeczeństwu II Rzeczypospolitej sporą porcję wiedzy o przeszłości i teraźniejszości Europy Wschodniej, nad którą unosił się złowrogi cień sowieckiej potęgi militarnej⁴³. Polski głos o Rosji Stalina był niezmiernie potrzebny, aby oddziaływać na opinię Zachodu, której podejście do państwa sowieckiego kształtowało się dla Polski wybitnie niepomyślnie. Prace Teslarsa zrodziły się z przekonania o potrzebie informowania o zagrożeniu, jakim są Rosja, system sowiecki i stosunki polsko-sowieckie w realiach nieustannego

⁴¹ Jacques Doriot (26 IX 1898–22 II 1945) – francuski polityk. W latach 1920–1934 jeden z czołowych polityków Francuskiej Partii Komunistycznej. Po wyrzuceniu z FPK przez 2 lata „komunista niezależny”. Od 1936 r. lider faszystowskiej Francuskiej Partii Ludowej (PPF). W 1941 r. inicjator powołania kolaboracyjnej formacji zbrojnej Legion Ochotników Francuskich przeciw Bolszewizmowi (LVF). Służył ochotniczo w LVF do 1943 r., a następnie w Waffen-SS w składzie Französische SS-Freiwilligen-Grenadier-Regiment na froncie wschodnim. Zginął w wyniku ostrzału alianckiego w Niemczech.

⁴² T. Teslar, *Wstęp*, [w:] J. Bardoux, *Oskarżam Moskwę*, Warszawa 1937, s. 5–8.

⁴³ O polskiej sowietologii tego okresu warto polecić następujące prace: H. Ilgiewicz, *Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej oraz Szkoła Nauk Politycznych w Wilnie (1930–1939)*, Warszawa 2019; M. Kornat, *Sowietologia i studia wschodnioznawcze w Polsce międzywojennej*, „Zeszyty Historyczne” 2002, z. 140, s. 39–101; idem, *Polska Szkoła Sowietologiczna 1930–1939*, Kraków 2003; idem, *Bolszewizm – totalitaryzm – rewolucja – Rosja. Początki sowietologii i studiów nad systemami totalitarnymi w Polsce (1918–1939)*, t. 1–2, Kraków 2003–2004; I.P. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926–1939*, Warszawa 2007; R. Pipes, *Polska sowietologia do 1939 roku*, przeł. P. Szymaniec, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2011, R. XXXIII, s. 33–45; G. Zackiewicz, *op. cit.*

zagrożenia agresją wschodniego sąsiada. Postulatem badawczym byłoby opublikowanie antologii prac Tadeusza Teslarsa w postaci książki. Dokumentowałyaby ona istotny moment w rozwoju polskiej myśli sowietologicznej i politycznej. Wydaje się zasadny postulat, żeby z kolei publikacja prac sowietologicznych Tadeusza Teslarsa stała się punktem wyjścia do napisania pierwszej pełnej biografii tej zapomnianej postaci⁴⁴.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Wojskowe Biuro Historyczne – Centralne Archiwum Wojskowe, akta personalne Tadeusza Teslarsa, sygn. 2495.

Instytut Pamięci Narodowej, Archiwum, akta sprawy śledczej przeciwko Tadeuszowi Teslarowi, sygn. IPN BU 01251/167/J.

Prace i tłumaczenia Tadeusza Teslarsa

Bardoux Jacques, *Oskarżam Moskwę*, przeł. Tadeusz Teslar, Warszawa 1937.

Brunowski Włodzimierz, *A działa się to w Sowietach. Pamiętnik skazanego na śmierć*, przeł. Tadeusz Teslar, Warszawa 1929.

Doriot Jacques, *Francja nie będzie krajem niewolników*, przeł. Tadeusz Teslar, Warszawa 1937.

Doriot Jacques, *Pieniądze płyną z Moskwy*, przeł. Tadeusz Teslar, Warszawa 1937.

Nikulin Lew, *Handlarze tajemnic*, przeł. Tadeusz Teslar, Warszawa 1928.

Teslar Tadeusz, *Czerwona gwiazda. Prawda o sowietach i komunizmie, szkice aktualne*, Warszawa 1928.

Teslar Tadeusz, *Ja chcę żyć*, Warszawa 1935.

Teslar Tadeusz, *Narody w sieci Sowietów*, Warszawa 1927.

Teslar Tadeusz, *Polityka Rosji Sowieckiej podczas wojny z Polską. Trzy momenty*, Warszawa 1938.

⁴⁴ Do tej roli nie pretenduje biogram: M. Kozłowski, *Teslar Tadeusz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław–Kraków 2020, t. 53, s. 299–302.

Teslar Tadeusz, *Powijaki P.O.W. w Moskwie*, Warszawa 1928.

Teslar Tadeusz, *Propaganda bolszewicka podczas wojny polsko-rosyjskiej 1920 roku*, Warszawa 1938.

Teslar Tadeusz, *Przygotowania Kominternu do wybuchu rewolucji w Polsce*, Warszawa 1931.

Teslar Tadeusz, *W labiryncie narodowościowym Sowietów*, „Droga” 1927, nr 8/10, s. 35–36, 65.

Teslar Tadeusz, *Wojna musi wybuchnąć. Zagadnienie wojny na tle nowego programu III Międzynarodówki komunistycznej*, Warszawa 1929.

Teslar Tadeusz, *Zagadnienie wojny na tle nowego programu Międzynarodówki komunistycznej*, „Bellona” 1929, nr 3, s. 520–545.

Teslar Tadeusz, *Zarys ustroju i władz państwowych Zw. S.R.R.*, Warszawa 1928.

Teslar Tadeusz, *Z dziejów wyprawy kijowskiej 1938*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” nr 6, s. 1–2.

Teslar Tadeusz, *Żydzi na wulkanie sowieckim. „Antysemityzm w Sowietach”*, Warszawa 1928.

Trocki Lew, *Zbrodnie Stalina*, przeł. Tadeusz Teslar, Warszawa 1937.

Opracowania

Grzybowski Konstanty, *O ustroju sowieckim*, „Przegląd Współczesny” 1928, t. 27, s. 531–514.

Ilgiewicz Henryka, *Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej oraz Szkoła Nauk Politycznych w Wilnie (1930–1939)*, Warszawa 2019.

Klatka Urszula, *Teslar Józef Andrzej*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław–Kraków 2020, t. 53, s. 295–299.

Kornat Marek, *Bolszewizm – totalitaryzm – rewolucja – Rosja. Początki sowietologii i studiów nad systemami totalitarnymi w Polsce (1918–1939)*, t. 1–2, Kraków 2003–2004.

Kornat Marek, *Sowietologia i studia wschodnioznawcze w Polsce międzywojennej*, „Zeszyty Historyczne” 2002, z. 140, s. 39–101.

Kornat Marek, *Polska Szkoła Sowietologiczna 1930–1939*, Kraków 2003.

- Kozłowski Michał, *Teslar Tadeusz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław–Kraków 2020, t. 53, s. 299–302.
- Leinwand Aleksandra Julia, *Czerwonym młotem w orła białego. Propaganda sowiecka w wojnie z Polską 1919–1920*, Warszawa 2008.
- Maj Ireneusz Piotr, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926–1939*, Warszawa 2007.
- Mróz Mariusz, *Józef Andrzej Teslar. 3 lata w Paryżu – dodatkowe odkomenderowanie z WBH*, [w:] *Klio w mundurze. Historiografia wojskowa w dwudziestolecu międzywojennym* (w druku).
- Mazur Grzegorz, *Biuro Informacji i Propagandy SZP, ZWZ, AK 1939–1945*, Warszawa 1987.
- Paduszek Konrad, *Zajrzeć do mózgu Lenina. Wywiad II Rzeczypospolitej a postrewolucyjna Rosja*, Łomianki 2016.
- Pipes Richard, *Polska sowietologia do 1939 roku*, przeł. Piotr Szymaniec, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2011, R. XXXIII, s. 33–45.
- Pytel Jan, *Polska prasa wojskowa 1914–1921. Powstanie, rozwój i jej miejsce w życiu politycznym*, Toruń 2002.
- Świerczek Marek, *Największa klęska polskiego wywiadu*, Warszawa 2020.
- Zackiewicz Grzegorz, *Polska myśl polityczna wobec systemu radzieckiego 1918–1939*, Kraków 2004.
- [Nekrolog Tadeusza Teslarsa] „Kultura” 1969, nr 7/8, s. 147.

Abstrakt

Tadeusz Teslar (1894–1969) należy do prekursorów polskiej myśli sowietologicznej. W 1918 r. był członkiem Polskiej Organizacji Wojskowej w Moskwie. W latach 1924–1926 był korespondentem Polskiej Agencji Telegraficznej w Moskwie. Jednocześnie Teslar kierował tam placówką polskiego wywiadu wojskowego. Po aresztowaniu został wydalony ze Związku Sowieckiego. Następnie pracował w Wojskowym Biurze Historycznym. W czasie II wojny światowej był zaangażowany w prace Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej AK. Po wojnie był represjonowany przez władze komunistyczne. Jego twórczość na temat

Rosji Sowieckiej to szereg broszur, w których przestrzegał przed zagrożeniem komunistycznym.

Słowa kluczowe: wojna polsko-bolszewicka, Tadeusz Teslar, wywiad wojskowy, Oddział II, sowietologia.

Tadeusz Teslar on the Soviet threat (an outline of the issue)

Abstract

Tadeusz Teslar (1894-1969) is one of the precursors of Polish sovietological thought. In 1918 he was a member of the Polish Military Organization in Moscow. In the years 1924-1926 he was a correspondent of the Polish Telegraphic Agency in Moscow. At the same time, Teslar was in charge of the Polish military intelligence facility there. After his arrest he was expelled from the Soviet Union. Then he worked in the Military Historical Office. During World War II he was involved in the work of the Information and Propaganda Office of the Home Army Headquarters. After the war he was repressed by the communist authorities. His works on Soviet Russia consist of a series of books in which he warned against the communist threat.

Keywords: Polish-Soviet War, Tadeusz Teslar, military intelligence, the II Department of the General Staff of the Polish Army, Kremlinology.

TOMASZ SYPNIEWSKI

Leon Urbaniak – żołnierz wojny polsko-bolszewickiej, sportowiec i konspirator

Strzałkowo to niewielka, aczkolwiek urokliwa miejscowość, funkcjonalnie odgrywająca rolę ośrodka administracyjno-gospodarczego dla terenów otaczającej ją gminy. Formalnie ma status wsi, choć spacerując po jej ulicach, zupełnie się tego nie widzi, zwłaszcza jeśli mijamy okazałe kamienice z początku XX w. wzniesione przy centralnej ulicy gen. Władysława Sikorskiego. Ten fenomen urbanistycznej miejscowości Strzałkowo w dużej mierze zawdzięcza swojemu nadgranicznemu położeniu w czasach zaborów. W 1815 r. na mocy postanowień kongresu wiedeńskiego oficjalnie zlikwidowano „napoleońskie” Księstwo Warszawskie. Jego terytorium zostało podzielone między dwa państwa zaborcze: Rosję, która uzyskała większość tych ziem, i Prusy, którym przyznano dwa zachodnie departamenty: poznański i bydgoski. Car z uzyskanego terytorium utworzył nierozzerwalnie związane z Rosją Królestwo Polskie (Kongresowe), posiadające jednak dużą autonomię (zagwarantowaną w konstytucji). Prusy zaś z przyznanego im obszaru utworzyły Wielkie Księstwo Poznańskie z ograniczoną autonomią¹. Granica państwowa między Królestwem Polskim i Wielkim Księstwem Poznańskim przebiegała m. in. na strzałkowskich błoniach rozciągających się na wschód od tej miejscowości. Ta tragiczna dla narodu polskiego sytuacja w tym akurat mikroaspekcie wygenerowała korzystny impuls ekonomiczno-rozwojowy².

¹ Zarówno w Królestwie Polskim, jak i w Wielkim Księstwie Poznańskim autonomia została znacznie ograniczona po nieudanych powstaniach narodowych. W Wielkim Księstwie Poznańskim ostatecznie zlikwidowano ją w 1848 r., a w Królestwie Polskim w 1867 r.

² A. Wędzki, *Zarys dziejów Ślupcy i powiatu śłupeckiego*, [w:] *Dzieje Ziemi Śłupeckiej*, praca zbiorowa, Ślupca–Poznań 1960, s. 103–104.

Strzałkowo dzięki handlowi transgranicznemu, legalnemu, ale i temu mniej oficjalnemu – przemytniczemu, zyskało bardzo cenny katalizator gospodarczy. Tym bardziej że położone między Strzałkowem a Słupcą przejście graniczne wymagało umieszczenia w Strzałkowie kilku instytucji, takich jak np. Urząd Celny (1836 r.) i poczta, czy w końcu doprowadzenia w 1882 r. połączenia kolejowego³. To wszystko spowodowało, że ta nadgraniczna miejscowość stała się miejscem przesiadkowym i przeładunkowym, co z kolei niejako wymusiło powstanie i rozwój bazy magazynowo-usługowo-hotelowej. Warto w tym miejscu zauważyć, że Strzałkowo było wówczas po Wrześni i Miłosławiu trzecim co do znaczenia ośrodkiem powiatu wrzesińskiego. Na początku XX w. w tym przygranicznym quasi-miasteczku funkcjonowało m.in. 5 szewców i 4 krawców. Swoje warsztaty oraz sklepy założyło po 3 kowali, stolarzy, piekarzy i rzeźników. Ponadto na strzałkowskich ulicach pojawiły się szyldy dwóch przedsiębiorstw zajmujących się usługami blacharskimi i malarskimi, można też było skorzystać z usług fryzjera, stelmacha oraz zakupić mąkę w dwóch miejscowych młynach⁴.

Nie dziwi więc, że Strzałkowo stało się miejscem migracji i osiedlenia mieszkańców okolicznych wsi, którzy chcieli zostać beneficjentami tego swobodnego mikrobumu gospodarczego. Tutaj też w pierwszych latach XX w. przybyło i osiedliło się małżeństwo⁵ Franciszki (z d. Radnieckiej)⁶ i Wawrzyńca⁷ Urbaniaków⁸. Rodzina po ślubie zamieszkała początkowo w Szamarzewie, po czym w połowie 1902 r. przeprowadziła się do Strzałkowa. Od połowy 1905 r. przez krótki czas Urbaniakowie mieszkali w Graboszewie, gdzie prowadzili sklep, oraz w Ciświcy koło Jarocina. W listopadzie 1911 r. odkupili już funkcjonującą w Strzałkowie piekarnię przy ul. Evangelische Kirche Straße (obecnie Powstańców Wielkopolskich)⁹ i z miejscowością związali się na stałe. Zamieszkali w budynku położonym przy swoim zakładzie rzemieślniczym¹⁰. Fundusze na tę

³ J. Szumiłowski, *Dzieje Strzałkowa i okolic*, Konin 1997, s. 67–68.

⁴ *Ziemia Wrzesińska*, red. J. Deresiewicz, Warszawa–Poznań 1978, s. 187–191.

⁵ Związek małżeński zawarli w 1894 r.

⁶ Ur. 12 X 1877 r. w Sokolnikach, c. Valentina (Walentego) i Franciszki Radnieckich. Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), Urząd Stanu Cywilnego Strzałkowo pow. Września, sygn. 53/1954/0/1/162, Akt Urzędu Stanu cywilnego z 1900 r., nr 22.

⁷ Ur. 5 VII 1864 r. w Gałęzewie, s. Kazimierza i Marianny z d. Nowak – APP, Urząd Stanu Cywilnego Strzałkowo pow. Września, sygn. 53/1954/0/1/162, Akt Urzędu Stanu cywilnego z 1894 r., nr 29.

⁸ APP, Urząd Stanu Cywilnego Strzałkowo pow. Września, sygn. 53/1954/0/1/162, Akt urzędu stanu cywilnego z 1896 r., nr 201.

⁹ W dwudziestoleciu międzywojennym i po II wojnie światowej była to ul. Wodna 12.

¹⁰ Podczas zaborów oraz w czasie niemieckiej okupacji nieruchomość ta oznaczona była nu-

inwestycję Wawrzyniec w dużej mierze zdobył podczas kilkuletniego pobytu w Stanach Zjednoczonych, gdzie mieszkał u swojego starszego brata Tomasza Urbaniaka, który w 1888 r. na stałe osiadł w Chicago.

Małżeństwo dochowało się sporej, nawet jak na tamte czasy, gromadki potomstwa. Po kolei byli to Franciszek Urbaniak (ur. 2 grudnia 1896 r., zm. 11 marca 1967 r.), Teresa Urbaniak (ur. 23 sierpnia 1898 r., zm. 17 maja 1899 r.), Leon Urbaniak (ur. 25 marca 1900 r., dokładna data i miejsce śmierci nieznane), Józef Urbaniak (ur. 21 marca 1902 r., zm. 15 czerwca 1944 r.), Kazimierz Urbaniak (ur. 18 stycznia 1904 r., zm. 27 listopada 1968 r.), Marianna Urbaniak, po mężu Meler (ur. 7 lutego 1906 r., zm. 11 lutego 1991 r.), Janina Urbaniak *primo voto* Bączkiewicz, *secundo voto* Brzezińska (ur. 16 czerwca 1906 r., zm. 30 kwietnia 1985 r.), Czesław Urbaniak (ur. 20 lipca 1911 r., zm. 2 grudnia 1983 r.), Władysław Urbaniak, po mężu Woźniak (ur. 25 maja 1913 r., zm. 18 stycznia 1994 r.).

Trzecim z potomków strzałkowskiego rodu Urbaniaków był Leon Urbaniak, który już od wczesnego dzieciństwa wykazywał inklinacje do sportów lekkoatletycznych. Po ukończeniu 6 klas szkoły ludowej (niem. *Volksschulen*) w Strzałkowie zaczął terminować jako cieśla¹¹. Profesja ta wymaga sporej tężyzny, uznano więc w rodzinnym gronie, że będzie to doskonale współgrało z jego cechami siłowo-motorycznymi. Wybuch I wojny światowej nie wpłynął specjalnie na życie młodego strzałkowiec. Jednak w 1918 r., kiedy ukończył 18 lat, upomniła się o niego kajzerowska armia i 14 czerwca 1918 r. trafił do stacjonującego w Głogowie (Glogau) 41. Pułku Artylerii Polowej (2. Niederschlesisches Feldartillerie-Regiment nr 41)¹². Był to już jednak praktycznie koniec zmagania światowych mocarstw i Leon zdążył w niemieckiej armii przejść zaledwie częściowe szkolenie przygotowawcze. Jedenastego grudnia 1918 r. z innymi polskimi poborowymi opuścił mury niemieckich koszar i ruszył do rodzinnego Strzałkowa, gdzie atmosfera dojrzewała już do mającego wybuchnąć pod koniec grudnia powstania wielkopolskiego. W listopadzie uformowała się tutaj gminna Rada Ludowa, a przedstawiciele ziemi strzałkowskiej zasiedli w powiatowej Radzie Ludowej we Wrześni. Rada Robotniczo-Żołnierska utworzona na bazie garnizonu miejscowego obozu jenieckiego już 1 grudnia 1918 r. także podporządkowała się władzom we Wrześni¹³.

merem 12. W latach 1939–1945 ulica ta nazywała się Kirche Straße. Zob. zgłoszenie celem policyjnego stwierdzenia ludności Janiny Bączkiewicz z d. Urbaniak - zbiory autora.

¹¹ Centralne Archiwum Wojskowe w Rembertowie (dalej: CAW), Akta personalne L. Urbaniak, sygn. 214, Wniosek nominacyjny dla podoficerów zawodowych 1924 r.

¹² CAW, Akta personalne L. Urbaniak, sygn. 52, Wojskowa Karta Ewidencyjna 29 IX 1924 r.

¹³ M. Pawełczyk, *Ziemia Strzałkowska w powstaniu wielkopolskim 1918–1919*, wyd. 2, Strzałkowo 1918, s. 35–46.

Tej ogólnej patriotycznej atmosferze uległ też Leon Urbaniak, który niemal od razu po powrocie w rodzinne strony włączył się w działalność niepodległościową. Już pod koniec grudnia 1918 r. wziął udział w akcji oswobodzenia Gniezna. Następnie uczestniczył w walkach w okolicach Szubina. Jako przeszkolony w jednostce artyleryjskiej został na krótko wydelegowany do stacjonującego na linii Łomnica – Nowy Tomyśl III baonu 7. Pułku Strzelców Wielkopolskich¹⁴. Z jednostką tą wziął udział w lutym 1919 r. w krwawym starciu na przedpolach miejscowości Grójec Wielki¹⁵. W dniu 6 marca 1919 r. jego oddział na rozkaz Dowództwa Głównych Sił Zbrojnych w byłym zaborze pruskim został formalnie włączony do 11. kompanii III baonu 4. Pułku Strzelców Wielkopolskich. Nie był to przypadkowy przydział, gdyż „9., 10. i 11. kompanie [...] składały się w dużym procencie z «wrześniaków», wyróżniających się chlubnie karnością i męstwem w późniejszych walkach”¹⁶. Ze względu na to, że oddziały te praktycznie cały czas były na pierwszej linii walk, wszelkie działania organizacyjno-kadrowe odbywały się w warunkach bojowych. Dlatego też L. Urbaniak formalnie został wciągnięty do ewidencji nowo tworzonej formacji 22 kwietnia 1919 r.¹⁷.



Zdjęcie 1. Leon Urbaniak (siedzi czwarty od lewej) na froncie wojny polsko-bolszewickiej.

Źródło: Fot. ze zbiorów autora.

¹⁴ A. Biskupski, *Historja 61 Pułku Piechoty Wielkopolskiej (7 pułku Strzelców Wlkp.)*, t. 1, *Walki powstańcze na froncie zachodnim i północnym Wielkopolski. Organizacja pułku. Z ilustracjami i szkicami*, Bydgoszcz 1925, s. 40.

¹⁵ CAW, Akta personalne L. Urbaniak, sygn. 52, Wojskowa Karta Ewidencyjna, 29 IX 1924 r.

¹⁶ J. Łapiński, *Zarys historii wojennej 58-go pułku piechoty wielkopolskiej*, Warszawa 1928, s. 8.

¹⁷ *Ibidem*, s. 9.

W dniu 10 czerwca 1919 r. został ostatecznie przeniesiony do 11. kompanii III baonu 7. Pułku Strzelców Wielkopolskich¹⁸ przemianowanego Rozkazem Ministra Spraw Wojskowych z 17 stycznia 1920 r. na 61. Pułk Piechoty (pp)¹⁹. Z oddziałem tym związał swoje losy na blisko pięć lat. Początkowo w drugiej połowie 1919 i na początku 1920 r. uczestniczył w działaniach zabezpieczających i obsadzaniu ziem przyznanych Polsce w ramach traktatu wersalskiego. Wraz ze swoim pułkiem wkroczył 19 stycznia 1920 r. do Chodzieży. Od 5 marca 1920 r. pełnił służbę na froncie zmagają polsko-sowieckich. Na przełomie kwietnia i maja 1920 r. wziął m.in udział w wyprawie kijowskiej (nacierając w kierunku Berdyczowa). Po zajęciu „matki ruskich miast”²⁰ uczestniczył w defiladzie wojsk polskich na Kreszczatiku. Następnie na przełomie maja i czerwca 1920 r. walczył w krwawej i połowicznie zwycięskiej dla polskiej strony bitwie pod Berezyną. Swoją szlak bojowy zakończył w październiku 1920 r., uczestnicząc w walkach o Kojdanów (obecnie Dzierżyńsk)²¹.

Wówczas też najprawdopodobniej zadeklarował chęć związania dalszych losów zawodowych z wojskiem. W listopadzie 1920 r. otrzymał pierwszy awans na starszego szeregowego. Wkrótce (w marcu 1921 r.) trafił na kurs do Szkoły Podoficerskiej Piechoty nr 7 w Śremie, który ukończył z wynikiem dobrym²². W 1921 r. awansował dwukrotnie, najpierw na stopień kaprała, następnie plutonowego²³. Służbę cały czas pełnił w różnych kompaniach 61. pp., który od 1 listopada 1921 r. został rozlokowany w koszarach na terenie Bydgoszczy. Warto zwrócić uwagę, że w jednostce tej przykładano bardzo dużą wagę do wychowania fizycznego. Podoficerowie z tego pułku współtworzyli pod kierownictwem sierżanta sztabowego Franciszka Karlińskiego kurs instruktorów wychowania fizycznego na poziomie dywizyjnym. System szkolenia był tak zorganizowany, że z każdego batalionu delegowano jednego podoficera, a on, już jako wyszkolony instruktor, przekazywał dalej podwładnym i kolegom wiedzę w zakresie właściwego prowadzenia ćwiczeń sportowych. Zapoczątkowano też współzawodnictwo sportowe w ramach ogólnodwizyjnych igrzysk sportowych²⁴.

¹⁸ CAW, Akta personalne L. Urbaniak, sygn. 52, Wojskowa Karta Ewidencyjna, 29 IX 1924 r.

¹⁹ A. Biskupski, *op. cit.*, s. 117.

²⁰ Określenie często używane wobec Kijowa.

²¹ CAW, Akta personalne L. Urbaniak, sygn. 52, Wojskowa Karta Ewidencyjna, 29 IX 1924 r.

²² CAW, Akta personalne L. Urbaniak, sygn. 214, Wniosek nominacyjny dla podoficerów zawodowych 1924 r.

²³ CAW, Akta personalne L. Urbaniak, sygn. 52, Wojskowa Karta Ewidencyjna, 29 IX 1924 r.

²⁴ A. Biskupski, *op. cit.*, s. 203–204.

W czasie tych zawodów Leon Urbaniak²⁵ zapewne zwrócił uwagę przełożonych nieprzeciętnymi zdolnościami sportowymi. Dlatego też 10 listopada 1923 r. został skierowany na 6-miesięczny kurs instruktorski²⁶ do Centralnej Wojskowej Szkoły Gimnastyki i Sportów w Poznaniu (CWSGiS)²⁷. Szkolenie ukończył z czwartą lokatą i wraz z plut. Romanem Ostałowskim, sierż. Janem Bartosikiem oraz plut. Feliksem Stammem został zatrudniony w tym ośrodku jako instruktor. Elementem, który szczególnie zwrócił uwagę władz szkoły na sportowca ze Strzałkowa, były jego wyniki osiągane „w rzutach na zawodach”²⁸.

Już po czterech miesiącach pobytu Urbaniaka w Poznaniu zastępca komendanta CWSGiS kpt. Jan Baran wystąpił o jego awans do stopnia sierżanta. W tym samym dokumencie wnioskowano również o awans F. Stamma na stopień wachmistrza. Oba wnioski zostały rozpatrzone pozytywnie 10 października 1924 r.²⁹. Ten stosunkowo szybki awans nie był przypadkowy, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę, że kpt. Baran był reprezentantem lwowskiej szkoły lekkoatletycznej i z pewnością zwrócił uwagę na młodego strzałkowskiego

²⁵ Tutaj należy wyjaśnić, że w nielicznych publikacjach, w których wspomniano o L. Urbaniaku, takich jak np. H. Kurzyński, S. Pietkiewicz, J. Rozum, T. Wołejko, *Historia finałów lekkoatletycznych Mistrzostw Polski 1920–2007, konkurencje męskie*, Szczecin 2008, s. 227 czy w Wikipedii, umieszczono sporo błędnych informacji biograficznych. W pierwszej kolejności pojawia się niewłaściwa data i miejsce jego urodzin. Autorzy tych not biograficznych nie zwrócili uwagi choćby na to, że jeżeli L. Urbaniak urodziłby się w 1907 r., to w chwili skierowania do poznańskiej szkoły sportowej miałby zaledwie 17 lat (*sic!*). Jeśli wziąć pod uwagę, że wcześniej już kilka lat służył w wojsku i do tego miał stopień plutonowego, było to absolutnie niemożliwe. Błąd ten wynika najprawdopodobniej z przypadkowego połączenia dwóch biografii – Leona Urbaniaka ze Strzałkowa i młodszego od niego Leona Urbaniaka z Nowej Wsi k. Koźmina (jego nota biograficzna umieszczona jest w *Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa*, t. 2: *Działalność w latach 1947–1958*, opr. W. Bagieński, A. Chrzanowska, F. Dąbrowski, Warszawa 2010, s. 382). Błąd ten najprawdopodobniej wyniknął stąd, że obaj nosili identyczne imię i nazwisko, obaj pochodzili z Wielkopolski i w podobnym okresie wyjechali w celach zawodowych do Francji. Błąd ten uwidocznił się szczególnie w Wikipedii.

²⁶ CAW, Akta personalne L. Urbaniak, sygn. 52, Wojskowa Karta Ewidencyjna 29 IX 1924 r.

²⁷ Szkoła ta została utworzona rozkazem nr 3 z 25 I 1921 r. Jej podstawowym zadaniem miało być ujednolicenie systemu kształcenia przy jednoczesnym podniesieniu poziomu fachowości kadry sportowo-instruktorskiej w poszczególnych jednostkach wojskowych. Zob. A. Pawelek, *Centralna Wojskowa Szkoła Gimnastyki i Sportów w Poznaniu 1921–1929*, Poznań 1929, s. 5.

²⁸ *Ibidem*, s. 18 oraz 31.

²⁹ CAW, Akta personalne L. Urbaniak, sygn. 214, Wniosek o awans sporządzono w CWSGiS 2 X 1924 r., a rozkaz zatwierdzający awans wydany przez dowódcę 61. pp w Bydgoszczy 18 X 1924 r.

sportowca, który przejawiał szczególne predyspozycje do lekkiej atletyki³⁰. W poznańskiej szkole sportowej świeżo upieczony sierżant zetknął się też z koszykówką i siatkówką, dyscyplinami sportowymi, które zostały uznane za najbardziej odpowiednie dla wojska i młodzieży przy kształtowaniu kondycji, dynamiki oraz ogólnej zwinności i sprawności. Dzięki grom ruchowym starano się też umacniać umiejętność współdziałania i współpracy w grupie. Zwłaszcza koszykówkę starał się Urbaniak wykorzystywać w późniejszej pracy pedagogicznej z młodzieżą³¹.

Już na początku pobytu w poznańskiej szkole wziął udział w specjalnym pokazie lekkoatletycznym urządzonym dla ówczesnego prezydenta RP Stanisława Wojciechowskiego. Urbaniaka i innych instruktorów przyjęto do działającego od 1923 r. przy CWSGiS w Poznaniu klubu Pentatlon. Dzięki temu mogli włączyć się do systemu okręgowej, a z czasem i ogólnopolskiej rywalizacji lekkoatletycznej. Strzałkowiec musiał być dobrze rokującym sportowcem, skoro już w czerwcu 1925 r. został wyznaczony do reprezentacji poznańskiej szkoły, z którą 8 lipca 1925 r. wziął udział w zawodach w Pradze przeciwko czechosłowackiej wojskowej szkole wychowania fizycznego. W dyscyplinach lekkoatletycznych odniesiono tam zdecydowany sukces, pokonując naszych południowych sąsiadów 35 do 25³². O bardzo pozytywnych ocenach postępów sportowych strzałkowskiego lekkoatlety świadczy też to, że został skierowany na przedolimpijski kurs lekkoatletyczny zorganizowany przez Polski Komitet Olimpijski w dniach 16 sierpnia – 30 września 1927 r.³³. Był też regularnie delegowany do reprezentacji CWSGiS na zawody lekkoatletyczne i mecze koszykówki. Czasami, jak np. w listopadzie 1926 r., łączono te dwie dziedziny i organizowano zawody lekkoatletyczno-koszykarskie³⁴.

³⁰ A. Pawełek, *op. cit.*, s. 37.

³¹ *Ibidem*.

³² *Ibidem*, s. 41.

³³ *Ibidem*, s. 47–49.

³⁴ Mecz CWSGiS z AZS Poznań zob. A. Pawełek, *op. cit.*, s. 93.



Zdjęcie 2. Leon Urbaniak jako reprezentant Polski w meczu lekkoatletycznym z Jugosławią.

Źródło: Fot. ze zbiorów autora.

Swoje życie zawodowe i prywatne związał Urbaniak z Poznaniem, co zaowocowało kilkuletnią bardzo udaną współpracą z klubem sportowym Warta Poznań. Pierwsze kontakty nawiązał z tym klubem już w 1924 r., ale jeszcze w 1925 r. w zawodach okręgowych musiał wystartować przeciwko zielono-białym³⁵ w barwach Pentatlonu. Takie polecenie otrzymali wszyscy instruktorzy poznańskiego wojskowego ośrodka szkoleniowego. Przez krótki czas mogli należeć wyłącznie do tego resortowego klubu. Jednak po kilku miesiącach, na skutek nieporozumień interpersonalnych, drużyna uległa rozwiązaniu, a jej czołowi sportowcy zasilili dwa dominujące w wielkopolskiej lekkoatletyce kluby: AZS Poznań³⁶ (tutaj głównie oficerowie) oraz Wartę Poznań (tutaj głównie podoficerowie)³⁷. Warto jednak podkreślić, że nawet przynależność do Pentatlonu

³⁵ Barwy klubu Warta Poznań założonego w Poznaniu w 1912 r. Początkowo miał to być głównie klub piłkarski, jednak w miarę upływu czasu zaczęto też rozwijać i inne sekcje, w tym przede wszystkim lekką atletykę, boks oraz dyscypliny drużynowe takie jak koszykówka, siatkówka czy hokej na trawie. Powstały też reprezentacje tenisowa i pływacka.

³⁶ AZS Poznań został utworzony 5 XI 1919 r. przy Uniwersytecie Poznańskim. W okresie międzywojennym zawodnicy występujący w barwach akademickiego klubu rozwijali i specjalizowali się w takich dyscyplinach, jak lekka atletyka, koszykówka, szermierka, sporty wodne i tenis.

³⁷ 25 lat Warty 1912–1937. *Jubileuszowa księga pamiątkowa*, Poznań 1937, s. 132.

nie przeszkodziła strzałkowskiemu sportowcowi we współpracy z Wartą, z którą łączyły go mocne więzy koleżeńskie i emocjonalne³⁸.

Warciarze bardzo skorzystali na tym kadrowym wzmocnieniu i już w następnym roku wygrali zawody okręgowe w lekkiej atletyce. Do centralnych lekkoatletycznych mistrzostw polski wystawiono pierwszych 4 zawodników. Z nich tylko L. Urbaniak zdobył punkty dla klubu, zajmując trzecie miejsce w dziesięcioboju. Co ważne, strzałkowski lekkoatleta bardzo intensywnie zaangażował się w pracę trenerską z młodzieżą, kształtując następne pokolenia sportowców. W 1927 r. został dokooptowany do kierownictwa klubowego oddziału lekkoatletycznego jako instruktor³⁹. Władze Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki nadały mu również uprawnienia sędziego sportowego⁴⁰ (swoje doświadczenia w pracy z młodocianymi sportowcami wykorzystał później w zajęciach z młodymi Polakami zamieszkującymi północną Francję). Równolegle nadal skutecznie reprezentował barwy klubowe. W zawodach centralnych o mistrzostwo Polski w dziesięcio- i pięcioboju zajął trzecie miejsce, ponownie wzbogacając dorobek punktowy zielono-białych. W 1927 r. na mistrzostwach Polski znów zajął medalowe miejsca i zdobył związane z nimi punkty dla drużyny. Warto zauważyć, że z zawodników Warty Poznań dokonał tego jedynie Leon Urbaniak⁴¹.

W 1928 r. strzałkowski lekkoatleta odszedł z wojska i został oficjalnie zatrudniony w warszawskim oddziale Związku Strzeleckiego (ZS). Związane to było z przeprowadzką z Poznania do Warszawy, która uniemożliwiła mu dalszą pracę trenerską z młodzieżą. Jednak jeszcze do 1930 r. reprezentował barwy poznańskiego klubu na różnych zawodach centralnych. Wspomnieć trzeba, że oprócz reprezentowania barw klubowych na centralnych zawodach lekkoatletycznych Urbaniak trzykrotnie był członkiem reprezentacji okręgu poznańskiego⁴². W jej składzie wziął udział w meczach lekkoatletycznych, które rozegrano po kolei: 1) 13 maja 1928 r. Poznań – Śląsk (84,5 do 69,5); 2) 9 września 1928 r. Pomorze – Poznań (83 do 80); 3) 7 października 1928 r. Kraków – Poznań (82 do 81)⁴³. O znaczeniu tego bardzo uniwersalnego sportowca niech zaświadczy zestawienie jego wyników na tle innych sportowych

³⁸ *Ibidem*, s. 158.

³⁹ *Klub Sportowy Warta T.z. w Poznaniu. Sprawozdanie za rok 1927*, s. 17.

⁴⁰ Legitymacja sędziego wydana dla L. Urbaniaka na rok 1928 przez Zarząd Kolegium Sędziów Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki – w zbiorach autora.

⁴¹ *25 lat Warty 1912–1937...*, s. 134.

⁴² *25 lat Warty 1912–1937...*, s. 145–146.

⁴³ *Klub Sportowy Warta T.z. w Poznaniu. Sprawozdanie za rok 1928*, s. 37.

osiągnąć w klubie. Strzałkowiec mógł się poszczycić najlepszymi wynikami sportowymi w danym roku kalendarzowym wśród zawodników Warty Poznań w biegu na 110 metrów (1925 i 1927 r.), w biegu rozstawnym 4 x 100 metrów (1927 r.), rzucie dyskiem (1925 i 1927 r.), rzucie dyskiem oburącz (1927 r.), rzucie oszczepem (1926 i 1929 r.), rzucie oszczepem oburącz (1927 r.), skoku o tyczce (1927 i 1929 r.), pchnięciu kulą (1925, 1926 oraz 1927 r.), pchnięciu kulą oburącz (1927 r.), rzucie młotem (1927 i 1929 r.), pięcioboju (1926 r.) oraz dziesięcioboju (1926 i 1927 r.)⁴⁴.

Leon Urbaniak podczas występów w barwach poznańskiego klubu kilkadziesiąt razy stawał na podium mistrzostw Polski⁴⁵. Ponadto ośmiokrotnie reprezentował walczyki w finałach mistrzostw Polski. Największym jego osiągnięciem było zdobycie tytułu mistrza Polski w 1927 r. w rzucie kulą oburącz⁴⁶. Pierwszy spośród lekkoatletów Warty Poznań otrzymał w 1928 r. powołanie do reprezentacji Polski⁴⁷ na lekkoatletyczny mecz Polska – Jugosławia⁴⁸. Należy też podkreślić, że w ogólnopolskiej klasyfikacji punktowej prowadzonej od 1920 r. dla wszystkich lekkoatletów występujących w mistrzostwach Polski został sklasyfikowany na bardzo wysokiej 9. pozycji za udział w 31 konkurencjach finałowych (174 punkty)⁴⁹. Nic więc dziwnego, że gdy w 1929 r. ustanowiono specjalną odznakę klubową nadawaną za zdobyte w barwach zielono-białych punkty⁵⁰, pierwszym z odznaczonych lekkoatletów i to w najwyższej grupie (za zdobycie

⁴⁴ L. Urbaniak osiągnął w poszczególnych konkurencjach następujące wyniki podczas występów w barwach Warty Poznań: 1) bieg 110 m – 18 s; 2) bieg rozstawnym 4 x 100 m – 46,6 s; 3) rzut dyskiem – 39,53 m; 4) rzut dyskiem oburącz – 65,75 m; 5) rzut oszczepem – 53,53 m; 6) rzut oszczepem oburącz – 75,60 m; 7) skok o tyczce – 3,30 m; 8) pchnięcie kulą – 13,02 m; 9) pchnięcie kulą oburącz – 23,48 m; 10) rzut młotem – 29,43 m; 11) pięciobój – 3011 punktów; 12) dziesięciobój – 6140 punktów. Zob. *25 lat Warty 1912–1937...*, s. 148–149.

⁴⁵ Mistrz Polski 1927 r. (rzut kulą oburącz). Wicemistrz Polski 1925 i 1926 r. (rzut kulą), 1928 i 1929 r. (rzut kulą oburącz), 1928 r. (rzut dyskiem oburącz). Brązowy medalista Mistrzostw Polski 1929 r. (bieg na 110 m przez płotki), 1928 r. (rzut kulą), 1928 r. (rzut dyskiem), 1926–1928 (rzut młotem), 1925, 1926, 1928 oraz 1929 (rzut oszczepem), 1927 i 1928 (rzut oszczepem oburącz), pięciobój (1926), dziesięciobój (1925–1927). Zob. H. Kurzyński, S. Pietkiewicz, M. Rynkowski, *Od Adamczaka do Zasłony. Leksykon lekkoatletów polskich okresu międzywojennego: mężczyźni*. Warszawa 2004, s. 227.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ S. Mosiński, *Historia dwóch klubów*, Poznań 1963, s. 22.

⁴⁸ *75-lecie klubu sportowego Warty Poznań, Poznań 1912–1987*, Poznań 1987, s. 121.

⁴⁹ H. Kurzyński, S. Pietkiewicz, J. Rozum, T. Wołejko, *op. cit.*, s. 427.

⁵⁰ *Klub Sportowy Warta T.z. w Poznaniu. Sprawozdanie za rok 1929*, s. 42.

300 punktów) był właśnie Leon Urbaniak⁵¹. O zasługach i wkładzie w rozwój sekcji lekkoatletycznej i gier zespołowych pamiętano jeszcze długo po jego wyjeździe z Polski. W lipcu 1937 r. z okazji 25-lecia klubu otrzymał dyplom honorowy „Za położenie wybitnych zasług około rozwoju klubu”⁵².

Warto zaznaczyć, że strzałowianin był jednym z prekursorów koszykówki w Warcie Poznań. Przeniósł on niejako tę dyscyplinę z CWSGiS, gdzie była to jedna z gier zespołowych wykorzystywanych do rozwijania dynamiki, wytrzymałości oraz koordynacji ruchowej wśród zawodników przygotowujących się do zawodów lekkoatletycznych. Początkowo tak podchodzono do tej dyscypliny i w Warcie Poznań. Zwłaszcza w okresie zimowym lekkoatleci trenowali w hali koszykówkę, dbając o zachowanie formy⁵³. Jednak gra ta stopniowo się usamodzielniała i od 1927 r. funkcjonowała już osobna sekcja koszykówki. Początkowo w składach drużyny koszykarskiej dominowali lekkoatleci – Leon Urbaniak rozegrał w nich kilkanaście oficjalnych meczów⁵⁴ – a dopełniali je przedstawiciele innych dyscyplin. Jednym z pierwszych reprezentantów Warty Poznań był Feliks Stamm, ówczesny zawodnik oraz trener bokserski⁵⁵.

Oczywiście jak to bywa w sporcie, Leon Urbaniak nie zawsze odnosił sukcesy. Czasami prześladował go sportowy pech, kontuzje lub inne zewnętrzne czynniki powodowały, że występu w zawodach nie mógł uznać za udany. Jako przykład można wskazać mecz Polonia Warszawa – Warta Poznań z 1929 r., gdzie rozpoczął skoki o tyczce od wysokości 2,8 metra, czyli znacznie poniżej swoich życiowych osiągnięć, wszystkie 3 próby spalił i w konsekwencji nie został sklasyfikowany punktowo⁵⁶. Innym razem pech dopadł go podczas zawodów wewnętrznych kursu olimpijskiego, które odbyły się 28 sierpnia 1927 r. Urbaniak pobił rekord Polski w rzucie kulą oraz rzucie kulą oburącz. Niestety dodatkowa kontrola wykazała, że organizatorzy przygotowali dla zawodników kule rzutowe o 100 gramów za lekkie, więc rekordy nie zostały oficjalnie uznane⁵⁷. Z kolei na zawodach dziesięcioboistów 29 września 1928 r. w Wilnie strzałowianin lekkoatleta już po przejściu kilku konkurencji nabawił się kontuzji i musiał wycofać się z rywalizacji⁵⁸.

⁵¹ *Klub Sportowy Warta T.z. w Poznaniu. Sprawozdanie za rok 1930*, s. 33.

⁵² Pismo z 10 VII 1937 r. do L. Urbaniaka przesłane z klubu Warta Poznań – zbiory autora.

⁵³ *Klub Sportowy Warta T.z. w Poznaniu. Sprawozdanie za rok 1927*, s. 17.

⁵⁴ S. Mosiński, *op. cit.*, s. 101.

⁵⁵ *Klub Sportowy Warta T.z. w Poznaniu. Sprawozdanie za rok 1929*, s. 51.

⁵⁶ „Warciaz”. Organ Klubu Sportowego „Warta” w Poznaniu 31 X 1929, R. I, nr 10, s. 4.

⁵⁷ *Klub Sportowy Warta T.z. w Poznaniu. Sprawozdanie za rok 1927*, s. 16.

⁵⁸ *Klub Sportowy Warta T.z. w Poznaniu. Sprawozdanie za rok 1928*, s. 35.

Gdy już wszystko wskazywało, że Leon Urbaniak trwale zwiąże się ze sportem, czy to w wydaniu zawodowo-wyczynowym, czy też trenerskim, w jego życiu nastąpiły radykalne zmiany. W połowie 1928 r. podjął decyzję o odejściu z wojska i zatrudnieniu się w Związku Strzeleckim. Była to bardzo poważna zmiana, choćby ze względu na stabilizację, jaką wówczas dawała zawodowa służba wojskowa. Dziwiło to tym mocniej, że nowym miejscem pracy miał być oddział warszawski ZS, podczas gdy to w Poznaniu ten świetny lekkoatleta mógłby łączyć pracę zawodową z działalnością trenerską.

Sprawa wydaje się jeszcze bardziej tajemnicza, jeśli weźmie się pod uwagę, że powierzono mu funkcję kierownika sekcji bokserskiej w Oddziale I Strzelców Marynarzy⁵⁹. Zajął się zatem dyscypliną, która wcześniej była zupełnie poza obszarem jego podstawowych zainteresowań sportowo-trenerskich. Innym zaskakującym elementem jego biografii jest zamieszkanie od 6 lutego 1929 r. przy jednej z głównych i co za tym idzie najdroższych arterii miasta, przy ul. Nowy Świat 16⁶⁰. Ówczesne zarobki w ZS nie były najgorsze, ale z pewnością nie gwarantowały możliwości wynajmu mieszkań w najdroższych kwartałach stolicy. Nieco światła na tę sytuację rzucają wspomnienia syna⁶¹ Urbaniaka. W swoich relacjach wspomina, że jego ojciec po przeprowadzce do Warszawy został skierowany na intensywne kursy języka francuskiego oraz „jakieś” tajne kursy organizowane przez wojsko. Wiele wskazuje na to, że wówczas rozpoczęła się współpraca Leona Urbaniaka z Oddziałem II Sztabu Głównego Wojska Polskiego (WP), tzw. dwójką, czyli polskim wywiadem. Zdaje się to potwierdzać choćby intensywna nauka języka francuskiego, którym obok niemieckiego⁶² musiał się posługiwać, pracując z terenu Francji przeciwko Niemcom.

Przełom lat 20. i 30. XX w. był okresem aktywizacji polskich placówek wywiadowczych na terenie Francji. Swoje działania rozpoznawcze prowadziły one głównie poprzez środowiska polskich robotników, którzy opuszczali Westfalię⁶³ i Nadrenię. W regionach tych po I wojnie światowej radykalnie ograniczono zatrudnienie w przemyśle ciężkim i robotnicy musieli szukać dla siebie szansy w okręgu przemysłowym położonym w północno-wschodniej

⁵⁹ Legitymacja Związku Strzeleckiego wystawiona 3 III 1929 r. dla L. Urbaniaka – zbiory autora.

⁶⁰ Wyciąg z ksiąg ludności niestalej domu nr 16 przy ul. Nowy Świat okręg X, z 20 VI 1930 r. – zbiory autora.

⁶¹ Leon Czesław Urbaniak (junior), ur. 18 VII 1936 r. we Francji. Jego rodzice Leon i Anna (z d. Budny) Urbaniakowie zawarli związek małżeński 1 X 1935 r.

⁶² Biegłą znajomość języka niemieckiego posiadał w związku z ukończeniem niemieckiej (zaborczej) szkoły powszechnej oraz służby w wojsku niemieckim.

⁶³ *Związek Strzelecki we Francji i Belgii*, „Strzelec” 1937, R. XVII, nr 18, s. 19.

Francji (Zagłębie Północne w regionie Nord-Pas-de-Calais z centrum w Lille). Szacuje się, że w latach 1919–1930 mogło przybyć do Francji od 120 do nawet 150 tys. polskich robotników z zachodnich Niemiec⁶⁴. Później jeszcze dodatkowo starano się pozyskiwać do współpracy przedstawicieli niemieckiej emigracji politycznej uciekających przed prześladowaniami hitlerowców. Jako że zdecydowana większość emigrantów zarobkowych pochodziła z terenów Wielkopolski lub Pomorza, starano się wyznaczać do kontaktów z nimi osoby wywodzące się z tych regionów. Zakładano, że łatwiej zdobędą zaufanie tego dość hermetycznego środowiska emigracyjnego⁶⁵. Ludność ta była już bardzo dobrze zorganizowana i z reguły zrzeszała się w mocno zakorzenionych w tym środowisku organizacjach takich jak np. Sokół. Dlatego też niechętnie odnosiła się do wszelkich nowych inicjatyw rekomendowanych z zewnątrz. Po pewnym czasie jednak udało się przełamać nieufność, choćby poprzez organizowanie wspólnych obozów szkoleniowych dla kadry instruktorskiej ZS i Sokoła⁶⁶.

Aktywizacja i rozbudowa struktur ZS we Francji współfunkcjonowała w dużej mierze z istotną aktywizacją polskich działań wywiadowczych prowadzonych z terenu Francji na kierunku niemieckim. To właśnie wtedy, na podstawie umów bilateralnych, Oddział II Sztabu Głównego WP uzyskał całkowitą swobodę w prowadzeniu działań kontrwywiadowczych oraz wywiadowczych z terenu Francji. W tym okresie działały na tym terenie m.in. następujące placówki „dwójki”: „Martel” (1930–1936), „Rodan” (1933–1936), „B” (1934–1936), „Douglas” (1935–1936) oraz założona w sierpniu 1936 r. w Paryżu „Lecomte”⁶⁷. Do tej ostatniej wiedzy kolejny, bardzo ważny ślad potwierdzający współpracę Leona Urbaniaka z polskimi strukturami wywiadowczymi. W rodzinnych archiwach zachowała się bowiem jego fotografia z przełomu lat

⁶⁴ L. Nowak, *Udział Związku Strzeleckiego we Francji i Belgii w rozwoju i upowszechnianiu kultury fizycznej w okresie międzywojennym*, [w:] *I Krajowa Konferencja Naukowa „Polskijna kultura fizyczna” (Lubniewice 16–17 grudnia 1978 r.)*, Seria Monografie, Poznań 1980, nr 132, s. 155.

⁶⁵ Wspomnienia Mieczysława Pery. Co warto w tym miejscu zaznaczyć, jego ojciec również pochodził z Wielkopolski. Związał swoje losy z wojskiem jako podoficer zawodowy. Na przełomie lat 20. i 30. został przeniesiony do Warszawy, gdzie zakwaterowano go przy ul. Nowy Świat oraz zatrudniono jako instruktora w ZS. Podobnie jak L. Urbaniak w 1930 r. został wysłany w charakterze instruktora ZS do Francji. Zob. <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/mieczyslaw-pera,928.html> (dostęp: 22 VI 2020 r.).

⁶⁶ Jako przykład można tutaj wskazać obóz zorganizowany w lipcu 1934 r. w Bois-le-Roi staraniem Instruktora Wychowania Fizycznego przy Ambasadzie Polskiej w Paryżu – Strzelcy we Francji, „Strzelec” 1934, R. XIV, nr 38, s. 17.

⁶⁷ P. Kołakowski, *Działalność placówki wywiadowczej „Lecomte” Oddziału II Sztabu Głównego WP w Paryżu 1936–1939*, „Dzieje Najnowsze” 2012, nr 3, s. 62.

1939/1940, na której stoi on pomiędzy rtm. Michałem Balińskim i płk. Jerzym Ferkim-Błęszyńskim⁶⁸.

Pierwszy z nich od samego początku kierował pracą placówki „Lecomte”⁶⁹. Warto zwrócić uwagę, że pod jego kierownictwem realizowano zarówno zadania zlecane przez Referat „Zachód”, jak i przez Referat „Wschód” Oddziału II Sztabu Głównego WP⁷⁰. Tak więc praca na rzecz tej placówki realizowana przez Urbaniaka mogła w późniejszym okresie zdeterminować jego tragiczną sytuację po dostaniu się w ręce sowieckiej administracji we wschodnich Niemczech. Por. M. Baliński⁷¹ zaraz po objęciu szefostwa nowo utworzonej placówki pierwsze kroki skierował w okolice Lille, gdzie starał się nawiązać jak najwięcej kontaktów wśród tamtejszej Polonii⁷². Był to też obszar działalności Leona Urbaniaka jako instruktora sportowego



Zdjęcie 3. Na zdjęciu od lewej: rtm. Michał Baliński, Leon Urbaniak, ppłk Jerzy Ferek-Błęszyński.

Źródło: Fot. ze zbiorów autora.

⁶⁸ Jerzy Ferek-Błęszyński, ur. 14 IV 1888 r. W sierpniu 1914 r. wstąpił do Legionów Polskich. Od 1918 r. służył w WP. Po przewrocie majowym w 1926 r. pełnił przez krótki czas obowiązki szefa Oddziału II Sztabu Generalnego WP. Od lutego 1928 r. do stycznia 1936 r. zajmował stanowisko attaché wojskowego Ambasady RP w Paryżu. W 1939 r. objął stanowisko p.o. komendanta obozu szkoleniowego Coëtquidan. Później jako oficer powiązany z obozem sanacyjnym został odsunięty od wszelkich funkcji. Zmarł 18 VII 1946 r. już po powrocie do Polski. Zob. <https://oborniki.naszemiasto.pl/rogozinskie-slady-legionisty-polityka-i-dyplomaty/ar/c1-3974354> (dostęp: 24 VI 2020 r.).

⁶⁹ A. Peplowski, *Wywiad Polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 2010, s. 241–246.

⁷⁰ P. Kołakowski, *op. cit.*, s. 64.

⁷¹ Ten urodzony 2 VIII 1897 r. w Nochale polski wojskowy w sierpniu 1936 r. objął nowo tworzoną placówkę „Lecomte”, którą kierował do 1939 r. Zob. P. Kołakowski, *op. cit.*, s. 62–63.

⁷² *Ibidem*, s. 63.

Pracę we Francji Leon Urbaniak rozpoczął 1 października 1930 r. Na podstawie umowy z 20 września 1930 r., podpisanej przez Radcę Emigracyjnego przy Ambasadzie RP w Paryżu Tadeusza Dalbora⁷³, podjął oficjalną działalność w charakterze instruktora wychowania fizycznego⁷⁴. Zamieszkał w Lille przy boulevard Carnot 45⁷⁵. Rola, jaką miał pełnić, oraz wskazany obszar działania w sposób naturalny umożliwiały mu pracę na rzecz „dwójki”.

Warto też zwrócić uwagę na zarobki, jakie zostały mu przyznane – było to 2800 franków francuskich (FRF) miesięcznie⁷⁶. Dla porównania – niemal w tym samym czasie pracownik kontraktowy w Konsulacie RP w Lille otrzymywał uposażenie w wysokości 1969 FRF⁷⁷, czyli znacznie mniejsze (*sic!*) od pensji instruktora sportowego⁷⁸. Ponadto zapewniano mu szereg innych benefitów, takich jak np. pokrycie kosztów wszystkich przejazdów pociągami, autobusami i tramwajami na terenie Francji oraz przejazdu do Polski. Mógł też w określonych sytuacjach dysponować autem służbowym, co w owym okresie nie było częstym przywilejem⁷⁹. Dotyczyło zwłaszcza to mniejszych konsulatów, posiadających najczęściej tylko dwa samochody: jeden był przypisany bezpośrednio konsulowi, a drugi najczęściej wykorzystywali rezydent wywiadu i urzędnicy realizujący pod jego nadzorem zadania specjalne⁸⁰. Jest to kolejna wskazówka, że praca instruktora sportowego od samego początku była jedynie przykrywką dla działań na rzecz polskiego wywiadu i kontrwywiadu.

⁷³ Tadeusz Dalbor, ur. 15 X 1889 r. w Tomaszowie Lubelskim. Polski dyplomata, pełnił rozmaite funkcje w różnych polskich placówkach dyplomatycznych, był m.in. konsulem generalnym RP we Frankfurcie nad Menem. Zmarł 21 VI 1981 r. Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Dalbor (dostęp: 23 VI 2020 r.).

⁷⁴ Umowa o pracę zawarta w Ambasadzie Polskiej w Paryżu 20 IX 1930 r. – zbiory autora.

⁷⁵ Legitymacja członkowska (L. Urbaniaka) Stowarzyszenia Rezerwistów i Byłych Wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej we Francji – zbiory autora.

⁷⁶ Początkowo na umowie była wpisana kwota 2500 FRF, jednak później została ona przekreślona i poprawiona na 2800 FRF.

⁷⁷ P. Kołakowski, *op. cit.*, s. 347.

⁷⁸ Pewną wskazówką w kwestii dochodów Urbaniaka może być nabycie przez niego okazałej kamienicy w centrum Wrześni, przy ul. Warszawskiej 13.

⁷⁹ Zachowały się dwie fotografie z lat 30. XX w., na których widać L. Urbaniaka jako dysponenta najprawdopodobniej służbowych samochodów przypisanych do polskich placówek dyplomatycznych – zbiory autora.

⁸⁰ W. Skóra, *Służba konsularna Drugiej Rzeczypospolitej, Organizacja, kadry i działalność*, Toruń 2006, s. 51–52.



Zdjęcie 4. Leon Urbaniak przy aucie służbowym będącym na stanie konsulatu RP w Lille.

Źródło: Fot. ze zbiorów autora.

Lata 30. XX w. to był okres, kiedy „dwójka” bardzo chętnie sięgała po wsparcie i pomoc urzędników oraz innych pracowników konsularnych. Oczywiście opłacała ich dodatkowo za wykonywanie zleczanych im obowiązków. Efektywne realizowanie zadań na rzecz rezydenta wywiadu w danej placówce dyplomatycznej często miało decydujące znaczenie przy ewentualnym przedłużaniu zatrudnienia. Oficerowie Oddziału II Sztabu Głównego WP z reguły skutecznie wpływali na politykę kadrową MSZ. Zresztą sama współpraca z polskim wywiadem była uważana za nobilitującą i poprawiała pozycję w hierarchii urzędniczej⁸¹.

Leon Urbaniak, jak wynika z treści jego umowy, w ramach pracy dla ZS został zatrudniony jako instruktor w Instruktoracie Wychowania Fizycznego przy Ambasadzie RP we Francji. Komendantem Okręgu Zachodniego ZS, który swoim działaniem obejmował Francję i Belgię, został wówczas mjr August Fieldorf, oficjalnie przypisany do etatu zastępcy kierownika Instruktoratu Wychowania Fizycznego przy Ambasadzie RP w Paryżu, jednak faktycznie powiązany z Oddziałem II Sztabu Głównego WP⁸². Można więc założyć, że jego działalność była w całości ukierunkowana na obszary zainteresowań polskiej „dwójki” i pod tym też względem dobierał sobie kadrę, w tym i instruktorów zatrudnionych w ramach struktur ZS. Na marginesie niniejszych rozważań warto też wspomnieć, że ZS odgrywał dosyć istotną rolę we wszelkich działaniach „dwójki”.

⁸¹ *Ibidem*, s. 765–767.

⁸² M. Wiśniewska, *Związek Strzelecki (1910–1939)*, Warszawa 2010, s. 303–304.

Jako przykład można tutaj wskazać zaangażowanie struktur terenowych ZS w Polsce w organizowanie pozafrontowej siatki dywersji. Działania te były ściśle utajnione, a kontrole nad ich systematyczną i efektywną realizacją sprawowała Ekspozytura nr 2 Oddziału II Sztabu Głównego WP w Warszawie⁸³.

Związek Strzelecki we Francji i Belgii został początkowo podzielony na pięć okręgów⁸⁴, komendantem jednego z nich, obejmującego obszar północnej Francji, został Leon Urbaniak. W 1932 r. doszło do zmian organizacyjnych i Zarząd Główny ZS powołał ostatecznie Okręg XII Zachodni obejmujący swoim działaniem Francję i Belgię⁸⁵. W celu ujednolicenia struktur powołano trzy podokręgi: Lille, którego komendantem został Urbaniak, Metz i Bruksela, oraz samodzielne obwody Paryż, Lyon i Tuluza⁸⁶.



Zdjęcie 5. Leon Urbaniak we Francji. Lata 30. XX wieku.

Źródło: Fot. ze zbiorów autora.

Praca organizacyjno-sportowa działaczy ZS we Francji, obok zwykłych w takich sytuacjach problemów, napotykała dodatkowe trudności. W pierwszej kolejności należało pokonać silną niechęć miejscowych polskich duchownych, którzy traktowali ZS jak forpocztę władz sanacyjnych, a te z kolei uważano za

⁸³ *Ibidem*, s. 310–311.

⁸⁴ Były to okręgi: Północna Francja, Alzacja i Lotaryngia, Środkowa Francja, Południowa Francja i Belgia.

⁸⁵ A. Zakrzewska, *Związek Strzelecki 1919–1939*, Kraków 2007, s. 43.

⁸⁶ M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 126–127.

silnie prześlągnięte ideologią socjalistyczną⁸⁷. Stąd też wspomniany wcześniej dobór kadr do francuskich struktur ZS z Wielkopolski i Pomorza. Wychodzono z założenia, że instruktorom wywodzącym się z terenów byłego zaboru niemieckiego łatwiej będzie przełamać barierę nieufności silnie prześlągniętych ideologią endecką środowisk emigracyjnych. Innym czynnikiem hamującym strukturalno-personalny rozwój ZS we Francji były nasilające się tam wpływy polityczne wszelkich ruchów lewicowych głoszących idee pacyfistyczne.

Jednak dzięki dużemu zaangażowaniu oraz systematycznej i ciężkiej pracy kadr ZS udało się do II połowy lat 30. przezwyciężyć te przeciwności. W późniejszym czasie można było już liczyć na wsparcie duchownych katolickich oraz działaczy ruchu narodowego. Rozbudowano struktury terenowe do 160 oddziałów z 5 tys. aktywnie działających młodych Polek i Polaków⁸⁸. Dysponowano dosyć okazałym zapleczem lokalowym w postaci choćby 125 świateł⁸⁹.

Jak wykazywały liczne pokazy, przeglądy i kontrole, najefektywniej aktywowano polską młodzież we Francji poprzez zajęcia sportowe. Specjalizowano się głównie w lekkiej atletyce, koszykówce oraz siatkówce⁹⁰. Na tym polu sportowiec ze Strzałkowa odnosił szczególne sukcesy wychowawczo-trenerskie. Drużyny z podokręgu ZS w Lille dominowały wśród innych polonijnych ekip we wszystkich tych dyscyplinach⁹¹. Najlepszy klub w ogólnej punktacji wśród drużyn polonijnych wywodził się ze struktur ZS podległych Urbaniakowi i miał swoją siedzibę w niewielkim robotniczym miasteczku Ostricourt. Nader imponująco wyglądała całościowa struktura organizacyjna ZS w podokręgu Lille, którą przecież od samego początku Urbaniak współtworzył. W celu usprawnienia zarządzania podokręg podzielony został na 11 obwodów. To tutaj właśnie, obok lekkiej atletyki, ukształtowały się przodujące drużyny koszykówki i siatkówki. Drużyna z Sessevalle dominowała we wszelkich rozgrywkach polonijnych, odnosiła również znaczne sukcesy w rozgrywkach francuskiej ligi koszykarskiej. Laury w meczach polonijnych zdobywała drużyna siatkarzy z oddziału funkcjonującego we Frais-Marais⁹².

⁸⁷ E. Gogolewski, *Szkolnictwo polskie we Francji (1833–1990)*, Wrocław 1998, s. 187.

⁸⁸ *Z życia Z.S. we Francji i Belgii*, „Strzelec” 1938, R. XVIII, nr 18, s. 18.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 127.

⁹⁰ *Związek Strzelecki we Francji i Belgii*, „Strzelec” 1937, R. XVII, nr 18, s. 21.

⁹¹ Drużyny utworzone w ramach struktur ZS zdobyły w 1938 r. mistrzostwo emigracji polskiej we Francji w siatkówce i wicemistrzostwo w koszykówce. W 1937 r. sięgnęły po koszykarski tytuł mistrzowski. Również w lekkiej atletyce drużyny z podokręgu Lille mogły się poszczycić posiadaniem 15 z 20 rekordów sportu polonijnego we Francji. Zob. *Ofensywa strzelecka we Francji i Belgii*, „Strzelec” 1938, R. XVIII, nr 25, s. 5–6.

⁹² *Związek Strzelecki we Francji i Belgii*, „Strzelec” 1938, nr 25, s. 18–19.

Biegacze długodystansowi z podokręgu Lille triumfowali czterokrotnie w zawodach organizowanych przez organizacje polonijne, np. Światowy Związek Polaków z Zagranicy⁹³. Na I Igrzyskach Sportowych Polaków z Zagranicy w Warszawie w 1934 r. sportowcy polonijni z Francji (główny trzon reprezentacji, oprócz drużyny piłkarskiej, stanowili Polacy zrzeszeni w oddziałach ZS z okolic Lille) zdobyli pierwsze miejsce w boksie i koszykówce oraz trzecie miejsce w lekkiej atletyce⁹⁴. W zawodach tych wziął udział również Leon Urbaniak. W rzucie oszczepem zdobył srebrny medal, a w skoku o tyczce brązowy. Był również klasyfikowany na punktowanych miejscach w rzucie dyskiem (4. miejsce) i pchnięciu kulą (5. miejsce)⁹⁵. Polonia francuska osiągnęła na I Igrzyskach Sportowych Polaków z Zagranicy ogromny sukces, gdyż w ogólnej punktacji zdobyła pierwsze miejsce. W dowód uznania otrzymała Nagrodę Honorową Prezydenta RP⁹⁶.

Związek Strzelecki we Francji i Belgii nieco inaczej kształtował swoje preferencje i cele działania, niż miało to miejsce w Polsce. Na pierwszym miejscu stawiano wychowanie obywatelskie połączone z wychowaniem fizycznym, mniejszy nacisk kładziono na przysposobienie zawodowe oraz kulturę. Ostatnią pozycję zaś zajmowały zajęcia z przysposobienia wojskowego, które z kolei było priorytetem przy kształtowaniu programów zajęć dla komórek organizacyjnych ZS w Polsce. Od połowy lat 30. XX w. coraz poważniej brano pod uwagę możliwość zmobilizowania młodych Polaków z Francji. Jak się później okazało, członkowie ZS tłumnie zapełnili szeregi polskich oddziałów formowanych od września 1939 r. na terenie Francji. Stanowiło to bardzo pozytywne podsumowanie długoletniej pracy instruktorów i wychowawców ZS we Francji⁹⁷.

Leon Urbaniak, podobnie jak większość jego wychowanków, już na początku września 1939 r. zadeklarował chęć wstąpienia do formujących się na terenie Francji oddziałów polskich⁹⁸. Trafił do obozu szkoleniowego w Coëtquidan wraz z pierwszą grupą oficerów, chorążych, podoficerów oraz 300 szeregowych⁹⁹.

⁹³ *Ibidem*, s. 19.

⁹⁴ Na 32 zawodników z Francji startujących w dyscyplinach lekkoatletycznych 23 to byli młodzi ludzie pochodzący z podokręgu Lille. Zob. L. Nowak, *op. cit.*, s. 161.

⁹⁵ H. Kurzyński, S. Pietkiewicz, M. Rynkowski, *op. cit.*, s. 161.

⁹⁶ *Związek Strzelecki we Francji i Belgii*, „Strzelec” 1938, R. XVIII, nr 25, s. 18–19.

⁹⁷ Z. Szafkowski, *Działalność Polskiego Związku Strzeleckiego we Francji i Belgii w latach 1913–1940*, „Prace Naukowe. Kultura Fizyczna 2” 1999, s. 64–65.

⁹⁸ Wspomnienia rodziny Leona Urbaniaka – zbiory autora.

⁹⁹ Żona L. Urbaniaka otrzymywała w czasie służby jej męża w Wojsku Polskim we Francji zasiłek wojskowy, wypłacany przez rząd francuski na podstawie dekretu z 1 IX 1939 r. Pierwszą transzę w wysokości 1500 FRF otrzymała w styczniu 1940 r. za pośrednictwem

Ośrodek ten został przekazany do dyspozycji polskich władz kilka dni po podpisaniu oficjalnej umowy o formowaniu wojsk polskich we Francji¹⁰⁰. Strzałkowiec otrzymał przydział do 6. kompanii 1. pp (szkolnego)¹⁰¹, a jego przełożonym był mjr Józef Czesław Klepaczko¹⁰². Pozostał w tym obozie do końca działań wojennych we Francji, szkoląc nowych poborowych. Jeszcze 1 czerwca 1940 r. przebywało w nim 529 oficerów i 6900 podoficerów i szeregowych¹⁰³.

Po zawarciu rozejmu w Compiègne (22 czerwca 1940 r.) Leon Urbaniak przedostał się z częścią kadry wojskowej obozu szkoleniowego w Coëtquidan do południowej, nieokupowanej części Francji. Przeszli oni trasę ewakuacyjną po kolei, przez Bajonnę, Lourdes aż do Tuluzy. Tutaj strzałkowiec został szefem kantyny Polskiego Czerwonego Krzyża (PCK), która zaczęła funkcjonować w budynku dawnego polskiego konsulatu¹⁰⁴. Należy tutaj podkreślić, że Zarząd PCK oraz podlegające mu placówki i komórki organizacyjne były wówczas namiastką polskich przedstawicielstw, gdyż wszystkie polskie placówki dyplomatyczno-konsularne ewakuowały się do Portugalii. Tylko PCK dysponował potrzebnym potencjałem materialno-ludzkim – do organizacji jego placówek zaangażowało się spore grono działaczy polonijnych oraz urzędników zatrudnionych wcześniej w placówkach dyplomatycznych¹⁰⁵. W placówkach PCK skupiali się szeregowi, podoficerowie i oficerowie i tworzyli w niektórych z nich zakonspirowane ośrodki szkoleniowe¹⁰⁶. Po kilku kolejnych miesiącach pod wpływem nacisków niemieckich władze Vichy ostatecznie zablokowały odtwarzanie na swoim terytorium placówek dyplomatycznych państw będących w stanie wojny z Niemcami. W ich miejsce powołano w pięciu miastach Biura Polskie. Jedno z nich

Konsulatu Generalnego RP w Lille – Pismo informujące o przyznaniu zasiłku skierowane przez Konsula Generalnego w Lille do Anny Urbaniak – zbiory autora.

¹⁰⁰ J. Zuziak, *Wojsko Polskie we Francji 1939–1940. Organizacja i działania bojowe*, Warszawa 2013, s. 55–56.

¹⁰¹ W. Biegański, *Zaczął się w Coëtquidan. Z dziejów polskich jednostek regularnych we Francji*, Warszawa 1977, s. 72.

¹⁰² Wyciąg z książeczki wojskowej, Armia Polska, numer głównej księgi ewidencyjnej 556 – zbiory autora.

¹⁰³ W. Biegański, *op. cit.*, s. 74.

¹⁰⁴ Centre d'archives du ministère des armées, le Service historique de la Défense – Château de Vincennes, (cyt. dalej: SHD), Akta personalne (dossier) L. Urbaniak, sygn. 9064, Renseig mements d'état civil conernant le deporté ou l'interne.

¹⁰⁵ J.E. Zamojski, *Polacy w ruchu oporu we Francji 1940–1945*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 25.

¹⁰⁶ W. Biegański, *W konspiracji i walce. Z kart polskiego ruchu oporu we Francji 1940–1944*, Warszawa 1979, s. 88–89.

ulokowano w Tuluzie¹⁰⁷. W tej quasi-placówce dyplomatycznej Leon Urbaniak był zatrudniony do listopada 1941 r.¹⁰⁸ W tym czasie mieszkał w Tuluzie na rue du Printemps 34¹⁰⁹.

Pracownicy Biur Polskich stali się jedną z głównych baz personalnych utworzonej we wrześniu 1941 r. Polskiej Organizacji Wojskowej (POW), która następnie przekształciła się w Polską Organizację Niepodległościową (PON), by ostatecznie (pod koniec 1943 r.) przyjąć nazwę Polska Organizacja Walki o Niepodległość (POWN) kryptonim „Monika”¹¹⁰. Na czele tej konspiracyjno-wywiadowczej struktury stanął Aleksander Kawałkowski¹¹¹. Nic więc dziwnego, że bardzo szybko jej szeregi zasilili Leon Urbaniak, który był jego podwładnym jeszcze z czasów zatrudnienia w konsulacie w Lille¹¹². W dniu 6 listopada 1941 r. wziął on udział w odprawie działaczy terenowych w Grenoble, na której wyznaczono szefów poszczególnych okręgów i przydzielono im zadania¹¹³. Rdzeń organizacyjny „Moniki” stanowili urzędnicy konsularni i dyplomatyczni z terenu Francji, działacze tamtejszych struktur ZS oraz studenci i przedstawiciele inteligencji, którzy nie zdążyli ewakuować się do Wielkiej Brytanii¹¹⁴.

Leon Urbaniak otrzymał bardzo odpowiedzialną funkcję szefa regionu Tuluza i przyjął pseudonim organizacyjny „Zenon”¹¹⁵. Do jego zadań należało m.in. zbieranie i wstępne weryfikowanie informacji wywiadowczych, kontrola i szkolenie zakonspirowanych struktur wojskowych, organizowanie

¹⁰⁷ *Ibidem*, s. 26.

¹⁰⁸ SHD, Akta personalne (dossier) L. Urbaniak, sygn. 9064, Rense ig mements d'état civil conernat le deporté ou l'interne.

¹⁰⁹ Zaświadczenie sporządzone 27 V 1963 r. przez Władysława Delingera aresztowanego razem z L. Urbaniakiem i przebywającego razem z nim w więzieniach i obozach – zbiory autora.

¹¹⁰ J.E. Zamojski, *op. cit.*, s. 89–90.

¹¹¹ Aleksander Kawałkowski, ur. 8 VIII 1899 r. Od 1925 r. członek POW, w 1918 r. wstąpił do WP. Po odejściu z wojska pełnił m.in. funkcję konsula w Konsulacie Generalnym RP w Paryżu, a w 1937 r. został konsulem generalnym RP w Lille. W czasie II wojny światowej m.in. kierował organizacją krypt. „Monika” i nadzorował działającą w jej ramach strukturę wywiadowczą.

¹¹² SHD, Akta personalne (dossier) L. Urbaniak, sygn. 9064, Rense ig mements d'état civil conernat le deporté ou l'interne.

¹¹³ R. Buczek, *Udział Polskiej Organizacji Walki o Niepodległość (POWN) we francuskim ruchu oporu w latach 1941–1945*, „Zeszyty Historyczne” 1976, z. 38, s. 62, Paryż.

¹¹⁴ T. Szumowski, *Polska Organizacja Wojskowa we francuskim ruchu oporu 1943–1944*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1959, nr 3, s. 231.

¹¹⁵ Legitymacja – Carta d'identité Polskiej organizacji Walki o Niepodległość we Francji, Belgii i Holandii – Grupa Południe – zbiory autora.

i przyjmowanie rzutów spadochronowych oraz rozprowadzanie wydawnictw podziemnych¹¹⁶, takich jak „Walka”, „Komunikat” oraz „Sztandar”¹¹⁷. Informacje wywiadowcze zebrane m.in. przez placówki podległe Urbaniakowi trafiały do Jerzego Jankowskiego (ps. „Dominik”), szefa wydziału informacyjnego, który je selekcionował i opracowywał. Po zajęciu południowej Francji przez wojska niemieckie informacje przekazywano do Londynu poprzez amerykańskie placówki dyplomatyczne (w Hiszpanii i Portugalii). Stanowiły one bardzo cenne źródło wiedzy o niemieckim potencjale militarno-gospodarczym¹¹⁸. Pod koniec wojny zaczęto już masowo korzystać z radiostacji szyfrujących oraz w nadzwyczajnych sytuacjach ze specjalnych kurierów¹¹⁹.

Do obowiązków Urbaniaka należało także przeprowadzanie cyklicznych wizytacji komórek organizacyjnych znajdujących się w miastach położonych w podlegającym mu obszarze departamentu Górnej Garonny¹²⁰. W 1943 r. włączył się dodatkowo do działań propagandowych skierowanych do Polaków służących w Wehrmachcie oraz zatrudnionych w organizacji Todta. Miały one na celu przekonanie młodych ludzi do dezercji i dołączenia do polskiej konspiracji lub do polskich jednostek wojskowych walczących u boku aliantów¹²¹.

W styczniu 1944 r. władze POWN pionów cywilnego oraz wojskowego podjęły wspólną decyzję o powołaniu wszystkich członków organizacji do służby czynnej. Najprawdopodobniej przygotowywano się do podjęcia aktywniejszej działalności zbrojnej związanej z planowaną na ten rok inwazją wojsk alianckich we Francji. Wielu szeregowych awansowało wówczas na stopnie podoficerskie, a podoficerów na pierwszy stopień oficerski¹²². Leon Urbaniak np. został podporucznikiem¹²³.

Niestety POWN, jak niemal każda organizacja konspiracyjna, nie ustrzegła się błędów, które doprowadziły do dekonspiracji i aresztowania części członków. Pierwszą poważniejszą wpadką, która pociągnęła za sobą falę aresztowań

¹¹⁶ SHD, Akta personalne (dossier) L. Urbaniak, sygn. 9064, Rense ig mements d'état civil conernat le deporté ou l'interné.

¹¹⁷ R. Buczek, *op. cit.*, s. 62.

¹¹⁸ B. Drweski, *Un mouvement de résistance polonais en France*, „Revue des études slaves” 1987, t. 59, z. 4, s. 749, Paris.

¹¹⁹ R. Buczek, *op. cit.*, s. 62.

¹²⁰ J. Ponty, *POWN et réseau f2. Deux mouvements essentiels de la résistance polonaise en France*, Paris 1992, s. 94–96.

¹²¹ T. Szumowski, *op. cit.*, s. 239.

¹²² R. Buczek, *op. cit.*, s. 78–79.

¹²³ SHD, Akta personalne (dossier) L. Urbaniak, sygn. 9064, Certificate D'appartenance a la Résistance Intrerieure Francaise z 9 IX 1947.

i osłabienie poszczególnych struktur „Moniki”, było zatrzymanie 21 grudnia 1942 r. Piotra Kalinowskiego ps. „Konrad”, zastępcy szefa polskiej sieci konspiracyjnej we Francji. W marcu 1943 r. został uwięziony Witold Grochowski, szef kwatery grupy „Południe”, której podlegał również region Tuluza. Funkcjonariusze gestapo stopniowo coraz głębiej rozpracowywali strukturę polskiej konspiracji, co skutkowało dalszymi aresztowaniami. We wrześniu 1943 r. został uwięziony następny szef grupy „Południe” Andrzej Starzyński. Kolejne uderzenie niemiecka tajna policja skierowała w struktury zarządzające poszczególnymi regionami. W wyniku tych działań 9 marca 1944 r. aresztowany został również Leon Urbaniak¹²⁴.

Już 8 marca 1944 r. dotarły do niego pierwsze sygnały wskazujące, że może stać się celem działań służb śledczych gestapo. Mógł próbować uciec, postanowił jednak wcześniej zabezpieczyć całą dokumentację konspiracyjną, przenosząc ją do nowych skrytek i instruując podległych sobie ludzi o konieczności pilnej zmiany adresów kontaktowych i miejsc kwaterowania. Po aresztowaniu zachował zimną krew, nie uległ perswazjom śledczych i nie ujawnił żadnych istotnych tajemnic służbowych. Jego praca organizacyjna i postawa w śledztwie znalazła uznanie przełożonych i 11 października 1944 r. na wniosek Bohdana Ostoi-Samborskiego, szefa Grupy Południe POWN, został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami¹²⁵. Po aresztowaniu został przewieziony do więzienia w Saint-Michel w Tuluzie, gdzie przebywał do 15 maja 1944 r. Następnie trafił na kilka dni do obozu koncentracyjnego w Compiègne¹²⁶, skąd 24 maja 1944 r.¹²⁷ został przetransportowany do obozu Neuengamme¹²⁸. W następnych miesiącach był kolejno relokowany do obozu karnego nr 21 w Watenstedt, następnie obozu koncentracyjnego w Ravensbrück¹²⁹, a w końcu trafił do

¹²⁴ R. Buczek, *op. cit.*, s. 73–74.

¹²⁵ Polish Institute and Sikorski Museum, sygn. A XII /85/215/191, Wniosek odznaczeniowy – ppor. L. Urbaniak.

¹²⁶ SHD, Akta personalne (dossier) L. Urbaniak, sygn. 9064, Certificate D'appartenance a la Résistance Interrieure Francaise z 22 XII 1948.

¹²⁷ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), sygn. GK 135/52, Informacje o prześladowanych, Baza danych ITS Arolsen – Leon Urbaniak, Ministère des Anciens Combattants et Victimes de Guerre, Demande de renseignements concernant Monsieur L.Urbaniak z 22 VII 1969 r.

¹²⁸ *Le Livre-Memorial des déportés de France arrêtés par mesure de répression et dans certains cas par mesure de persécution 1940–1945*, Paris 2004, t. 2, s. 739.

¹²⁹ AIPN, sygn. GK 135/52, Informacje o prześladowanych, Baza danych ITS Arolsen – Leon Urbaniak, KL Ravensbrück Ordner nr 40 GCC 9/48, Häftlingsverzeichnis des KL-Ravensbrück (Männerlager) 1941–1945 – Nachkriegsaufstellung.

Malchow¹³⁰. Podczas pobytu w niemieckich obozach nadano mu numer obozowy 30734 oraz wyznaczono funkcję robotnika pomocniczego¹³¹.

Leon Urbaniak doczekał wkroczenia oddziałów sowieckich. Ucieczka niemieckich władz obozu i przejęcie nad nim administracji przez Armię Czerwoną nie oznaczały niestety wolności dla wszystkich przebywających tam więźniów. Nowe władze okupacyjne na podstawie zachowanej dokumentacji poniemieckiej oraz dodatkowych przesłuchań wnikliwie analizowały życiorysy przebywających w obozie osób. Najprawdopodobniej ustalono, że Leon Urbaniak działał w polskim ruchu oporu we Francji, w tym w jego strukturach wywiadowczych. Być może natrafiono też na jakieś ślady jego działalności związanej z przedwojenną „dwójką”. Sowietkie władze okupacyjne uniemożliwiły mu powrót do domu, mimo że po ponadrocznym pobycie w niemieckich więzieniach i obozach był bardzo wyczerpany i schorowany.

Jak relacjonował w ostatnim liście do rodziny z 10 sierpnia 1945 r., chorował poważnie na zapalenie płuc, bardzo wychudł – przy wzroście 173 centymetrów ważył zaledwie 55 kilogramów¹³², a było to już po blisko czterech miesiącach od przejęcia administracji nad obozem przez władze sowieckie. Zazwyczaj władze administracyjne przejętych od Niemców obozów same zabiegały o ewakuowanie byłych więźniów, przede wszystkim przez różne instytucje pomocowo-lecznicze. Dzięki temu, mówiąc kolokwialnie, pozbywano się problemów związanych z zapewnieniem odpowiedniej opieki medycznej i żywnościowej. Jednakże stanowczo odmówiono wydania Leona Urbaniaka francuskiemu konwojowi sanitarnemu, który zabierał wszystkich mocniej chorujących więźniów do Francji¹³³. Uzasadnieniem było polskie obywatelstwo Urbaniaka i stwierdzenie, że w tej sytuacji może wyjechać tylko do Polski. W czerwcu 1945 r. starania o ewakuację schorowanego Leona Urbaniaka do Francji podjął Sekretariat Generalny POWN w Paryżu oraz Komitet Opieki nad Deportowanymi. Wszystkie te zabiegi nie przyniosły jednak żadnego efektu. Można jedynie przypuszczać, że paradoksalnie jedynie zaszkodziły, utwierdzając Rosjan w przekonaniu,

¹³⁰ Zaświadczenie sporządzone 27 V 1963 r. przez Władysława Delingera aresztowanego razem z L. Urbaniakiem i przebywającego razem z nim w więzieniach i obozach – zbiory autora.

¹³¹ Lista strat Polskiego Czerwonego Krzyża – zbiory autora.

¹³² List L. Urbaniaka do jego siostry Marii Meler (z d. Urbaniak) zamieszkałej w Bydgoszczy przy ul. Grunwaldzkiej 68/5 – zbiory autora.

¹³³ Z takim konwojem 6 VI 1945 r. udało się wydostać z obozu (nie bez problemów) Władysławowi Delingerowi, który towarzyszył L. Urbaniakowi od chwili osadzenia w więzieniu w Saint-Michel.

że znajdujący się pod ich jurysdykcją więźni jest powiązany ze strukturami polskiej konspiracji we Francji¹³⁴.

Dokładniejsza analiza ostatniego listu Leona Urbaniaka pozwala na wyciągnięcie dodatkowych wniosków. Pierwszy jest taki, że pomimo upływu prawie czterech miesięcy od wyzwolenia obozu spod niemieckiego zarządu nadal cierpiał on na niedożywienie, na co wskazuje jego waga 55 kilogramów oraz prośba o ewentualne dosłanie jedzenia (wspomina np. o słoninie). Oczywiście w okresie powojennym były istotne problemy aprowizacyjne, jednak jeśli chodzi o szpitale i miejsca rekonwalescencji byłych więźniów, to starano się zapewnić im jak najlepsze warunki bytowe. Tym bardziej że można było liczyć w tym względzie na dużą pomoc logistyczną zachodnich aliantów czy choćby państw skandynawskich (w tym przede wszystkim Szwecji).

Kolejny intrygujący fragment listu dotyczy miejsca pobytu Urbaniaka. Wspomina on, że list przechodzi przez cenzurę, więc nie może podać dokładnego miejsca pobytu. Informuje jedynie, że nie przebywa już na terenie obozu, tylko został przeniesiony do szpitala zorganizowanego w budynku dawnej szkoły żeńskiej. Subtelnie stara się wskazać rejon, w którym się znalazł: pomimo że jest 100 kilometrów od morza, klimat morski negatywnie wpływa na leczenie zainfekowanych płuc. Był to wybieg, żeby zawęzić obszar jego poszukiwań. Jak bowiem wiadomo, klimat morski nie wpływa negatywnie na proces leczenia płuc, wręcz przeciwnie, i wiele sanatoriów lokuje się w miejscowościach nadmorskich. Zresztą 100 kilometrów od wybrzeży Bałtyku trudno nawet mówić o jakimkolwiek wpływie morza na miejscowy mikroklimat.

List ten swoim charakterem i formą przypomina raczej korespondencję osoby więzionej niż takiej, która od czterech miesięcy delectuje się wolnością i szansą powrotu do zdrowia. Urbaniak wspomina też o wysłaniu listu do żony, w którym prosi o podjęcie działań mających na celu ściągnięcie go do Francji. Jako obywatelka Francji miała ona większe możliwości interweniowania u władz francuskich w sprawie udzielenia pomocy w powrocie do domu. Urbaniak zaznaczył jednak, że nie robi sobie wielkich nadziei, że ta korespondencja dotrze do adresata (niestety jego przewidywania się sprawdziły).

Przetrzymywanie schorowanego człowieka na siłę w szpitalu obozowym, fatalna aprowizacja oraz cenzurowanie korespondencji cztery miesiące po zakończeniu wojny wskazują, że Leon Urbaniak był tak naprawdę nadal więziony. Oczywiście nie mógł tego napisać wprost w cenzurowanej korespondencji, ale wydaje się, że sugerował to bardzo wyraźnie między wierszami swojego

¹³⁴ Pismo z 22 VI 1944 r. od sekretarza Grupy Północ POWN Leszka Czaplewskiego do Anny Urbaniak – zbiory autora.

ostatniego listu¹³⁵. Niestety list wysłany wcześniej za pośrednictwem kolegi (z pominięciem cenzury) nie dotarł do rodziny, a w każdym razie się nie zachował.

Do tej pory nie udało się ustalić dalszych losów Leona Urbaniaka i to mimo wieloletnich poszukiwań prowadzonych przez jego małżonkę za pośrednictwem władz niemieckich i francuskich. Nie udało się nawet określić dokładnej daty jego śmierci oraz miejsca pochówku. Jedynym efektem trwających do lat 60. XX w. poszukiwań było przekazanie wdowie obrączki ślubnej oraz złotego zegarka kieszonkowego zdeponowanych w obozie Neuengamme¹³⁶. Nie były to jedyne rzeczy, jakie udało się bliskim Urbaniaka odzyskać. W styczniu 1946 r. w siedzibie Centralnego Związku Polaków w Tuluzie Wiesław Kaczmarekiewicz przekazał cenne rzeczy osobiste, które w 1943 r. zdeponował u niego Leon Urbaniak. Zdając sobie sprawę z grożącego mu aresztowania, chciał on w ten sposób zabezpieczyć los bliskich na wypadek swojej śmierci. Wówczas to wdowa otrzymała teczkę z prywatnymi dokumentami oraz fotografiami. W przekazanym jej depozycie znajdował się również złoty zegarek szwajcarski firmy Everest inkrustowany brylantami i rubinami oraz pewna ilość gotówki w dolarach i frankach francuskich¹³⁷. W 1949 r. sąd pierwszej instancji¹³⁸, a w 1950 r. drugiej instancji¹³⁹ uznały Leona Urbaniaka za zaginionego, co we francuskim systemie prawnym niosło ze sobą skutki analogiczne do stwierdzenia jego śmierci.

Reasumując: Leon Urbaniak zaginął w do tej pory niewyjaśnionych okolicznościach, znajdując się w rękach sowieckich władz okupacyjnych¹⁴⁰. Niestety wraz z jego śmiercią zatarciu uległa pamięć o tej bardzo zasłużonej dla Polski postaci. Tym bardziej wybitnej, że Leon Urbaniak zapisał się w historii Polski i jako żołnierz walczący w powstaniu wielkopolskim oraz wojnie polsko-

¹³⁵ Zaświadczenie sporządzone w 27 V 1963 r. przez Władysława Delingera aresztowanego razem z L. Urbaniakiem i przebywającego z nim w więzieniach i obozach – zbiory autora.

¹³⁶ AIPN, sygn. GK 135/52, Informacje o prześladowanych, Baza danych ITS Arolsen – Leon Urbaniak, Korespondencja z 24 V 1967 r. skierowana do Anny Urbaniak, zam. Francja, Carvin 62, rue d'Arras nr 130, Betrifft: im Konzentrationslager abgenommene Gegenstände Ihres Ehemannes Leon Urbaniak.

¹³⁷ Protokół z 29 I 1945 r. sporządzony w siedzibie Centralnego Związku Polaków w Tuluzie – zbiory autora.

¹³⁸ Journal officiel de la République française. Lois et décrets z 7 XII 1949, s. 11 819 oraz Postanowienie sądu pierwszej instancji z 20 X 1949 r. – zbiory autora.

¹³⁹ Postanowienie sądu drugiej instancji z 9 III 1950 r. – zbiory autora.

¹⁴⁰ Wiele przesłanek wskazuje, że został wywieziony na teren ZSRR i tam zmarł. Stąd najprawdopodobniej brak wskazania miejsca i daty śmierci.

-bolszewickiej, i jako świetny sportowiec, i jako ceniony pracownik polskiego wywiadu, a także członek Polskiej Organizacji Walki o Niepodległość (POWN) współpracującej z francuskim ruchem oporu.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Poznaniu zespół Urząd Stanu Cywilnego Strzałkowo pow. Września, sygn. 53/1954/0/1/162:

- Akta Urzędu Stanu Cywilnego z 1900 r., nr 22;
- Akt Urzędu Stanu Cywilnego z 1894 r., nr 29;
- Akt urzędu stanu Cywilnego z 1896 r., nr 201.

Centralne Archiwum Wojskowe w Rembertowie zespół Akta personalne L. Urbaniak, sygn. 214, sygn. 52:

- Wniosek nominacyjny dla podoficerów zawodowych 1924 r.;
- Wojskowa Karta Ewidencyjna 29 IX 1924 r.;
- Wniosek nominacyjny dla podoficerów zawodowych 1924 r.;
- Wniosek o awans sporządzony w CWSGiS 2 X 1924 r. oraz rozkaz zatwierdzający awans z 18 X 1924 r. wydany przez dowódcę 61. pp w Bydgoszczy.

Polish Institute and Sikorski Museum, sygn. A XII /85/215/191, Wniosek odznaczeniowy – ppor. L. Urbaniak.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, sygn. GK 135/52, Informacje o prześladowanych, Baza danych ITS Arolsen – Leon Urbaniak:

Ministère des Anciens Combattants et Victimes de Guerre, Demande de renseignements concernant Monsieur L.Urbaniak z 22 VII 1969 r.;

KL Ravensbrück Ordner nr 40 GCC 9/48, Häftlingsverzeichnis des KL-Ravensbrück (Männerlager) 1941–1945 – Nachkriegsaufstellung;

Korespondencja z 24 V 1967 r. skierowana do Anny Urbaniak, zam. Francja, Carvin 62, rue d'Arras nr 130, Betrifft: im Konzentrationslager abgenommene Gegenstände Ihres Ehemannes Leon Urbaniak.

Centre d'archives du ministère des armées, le Service historique de la Défense – Château de Vincennes, Akta personalne (dossier) L. Urbaniak, sygn. 9064:

- Renseignements d'état civil concernant le deporté ou l'interné;
- Certificate D'appartenance a la Résistance Intérieure Française z 9 IX 1947.

Publikacje zwarte i artykuły

25 lat Warty 1912–1937. Jubileuszowa księga pamiątkowa, Poznań 1937.

Biegański Witold, *Zaczęło się w Coëtquidan. Z dziejów polskich jednostek regularnych we Francji*, Warszawa 1977.

Biegański Witold, *W konspiracji i walce. Z kart polskiego ruchu oporu we Francji 1940–1944*, Warszawa 1979.

Biskupski Antoni, *Historja 61 pułku Piechoty Wielkopolskiej (7 pułku Strzelców Wlkp.)*, T. I, *Walki powstańcze na froncie zachodnim i północnym Wielkopolski. Organizacja pułku. Z ilustracjami i szkicami*, Bydgoszcz 1925.

Buczek Roman, *Udział Polskiej Organizacji Walki o Niepodległość (POWN) we francuskim ruchu oporu w latach 1941–1945*, „Zeszyty Historyczne” 1976, t. 268, z. 38, „Biblioteka Kultury”, Paryż.

Drweski Bruno, *Un mouvement de résistance polonais en France*, „Revue des études slaves” 1987, t. 59, z. 4, Paris.

Gogolewski Edmond, *Szkolnictwo polskie we Francji (1833–1990)*, Wrocław 1998.

Klub Sportowy Warta T.z. w Poznaniu. Sprawozdanie za rok 1927.

Klub Sportowy Warta T.z. w Poznaniu. Sprawozdanie za rok 1928.

Klub Sportowy Warta T.z. w Poznaniu. Sprawozdanie za rok 1929.

Klub Sportowy Warta T.z. w Poznaniu. Sprawozdanie za rok 1930.

Kołakowski Piotr, *Działalność placówki wywiadowczej „Lecomte” Oddziału II Sztabu Głównego WP w Paryżu 1936–1939*, „Dzieje Najnowsze” 2012, nr 3.

Kurzyński Henryk, Pietkiewicz Stefan, Rozum Janusz, Wołejko Tadeusz, *Historia finałów lekkoatletycznych Mistrzostw Polski 1920–2007. Konkurencje męskie*, Szczecin 2008.

Le Livre-Memorial des déportés de France arrêtés par mesure de répression et dans certains cas par mesure de persécution 1940–1945, t. 2, Paris 2004.

Łapiński Jerzy, *Zarys historii wojennej 58-go pułku piechoty wielkopolskiej*, Warszawa 1928.

Mosiński Stefan, *Historia dwóch klubów*, Poznań 1963.

Nowak Leonard, *Udział Związku Strzeleckiego we Francji i Belgii w rozwoju i upowszechnianiu kultury fizycznej w okresie międzywojennym*, [w:] *I Krajowa Konferencja Naukowa „Polonijna kultura fizyczna” (Lubniewice 16–17 grudnia 1978 r.)*, Seria Monografie, Poznań 1980, nr 132.

Ofensywa strzelecka we Francji i Belgii, „Strzelec” 1938, R. XVIII, nr 25.

Pawełczyk Michał, *Ziemia Strzałkowska w powstaniu wielkopolskim 1918–1919*, wyd. II, Strzałkowo 1918.

Pawełek Alojzy, *Centralna Wojskowa Szkoła Gimnastyki i Sportów w Poznaniu 1921–1929*, Poznań 1929.

Peplowski Andrzej, *Wywiad Polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 2010.

Ponty Jean, *POWN et reseau f2: deux mouvements essentiels de la resistance polonaise en France*, Paris 1992.

75-lecie klubu sportowego „Warta” Poznań, Poznań 1987.

Skóra Wojciech, *Służba konsularna Drugiej Rzeczypospolitej. Organizacja, kadry i działalność*, Toruń 2006.

Strzelcy we Francji, „Strzelec” 1934, R. XIV, nr 38.

Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa, t. 2: *Działalność w latach 1947–1958*, opr. Witold. Bagieński, Agnieszka Chrzanowska, Franciszek Dąbrowski, Warszawa 2010.

Szafrkowski Zbigniew, *Działalność Polskiego Związku Strzeleckiego we Francji i Belgii w latach 1913–1940*, „Prace Naukowe. Kultura Fizyczna 2” 1999.

Szumiłowski January, *Dzieje Strzałkowa i okolic*, Konin 1997.

Szumowski Tadeusz, *Polska Organizacja wojskowa we francuskim ruchu oporu 1943–1944*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1959, R. IV, nr 3.

„Warciarz”. Organ Klubu Sportowego „Warta” w Poznaniu 31 X 1929, R. I, nr 10.

Wędzki Andrzej, *Zarys dziejów Słupcy i powiatu słupckiego*, [w:] *Dzieje Ziemi Słupskiej*, praca zbiorowa, Słupca–Poznań 1960.

Wiśniewska Małgorzata, *Związek Strzelecki (1910–1939)*, Warszawa 2010.

Zakrzewska Aldona, *Związek Strzelecki 1919–1939*, Kraków 2007.

Zamojski Jan E., *Polacy w ruchu oporu we Francji 1940–1945*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975.

Ziemia Wrzesińska, red. J. Deresiewicz, Warszawa–Poznań 1978.

Zuziak Janusz, *Wojsko Polskie we Francji 1939–1940. Organizacja i działania bojowe*, Warszawa 2013.

Związek Strzelecki we Francji i Belgii, „Strzelec” 1937, R. XVII, nr 18.

Związek Strzelecki we Francji i Belgii, „Strzelec” 1938, R. XVIII, nr 25.

Z życia Z.S. we Francji i Belgii, „Strzelec” 1938, R. XVIII, nr 18.

Źródła internetowe

<https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/mieczyslaw-pera,928.html> (dostęp: 22 VI 2020 r.).

<https://oborniki.naszemiasto.pl/rogozinskie-slady-legionisty-polityka-i-dyplomaty/ar/c1-3974354> (dostęp: 24 VI 2020 r.).

https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Dalbor (dostęp: 23 VI 2020 r.)

Abstrakt

Leon Urbaniak przeżył zaciekle walki na różnych frontach powstania wielkopolskiego, przemarsze i krwawe potyczki w trakcie natarcia i odwrotu na bezkresnym stepowym teatrze okrutnej wojny polsko-bolszewickiej. Stawał w sportowej szranki w zielono-białych barwach Warty Poznań. W koszulce z orłem na piersi reprezentował Polskę w międzynarodowych meczach lekkoatletycznych. Szerzył ducha sportowo-patriotycznego wśród młodych Polaków zamieszkujących górnicze osiedla we Francji. Stworzył siatkę wywiadowczą pod dowództwem mjr. Augusta Fieldorfa. No i w końcu aktywnie uczestniczył w polskim ruchu oporu we Francji. Te wszystkie zdarzenia mogące stanowić bazę fabuły niejednego filmu akcji to życiorys jednego człowieka.

Ten wybitny polski sportowiec i patriota przyszedł na świat 25 III 1900 r. w Szamarzewie. Całe dzieciństwo i młodość spędził w Strzałkowie, gdzie zdobywał swoje pierwsze sportowe szlify. Rodzinie nie udało się ustalić daty ani

bezpośredniej przyczyny jego śmierci oraz miejsca pochówku. Wiele wskazuje, że został wywieziony w głąb Związku Sowieckiego i tam zapewne zmarł z wyczerpania i chorób, jakich nabawił się w niemieckich, a później i sowieckich kazamatach.

Słowa kluczowe: Berdyczów, Francja, Kijów, kontrwywiad, lekka atletyka, Leon, Lille, Niemcy, obóz, Paryż, sport, Strzałkowo, Tuluza, Urbaniak, Warszawa, Warta Poznań, wojna, wywiad, Związek Sowiecki.

Leon Urbaniak – a soldier of the Polish-Soviet War, athlete and conspirator

Abstract

In his life, Leon Urbaniak experienced some tough battles on various fronts of the Greater Poland Uprising, marches and bloody skirmishes during the attack and retreat in the endless frontline of the cruel Polish–Soviet War. He took part in sport competitions, in the green and white colours of Warta Poznań. He represented Poland in international athletic matches in a T-shirt with an eagle on the chest. He spread the spirit of sport and patriotic among young Poles living in mining estates in France. He created an intelligence network under the command of major August Fieldorf. And finally, he took active participation in the Polish resistance movement in France. All these events which can form the basis of the plot of many action films are the biography of one man.

This outstanding Polish sportsman and patriot was born on 25 March, 1900 in Szamorzew. However, he spent all his childhood and youth in Strzałkowo, where he gained his first sport experience on the fields stretching around this charming town. The family never managed to establish the date or direct cause of his death and burial place. There are many indications that he could have been deported deep into the Soviet Union and there he probably died of exhaustion and the diseases he contracted in German and later in Soviet casemates.

Keywords: Berdyczów, France, Kiev, counterintelligence, athletics (track and field), Leon, Lille, Germany, camp, Paris, sport, Strzałkowo, Toulouse, Urbaniak, Warsaw, Warta Poznań, war, intelligence, Soviet Union.

O autorach

Wojciech Giermaziak – dr n. przyr., Główna Biblioteka Lekarska, Warszawa.

Michał Kozłowski – historyk, publicysta, pracownik Wojskowego Biura Historycznego im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego.

Piotr Kozłowski – dr, Państwowa Wyższa Szkoła Techniczno-Ekonomiczna w Jarosławiu.

Mariusz Mróz – dr, historyk, pracownik Wojskowego Biura Historycznego im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego.

Artur Ochał – mjr SG, dr, Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie.

Ryszard Oleszkowicz – ppłk, dr, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Grzegorz Ostasz – prof. dr hab., Politechnika Rzeszowska.

Konrad Paduszek – dr, Akademia Sztuki Wojennej.

Bogusław Polak – prof. dr hab., Wydział Humanistyczny Politechniki Koszalińskiej.

Michał Polak – dr hab., prof. nadzw., dziekan Wydziału Humanistycznego Politechniki Koszalińskiej.

Tomasz Sypniewski – dr, adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy.

Marek Świerczek – dr, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Juliusz S. Tym – płk, dr hab., prof. Akademii Sztuki Wojennej, Instytut Strategii Wojskowej Akademii Sztuki Wojennej.

Indeks

A

Agranow Jakow (właśc. Jankiel Szewel-
-Szmajew) 191
Akimow Michaił 183
Aleksiejew 70
Ankerstein Feliks Józef 242, 245
Antiopow 67
Antonow Aleksandr 180
Artuzow Artur (właśc. Artur Christiano-
wicz Frautschi) 191, 192, 193
Aubigny d' 91
Azef Jewno 221

B

Bailleux de 92
Bajerlein Marian Czesław 243
Bajer Michał 116, 198, 199, 204, 213,
216, 220, 225
Baliński Michał 318
Balthasar de 85
Bałujew Piotr 183
Baran Jan 310
Bardoux Jacques 300
Bartel Kazimierz 204
Barthélemy Joseph 83
Bartosik Jan 310
Beck Józef 186, 201
Benedykt Stefan 142
Bentke Rafał 281
Berenson Leon 186
Bernacki Ludwik 276
Berouszek N. 124
Beseler Hans Hartwig von 10
Bieniewski Stefan 189
Binkenmajer Aleksander 276
Birkenmayer Alfred 26
Błoński Józef 42
Bobowski Teodor 236
Bobrowski Paweł 112
Boerner Ignacy 134, 201, 212, 213, 222
Bogucki Sergiusz 62, 64
Bogusławski Jan Kazimierz 245
Bołdeskuł Karol 19, 268

Brandt 64
Branicka Julia (z Potockich) hr. 273
Branicki Aleksander hr. 274
Branicki Władysław hr. 273, 274
Bratkowski Jan 235
Bratkowski Mieczysław 202, 205, 220
Bredow Nikołaj 89, 91, 134, 135, 142
Briand Aristide 99
Brunowski Włodzimierz 299
Brusiłow Aleksiej 183
Budionny Siemion 91, 215
Bułak-Bałachowicz Stanisław 19
Burchard (vel Burhardt) Seweryn 60
Byżyszkian Gaj Dmitrijewicz 269

C

Cachin Marcel 174
Castiglione Gaspare (vel Kasper Suski)
273
Cenzartowicz Bolesław 59, 60
Charaszkiewicz Edmund Kalikst 232,
240, 241, 242, 243
Chmiel Adam 256
Chmurzyński Jan 245
Choynacki Szczęśny Fabian (właśc.
Szczęśny Fabian Trzaska-Choy-
nacki) 245
Churchill Winston 174
Chwałkowski Józef 257, 260
Ciężka Bolesława (z d. Kleparczyk) 239
Ciężka Weronika (z d. Zarzyńska) 237
Ciężki Henryk 239
Ciężki Józef 237
Ciężki Maksymilian 232, 237, 238, 239
Ciężki Zbigniew 239
Ciężki Zdzisław 239
Clemenceau Georges 99
Czaplewski Leszek 329
Czarnocki Wiktor 205
Czechowicz-Lachowicki Jerzy 213
Czerwiński Sławomir 260
Czyżewski Edward 226

D

Dalbor Tadeusz 319

Danielewicz Ludomir 238
Dąbrowski Stanisław 234
Delinger Władysław 325, 328, 330
Denikin Anton 89, 91, 139, 184
Dobrzyński (vel Sosnowski) Ignacy 192
Dolata Adolf (pseud.) zob. Wierzejewski
Wincenty
Doriot Jacques 300
Dowbor-Muśnicki Józef 192, 237
Drymmer Wiktor Tomir 201, 220, 226
Dworzak Oldrzyk 123
Dziejurowski (vel Swiedurowski) 67
Dzikowski Stanisław 294
Dżugaszwili Józef (Iiosif) Wissariowicz
zob. Stalin Józef

E

Ejdeman Robert 139
Estreicher Stanisław 254

F

Fara Waław 270
Ferek-Błeszyński Jerzy 318
Feuer Bogusław Jan 245
Fieldorf August 320
Filipow Filip (pseud.) zob. Paszutinski
Fiłosofow Dymitr 219
Fitowski Leonard 214
Florek Kazimierz 25
Foch Ferdinand 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92,
93
Fokczyński Edward 239

G

Galica Andrzej 53
Gąsiorowski Janusz 260
Gedke Antoni 54, 59, 63
George Lloyd 173, 174, 175, 176
Giehr (lub Gahr) August 66
Gołka N. 105
Gorgolewski Bogusław Wojciech 245
Gorzechowski Jan (ps. „Jur”) 259
Górka Olgierd 207, 221
Górny Władysław 236
Grajek Brunon Kilian 244, 245

Griwo-Kossów Józef 112
Grochowski Witold 327
Grodziński 67
Grosman Grigorij 66
Gutor Aleksiej 183

H

Haller Jan 254
Haller Józef 16, 23, 82, 83, 84, 85, 89, 293
Haller Stanisław 12, 16, 22, 146, 204
Hallez 85
Hauzvic Čeněk 120
Heimrathow Bolesław 109
Heinrich Wilhelm 26
Henning-Michaelis Eugeniusz de 186
Henrys Paul 81, 84, 85, 86, 87, 89, 91, 92,
93, 94
Hober Kazimierz 236
Hoffman Max 182
Holtz 67
Hołówko Tadeusz 186
Hoszowski Józef 205
Hryniewiecki Olgierd 299
Hubicki Stefan 81
Hubicka Hanna 81

I

Iwaszkiewicz 72
Iwaszkiewicz Waław 133, 140
Iwaszkiewicz Władysław 13

J

Jagodziński Lucjan 245
Janin Maurice 80
Jarłow (lub Jazłow) 67
Jawor Tadeusz 270
Jegorow Aleksandr Iljicz 154, 269
Jęczkowiak Józef 234, 235
Jędrzejewicz Janusz 203, 224, 227
Jędrzejewicz Waław 203, 221
Jordan-Rozwadowski Tadeusz 10, 11, 12,
13, 22, 268
Judenicz Nikołaj 88
Juniens 85

K

Kaczmarczyk Kazimierz 256
 Kaczmarek Władysław 245
 Kaczmarkiewicz Wiesław 330
 Kalinowski Piotr (pseud. „Konrad”) 327
 Kamieniew Siergiej 133, 160
 Karliński Franciszk 309
 Kasztelan Antoni 244
 Kawałkowski Aleksander 325
 Kierzkowski Kazimierz 202
 Klembowski Władysław 183
 Klepaczek Józef Czesław 324
 Klim Jan 51
 Klitzing Leberecht von 69
 Knoll Roman 212
 Kobylański Tadeusz 226
 Koczwaro Marian 56
 Kołczak Aleksandr 184
 Konowalec Jewhen 148
 Kontrym Bolesław 210
 Koperski Roman Władysław 245
 Kopp (vel Kopka) 66
 Kossek Jan 272
 Kostanecki Jan 197
 Kot Stanisław 276
 Kowalczyk Adam Stefan 245
 Kowalewski 218
 Kowalewski Jan 19, 203, 206, 267, 270
 Kowalikowski Władysław 114
 Kozłowski Leon 203
 Krakowiecki 70
 Krygowski Zdzisław 238
 Krzyżankiewicz Stanisław 236
 Krzyżanowski Stanisław 254, 256
 Kula Leopold (pseud. „Lis”) 186
 Kuliński Marian 132
 Kunicki Ryszard 123, 124
 Kuntze Edward 276
 Kupczyński Tadeusz 260
 Kutrzeba Tadeusz 156, 165
 Kwaśniewski Tadeusz Kazimierz 59, 60
 Kwieciński Kazimierz (III) 245

L

Lamarc 84

Langer Gwido 238, 239
 Lansing Robert 174
 Lasocki Stanisław Maria 245
 Lechnicki Tadeusz 212
 Ledochowicz Władysław 112
 Lenin Włodzimierz 133, 179, 181, 182, 184
 l'Etoile de 84
 Leśniewski Józef 42, 106
 Libicki Konrad 206
 Lilienfeld-Krzewski Karol 206
 Linda Maksymilian 108
 Lipiński Wacław 267
 Listowski Antoni 133, 146
 Lockhard Robert Hamilton Bruce 175, 176

Ł

Łaniewski Stanisław 216

M

Machno Nestor 160
 Mackiewicz Mieczysław 15
 Maczek Stanisław 26
 Malicki Zdzisław 105
 Malinowski 85
 Malinowski Roman 221
 Malinowski Zygmunt 259
 Malone Cecil John L'Estrange 172, 173
 Małyszko Adolf 39, 40, 105
 Mańczyk Teodor 112
 Marchlewski Julian 134
 Masaryk Tomáš Garrigue 102, 103
 Materné Bronisław 233
 Matuszewski Ignacy 19, 20, 143, 187, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 227, 267
 Maugham William Somerset 176
 Mayer Stefan 25, 203, 206
 Mazurek Stanisław 256
 Meler Maria (z d. Urbaniak) 328
 Mertz Aleksander 210, 211

Michałowski Władysław (właśc. Władysław Michniewicz) 226
Michniewicz Władysław (vel Władysław Michałowski) 226
Miedziński Bogusław 54, 56, 185
Mieżynow Siergiej 139
Milau-Radonich 92
Miliukow Paweł 193
Minkiewicz Antoni 39
Mongird Waław 187
Moraczewski Jędrzej 39
Mourruau Albert 94
Mrázek Jan 122

N

Naganowski Aleksander 55, 69
Niedziński Aleksander 226
Nieławicki Stefan 60
Niemojewski Edmund 236
Niessel Henri Albert 80, 81, 84
Nieszon (vel Niejrzanów) 67
Niezbzrzycki Jerzy 299
Nikulin Lew 300
Noulens Joseph 84
Nowaczek Stefan 267

O

Okoniewski Kazimierz 235
Okoniewski Ludwik 235
Olszewski Bolesław Kajetan 13
Olszewski Mirosław 159
Opperput Edward 226
Osiński Aleksander 87
Ostałowski Roman 310
Ostoja-Samborski Bohdan 327
Ostoja-Zagórski Włodzimierz 10

P

Pajerska Katarzyna (z d. Klocek) 271
Pajerski Ignacy 271
Palluth Antoni 239
Parski Dmitrij 183
Pawlik Wincenty 66
Pawłowski Michał 187, 188
Paszutinski (vel Filip Filipow) 219

Pera Mieczysław 317
Petlura Symon 132, 134, 142, 148, 163, 164
Piechocki Szczepan 234
Piechota Józef 256
Piechowiak Edward Mieczysław 245
Piekarski Kazimierz 276
Pilar Roman (właśc. Romuald Ludwig Pilar von Pilchau) 191, 210
Piłsudski Józef 10, 11, 12, 15, 16, 17, 39, 81, 86, 99, 105, 132, 134, 135, 138, 139, 141, 142, 143, 145, 148, 151, 152, 157, 162, 163, 165, 176, 177, 178, 183, 185, 186, 187, 193, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 211, 219, 225, 234, 235, 261, 267
Piotrowski Stanisław 112
Piskor Tadeusz 19, 142, 227
Pluciński Stanisław 234
Pobóg-Prusinowski Czesław 241
Podhorski Zygmunt 269
Poincaré Raymond 99
Polakiewicz Karol 54
Poliwanow Aleksiej 183
Pomazański Henryk 63
Preska Bernard 65
Pruszyński Tadeusz 241
Puchalski 218

R

Radziwiłł Stanisław 142
Reger Tadeusz 123, 124
Reichler 67
Reilly Sidney George (właśc. Sigmund Grigorjewicz Rosenblum) 175
Reja 217
Renty de 87
Romanowski Władimir 139
Romer Jan Edward 146, 163
Romiszewski Czesław 109
Rożałowski Ludwik 260
Rudnicki Adam 234, 235
Rybak Józef 15, 143, 145, 146, 147, 159, 201, 205, 267
Rydz-Śmigły Edward 22, 143, 145, 146, 147, 148, 157, 159, 185, 187, 189, 198

Ryszczyński 236

S

Sapieha Eustachy 123

Saroszewski Stanisław 234

Sawinkow Boris 94, 219

Sawinkow Wiktor 219

Sayet 84, 85

Schaetzel Tadeusz 186, 202, 205, 221, 243

Schlapnikoff 66

Schmidt Henryk 245

Seruga Jadwiga (z d. Zajęc) 253

Seruga Jakub 253

Seruga Jan 271, 272, 278, 279

Seruga Józef 253, 254, 255, 256, 257, 258,
259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266,
267, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275,
276, 277, 278, 279, 280, 281, 282

Seruga Leszek 271, 277, 278, 279

Seruga Maria (z d. Chlebek) 253

Seruga Michalina (z d. Pajerska) 271,
272, 277, 278, 279, 281

Seruga Piotr 253

Seruga Tadeusz 260

Seyda Antoni Florian 236

Siebert Berta 237

Siekierski L. 22

Sikorski Władysław 12, 24, 137, 187, 198,
200, 268, 269, 270, 305

Sisson Edgar 171

Skoczylas Władysław 259

Skoropadski Pawło 188

Skrawacz Jan 253

Skrawacz Rozalia 253

Skrzydlewski Józef 245

Skubelski 67

Sławek Walery 10, 11, 143, 201, 203

Smodlibowski Antoni 244

Sobociński Wincenty 245

Sokolnicki Michał 187

Sokołowski Władysław 205

Sosabowski Stanisław 261, 262

Sosnkowski Kazimierz 12, 20, 22, 23, 24,
25, 50, 52, 53, 54, 243

Sroka Józef 253

Stachiewicz Julian 18, 142, 156, 299

Stalin Józef 182, 225, 296, 297, 300

Stamagowski Paweł (vel Albin) 70

Stamm Feliks 310, 315

Stankiewicz Michał (pseud.) zob. Teslar
Tadeusz

Stanslicki Józef 203

Starzyński 70

Starzyński Andrzej 327

Starzyński Mieczysław 26

Starzyński Stefan 295

Steckiewicz (vel Kijakowski) Wiktor 192

Steinberg 66

Stigg O. 217

Synoradzki Witold Antoni 244

Szaforo (vel Sadowski) Michał 66

Szaposznikow Borys 133

Szczepanik Kazimierz 26, 56

Szczepkowski Jan 212

Szeptycki Stanisław 12, 13, 15, 16, 22

Szilling Nikolaï N. 134

Szura Jakub (vel Józef Grigoreńko,
Morsztyn Kipiczenko) 66

Szuwajew Aleksandr Dmitrijewicz 269

Szydlowski 71

Szyndler Jan 105, 107

Szynkar Mikołaj 187

Ś

Świeżyński Józef 9

T

Taczak Stanisław 236, 237

Tagancew Nikolaï 191

Talikowski Michał 220

Tarnawa-Malczewski Juliusz 87

Tarnowska Anna (z Branickich) hr. 273

Tarnowska Róża (z Zamoyskich) hr. 273,
278

Tarnowski Juliusz Gabriel hr. 273, 275

Tarnowski Juliusz Stefan Józef hr. 273

Teslar Aleksander 292

Teslar Antoni 292

Teslar Joanna 292

Teslar Józef Andrzej 292

Teslar Kazimierz Walery 292

Teslar Maria (z d. Jakowlew) 292
Teslar Stanisław Antoni 292
Teslar Tadeusz (vel Michał Stankiewicz,
Michał Jakubski, Tadeusz Żu-
chowski) 292, 293, 294, 295, 296,
298, 299, 300, 301
Trąpczyński Wojciech 235
Trocki Lew 133, 182
Trocki Lew Dawidowicz 299
Tuchaczewski Michał Nikołajewicz 180,
182, 268, 269, 294

U

Udowiczenko Oleksandr 142
Ulrych Julian 263
Ulrych Juliusz 206, 260
Unszlicht Józef 133, 153, 217
Urbaniak Anna (z d. Budny) 316, 324,
329, 330
Urbaniak Franciszka (z d. Radniecka)
306
Urbaniak Leon (pseud. „Zenon”) 305,
307, 308, 309, 310, 311, 312, 313,
314, 315, 316, 317, 318, 319, 320,
321, 322, 323, 324, 325, 326, 327,
328, 329, 330
Urbaniak Tomasz 307
Urbaniak Wawrzyniec 306

V

Velten Gaston 83

W

Wańkowicz Melchior 259
Wasilewski Leon 295
Wasung (vel Wasong) Tadeusz 53, 59
Wenach 64
Werner Tadeusz 226
Weydenthal Przemysław Barthel de 186
Weygand Maxime 268
Węgieł Władysław 256
Wieczorkiewicz 64
Wieniawa-Długoszowski Bolesław 81,
142, 186, 187

Wierzejewski Wincenty (vel Jan Warecki,
Adolf Dolata) 232, 233, 234, 244
Więcek Katarzyna 253
Wilkoński Zygmunt Marian Antoni 245
Wilson Thomas Woodrow 172
Wise Edward Frank 174
Witecki Bronisław 69
Witkiewicz Kazimierz 275, 280
Włoskiewicz Władysław 143
Wojciechowski Stanisław 311
Wolikowski Romuald 207, 210, 211, 212,
223
Wrangel Piotr N. 94, 134, 139
Wroczyński Jan 9
Wyżeł-Ścieżyński Mieczysław 201, 202,
270

Z

Zachariadze Aleksander 242
Zaćwilichowski Stanisław 204
Zagłoba-Mazurkiewicz Jan 142
Zagórski Włodzimierz 13
Zajonczkowski A. 183
Zakrzewski 65
Zakrzewski Jan (IV) 245
Zamoyska Rognieda (ze Steckich) hr. 273
Zamoyski Adam 82
Zamoyski Adam Zdziśław hr. 273
Zaniewski Bronisław January 40, 42, 48,
50, 59, 108
Zaremba 68
Zbyszewski Wacław Alfred 197, 202, 204
Zdanowicz Aleksandr 207
Zemanek Henryk 143
Zieliński Kazimierz 245
Zieliński Zygmunt 13
Zorin 66

Ż

Żuchowski Tadeusz (pseud.) zob. Teslar
Tadeusz
Żychoń Jan 267
Żytkiewicz Zygmunt 112